

UNIWERSYTET KAZIMIERZA WIELKIEGO
KOLEGIUM IV
WYDZIAŁ NAUK O POLITYCE I ADMINISTRACJI

Szymon Wasielewski

632

**Federacja Rosyjska w polityce bezpieczeństwa i obronności
Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1999-2019**

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem
dra hab. Łukasza Jureńczyka, prof. uczelni

BYDGOSZCZ 2023

Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW	3
WSTĘP.....	5
I BEZPIECZEŃSTWO I OBRONNOŚĆ W UJĘCIU TEORETYCZNYM.....	19
1.1. REALIZM.....	19
1.2. LIBERALIZM	27
1.3. GLOBALIZM	35
1.4. KONSTRUKTYWIZM	45
1.5. PODEJŚCIA KRYTYCZNE	53
1.6. POLSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI W PERSPEKTYWIE TEORETYCZNEJ.....	61
II POLSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI W UJĘCIU STRATEGICZNYM	70
2.1. STRATEGIE POLITYKI ZAGRANICZNEJ	70
2.2. STRATEGIE BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO.....	90
2.3. STRATEGIE OBRONNOŚCI/DOKTRYNY WOJENNE	108
III WEWNĘTRZNE UWARUNKOWANIA POLSKIEJ POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI	118
3.1. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE	118
3.2. DEMOGRAFIA I KWESTIE SPOŁECZNE	123
3.3. POTENCJAŁ GOSPODARCZY I SUROWCOWY	131
3.4. SYSTEM POLITYCZNY.....	142
3.5. POTENCJAŁ MILITARNY.....	153
IV ZEWNĘTRZNE UWARUNKOWANIA POLSKIEJ POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI	164
4.1. ORGANIZACJA PAKTU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO	164
4.2. UNIA EUROPEJSKA	168
4.3. ORGANIZACJA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH	172
4.4. ORGANIZACJE I INICJATYWY SUBREGIONALNE	176
4.5. WSPÓŁPRACA DWUSTRONNA Z GŁÓWNYMI SOJUSZNIKAMI	188
4.6. ZMIANA UKŁADU SIŁ NA ŚWIECIE I W EUROPIE	200
V POLSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI W LATACH 1999-2007.....	208
5.1. GŁÓWNE ŹRÓDŁA NAPIĘC W STOSUNKACH Z ROSJĄ	208
5.2. POLSKA WOBEC ROSJI JAKO CZŁONEK UNII EUROPEJSKIEJ	218
5.3. ZASZŁOŚCI HISTORYCZNE JAKO BARIERA DLA NORMALIZACJI STOSUNKÓW Z ROSJĄ.....	228
5.4. SPÓR WOKÓŁ POMARAŃCZOWEJ REWOLUCJI W UKRAINIE.....	235
5.5. NORD STREAM I PROBLEM ZALEŻNOŚCI ENERGETYCZNEJ OD ROSJI	243
5.6. INNE KWESTIE Z OBSZARU BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI.....	252
VI POLSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI W LATACH 2007-2015.....	259
6.1. POLSKA WOBEC WOJNY ROSYJSKO-GRUZIŃSKIEJ	259
6.2. TARCZA ANTYRAKIELOWA W POLSCE A STANOWISKO ROSJI.....	269
6.3. PARTNERSTWO WSCHODNIE – GODZENIE W STREFY WPLYWÓW ROSJI	279

6.4. KATASTROFA SMOLEŃSKA W POLITYCE WOBEC ROSJI	289
6.5. POLSKA I NATO WOBEC ANEKSJI KRYMU PRZEZ ROSJĘ ORAZ WOJNY W DONBASIE	297
6.6. INNE KWESTIE Z OBSZARU BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI.....	308
VII POLSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI W LATACH 2015-2019.....	312
7.1. POLITYKA HISTORYCZNA, SMOLEŃSK I CORAZ BARDZIEJ OTWARTA WROGOŚĆ	312
7.2. WZMACNIANIE WSCHODNIEJ FLANKI NATO WOBEC ROSJI	321
7.3. „FORT TRUMP” JAKO GWARANCJA OBRONY PRZED ROSJĄ	332
7.4. INICJATYWA TRÓJMORZA JAKO PRÓBA OGRANICZANIA UZALEŻNIENIA ENERGETYCZNEGO OD ROSJI.....	342
7.5. POLSKA WOBEC WSPÓŁPRACY MOCARSTW UNII EUROPEJSKIEJ Z ROSJĄ	350
7.6. INNE KWESTIE Z OBSZARU BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI.....	359
ZAKOŃCZENIE	363
BIBLIOGRAFIA	375

Wykaz skrótów

B9 – Bukaresztańska Dziewiątka

CIA – Centralna Agencja Wywiadowcza (Stany Zjednoczone)

ENP – Europejska Polityka Sąsiedztwa

EŚW – Europa Środkowo-Wschodnia

FR – Federacja Rosyjska

GUS – Główny Urząd Statystyczny

KBWLLP – Komisja Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego

MAK – Międzynarodowy Komitet Lotniczy

MAP – Plan Działań na Rzecz Członkostwa

MON – Ministerstwo Obrony Narodowej

MSZ – Ministerstwo Spraw Zagranicznych

NATO – Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego

OBWE – Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie

OECD – Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju

ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych

PCA – Układ o Partnerstwie i Współpracy

PGNIG S.A. – Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo Spółka Akcyjna

PiS – Prawo i Sprawiedliwość

PKB – Produkt Krajowy Brutto

PO – Platforma Obywatelska

PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe

PW – Partnerstwo Wschodnie

RB ONZ – Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych

Rosstat – Federalna Służba Statystyki Państwowej (Federacja Rosyjska)

RP – Rzeczpospolita Polska

UE – Unia Europejska

USA – Stany Zjednoczone Ameryki

UW – Układ Warszawski

V4 – Grupa Wyszehradzka

ZS RP – Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej

ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Wstęp

Polityka zagraniczna państwa należy do najistotniejszych jego funkcji. Współcześnie, realizowana jest ona m.in. poprzez stosunki z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi. Szczególne znaczenie mają w tym przypadku relacje z państwami położonymi w bezpośrednim sąsiedztwie, z którymi znajdują się one w znacznej asymetrii. Uwzględniając zmieniające się w latach 1999-2019 uwarunkowania międzynarodowego środowiska bezpieczeństwa, kluczowym zagadnieniem dla polskiej polityki zagranicznej w tym okresie było prowadzenie dialogu z Federacją Rosyjską (FR), największym z sąsiadów Polski.

Wydarzeniem warunkującym w głównej mierze dwustronne relacje polsko-rosyjskie w kwestiach bezpieczeństwa i obronności w latach 1999-2019 było wstąpienie Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego (North Atlantic Treaty Organization - NATO) 12 marca 1999 r. Zasada kolektywnej obrony i odstraszenia, będąca podstawowym założeniem Sojuszu, ma za zadanie ochronę bezpieczeństwa państw członkowskich. Polska, wstępując do Paktu Północnoatlantyckiego, stała się członkiem najpotężniejszej organizacji militarnej na świecie. Jej liderem są Stany Zjednoczone (USA), będące najpotężniejszym państwem świata, dysponujące istotnym wpływem na globalny bieg wydarzeń.

Rola Sojuszu w relacjach polsko-rosyjskich w sferze bezpieczeństwa i obronności w latach 1999-2019 była kluczowa z tego względu, że jednym z głównych celów NATO od momentu powstania było równoważenie wpływu oraz obrona państw członkowskich przed zagrożeniem ze strony Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR)/Rosji. NATO jest przez Federację Rosyjską, sukcesorkę Związku Radzieckiego, traktowane w dalszym ciągu jako zagrożenie. Rosja dążyła do zachowania państw satelickich w swojej strefie wpływów. Starania Polski oraz innych państw byłego bloku wschodniego o członkostwo w NATO traktowane były przez Federację Rosyjską jako pewnego rodzaju kontynuację zimnej wojny. Jej celem, zdaniem Rosjan, miało być utrwalanie hegemonii Stanów Zjednoczonych. Federacja Rosyjska, aspirująca do miana mocarstwa światowego, upatrywała w rozszerzeniu NATO na Wschód zagrożenia dla jej interesów strategicznych. Dlatego też, wydarzenie to uwarunkowało w największym stopniu stosunki polsko-rosyjskie w kolejnych dwóch dekadach. Relacje NATO-Federacja Rosyjska

stanowią w dalszym ciągu główne uwarunkowanie polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności.

Inspiracją dla napisania niniejszej dysertacji była obserwacja przemian, jakie po wstąpieniu do NATO w 1999 roku zaszły w polskiej polityce bezpieczeństwa i obronności. Szerzej, były to przemiany, jakie zaszły w tym czasie w światowym systemie bezpieczeństwa. Związane były one w istotnej mierze z działaniami podejmowanymi na arenie międzynarodowej przez Federację Rosyjską, zmierzającą pod rządami Władimira Putina do odrestaurowania postsowieckiej strefy wpływów. Putin, mimo iż w latach 2008-2012 sprawował urząd premiera Federacji Rosyjskiej (w pozostałych latach stanowiących cezurę czasową niniejszej dysertacji piastował urząd prezydenta FR), uważany był za osobę mającą kluczowy wpływ na proces decyzyjny w Rosji. To on w głównej mierze kreował politykę wewnętrzną i międzynarodową Rosji, w tym w obszarze bezpieczeństwa i obronności. Polityka najdłużej urzędującego rosyjskiego prezydenta miała na celu przywrócenie Federacji Rosyjskiej statusu światowego mocarstwa, współdecydującego ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami o kształcie światowego systemu bezpieczeństwa. Putin, w celu zachowania republik postsowieckich w rosyjskiej strefie wpływów, dokonał zbrojnej inwazji na Gruzję w 2008 roku oraz doprowadził do wybuchu wojny we wschodniej Ukrainie w 2014 roku. Wydarzenia te, w szczególności mające miejsce w 2014 roku, wymusiły szereg zmian, mających na celu przebudowę transatlantyckiej struktury bezpieczeństwa. W obliczu zagrożenia bezpieczeństwa państw Sojuszu, położonych w sąsiedztwie państwa, na terytorium którego prowadzone są działania zbrojne, wymuszone zostało na NATO skupienie się na tradycyjnej funkcji obrony i odstraszania. Wiązało się to również ze zmianami w polskiej polityce bezpieczeństwa i obronności.

Tytuł dysertacji brzmi *Federacja Rosyjska w polityce bezpieczeństwa i obronności Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1999-2019*. Istotą rozważań niniejszej pracy jest polityka bezpieczeństwa i obronności realizowana przez Polskę wobec Federacji Rosyjskiej we wskazanej w tytule cezurze czasowej. Omówione zostały teoretyczne, prawne oraz strategiczne aspekty polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności. Wspomniane aspekty podlegały analizie zarówno z punktu widzenia Rzeczypospolitej Polskiej (RP), jak i Federacji Rosyjskiej. Wynikało to z faktu, że obydwa państwa w prowadzonej polityce zagranicznej, zwłaszcza w obszarze bezpieczeństwa i obronności w latach 1999-2019 kierowały się odmiennymi priorytetami oraz

realizowały odmienne strategie. Wpływ na zaistniałą sytuację miała przede wszystkim znaczna asymetria we wzajemnych relacjach, co wynikało m.in. z różnicy potencjałów. Ponadto, między obydwoma państwami istniała znaczna różnica w postrzeganiu międzynarodowego systemu bezpieczeństwa (Federacja Rosyjska postrzegała go w sposób otwarcie konfrontacyjny). Odmienne postrzeganie warunkowało pewnego rodzaju akceptowalność rozwiązań, mających na celu zapewnienie obydwu państwom bezpieczeństwa.

Cezura czasowa niniejszej dysertacji, czyli lata 1999-2019, wyznacza okres, w którym miało miejsce wiele istotnych wydarzeń we wzajemnych stosunkach po transformacji ustrojowej, przeprowadzanej zarówno w Polsce, jak i w Rosji. W otwierającym rozważania 1999 roku Polska wstąpiła do NATO, stając się tym samym częścią zachodnich struktur sojuszniczych. Z kolei w znajdującej się w ogromnym kryzysie Rosji doszło z końcem 1999 roku do zmiany władzy. Schorowanego prezydenta Borysa Jelcyna na niespełna trzy miesiące przed wyborami zastąpił Władimir Putin, który z czasem stawał się symbolem odbudowy siły i pozycji międzynarodowej Rosji. Rok 2019, stanowiący cezurę zamykającą dysertację to przede wszystkim istotne tąpnięcie w stosunkach między Federacją Rosyjską a Zachodem, związane z wyjściem Rosji oraz Stanów Zjednoczonych z Traktatu o całkowitej likwidacji pocisków rakietowych krótkiego i średniego zasięgu (Intermediate-Range Nuclear Forces Treaty – INF Treaty). Traktat ten, podpisany w 1987 roku przez prezydenta USA Ronalda Reagana oraz przywódcę ZSRR, I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KC KPZR) Michaiła Gorbaczowa, uważany był za jedno z kluczowych porozumień, kończących trwającą od 1947 roku zimną wojnę. Z tego względu, wycofanie się USA i FR z traktatu INF miało również charakter symboliczny.

Celem niniejszej dysertacji jest analiza i ocena kwestii bezpieczeństwa i obronności w polityce zagranicznej Polski wobec Rosji w latach 1999-2019. Kwestie te odgrywają kluczową rolę w polityce zagranicznej Polski wobec Rosji i wielokrotnie negatywnie rzutowały na stosunki dwustronne między państwami ze względu na rozbieżność głównych interesów bezpieczeństwa.

Główny problem badawczy zawiera się w pytaniu:

P (G) Czy polskie władze w odpowiedni sposób interpretowały rolę Rosji w regionalnym środowisku bezpieczeństwa i realizowały adekwatną politykę bezpieczeństwa i obronności?

Podjęcie tego problemu badawczego ma uzasadnienie ze względów heurystycznych i eksplanacyjnych. Problem badawczy jest złożony, co wynika przede wszystkim z ewoluującego w latach 1999-2019 międzynarodowego środowiska bezpieczeństwa oraz zmian władzy w Polsce, które pociągały za sobą przewartościowania w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa wobec Rosji. W związku z powyższym, postawiono szczegółowe pytania badawcze:

P (1) W jaki sposób i na ile uwarunkowania wewnętrzne determinowały polską politykę bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019?

P (2) W jaki sposób i na ile uwarunkowania międzynarodowe determinowały polską politykę bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019?

P (3) Które z instrumentów wykorzystywanych w polityce bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji były najbardziej efektywne z punktu widzenia interesów Polski?

P (4) Na ile racjonalna i zasadna była polityka Polski wobec Rosji w poszczególnych okresach, tj. 1999-2007, 2007-2015 i 2015-2019 i z czego to wynikało?

W celu realizacji podstawowego celu badań, mianowicie analizy i oceny polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019, należało odpowiednio i rzeczowo ukierunkować cały proces badawczy. Wstępne zapoznanie się ze źródłami i literaturą przedmiotu pozwoliło na sformułowanie kilku hipotez badawczych. Realizacja procesu badawczego miała umożliwić ich weryfikację, tj. potwierdzić ich prawdziwość w całości lub w części albo zaprzeczyć ich słuszności. W związku z powyższym przyjęto kilka hipotez badawczych.:

Główna hipoteza zawiera się w założeniu:

H (G) Polskie władze postrzegały Rosję jako państwo, stanowiące główne zagrożenie dla bezpieczeństwa regionu. Polska polityka bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji była adekwatna, gdyż oparta została na współpracy sojuszniczej w ramach NATO, w tym głównie ze Stanami Zjednoczonymi oraz z Unią Europejską (UE). Przyczyniło się to do zwiększenia poziomu obrony i odstraszania wobec Rosji.

Szczegółowe hipotezy badawcze zakładają:

H (1) Na polską politykę bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji przede wszystkim wpływała różnica potencjałów wojskowych przemawiająca na korzyść Rosji oraz wykorzystywanie przez nią sił zbrojnych do zastraszania sąsiadów i realizacji celów politycznych przy użyciu czynnika militarnego. Istotne było również uzależnienie Polski od

rosyjskich surowców energetycznych, które były traktowane przez Rosję jako instrument szantażu.

H (2) Kluczowe znaczenie miało członkostwo w NATO i bliskie stosunki sojusznicze z USA. W pozamilitarnych obszarach bezpieczeństwa duże znaczenie miała współpraca w ramach UE. Pozwoliło to na umiędzynarodowienie polityki bezpieczeństwa i obronności Polski wobec Rosji i dało dodatkowe narzędzia do prowadzenia skuteczniejszej polityki wobec wschodniego sąsiada.

H (3) Najbardziej efektywne z punktu widzenia interesów Polski były instrumenty polityczno-wojskowe. Szczególne znaczenie miało zacieśnienie współpracy w ramach NATO na rzecz wzmocnienia obrony i odstraszenia wobec Rosji, w tym intensyfikacja ćwiczeń wojskowych oraz zwiększenie obecności sojuszniczej w Polsce.

H (4) Zasadność i racjonalność polskiej polityki wobec Rosji w poszczególnych okresach wynikała z właściwej interpretacji zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski i regionu ze strony Rosji.

W celu rozwiązania problemu badawczego zastosowane zostały różne metody badawcze. Były to przede wszystkim:

1. Metoda analizy treści pozwoliła na przeprowadzenie wielopoziomowej analizy treści zawartej w dokumentach zarówno szczebla krajowego jak i międzynarodowego. Na szczeblu krajowym były to dokumenty strategiczne wydawane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ), Ministerstwo Obrony Narodowej (MON) i Radę Ministrów (RM). Były to przede wszystkim strategie polityki zagranicznej, strategie bezpieczeństwa narodowego, strategie obronności i białe księgi bezpieczeństwa narodowego. Wśród dokumentów wydawanych przez podmioty międzynarodowe znajdują się rezolucje, strategie bezpieczeństwa, koncepcje strategiczne, traktaty międzynarodowe, polsko-rosyjskie umowy bilateralne, deklaracje szczytów, umowy dwustronne a także wspólne deklaracje prezydentów państw.
2. Krytyczna analiza dyskursu znalazła zastosowanie przy analizie wypowiedzi polityków, którzy w latach 1999-2019 kreowali i realizowali politykę zagraniczną wobec Federacji Rosyjskiej. Były to przemówienia programowe przedstawiane przez przedstawiciela rządu desygnowanego na premiera na forum parlamentu – tzw. exposé oraz coroczne

wystąpienia przed parlamentem ministrów spraw zagranicznych, przedstawiających informację o założeniach oraz zadaniach polskiej polityki zagranicznej w danym roku.

3. Zastosowanie metody komparatywnej umożliwiło również porównanie uwarunkowań wewnętrznych Polski i Rosji. Z wykorzystaniem elementów tej metody porównywano również wpływ obranej przez Polskę polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w poszczególnych okresach na kształt stosunków pomiędzy państwami oraz ich konsekwencjami dla państwa.
4. Elementy metody instytucjonalno-prawnej zastosowano podczas analizy podstawowych założeń systemów politycznych Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej oraz przemian, jakie zaszły w ustrojach obydwu państw w latach 1999-2019.

Analizując polską politykę bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019 w ujęciu teoretycznym, odwołano się do poszczególnych nurtów, w ramach których rozpatrywane są teoretyczne aspekty bezpieczeństwa i obronności. Na podstawie wyników analizy autor założył, że stosunki polsko-rosyjskie we wskazanym okresie wpisywały się przede wszystkim w założenia teorii realistycznej. Polska, mająca świadomość zbyt słabego potencjału, uniemożliwiającego jej skuteczną obronę w sytuacji bezpośredniego zagrożenia (przede wszystkim ze strony Federacji Rosyjskiej), realizowała strategię tzw. bandwagonu defensywnego, wpisującego się w ramy realizmu strukturalnego defensywnego. Polska oparła swoje bezpieczeństwo na strategicznym sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi, które na przestrzeni lat, bez względu na opcję polityczną sprawującą władzę, uważane były za kluczowego partnera w sferze bezpieczeństwa i obronności. Bandwagoning defensywny polegał na często bezwarunkowym oraz gorliwym poparciu dla działań podejmowanych przez USA w ramach międzynarodowego systemu bezpieczeństwa. Miało to dowodzić lojalności oraz wiarygodności Polski jako strategicznego partnera i ważnego sojusznika w regionie. Polska zabiegała o wzrost poziomu bezpieczeństwa, poprzez praktyczne potwierdzenie gwarancji bezpieczeństwa ze strony USA w ramach NATO (Art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego) i w stosunkach bilateralnych.

Polska polityka bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019 wpisywała się również w założenia innych nurtów, w ramach których prowadzone są badania stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa. Istotne znaczenie można przypisać teorii

konstruktywistycznej. W ramach konwencjonalnego nurtu tej teorii dokonano analizy przemiany polskiej tożsamości w systemie międzynarodowym. Zbudowanie tożsamości państwa niezależnego i suwerennego umożliwiło Polsce stanie się częścią transatlantyckiej struktury bezpieczeństwa. W ramach liberalnej teorii bezpieczeństwa rozpatrywano członkostwo Polski w Unii Europejskiej, w odniesieniu do miękkich aspektów bezpieczeństwa. Z kolei w ramach globalistycznej teorii analizowano przede wszystkim współpracę Polski ze Stanami Zjednoczonymi, jednym z „centrów” światowej siły czy też euroregionalną współpracę transgraniczną. Natomiast analiza szkoły paryskiej, będącej częścią krytycznych studiów nad bezpieczeństwem, wskazała na zastosowanie teorii czynienia niebezpieczeństwa w sytuacji zagrożenia dla bezpieczeństwa energetycznego Polski i Unii Europejskiej, wynikającego z szantażu energetycznego Rosji.

W celu usystematyzowania wywodu, dysertacja została podzielona na siedem rozdziałów. Poprzedzone są one spisem treści oraz wykazem stosowanych w niej skrótów. W oparciu o ramy czasowe ustalone i powszechnie uznawane przez znawców polskiej polityki zagranicznej, dokonano podziału głównej cezury czasowej na trzy okresy. Pierwszy okres dotyczy lat 1999-2007, drugi 2007-2015 natomiast trzeci odnosi się do lat 2015-2019. Tak uznawany podział uzasadniany jest głównie kierunkami polityki zagranicznej Polski realizowanymi przez poszczególne opcje rządzące oraz wydarzeniami, które miały kluczowy wpływ na kształt polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji. Pozwoliło to na ukazanie wpływu wymienionych wyżej czynników oraz uwarunkowań na jej charakter oraz jakie niosło to ze sobą konsekwencje. We wstępie zarysowano strukturę pracy, omówiony został cel i przedmiot badań, postawiono pytania i hipotezy badawcze, przedstawiono metody badawcze oraz omówiono wykorzystanie źródła i literaturę.

Rozdział I, *Bezpieczeństwo w ujęciu teoretycznym*, podzielony został na sześć podrozdziałów. Przeanalizowano w nim najważniejsze nurty, w ramach których prowadzone są badania nad bezpieczeństwem i obronnością. Są to realizm, liberalizm, konstruktywizm, globalizm oraz krytyczne studia nad bezpieczeństwem. W ostatnim podrozdziale podjęto się analizy polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności w ujęciu teoretycznym. Polegała ona na wskazaniu zastosowania poszczególnych perspektyw teoretycznych w działaniach podejmowanych przez Polskę wobec Federacji Rosyjskiej.

Rozdział II, zatytułowany *Polska polityka bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w ujęciu strategicznym* podzielony został na trzy podrozdziały. W rozdziale tym dokonano analizy wypowiedzi oraz treści dokumentów strategicznym pod kątem podejścia do Federacji Rosyjskiej. W pierwszym podrozdziale, dotyczącym strategii polityki zagranicznej przeanalizowano przemówienia programowe przedstawiane przez przedstawiciela rządu desygnowanego na premiera na forum parlamentu – tzw. exposé oraz coroczne wystąpienia przed parlamentem ministrów spraw zagranicznych, przedstawiających informację o założeniach oraz zadaniach polskiej polityki zagranicznej w danym roku. W drugim podrozdziale, dotyczącym strategii bezpieczeństwa narodowego dokonano analizy wydanych w latach 1999-2019 strategii bezpieczeństwa narodowego. Z kolei w ostatnim podrozdziale, dotyczącym strategii obronności oraz doktryn wojennych, przeanalizowano strategię i koncepcję obronności RP.

Rozdział III, zatytułowany *Wewnętrzne uwarunkowania polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji* podzielony został na pięć podrozdziałów. Aby analiza danych oraz wskaźników była rzetelna, podano najczęściej (w miarę możliwości oraz dostępności danych) stan na 1999, 2009 oraz 2019 rok. Zastosowanie takiego podziału umożliwiło również zaobserwowanie zachodzących na przestrzeni 20 lat zmian oraz tendencji w obydwu państwach. W pierwszym podrozdziale analizowano środowisko geograficzne, w drugim demografię i kwestie społeczne, w trzecim potencjał gospodarczy i surowcowy, w czwartym system polityczny, z kolei w piątym potencjał militarny.

Rozdział IV, zatytułowany *Zewnętrzne uwarunkowania polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji*, został podzielony na sześć podrozdziałów. W pierwszych trzech podrozdziałach, dotyczących kolejno Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego, Unii Europejskiej oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) przeanalizowano możliwości kreowania polityki wobec Federacji Rosyjskiej, wynikające z członkostwa w wyżej wymienionych organizacjach. W czwartym podrozdziale, dotyczącym organizacji i inicjatyw subregionalnych dokonano analizy najważniejszych z punktu widzenia polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji inicjatyw, do których Polska należała w latach 1999-2019. Chodzi tutaj o Grupę Wyszehradzką (V4), Trójkąt Weimarski, Bukaresztańską Dziewiątkę (B9) oraz Inicjatywę Trójmorza. W podrozdziale piątym omówiona została współpraca dwustronna Polski

z głównymi sojusznikami, czyli Stanami Zjednoczonymi, Niemcami, Francją, Wielką Brytanią oraz Węgrami w kontekście stosunków z Rosją. W ostatnim podrozdziale, dotyczącym zmiany układu sił na świecie i w Europie, przeanalizowano w jaki sposób w latach 1999-2019 ewoluowało międzynarodowe środowisko bezpieczeństwa.

Rozdział V, zatytułowany *Polska polityka bezpieczeństwa i obronności w latach 1999-2007* podzielony został na sześć podrozdziałów. W rozdziale tym podjęto się analizy kluczowych dla polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji zagadnień, mających miejsce w trakcie trwania rządów koalicji Akcji Wyborczej Solidarność (AWS) - Unii Wolności (UW), Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD) – Unii Pracy (UP) – Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Unii Pracy oraz Prawa i Sprawiedliwości (PiS) – Samoobrony Andrzeja Leppera - Ligi Polskich Rodzin (LPR). W pierwszym podrozdziale omówiono źródła napięć z Rosją wynikające z wstąpienia Polski do NATO oraz wojen w Kosowie i Iraku. W drugim podrozdziale omówiona została polityka Polski wobec Rosji jako członka Unii Europejskiej. Przeanalizowano tu także kwestie, mające istotne znaczenie dla relacji dwustronnych podjęte jeszcze przed formalnym wstąpieniem Polski do UE w 2004 roku. W trzecim podrozdziale przedstawione zostały zaszczości historyczne jako bariera dla normalizacji stosunków z Rosją. W podrozdziale czwartym zarysowano spór dookoła Pomarańczowej Rewolucji w Ukrainie. W piątym podrozdziale przeanalizowana została kwestia gazociągu Nord Stream i problem zależności energetycznej od Rosji. W ostatnim podrozdziale omówione zostały inne kwestie bezpieczeństwa i obronności, które mimo iż nie posiadały tak istotnego ciężaru gatunkowego jak kwestie wymienione we wcześniejszych podrozdziałach, wpływały w określonym stopniu na stosunki polsko-rosyjskie w sferze bezpieczeństwa i obronności.

Rozdział VI, *Polska polityka bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 2007-2015*, również został podzielony na sześć podrozdziałów. Omówiono w nim kwestie zagadnień, mających miejsce w trakcie trwania rządów koalicji Platforma Obywatelska (PO) – Polskie Stronnictwo Ludowe. W pierwszym podrozdziale przeanalizowano rolę Polski w konflikcie rosyjsko-gruzińskim. W drugim podrozdziale zarysowana została kwestia instalacji amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Polsce oraz stosunek Rosji do podejmowanych w tym temacie działań. W trzecim podrozdziale przedstawiona została inicjatywa Partnerstwa

Wschodniego (PW) jako godzenie w strefy wpływów Rosji. W czwartym podrozdziale omówiono katastrofę smoleńską oraz jej wykorzystywanie w polityce wobec Federacji Rosyjskiej. Podrozdział piąty dotyczy działań podejmowanych przez Polskę i NATO wobec aneksji Krymu oraz konfliktu zbrojnego, który wybuchł później we wschodniej Ukrainie. Podobnie jak w rozdziale V, ostatni podrozdział poświęcono innym kwestiom bezpieczeństwa i obronności.

Rozdział VII, *Polska polityka bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 2015-2019*, podzielony został na sześć podrozdziałów. W ostatnim rozdziale dysertacji rozpatrzone zostały kwestie mające miejsce w trakcie trwania rządów Prawa i Sprawiedliwości. W pierwszym podrozdziale omówiono rolę polityki historycznej oraz katastrofy smoleńskiej, które w następstwie „reorientacji” w prowadzonej przez Polskę polityki zagranicznej doprowadziły w znacznym stopniu do coraz bardziej otwartej wrogości we stosunkach z Rosją. W drugim podrozdziale przeanalizowano wzmocnienie wschodniej flanki NATO, będące odpowiedzią na imperialistyczną, agresywną politykę Federacji Rosyjskiej na obszarze postsowieckim. W trzecim podrozdziale zarysowano kwestię projektu budowy bazy wojsk amerykańskich w Polsce pod nazwą „Fort Trump”, mającą stanowić gwarancję obrony przed Rosją. W czwartym podrozdziale omówiono inicjatywę Trójmorza oraz próby ograniczania uzależnienia energetycznego od Rosji. W podrozdziale piątym rozpatrywano stosunek Polski wobec współpracy mocarstw Unii Europejskiej z Rosją – zwłaszcza Niemiec i Francji. Rozdział, podobnie jak w przypadku poprzednich dwóch, zamyka omówienie innych kwestii bezpieczeństwa i obronności.

W zakończeniu dysertacji zawarto podsumowania, wnioski końcowe oraz oceny w zakresie poszczególnych aspektów poruszanej problematyki. Bezpośrednio po nim znajduje się spis bibliograficzny, podzielony na źródła i opracowania.

Wybór metod badawczych poprzedziło zapoznanie się z literaturą przedmiotu w tym zakresie. Ze względu na zastosowanie krytycznej analizy dyskursu, metody stosowanej przede wszystkim w językoznawstwie oraz socjologii, konieczne było przeprowadzenie analizy literatury dotyczącej innych dziedzin oraz dyscyplin naukowych. Spośród książek korzystano z pozycji autorstwa R. Bäckera i in. „*Metodologia badań politologicznych*” (Warszawa 2016), A.J. Chodubskiego „*Wstęp do badań politologicznych*” (Gdańsk 2004), T. Klementowicza

„Rozumienie polityki: zarys metodologii nauki o polityce” (Warszawa 2010) oraz B. Krauz-Mozer „Teorie polityki: założenia metodologiczne” (Warszawa 2005). Prace zbiorowe dotyczące metodologii badań naukowych wykorzystane w niniejszej dysertacji to „Analiza dyskursu publicznego: przegląd metod i perspektyw badawczych”, red. M. Czyżewski, M. Otrócki, T. Piekot, J. Stachowiak (Warszawa 2017), „Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce”, red. B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj (Kraków 2013) oraz „Teorie i metody w naukach politycznych”, red. D. Marsh, G. Stoker (Kraków 2006). Wykorzystano również skrypt akademicki autorstwa T. Pawłuszko „Wstęp do metodologii badań politologicznych” (Częstochowa 2013).

W celu przeprowadzenia rzetelnej analizy podejmowanej problematyki, konieczne było wykorzystanie wielu źródeł, materiałów oraz literatury. Istotną część źródeł stanowią dokumenty strategiczne wydane w latach 1999-2019 przez organy państwa. Przy niniejszej dysertacji, kluczowe były dokumenty wydawane przez Radę Ministrów, Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwo Obrony Narodowej. Dokumenty te pozyskiwano przede wszystkim z oficjalnych serwisów internetowych poszczególnych urzędów. Chodzi tu przede wszystkim o strategię bezpieczeństwa RP, strategię obronności RP, strategię polityki zagranicznej, Białą Księgę Bezpieczeństwa Narodowego RP czy też Koncepcję Obronę RP. Szczególne znaczenie miały przemówienia programowe premierów oraz coroczne wystąpienia ministrów spraw zagranicznych na forum parlamentu. Ważna była również analiza umów bilateralnych i multilateralnych, deklaracji wieńczących szczyty kluczowych z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski organizacji międzynarodowych.

W niniejszej dysertacji w znacznym stopniu korzystano z licznych materiałów. Były to przede wszystkim publikacje statystyczne oraz bazy danych statystycznych dostępne w Internecie. Posłużyły one do analizy uwarunkowań wewnętrznych polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019. Najważniejsze z nich to publikacje wydawane oraz udostępniane przez Główny Urząd Statystyczny (GUS - Polska), Federalną Służbę Statystyki Państwowej (Federal'naya sluzhba gosudarstvennoi statistiki – Rosstat - Rosja), czy też Centralną Agencję Wywiadowczą (Central Intelligence Agency – CIA – Stany Zjednoczone). Ponadto, były to również materiały udostępniane przez Organizację Narodów Zjednoczonych, Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań Pokojowych (Stockholm International Peace

Research Institute - SIPRI) czy też Ministerstwo Obrony Narodowej. Cennym źródłem danych statystycznych były również portale zajmujące się gromadzeniem danych na temat poszczególnych państw z różnych dziedzin życia. Były to m.in. „Global Firepower”, „The Observatory of Economic Complexity” czy też „The World Bank Data”. Wykorzystanie materiałów publikowanych przez różne państwa, organizacje międzynarodowe i instytucje umożliwiało porównywanie danych. Istotne znaczenie miały również materiały publikowane na oficjalnych serwisach Rzeczypospolitej Polskiej, które zawierały relacje z oficjalnych szczytów, spotkań czy też ich postanowienia. W znacznym stopniu korzystano również z publicystyki. Wykorzystywano artykuły zamieszczone na takich serwisach jak „Defence 24”, „Deutsche Welle”, „Forsal.pl”, „Gazeta.pl”, „Gazeta Wyborcza”, „Newsweek”, „Polityka”, „Polska Agencja Prasowa S.A.”, „Polskie Radio”, „Rzeczpospolita”, „TVN24” czy też „Wprost”. W ograniczonym stopniu korzystano z publicystyki specjalistycznej z zakresu wojskowości, gdzie korzystano przede wszystkim z artykułów zamieszczonych w czasopiśmie „Nowa Technika Wojskowa”.

Ze względu na obszerność literatury, jej omówienie będzie miało charakter wybiórczy. Pełny jej wykaz znajduje się w spisie bibliograficznym.

Spśród książek korzystano z pozycji odnoszących się do bezpieczeństwa w ujęciu teoretycznym, w tym przede wszystkim pozycji autorstwa J. Czaputowicza – *„Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje”* (Warszawa 2012), *„Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja”* (Warszawa 2008). Ponadto, wykorzystano liczne pozycje autorstwa twórców oraz głównych badaczy poszczególnych nurtów, w tym K. Bootha *„Theory of World Security”* (Cambridge 2007), B. Coehna *„The Question of Imperialism. The Political Economy of Dominance and Dependence”* (Nowy Jork 1973), R.W. Coxa *„Production, Power and World Order. Social forces in the Making of History”* (Nowy Jork 1987), M.W. Doyle’a *„Ways of War and Peace: Realism, Liberalism and Socialism”* (Nowy Jork 1997), J.M. Hobsona *„The State in International Relations”* (Cambridge 2000), J. Mearsheimera *„The Tragedy of Great Power Politics”* (Nowy Jork-Londyn 2014) czy też A. Moravcsika *„Liberal Theories of International Relations: a Primer”* (Princeton 2010).

Książki, w których omówiony został system bezpieczeństwa Polski oraz międzynarodowy system bezpieczeństwa to przede wszystkim pozycja autorstwa M. Banasika *„Zagrożenia*

Federacji Rosyjskiej i euroatlantycka perspektywa bezpieczeństwa” (Warszawa 2019), J. Gryza i W. Kitlera „*System reagowania kryzysowego*” (Toruń 2007), W. Kitlera „*Bezpieczeństwo narodowe RP: Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*” (Warszawa 2011), R. Kupieckiego „*Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego*” (Warszawa 2016), E. Stadtmullera „*Pożegnanie z nieufnością? Rozszerzenie NATO i UE a stosunki polsko-rosyjskie w kontekście bezpieczeństwa europejskiego*” (Wrocław 2003), czy też D. Stokwiszewskiego „*Ewolucja polityki zagranicznej i obronnej Rzeczypospolitej Polskiej w ramach euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa w latach 1999-2013*” (Warszawa 2014)

Tematyka polityki zagranicznej Polski ze szczególnym uwzględnieniem polityki prowadzonej wobec Rosji omówiona została w pozycji autorstwa K. Fedorowicza „*Polityka Polski wobec Rosji, Ukrainy i Białorusi w latach 1989-2010*” (Poznań 2011), R. Grodzkiego „*Polska polityka zagraniczna w XX i XXI wieku. Główne kierunki – fakty – ludzie – wydarzenia*” (Poznań 2009), R. Kuźniara – „*Droga do wolności: polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*” (Warszawa 2008), „*Polityka Zagraniczna III Rzeczypospolitej*” (Warszawa 2012), M. Stolarczyka „*Rosja w polityce zagranicznej Polski w latach 1992-2015*” (Katowice 2016), czy też R. Zięby – „*Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*” (Warszawa 2010), „*Polityka zagraniczna Polski w strefie euroatlantyckiej*” (Warszawa 2013).

W pracach zbiorowych opublikowane zostało również wiele artykułów dotyczących wyżej wymienionych zagadnień.

Analizując bezpieczeństwo w ujęciu teoretycznym opierano się na opracowaniach J. Czaputowicza – „*Liberalizm i neoliberalizm w nauce o stosunkach międzynarodowych. Teoretyczny pluralizm*” (Warszawa 2016), „*Mapa współczesnego realizmu: realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*” (Warszawa 2014), J. Grieco “*Realist International Theory and the Study of World Politics*” (Nowy Jork 1997), A. Moravcsika “*Liberal International Relations Theory: A Scientific Assessment*” (Cambridge 2003), czy też A. Reichweina “*The Tradition of Neoclassical Realism*” (Manchester-Nowy Jork 2012).

Analizując system bezpieczeństwa Polski oraz międzynarodowy system bezpieczeństwa korzystano z opracowań autorstwa m.in. B. Balcerowicza „*Narodowe polityki i strategie bezpieczeństwa*” (Warszawa 2012), S. Bielenia „*Pozycja geopolityczna Polski*” (Warszawa 2007), T. Okraski „*Ewolucja unipolarnego systemu międzynarodowego i jej implikacje dla*

bezpieczeństwa międzynarodowego” (Katowice 2017), czy też Z. Polcikiewicza *„Charakter współczesnego środowiska bezpieczeństwa”* (Toruń 2019).

Analizując politykę zagraniczną Polski ze szczególnym uwzględnieniem polityki prowadzonej wobec Rosji korzystano z opracowań m.in. M. Kaczmarek i W. Konończuka *„Rosyjski dylemat w polityce zagranicznej Polski po 1999 r.”* (Lublin-Warszawa 2009), M. Łakomego *„Główne problemy w stosunkach polsko-rosyjskich na przełomie XXI wieku”* (Katowice 2011), S. Malika *„Polityka NATO wobec Ukrainy i Rosji po aneksji Krymu”* (Kraków 2019), T. Marcinkowskiego *„Federacja Rosyjska w polityce zagranicznej rządu Zjednoczonej Prawicy w latach 2015-2019”* (Warszawa 2020), czy też M. Menkiszaka oraz M.A. Piotrowskiego *„Polska polityka wschodnia”* (Warszawa 2002).

Te oraz inne artykuły naukowe, opublikowane zostały zarówno w pracach zbiorowych pod redakcją, jak i w czasopismach naukowych. Spośród czasopism naukowych korzystano z takich tytułów jak: *„Atheaneum. Polskie Studia Politologiczne”*, *„Bezpieczeństwo Narodowe”*, *„Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”*, *„Doctrina. Studia społeczno-polityczne”*, *„Europa Środkowo-Wschodnia”*, *„Krakowskie Studia Międzynarodowe”*, *„Międzynarodowy Przegląd Polityczny”*, *„Myśl Ekonomiczna i Polityczna”*, *„Poliarchia”*, *„Rocznik Integracji Europejskiej”*, *„Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”*, *„Rocznik Strategiczny”*, *„Społeczeństwo i Polityka”*, *„Studia Politologiczne”*, czy też *„Zeszyty Naukowe AON”*.

I BEZPIECZEŃSTWO I OBRONNOŚĆ W UJĘCIU TEORETYCZNYM

1.1. Realizm

Realizm jest nurtem teoretycznym, na którego podstawie przez wiele dekad budowano różnorodne koncepcje bezpieczeństwa. Szczególne zainteresowanie budził on w okresie trwania zimnej wojny. Zdaniem wielu badaczy realizm wciąż stanowi istotną rolę w teorii polityki międzynarodowej, gdyż skupia się on na najważniejszych elementach składających się na system międzynarodowy. Zaliczyć do nich możemy bezpieczeństwo państwa oraz mechanizmy pokoju i wojny¹. Realizm jako teoria polityki międzynarodowej nie może być postrzegany jako jedyne właściwe podejście badawcze czy też koncepcja. Wynika to z faktu, że pomiędzy jego elementami występują liczne niezgodności oraz nieścisłości. Główne pojęcia, dookoła których rozwija się teoria realizmu w stosunkach międzynarodowych, to suwerenność państwa oraz międzynarodowa anarchia, będąca logicznym następstwem pierwszego z wymienionych pojęć². Podstawowe pytanie badawcze stojące przed realistami brzmi: dlaczego konflikt i wojna pojawiają się w historii ludzkości niezależnie od czasu, miejsca czy kultury? Za główną tezę przyjmuje się założenie, że państwa stale przygotowują się do wojny, uczestniczą w niej bądź też się z niej leczą³.

Realistyczna teoria stosunków międzynarodowych zakłada, że ludzie ukazują się wobec innych ludzi jako lojalni członkowie grupy, nie zaś jako autonomiczne jednostki ludzkie. Czynnikiem definiującym aktorów stosunków międzynarodowych jest suwerenność - uznana państwowość, a także sprawowanie kontroli nad terytorium oraz ludnością⁴. Realiści uznają państwo za centralny podmiot, któremu należy zapewnić bezpieczeństwo. Szczególnie cenną wartością jest dla nich potęga polityczno-militarna, stanowiąca gwarant bezpieczeństwa i obrony przed obcą agresją. Tylko w takiej sytuacji możliwe jest realizowanie własnych celów oraz interesów w środowisku międzynarodowym. Szczególnie istotną wartością w realistycznej wizji

¹ A. Urbanek, *Realistyczna wizja bezpieczeństwa – próba systematyzacji koncepcji*, „Security, Economy & Law”, nr 4(XVII), 2017, s. 241.

² J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008, s. 58.

³ Ibidem.

⁴ A. Urbanek, *Realistyczna wizja bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 242.

stosunków międzynarodowych jest, obok potęgi polityczno-militarnej, siła ekonomiczna, umożliwiająca budowę adekwatnych do okoliczności zdolności obronnych. Za ich pomocą państwo jest w stanie odstraszyć potencjalnego agresora. Pomiędzy rywalizującymi państwami wytwarza się wówczas tzw. system równowagi sił, którego główną zasadą jest niedopuszczenie do sytuacji, w której jedno państwo staje się hegemonem wobec pozostałych uczestników stosunków międzynarodowych⁵.

Zdaniem realistów, w środowisku międzynarodowym występuje znaczna ilość zagrożeń dla bezpieczeństwa. Niektórym z nich dane państwo jest w stanie przeciwstawić się samodzielnie, niektóre natomiast wymagają pomocy z zewnątrz. Państwa upatrują rozwiązania takich sytuacji w sojuszach oraz w wyścigu zbrojeń. Jako że państwa nigdy nie mogą być pewne intencji innych, ma miejsce mechanizm ograniczonego zaufania. Każdy uczestnik stosunków międzynarodowych ma świadomość, że zignorowanie zagrożenia płynącego ze strony drugiego uczestnika może zakończyć się klęską, a konsekwencje odczuwane będą przez długi okres czasu. Zakłada się, że “wojna może przyjść w każdej chwili jak deszcz, a utrzymanie armii w czasie pokoju jest jak noszenie parasola w czasie niepogody”⁶. Teresa Łoś-Nowak uchwyciła istotę realizmu w kilku założeniach. W jej rozumieniu głównym, a zarazem najważniejszym uczestnikiem stosunków międzynarodowych jest państwo. Podejmuje ono działania racjonalne, oparte na pragmatyzmie. Ponadto państwo w stosunkach międzynarodowych dąży do przetrwania oraz zachowania niezależności. Zdaniem Łoś-Nowak, na strukturalny układ systemu międzynarodowego największy nacisk kładą anarchia oraz dystrybucja siły⁷

Rozkwit realistycznej wizji stosunków międzynarodowych przypada na lata 40. i 50. XX wieku, kiedy to powstał realizm klasyczny. Do najważniejszych przedstawicieli tego nurtu zaliczyć należy Hansa Morgenthau, Reiholda Niebuhra, Waltera Lippmana oraz Paula Nitze. Jednym z najważniejszych dzieł tamtego okresu stała się książka Morgenthau’a “Politics Among Nations”, wydana w 1948 roku. Autor określił w niej politykę jako autonomiczną dziedzinę, rządzącą się obiektywnymi prawami wynikającymi z natury ludzkiej. Ludzie rządzący

⁵ Ibidem, s. 242.

⁶ J.S. Nye Jr., *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Warszawa 2009, s. 26.

⁷ T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wrocław 2010, s. 32.

państwami dążą do dominacji, wynikającej z ich natury. Pomiedzy zasadami moralności a wymogami sukcesu działania politycznego, zdaniem Morgenthau, występuje konflikt. Natomiast działania podejmowane przez państwo przedstawiane będą zawsze w sposób adaptujący je do powszechnie uznawanych zasad moralnych⁸.

Zwolennicy realizmu klasycznego twierdzili, że badanie interesów oraz potęgi państw pozwoli zrozumieć procesy i wydarzenia zachodzące na arenie międzynarodowej. Ich zdaniem stosunki międzynarodowe charakteryzują się przemocą oraz wojnami, natomiast historia wyróżnia się powtarzalnością czy też cyklicznością. Realisci klasyczni podkreślali, że wiedza historyczna nie jest kumulowana. Skutkuje to powtarzaniem tych samych błędów przez następujące po sobie generacje polityków⁹. Państwa w klasycznej wizji realizmu przejawiają cechy ludzkie – w znacznym stopniu na podejmowane przez nie działania mają wpływ emocje, pasje czy też impulsy. Życie polityczne państwa samo w sobie jest pluralistyczne. Zdaniem klasycystów, decyzje podejmowane w oparciu o czynniki ekonomiczne, prawne czy też moralne mogą zgodnie z kryteriami politycznymi zostać uznane za błędne. Niemożliwym jest w takich warunkach uniknięcie konfliktów politycznych¹⁰.

Morgenthau, Niebuhr, Lippmann oraz Nitze uważani są za myślicieli postępowych, których poglądy umiejscowić należy pomiędzy *Realpolitik* a idealizmem. Popierali oni ideę tzw. rządu światowego, który miałby stać się alternatywą dla systemu westfalskiego. Wskazywali oni na liczne zagrożenia, takie jak broń atomowa, w obliczu których powstanie światowej wspólnoty stanie się koniecznością. Ich zdaniem wprowadzanie norm moralnych osłabia państwa narodowe, umacnia natomiast powstawanie wspólnoty narodowej. Na tym tle powstał tzw. realizm etyczny. Charakteryzuje się on postulatem ostrożności w podejmowanych działaniach na arenie międzynarodowej, odpowiedzialności, pokory, patriotyzmu oraz uznania interesów innych państw¹¹. Myśl klasycznych realistów charakteryzowała się także sceptycyzmem wobec rewolucji behawioralnej w naukach społecznych. Krytykowali oni „metodologiczny imperializm

⁸ H.J. Morgenthau, *Politics Among Nations. The Struggle for Power and Peace*, Nowy Jork 1967, s. 3-4.

⁹ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego realizmu: realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*, [w:] *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych. Założenia i zastosowania badawcze*, E. Halizak, J. Czaputowicz (red.), Warszawa 2014, s. 26.

¹⁰ W. Galston, *Realism in Political Theory*, „European Journal of Political Theory”, t. 9, nr 4, 2010, s. 385–411.

¹¹ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego realizmu...*, *op. cit.*, s. 27.

rewolucji behawioralnej”. Co istotne, realiści klasyczni odrzucali geopolitykę, która przez wielu badaczy uważana była i jest za pewnego rodzaju formę aplikacji zasad realizmu w teoretyzowaniu na temat polityki światowej¹².

Neorealizm, nazywany inaczej realizmem strukturalnym, rozwinął się w latach 80. i 90. XX w. Za najważniejszego myśliciela tego okresu uważa się Kennetha Walza, autora wydanej w 1979 roku książki “Theory of International Politics”. Waltz zawarł w niej główne założenia neorealizmu. Za najważniejsze uznano znaczenie struktury systemu międzynarodowego w zachowaniach państw. Struktura systemu według Walta determinowana jest w największym stopniu przez możliwości danego państwa, a także przez sposób, w jaki sprawuje ono swoją politykę zagraniczną¹³. Za głównych aktorów sceny politycznej w neorealizmie uważa się państwa, koncentrujące swoje działania na równoważeniu zdolności militarnych. Dychotomiczna koncepcja ładu społecznego zapewnia porządek wewnątrz państwa. Jest on warunkowany przy pomocy hierarchii, natomiast na zewnątrz występuje anarchia, oznaczająca brak władzy nadrzędnej. Nadrzędnym celem państwa jest przetrwanie, realizowane przy pomocy mechanizmu równowagi sił¹⁴. Zdaniem neorealistów najwięcej ofiar pochłania przemoc wewnętrzna. Odrzucają oni przy tym przekonanie o przemocy stanowiącej wyłączną domenę stosunków międzynarodowych. Jako przykład, Waltz podaje eksterminację Żydów przez nazistów, czy też stalinowski terror na terytorium Związku Radzieckiego¹⁵.

Za najważniejszy czynnik decydujący o bezpieczeństwie, realiści strukturalni uważają hierarchiczną strukturę ładu międzynarodowego. Zgodnie z hierarchią, na arenie międzynarodowej występują mocarstwa, państwa średnie oraz państwa małe. Na to, jak dane państwo zachowuje się na arenie międzynarodowej, wpływa w głównej mierze jego pozycja w hierarchii. Wojny wybuchają dlatego, że struktura systemu popycha państwa w nim będące do konkurencji oraz rywalizacji. Przy pomocy potęgi, w tym przypadku militarnej, państwa realizują swój cel, jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa. Zaznacza się przy tym, że zbyt niska

¹² J. Czaputowicz, *Geopolityka w perspektywie teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] *Polityka zagraniczna państw Europy Środkowej i Wschodnie na przełomie XX i XXI wieku. Ujęcie geopolityczne*, J. Tymanowski (red.), Warszawa 2013, s. 17–26.

¹³ T. Łoś-Nowak, *op. cit.*, s. 40.

¹⁴ A. Urbanek, *Realistyczna wizja bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 250.

¹⁵ K. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010, s. 107.

będź też zbyt wysoka potęga może być szkodliwa dla państw¹⁶. Głównym komponentem bezpieczeństwa w tak rozumianym realizmie jest biegunowość system międzynarodowego. Wyróżnia się trzy typy biegunowości - system może być jednobiegunowy, dwubiegunowy bądź też wielobiegunowy. Ten ostatni stanowi największe niebezpieczeństwo wybuchu potencjalnych konfliktów, znacznie zwiększając ryzyko ich wystąpienia. Mechanizm równowagi sił w systemie dwubiegunowym regulują środki wewnętrzne, takie jak zwiększanie potencjału sił zbrojnych. W systemie wielobiegunowym odbywa się to poprzez tzw. równoważenie zewnętrzne, polegające głównie na tworzeniu sojuszy wojskowych¹⁷.

W ramach realizmu strukturalnego funkcjonują dwa nurty, realizm defensywny oraz realizm ofensywny. Istota obydwu założeń sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy państwa w swoim postępowaniu charakteryzują się dążeniem do maksymalizacji siły czy też do osiągnięcia poziomu maksymalnego bezpieczeństwa. Zarówno realizm ofensywny, jak i defensywny upatrują przyczyny rywalizacji państw na arenie międzynarodowej w strukturze systemu, nie jak w przypadku realizmu klasycznego w naturze ludzkiej¹⁸.

Zdaniem realistów defensywnych, państwa dążą w głównej mierze do przetrwania oraz zachowania *status quo*. Ich zamiarem nie jest maksymalizacja potęgi, a podejmowane przez nie kroki charakteryzują się ostrożnością oraz niskim stopniem ryzyka. W tak rozumianym realizmie prowadzenie jakiegokolwiek polityki ekspansjonistycznej byłoby dla państwa bezcelowe. Niosłoby za sobą również niepotrzebne ryzyko. Państwa uważa się za tzw. „defensywnych pozycjonalistów”¹⁹. Decydują się na działania zbrojne wyłącznie w sytuacji, w której technologia wojskowa zapewnia przewagę stronie atakującej. Instytucjonalizacja współpracy międzynarodowej pod postacią sojuszy może skutecznie zapobiec ewentualnym konfliktom. Państwa troszczą się o zachowanie bezpieczeństwa i stabilności. Mają świadomość, że agresywne działania wojenne przynoszą więcej szkód niż korzyści, odczuwanych najczęściej przez wiele lat. Zwracają również uwagę na konieczność ponoszenia ogromnych nakładów,

¹⁶ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Warszawa 2012, s. 114.

¹⁷ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 186.

¹⁸ J. Grieco, *Realist International Theory and the Study of World Politics*, [w:] *New Thinking in International Theory*, M. W. Doyle, G. J. Ikenberry (red.), Nowy Jork 1997, s. 167.

¹⁹ *Ibidem*.

zwłaszcza finansowych. W realizmie defensywnym kluczowe znaczenie ma równowaga sił, dylemat bezpieczeństwa oraz kalkulacje w kategoriach zysków relatywnych²⁰.

Realisci ofensywni uważają z kolei, że państwa znajdują się w pułapce zastawionej przez strukturę system międzynarodowego. Panuje przekonanie, że państwa wbrew swojej woli są zmuszane do maksymalizacji potęgi. Potęga rozumiana jest tutaj jako środek, mający za zadanie zapewnienie bezpieczeństwa. Im większy jej poziom w stosunku do innych państw, tym bezpieczniejsze jest państwo²¹. Jeden z najważniejszych przedstawicieli realizmu ofensywnego - John Maersheimer - oparł jego istotę na pięciu głównych założeniach, tj.: anarchiczność systemu międzynarodowego; ofensywna zdolność militarną mocarstw wynikająca z natury; niepewność co do intencji innych państw; dążenie do przetrwania; oraz racjonalność podmiotowa mocarstw. Maersheimer podkreśla, że państwa nie używają agresji w sposób bezmyślny, a ewentualne działania zbrojne podejmowane są w sposób przemyślany. Mają na uwadze, że w każdej chwili na horyzoncie może pojawić się mocarstwo rewizjonistyczne, którego celem będzie naruszenie istniejącego porządku. Aby temu zapobiec, państwa dążą do uzyskania odpowiedniego poziomu potęgi²².

Według realistów ofensywnych istnieją dwa rodzaje strategii realizowanej przez państwa w środowisku międzynarodowym. Pierwszy rodzaj polega na zapobieganiu naruszenia *status quo*, czyli równowagi sił. Realizowany jest poprzez zawieranie sojuszy czy też przyłączanie się do koalicji. Bardzo często państwa słabsze przyłączają się do tych silniejszych. W takich sytuacjach wielokrotnie dochodzi do przerzucania na państwa silniejsze ciężaru walki z wrogiem, ewentualnym agresorem²³. Drugi rodzaj strategii realizowanej przez państwa w środowisku międzynarodowym polega na zwiększeniu własnej potęgi poprzez wojnę, szantaż, nęcenie i osłabianie, czy też wykrwawienie²⁴. Wojna traktowana jest jako instrument realizowania polityki zagranicznej. Szantaż pod groźbą użycia siły stosowany jest najczęściej wobec państw mniejszych, słabszych. Strategia nęcenia i osłabiania polega na napuszczaniu na siebie innych

²⁰ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 117-119.

²¹ *Ibidem*, s. 120.

²² A. Urbanek, *Realistyczna wizja bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 252-253.

²³ J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, Nowy Jork-Londyn 2014, s. 160.

²⁴ A. Urbanek, *Realistyczna wizja bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 253.

podmiotów, co w sposób skuteczny umożliwia realizację własnych interesów. Strategia wykrwawiania umożliwia państwu osiągnięcie zysku bez podejmowania jakichkolwiek działań. Pozwala się w niej na wzajemne wyniszczenie przeciwników, co w późniejszym etapie umożliwia osiągnięcie określonych korzyści²⁵.

Realizm neoklasyczny rozwinął się w latach 90. XX w. Jego źródłem stało się środowisko badaczy amerykańskich, do których zaliczyć można Thomasa Christiansena, Randalla Schwellera, Williama Wohlfortha oraz Fareeda Zakarię. Realiści neoklasyczni za główny cel obrali sobie przewyciężenie słabości neorealizmu. Pośród wielu wad, za najważniejszą uważają oni odrzucanie znaczenia czynników systemowych, które w ich mniemaniu odgrywają istotną rolę²⁶. Istotą realizmu neoklasycznego jest fakt, że państwa różnią się pomiędzy sobą strukturą wewnętrzną, relacjami ze społeczeństwem oraz możliwością wykorzystania własnej potęgi do prowadzonej polityki zagranicznej. Głównym celem neoklasycystów jest wyjaśnienie różnic w polityce zagranicznej danego państwa w innych okresach. Zwracają również uwagę na różnice, jakie występują pomiędzy politykami zagranicznymi prowadzonymi przez poszczególne państwa w podobnych warunkach. Uważają, że te same przyczyny mogą dać inne rezultaty, natomiast takie same rezultaty mogą mieć różne przyczyny²⁷.

Za główny przedmiot zainteresowania realistów neoklasycznych uważa się zachowanie państw w polityce zagranicznej. W ramach wewnętrznego procesu politycznego powstają polityczne odpowiedzi na zewnętrzne procesy. Neoklasyczna teoria stosunków międzynarodowych zakłada, że działalność państwa odbywa się w zgodzie z ich wewnętrznie kształtowanymi preferencjami zależnymi od potęgi, kontroli sprawowanej nad społeczeństwem, ambicji, osobowości przywódców, a także ideologii. Ocena środowiska międzynarodowego odbywa się przez pryzmat wewnętrznej struktury oraz sytuacji politycznej.

Wśród przedstawicieli realizmu neoklasycznego wyróżnić można dwie generacje. Przedstawiciele pierwszej z nich zakładają, że podobna polityka bezpieczeństwa realizowana przez różne państwa na przestrzeni dziejów oraz na różnych obszarach geograficznych jest

²⁵ J. Mearsheimer, op. cit., s. 162.

²⁶ A. Reichwein, *The Tradition of Neoclassical Realism*, [w:] *Neoclassical Realism in European Politics. Bringing Power Back In*, A. Toje, B. Kunz (red.), Manchester–Nowy Jork 2012, s. 32

²⁷ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego realizmu...*, op. cit., s. 32.

wynikiem nie ustroju, a zajmowanej pozycji w systemie. Państwa silne, średnie oraz państwa słabe prowadzą zróżnicowaną politykę bezpieczeństwa, wynikającą ze zróżnicowanych uwarunkowań. Natomiast spadek lub wzrost pozycji państwa w hierarchii powoduje, że zmienia się także prowadzona przez nie polityka zagraniczna²⁸. Uważają oni również, że za stabilność systemu międzynarodowego oraz utrzymanie pokoju w głównym stopniu odpowiada mocarstwo²⁹. Z kolei przedstawiciele drugiej generacji zwracają uwagę na możliwość zróżnicowania preferencji państw. Zakładają, że celem państw rewizjonistycznych będzie nieustanna chęć rozszerzenia swoich wpływów przy pomocy potęgi, natomiast państwa dążące do utrzymania status quo będą podejmować działania zachowawcze o charakterze *stricte* defensywnym. Pozyskiwanie narodowych zasobów umożliwiających prowadzenie polityki zagranicznej zależne jest od struktury danego państwa oraz jego władzy nad społeczeństwem. Państwa posiadające podobny potencjał, ale zróżnicowaną strukturę, mogą prowadzić odmienną politykę zagraniczną³⁰.

Zestawiając ze sobą główne nurty w ramach realistycznej teorii stosunków międzynarodowych: realizm klasyczny, realizm strukturalny (neorealizm) i realizm neoklasyczny, należy stwierdzić, że wszystkie uważają państwa za najważniejszych uczestników stosunków międzynarodowych. Stosunki te charakteryzują się rywalizacją oraz konkurencją. Kluczowe znaczenie w nich przypisuje się natomiast czynnikom materialnym. Państwa będące uczestnikami międzynarodowego systemu są w swoim postępowaniu egoistyczne oraz dążą do samowystarczalności. W realizmie klasycznym państwa przedstawiane są jako element nadrzędny wobec struktury systemu międzynarodowego. Interesy oraz potęga decydują o kierunku prowadzonej przez nie polityki zagranicznej. W realizmie strukturalnym oraz neoklasycznym za kluczowy czynnik decydujący o prowadzonej polityce zagranicznej uważana jest pozycja państwa w strukturze międzynarodowej. Neoklasycyści zwracają jednak uwagę na

²⁸ M. Mandelbaum, *The Fates of Nations: The Search for National Security in the Nineteenth and Twentieth Century*, Cambridge 1988, s. 2-4.

²⁹ M. Pietraś, *Teoria i praktyka reżimów międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe – wokół zagadnień teoretycznych*, K. Kącka (red.), Toruń 2014, s. 45.

³⁰ G. Rose, *Neoclassical Realism and theories of Foreign Policy*, "World Politics", t. 51, nr 1, 1998, s. 146-147.

czynniki wewnętrzpaństwowe, które modyfikują międzynarodową strukturę. W realizmie klasycznym oraz strukturalnym zmienną zależną jest polityka zagraniczna państwa, natomiast w neoklasycznym są to rezultaty na scenie międzynarodowej. Celem klasycystów oraz strukturalistów staje się w takiej sytuacji stworzenie teorii polityki zagranicznej, z kolei neoklasycyści dążą do stworzenia teorii stosunków międzynarodowych. Uważają oni bowiem, że państwa zachowują się w określonych warunkach w sposób jednakowy³¹.

Celem państwa w realizmie klasycznym staje się maksymalizacja potęgi. Umożliwia ona ich zdaniem sprawowanie kontroli nad pozostałymi uczestnikami systemu międzynarodowego. Neorealiści głównego celu państwa upatrują się w maksymalizacji bezpieczeństwa, natomiast neoklasycyści w maksymalizacji wpływu³².

Wymienione wyżej nurty różnią się także w kwestii zastosowania określonej metodologii. W realizmie klasycznym stosuje się głównie ujęcie historyczne. W realizmie strukturalnym ma miejsce testowanie sprzecznych hipotez poprzez zastosowanie metody ilościowej oraz jakościowej. Natomiast w realizmie neoklasycznym badania podejmowane są przede wszystkim przy użyciu metody jakościowej³³

1.2. Liberalizm

Liberalna teoria stosunków międzynarodowych wywodzi się z XIX w. Wśród najważniejszych myślicieli tamtego okresu wymienia się Richarda Cobdena, Jeremy'ego Benthama, czy też Johna Stuarta Milla³⁴. Na początku XX w. kojarzono ją głównie z prezydentem Stanów Zjednoczonych, Thomasem W. Wilsonem. Po I wojnie światowej celem liberałów stało się niedopuszczenie do kolejnego, wielkiego konfliktu zbrojnego, mogącego przynieść ogromną liczbę ofiar. Aby temu zapobiec, konieczne było wprowadzenie zasady rządów prawa w stosunkach między państwami. Za właściwe, uznano również powołanie międzynarodowej instytucji zbiorowego bezpieczeństwa, odpowiedzialnej za rozstrzyganie

³¹ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego realizmu...op. cit.*, s. 35.

³² Ibidem, s. 35-36.

³³ Ibidem, s. 36.

³⁴ S.P. Salajczyk, *Wizje rzeczywistości międzynarodowej*, [w:] *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, E. Haliżak, R. Kuźniar (red.), Warszawa 2006, s. 45.

sporów pomiędzy podmiotami stosunków międzynarodowych, bez użycia przemocy. Skutkiem tych działań stało się powołanie na mocy traktatu wersalskiego w 1919 roku Ligi Narodów³⁵.

Zdaniem liberałów jednostki oraz grupy społeczne są zróżnicowane funkcjonalnie. Swoje cele definiują one niezależnie, natomiast ich realizacja odbywa się za pomocą środków politycznych. Zarówno jednostki, jak i grupy społeczne, wyrażają odmienne oczekiwania wobec kwestii międzynarodowych. Preferencyjne interesy państwa mają decydujące znaczenie w procesie realizacji interesów wewnętrznych grup społecznych³⁶. Stosunki międzynarodowe w liberalnej teorii podlegają permanentnej ewolucji. Ich celem staje się wzrost moralności, wolności, dobrobytu czy też sprawiedliwości. Liberałowie twierdzą, że konflikt i przemoc nie muszą stanowić nieodłącznego elementu międzynarodowego systemu. To demokracja, uważana przez nich za właściwy system polityczny, zapewnia współpracę oraz pokój. Autorytaryzm z kolei uważany jest za system niewłaściwy, wzmagający poczucie zagrożenia oraz ryzyko wojny³⁷.

Polityka w liberalnej teorii stosunków międzynarodowych porównywana jest do gry w pokera. Decydujące znaczenie mają posiadane karty, odzwierciedlające posiadane przez dane państwo zasoby. Istotne jest to, w jaki sposób gracze posługują się kartami-zasobami³⁸. Aby państwo mogło wykorzystać swój potencjał i go rozwijać, niezbędny staje się jego udział w środowisku międzynarodowym. Polityka państwa jest efektem jego interakcji ze środowiskiem. Główny problem stanowi odpowiedź na pytanie: w jaki sposób instytucje międzynarodowe oddziałują na politykę zagraniczną prowadzoną przez poszczególne państwa, a także w jaki sposób interesy poszczególnych jednostek oraz grup społecznych są przejmowane przez państwo i stają się jego preferencjami w stosunkach międzynarodowych?³⁹. W ramach współczesnego

³⁵ R. Tenerowicz, „Nowy liberalizm”, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, R. Zięba, S. Bielań, J. Zajac (red.), Warszawa 2015, s. 29.

³⁶ A. Moravcsik, *The New Liberalism*, [w:] *The Oxford Handbook of International Relations*, Ch. Reus-Smit, D. Snidal (red.), Oxford 2008, s. 237.

³⁷ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego liberalizmu: neoliberalny instytucjonalizm, nowy liberalizm*, [w:] *Liberalizm i neoliberalizm w nauce o stosunkach międzynarodowych. Teoretyczny pluralizm*, E. Haliżak, R. Ożarowski, A. Wróbel (red.), Warszawa 2016, s. 17.

³⁸ A. Wojciuch, *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010, s. 85-86.

³⁹ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego liberalizmu...*, op. cit., s. 18.

realizmu wyróżnić możemy cztery główne nurty. Są to liberalizm tradycyjny, neoliberalny instytucjonalizm, nowy liberalizm oraz liberalny internacjonalizm.

Przyjmując podział Andrew Moravcsika, w ramach liberalizmu tradycyjnego wyróżniamy liberalizm ideowy, handlowy oraz republikański⁴⁰. Liberalizm ideowy odwołuje się do myśli politycznej Johna Stuarta Milla, Giuseppe Mazziniego czy też Thomasa W. Wilsona. Ich zdaniem preferencje państwowe wynikają z tożsamości społecznej oraz wartości. Mają one wpływ na podejmowaną przez państwo współpracę z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych, a także na ewentualny konflikt pomiędzy państwami. Tożsamość w istotny sposób wpływa na wewnętrzną legitymizację polityki zagranicznej realizowanej przez państwo. Preferencje państwa legitymizują z kolei porządek społeczny panujący w danym państwie. Określają również jego granice geograficzne, polityczne procesy decyzyjne, a także regulacje społeczno-gospodarcze⁴¹. Wyróżnia się trzy typy tożsamości społecznej, mającej wpływ na ewentualną współpracę pomiędzy podmiotami, bądź też konflikt. Pierwszy typ to tożsamość narodowa, która określa legitymizowany przebieg granic państwowych oraz praw obywatelskich. Za przykład posłużyć może wojna na Bałkanach w latach 90. XX w. Była ona następstwem transformacji ustrojowych po zimnej wojnie, które to doprowadziły do zaognienia istniejących wiele lat wcześniej na tym terytorium konfliktów. Drugi dotyczy zaangażowania jednostek, a także grup społecznych w instytucjach politycznych. Przykładem są tu stosunki Stany Zjednoczone - Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich w okresie zimnej wojny. Trzeci typ związany jest z prawnymi regulacjami społeczno-gospodarczymi i redystrybucją dóbr. Tutaj za przykład mogą posłużyć negocjacje pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej dotyczące takich kwestii jak polityka społeczna⁴².

Liberalizm republikański odwołuje się do myśli Immanuela Kanta. Skupia się on na roli instytucji krajowych w reprezentowaniu interesów jednostek oraz grup społecznych, a także na przekształcaniu ich w preferencje państw. To, w jaki sposób dokonuje się polityczna reprezentacja w ramach państwa, ma kluczowe znaczenie w decydowaniu, czyje preferencje

⁴⁰ A. Moravcsik, *The New Liberalism...*, *op. cit.*, s. 240-246.

⁴¹ R. Tenerowicz, *op. cit.*, s. 34.

⁴² *Ibidem*, s. 34-36.

będą wpływać na kształt polityki prowadzonej przez państwo. Najistotniejszą rolę odgrywają w tym przypadku praktyki polityczne, przywództwo, a także relacje pomiędzy władzą ustawodawczą, wykonawczą oraz sądowniczą⁴³. Zdaniem zwolenników teorii nurtu, władza w państwie jest zawłaszczana przez najsilniejsze oraz najbardziej wpływowe grupy społeczne. Konflikty wewnętrzne oraz międzynarodowe wybuchają w sytuacji, w której władza realizuje partykularne interesy pewnej grupy społecznej, kosztem interesów pozostałych grup. W przypadku konfliktów międzynarodowych, największe zagrożenie w takiej sytuacji stanowią państwa niedemokratyczne. Ryzyko wybuchu konfliktu maleje, kiedy społeczeństwo staje się możliwie jak najbardziej reprezentatywne. Wynika to z faktu, że grupy społeczne, podejmujące decyzję z najwyższą rozwagą, mają świadomość wysokich kosztów, jakie niosą ze sobą konflikty. I wojna światowa stanowi przykład, w jaki sposób konflikt interesów elit serbskich oraz austro-węgierskich doprowadził do wyniszczającej wojny, której skutki odczuwane były jeszcze przez długi okres czasu⁴⁴. Większość liberałów republikańskich uważa, że polityka światowa wykracza i nadal będzie wykraczać poza rywalizację, konflikt i wojnę między niezależnymi państwami. Ich zdaniem, postęp w kierunku bardziej demokratycznego świata doprowadzi do tego, że w stosunkach międzynarodowych ostatecznie zwyciężą pokój i współpraca⁴⁵.

Liberalizm handlowy, ostatni z nurtów w ramach klasycznego liberalizmu, odwołuje się w głównej mierze do myśli Adama Smitha. Nurt ten za główny cel obrał sobie analizę determinantów wpływających na rozwój narodów. Smith za najistotniejszy czynnik sprzyjający bogaceniu się narodów uważał wynikającą z praw natury nieograniczoną wolność gospodarczą. Wymiana handlowa stanowi motywację dla jednostek do cięższej pracy, przez co stymuluje się w znacznej mierze postęp. Smith podkreślał, że rozprzestrzenianie się działalności gospodarczej poza granice państwa sprzyja pokojowi⁴⁶. Wraz z przeobrażeniami w strukturze gospodarki

⁴³ A. Moravcsik, *Liberal International Relations Theory: A Scientific Assessment*, [w:] *Progress in International Relations Theory: Apprising the Field*, C. Elman, M.F. Elman (red.), Cambridge 2003, s. 168-170.

⁴⁴ R. Tenerowicz, *op. cit.*, s. 37-38.

⁴⁵ R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, Kraków 2006, s. 128.

⁴⁶ A. Urbanek, *Liberalna wizja bezpieczeństwa – próba systematyzacji koncepcji*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje”, nr 31, 2018, s. 231.

dochodzi do zmiany kosztów oraz korzyści wynikających z międzynarodowej wymiany handlowej. Przeobrażenia powodują wywieranie presji na rządach, a także służą ułatwianiu czy też blokowaniu wymiany⁴⁷. Do zadań państwa należy ochrona społeczeństwa przez zagrożeniami z zewnątrz, obrona jednostek przed atakami ze strony innych jednostek, a także utrzymywanie instytucji, uznawanych przez społeczeństwo za dobro wspólne. Na tworzenie się współzależności w środowisku międzynarodowym, będącej pewnego rodzaju gwarancją pokoju, decydujący wpływ ma wolny rynek oraz handel. W takiej sytuacji wojna staje się nieopłacalna, gdyż znacznie wzrastają koszty wynikające z jej prowadzenia. Podmioty biorące udział w stosunkach międzynarodowych mają świadomość konsekwencji społecznych, gospodarczych oraz ekonomicznych prowadzonych wojen. Dlatego, też państwa uważane za liberalne, rozwiązują spory w sposób pokojowy⁴⁸.

Neoliberalny instytucjonalizm, kolejny z głównych nurtów w ramach liberalizmu, swoimi korzeniami sięga lat 70. XX w. Wyrósł on na gruncie debaty z realizmem. Wyłoniły się wówczas dwa główne środowiska. Pierwsze z nich, tzw. „słabi liberałowie”, odwołują się do realizmu, wyrażając zbieżność poglądów z nurtem realistycznym. Z kolei „silni liberałowie” uważają się za odrębny nurt w rozważaniach na temat teorii stosunków międzynarodowych. Neoliberalny instytucjonalizm utożsamiany jest ze środowiskiem „słabych liberałów”. Za głównego przedstawiciela tego nurtu uważa się Roberta Keohane’a⁴⁹. Za najważniejsze dzieło tamtego okresu uważana jest książka autorstwa Keohane’a i Josepha Nye’a pt. “Power and Independence”, wydana w 1977 roku.⁵⁰ Jak wcześniej wspomniano, zdaniem realistów państwa są głównym podmiotem stosunków międzynarodowych. System międzynarodowy w ich rozumieniu jest archaiczny, przez co kluczową rolę odgrywa w nim siła, czyli czynnik pozwalający zachować jednym państwom przewagę nad innymi. Neoliberalni instytucjonalisci podkreślają, że państwa nie są jednolite, przez co wpływ na politykę zagraniczną mają również inne, niepaństwowe podmioty będące uczestnikami systemu międzynarodowego. Zalicza się do

⁴⁷ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego liberalizmu...*, *op. cit.*, s. 19.

⁴⁸ J.S. Levy, *The Causes of War. A Review of Theories and Evidence*, [w:] *Behavior, Society and Nuclear War: Volume I: 01*, P.E. Tetlock, J.L. Husbands, R. Jervis, P.C. Stern, Ch. Tully (red.), Nowy Jork 1990, s. 261.

⁴⁹ R. Jackson, G. Sørensen, *op. cit.*, s. 132.

⁵⁰ A. Wojciuk, *Bezpieczeństwo w teoriach stosunków międzynarodowych*, [w:] Roman Kuźniar i in., *Bezpieczeństwo Międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 432.

nich organizacje międzynarodowe, przedsiębiorstwa przemysłowe czy też organizacje pozarządowe. Szeroko rozumiana, kompleksowa współpraca międzynarodowa pomiędzy państwami czy też innymi podmiotami stosunków międzynarodowych, przyczynia się w znacznym stopniu do zwiększania bezpieczeństwa, a także zachowania pokoju⁵¹.

Zdaniem neoliberalnych instytucjonalistów, instytucje międzynarodowe tworzone są w celu określania zasad współpracy oraz służą niwelowaniu zagrożenia konfliktem. Takie kwestie jak ograniczanie kosztów transakcji, przekazywanie bezstronnych, neutralnych informacji czy też podejmowanie się mediacji w sporach, umożliwiają w znacznym stopniu pokonanie strukturalnych przeszkód uniemożliwiających współpracę. Celem takich działań jest zachęcenie państw, biorących udział w stosunkach międzynarodowych do wywiązywania się ze swoich zobowiązań⁵². Stosunków pomiędzy podmiotami na arenie międzynarodowej nie traktuje się jako gry o sumie zerowej. Zamiast zysków relatywnych kluczowe znaczenie mają te o charakterze absolutnym. Państwa współpracują ze sobą, gdyż okazuje się to opłacalne i przynosi wymierne korzyści. Zwiększenie zależności pomiędzy uczestnikami stosunków w znacznym stopniu wpływa na rozproszenie siły. Współpraca transnarodowa czyni z jej uczestników partnerów. Przestają oni postrzegać się wzajemnie jako potencjalni wrogowie⁵³. Liberalni instytucjoniści twierdzą, że potęga militarna nie jest skutecznym narzędziem prowadzenia polityki. Znacznie większe znaczenie ma potęga miękka (*soft power*), która umożliwia rozwiązywanie wszelkiego rodzaju konfliktów w sposób pokojowy⁵⁴.

Zdaniem Keohane'a oraz Nye'a, współpraca państw na różnych płaszczyznach oraz pogłębianie współzależności przynoszą wiele korzyści. Podkreślają jednak, że należy mieć także na uwadze możliwość wybuchu ewentualnego konfliktu. Jako główne cechy wyróżniające kompleksową współzależność wymieniają różnorodność więzów, brak hierarchii czy też bezużyteczność siły militarnej, będącej narzędziem sprawowania polityki. Tak rozumiana współzależność niesie ze sobą dwa rodzaje problemów. Dotyczą one nieoptymalnych rezultatów

⁵¹ A. Urbanek, *Liberalna wizja bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 244.

⁵² R. O. Keohane, *Institutional Theory and the Realist Challenge After the Cold War*, [w:] *Neorealism and Neoliberalism. The Contemporary Debate*, D. A. Baldwin (red.), Nowy Jork 1993, s. 272.

⁵³ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego liberalizmu...*, *op. cit.*, s.22.

⁵⁴ A. Urbanek, *Liberalna wizja bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 244.

oraz zapewnienia sprawiedliwego podziału korzyści ze współpracy międzynarodowej, a także zapobiegania łamania nieporozumień. Instytucje międzynarodowe służą rozwiązywaniu tych problemów⁵⁵.

Nowy liberalizm, kolejny z głównych nurtów w ramach liberalnej teorii stosunków międzynarodowych głosi, że to jednostki skupiające się w grupy interesów stanowią głównych aktorów stosunków międzynarodowych. Za głównego przedstawiciela tego nurtu uważa się Andrew Moravcsika. Jednostki, poprzez dążenie do realizacji swoich partykularnych interesów, wpływają na krajowe procesy polityczne. Pomiędzy jednostkami skupionymi w grupach interesów odbywa się rywalizacja o to, czyje interesy zostaną uznane za narodowe. Za sprawą instytucji obywatelskich następuje przekształcanie preferencji aktorów społecznych w cele polityki zagranicznej państwa. Silniejszą reprezentację w procesie decyzyjnym posiadają koalicje grup interesów wewnątrz kraju, podejmujące się współpracy międzynarodowej. Najsilniejsze grupy społeczne określają układ preferencji, obejmujący takie sfery życia jak bezpieczeństwo, dobrobyt oraz suwerenność, realizowany później przez państwo. Państwo, sprawując politykę zagraniczną, może dążyć do realizacji nowego zestawu preferencji. Dzieje się tak w sytuacji, w której inne grupy społeczne biorące udział w krajowym procesie politycznym zyskują lepszą reprezentację od tych najsilniejszych⁵⁶. Społeczne, kulturowe oraz gospodarcze środowisko międzynarodowe wpływa na kształtowanie się preferencji państw. To, do czego dążą państwa, ma decydujący wpływ na ich zachowanie na arenie międzynarodowej. Kluczowe znaczenie mają cele państw, nie zaś środki ich realizacji⁵⁷. Zdaniem Moravcsika sposób, w jaki państwa zachowują się na arenie międzynarodowej, odbywa się dwuetapowo. W pierwszym z nich państwo dąży do określenia swoich preferencji poprzez wewnętrzny proces społeczny. W drugim etapie następuje interakcja strategiczna, polegająca w głównej mierze na negocjacjach

⁵⁵ F. Shimmelfennig, *Liberal Intergovernmentalism*, [w:] *European Integration Theory*, A. Wiener, T. Dietz (red.), Oxford 2004, s. 76-78.

⁵⁶ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego liberalizmu...*, *op. cit.*, s. 23-24.

⁵⁷ A. Moravcsik, *Wahn, Wahn, Uberall Wahn, A reply to Jahn's critique of liberal internationalism*, "International Theory", t. 2, nr 1, 2010, s. 113.

między państwami. Integracja strategiczna warunkowana jest w bezpośredni sposób przez preferencje państwa⁵⁸.

Ostatni z nurtów w ramach liberalnej teorii stosunków międzynarodowych, liberalny internacjonalizm, skupia się na wskazaniu różnic występujących pomiędzy demokracjami liberalnymi a nieliberalnymi. Za najważniejszych przedstawicieli tego nurtu uważa się Anne-Marie Slaughter oraz Johna Ikenberry'ego. Zdaniem Slaughter państwa liberalne, w odróżnieniu od nieliberalnych, przestrzegają prawa międzynarodowego. Zakłada ona, że ściślejsze przestrzeganie prawa międzynarodowego będzie miało miejsce wtedy, gdy liberalna demokracja obejmie swoim zasięgiem jak największą liczbę państw⁵⁹. W myśl tej teorii państwa liberalne uważane są za państwa zdeintegrowane, gdyż instytucje władzy politycznej - ustawodawczej, wykonawczej oraz sądowniczej, sprawują zarówno funkcję wykonawcy jak i reprezentanta podmiotów stosunków międzynarodowych. Społeczność transnarodowa powstaje, gdy więzi gospodarcze oraz społeczne rozprzestrzeniają się przez granice biegnące pomiędzy podmiotami systemu. W działaniach podejmowanych przez instytucje różnych państw, takich jak np. sądy, występuje wzajemna koordynacja. W państwach będących członkami wspólnoty międzynarodowej następuje dezintegracja. Stają się one bytem funkcjonującym jako zbiór instytucji politycznych połączonych ze sobą więzami terytorialnymi, historycznymi oraz kulturowymi⁶⁰.

Ikenberry w swojej wizji dokonał rozróżnienia trzech modeli liberalnej teorii stosunków międzynarodowych. Model 1.0 nawiązywał do koncepcji Wilsona, która miała doprowadzić do zbudowania „jednego świata”, w którym państwa nie będą ingerować w wewnętrzne sprawy innych państw, a także będą pogłębiać międzynarodową współpracę dla zapewnienia pokoju na świecie. Model 2.0 nawiązywał z kolei do okresu zimnej wojny, w którym to dopuszczano do ingerencji w wewnętrzne sprawy państw, stanowiących zagrożenie dla światowego pokoju. Model 3.0 stanowi pewnego rodzaju odwrotność modelu 1.0. Skupia się on na wzroście

⁵⁸ A. Moravcsik, *Liberal Theories of International Relations: a Primer*, Princeton 2010, s. 13.

⁵⁹ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego liberalizmu...*, op. cit., s. 27-28.

⁶⁰ A.M. Slaughter, *International Law in a World of Liberal States*, "European Journal of International Law", t. 6., 1993, s. 534-535.

współzależności poprzez erozję suwerenności państwa oraz relokacji źródeł władzy⁶¹. Wymienione modele różnią się między sobą obszarem występowania, stopniem suwerenności, równości, rządami prawa oraz zakresem domeny polityki międzynarodowej. Zarówno Slaughter, jak i Ikenberry, w swoich rozważaniach na temat liberalnego porządku międzynarodowego, postulują oparcie jego budowy na dominującej roli Stanów Zjednoczonych⁶².

Podsumowując rozważania na temat liberalnej teorii stosunków międzynarodowych, nurty funkcjonujące w ramach realizmu tradycyjnego charakteryzują się odmiennymi założeniami dotyczącymi takich kwestii jak natura uczestników systemu, rola państwa, a także dynamika międzynarodowego systemu. Neoliberalny instytucjonalizm kluczową rolę przypisuje międzynarodowym instytucjom oraz rozkładowi informacji. Przedstawiciele nowego liberalizmu uważają, że na zachowanie państw w środowisku międzynarodowym wpływają preferencje. Ostatni z nurtów, liberalny internacjonalizm, proponuje pewien system zaleceń, którymi powinno się kierować państwo na arenie międzynarodowej⁶³. Liberalna teoria stosunków międzynarodowych, pomimo licznych słabości oraz utraty zwolenników, pozostaje jednym z najważniejszych nurtów w rozważaniach nad teorią stosunków międzynarodowych.

1.3. Globalizm

Globalistyczna teoria stosunków międzynarodowych swoimi korzeniami sięga początków XX w. Jej głównym założeniem jest jedność systemu międzynarodowego, a także większy stopień powiązania wewnętrznego. Takie podejście stawia ją niejako w opozycji wobec teorii realizmu oraz liberalizmu. Wśród głównych nurtów w ramach globalistycznej teorii stosunków międzynarodowych wyróżniamy teorie imperializmu, teorie zależności, teorie systemu

⁶¹ G.J. Ikenbetty, *Liberal internationalism 3.0: America and the Dilemmas of Liberal World Order*, "Perspectives on Politics", t.7, nr 1, 2009, s. 71.

⁶² J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego liberalizmu...*, op. cit., s. 28-29.

⁶³ Ibidem, s. 31.

światowego, Neogramscianizm, a także Marksizm neoklasyczny. Wszystkie z wymienionych teorii rozwijały się na przestrzeni XX w⁶⁴.

Imperializm, pierwszy nurt w ramach globalistycznej teorii stosunków międzynarodowych, rozwinął się na początku XX w. Do jego głównych przedstawicieli zaliczamy Johna A. Hobsona, Włodzimierza Iljicza Lenina oraz Josepha Schumpetera. Imperializm definiowany jest jako relacja polegająca na dominacji jednego narodu nad innym. Dominacja przejawia się w tym wypadku poprzez sprawowanie kontroli politycznej oraz ekonomicznej w sposób pośredni lub też bezpośredni. Państwo imperialistyczne może przejawiać swoją dominację nad innym państwem poprzez ingerencję w jego sprawy wewnętrzne przy użyciu narzędzi politycznych, ekonomicznych, czy też dyplomatycznych⁶⁵. Zwolennicy tej teorii uważali, że imperializm sam w sobie stanowi efekt końcowy kapitalistycznego systemu produkcji. Wskazywali oni również na hierarchiczny podział pracy, który w ich rozumieniu nie był rezultatem przewagi konkurencyjnej, lecz eksploatacji. Traktowali oni kryzys jako nieodłączny element teorii imperializmu⁶⁶.

W ramach imperializmu na początku XX w. wyodrębniły się trzy główne teorie. Były to teorie liberalne, marksistowskie oraz społeczno-psychologiczne. Odnosiły się one do imperializmu w sposób krytyczny. Głównym przedstawicielem teorii liberalnych był John A. Hobson. Uważał on, że nadmierne oszczędności niestanowiące wyniku ludzkiej pracy są główną przyczyną imperializmu. Skupienie całej produkcji wyłącznie w państwach bogatych kończyło się zdaniem Hobsona ograniczeniem konsumpcji, co skutkowało koniecznością poszukiwania nowych rynków zbytu dla towarów stanowiących nadwyżkę produkcji wśród krajów tzw. Trzeciego Świata. Wzrost oraz redystrybucja dochodów w ramach państwa miały zapobiec konieczności poszukiwania nowych rynków zbytu, a także pobudzić konsumpcję w państwie⁶⁷. Hobson uważał, że za wybuch wojen odpowiada imperializm, gdyż kosztem opieki społecznej elity wymuszają na państwie podniesienie wydatków na zbrojenia. Działanie to ma na celu ochronę

⁶⁴ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, op. cit., s. 142.

⁶⁵ B. Cohen, *The Question of Imperialism. The Political Economy of Dominance and Dependence*, Nowy Jork 1973, s. 15.

⁶⁶ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, op. cit., s. 143.

⁶⁷ J.A. Hobson, *Imperialism, A study (1902)*, Marxist' Internet Archive, <https://www.marxists.org/archive/hobson/1902/imperialism/index.htm> [dostęp: 21.11.2022].

zagranicznych inwestycji. Elity, w celu pokrycia nieprodukcyjnych kosztów zbrojeń, wywierają presję na państwo w obszarze nakładania regresywnych podatków pośrednich. Uderzają one przede wszystkim w najniższe warstwy społeczeństwa, co w znacznym stopniu pogłębia problem konsumpcji. Zdaniem Hobsona, rozwiązaniem sytuacji byłoby wprowadzenie podatków progresywnych, zwiększenie wydatków na opiekę społeczną oraz wyrównywanie różnic. Brak konieczności poszukiwania nowych rynków zbytu powodował, że czynniki które wpływały na istnienie imperializmu traciły rację bytu. Hobson uważał, że państwa powinny utworzyć międzynarodowy rząd, którego zadaniem byłoby zwalczanie negatywnych skutków kapitalizmu, a także zapewnienie wolnego handlu. Tylko stabilne, mocne państwo mogło sprzeciwić się elitom dążącym do osiągnięcia zysku kosztem innych grup społecznych⁶⁸.

Teorie marksistowskie stanowią kolejny nurt w ramach imperializmu. Autorami tego podejścia są Karol Marks oraz Fryderyk Engels. Marksistowska teoria stosunków międzynarodowych dąży do określenia roli człowieka, państwa oraz stosunków międzynarodowych w światowych stosunkach produkcji oraz historii światowej. Zdaniem Marksa relacje produkcji, w których bierze udział człowiek, stanowią odzwierciedlenie etapu rozwoju sił produkcyjnych. Siły te składają się na strukturę ekonomiczną społeczeństwa. Prawna i polityczna nadbudowa determinująca świadomość społeczną powstaje na bazie tej struktury. Marks twierdził, że każdy sposób produkcji w pewnym momencie traci swoją rację bytu. Dlatego też, w historii światowej miał miejsce feudalizm, który został zastąpiony przez kapitalizm. Systemem, który jego zdaniem zastąpi kapitalizm, miał być komunizm. Marks uważał również, że za sprawą kapitalizmu powstaje światowa społeczność, zastępująca państwa narodowe. Wraz z jej rozwojem w społeczności narastać będzie konflikt pomiędzy elitami a proletariatem⁶⁹. Zniesienie kapitalizmu miało jego zdaniem nastąpić na drodze rewolucyjnego przewrotu, którego główną siłą stanowiąć będzie klasa robotnicza. Socjalizm traktowano jako pewnego rodzaju okres przejściowy, który otworzy drogę do zapanowania na świecie komunizmu⁷⁰.

⁶⁸ J. M. Hobson, *The State in International Relations*, Cambridge 2000, s. 78-79.

⁶⁹ K. Mingst, *Podstawy stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 251-253.

⁷⁰ H. Williams, *International Relations in Political Theory*, Buckingham 1992, s. 120.

W ramach marksistowskiej teorii stosunków międzynarodowych, analizy imperialnego systemu podejmował się również Lenin. Jego zdaniem charakteryzował się on koncentracją środków produkcji w rękach najbogatszych. Doprowadziło to do wyzysku, podporządkowania słabszych najsilniejszym oraz rywalizacji na rynkach zagranicznych. Koncentracja kapitału powodowała powstawanie monopolu dzielących między sobą obszar świata, przez co jego zdaniem nie istniała wolność konkurencji⁷¹. Podkreślał on również znaczenie eksportu kapitału, który w znacznym stopniu przybierał na sile⁷². Proces podziału świata jego zdaniem zakończy się, gdy zaistnieją wszystkie wymienione działania⁷³.

Za głównego przedstawiciela nurtu społeczno-psychologicznego w teorii imperializmu uważa się Josepha Schumpetera. Uważał on imperializm za zaszłość, która wskazuje na nieaktualne już stosunki produkcji. Najistotniejszych przyczyn imperializmu Schumpeter upatrywał w podświadomej skłonności ludzkości do wojny i podboju oraz w pozostałościach wojen monarchistycznych. Jego zdaniem system kapitalistyczny sam w sobie nie stanowił podstawy do zapanowania imperializmu. Nie można go uzasadnić w sposób racjonalny, gdyż państwa dążą do ekspansji, dominacji oraz wojny jako do wartości samych w sobie. Klasa rządząca zachęca do imperializmu, gdyż prowadzenie polityki wojennej niesie za sobą wymierne korzyści zarówno na gruncie ekonomicznym, jak i społecznym⁷⁴. Rewolucja przemysłowa jego zdaniem miała znaczący wpływ na rozwój kapitalizmu, dzięki czemu możliwym stało się uruchomienie produkcji na światową skalę. Schumpeter w odróżnieniu od marksistów traktuje kapitalizm i demokrację jako przeciwieństwo imperializmu, dlatego też prawdopodobieństwo wybuchu wojny praktycznie nie istnieje. Dzieje się tak mimo możliwości osiągnięcia korzyści finansowych z jej prowadzenia⁷⁵. Będące częścią kapitalizmu nacjonalizm oraz militarizm, stanowią wyłącznie relikty totalitaryzmu. Kapitalizm jego zdaniem umożliwia rewolucyjną

⁷¹ W. I. Lenin, *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*, [w:] *Lenin. Dzieła wszystkie*, t. 27, Warszawa 1987, s. 297-300.

⁷² K. Piskała, *Włodzimierz Lenin: imperializm i wojna*, [w:] *Od wojny sprawiedliwej do wojny robotów. Rozważania o stałości i zmienności fenomenu wojny*, A. Nyzio (red.), Kraków 2018, s. 45.

⁷³ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 147.

⁷⁴ M. W. Doyle, *Ways of War and Peace: Realism, Liberalism and Socialism*, Nowy Jork 1997, s. 243-244.

⁷⁵ J. Schumpeter, *Capitalism, Socialism and Democracy*, Londyn-Nowy Jork 2003, s. 127-128.

transformację społecznych struktur państwa. Rozwój demokracji oraz kapitalizmu zapewnia gwarancję stabilności systemu międzynarodowego oraz pokoju⁷⁶.

Teorie zależności, drugi z nurtów w ramach globalistycznej teorii stosunków międzynarodowych, rozwinęły się w latach 60. XX w. Za najważniejszych przedstawicieli uważa się Raula Prebisha, Fernando Cardoso oraz André G. Franka. Głównym celem badaczy stało się w tej teorii wyjaśnienie politycznego i ekonomicznego podporządkowania występującego na świecie. Podkreśla się w niej znaczenie takich kwestii jak więzy występujące pomiędzy centrum a peryferiami. Zwolennicy teorii wskazują również na istnienie odmiennych mechanizmów w świecie peryferyjnym, za pomocą których realizowana jest polityka wewnętrzna. Przy użyciu tej teorii badacze środowiska międzynarodowego doszukiwali się przyczyn niskiego poziomu rozwoju w krajach Ameryki Łacińskiej oraz w Afryce⁷⁷. Ich zdaniem to świat zachodni na podstawie własnej historii stworzył kategorie teoretyczne dotyczące rozwoju. Niemożliwym jest sformułowanie teorii rozwoju w sytuacji, w której nieznany jest wpływ na niski poziom rozwoju ekonomicznej oraz społecznej historii państw tzw. Trzeciego Świata. Zdaniem badaczy zajmujących się teorią zależności, społeczny oraz gospodarczy niedorozwój w tych państwach był skutkiem interwencji państw kapitalistycznych. Wskazywano na zależność państw Ameryki Łacińskiej od cyklu koniunkturalnego państw zachodnich, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, a także na presję inflacyjną⁷⁸. Stwierdzenie o zależności państw Trzeciego Świata od państw kapitalistycznych stało się punktem wyjścia dla dalszych rozważań dotyczących przyczyn niskiego poziomu rozwoju w Ameryce Łacińskiej. Ukształtowały się na tym gruncie dwa nurty, umiarkowany oraz radykalny. Pierwszy z nich zakładał, że kapitalizm przyczynia się do poprawy sytuacji bogatych oraz biednych. Zgodnie z drugim nurtem peryferie tracą na rozwoju centrum, gdyż odbywa się on ich kosztem⁷⁹. Istnienie zależności powoduje, że państwa słabsze wykorzystywane są przez silniejsze. Teorię zależności charakteryzuje otwartość międzynarodowego kapitalizmu oraz

⁷⁶ M. W. Doyle, *Ways of War...*, *op. cit.*, s. 244-245.

⁷⁷ M.F. Gawrycki, *Latynoamerykańska ekonomia polityczna stosunków międzynarodowych – studium endemicznej myśli*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, nr 2, t. 51, 2015, s. 74-75.

⁷⁸ T. Rudowski, *Kapitalizm zależny a państwo w Ameryce Łacińskiej w ujęciu teorii dependencji*, „Ameryka Łacińska”, nr 1 (95), 2017, s. 16.

⁷⁹ A. Velasco, *Dependency Theory*, „Foreign Policy”, Nr 133, 2002, s.44-45.

dyskryminacyjna natura lokalnego rozwoju. W sytuacji, w której następuje ekonomiczny rozwój na terenach peryferyjnych, zakłócony zostaje sojusz pomiędzy elitami centrum oraz peryferii. Rozwój oraz uprzemysłowienie peryferii stanowią jedyne rozwiązanie umożliwiające uniezależnienie się od światowego systemu kapitalistycznego⁸⁰.

Zdaniem Johana Galtunga, państwa centrum dokonały podziału świata peryferyjnego w epoce kolonializmu. Oprócz globalnego charakteru, podział ten ma również charakter lokalny, przez co istnieje w każdym państwie. Centrum w jego rozumieniu stanowi klasa kapitalistyczna, natomiast peryferia klasa robotnicza. Nierówności występujące pomiędzy państwami reprezentującymi centrum a państwami reprezentującymi peryferie powodują, że relacje pomiędzy nimi są napięte. Występuje między nimi również ryzyko konfliktu⁸¹. Imperializm został zdefiniowany w tym przypadku jako relacje dominacji pomiędzy państwami. Galtung wyróżnił pięć typów imperializmu - gospodarczy, polityczny, wojskowy, komunikacyjny oraz kulturowy. W typie ekonomicznym do zadań państw centrum należy przetwarzanie oraz zapewnianie środków produkcji, natomiast peryferia zajmują się zapewnieniem surowców oraz rynków zbytu. W politycznym państwa centrum odpowiedzialne są za głównie za decyzje, natomiast rolą peryferii jest posłuszeństwo oraz naśladowanie drogi rozwoju centrum. W typie wojskowym państwa centrum posiadają środki zapewniające ochronę, w tym broń masowego rażenia, peryferia z kolei zmuszane są do zachowania dyscypliny oraz dysponują wyłącznie tradycyjną bronią. W imperializmie wojskowym państwa centrum dysponują środkami transportu oraz wytwarzają informacje. Państwa peryferyjne z kolei odpowiadają za zapewnienie pasażerów oraz dostarczanie towarów. Ostatni typ, kulturowy, umożliwia państwom centralnym autonomię oraz możliwość kreacji i nauczania, która później narzucana jest państwom peryferyjnym, uzależnionym kulturowo od centrum⁸².

Teoria zależności podkreśla mechanizmy przeczące istnieniu suwerenności państw Trzeciego Świata. Państwa te tracą suwerenność, ponieważ zostały włączone w historycznie ukształtowaną strukturę produkcji. Pozbawione zostały autonomii, siły czy też różnorodności. Pomiędzy

⁸⁰ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, op. cit., s. 151.

⁸¹ Ibidem.

⁸² J. Galtung, *A Structural Theory of Imperialism*, "Journal of Peace Research", t. 13, nr 2, 1971, s. 91-93.

rozwojem a suwerennością zachodzi korelacja, suwerenność stanowi warunek sine *qua non* rozwoju. Aby nastąpił wzrost autonomii w państwach peryferyjnych, należy w pierwszej kolejności zmienić charakter relacji z centrum. Dzięki temu możliwe będzie zwiększanie suwerenności, rozwoju, zdolności obronnych czy też uczestnictwo w strukturach międzynarodowych⁸³.

Kolejny z nurtów w ramach globalizmu, teoria systemu światowego, rozwinęła się w latach 70 XX w. Głównym przedstawicielem tej teorii był Immanuel Wallerstein. Oparł on swój pogląd na teorii Fernanda Braudela, zgodnie z którą już pod koniec XV w. ukształtował się spójny system międzynarodowy. Miał on jego zdaniem granice, struktury, grupy członkowskie oraz określał reguły legitymizacji. System międzynarodowy przedstawiony został jako jednostka charakteryzująca się jednym podziałem pracy, a także istnieniem wielu systemów politycznych oraz kulturowych. Siły konfliktowe rządzące systemem zarówno zapewniają jego istnienie, jak i prowadzą do jego podziału. Dzieje się tak, ponieważ każda grupa społeczna dąży do realizacji własnych interesów⁸⁴. Zdaniem Wallersteina, istnieją dwa modele systemu światowego. Pierwszy z nich to imperium światowe, w którym zasięg władzy politycznej i ekonomicznej obejmują ten sam obszar, natomiast podział pracy odbywa się w sposób funkcjonalny. Z kolei system gospodarka-świat występuje wtedy, kiedy podział pracy ma miejsce na obszarze wykraczającym poza granice kontroli politycznej danego państwa. Podział pracy w tym systemie odbywa się w sposób geograficzny⁸⁵.

Głównym celem teorii systemu światowego jest wyjaśnienie mechanizmów mających wpływ na rozwój kapitalizmu. Dąży ona również do ukazania ukrytych struktur, kształtujących stosunki międzynarodowe. Badając zasady funkcjonowania systemu światowego, Wallerstein wyróżnił sześć głównych czynników, mających wpływ na teoretyczne podstawy funkcjonowania systemu. Wskazywał on na istnienie świata-ekonomii, który w odróżnieniu od państw suwerennych sprawujących kontrolę nad własnym terytorium, ustala jeden podział pracy oraz prowadzi

⁸³ D.L. Blaney, *Reconceptualizing Autonomy. The Difference Dependency Makes*, "Review of International Political Economy", t. 3, nr 3, 1996, s. 466.

⁸⁴ I. Wallerstein, *The Modern World-System I: Capitalist Agriculture and the Origins of the European World-Economy in the Sixteenth Century*, Berkeley 2011, s. 229-239.

⁸⁵ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 158.

produkcję na szerokim obszarze geograficznym. Opisywany przez niego świat-ekonomia porównał do rozwijającego się organizmu. W poszczególnych etapach rozwoju poszerza on swoje wpływy, zaczynając od Europy, a kończąc na całym świecie. System kapitalistyczny według Wallersteina, ze względu na dążenie do maksymalizacji zysku, wymusza cięższą pracę za mniejsze pieniądze. Kapitalizm przedstawiał jako siłę podlegającą ewolucji, polegającej na ciągłym ruchu czy też innowacji. Prowadził on jego zdaniem do polaryzacji korzyści, dobrobytu oraz ról społecznych. Mimo iż zgodnie z logiką kapitalizm posiada możliwości do nieograniczonej ekspansji, jest on systemem historycznym. Jak każdy żywy organizm ma on swój cykl życia, który kiedyś, na skutek licznych przeciwności, zakończy swój żywot⁸⁶.

Zdaniem Wallersteina, kapitalistyczna gospodarka-świat ma kluczowy wpływ na to, w jaki sposób kształtować się będą klasy społeczne, państwa czy też narody. Kapitalistyczny sposób produkcji oraz akumulacja zysku stanowią jej fundament. Twierdził on, że warunkiem niezbędnym przetrwania systemu międzynarodowego jest istnienie kapitalizmu, obejmującego swoim zasięgiem obszar wykraczający poza granice polityczne⁸⁷. Wallerstein w swojej myśli podjął się krytyki teorii zależności. Podział świata na centrum i peryferie jego zdaniem stanowił zbyt duże uproszczenie. Wprowadził kategorię pośrednią, którą były półperyferia. Rozwój technologiczny według Wallersteina decydował o tym, do której kategorii zalicza się dane państwo. Podział świata, potęga militarna oraz siła ideologiczna stanowią instrumenty globalnej dominacji⁸⁸.

Państwa centrum to państwa demokratyczne, zapewniające wysokie płace umożliwiające życie na odpowiednim poziomie. Są właścicielami środków produkcji, a także eksportują przetworzone dobra. Półperyferia natomiast stanowią system pośredni pomiędzy peryferiami a centrum. Występują w nich autorytarne rządy, wysoki poziom polaryzacji społecznej oraz niski poziom płac. Półperyferia stanowią pewnego rodzaju gwarancję bezpieczeństwa politycznego. Pochodząca z nich wykwalifikowana siła robocza oraz przenoszenie na ich terytoria inwestycji wymagających większego nakładu pracy manualnej, zapewniają ciągłość produkcji oraz

⁸⁶ I. Wallerstein, *Geopolitics and Geoculture. Essays on the Changing World-Systems*, Cambridge 1991, s. 162-166.

⁸⁷ A. Brewer, *Marxist Theories of Imperialism. A Critical Survey*, Routledge 2002, s. 165.

⁸⁸ I. Wallerstein, *The Rise and Future Demise of the Capitalist World System*, "Comparative Studies in Society and History", t. 16, nr 4, 1974, s. 405.

zapobiegają buntowi peryferii przeciwko centrum. Do zadań peryferii, w których sprawowane są autorytarne rządy, natomiast płace nie zapewniają minimum egzystencji, należy eksport surowców oraz import środków produkcji. Zdaniem Wallersteina pozycja państw w kapitalistycznym systemie produkcji ulega ciągłej ewolucji. Wskazuje on na nietrwałość światowych systemów ekonomicznych, które albo upadają, albo zamieniają się w imperium. Jego zdaniem powstanie imperium byłoby niekorzystne dla rozwoju światowej gospodarki. Brak instrumentów zapewniających równowagę rynkową, takich jak rywalizacja i konkurencja, skutecznie uniemożliwiłaby rozwój światowego kapitalizmu⁸⁹.

Neogramscianizm jako nurt globalistycznej teorii stosunków międzynarodowych rozwinął się w latach 70. i 80. XX w. W nurcie tym odwoływano się do myśli Antonio Gramsciego oraz Roberta Coxa. Podejście to skupiało się głównie na zrozumieniu przyczyn, rozwoju i możliwej transformacji nowoczesnych instrumentów globalnej hegemonii⁹⁰. Zdaniem Gramsciego, legalizacja dominacji ekonomicznej danej klasy społecznej prowadzi do powstania hegemonii. Dzieje się tak za sprawą państwa uważanego za względnie autonomiczne w podejmowaniu decyzji, przyznawania koncesji innym klasom społecznym oraz poprzez instytucje społeczeństwa

obywatelskiego⁹¹. Dominacja nad systemem produkcji stanowiła w jego rozumieniu fundament władzy, natomiast racjonalizacja powodowała jej uprawomocnienie. Gramsci w swojej myśli ulokował hegemonię pomiędzy przywództwem a imperium. Dominujące mocarstwo przy użyciu hegemonii, rozumianej jako narzędzie kontroli surowców, kapitału oraz rynków, określało ład międzynarodowy panujący w danym okresie⁹². Punktem wyjścia dla rozważań Gramsciego było państwo, składające z instytucji szkoły, rodziny, kościoła oraz mediów. Stanowiły one narzędzia, za pomocą których sprawowano hegemonię. Ekonomia krytyczna Gramsciego głosiła, że wolny

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ S. Burchill, R. Devetak, A. Linklater, M. Paterson, C. Reus-Smit, J. True, *Teorie Stosunków Międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 189.

⁹¹ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, *op. cit.*, s. 163.

⁹² A. Gramsci, *Further Selections from the Prison Notebooks*, London 1995, s. 244.

handel przynosi korzyści wyłącznie najsilniejszym. Przy pomocy instytucji międzynarodowych, najsilniejsi mają możliwość rozszerzania strefy wpływów na świecie⁹³.

Neogramscianie twierdzą, że hegemonia stanowi wynik oddziaływania siły materialnej, ideologii oraz instytucji, a także określa porządek światowej ekonomii. Zdaniem Robera Coxa podstawą światowego ładu są relacje społeczne. To, że elity sprawują władzę, jest efektem przyzwolenia społecznego. Stosunki produkcji obejmują zarówno kwestie materialne, jak i reprodukcję instytucji, wiedzy oraz stosunków społecznych. Nie można ich rozpatrywać wyłącznie w wymiarze ekonomicznym. Na współczesny porządek światowy wpływają wzajemne interakcje pomiędzy siłami społecznymi oraz państwami. Zdaniem Coxa, istnieją trzy historyczne formy ładu międzynarodowego. Są to liberalna ekonomia międzynarodowa z lat 1789-1873, rywalizacja imperializmów w latach 1873-1945 i Pax Americana, trwający od 1945 r.⁹⁴. Neogramscianie zakładają, że hegemonia powstaje w celu realizacji interesów elit w państwach dominujących, a także służy poszerzaniu swoich wpływów w środowisku międzynarodowym. Warunkiem jej istnienia jest funkcjonowanie zgodnie z uniwersalnymi zasadami aprobowanymi przez pozostałe państwa będące uczestnikami systemu międzynarodowego⁹⁵.

Ostatni z nurtów w ramach globalistycznej teorii stosunków międzynarodowych, marksizm neoklasyczny, rozwinął się w latach 70. i 80. XX w. Za głównego przedstawiciela nurtu uważa się Louisa Althussera. Marksści neoklasycy uważali, że w wyjaśnianiu genezy kapitalizmu oraz sposobu przejścia od feudalizmu, kluczową rolę odgrywały klasowe relacje produkcji, a także jakościowe zmiany procesów produkcyjnych. Ich zdaniem niedorozwój peryferii wynikał z przedkapitalistycznych sposobów produkcji. W rozwoju oraz niedorozwoju gospodarczym upatrywali produkt ewolucji relacji klasowych, wskazując jednocześnie na ich niezależność⁹⁶.

Na gruncie rozważań dotyczących marksizmu neoklasycznego wykształciły się dwa nurty. Są to marksizm strukturalny oraz marksizm otwarty. Przedstawicielem pierwszego nurtu był

⁹³ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, op. cit., s. 164.

⁹⁴ R.W. Cox, *Production, Power and World Order. Social Forces in the Making of History*, New York 1987 s. 109.

⁹⁵ Ibidem, s. 149.

⁹⁶ R. Brenner, *The Origins of Capitalist Development: a Critique of Neo-Smithian Marxism*, "New Left Review", nr 104, 1977, s. 60-61.

Althusser. Uważał on, że państwa funkcjonujące w ramach struktury międzynarodowej sprawują określone funkcje oraz realizują przypisane im zadania, takie jak dbanie o spójność systemu. Zdaniem Althussera polityka oraz ekonomia funkcjonują oddzielnie. Zdaniem zwolenników marksizmu strukturalnego sprzeczność występująca pomiędzy państwem a rynkiem, w połączeniu z procesami globalizacyjnymi, prowadzi do utraty suwerenności przez państwo, natomiast sposób produkcji ma wpływ zarówno na relacje ekonomiczne, polityczne jak i ideologiczne. Z kolei zwolennicy drugiego z nurtów w ramach marksizmu neoklasycznego, marksizmu otwartego, uważają, że nacisk wywierany przez kapitalistów na sektor publiczny w głównej mierze kształtuje zachowanie rządu. Ich zdaniem rozdział polityki oraz ekonomii powoduje, że relacje zachodzące pomiędzy państwem a globalizacją są zakłócone, natomiast relacje kapitału, państwa oraz pracy stanowią kontekst postrzegania globalnych zmian⁹⁷.

Globalistyczna teoria stosunków międzynarodowych różni się znacząco od realistycznej oraz liberalnej teorii. Głównym przedmiotem jej zainteresowania jest gospodarka, determinująca przestrzeń międzynarodową. Istnienie światowego systemu kapitalistycznego, który znacząco wpływa na zachowania podmiotów stosunków międzynarodowych, stanowi punkt wyjścia dla dalszych rozważań na temat tej teorii. Państwa są aktorami drugorzędnymi, stanowią instrument służący realizacji celów najbogatszych. W globalistycznej teorii podkreśla się znaczenie takich kwestii jak niesprawiedliwość istniejącego porządku międzynarodowego, wyzysk peryferii i półperyferii, siła gospodarcza, dominacja elit, czy też pogłębianie się istniejących nierówności⁹⁸.

1.4. Konstruktywizm

Konstruktywistyczna teoria bezpieczeństwa rozwinęła się w latach 80. i 90. XX w. Jej najważniejszymi przedstawicielami są Peter Katzenstein, Friedrich Kratochwil, Nicolas Onuf

⁹⁷ A. Bieler, A.D. Morton, *Globalization, the State and Class Struggle: a 'Critical Economy' Engagement with Open Marxism*, "The British Journal of Politics and International Relations", nr 5(4), 2003, s. 470-473.

⁹⁸ B. Balcerowicz, *Procesy międzynarodowe. Tendencje, megatrendy*, [w:] R. Kuźniar i in., *Bezpieczeństwo Międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 60-61.

oraz Aleksander Wendt⁹⁹. Głównym założeniem konstruktywizmu jest stwierdzenie, że obiektywna rzeczywistość społeczna nie istnieje. Stanowi ona wyłącznie konstrukt społeczny oraz produkt życia społecznego. Socjologowie Peter Berger oraz Thomas Luckman twierdzili, że rzeczywistość społeczna może stanowić formę świadomości. Zatem stosunki międzynarodowe oraz bezpieczeństwo istnieją jako intersubiektywna świadomość występująca między ludźmi. Stosunki międzynarodowe w takim ujęciu nie składają się z elementów materialnych, a z myśli oraz idei¹⁰⁰.

Najważniejszym założeniem konstruktywizmu jest stwierdzenie, że na świat materialny istniejący obiektywnie składa się sieć znaczeń oraz praktyk, które ludzie w określony sposób rozpoznają oraz dzielą. To, z czym mają do czynienia ludzie, to znaczenia bądź też interpretacje przedmiotów. Rzeczywistość społeczna stanowi konstrukt intelektualny, pewnego rodzaju intersubiektywną sferę, którą rozumieją żyjący w niej ludzie. Znaczenia, jakie przypisuje się określonym przedmiotom, decydują o tym, jak wyglądać będzie szeroko rozumiana polityka. Intersubiektywne przekonania, takie jak idee, koncepcje, czy też założenia uznawane przez zbiorowości, stanowią w tym przypadku główny komponent ideacyjny. Świat społeczny składa się z myśli, wierzeń, idei, koncepcji, języków, dyskursów, znaków, sygnałów i interpretacji wyznawanych i akceptowanych przez określone zbiorowości, takie jak narody. Podkreśla się w nim znaczenie takich elementów jak język, zasady, praktyki zachowań, normy oraz działania¹⁰¹.

Zdaniem konstruktywistów to rozkład zdolności militarnych oraz dominująca w systemie kultura warunkują w głównej mierze bezpieczeństwo. Przedmiot zainteresowania stanowi dla nich społeczeństwo. Konstruktywiści uważają, że konflikty mogą zostać użyte w procesie powstawania, a także umacniania narodowych tożsamości. Elity tworzące idee, definiujące zagrożenia dla bezpieczeństwa, odgrywają ich zdaniem kluczową rolę. Swoimi działaniami wpływają znacząco na zachowania państw. Powstawanie, rozwój oraz sposób, w jaki znikają dylematy bezpieczeństwa, stanowi przedmiot zainteresowania. Alexander Wendt twierdził, że

⁹⁹ J. Przeździecka, *Bezpieczeństwo według poglądów głównych nurtów naukowych w stosunkach międzynarodowych*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego”, nr 2, 2012, s. 29.

¹⁰⁰ R. Zięba, *Bezpieczeństwo w ujęciu różnych paradygmatów naukowych*, [w:] *Bezpieczeństwo: Dyscyplina nauki wobec funkcjonowania państwa*, R. Skarżynski, E. Kuźlewska (red.), Białystok 2018, s. 17.

¹⁰¹ Ibidem, s. 18.

dylemat bezpieczeństwa jest konstrukcją społeczną. Jego przezwyciężenie w sytuacji zinstytucjonalizowania, bez gruntownych zmian w strukturze podzielanej wiedzy staje się bardzo trudne¹⁰². Potęga w rozumieniu konstruktywistów ma dyskursywną naturę. Wpływ na nią mają takie elementy jak wiedza, idea, kultura, ideologia oraz język. Zdolność do kontrolowania podzielanego znaczenia powstaje, gdy działalność aktorów społecznych jest w podobny sposób rozumiana oraz postrzegana. Odbywa się to w trakcie wzajemnego etykietowania, a także wspólnego ustalania hierarchii. Dyskursywna natura potęgi umożliwia aktorom tworzenie tożsamości oraz interesów w sposób ograniczający ich możliwości wpływu na kontrolowanie przeznaczenia. Takie kwestie jak wojna, terroryzm czy też naruszenia traktatowe, są konstytuowane przez określone dyskursy¹⁰³.

W ramach konstruktywizmu wyróżnia się dwa główne nurty, konwencjonalny oraz krytyczny. Konwencjonalny skupia się na odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób normy i tożsamości wpływają na stosunki międzynarodowe. Skupia się także na poszukiwaniu wspólnych cech umożliwiających współpracę z innymi teoriami. Konstruktywizm konwencjonalny zakłada analityczną neutralność siły. Dąży do wyjaśnienia, w jaki sposób określone działania stają się ukierunkowane przez tożsamości. Głównym założeniem zwolenników konstruktywizmu konwencjonalnego jest stwierdzenie, że ważniejsze od tego jak wiemy jest to, co jest. Ich zdaniem inspiracją dla nauki powinny być zamiast metodologii prawdziwe problemy¹⁰⁴. Z kolei konstruktywizm krytyczny odrzuca postulat poszukiwania wspólnych cech umożliwiających współpracę z innymi teoriami. W odróżnieniu od konwencjonalnego, który jest epistemologicznie pozytywistyczny, podkreśla, że obserwator oraz aktor nie stanowią niezależnych, oddzielnych bytów. To, w jaki sposób badacz postrzega otaczającą go rzeczywistość, zawsze będzie miało wpływ na jego osądy. Dyskurs, rozumiany w tym przypadku jako pewnego rodzaju zbiór praktyk, kształtujących tożsamości referencyjnych przedmiotów oraz podmiotów bezpieczeństwa, w głównej mierze oddziałuje na politykę międzynarodową.

¹⁰² A. Wendt, *Anarchy is what States Make of it: The Social Construction of Power Politics*, "International Organization", No.2, Vol. 46, 1992, s. 402.

¹⁰³ T. Hopf, *The Promise of Constructivism in International Relations Theory*, "International Security", nr 1, t. 23, 1998, s. 178.

¹⁰⁴ A. Wendt, *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2008, s. 42-43.

Słowa, obrazy, przedmioty materialne, a także instytucje społeczne stanowią odnośnik do tak rozumianego dyskursu¹⁰⁵.

Badacze przy użyciu konstruktywizmu w różnorodny sposób odnosili się do problematyki postrzegania bezpieczeństwa. Analizowano np. wpływ wywodzących się ze Stanów Zjednoczonych ruchów na rzecz pokoju oraz kontroli zbrojeń u schyłku zimnej wojny. Zimną wojnę przedstawiano jako konstrukt społeczny, umiejscowiony w podzielanej przez daną zbiorowość strukturze wiedzy, którą sankcjonowała praktyka. Działania Związku Radzieckiego w trakcie zimnej wojny polegały na zapewnieniu sobie bezpieczeństwa poprzez narzucenie państwom bloku wschodniego określonego ustroju społeczno-politycznego, w tym przypadku socjalizmu. Reformy ostatniego przywódcy ZSRR, zarazem jej pierwszego prezydenta - Michaiła Gorbaczowa w latach 80. XX w., polegały m.in. na zmianie sposobu prowadzenia polityki zagranicznej. Gorbaczow poprzez redukcję arsenału nuklearnego oraz odrzucenie polityki ekspansjonistycznej przyczynił się do zakończenia zimnej wojny¹⁰⁶. W analizie sposobu prowadzenia polityki przez ostatniego radzieckiego przywódcę podkreślano znaczenie nowego myślenia, które istotnie przyczyniło się do zakończenia zimnej wojny¹⁰⁷. Co ważne, nie wszystkie narody postrzegają w taki sam sposób narodowe interesy. Przykładem są Stany Zjednoczone, których polityka zagraniczna kształtowana jest przez potęgę materialną państwa oraz tożsamość, rozumianą jako określone zachowania, których wymaga się od państwa pełniącego rolę światowego mocarstwa. Stany Zjednoczone, w następstwie zamachów terrorystycznych z 11 września 2001 r. zawiązały międzynarodową koalicję, wymierzoną w irackiego przywódcę Saddama Hussaina. Zyskała ona poparcie wśród sojuszników ze względu na poczucie zagrożenia, jakie powstało w wyniku zamachu. Przyczyniła się do tego także demonizacja irackiego dyktatora, którego przedstawiano jako zagrożenie dla światowego porządku i demokracji¹⁰⁸. Za pomocą konstruktywistycznej teorii badacze dążyli także do wyjaśnienia przyczyn rozpadu Jugosławii. Była ona przykładem, w jaki sposób zmienione

¹⁰⁵ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 171.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 168.

¹⁰⁷ A. Curanović, *Konstruktywizm, [w:] Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, R. Zięba, S. Bielań, J. Zajac (red.), Warszawa 2015, s. 120.

¹⁰⁸ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 168.

tożsamości kolektywne wpłynęły na eskalację konfliktu oraz na interwencję NATO w Kosowie¹⁰⁹. Konstruktywiści w swoich badaniach szukali również odpowiedzi na pytania, dlaczego po II wojnie światowej, pomimo wielu konfliktów, nie doszło do użycia broni nuklearnej¹¹⁰.

Istotnym elementem rozważań nad konstruktywistyczną teorią bezpieczeństwa jest kultura strategiczna. Twórcą koncepcji jest Jack L. Snyder, który w swoich badaniach nad radziecką doktryną nuklearną wskazał sferę kultury za główny determinant różnic w doktrynach nuklearnych Stanów Zjednoczonych oraz Związku Radzieckiego. Jego zdaniem na kulturę strategiczną oddziałują w głównej mierze takie czynniki jak: położenie geograficzne; doświadczenia historyczne; ustrój państwa; obowiązujące normy; system obronności; oraz rozwój technologii. Snyder wskazuje również na istotne znaczenie symboli i mitów¹¹¹. Zdaniem konstruktywistów kultura strategiczna definiowana jest przez system wspólnych znaczeń warunkujących sposób postrzegania, komunikacji oraz przez to, jakie działania podejmują poszczególne państwa w sferze bezpieczeństwa. Thomas U. Berger wskazywał, że kulturę strategiczną określa sposób postrzegania przez społeczeństwa takich kwestii jak bezpieczeństwo narodowe, instytucja wojska czy też paradygmat użycia siły w stosunkach międzynarodowych¹¹². Postrzeganie w znacznej mierze warunkowane jest przez doświadczenia historyczne. Podkreślał również odmiennosc zachowań w podobnych sytuacjach państw wywodzących się z różnych kultur. Berger twierdził, że należy zwracać szczególną uwagę na sposób interpretacji historii przez różne grupy społeczne, a także na analizę procesu kształtowania się polityki bezpieczeństwa oraz legitymowania decyzji. Wydarzenia historyczne powinny stanowić punkt wyjścia dla procesu badania ewolucji kultury polityczno-militarnej oraz polityki bezpieczeństwa. Ma to zapobiegać upatrywaniu korzeni kultury w zachowaniach, co zdaniem badacza jest podejściem błędnym¹¹³.

¹⁰⁹ A. Curanović, *op. cit.*, s. 120.

¹¹⁰ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 169-170.

¹¹¹ J. L. Snyder, *The Soviet Strategic Culture: The Implications for Nuclear Options*, Rand Corp Santa Monica Calif, 1977, s. 4-7.

¹¹² T.U. Berger, *Norms, Identity and National Security in German and Japan*, [w:] *The Culture of National Security: Norms and Identity in World Politics*, P.J. Katzenstein (red.), Nowy Jork, 1996, s. 325.

¹¹³ *Ibidem*, s. 326.

Kultury strategiczne różnią się od siebie odmiennymi kryteriami. Jednym z nich jest dążenie do zapewnienia bezpieczeństwa lub obrony podstawowych wartości. W drugim przypadku kryterium odróżniającym kulturę strategiczną jest poziom wewnętrznej i międzynarodowej akceptacji w kwestii użycia siły. W przypadku pierwszego kryterium, za dopuszczalne uważa się użycie środków przymusu w sytuacji bezpośredniego zagrożenia. Podkreśla się jednak, że nie służy ono realizacji uznawanych wartości. Wskazuje się także na odmienne postrzeganie przez poszczególne państwa kwestii użycia siły. Christoph O. Meyer kwestię odmienności kultur strategicznych przedstawił na przykładzie Niemiec oraz Stanów Zjednoczonych. Niemcy decydują się na użycie środków przymusu w sytuacji wewnętrznej oraz zewnętrznej legitymizacji podejmowanych działań. Z kolei Stany Zjednoczone nie zwracają uwagi na opinie innych państw¹¹⁴. Zdaniem konstruktywistów nie maksymalizacja potęgi, a zrzeszanie się państw w międzynarodowe wspólnoty podzielające wartości demokratyczne umożliwia zapewnienie większego poziomu bezpieczeństwa. Wspólnoty różnią się między sobą stopniem sformalizowania, czy też celami. Ich członkowie wyrzekają się przemocy we wzajemnych stosunkach oraz zobowiązują się do pokojowego rozwiązywania konfliktów¹¹⁵. Państwa decydują się na współpracę międzynarodową z wielu względów. Jednym z nich jest wzajemna zależność, zgodnie z którą państwo oczekuje od pozostałych uczestników takiego samego zachowania. Państwa uznają, że ich dobrobyt jest uzależniony od całości grupy, a nie jej poszczególnych członków. Homogenizacja z kolei powoduje, że członkowie wspólnoty dążą do wspólnego systemu wartości oraz organizacji władzy. Ostatnim czynnikiem wpływającym na decyzję o podjęciu międzynarodowej współpracy jest samoograniczenie. Państwa zakładają, że nie istnieją przesłanki wskazujące na zagrożenie przetrwania, natomiast w sytuacji wystąpienia takiego zagrożenia pozostali członkowie wspólnoty udzielą im stosownej pomocy w celu przywrócenia stabilności¹¹⁶.

¹¹⁴ Ch. O. Meyer, *Theorising European Strategic Culture. Between Convergence and the Persistence of National Diversity*, CEPS Working Document, nr 204, 2004, s. 5.

¹¹⁵ E. Adler, *Imagined (Security) Communities: Cognitive Regions in International Relations*, "Millennium: Journal of International Relations", nr 2, t. 26, 1997, s. 258.

¹¹⁶ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 176.

Bezpieczeństwo ontologiczne, dotyczące poczucia tożsamości to koncepcja, która w znacznym stopniu została rozwinięta przez konstruktywistów. Zdaniem Jennifer Mitzen, bezpieczeństwo ontologiczne jest celem zarówno państw, jak i jednostek. Stabilizacja własnej tożsamości, rutynizowanie relacji pomiędzy państwami to narzędzia, za pomocą których państwa dążą do osiągnięcia bezpieczeństwa ontologicznego. Aby można było je zapewnić, wymagane jest stabilne środowisko kognitywne, a także powtarzalność w podejmowanych działaniach. Od wspólnoty politycznej wymaga się również znajomości własnej historii oraz umiejętności określenia kierunków prowadzonych działań. Podkreśla się, że egoizm państw, będący ich nieodłączną cechą, wynika z potrzeby poczucia tożsamości. Bezpieczeństwo ontologiczne stoi niejako w opozycji do bezpieczeństwa fizycznego, które dotyczy suwerenności¹¹⁷. Jego zadaniem jest stworzenie odpowiednich warunków, umożliwiających określenie relacji występujących pomiędzy środkami a celami. Poczucie bezpieczeństwa w państwie występuje także w sytuacji konfliktowej, dlatego podkreśla się, że bezpieczeństwo ontologiczne nie musi stanowić implikacji pokoju. Jeżeli państwo nie rozróżnia realnych zagrożeń, a jego priorytetem staje się realizacja bezpośrednich potrzeb, świadczy to o braku bezpieczeństwa ontologicznego¹¹⁸.

W rozważaniach na temat bezpieczeństwa ontologicznego istotnym elementem jest wskazanie dualistycznej natury bezpieczeństwa, zgodnie z którą państwa dążą do zapewnienia bezpieczeństwa fizycznego oraz ontologicznego jednocześnie. W odróżnieniu od klasycznego dylematu bezpieczeństwa, w którym to działania podejmowane w celu zapewnienia bezpieczeństwa są przez oponentów traktowane jako zagrożenie, dylemat bezpieczeństwa ontologicznego polega na konieczności wyboru pomiędzy bezpieczeństwem fizycznym a ontologicznym. Państwa podejmują liczne próby mające na celu przełamanie dylematu bezpieczeństwa ontologicznego. Przykładem takiego działania jest wzajemne odstraszenie. Powoduje ono wzrost poczucia bezpieczeństwa fizycznego bez zagrożenia dla ontologicznego¹¹⁹.

¹¹⁷ J. Mitzen, *Ontological Security in World Politics: State Identity and the Security Dilemma*, "European Journal of Foreign Relations", t. 12, nr 3, 2006, s. 342.

¹¹⁸ Ibidem, s. 345.

¹¹⁹ Ibidem, s. 343.

Zdaniem konstruktywistów anarchia systemu międzynarodowego nie stanowi bezpośredniej przyczyny konfliktów oraz wojen. Wyrażają oni w tej kwestii odmienne poglądy od realistów. Znaczenie oraz charakter relacji między państwami warunkują ich wzajemny stosunek. Jeżeli państwa przestrzegają norm oraz historii relacji obowiązujących między nimi, są w stanie skutecznie współpracować. Rozpatrując paradygmat bezpieczeństwa w ujęciu różnorodnych kultur, anarchia przy spełnieniu określonych warunków może przyjąć odpowiednią kulturę. Według A. Wendta nie struktura systemu międzynarodowego, a kultura polityczna nadaje znaczenia sile i określa interesy państw. W myśl teorii Wendta, trzy poziomy przestrzegania norm międzynarodowych są warunkiem oddziaływania trzech kultur – hobbesowskiej, locke'owskiej oraz kantowskiej. Hobbesowska kultura wrogości charakteryzuje się brakiem ograniczenia stosowania siły. W locke'owskiej kulturze rywalizacji siła używana jest do realizacji swoich interesów, jednak nie ma na celu niszczenia przeciwnika. Z kolei w kantowskiej kulturze przyjaźni nie stosuje się siły w relacjach między państwami¹²⁰. Kultura wrogości, jak nazywana jest kultura hobbesowska, znajduje odzwierciedlenie w relacjach pomiędzy Koreą Północną a Południową. Przykładem locke'owskiej kultury rywalizacji jest relacja Stany Zjednoczone-Rosja. Z kolei kantowska kultura przyjaźni realizowana jest w relacjach między Francją a Niemcami w ramach Unii Europejskiej¹²¹.

Konstruktywiści uważają, że aby zrozumieć bezpieczeństwo różnych podmiotów, należy w pierwszej kolejności dostrzec jego subiektywne aspekty. Jest to możliwe dzięki własnemu doświadczeniu komunikacyjnemu. Pomaga ono w zrozumieniu tożsamości aspektów, postrzeganych zagrożeń, a także pozwala dostrzec jakie działania ochronne i pozytywne wpływają na kształtowanie się ich pewności. Konstruktywiści podkreślają istotę tożsamości wewnętrznej oraz zewnętrznej podmiotów. Wpływa to w znacznym stopniu na sposób postrzegania przez podmiot zagrożeń dla bezpieczeństwa oraz na wybór narzędzi mających za zadanie ich eliminację. Bezpieczeństwo samo w sobie postrzegają oni jako pewnego rodzaju

¹²⁰ Z. Trejnis, *Kultura polityczna systemu bezpieczeństwa narodowego*, „Przegląd Strategiczny”, nr 1, 2013, s. 49.

¹²¹ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 182-183.

konstrukt społeczny¹²². W ich rozumieniu konflikt nie stanowi bezpośredniej konfrontacji sił ani bytów, a pewnego rodzaju spór, w który angażują się strony biorące w nich udział. Odczucie bezpieczeństwa traktowane jest w sposób subiektywny, gdyż świat społeczny jest zrozumiały dla ludzi, którzy go stworzyli. Kwestia zapewnienia bezpieczeństwa, jak i identyfikacja zagrożeń stanowią efekt procesu społecznego¹²³.

1.5. Podejścia krytyczne

Krytyczne studia nad bezpieczeństwem rozwinęły się przede wszystkim w Europie w latach 90. XX w. Obejmują one swoim zasięgiem tzw. nietradycyjne ujęcia teorii bezpieczeństwa. Za tradycyjne badacze uważają takie nurty jak realizm czy też liberalizm¹²⁴. Tematem krytycznych studiów nad bezpieczeństwem, oprócz perspektywy militarnej bezpieczeństwa, są również jego realia niewojskowe. Oprócz badania wojen i państw w nich uczestniczących, badacze w ramach krytycznych studiów nad bezpieczeństwem zajmują się również niemilitarnymi źródłami zagrożenia, których nie można jednoznacznie zidentyfikować. Zalicza się do nich takie kwestie jak wpływ człowieka na przyrodę, a co za tym idzie wynikające z tego katastrofy i problemy ekologiczne¹²⁵. Uważają, że rozwój społeczeństwa doszedł do takiego punktu, w którym problemy bezpieczeństwa nie mogą być już rozpatrywane wyłącznie na płaszczyźnie pojedynczych, niezależnych od siebie społecznych i gospodarczych dziedzin. Zagwarantowanie bezpieczeństwa ludzkości, jej przeżycie i rozwój w zadowalających warunkach jest złożonym problemem, rozpatrywanym zarówno na płaszczyźnie politycznej, naukowo-technicznej oraz społeczno-ekonomicznej¹²⁶.

Badacze krytyczni odrzucają tradycyjne podejście w kwestii bezpieczeństwa państwa, zgodnie z którym traktowano je jako dobro najwyższe, stanowiące coś bezwzględnie pozytywnego. Ich zdaniem niedopuszczalne jest stawianie interesu państwa ponad interesem

¹²² R. Zięba, *Bezpieczeństwo w ujęciu...*, *op. cit.*, s. 18.

¹²³ J. Przeździecka, *op. cit.*, s. 30.

¹²⁴ J. Stańczyk, *Bezpieczeństwo w perspektywie studiów krytycznych*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego”, Zeszyt 21, 2021, s. 49.

¹²⁵ L. Hofreiter, *Wstęp do studiów bezpieczeństwa*, Kraków 2012, s. 35-36.

¹²⁶ *Ibidem*, s. 36.

jednostek. Perspektywę badawczą bezpieczeństwa stanowi w ich ujęciu nie interes państwa, a wspólnota ludzka. Państwo, rozumiane jako jedyna moralna i polityczna wspólnota kształtująca tożsamość, wskazywane jest jako główny powód braku bezpieczeństwa. Badacze krytyczni skupiają się nie na tym, czym jest bezpieczeństwo ludzkie, lecz na tym, do czego ono prowadzi. To, w jaki sposób postrzegane będą poszczególne zagrożenia, będzie miało największy wpływ na pojmowanie bezpieczeństwa¹²⁷.

W ramach krytycznych studiów nad bezpieczeństwem wyróżniamy trzy główne nurty. Są to szkoła kopenhaska, walijska oraz paryska. Szkoła kopenhaska odnosi się do badaczy skupionych wokół Kopenhaskiego Instytutu Badań nad Pokojem (The Copenhagen Peace Research Institute - COPRI), do których zalicza się Barry'ego Buzana, Ole Weavera czy też Jaapa de Wilde. Terminu tego użyto po raz pierwszy w 1996 roku. Badacze wywodzący się ze szkoły kopenhaskiej koncentrowali się na procesie, w trakcie którego określone kwestie stawały się elementami sfery bezpieczeństwa. Traktowali oni bezpieczeństwo jak konstrukcję, upatrując jej źródeł w społecznych interakcjach. Każda kwestia, która staje się częścią sfery bezpieczeństwa, przed włączeniem przechodzi przez proces sekurytyzacji¹²⁸.

W ramach szkoły kopenhaskiej istotną rolę odgrywa teoria sekurytyzacji. Uznawana jest za nurt, który w znacznym stopniu wykracza poza tradycyjne rozumienie bezpieczeństwa. Wynika to z faktu, że bezpieczeństwo rozpatrywane jest również w innych kontekstach, nie tylko w kontekście militarnym. Wpływ na zmianę sposobu postrzegania bezpieczeństwa miały w głównej mierze przemiany środowiska międzynarodowego w latach 80. i 90. XX w., czy też wzrost znaczenia czynników środowiskowych oraz ekonomicznych. Zdaniem Weavera, pojęcie bezpieczeństwa w pierwszej kolejności odnosi się do państwa. Oznacza również specyficzny obszar praktyki. Weaver uzasadnia to faktem, że pojęcie bezpieczeństwa posiada własną historię oraz zestaw niezbywalnych powiązań. W celu utrzymania analitycznej użyteczności koncepcji

¹²⁷ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 187-188.

¹²⁸ Ł. Fijałkowski, *Teoria sekurytyzacji i konstruowanie bezpieczeństwa*, „Przegląd Strategiczny”, nr 1, 2012, s. 151-152.

bezpieczeństwa, krytycy wywodzący się ze szkoły kopenhaskiej ograniczyli kwestie podlegające sekurytyzacji do zagrożeń o charakterze egzystencjonalnym¹²⁹.

Sekurytyzacja przedstawiona została jako publiczna arena odnosząca się do refleksyjnej konstrukcji polityki. Kwestie bezpieczeństwa stanowią w niej główny determinant wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy państwem a społeczeństwem. Sekurytyzacja prowadzi przez to do rozszerzenia bezpieczeństwa o nowe obszary oraz podmioty stosunków międzynarodowych, przy jednoczesnym ograniczaniu ich do sfery działań nadzwyczajnych oraz kwestii dotyczących przetrwania. Bezpieczeństwo w teorii sekurytyzacji powiązane zostało w sposób bezpośredni z kwestią przetrwania. Umożliwia to oraz uzasadnia skorzystanie z nadzwyczajnych środków wobec kwestii przedstawianej jako zagrożenie egzystencjonalne dla wyznaczonego obiektu. Buzan, Wheeler oraz de Wilde podkreślali, że w sytuacji, w której dana kwestia określana jest jako dotycząca bezpieczeństwa narodowego, nadaje to jej priorytetowego charakteru. Bezpieczeństwo postrzegane jest przez pryzmat zagrożenia, jakie niesie za sobą dana kwestia, a nie przez istnienie rzeczywistego zagrożenia egzystencjonalnego¹³⁰. W ramach szkoły kopenhaskiej wyróżnionych zostało pięć ogólnych kategorii bezpieczeństwa. Są to bezpieczeństwo militarne, polityczne, ekonomiczne, społeczne oraz środowiskowe. Podmioty sekurytyzujące oraz obiekty bezpieczeństwa w każdej z kategorii wyznaczają jego dynamikę. Zachodzące procesy sekurytyzacji różnią się od siebie w zależności od tego, którego sektora dotyczą. Umożliwia to zwiększanie zakresu pojmowania bezpieczeństwa, przy jednoczesnym zachowaniu centralnej roli zagrożenia egzystencjonalnego. W procesie sekurytyzacji biorą udział nie mniej niż dwie strony, określane mianem aktora sekurytyzującego oraz obiektu bezpieczeństwa. Aktor sekurytyzujący ma za zadanie przedstawić określoną kwestię jako zagrożenie egzystencjonalne, natomiast obiekt bezpieczeństwa stanowi przedmiot narażony na niebezpieczeństwo¹³¹. Podkreśla się kluczową rolę aktora sekurytyzującego w procesie sekurytyzacji. Są nim najczęściej liderzy polityczni, rząd, biurokracja oraz grupy lobbujące i nacisku. Natomiast obiektem bezpieczeństwa są kwestie postrzegane jako zagrożone, posiadające legitymowane

¹²⁹ Ibidem, s. 153.

¹³⁰ B. Buzan, O. Weaver, J. De Wilde, *Security. A New Framework for Analysis*, Londyn 1998, s. 21-24.

¹³¹ W. Kostecki, *Europe after the Cold War. The security complex theory*, Warszawa 1996, s. 48.

prawo umożliwiające im przetrwanie¹³². Badacze wskazują również na odmienność przedmiotu bezpieczeństwa oraz rodzaju zagrożenia. Uzależniony jest on od sektora, do którego przynależy. W przypadku sektora bezpieczeństwa jest nim państwo, w sektorze politycznym narodowa suwerenność lub ideologia, w ekonomicznym będzie to narodowa gospodarka, w społecznym kolektywne tożsamości, natomiast w sektorze środowiskowym są to gatunki oraz habitaty¹³³.

Teoria sekurytyzacji posiada liczne grono zwolenników, jak i krytyków. Wśród tych drugich najwięcej wątpliwości odnosi się do kwestii bezwarunkowej intencjonalności konstrukcji zagrożenia. Przedstawiają oni zagrożenie będące wynikiem zjawisk istniejących obiektywnie, przez co nadmierne skupianie się na poszczególnych elementach sekurytyzacji może przyczynić się do ich niedostrzegania. Podkreślają, że trudno w takich sytuacjach o określenie jednego aktora sekurytyzującego. Przedstawicielom szkoły kopenhaskiej zarzuca się również ahistorycyzm, czy też brak możliwości zidentyfikowania "cichego" dylematu bezpieczeństwa w procesie sekurytyzacji. Występuje on w sytuacji, w której jednostka nie ma możliwości mówienia o problemach bezpieczeństwa dotyczących jej samej. Zarzuca się im również przedstawianie bezpieczeństwa wyłącznie w sposób negatywny jako gry o sumie zerowej. Krytycy zwracają również uwagę na brak propozycji działań zapewniających realizację bezpieczeństwa ludzkiego, a także służących poprawie sytuacji ludzi żyjących na marginesie społeczeństwa¹³⁴.

Szkoła walijska, której podstawowym założeniem jest próba przezwyciężenia słabości szkoły kopenhaskiej, nawiązuje w swojej istocie do szkoły frankfurckiej oraz idei Antonio Gramsciego i Johna Galtunga. Głównymi przedstawicielami szkoły walijskiej są badacze wywodzący się z uniwersytetu w Aberystwyth w Walii, m.in. Kenneth Booth oraz Andrew Linklater. Przedstawiciele tego nurtu odwołują się do dorobku badań nad pokojem (peace research), odrzucają antropocentryzm, a także podkreślają znaczenie niemilitarnych aspektów bezpieczeństwa. Ich zdaniem teoria i praktyka bezpieczeństwa umiejscowione są w szerszej

¹³² Ł. Fijałkowski, *op. cit.*, s. 151-152.

¹³³ B. Buzan, O. Weaver, J. De Wilde, *op. cit.*, s. 36.

¹³⁴ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 193-194.

koncepcji ludzkiej emancypacji¹³⁵. Ontologia według Bootha jest tym, co uznajemy za rzeczywiste. W dziedzinie bezpieczeństwa dotyczy tych kwestii, które naszym zdaniem podlegają ochronie. Stanowi także przedmiot sporu w studiach nad bezpieczeństwem. Epistemologiczne stanowisko krytycznych studiów nad bezpieczeństwem sprowadza się do kilku podstawowych założeń. Dotyczą one nieodzowności oraz nieosiągalności prawdy w badaniach, filozoficznych korzeni wiedzy czy też konieczności zachowania krytycznego dystansu przez badaczy w poszukiwaniach prawdy. Badacze głoszą, że wiedza zawsze reprezentuje jakiś interes, a także wskazują na powiązania występujące pomiędzy władzą a wiedzą. Epistemologiczne stanowisko wyraża przekonanie, że wyłącznie teorie krytyczne prowadzą do emancypacji, podczas gdy teorie głównego nurtu tylko powielają istniejące już struktury wiedzy. Stanowisko to podkreśla również istotę badań empirycznych w teorii krytycznej oraz konstytucyjność wszystkich teorii, przez co wybór teorii ma wpływ na świat rzeczywisty¹³⁶.

Bezpieczeństwo w ujęciu szkoły walijskiej ma szerszy zakres niż bezpieczeństwo militarne. Przedstawia się je jako koncept wtórny, odzwierciedlający przekonania dotyczące natury polityki, konfliktu oraz kwestii podlegających ochronie. Badacze wywodzący się ze szkoły walijskiej podkreślają istnienie innych, oprócz państwa przedmiotów referencyjnych bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo w ich ujęciu dotyczy przetrwania fizycznego człowieka, a także możliwości realizacji jego potrzeb. Booth w swojej teorii nawiązuje do Marksa oraz Kanta. Jego zdaniem wyższe dobro może zostać osiągnięte dzięki stopniowej reformie. Bezpieczeństwa nie gwarantuje sprawowanie władzy czy też użycie siły. Zapewnia je emancypacja, rozumiana jako zabezpieczenie uniemożliwiające ograniczanie wolności jednostki przy zastosowaniu opresji¹³⁷. Booth twierdzi, że bezpieczeństwo się praktykuje, co umożliwia tworzenie się przestrzeni emancypacyjnej, w której jednostki analizują ludzką egzystencję. Emancypacja, jako cel nadrzędny, utożsamiana jest z bezpieczeństwem, gdyż uwalnia ludzi od psychicznych i fizycznych cierpień, będących konsekwencjami wojen, prześladowań politycznych, czy też biedy. Daje to możliwość skupienia się na aspektach, pomijanych dotychczas przez tradycyjne

¹³⁵ J. Stańczyk, *op. cit.*, s. 55.

¹³⁶ K. Booth, *Theory of World Security*, Cambridge 2007, s. 187.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 112.

ujęcia bezpieczeństwa, takich jak łamanie praw człowieka, problemy mniejszości narodowych, a także przemoc wobec kobiet¹³⁸.

W swoich rozważaniach Booth podkreśla, że państwa stanowią wyłącznie środek służący zapewnieniu bezpieczeństwa jednostkom. Dokonuje rozróżnienia pomiędzy przetrwaniem, rozumianym jako kontynuowanie istnienia, a bezpieczeństwem, które zapewnia również wolność od zagrożeń oraz daje możliwość realizowania indywidualnych celów. Tak rozumiane bezpieczeństwo umożliwia stworzenie warunków życiowych wykraczających poza przetrwanie¹³⁹. Linklater w emancypacji upatruje z kolei proces. Nie stanowi ona w jego rozumieniu celu. Zdaniem Linklatera dialog oraz deliberacja, czyli działanie komunikatywne, są pomostem pomiędzy wspólnotą polityczną a ludzkim bezpieczeństwem. Warunkiem zapewnienia bezpieczeństwa jest jego zdaniem upodmiotowienie oraz nadanie praw najsłabszym jednostkom oraz grupom społecznym¹⁴⁰.

Krytycy szkoły walijskiej zarzucają jej przede wszystkim metodologiczny indywidualizm poprzez skoncentrowanie się na autonomicznych jednostkach ludzkich, określanych jako przedmiot referencyjny bezpieczeństwa. Podkreślają również, że bezpieczeństwo rozumiane jako prawo grup etnicznych do samostanowienia oraz emancypacji może doprowadzić do konfliktów oraz anarchii. Krytycy szkoły walijskiej wskazują także na konieczność prowadzenia działań mających zapewnić bezpieczeństwo oraz umożliwiających emancypację w sposób niezależny, gdyż zrównanie emancypacji z bezpieczeństwem powoduje brak możliwości realizacji emancypacji poza bezpieczeństwem¹⁴¹.

Szkoła paryska, ostatni z nurtów w ramach krytycznych studiów nad bezpieczeństwem, nawiązuje do myśli Michaela Foucaulta oraz Pierre'a Bourdieu. Bezpieczeństwo według badaczy szkoły francuskiej traktowane jest w kategoriach polityczno-socjologicznych, jako technika rządu i rezultat rządowości. Analizują oni sposób, w jaki bezpieczeństwo jest konstruowane przez aktorów instytucjonalnych, którzy przy pomocy definicji i kategoryzacji

¹³⁸ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, op. cit., s. 196.

¹³⁹ K. Booth, *Theory of World...*, op. cit., s. 102.

¹⁴⁰ A. Linklater, *Political Community and Human Security*, [w:] *Critical Security Studies and World Politics*, K. Booth (red.), 2005, s. 115.

¹⁴¹ A. Kułaga, *Wyzwania natury gospodarczej w świetle krytycznych studiów nad bezpieczeństwem*, „Przegląd Europejski”, nr 1 (39), 2016, s. 17-18.

kreują odmienne formy rządowości. Szkoła paryska, w odróżnieniu od szkoły kopenhaskiej, koncentruje się na skutkach sprawowania władzy w warunkach względnego spokoju. Bezpieczeństwo traktuje jako technikę rządowości, na którą składają się regulacja, przemoc, opresja, kontrola oraz nadzór policyjny. Innymi słowy, jest to narzędzie w rękach suwerennej władzy, umożliwiające jej tworzenie określonych podmiotów¹⁴². Zdaniem Foucalta, na problematyzację bezpieczeństwa w czasach nowożytnych wpływ miały dwie kwestie jak geopolityka oraz biopolityka. Geopolityka dotyczy wpływu czynników geograficznych na zjawiska i procesy polityczne. Jej powstanie wiąże się z uzyskaniem przez państwo niezależności terytorialnej, a także monopolu na użycie siły w sposób legalny. Biopolityka z kolei stanowi relację nauk prawnych, politycznych, ekonomicznych oraz filozoficznych. Dotyczy problemów społecznych związanych z ochroną zdrowia i życia oraz ochroną środowiska. Rolą biopolityki jest nakłonienie jednostek do określonych zachowań, odpowiednich z punktu widzenia interesu państwa¹⁴³.

Definiowanie bezpieczeństwa w ramach szkoły paryskiej odbywa się poprzez zestawianie go z niebezpieczeństwami, takimi jak zagrożenie, terror czy strach. Bezpieczeństwo określane jest za pomocą przeciwieństw, takich jak wolność od zagrożenia, terroru czy też strachu. Badacze uważają bezpieczeństwo za konstytucyjną zasadę, tworzącą określone rzeczy. Wspólnoty w ramach państwa określają, co ma podlegać ochronie. Poczucie odrębności własnego istnienia w państwie powstaje w sytuacji zagrożenia. Bezpieczeństwo traktowane jest jako proces, w trakcie którego następuje kreacja oraz reprodukcja tożsamości narodu. Zagrożenia to zdaniem przedstawicieli szkoły paryskiej kreacja obrazu wroga, zewnętrznego lub wewnętrznego. Mają one charakter dyskursywny¹⁴⁴. W ramach szkoły paryskiej rozwinięta została teoria czynienia niebezpieczeństwa (insecuritisation). Stanowi ona przeciwieństwo teorii sekurytyzacji. Nazywany tak jest proces, w którym to elity obniżają próg akceptowalności dla innych w wyniku poczucia zagrożenia. W ramach tej teorii badacze podejmują się identyfikacji grup, będących ofiarami praktyk bezpieczeństwa, po czym do głosu dopuszczane są grupy znajdujące się w

¹⁴² J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 198.

¹⁴³ A. Kułaga, *op. cit.*, s. 19.

¹⁴⁴ M. Dillon, *Politics of Security. Towards a Political Philosophy of Continental Thought*, Londyn 1996, s. 33.

strefie oddziaływania stanu niebezpieczeństwa. Zakłada ona wielkość aktorów znajdujących się w kręgu niebezpieczeństwa, pomiędzy którymi występuje rywalizacja. Ma ona za zadanie określić, czyje bezpieczeństwo jest ważniejsze. Za przykład zastosowania teorii czynienia niebezpieczeństwa posłużyć może polityka migracyjna Unii Europejskiej. Niekontrolowany przyływ imigrantów przedstawiany jest jako zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego, kulturowego oraz gospodarczego, ze szczególnym uwzględnieniem terroryzmu¹⁴⁵.

W ramach szkoły paryskiej rozpatrywany jest również tzw. habitus bezpieczeństwa. Autorem koncepcji habitusu jest Bourdieu. Koncepcja ta zakłada istnienie pola, stanowiącego społeczną przestrzeń. Dochodzi w niej do zacieśniania wzajemnych stosunków pomiędzy aktorami. Tworzy się również kompleksowa sieć relacji nierówności władzy i dobrobytu. Prowadzi to do zatarcia różnic pomiędzy tym co wewnątrz, a tym co na zewnątrz¹⁴⁶. Zakończenie zimnej wojny czy też procesy integracyjne odbywające się w ramach Unii Europejskiej doprowadziły do sytuacji, w której podmioty bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zewnętrznego, ze względu na wzrost poczucia bezpieczeństwa, zmuszone zostały do poszukiwania racji bytu¹⁴⁷. Zniesiony został również tradycyjny podział bezpieczeństwa na wewnętrzne i zewnętrzne. Stało się tak za sprawą połączenia praktyk policyjnych, które miały miejsce w sferze wewnętrznej oraz wojskowych w sferze zewnętrznej. Pole bezpieczeństwa powstaje, gdy w konsekwencji rozważań nad heterogenicznymi zjawiskami w kategoriach bezpieczeństwa dochodzi do ich integracji. Dotyczy to m.in. zjawisk migracji, fundamentalizmu religijnego, terroryzmu, narkotyków czy też europejskiego rynku wewnętrznego¹⁴⁸. Zdaniem Didiera Bigo, do sfery globalnego bezpieczeństwa należą instytucje rządowe i pozarządowe, wojsko, policja, prywatne firmy ochroniarskie, a także osoby, które zajmują się bezpieczeństwem zawodowo. Pomiędzy instytucjami występuje rywalizacja o zadania, którymi dotychczas zajmowała się policja, wojsko oraz służby celne. Brak poczucia bezpieczeństwa powstaje w konsekwencji istniejącego dyskursu bezpieczeństwa, natomiast obraz zagrożenia powstaje na skutek łączenia imigracji,

¹⁴⁵ J. Huysmans, *The Politics of Insecurity: Fear and Asylum in the EU*, Abington 2006, s. 153.

¹⁴⁶ Ibidem, s. 18-19.

¹⁴⁷ S. Croft, R. Floyd, *European Non-traditional Security Theory*, "EU GRASP Working Papers", nr 1, 2010, s. 8.

¹⁴⁸ A. Kułaga, *op. cit.*, s. 18-19.

zorganizowanej przestępczości i terroryzmu¹⁴⁹. Bezpieczeństwo przez badaczy szkoły paryskiej przedstawiane jest jako stan, którego negatywnym odpowiednikiem jest niebezpieczeństwo. Wskazują na istnienie korelacji pomiędzy bezpieczeństwem a niebezpieczeństwem, gdyż bezpieczeństwo jednego podmiotu skutkuje niebezpieczeństwem drugiego. Ich zdaniem bezpieczeństwo oraz niebezpieczeństwo odnoszą się również do aktorów niepaństwowych.

Szkoły występujące w ramach krytycznych studiów nad bezpieczeństwem odnoszą się do różnych światopoglądów filozoficznych. Przedstawiciele szkoły kopenhaskiej odwołują się m.in. do Johna Austina oraz Carla Schmitta. Szkoła walijska w swoich rozważaniach odwołuje się m.in. do Jürgena Habermasa, przedstawiciela szkoły frankfurckiej czy też Antonio Gramsciego. Z kolei szkoła paryska nawiązuje m.in. do Michaela Foucalta oraz Pierre'a Bourdieu. Szkoły różnią się także w pojmowaniu, czym jest bezpieczeństwo. Szkoła kopenhaska przedstawia je jako akt mowy oraz wynik sekurytyzacji. Szkoła walijska utożsamia je ze zjawiskiem emancypacji, natomiast przedstawiciele szkoły paryskiej widzą w nim skutek rządowości oraz czynienia niebezpiecznym. Ideą przyświecającą badaczom szkoły kopenhaskiej jest rozszerzenie bezpieczeństwa, w przypadku szkoły walijskiej jest to pogłębienie bezpieczeństwa, natomiast zdaniem przedstawicieli szkoły paryskiej jest nią pole bezpieczeństwa. Szkoły w ramach krytycznych studiów nad bezpieczeństwem różnią się także stosunkiem do sekurytyzacji. Tylko szkoła walijska przejawia do niej pozytywny stosunek, traktując ją jako instrument umożliwiający emancypację. Pozostałe szkoły postrzegają sekurytyzację jako zjawisko służące nieuzasadnionym działaniom, prowadzonym wobec rzekomym zagrożeniom¹⁵⁰.

1.6. Polska polityka bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w perspektywie teoretycznej

Polska polityka bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019 wpisuje się w założenia różnych koncepcji teoretycznych (teorii stosunków międzynarodowych i

¹⁴⁹ D. Bigo, *Globalised (In)security: The Field and the Ban-opticon*, [w:] *Insecurity and Liberty: Illiberal Practices of Liberal Regimes after 9/11*, D. Bigo, A. Tsoukala (red.), Londyn-Newy Jork 2008, s. 11.

¹⁵⁰ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe...*, *op. cit.*, s. 200.

bezpieczeństwa). Działania podejmowane w tym czasie przez rządzących w Polsce można wytłumaczyć na różne sposoby, przez pryzmat różnych motywów działania i celów. Należy jednak pamiętać, że teorie nie pozwalają na precyzyjną i jednoznaczną interpretację zjawisk, wydarzeń i procesów zachodzących w środowisku międzynarodowym. Jeden fakt na gruncie tej samej teorii może być wyjaśniany na różne sposoby. Mimo niedoskonałości, rozważania teoretyczne pomagają w wyjaśnianiu zachodzących procesów oraz uchwyceniu występujących w nich prawidłowości¹⁵¹.

Głównym celem Polski w dążeniach do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim było zapewnienie bezpieczeństwa państwu. Polska oraz pozostałe państwa postkomunistyczne Europy Środkowo-Wschodniej znalazły się po 1989 roku w nowej sytuacji geopolitycznej. Ze względu na ambicje państw wywodzących się z postsowieckiej strefy wpływów aspirujących do członkostwa w NATO, Sojusz zaczął odgrywać coraz istotniejszą rolę w regionie. Pojawiła się w tym czasie również kwestia bezpieczeństwa energetycznego i surowcowego państw regionu, uzależnionych od rosyjskich surowców¹⁵². Odwieczny problem bezpieczeństwa Polski wynikał z położenia geopolitycznego oraz usytuowania w sąsiedztwie ekspansywnej kultury, za którą uważano Federację Rosyjską. Warunkowała go również świadomość o militarnej oraz gospodarczej słabości, utrzymującej się co najmniej od XVIII wieku. W myśl teorii realistycznej, głównym celem Polski w XXI wieku było w tzw. przewidywalnym czasie utrzymanie bezpieczeństwa militarnego i gospodarczego oraz rozwój potencjału gospodarczego, a co za tym idzie militarnego. W oparciu o założenia teorii, wskazano Rosję jako państwo posiadające większy potencjał od Polski, reprezentujące przeciwne interesy oraz stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa¹⁵³. Rosja, mimo iż pozostaje związana w systemie międzynarodowym wieloma traktatami, prezentuje na tyle silny potencjał, aby w zgodzie z przedstawionymi postulatami realizmu nie przestrzegać prawa międzynarodowego. Federacja Rosyjska, która w prowadzonej polityce wyznaje zasadę prymatu państwa, swoimi działaniami przyczynia się do

¹⁵¹ A. Orzelska-Stączek, *Inicjatywa Trójmorza w świetle teorii realizmu. Polityczne aspekty nowej formy współpracy dwunastu państw*, "Sprawy Międzynarodowe", nr 1, 2019, s. 132.

¹⁵² M. Czernicka, *Realizm i liberalizm w badaniach nad bezpieczeństwem i polityką bezpieczeństwa państwa*, "Przegląd Europejski", nr 1, 2018, s. 49.

¹⁵³ P. Lesiński, *Myśl realistyczna a bezpieczeństwo Polski w kontekście współczesnych relacji z Federacją Rosyjską i Stanami Zjednoczonymi*, "Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", vol. LXIII, nr 1, 2016, s. 108.

anarchizacji środowiska bezpieczeństwa. Zachowanie Rosji w latach 1999-2019 nie było skutkiem braku organizacji mających na celu utrzymanie światowego bezpieczeństwa, lecz braku posiadania przez nie instrumentów, umożliwiających im egzekwowanie prawa międzynarodowego. Jako przykład można wskazać aneksję Krymu z 2014 roku¹⁵⁴.

Kierując się realistyczną teorią bezpieczeństwa, konieczność wstąpienia Polski do NATO oraz objęcia jej sojuszniczymi gwarancjami uzasadniano dążeniami Federacji Rosyjskiej do utrzymania jak największych wpływów na obszarze postsowieckim. Podkreślano również rosyjskie ambicje przełamania powstałego po wojnie unipolarnego systemu międzynarodowego, w którym decydującą rolę odgrywają Stany Zjednoczone. Celem Federacji Rosyjskiej w tym obszarze miało być włączenie jej do grona najważniejszych światowych mocarstw, obok USA i Chin, mogących współdecydować o losach świata¹⁵⁵. Ze względu na fakt, że realizacja wyżej wymienionych postulatów odbywać się miała ze szkodą dla polskiej racji stanu (np. poprzez wywieranie presji politycznej przy użyciu szantażu energetycznego), należało wzmocnić pozycję Polski. Rozwiązaniem miało być wstąpienie Polski do Sojuszu.

Przykładem zastosowania realistycznej teorii bezpieczeństwa w polskiej polityce wobec Rosji w latach 1999-2019 było również wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku. Stanowiło ono zwieńczenie zainicjowanego na początku lat 90. XX w. procesu, w wyniku którego Polska miała stać się członkiem NATO oraz UE. Zmiana usytuowania Polski w Europie i na świecie wpłynęła generalnie na redefinicję polskiej polityki wschodniej. Polska poprzez członkostwo w Unii Europejskiej stała się częścią jeden z najsilniejszych organizacji gospodarczych. Prowadzenie relacji gospodarczych z takimi potęgami jak Niemcy umożliwiała rozwój, a co za tym idzie wpływało na zwiększanie bezpieczeństwa państwa. Członkostwo Polski w UE umożliwiała również zwiększenie oddziaływania na region Europy Środkowo-Wschodniej, będący w orbicie zainteresowania Federacji Rosyjskiej¹⁵⁶. Członkostwo w Sojuszu, za jaki uważać można w tym przypadku Unię Europejską, miało na celu balansowanie siły oraz zagrożenia, jakie dla bezpieczeństwa Polski stanowiła Federacja Rosyjska.

¹⁵⁴ Ibidem.

¹⁵⁵ A. Balcer, K. Wóycicki, *Polska na globalnej szachownicy*, Warszawa 2014, s. 294.

¹⁵⁶ K. Abdulganiyev, *Czym (czy raczej jakim) może być nowy prometeizm*, "Nowy Prometeusz", nr 0 (sygnalny), 2010, s. 26.

Wstąpienie Polski w 2004 roku do Unii Europejskiej, może również być rozpatrywane w myśl liberalnej teorii bezpieczeństwa. Zastosowanie znajduje w tym przypadku neoliberalny instytucjonalizm. Chodzi tutaj przede wszystkim o miękkie aspekty bezpieczeństwa, które związane są z członkostwem Polski w UE. Są to procesy integracyjne, demokratyzacja państw, współpraca handlowa, kwestie społeczne i środowiskowe. W teorii liberalnej można również osadzić regionalny wymiar polityki bezpieczeństwa państwa. Dla neoliberalistów, instytucje międzynarodowe odgrywają istotną rolę. UE w tym przypadku przyczynia się bezpośrednio do podniesienia poziomu bezpieczeństwa Polski, pośrednio wpływając na podniesienie poziomu bezpieczeństwa międzynarodowego¹⁵⁷. Polska, zmieniając ustrój z socjalistycznego na demokratyczny, dokonała zmiany jakościowej w sensie swojego istnienia oraz roli i pozycji na arenie międzynarodowej. Dzięki procesowi demokratyzacji, utorowała sobie drogę do NATO i UE, zwiększając tym samym swój poziom bezpieczeństwa w każdym wymiarze. Potęga Polski wzrosła tym samym również w odniesieniu do innych państw, które nie obrały podobnego kierunku w polityce zagranicznej¹⁵⁸.

Kolejnymi przykładami zastosowania realistycznej teorii bezpieczeństwa w polskiej polityce wobec Rosji w latach 1999-2019 są inicjatywy podejmowane m.in. przez Polskę w ramach NATO oraz Unii Europejskiej – Partnerstwo Wschodnie, Inicjatywa Trójmorza oraz Bukaresztańska Dziewiątka. Wpisują się one w założenia realizmu strukturalnego defensywnego. Partnerstwo Wschodnie stanowiło pewnego rodzaju przeszczepienie idei jagiellońskiej na realia XXI w. Idea jagiellońska nie stanowi terminu obowiązującego w polskiej polityce zagranicznej. Jest raczej figurą teoretyczną czy też skrótem myślowym, mającym na celu ukazanie kierunku i priorytetów podmiotowych i terytorialnych w polityce zagranicznej Polski. Zakłada ona ścisłą współpracę z państwami Europy Środkowo-Wschodniej leżącymi w bezpośrednim sąsiedztwie Polski – Ukrainą, Białorusią i Litwą. Jej celem jest również eksport wartości ważnych z polskiego punktu widzenia, szeroko rozumianych pod pojęciem transformacji. Idea jagiellońska zakłada obronę kraju przed Federacją Rosyjską oraz neutralizację wpływów Rosji w regionie poprzez zwiększenie współpracy dwustronnej między

¹⁵⁷ M. Czernicka, *op. cit.*, s. 49.

¹⁵⁸ *Ibidem*.

zainteresowanymi państwami¹⁵⁹. Podkreśla się, że mimo niezbyt entuzjastycznego przyjęcia projektu oraz licznych wątpliwości co do jego rzeczywistych celów, w tym celów Polski, w perspektywie długoterminowej przyniósł on pozytywne rezultaty. Zapoczątkował bardzo kosztowny, choć prawdopodobnie już nieodwracalny proces zmian w Ukrainie. Rewolucja godności, aneksja Krymu oraz wojna w Donbasie doprowadziły do rekonfiguracji systemu bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej. Ponadto Ukraina sama zdecydowała o proeuropejskiej ścieżce rozwoju, niezależnie od Federacji Rosyjskiej¹⁶⁰.

Inicjatywa Trójmorza w świetle teorii realizmu stanowi przykład współpracy międzynarodowej wynikającej z silnego dążenia do maksymalnego zaspokojenia interesów tworzących ją państw. Państwa decydują się na współpracę, gdyż mają świadomość wspólnego interesu oraz dostrzegają przewagę potencjalnych korzyści wynikających ze współpracy międzynarodowej. W perspektywie realistycznej teorii bezpieczeństwa, istotne znaczenie dla zrozumienia motywów inicjatorów Trójmorza ma aktywność mocarstw – zwłaszcza USA oraz Rosji. Dotyczy to przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, które w obliczu rywalizacji z Federacją Rosyjską uważane są za naturalnego „patrona” dla Inicjatywy, ze względu na znaczenie oraz prestiż na arenie międzynarodowej. Mimo iż USA nie będą nigdy członkiem projektu, okazują mu duże zainteresowanie, wynikające z dążenia do maksymalizacji wpływów. Dlatego też, wspieranie Inicjatywy Trójmorza może być postrzegane jako instrument umożliwiający ograniczenie wpływu Federacji Rosyjskiej na terytorium państw członkowskich¹⁶¹.

Działalność Bukaresztańskiej Dziewiątki, inicjatywy realizowanej w ramach NATO, również wpisuje się w realistyczne założenie, zgodnie z którym państwa dążą do zapewnienia sobie poziomu maksymalnego bezpieczeństwa. „Defensywni pozycjoniści”, do których zalicza się Polska uważają, że wyłącznie w ramach sojuszu można skutecznie zapobiegać konfliktom¹⁶². Polska, doświadczona zwłaszcza tragedią II wojny światowej doskonale zdaje sobie sprawę, że

¹⁵⁹ A. Chojan, *Fundamenty ideowe i cele polityki zagranicznej Prawa i Sprawiedliwości z perspektywy 2005 roku*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 1(52), 2016, s. 213.

¹⁶⁰ W. Łysek, *Polska polityka wschodnia w świetle teorii realizmu. Zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa polskiego w latach 1989-2014*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, z.1, nr 19, 2021, s. 18.

¹⁶¹ W. Łysek, *op. cit.*, s. 137-138.

¹⁶² J. Grieco, *op. cit.*, s. 167.

agresywne działania wojenne przynoszą więcej szkód niż korzyści, odczuwalnych przez wiele lat. Dlatego też, funkcjonowanie B9 oraz postulowane w jej ramach wzmocnienie wschodniej flanki NATO, wynika z troski państw-członków o zachowanie bezpieczeństwa i stabilności w regionie.

Inicjatywy regionalne bezpośrednio przyczyniające się do zwiększenia bezpieczeństwa regionu, takie jak Partnerstwo Wschodnie, Inicjatywa Trójmorza oraz Bukaresztańska Dziewiątka, mogą być również rozpatrywane w myśl liberalnej teorii bezpieczeństwa. Wpisanie ich w ramy realistycznej teorii wydaje się być w tym przypadku bardziej zasadne.

Za zastosowanie globalistycznej teorii bezpieczeństwa w polskiej polityce wobec Rosji w latach 1999-2019 uznać można współpracę między Polską a Stanami Zjednoczonymi na wielu płaszczyznach. Zastosowanie znajduje tutaj teoria zależności. Stany Zjednoczone stanowią w myśl globalizmu jedno z „centrów” światowej gospodarki, wyzyskujące obszary peryferyjne i półperyferyjne dla umocnienia swojej pozycji w systemie międzynarodowym. Gospodarka w myśl tej teorii stanowi element determinujący całą społeczność międzynarodową¹⁶³. Państwem, za pomocą którego zdaniem Federacji Rosyjskiej USA umacniało swoje wpływy w Europie, zwłaszcza na obszarze postsowieckim, była Polska. Podkreślano negatywne następstwa dominacji korporacji ponadpaństwowych oraz jedyne supermocarstwa – Stanów Zjednoczonych. Zdaniem przeciwników dominacji Stanów Zjednoczonych w międzynarodowym systemie, przede wszystkim Rosji, niosła ona za sobą szereg negatywnych zjawisk. Zaliczano do nich wzrost bezrobocia, nasilenie napięć społecznych, terroryzm czy też globalną przestępczość¹⁶⁴. Krytyka obejmowała wszystkie państwa, przyczyniające się do umocnienia pozycji Stanów Zjednoczonych w międzynarodowym systemie. Działania te jednocześnie osłabiały Federację Rosyjską, dążącą do odbudowania postsowieckiej strefy wpływów oraz powrotu na „salony” światowej polityki, gdzie podejmowane są kluczowe dla losów świata decyzje.

¹⁶³ B. Molo, *Uczestnicy międzynarodowych stosunków politycznych*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, E. Cziomer (red.), Kraków 2008, s. 67.

¹⁶⁴ L. Jankowska, I. Lozenki, *Wpływ globalizmu na stosunki międzynarodowe*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, tom VII, nr 3, 2010, s. 200.

Na gruncie globalizmu można również rozpatrywać euroregionalną współpracę transgraniczną. Wynika to z faktu, że regionalizm oraz globalizm w stosunkach międzynarodowych traktują się bardziej jako wzajemnie uzupełniające się tendencje rozwojowe. Podkreśla się także, że procesy te nie są wzajemnie przeciwstawne¹⁶⁵. Polska, podobnie jak jej sąsiedzi, była w latach 1999-2019 „skazana” na współpracę. Dlatego też współpraca regionalna, szczególnie euroregionalna na poziomie społeczności lokalnych i regionalnych, stała się przykładem strategii w polityce zagranicznej państw¹⁶⁶. Umożliwiała ona wykorzystywanie bardziej efektywnych metod zaspokajania potrzeb i realizacji interesów w środowisku międzynarodowym. Współpracy sprzyjały takie czynniki jak bliskość geograficzna, wspólnota losów historycznych, wspólnota tradycji, więzy polityczne, kulturowe czy też gospodarcze¹⁶⁷. Przyczyniała się również do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa państw, nawiązujących euroregionalną współpracę. Polska, poprzez współpracę ze Stanami Zjednoczonymi oraz współpracę w ramach regionalnych struktur transgranicznych, próbowała awansować w hierarchii międzynarodowej. Celem miało być oczywiście dalsze zwiększanie poczucia bezpieczeństwa.

Konwencjonalny nurt w ramach konstruktywistycznej teorii bezpieczeństwa w relacjach polsko rosyjskich w latach 1999-2019 znajduje zastosowanie w analizie procesu przemiany polskiej tożsamości w systemie międzynarodowym, zapoczątkowanej jeszcze w trakcie trwania transformacji ustrojowej. Zainicjowano w niej proces, w trakcie którego Polska nabyła nową tożsamość państwa niezależnego i suwerennego. Towarzyszyła mu również zmiana interakcji z innymi państwami¹⁶⁸. Do największego przewartościowania doszło w relacjach z Federacją Rosyjską, naturalną sukcesorką ZSRR.

¹⁶⁵ J. Zajączkowski, *Poziomy analizy regionalnej w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, E. Haliżak, M. Pietraś (red.), Warszawa 2013, s. 73.

¹⁶⁶ R. Radek, *Wpływ regionalnej współpracy Polski z sąsiadami na początku XXI wieku na rozwój obszarów transgranicznych*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2011, s. 342.

¹⁶⁷ Ibidem.

¹⁶⁸ P. Wawrzyński, *Tożsamość Polski w polityce międzynarodowej przed i po Okrągłym Stole*, [w:] *Okrągły Stół – dwadzieścia lat później: zbiór studiów*, W. Polak, J. Kufel, M. Chechłowska, P. Nowakowski, D. Chrula, Toruń 2009, s. 127.

Perspektywa konstruktywistyczna uwzględnia oprócz obiektywnego potencjału danego państwa narodowego także sposób, w jaki dany naród postrzega sam siebie. To jego tożsamość określa, co w polityce zagranicznej uznaje się za możliwe, stosowne oraz dopuszczalne¹⁶⁹. Konstruowanie rzeczywistości w Europie oparte zostało na budowie europejskiej wspólnoty, mającej w przyszłości stanowić fundament dla powołania federalnego państwa europejskiego¹⁷⁰. Polska, mająca świadomość pozycji oraz siły w systemie międzynarodowym, postrzegała członkostwo w prozachodnim systemie jako szansę na rozwój, a co za tym idzie zwiększenie poziomu bezpieczeństwa. Nowa tożsamość Polski oparta została na współpracy z państwami demokratycznymi takimi jak Stany Zjednoczone, odgrywającymi kluczową rolę w transatlantyckiej strukturze bezpieczeństwa.

W perspektywie konstruktywistycznej można również rozpatrywać współpracę czołowych europejskich mocarstw, czyli Niemiec oraz Francji z Federacją Rosyjską. W Polsce w latach 1999-2019, szczególnie w trakcie trwania rządów Prawa i Sprawiedliwości, współpraca „ponad głowami” Polski postrzegana była jako szkodliwa oraz stanowiąca zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju. Idee i wartości, na jakich została zbudowana m.in. Unia Europejska, były i są obszarem rywalizacji politycznej oraz geopolitycznej. Konstruowany ład polityczny w tym przypadku konstruowany był zgodnie z preferencjami dominujących aktorów oraz ich interesami politycznymi, ekonomicznymi lub instytucjonalnymi¹⁷¹. Niemcy, dla których we wzajemnych relacjach prymat przyznano powiązaniom gospodarczym, realizowali w ten sposób swoje partykularne interesy. Odbywało się to mimo faktu łamania przez Rosję międzynarodowego prawa oraz działalności na szkodę państw europejskich, zwłaszcza tych położonych na obszarze postsowieckim.

W ramach szkoły paryskiej, będącej częścią krytycznych studiów nad bezpieczeństwem, rozwinięta została teoria czynienia niebezpieczeństwa (insecuritisation). Mimo iż odnosi się do polityki migracyjnej, w wyniku pewnych modyfikacji może znaleźć zastosowanie również w

¹⁶⁹ K. C. Matuszek, *Westbuilding czy Zentralmacht? – polityka zagraniczna współczesnych Niemiec w perspektywie konstruktywistycznej*, „Horyzonty Polityki”, Vol. 12, Nr 41, 2021, s. 125.

¹⁷⁰ T. G. Grosse, *Trzy oblicza konstruktywizmu w Europie. Rozważania o kryzysie metody integracyjnej*, „Chrześcijaństwo-świat-polityka”, nr 17/18, 2014, s. 40.

¹⁷¹ T. G. Grosse, *op. cit.*, s. 40.

innych dziedzinach, takich jak bezpieczeństwo energetyczne. Przykładem może być obniżenie zaufania państw Unii Europejskiej do Federacji Rosyjskiej, jakie nastąpiło w wyniku nielegalnych działań zbrojnych podejmowanych przez nią na terytorium Ukrainy. Państwa UE, w obawie o bezpieczeństwo swoich systemów energetycznych, podjęły działania mające na celu m.in. dywersyfikację źródeł energii (Polska wybudowała w tym celu terminal LNG w Świnoujściu oraz rozpoczęła w tym czasie budowę Baltic Pipe). Rosja została przedstawiona w tym przypadku jako „obcy”, zagrażający interesom państw europejskich, w tym Polski. Poddana została praktyce bezpieczeństwa, polegającej m.in. na dywersyfikacji szlaków dostaw surowców energetycznych oraz pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł (OZE – odnawialne źródła energii). Działania podjęte przez państwa UE miały na celu wywołanie negatywnych skutków dla sytuacji gospodarczej Rosji¹⁷².

Polska polityka bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019 może być analizowana przez pryzmat różnych perspektyw teoretycznych. Stosunki polsko-rosyjskie we wskazanym okresie wpisywały się przede wszystkim w teorię realizmu. Wynikało to z faktu, że Federacja Rosyjska, ze względu na znacznie większy potencjał, prowadzenie imperialistycznej polityki na obszarze postsowieckim oraz rywalizację z NATO, stanowiła zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski. Polska, świadoma zbyt słabego potencjału militarnego oraz zagrożenia, jakie dla jej bezpieczeństwa stanowić mogła agresywna polityka Federacji Rosyjskiej, podejmowała działania zapobiegawcze wpisujące się w ramy realistycznej teorii bezpieczeństwa i obronności. Współpraca strategiczna ze Stanami Zjednoczonymi, często bezwarunkowe poparcie dla działań podejmowanych przez lidera światowego systemu bezpieczeństwa czy też podejmowanie inicjatyw, których skuteczność uzależniona była od stosunku oraz ewentualnego poparcia ze strony silniejszego partnera, stanowiły praktyczną realizację założeń realistycznej teorii bezpieczeństwa i obronności. Oprócz założeń realizmu, w polskiej polityce bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019 widoczne są również elementy charakterystyczne dla innych nurtów teoretycznych – liberalizmu, globalizmu, konstruktywizmu oraz krytycznych studiów nad bezpieczeństwem.

¹⁷² A. Kułaga, *op. cit.*, s. 20

II POLSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI W UJĘCIU STRATEGICZNYM

2.1. Strategie polityki zagranicznej

Z punktu widzenia relacji polsko-rosyjskich rok 1999 był momentem przełomowym. Wstąpienie Polski do NATO 12 marca 1999 r. oznaczało definitywne umocowanie Polski w zachodnich strukturach polityczno-wojskowych. 10 lat po rozpoczęciu transformacji ustrojowej, będącej następstwem ponad 40 lat osadzenia w radzieckiej strefie wpływów, Polska stała się członkiem najpotężniejszego sojuszu na świecie. Reorientacja polskiej polityki zagranicznej, wciąż w znacznym stopniu uzależnionej od Federacji Rosyjskiej jako spadkobierczyni ZSRR, wymagała podjęcia adekwatnych działań, dostosowanych do międzynarodowych okoliczności. Polityka wobec Federacji Rosyjskiej była jednym z najważniejszych wyzwań, przed którym stawał każdy kolejny rząd również po wstąpieniu do NATO. W exposé, czyli przemówieniu programowym wygłaszanym przez nowo powołanych prezesów rady ministrów, a także w corocznych exposé ministrów spraw zagranicznych, zajmowała ona szczególne miejsce. Jej znaczenie podkreślano także w licznych dokumentach strategicznych wydawanych w latach 1999-2019, takich jak Strategie Polityki Zagranicznej, czy też Priorytety Polskiej Polityki Zagranicznej.

W 1999 roku w Polsce rząd tworzyła koalicja Akcji Wyborczej Solidarność oraz Unii Wolności, na czele której stał premier Jerzy Buzek. Funkcję prezydenta RP sprawował od 1995 roku wywodzący się z Sojuszu Lewicy Demokratycznej Aleksander Kwaśniewski, który wywalczył w 2000 roku reelekcję. Koalicja AWS-UW rządziła w Polsce od 11 listopada 1997 r. do 6 czerwca 2000 r.¹⁷³. Po rozpadzie koalicji, do 19 października 2001 r., kiedy to w następstwie przegranych wyborów parlamentarnych rząd Jerzego Buzka podał się do dymisji, funkcjonował on w tzw. wariancie mniejszościowym¹⁷⁴. Funkcję ministra spraw zagranicznych w rządzie

¹⁷³ W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1980-2002*, Warszawa 2002, s. 194.

¹⁷⁴ Ibidem, s. 206.

AWS-UW pełnił od 31 października 1997 r. Bronisław Geremek¹⁷⁵. W informacji rządu o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski z 8 kwietnia 1999 r., Geremek kilkakrotnie poruszył kwestie Rosji w polskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Minister w swoim przemówieniu podkreślał pragnienie utrzymania politycznej otwartości wobec Federacji Rosyjskiej. Wyraził konieczność podjęcia próby intensyfikacji stosunków gospodarczych, kulturalnych oraz naukowych pomiędzy krajami. Geremek, we wstąpieniu Polski do NATO oraz trwających pomiędzy Polską a Unią Europejską negocjacjach akcesyjnych, upatrywał okazji do rozwijania partnerskiego dialogu z Federacją Rosyjską. Podkreślił również konieczność uczestnictwa Polski w ramach Stałej Wspólnej Rady NATO-Rosja. W swoim przemówieniu minister Geremek odniósł się również do takich kwestii jak odszkodowanie dla ofiar stalinowskiego terroru, zwrot polskich archiwów czy też uregulowanie żeglugi przez Cieśninę Piławską¹⁷⁶.

Bronisław Geremek jako minister spraw zagranicznych raz jeszcze występował przed Sejmem z informacją o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski. Miało to miejsce 9 maja 2000 r. Minister zaprezentował w niej główne założenia polityki dobrego sąsiedztwa z Rosją. Jednym z głównych założeń była strategia aktywnego wspierania przez Polskę przemian demokratycznych w państwach byłego ZSRR, polegająca na włączaniu ich do zachodniej przestrzeni geopolitycznej. Geremek w swojej wypowiedzi wyraził nadzieję na zaprzestanie przez Rosję stosowania przemocy w trwającej od niemal roku na Kaukazie drugiej wojnie czeczeńskiej, wymierzonej w islamskich bojowników dowodzonych przez Szamila Basajewa. Tak jak rok wcześniej, minister poruszył kwestie zaszłości historycznych, przede wszystkim dotyczących konieczności zadośćuczynienia ofiarom zbrodni radzieckich. Geremek wyraził przekonanie, zgodnie z którym pogłębianie relacji z zachodnimi strukturami polityczno-wojskowymi i gospodarczymi, a także wsparcie republik postsowieckich w dążeniu do integracji

¹⁷⁵ E. Łukasik, *Bronisław Geremek 31 X 1997 – 30 VI 2002*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/bronislaw-geremek-31-x-1997-30-vi-2000> [dostęp: 21.04.2021].

¹⁷⁶ R. Zięba, *Polityka zagraniczna Polski w strefie euroatlantyckiej*, Warszawa 2013, s. 182.

europiejskiej, nie powinno rzutować na rozwój stosunków gospodarczych oraz kulturalnych pomiędzy Polską a Rosją¹⁷⁷.

30 czerwca 2000 r. doszło do zmiany ministra spraw zagranicznych. Bronisława Geremka zastąpił Władysław Bartoszewski, który urząd ten pełnił już wcześniej, od 7 marca do 22 grudnia 1995 r.¹⁷⁸. 6 czerwca 2001 r. minister Bartoszewski wystąpił przed Sejmem z coroczną informacją rządu o polityce zagranicznej. W przemówieniu wspominał o konieczności aktywności Polski w pracach Stałej Rady NATO-Rosja. Aktywność miała przejawiać się poprzez uczestnictwo w procesie wypracowania polityki NATO wobec Rosji, a także pogłębienia wzajemnie korzystnego dialogu i partnerskiej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa¹⁷⁹. Bartoszewski wyraził nadzieję, że przywrócenie kontaktów na najwyższym szczeblu związane z oficjalnymi wizytami najważniejszych rosyjskich oraz polskich notabli, przerodzi się we współpracę na rzecz wspólnego rozwiązywania problemów, przy jednoczesnej ochronie własnych interesów. Minister podkreślił korzyści, jakie dzięki współpracy mogły osiągnąć obydwie strony¹⁸⁰. Informacja rządu o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski wygłoszona przez Władysława Bartoszewskiego była ostatnią, jaka miało miejsce w trakcie rządów AWS-UW oraz rządu mniejszościowego AWS.

19 października 2001 r., po wygranych przez koalicję Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy wyborach parlamentarnych, władzę w Polsce przejęła koalicja wymienionych powyżej partii, do których dołączyło Polskie Stronnictwo Ludowe, tworząc tym samym koalicję SLD-UP-PSL. Na jej czele stanął Leszek Miller. 3 marca 2003 r. doszło do rozpadu koalicji, z której wystąpiło PSL. Nowa koalicja, składająca się z SLD, kilku mniejszych partii lewicowych oraz polityków bezpartyjnych, zakończyła urzędowanie 31 października 2005 r. W międzyczasie doszło do zmiany premiera. Ustępującego 2 maja 2004 r. Leszka Millera zastąpił Marek Belka. Podobnie jak w przypadku poprzedników, rząd Belki był rządem mniejszościowym.

¹⁷⁷ Ibidem, s. 182-183.

¹⁷⁸ E. Łukasik, *Władysław Bartoszewski 7 III 1995 – 22 XII 1995; 30 VI 2000 – 19 X 2001*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/wladyslaw-bartoszewski> [dostęp: 21.04.2021].

¹⁷⁹ R. Stemplowski, *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej RP: Tom II*, Warszawa 2007, s. 491.

¹⁸⁰ Ibidem, s. 496.

W exposé z 25 października 2001 r. Leszek Miller powiedział o konieczności odgrywania przez Polskę aktywnej roli w Europie Wschodniej. Premier podkreślił znaczenie oraz wyraził nadzieję na dalszy rozwój relacji ze wschodnimi sąsiadami, w tym z Rosją. Wyraził on zadowolenie z nowego klimatu oraz języka, które sprzyjały w znacznym stopniu rozwojowi relacji polsko-rosyjskich. Premier zobowiązał się do podjęcia działań mających za zadanie pogłębienie dialogu na najwyższym szczeblu. Impulsem dla rozwoju wzajemnych relacji miała być wizyta w Polsce prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina w styczniu 2001 r.¹⁸¹.

19 października 2001 r. na stanowisko ministra spraw zagranicznych powołano Włodzimierza Cimoszewicza¹⁸². Po raz pierwszy wystąpił przed Sejmem z informacją rządu o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski 14 marca 2002 r. Minister w swoim przemówieniu podkreślił konieczność pogłębiania współpracy pomiędzy Unią Europejską a państwami Europy Wschodniej, w tym Rosją. Tak jak poprzednicy, mówił o konieczności udziału Polski w budowaniu mechanizmów współpracy pomiędzy Paktem Północnoatlantyckim a Rosją. Minister wskazał na korzyści płynące z partnerstwa z Rosją oraz ówczesnych pozytywnych trendach. Cimoszewicz jako gwaranta rozwoju współpracy ze wschodnim sąsiadem wskazał Stany Zjednoczone. Zdaniem ministra wstąpienie Polski do Unii Europejskiej miało pozwolić na wpisanie interesów Polski w ramy powstającej koncepcji stosunków na linii Unia Europejska-Rosja. Cimoszewicz podkreślił również konieczność aktualizacji dokumentów regulujących stosunki polsko-rosyjskie, dzięki czemu możliwe miało być zdynamizowanie oraz pełniejsze wykorzystanie możliwości wynikających ze współpracy¹⁸³.

W informacji rządu o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski z 22 stycznia 2003 r. minister Cimoszewicz wyraził wsparcie budowy stosunków pomiędzy NATO a Rosją, która po atakach z 11 września 2001 r. zaangażowała się w międzynarodową walkę z terroryzmem. Wyraził również wsparcie dla budowy strategicznego partnerstwa Unii Europejskiej oraz Rosji, opartego na wspólnych interesach politycznych oraz gospodarczych, z

¹⁸¹ J. Marszałek-Kawa, P. Siemiątkowski, *Exposé prezesów Rady Ministrów 1999-2019*, Toruń 2020, s. 184-185.

¹⁸² E. Łukasik, *Włodzimierz Cimoszewicz 19 X 2001 – 5 I 2005*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/wlodzimierz-cimoszewicz-19-x-2001-5-i-2005> [dostęp: 21.04.2021].

¹⁸³ *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2002 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 14.03.2002, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> [dostęp: 21.04.2021].

udziałem Polski. Minister podkreślił znaczną poprawę klimatu w stosunkach polsko-rosyjskich, ich przejrzystość, a także nakreślił perspektywy dla współpracy na wielu płaszczyznach¹⁸⁴.

Włodzimierz Cimoszewicz po raz ostatni jako minister spraw zagranicznych wystąpił przez Sejmem z informacją rządu o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski 21 stycznia 2004 r. Minister z zadowoleniem wypowiedział się na temat tego, w jaki sposób rozwijała się współpraca pomiędzy Unią Europejską oraz NATO a Rosją. Cimoszewicz wyraził nadzieję, że Polska będzie mogła po wstąpieniu do Unii Europejskiej korzystać z możliwości, jakie daje rosyjski rynek. Minister przekonywał o otwartości Polski na wszystkie formy partnerstwa pomiędzy Unią Europejską a Rosją. Wskazał także na konieczność przeniesienia dobrego klimatu politycznych stosunków polsko-rosyjskich na stosunki gospodarcze. Po raz pierwszy od wielu lat w exposé ministra spraw zagranicznych pojawiła się kwestia konieczności rozwoju współpracy z obwodem kaliningradzkim, rosyjską eksklawą bezpośrednio sąsiadującą z Polską. Cimoszewicz wyraził nadzieję na dalszy rozwój pragmatycznej współpracy Rosji z NATO¹⁸⁵.

24 czerwca 2004 r. miało miejsce exposé premiera Marka Belki. W jego przemówieniu nie znalazło się ani jedno odniesienie do kwestii rosyjskiej w polskiej polityce zagranicznej. Kwestie bezpieczeństwa i obronności poruszone przez Belkę w exposé ograniczyły się do polskich postulatów dotyczących Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej, a także kwestii przedłużenia obecności polskiego kontyngentu wojskowego w Iraku¹⁸⁶.

5 stycznia 2005 r. Włodzimierza Cimoszewicza na stanowisku ministra spraw zagranicznych zastąpił Adam Daniel Rotfeld. Było to pierwsze wystąpienie ministra spraw zagranicznych RP po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. 21 stycznia 2005 r. Rotfeld wystąpił przed Sejmem po raz pierwszy i zarazem ostatni z informacją rządu o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski. Minister wskazał na relacje z Federacją Rosyjską jako kluczowe dla polskiej polityki zagranicznej. W przemówieniu nawiązał do Pomarańczowej Rewolucji, która miała miejsce w Ukrainie kilka tygodni wcześniej. Zdaniem ministra

¹⁸⁴ R. Stemplowski, *op. cit.*, s. 546.

¹⁸⁵ *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2004 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 21.04.2004, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> [dostęp: 22.04.2021].

¹⁸⁶ J. Marszałek-Kawa, P. Siemiątkowski, *Exposé prezesów...*, *op. cit.*, s. 192-193.

bezpośrednie zaangażowanie polskiej dyplomacji w wydarzenia w Ukrainie nie było skierowane przeciwko Rosji. Rotfeld wyraził nadzieję na stałe pogłębianie integracji Rosji z Unią Europejską oraz NATO. Stabilna, dostatnia i demokratyczna Rosja, stanowić miała gwarancję dla pogłębiania wzajemnych relacji oraz mogła w istotny sposób oddziaływać całym obszarze postradzieckim¹⁸⁷.

We wrześniu 2005 r. odbyły się w Polsce wybory parlamentarne, w których zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość. 31 października tego samego roku powołano rząd, na czele którego stanął Kazimierz Marcinkiewicz. Rząd mniejszościowy Marcinkiewicza przetrwał do 14 lipca 2006 r. Wtedy to na mocy tzw. paktu stabilizacyjnego powstał koalicyjny rząd Prawa i Sprawiedliwości, Samoobrony i Ligi Polskich Rodzin, na czele którego stanął Jarosław Kaczyński. W wyniku przegranych przez PiS przedterminowych wyborów parlamentarnych, 16 listopada 2007 r. rząd Kaczyńskiego zakończył swoje urzędowanie. W wyborach prezydenckich, które przypadły na październik 2005 roku, zwyciężył kandydat Prawa i Sprawiedliwości Lech Kaczyński.

10 listopada 2005 r. miało miejsce przedstawienie przez premiera Kazimierza Marcinkiewicza programu działania Rady Ministrów. Marcinkiewicz w swoim exposé ani razu nie nawiązał bezpośrednio do Rosji. W sposób ogólnikowy wskazał na konieczność ugruntowania bezpieczeństwa Polski poprzez aktywną politykę zagraniczną oraz obronną. Premier w zawołowany sposób odniósł się do konieczności dywersyfikacji źródeł dostaw gazu ziemnego. Miała ona na celu uniezależnienie się od monopolu (w domyśle Rosji) w imporcie tego surowca. Jako głównego partnera strategicznego w swoim przemówieniu wskazał Stany Zjednoczone¹⁸⁸.

31 października 2005 r. ministrem spraw zagranicznych został Stefan Meller¹⁸⁹. Jego jedyne wystąpienie z informacją rządu o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski miało miejsce 15 lutego 2006 r. Zdaniem ministra, Polsce w stosunkach z Rosją zależało przede wszystkim na ich normalizacji. Chciał, aby wzajemne stosunki miały charakter partnerski oraz

¹⁸⁷ R. Stemplowski, *op. cit.*, s. 583-584.

¹⁸⁸ J. Marszałek-Kawa, P. Siemiątkowski, *Expose prezesów...*, *op. cit.*, s. 200-205.

¹⁸⁹ E. Łukasik, *Stefan Meller 31 X 2005 – 9 V 2006*, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/stefan-meller-31-x-2005-9-v-2006>, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, [dostęp: 22.04.2021].

przebiegały w sposób sprawdzony, gwarantujący skuteczną współpracę gospodarczą. Meller podkreślił konieczność kształtowania się nowoczesnego państwa rosyjskiego, opartego na zasadach demokratycznych, będącego zarazem wiarygodnym oraz kooperatywnym sąsiadem. Minister wskazał na brak obiektywnych uwarunkowań oraz przesłanek uniemożliwiających podejmowanie dobrosąsiedzkiej współpracy. Taki stan rzeczy miał być w sposób konsekwentny utrwalany¹⁹⁰.

19 lipca 2006 r. miało miejsce exposé prezesa Rady Ministrów, Jarosława Kaczyńskiego. Zdaniem premiera, Polska powinna dążyć do uzyskania jak najlepszych stosunków ze wschodnimi sąsiadami. Kaczyński zaznaczył, że proces, którego celem będzie uznanie Polski jako ważnego podmiotu europejskiego oraz partnera, w szczególności dla Rosji, miał wymagać wiele cierpliwości oraz czasu¹⁹¹.

9 maja 2006 r. ministrem spraw zagranicznych została Anna Fotyga. 11 maja 2007 r., w informacji rządu o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski, minister nie odniosła się do Rosji w sposób bezpośredni. Skupiła swoją uwagę na państwach Kaukazu Południowego, znajdujących się w rosyjskiej strefie wpływów – Gruzji, Azerbejdżanie oraz Armenii. Zdaniem Fotygi Unia Europejska powinna mocniej wspierać wymienione państwa w ich europejskich aspiracjach¹⁹².

W październiku 2007 r. miały w Polsce miejsce przyspieszone wybory parlamentarne, w których to zwyciężyła Platforma Obywatelska. 16 listopada 2007 roku powołany został koalicyjny rząd PO-PSL, na czele którego stanął Donald Tusk. Pierwszy rząd Donalda Tuska sprawował władzę do 18 listopada 2011 r. Po ponownym zwycięstwie Platformy Obywatelskiej w wyborach parlamentarnych w październiku 2011 r., tego samego dnia powołany został po raz drugi koalicyjny rząd PO-PSL, na czele którego stanął również Tusk. 18 września 2014 r. Donalda Tuska na stanowisku premiera zastąpiła Ewa Kopacz. W wyniku przegranych wyborów

¹⁹⁰ *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2006 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 15.02.2006, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf>, [dostęp: 22.04.2021].

¹⁹¹ J. Marszałek-Kawa, P. Siemiątkowski, *Expose prezesów...*, *op. cit.*, s. 239.

¹⁹² *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2007 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 11.05.2007, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf/main/7228EE8D>, [dostęp: 22.04.2021].

parlamentarnych w październiku 2015 r., 16 listopada tego samego roku koalicyjny rząd PO-PSL pod przewodnictwem Kopacz zakończył swoje urzędowanie.

23 listopada 2007 r. Donald Tusk przedstawił w Sejmie program działania Rady Ministrów. W swoim exposé premier wspomniał o uzasadnionych ambicjach Polski do udziału w kształtowaniu wymiaru wschodniego Unii Europejskiej. Szczególnej uwagi, zdaniem premiera, wymagały relacje z Rosją. W wypowiedzi Tuska padły słynne słowa, że „chcemy [Polska] dialogu z Rosją, taką, jaką jest”¹⁹³. Brak jakiegokolwiek dialogu zdaniem premiera nie służył żadnej ze stron, a także wpływał destrukcyjnie na postrzeganie obydwu państw na arenie międzynarodowej. W związku z pozytywnymi sygnałami wysyłanymi przez Rosję, Tusk wyraził nadzieję na ciągłe polepszanie stosunków polsko-rosyjskich w wielu kwestiach¹⁹⁴.

16 listopada 2007 r. ministrem spraw zagranicznych został Radosław Sikorski, który sprawował swój urząd do 22 września 2014 r.¹⁹⁵. W informacji rządu o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski z 7 maja 2008 r. nawiązał do kryzysu gospodarczego związanego z rosyjskim embargiem na polskie produkty spożywcze. Jego zdaniem podejście Unii Europejskiej do rozwiązania problemu, charakteryzujące się przede wszystkim jednomyślnością jej członków stanowiło jedyny, skuteczny sposób prowadzenia dialogu z Rosją. Sikorski podkreślił konieczność pokazania Rosji, że Zachód, w tym Polska, chce z nią współpracować, pomimo dzielących ich różnic. Minister nawiązał w swojej wypowiedzi do wcześniejszego stwierdzenia Donalda Tuska o współpracy z Rosją taką, jaką ona jest. Sikorski wskazał również na konieczność sprawnego stosowania przez urzędy konsularne procedur strefy Schengen w sposób, który umożliwi obywatelom m.in. Federacji Rosyjskiej dostęp do UE. Minister wyraził zaniepokojenie stale rosnącym napięciem wokół Gruzji, która poprzez nierozwiązane od lat 90. XX w. konflikty wewnętrzne w Abchazji i Osetii Południowej stopniowo wkraczała na ścieżkę wojenną z Rosją¹⁹⁶.

¹⁹³ J. Marszałek-Kawa, P. Siemiątkowski, *Exposé prezesów...*, *op. cit.* s. 289.

¹⁹⁴ Ibidem.

¹⁹⁵ E. Łukasik, *Radosław Sikorski 16 XI 2007 – 22 IX 2014*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/radoslaw-sikorski-16-xi-2007-22-ix-2014>, [dostęp: 22.04.2021].

¹⁹⁶ *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2008 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 07.05.2008, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf/main/20C4290E> [dostęp: 22.04.2021].

13 lutego 2009 r. miało miejsce kolejne wystąpienie Radosława Sikorskiego z informacją rządu o podstawowych kierunkach polityki zagranicznej Polski. W perspektywie Rosji Sikorski odniósł się do mającej miejsce w sierpniu 2008 r. eskalacji konfliktu rosyjsko-gruzińskiego, który przerodził się w tzw. wojnę pięciodniową. Zdaniem Sikorskiego konflikt w Gruzji uświadomił Polsce oraz Unii Europejskiej ciągle istnienie nacjonalistycznych instynktów w działaniach Rosji, kierującej się polityką siły, stref wpływów, a także patrzącej na nią jak na grę o sumie zerowej. Minister pochwalił reakcję Unii Europejskiej na konflikt w Gruzji. W swoim przemówieniu wspomniał także o uzgodnieniu mandatu do negocjacji w ramach Unii Europejskiej w sprawie porozumienia o partnerstwie i współpracy, uwzględniającego długofalowe interesy członków UE, w tym tak ważnej kwestii jak bezpieczeństwo energetyczne. Pomimo początkowego sceptycyzmu, wyrażonego przez Sikorskiego w kontekście konfliktu w Gruzji, podkreślił on w swoim przemówieniu odblokowanie dialogu w stosunkach polsko-rosyjskich. Dialog ten polegał na prostocie oraz odstąpieniu od retoryki polegającej na „odgrazaniu się Rosji przez dziurkę od klucza”. Minister zwrócił także uwagę na kwestię strategicznego partnerstwa pomiędzy Rosją a Unią Europejską, którego rozwój przynosi liczne, obopólne korzyści¹⁹⁷. Ważnym punktem przemówienia Sikorskiego z punktu widzenia stosunków polsko-rosyjskich była kwestia polsko-szwedzkiej inicjatywy Partnerstwa Wschodniego. Jego celem miało być pogłębienie więzi politycznych i integracja gospodarcza z 6 państwami obszaru postradzieckiego, znajdującymi się, ze względu na liczne więzi ekonomiczne czy też kulturowe, w strefie rosyjskich wpływów. Chodziło tu o Armenię, Azerbejdżan, Białoruś, Gruzję, Mołdawię oraz Ukrainę¹⁹⁸.

8 kwietnia 2010 r., w informacji ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2010 roku, minister Sikorski wspomniał o poprawiających się stosunkach na linii Warszawa-Moskwa. Ze względu na przypadającą 7 kwietnia 70. rocznicę zbrodni katyńskiej, dzień wcześniej doszło w Katyniu do spotkania premierów Polski oraz Rosji – Donalda Tuska i Władimira Putina. Premierzy wspólnie uczcili pamięć pomordowanych

¹⁹⁷ *Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2009 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 13.02.2009, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> [dostęp: 23.04.2021].

¹⁹⁸ *Partnerstwo Wschodnie*, Rada Europejska i Rada Unii Europejskiej, 13.12.2022, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/eastern-partnership/>, [dostęp: 02.01.2023].

polskich oficerów. Sikorski w swojej wypowiedzi odnosił się do Rosji w kontekście historycznym. Wyraził przekonanie, że odpolitycznienie problemu katyńskiego oraz innych białych i czarnych plam w historii stosunków polsko-rosyjskich umożliwi rozwój trudnych, nacechowanych historycznie wzajemnych stosunków. Zdaniem ministra dobra wola wyrażana przez obydwie strony umożliwić miała lepszą współpracę gospodarczą, kulturalną oraz naukową¹⁹⁹.

10 kwietnia 2010 r., w katastrofie lotniczej prezydenckiego Tu-154M, lecącego do Smoleńska na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, zginął prezydent RP Lech Kaczyński. W wyniku katastrofy śmierć poniosło 96 osób, w tym para prezydencka, czołowi polscy politycy oraz dowództwo Sił Zbrojnych RP (SZ RP). W przedterminowych wyborach prezydenckich w czerwcu 2010 r. zwyciężył kandydat Platformy Obywatelskiej, Bronisław Komorowski.

16 marca 2011 r. miało miejsce ostatnie w VI kadencji Sejmu wystąpienie Radosława Sikorskiego z informacją ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej. Sikorski podkreślił w swojej wypowiedzi konieczność ciągłego wypracowywania partnerstwa strategicznego pomiędzy Unią Europejską a Rosją. Wyraził zadowolenie z faktu, że dzięki bliskiej współpracy z Niemcami w ramach UE, Polska może skuteczniej oddziaływać na Rosję. Sikorski w swoim przemówieniu stwierdził, że na zbliżeniu Rosji z Zachodem to Polska korzystała najbardziej. Wyraził szczerą nadzieję na dalszy rozwój takiego scenariusza. Niezależnie jednak od drogi, jaką obrałaby Rosja, konieczne było, zdaniem ministra ułożenie dobrosąsiedzkich stosunków. Sikorski zaakcentował znaczny wzrost obrotów gospodarczych z Rosją. Bilans ostatnich trzech lat stosunków polsko-rosyjskich, pomimo różnic interesów, ocen, a także trudności związanych ze śledztwem dotyczącym katastrofy smoleńskiej, minister Sikorski ocenił pozytywnie²⁰⁰.

18 listopada 2011 r. miało miejsce przedstawienie przez prezesa Rady Ministrów programu działania Rady Ministrów. Donald Tusk w swoim exposé ani razu nie odniósł się do Rosji. W

¹⁹⁹ *Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2010 r.*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 08.04.2010, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> [dostęp: 23.04.2021].

²⁰⁰ *Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2011 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 16.03.2011, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> [dostęp: 23.04.2021].

kwestii bezpieczeństwa i obronności wspomniał jedynie utrzymaniu tzw. wskaźnika natowskiego, zgodnie z którym 2% PKB powinno stanowić wydatki na system zbrojeń²⁰¹.

Radosław Sikorski jako minister spraw zagranicznych wygłaszał na posiedzeniach Sejmu informację o założeniach polskiej polityki zagranicznej jeszcze trzykrotnie. W informacji z 29 marca 2012 r. wyrażał nadzieję, że nowy prezydent Rosji, którym został Władimir Putin (powrócił na stanowisko prezydenta po 4 latach sprawowania urzędu premiera, zastępując Dmitrija Miedwiediewa) nada krajowi impuls modernizacyjny, a także będzie kontynuował politykę pojednania polsko-rosyjskiego oraz współpracy. Jednocześnie Sikorski wyraził zdziwienie z powodu docierających do Polski sygnałów dotyczących rozmieszczenia przez Rosję ofensywnych rodzajów broni w obwodzie kaliningradzkim. Minister domagał się także od Rosji zwrotu wraku prezydenckiego Tu-154M, który niespełna dwa lata wcześniej rozbił się w Smoleńsku²⁰². W informacji z 20 marca 2013 r. podkreślił stale rosnące obroty handlowe z Rosją, m.in. dzięki funkcjonowaniu małego ruchu granicznego przy granicy z obwodem kaliningradzkim, a także wyraził zadowolenie z realizacji inwestycji polskich przedsiębiorców na terytorium Rosji. Jednocześnie minister Sikorski zwrócił uwagę na stopniowe zbaczanie Rosji z demokratycznego kursu. Zaapelował ponownie o zwrot wraku Tu-154M, pełnej dokumentacji katastrofy oraz dokumentów katyńskich²⁰³. W swoim ostatnim wystąpieniu jako minister spraw zagranicznych z informacją o założeniach polskiej polityki zagranicznej z 8 maja 2014 r., Sikorski, ze względu na trwający od blisko pół roku konflikt w Ukrainie, dużo uwagi poświęcił Rosji. Konflikt we wschodniej Ukrainie był następstwem wycofania się przez prezydenta Wiktora Janukowycza z podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Sikorski wyraził zaniepokojenie rozwojem sytuacji we wschodniej Ukrainie oraz działaniami zbrojnymi podejmowanymi przez Władimira Putina. Zapewnił jednak, że Polska w swojej polityce

²⁰¹ J. Marszałek-Kawa, P. Siemiątkowski, *Expose prezesów...*, *op. cit.*, s. 312.

²⁰² *Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2012 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 29.03.2012, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=11&dzien=2&wyp=2&view=1> [dostęp: 23.04.2021].

²⁰³ *Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2013 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 20.03.2013, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=36&dzien=1&wyp=2&view=1> [dostęp: 23.04.2021].

zagranicznej wobec Rosji dalej będzie kierować się zgodnie z unowocześnioną doktryną Jerzego Gedroyca, postulującą normalizację stosunków ze wschodnim sąsiadem - opartą na logice, zgodnie z antyczną maksymą *plus ratio quam vis* – rozum wyższy niż siła. Wyraził nadzieję na wycofanie się Rosji z drogi agresji. Minister zaznaczył, że kryzys w Ukrainie stanowił ogromne wyzwanie dla Polski oraz całej Unii Europejskiej²⁰⁴.

1 października 2014 r. miało miejsce exposé Ewy Kopacz, która jako premier przedstawiała przed Sejmem program działania Rady Ministrów. W przemówieniu w kontekście Rosji odniosła się wyłącznie do rosyjskiego embarga nałożonego na polską żywność w związku z konfliktem we wschodniej Ukrainie. Kopacz przedstawiła pewne propozycje mające pomóc poszkodowanym przedsiębiorcom oraz zaapelowała do Unii Europejskiej o podjęcie stanowczych działań²⁰⁵.

Radosław Sikorskiego na stanowisku ministra spraw zagranicznych zastąpił Grzegorz Schetyna. Swoją urzęd sprawował on od 22 września 2014 r. do 16 listopada 2015 r.²⁰⁶. W swoim jedynym wystąpieniu z informacją ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej wygłoszonym 23 kwietnia 2015 r., minister podkreślił ochłodzenie relacji polsko-rosyjskich. Ochłodzenie spowodowane było wojną na wschodzie Ukrainy, a także wydarzeniami mającymi miejsce w Rosji – zabójstwem opozycyjnego działacza Borysa Niemcowa, nieprzestrzeganiem praw człowieka czy też prowadzeniem wojny informacyjnej. Schetyna zaapelował do mediów o umiar przy nagłaśnianiu pewnych kwestii, przy czym wyraził zaniepokojenie z powodu rosyjskich kampanii oszczerstw oraz prowadzonych przedsięwzięć, mających na celu wywołanie zamętu w przestrzeni publicznej. Rozwiązania problemów w relacjach polsko-rosyjskich minister upatrywał w rozwoju współpracy gospodarczej, międzyregionalnej oraz transgranicznej. Zachód, w tym Polska, zdaniem Schetyny znalazł się w

²⁰⁴ Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2014 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 08.05.2014, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=67&dzien=2&wyp=83&view=1> [dostęp: 24.04.2021].

²⁰⁵ J. Marszałek-Kawa, P. Siemiątkowski, *Expose prezesów...*, op. cit., s. 326.

²⁰⁶ E. Łukasik, *Grzegorz Schetyna, 22 IX 2014 – 16 XI 2015*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/grzegorz-schetyna-22-ix-2014-16-xi-2015> [dostęp: 24.04.2021].

konfrontacji z Rosją, przez co Ukrainie groził przewlekły konflikt o trudnych do przewidzenia konsekwencjach²⁰⁷.

W wyborach prezydenckich, które odbyły się w maju 2015 r., zwyciężył kandydat Prawa i Sprawiedliwości, Andrzej Duda. W wyborach parlamentarnych, które odbyły się w październiku tego samego roku, zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość, które dzięki uzyskaniu większości mandatów w Sejmie, stworzyło samodzielny rząd. 16 listopada 2015 r. powołany został rząd Beaty Szydło, w skład którego oprócz przedstawicieli PiS-u weszli politycy wywodzący się z ugrupowań, które w wyborach parlamentarnych znalazły się na listach wyborczych Prawa i Sprawiedliwości – Polski Razem (przekształconej w 2017 roku w Porozumienie) oraz Solidarnej Polski (SP). Rząd Beaty Szydło zakończył urzędowanie 11 grudnia 2017 r. Tego samego dnia powołany został rząd Mateusza Morawieckiego, w skład którego ponownie oprócz działaczy PiS-u weszli przedstawiciele Porozumienia oraz Solidarnej Polski. Pierwszy rząd Mateusza Morawieckiego sprawował swój urząd do 15 listopada 2019 r. Po kolejnym zwycięstwie Prawa i Sprawiedliwości w wyborach parlamentarnych z października 2019 r. oraz utrzymaniu większości w parlamencie, funkcję prezesa Rady Ministrów powierzono ponownie Morawieckiemu.

18 listopada 2015 r. premier Beata Szydło wystąpiła przed sejmem z programem działania Rady Ministrów. Premier w swoim exposé nie wspomniała o Rosji. W kontekście polityki zagranicznej Szydło wyraziła dążenie do uzyskania właściwego statusu oraz pozycji państwa na arenie międzynarodowej. Jako głównego partnera strategicznego wskazała Stany Zjednoczone. Zdaniem Szydło, Polska na arenie międzynarodowej powinna zachowywać się podmiotowo oraz prowadzić aktywną i asertywną politykę²⁰⁸.

²⁰⁷ *Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2015 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 23.04.2015, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=91&dzien=2&wyp=37&view=1> [dostęp: 24.04.2021].

²⁰⁸ *Stenogram expose premier Beaty Szydło*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 18.11.2015, <https://www.gov.pl/web/premier/stenogram-expos-premier-beaty-szydlo> [dostęp: 24.04.2021].

16 listopada 2015 r. na stanowisko ministra spraw zagranicznych powołany został Witold Waszczykowski²⁰⁹. Pierwsze wystąpienie przed Sejmem z informacją ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej Waszczykowskiego miało miejsce 29 stycznia 2016 r. Minister wyraził swoje obawy w stosunku do polityki prowadzonej przez Rosję, która zmierzała do rewizji pozimnowojennego porządku europejskiego. Skrytykował nową strategię bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, którą jego zdaniem prezydent Władimir Putin wykorzystywał do skarcenia państw znajdujących się w rosyjskiej strefie wpływów, chcących zbliżyć się z Zachodem. Zdaniem Waszczykowskiego, w interesie Polski i Europy leżały pragmatyczne oraz rzeczowe stosunki z Rosją. Współpraca w jego mniemaniu nie powinna opierać się na gruncie jednostronnych ustępstw, lecz powinna być budowana przede wszystkim przy poszanowaniu prawa międzynarodowego. Minister zaapelował do Rosji o zwrot wraku Tupolewa, współpracę w zakresie wyjaśniania katastrofy smoleńskiej czy też odtajnienie archiwów dotyczących zbrodni stalinowskich. Wyraził ogólne nadzieje na zbudowanie przyjaznych relacji z Rosją²¹⁰. W swoim drugim i ostatnim wystąpieniu z informacją ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej z 9 lutego 2017 r., Waszczykowski wyraził zaniepokojenie z powodu agresywnej polityki FR w Ukrainie, w trakcie trwającego już trzeci rok konfliktu. Niepokojące, zdaniem ministra były również działania Rosjan zmierzające do rozbudowy zachodniego okręgu wojskowego oraz postępująca militaryzacja znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie Polski obwodu kaliningradzkiego. Wobec płynącego z Rosji zagrożenia, Waszczykowski odniósł się do konieczności ustanowienia wysuniętej obecności wojskowej NATO na Wschodzie. Podobnie jak w poprzednim wystąpieniu, minister podkreślił konieczność podejmowania dialogu z Rosją oraz podejmowanie

²⁰⁹ E. Łukasik, *Witold Waszczykowski 16 XI 2015 – 8 I 2018*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/witold-waszczykowski-16-xi-2015-8-i-2018> [dostęp: 24.04.2021].

²¹⁰ MSZ: *informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2016 r. (komunikat)*, Polska Agencja Prasowa, 29.01.2016, <https://pap-mediroom.pl/polityka-i-spoleczenstwo/msz-informacja-ministra-spraw-zagranicznych-o-zadaniach-polskiej-polityki> [dostęp: 24.04.2021].

kroków na rzecz rozwoju społecznego, gospodarczego oraz kulturowego. Minister ponownie zaapelował do rosyjskich władz o zwrot wraku prezydenckiego Tupolewa²¹¹.

12 grudnia 2017 r. miało miejsce exposé premiera Mateusza Morawieckiego. W swoim przedstawieniu przed Sejmem programu działania Rady Ministrów, w kontekście Rosji odniósł się do bezpieczeństwa energetycznego oraz spadającego uzależnienia od importu rosyjskiego gazu. Premier wyraził nadzieję, że dzięki rozbudowie polskiej infrastruktury gazowej istnieje szansa na uniezależnienie się od rosyjskiego gazu po 2022 roku²¹².

9 stycznia 2018 r. na stanowisko ministra spraw zagranicznych powołano Jacka Czaputowicza²¹³. W informacji ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej z 21 marca 2018 r. stwierdził, że Rosja poprzez dążenie do rewizji postzimnowojennego porządku politycznego w Europie stanowiła zagrożenie dla zbudowania podmiotowości Polski w stosunkach międzynarodowych. W swojej wypowiedzi nawiązał również do premiera Morawieckiego, mówiąc o konieczności uwolnienia środkowoeuropejskiego rynku gazu ziemnego od dostaw z Rosji. Minister zaapelował także do Rosji o pokojowe uregulowanie konfliktu na wschodzie Ukrainy oraz poparł nałożone na Rosję unijne sankcje. Czaputowicz podkreślił znaczenie pragmatycznych stosunków pomiędzy Rosją a Polską i Unią Europejską oraz konieczność prowadzenia dialogu politycznego pomiędzy państwami. Jako podstawę do rozwiązywania problemów w relacjach z FR minister wskazał realia w odniesieniu do dziedziny bezpieczeństwa militarnego, spraw transportowo-komunikacyjnych oraz energetycznych²¹⁴. 14 marca 2019 r., w drugim wystąpieniu jako minister spraw zagranicznych z informacją o zadaniach polskiej polityki zagranicznej, Czaputowicz podkreślił konieczność zwiększenia mobilności wojskowej, spowodowaną masowymi rosyjskimi

²¹¹ *Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2017 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 09.02.2017, <https://sejm.gov.pl/sejm8.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=35&dzien=2&wyp=2&view=4> [dostęp: 24.04.2021].

²¹² J. Marszałek-Kawa, P. Siemiątkowski, *Exposé prezesów...*, *op. cit.*, s. 365.

²¹³ *Prezydent powołał nowych ministrów PL/ENG*, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, 09.01.2018, <https://prezydent.pl/aktualnosci/nominacje/art,69,prezydent-powolal-nowych-ministrow.html> [dostęp: 24.04.2021].

²¹⁴ *Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2018 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 21.03.2018, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=60&dzien=2&wyp=2&view=4&SessionID=24330050B182777507677244DCC5125EA104EB48> [dostęp: 24.04.2021].

manewrami przy granicy wschodniej flanki NATO. W jej skład wchodziły państwa, znajdujące wzdłuż wschodnich granic Sojuszu. Były to oprócz Polski Rumunia, Litwa, Łotwa, Estonia, Węgry, Słowacja, Czechy oraz Bułgaria. Ponownie nawiązał do kwestii bezpieczeństwa energetycznego, które zależało jego zdaniem od uniezależnienia się od rosyjskich dostaw gazu. Zdaniem ministra, sytuacja na Wschodzie stanowiła ogromne wyzwanie dla Polski. Nawiązał w ten sposób do trwającego w dalszym ciągu konfliktu w Ukrainie, któremu towarzyszyła wyętzona wojna informacyjno-propagandowa. Minister w swojej wypowiedzi nawiązywał również do działań podejmowanych przez Rosję w celu utrzymywania zamrożonych konfliktów w rosyjskiej strefie wpływów, na Kaukazie i w Naddniestrzu. Czaputowicz zaapelował do Unii Europejskiej oraz NATO o stosowną reakcję w odpowiedzi na działania Rosjan, destabilizujące międzynarodowy system bezpieczeństwa. Z kolei w stosunkach polsko-rosyjskich miało miejsce zdaniem ministra poszukiwanie obszarów, w których możliwa byłaby odbudowa współpracy²¹⁵.

Po ponownym zwycięstwie Prawa i Sprawiedliwości w wyborach parlamentarnych w październiku 2019 r., premier Mateusz Morawiecki wygłosił 19 listopada 2019 r. drugie exposé. Zdaniem Morawieckiego, koniecznym było otwarcie się Unii Europejskiej na nowe obszary, m.in. na Bałkany Zachodnie. W swoim exposé zaapelował do Unii o podjęcie współpracy z państwami ościennymi. W przeciwnym razie, zdaniem Morawieckiego, Rosja bez skrupułów mogła wykorzystać każdą nadarżającą się okazję, aby włączyć je w orbitę swoich wpływów²¹⁶.

Kwestie dotyczące polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w ujęciu strategicznym zawarte zostały również w oficjalnych dokumentach strategicznych wydawanych przez organy państwowe. W 2012 roku ukazał się dokument pt. „Priorytety Polskiej Polityki Zagranicznej 2012-2016”, przedłożony przez ministra spraw zagranicznych. Miał on „służyć koordynacji działań organów administracji rządowej w odniesieniu do polityki zagranicznej”. Zawarto w nim wizje, priorytety i generalne zadania polityki zagranicznej w perspektywie 2016

²¹⁵ *Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2019 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 14.03.2019, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=78&dzien=2&wyp=3&view=4&SessionID=24330050B182777507677244DCC5125EA104EB48> [dostęp: 24.04.2021].

²¹⁶ *Stenogram expose Mateusza Morawieckiego*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 19.11.2019, <https://www.gov.pl/web/premier/stenogram-expos-mateusza-morawieckiego-2019> [dostęp: 24.04.2021].

roku²¹⁷. W dokumencie podkreślono stale rosnące, pomimo kryzysu, wydatki na zbrojenia w Rosji. Polska jako wiarygodny sojusznik w stabilnym łądzie euroatlantyckim, miała brać udział w budowie środków wzajemnego zaufania pomiędzy szeroko rozumianym Zachodem (UE i NATO), a Rosją²¹⁸. W dokumencie szczególne znaczenie przypisano relacjom UE-USA, odgrywającym istotną rolę w relacjach politycznych i gospodarczych, m.in. z Federacją Rosyjską. Polska wyrażała w nim otwartość na unijny dialog z Rosją oraz zamierzała wesprzeć modernizację państwa. Polegać ona miała na funkcjonowaniu rządów prawa, pluralizmu politycznego, wolności słowa czy też podmiotowego traktowania społeczeństwa. Ewentualny sukces w tych działaniach miał być sukcesem całej Unii Europejskiej. Proces ten uzależniony był przede wszystkim od determinacji samej Rosji²¹⁹. Polska jako członek Paktu Północnoatlantyckiego, wykazywała gotowość do udziału w strategicznym partnerstwie z Rosją, polegającym na budowie instytucjonalnych środków wzajemnego zaufania między Zachodem a Federacją Rosyjską²²⁰. Współkreowanie polityki bezpieczeństwa UE i NATO wobec Rosji i państw Europy Wschodniej zostało wpisane do dokumentu jako jedno z zadań służących rozwiązywaniu problemów globalnych, realizowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych²²¹. Realizacja nakreślonej przez twórców strategii polityki miała być możliwa dzięki stworzeniu sprawnego systemu współpracy poszczególnych instytucji na arenie międzynarodowej²²². Polsce zależało na utrzymaniu dobrych, pragmatycznych stosunków z Rosją, opartych na zasadach wzajemności. Intensyfikacja dialogu politycznego i kontaktów gospodarczych możliwa była dzięki pozytywnej dynamice wzajemnych relacji. Jednym z założeń dokumentu było przekonanie, że Rosja zabiega o zbliżenie z Europą. Dowodem potwierdzającym tą tezę miał być oficjalny program modernizacji kraju. Polska wyrażała poparcie dla członkostwa Rosji w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju

²¹⁷ „*Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012-2016*” przedłożone przez ministra spraw zagranicznych, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, <https://archiwum.premier.gov.pl/wydarzenia/decyzje-rzadu/priorytety-polskiej-polityki-zagranicznej-2012-2016-przedlozone-przez.html> [dostęp: 24.04.2021].

²¹⁸ *Priorytety Polskiej Polityki Zagranicznej 2012-2016*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2012, s. 6.

²¹⁹ *Ibidem*, s. 12-13.

²²⁰ M. Mróz, *Nowe możliwości i stare ograniczenia. Priorytety Polskiej Polityki Zagranicznej 2012-2016 w kontekście dziesiątej rocznicy akcesji Polski do Unii Europejskiej*, „*Dyplomacja i Bezpieczeństwo*”, nr 1(2), 2014, s. 27.

²²¹ *Priorytety Polskiej...*, *op. cit.*, s. 16.

²²² I. Ksenicz, *Ku modelowi polskiej paradyplomacji*, „*Sprawy Międzynarodowe*”, nr 3, 2020, s. 240.

(Organisation for Economic Cooperation and Development - OECD). Swoje poparcie wyrażała także dla budowy państwa prawa oraz pluralizmu politycznego. Istotnymi elementami dokumentu były nadzieje Polski na szybką finalizację negocjacji w sprawie zawarcia nowego porozumienia między UE a Rosją oraz umowy o wolnym handlu. Ważnym aspektem zawartym w dokumencie była konieczność liberalizacji reżimów wizowych, opartych na zasadach wzajemności i równoległości²²³.

Budowa pragmatycznych stosunków politycznych i gospodarczych z Rosją, stanowiąca jedno z zadań zawartych w „Priorytetach Polskiej Polityki Zagranicznej 2012-2016”, opierać się miała na „opracowaniu działań na rzecz wzmocnienia pozycji Polski w międzynarodowych organizacjach mających w rosnącym stopniu wpływ na decyzje ekonomiczne, finansowe, konkurencyjność i bezpieczeństwo gospodarcze poszczególnych regionów świata oraz przygotowaniu mechanizmu koordynacji tych działań”²²⁴.

Kolejnym dokumentem strategicznym była „Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017-2021”, opracowana przez ministra spraw zagranicznych. Podkreślano w niej, że działalność polskiej dyplomacji miała opierać się na kierunkach wyznaczonych w ww. dokumencie²²⁵. Na samym wstępie dokumentu w sposób wyraźny zaznaczony został wpływ rewizjonistycznej polityki Rosji na destabilizację porządku międzynarodowego, ustanowionego po zakończeniu zimnej wojny. Rosja w swoich działaniach szczególnie oddziaływała na kraje Europy Wschodniej. Przy pomocy nacisku oraz siły militarnej ograniczała ich suwerenne prawo do wyboru własnej drogi rozwoju. Autorzy dokumentu za przyczynę takiego stanu rzeczy uważali słabość Unii Europejskiej. Przyznali jednak, że nakładając na Rosję sankcje, UE pokazała, że jest gotowa bronić pozimnowojennego ładu międzynarodowego, a także potrafi utrzymać jedność²²⁶.

„Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017-2021” zakładała, że środowisko bezpieczeństwa RP uległo znacznemu pogorszeniu na skutek konfliktu we wschodniej Ukrainie.

²²³ *Priorytety Polskiej...op.cit.*, s. 18.

²²⁴ *Ibidem*, s. 21.

²²⁵ *Strategia*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/strategia> [dostęp: 25.04.2021].

²²⁶ *Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017-2021*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2017, s. 3.

Wskazywano w niej, że Federacja Rosyjska nie po raz pierwszy naruszyła zasady pokojowego współistnienia. Niepokój wywoływały działania FR dotyczące traktowania siły militarnej jako jednego z narzędzi realizacji celów polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Autorzy dokumentu z niepokojem obserwowali program modernizacji rosyjskich sił zbrojnych, rozbudowę infrastruktury wojskowej oraz prowadzoną przez Rosję w Ukrainie wojnę hybrydową. Największy niepokój związany był przede wszystkim z zapowiedziami rozmieszczenia przy granicy z Polską systemów raketowych, zdolnych do przenoszenia taktycznej broni jądrowej. Istotnym czynnikiem wpływającym negatywnie na postrzeganie Rosji był ciągnący się impas w stosunkach Zachód-Rosja²²⁷.

Zgodnie z dokumentem, pomimo destabilizującego wpływu Rosji na postzimnowojenny ład międzynarodowy, celem polskiej polityki zagranicznej nie była izolacja Rosji. Podkreślano chęć utrzymywania oraz wspierania regularnych kanałów dialogu z Rosją. Autorzy dokumentu twierdzili, że normalizacja stosunków pomiędzy Rosją a Unią Europejską nie mogła opierać się na przesłankach wynikających z logiki systemu jałtańskiego, zakładającego istnienie stref wpływów. Prowadzony dialog pomiędzy stronami miał służyć komunikowaniu spójnego i jednoznacznego przesłania, które nie powinno pozostawiać wątpliwości ani co do priorytetów Zachodu, w tym Polski, ani co do oceny polityki Federacji Rosyjskiej. Strony miały dążyć do rozstrzygnięcia trudnych, strategicznych kwestii, bez przysyłania ich kwestiami o mniejszej wadze gatunkowej²²⁸.

Jednym z zadań do realizacji, służących zapewnieniu bezpieczeństwa Polski oraz jej sojuszników, była troska o prowadzenie dialogu pomiędzy NATO a Rosją w formule „3xD” – defence, deterrence, dialogue (obrona, odstraszanie, dialog). Jego celem było precyzyjne komunikowanie stanowiska NATO, uświadamiającego Rosji koszty, jakie wiązałyby się z prowadzeniem polityki opartej na agresji²²⁹. Miał on na celu również zapobieganie

²²⁷ T. Marcinkowski, *Federacja Rosyjska w polityce zagranicznej rządu Zjednoczonej Prawicy w latach 2015-2019*, [w:] *Rosja w procesie wyzwań – między demokracją a autorytaryzmem*, J. Tymanowski, N. Moch, A. Skwarski (red.), Warszawa 2020, s. 83-84.

²²⁸ *Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017-2021...*, op. cit., s. 10.

²²⁹ А. И. Кондратов, *Стратегия внешней политики Польши до 2021 года*, „Научно-аналитический журнал Обозреватель - Observer”, nr 6 (341), 2018, s. 63-64.

marginalizacji spornych kwestii oraz powrotowi do relacji opartych na zasadzie *business as usual* (z ang. to co zwykle, nic się nie zmieniło)²³⁰.

Kwestie bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji zawarte w „Priorytetach Polskiej Polityki Zagranicznej 2012-2016” oraz „Strategii Polskiej Polityki Zagranicznej 2017-2021” stanowiły jedno z najistotniejszych zagadnień zawartych w obydwu dokumentach. Pierwszy z nich został opracowany jeszcze w trakcie trwania rządów koalicji PO-PSL, natomiast drugi został opracowany już w trakcie rządów PiS. Uwidacznia się w nich stosunek, jaki obydwie partie wyrażały wobec Federacji Rosyjskiej w trakcie trwania ich rządów. Należy również podkreślić, że tworzeniu obydwu dokumentów towarzyszyły inne okoliczności oraz sytuacja geopolityczna w Europie. Priorytety na lata 2012-2016 powstały w czasie, w którym Europa (w tym Polska) postrzegały Rosję jako partnera, z którym mimo licznych trudności, możliwe było zbudowanie opartych na wzajemnym zaufaniu relacji. Z kolei strategia z 2017 roku powstała już w trakcie trwania wojny we wschodniej Ukrainie, będącej przejawem jawnego pogwałcenia przez Federację Rosyjską międzynarodowych traktatów. Polska dopuszczała w niej możliwość prowadzenia dialogu dwustronnego. Warunkiem bezwzględny, który musiał zaistnieć, było w tej sytuacji zaniechanie przed Rosją łamania międzynarodowego prawa.

„Priorytety Polskiej Polityki Zagranicznej 2012-2016” zakładały konieczność ułożenia dobrosąsiedzkich, wzajemnych relacji opartych na pragmatyzmie. Federacja Rosyjska została przedstawiona nie jako zagrożenie, a jako potencjalny sojusznik w staraniach na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa w ramach międzynarodowych struktur. W dokumencie wskazywano na korzyści, zwłaszcza gospodarcze, jakie niosła za sobą współpraca Rosją w ramach Unii Europejskiej oraz NATO. Starania te miały na celu ukazanie Polski oraz Rosji jako wiarygodnych partnerów, z którymi możliwe było nawiązanie szerszej współpracy na płaszczyźnie gospodarczej, politycznej czy też militarnej. Współpraca dwustronna miała na celu również wzmocnienie bezpieczeństwa Polski. Z kolei „Strategia Polityki Zagranicznej 2017-2021” wskazywała Federację Rosyjską oraz jej rewizjonistyczną politykę jako bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa Polski. Zakładała konieczność podjęcia szerszych działań w ramach

²³⁰ *Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017-2021...*, op. cit., s. 11.

międzynarodowych struktur, uniemożliwiających Federacji Rosyjskiej prowadzenie agresywnej polityki, godzącej w bezpieczeństwo Polski oraz transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa. Unia Europejska, Pakt Północnoatlantycki czy też Grupa Wyszehradzka, miały w opinii autorów stanowić instrumenty prowadzenia polityki z Rosją opartej na dialogu.

2.2. Strategie bezpieczeństwa narodowego

W latach 1999-2019 opracowane zostały cztery strategie bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej (RP). Weszły one w życie kolejno w 2000, 2003, 2007 oraz 2014 roku. Z punktu widzenia polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w ujęciu strategicznym w latach 1999-2019, kluczową rolę odegrała Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2000 roku. Była to pierwsza w historii RP strategia bezpieczeństwa, której opracowanie oraz wprowadzenie w życie wynikało ze wstąpienia Polski do NATO 12 marca 1999 r. Dla kształtu oraz przebiegu stosunków polsko-rosyjskich w latach 1999-2019, wstąpienie Polski w ramy Sojuszu Północnoatlantyckiego miało kluczowe znaczenie.

Prace nad pierwszą koncepcją strategiczną w warunkach członkostwa w Sojuszu rozpoczęto w 1997 roku, kiedy to uruchomiony został proces akcesyjny dotyczący wstąpienia Polski do NATO²³¹. Ostatecznie, pierwsza w historii RP Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej została przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów 4 stycznia 2000 r., rok po wstąpieniu Polski do Sojuszu²³².

Strategia z 2000 roku koncentrowała się na ustaleniu podstaw polskiej polityki bezpieczeństwa, ocenie zagrożeń i wyzwań oraz określeniu rodzajów aktywności i instrumentów realizacji tej polityki. Podstawami polskiej polityki bezpieczeństwa w myśl dokumentu były takie kwestie jak gwarancja niepodległości, suwerenności, integralności terytorialnej państwa oraz nienaruszalności granic, gwarancja ochrony demokratycznego porządku konstytucyjnego, w szczególności pełni praw i wolności, a także bezpieczeństwa obywateli RP. Innymi,

²³¹ S. Koziej, A. Brzozowski, *25 lat polskiej strategii bezpieczeństwa. Refleksja na ćwierćwiecze*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 30, II, 2014, s. 23.

²³² W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP: Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Warszawa 2011, s. 282.

strategicznymi celami polskiej polityki bezpieczeństwa, było stworzenie jak najlepszych warunków dla wszechstronnego i stabilnego rozwoju społecznego i gospodarczego kraju, dobrobytu jego obywateli oraz dla zachowania dziedzictwa narodowego i rozwoju narodowej tożsamości. W dokumencie uwzględniono również takie kwestie jak wnoszenie wkładu w budowę trwałego, sprawiedliwego ładu pokojowego na świecie, opartego na wartościach demokracji, praw człowieka, praworządności oraz solidarności²³³.

Strategia Bezpieczeństwa RP z 2000 roku zawierała pięć podstawowych zasad polskiej polityki bezpieczeństwa, sprecyzowanych stosownie do wymienionych celów. Wymienić należy kompleksowe podejście do spraw bezpieczeństwa narodowego, realizację polityki bezpieczeństwa z poszanowaniem Konstytucji RP i prawa międzynarodowego oraz kierowanie się m.in. wartościami, ideałami i zasadami ujętymi w Traktacie NATO i Traktatach Europejskich w działaniach na arenie międzynarodowej. Pozostałe dwie zasady polskiej polityki bezpieczeństwa zawarte w strategii to ściśle powiązanie bezpieczeństwa narodowego z bezpieczeństwem państw NATO i Unii Europejskiej oraz ograniczenia użycia siły na arenie międzynarodowej wyłącznie do realizacji prawa do obrony, przewidzianego w Karcie Narodów Zjednoczonych, lub też w kontekście operacji realizowanych na podstawie mandatu społeczności międzynarodowej²³⁴.

W części dotyczącej oceny środowiska bezpieczeństwa, podkreślono wyraźną zmianę charakteru zagrożeń i wyzwań dla bezpieczeństwa Europy, w tym Polski. Pomimo zmniejszającego się zagrożenia kryzysem na skalę globalną, wzrastała liczba kryzysów o charakterze lokalnym oraz regionalnym, mogących przerodzić się w konflikty, na które Polska musiała być przygotowana. Najważniejszymi zagrożeniami bezpieczeństwa Polski uznano takie kwestie jak nadmierna koncentracja potencjału militarnego w niektórych regionach, proliferacja broni masowego rażenia, zagrożenia bezpieczeństwa ekonomicznego i bezpieczeństwa energetycznego, niebezpieczeństwo nowych podziałów w Europie, niekontrolowane migracje

²³³ *Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, „Studia Europejskie”, nr 2, 2000, s. 121-125.

²³⁴ *Ibidem*.

transgraniczne, zagrożenia środowiska naturalnego, terroryzm, przestępczość zorganizowana, obca aktywność służ specjalnych oraz kwestie ochrony informacji²³⁵.

Płaszczyznami aktywności i instrumentami służącymi realizacji polskiej polityki bezpieczeństwa zawartymi w strategii były działania narodowe, integracja z zachodnimi strukturami bezpieczeństwa, zaangażowanie w działania międzynarodowe na rzecz rozwiązywania sytuacji niebezpiecznych oraz współdziałanie z innymi podmiotami międzynarodowymi w umacnianiu stabilności i bezpieczeństwa międzynarodowego, a także dyplomacja. Miały one służyć takim działaniom jak rozwój cywilizacyjny i projekcja stabilności, rozwiązywanie przy pomocy dyplomacji problemów globalnych, lokalnych oraz regionalnych, sprawowanie nadzoru nad procesami zmierzającymi do budowy broni masowego rażenia czy też zapewnienie bezpieczeństwa państwa przy pomocy służb specjalnych, policji i straży granicznej²³⁶.

Głównymi kierunkami działań integracyjnych na rzecz bezpieczeństwa zgodnie ze strategią były integracja z NATO oraz Unią Europejską. NATO w świetle strategii uznane zostało za główny czynnik stabilności polityczno-wojskowej w Europie. Polska zobowiązała się do aktywnego udziału w kształtowaniu i umacnianiu zdolności Sojuszu do wypełniania podstawowych zadań w zakresie bezpieczeństwa. W tym elemencie po raz pierwszy pojawiło się odwołanie do Rosji, zgodnie z którym Polska wyrażała żywotne zainteresowanie konstruktywnym rozwojem stosunków NATO z państwami Europy Wschodniej, z akcentem na Rosję oraz Ukrainę. Z kolei integracja z Unią Europejską odgrywać miała równie ważną rolę z punktu widzenia długofalowych interesów RP jak integracja z NATO. wynegocjowanie korzystnych dla Polski warunków członkostwa w UE stanowić miało główny priorytet polskiej strategii bezpieczeństwa w najbliższych latach²³⁷. Ponadto Polska zobowiązywała się do aktywnego zaangażowania w procesy bezpieczeństwa międzynarodowego w ramach ONZ, OBWE, międzynarodowej kontroli zbrojeń oraz współpracy regionalnej i subregionalnej²³⁸.

²³⁵ S. Koziej, A. Brzozowski, *25 lat polskiej strategii...*, op. cit., s. 16-17.

²³⁶ Ibidem, s. 17-18.

²³⁷ *Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2000, s. 7-10.

²³⁸ Ibidem, s. 10-11.

Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2000 roku skupiała się głównie na takich kwestiach jak określenie zasad polityki bezpieczeństwa oraz ocena istniejących wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa. Precyzowała sposoby, w jakie Polska miała realizować nakreśloną w strategii politykę. Podkreśla się jej ograniczoność wyłącznie do dwóch sfer bezpieczeństwa państwa, polityki zagranicznej i jego obronności. Wynikało to w głównej mierze z faktu, że za jej przygotowanie odpowiadało Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Strategia z 2000 roku budziła wiele kontrowersji, głównie z powodu stwierdzenia, zgodnie z którym Polska ani wówczas, ani w najbliższym czasie nie miała być narażona na jakąkolwiek agresję zbrojną. Określenie to uważane było za przejaw pewnej beztróski wobec wydarzeń mających miejsce w przeszłości, takich jak pakt Ribbentrop-Mołotow²³⁹. W odniesieniu do Rosji strategia ograniczyła się do konieczności rozwoju dialogu w ramach Paktu Północnoatlantyckiego, pomijając inne, istotne z punktu widzenia relacji polsko-rosyjskich kwestie.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2003 roku została przyjęta 22 lipca 2003 r.²⁴⁰. Jej przyjęcie wiązało się z wejściem Polski do Unii Europejskiej, które miało oficjalnie nastąpić 1 maja 2004 r. oraz udziałem w wojnie w Iraku, będącej następstwem ataków terrorystycznych z 11 września 2001 r. Ponadto Polska chciała w sposób aktywny uczestniczyć w przeobrażeniach, jakie miały miejsce w tamtym okresie w NATO. Poprzez działania podejmowane w ramach Sojuszu upatrywano możliwości oddziaływania na sąsiadów ze Wschodu, przede wszystkim na Rosję²⁴¹.

Strategia z 2003 roku stanowiła próbę zintegrowanego podejścia do kwestii bezpieczeństwa narodowego. Potraktowano je jako kategorię, obejmującą wszystkie sfery bezpieczeństwa państwa, czyli zarówno bezpieczeństwo zewnętrzne, wewnętrzne, wojskowe oraz cywilne. Takie podejście było odpowiedzią na zmiany, które miały miejsce w sferze

²³⁹ D. Stokwiszewski, *Ewolucja polityki zagranicznej i obronnej Rzeczypospolitej Polskiej w ramach euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa w latach 1999-2013*, Warszawa 2014, s. 124.

²⁴⁰ D. Rotfeld, *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP w nowych warunkach międzynarodowych: nowe wyzwania, nowe zadania*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 4, 2003, s. 73-81.

²⁴¹ M. Lasoń, *Polska strategia bezpieczeństwa narodowego na początku XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4, 2007, s. 57.

bezpieczeństwa narodowego w latach 90. XX w²⁴². Na wstępie, wymienione zostały podstawowe cele polityki bezpieczeństwa państwa ze wskazaniem, że „są one niezmiennie związane z ochroną suwerenności i niezawisłości RP, utrzymaniem nienaruszalności granic i integralności terytorialnej kraju”. Zawarto w nim także, że „polityka państwa służy zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli Polski, praw człowieka i podstawowych wolności oraz demokratycznego porządku w kraju, oraz stworzeniu niezakłóconych warunków do cywilizacyjnego i gospodarczego rozwoju Polski oraz wzrostu dobrobytu jej obywateli, ochronie dziedzictwa narodowego i tożsamości narodowej, realizacji zobowiązań sojuszniczych, a także obronie i promowaniu interesów państwa polskiego”²⁴³. W ocenie środowiska i warunków bezpieczeństwa zawarta została ocena zewnętrznych warunków bezpieczeństwa Polski. Uwzględniono najnowsze tendencje, zgodnie z którymi kształtowały się współczesne wyzwania i zagrożenia, wśród których wyróżniono terroryzm międzynarodowy, proliferację broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia, zorganizowaną przestępczość, zagrożenia informacyjne, ekonomiczne, ekologiczne i informacyjne. Szczególną uwagę poświęcono kwestii przesuwania się środka ciężkości z zagrożeń klasycznych, takich jak inwazja zbrojna jednego z państw na zagrożenia nietypowe, które stwarzane są przez przedmioty pozapaństwowe²⁴⁴.

Strategia z 2003 roku zakładała, że jej skuteczność zależeć miała od harmonijnego współdziałania wszystkich instytucji państwowych, organów władzy i administracji, zgodnie z uprawnieniami i zadaniami konstytucyjnymi i ustawowymi. W sposób przejrzysty przedstawione zostały kwestie dotyczące aktywności międzynarodowej. Strategia utożsamia się z głównymi kierunkami ewolucji NATO, w pierwszej kolejności stosując wykładnię polskiej polityki wobec Sojuszu, przy jednoczesnym uwzględnieniu dwustronnej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, głównym sprzymierzeńcem Polski. Bardzo ważne miejsce zajmowała w niej także współpraca z Unią Europejską. Podkreślano, że dla właściwego wykorzystania podejmowanych wspólnie wysiłków, niezbędna była należyta współpraca z NATO. Ponadto

²⁴² G. Pieńkowski, *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego podstawą funkcjonowania zarządzania kryzysowego w III RP*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, Tom XI, Zeszyt 11, 2010, s. 204.

²⁴³ S. Koziej, A. Brzozowski, *Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990-2014. Refleksja na ćwierćwiecze*, [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsze 25 lat*, R. Kupiecki (red), Warszawa 2015, s. 30.

²⁴⁴ *Strategia Bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 2.

Polska jako wiarygodny sojusznik, zgłaszała gotowość do aktywnego współdziałania na rzecz umocnienia ONZ oraz do rozwoju regionalnej współpracy dwustronnej²⁴⁵.

Z perspektywy czasu, podobnie jak w przypadku strategii z 2000 roku, badacze wskazywali na jej liczne słabości. Wynikały one z pominięcia czy też zawężenia istotnych z punktu bezpieczeństwa państwa kwestii. Spektrum oceny środowiska międzynarodowego zostało zawężone wyłącznie do kwestii będących obiektem zainteresowania w danym momencie. Zdaniem niektórych badaczy pominięte zostały istotne zagadnienia, dotyczące szans oraz zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski i jej sojuszników. Pominięto także wewnętrzne warunki bezpieczeństwa narodowego, przez co zmniejszała się wartość operacyjna przyjmowanych rozwiązań koncepcyjnych i organizacyjnych. Z ogromnym niezrozumieniem spotkało się przedstawienie w strategii zadań sił zbrojnych, ukazanych jako nieuporządkowany zbiór kilku luźnych przemyśleń na temat wojska, przy całkowitej ignorancji dla teoretycznego dorobku dotyczącego strategii²⁴⁶. Strategia z 2003 roku nie zawierała pewnej spójnej myśli przewodniej działania państwa. Pominięta została w nim istotna, z punktu widzenia bezpieczeństwa kwestia budowy zintegrowanego systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym RP²⁴⁷.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2003 roku zakładała względną stabilizację środowiska międzynarodowego, w mniejszym stopniu narażonego na wybuch międzynarodowego konfliktu oraz gwarancję bezpieczeństwa wynikającą z przynależności do NATO, a w niedługim czasie również do Unii Europejskiej. Między innymi dlatego kwestie stosunków polsko-rosyjskich dotyczące polityki bezpieczeństwa i obronności, sprowadzały do się uogólnionych sformułowań zakładających prowadzenie dialogu i współpracy w ramach międzynarodowych struktur.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 roku została zatwierdzona 13 listopada 2007 r²⁴⁸. Przyjęcie strategii zbiegło się w czasie z rządowym *interregnum*, kiedy to po wyborach parlamentarnych z października tego roku, w których zwyciężyła Platforma Obywatelska, nie został jeszcze powołany nowy rząd. Celem nowej

²⁴⁵ S. Koziej, A. Brzozowski, *25 lat polskiej strategii...*, *op. cit.*, s. 26.

²⁴⁶ *Ibidem*, s. 24-26.

²⁴⁷ D. Stokwiszewski, *op. cit.*, s. 127.

²⁴⁸ M. Lasoń, *Polska strategia bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 60.

strategii miało być odzwierciedlenie zmian, jakie zaszły po 2003 roku w międzynarodowych uwarunkowaniach bezpieczeństwa państwa. Za najważniejszą zmianę uznano wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku²⁴⁹.

Głównym założeniem strategii z 2007 roku było nadanie zintegrowanego charakteru Systemowi Bezpieczeństwa Narodowego RP²⁵⁰. System ten powinien gwarantować bezpieczeństwo wewnętrzne, zewnętrzne, militarne, obywatelskie, społeczne, ekonomiczne, ekologiczne, informacyjne i telekomunikacyjne. Tylko w taki sposób państwo mogło zapewnić gwarancję realizacji głównych celów bezpieczeństwa narodowego, takich jak niepodległość i nienaruszalność terytorialna, suwerenność decyzji dotyczących ustroju państwa i życia obywateli, zapewnienie rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego, ochrona duchowego i materialnego dziedzictwa narodowego, ochrona środowiska naturalnego i dostęp do informacji²⁵¹. Strategia oprócz wspomnianego wyżej Systemu Bezpieczeństwa Narodowego RP określała interesy narodowe i cele strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa, uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego oraz koncepcję bezpieczeństwa narodowego²⁵². W myśl strategii z 2007 roku podstawowe interesy narodowe nie uległy zmianie. Oparte były na całościowej koncepcji państwa, uwzględniającej aspekty polityczno-militarne, ekonomiczne, społeczne i ekologiczne. Głównymi celami strategicznymi było zapewnienie realizacji interesów narodowych w wyniku eliminacji zewnętrznych oraz wewnętrznych zagrożeń, redukcja ryzyka oraz efektywne wykorzystywanie istniejących szans. W analizie strategii podkreślano konieczność rozwoju teorii i praktyki zarządzania kryzysowego poprzez modyfikację określonych założeń i rozwiązań prawnych, służącą przekształceniu w sposób ewolucyjny istniejącego stanu rzeczy²⁵³.

Współpraca w ramach NATO została przez autorów strategii uznana za najważniejszy element składowy bezpieczeństwa narodowego w zakresie współdziałania polityczno-

²⁴⁹ Ibidem.

²⁵⁰ *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 roku*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2007, s. 21.

²⁵¹ M. Lasoń, *Polska strategia bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 60.

²⁵² M. Konias, *W poszukiwaniu gwarancji bezpieczeństwa. Polska po 1989 roku*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego”, nr 2, 2011, s. 68.

²⁵³ J. Gryz, W. Kitler, *System reagowania kryzysowego*, Toruń 2007, s. 261.

wojskowego²⁵⁴. Z kolei współpraca z Unią Europejską stanowiła determinantę bezpieczeństwa narodowego Polski. Dzięki członkostwu Polski w UE, w znacznym stopniu zwiększyła się możliwość współuczestnictwa w realizacji Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, Jednolitego Rynku Europejskiego, wspólnej polityki handlowej, Funduszu Spójności oraz współuczestnictwa we współpracy w zakresie sądownictwa i spraw wewnętrznych²⁵⁵. Dla rozwoju międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, podobnie jak w przypadku strategii z 2000 oraz 2003 roku, podkreślano konieczność prowadzenia dialogu z Organizacją Narodów Zjednoczonych oraz organizacjami regionalnymi²⁵⁶.

Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 roku w znacznie większym stopniu niż poprzedniczki skupiła uwagę relacjach polsko-rosyjskich w kwestiach bezpieczeństwa i obronności. Jako jedno z uwarunkowań bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej wymienione zostały działania Federacji Rosyjskiej w orbicie szeroko rozumianego bezpieczeństwa energetycznego. Zwrócono uwagę, że Rosja, wykorzystując koniunkturę na surowce energetyczne, intensywnie zabiegała o umocnienie swojej pozycji w wymiarze ponadregionalnym. Dążyła ona w swoich działaniach do zacieśnienia kontaktów z wybranymi państwami Zachodu. Działaniom tym towarzyszyło wprowadzanie selektywnych ograniczeń i dyskryminowanie niektórych członków NATO i UE²⁵⁷. Sformułowanie takiego wniosku miało zapewne związek z rosyjsko-ukraińskim konfliktem gazowym, który po raz pierwszy na poważnie dał o sobie znać na początku 2006 roku. Z powodu cięć dostaw gazu przez rosyjski Gazprom w wielu krajach europejskich, w tym w Polsce, od 1 do 4 stycznia 2006 r. w znacznym stopniu spadły dostawy gazu²⁵⁸. Konflikt ten, ciągnący się przez następne lata, wywołał szeroką dyskusję na temat dywersyfikacji dostaw gazu oraz budowy nowych korytarzy gazowych omijających „kłopotliwe” terytoria.

²⁵⁴ *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 roku...*, *op. cit.*, s. 10-12.

²⁵⁵ *Ibidem*, s. 11.

²⁵⁶ G. Pieńkowski, *op. cit.*, s. 219.

²⁵⁷ *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 roku...*, *op. cit.*, s. 6.

²⁵⁸ J. Stern, *The Russian-Ukrainian gas crisis of January 2006*, "Oxford Institute for Energy Studies", nr 16(1), 2006, s. 8-9.

W koncepcji bezpieczeństwa narodowego, zawierającej cele i zadania sektorowe w ramach bezpieczeństwa wewnętrznego, Polska wyrażała gotowość do aktywnego uczestnictwa w innych działaniach na rzecz umocnienia spójności Sojuszu. Chodziło tu przede wszystkim o harmonizowanie interesów państw członkowskich na arenie międzynarodowej oraz o dążenie do zmniejszenia dystansów technologicznych między sojusznikami. W tym celu podkreślano konieczność partnerstwa z Rosją. Służyć miało ono zwiększeniu zaangażowania tego kraju we współpracę transatlantycką, ponoszeniu odpowiedzialności za bezpieczeństwo i stabilność regionu oraz zwiększeniu skuteczności NATO²⁵⁹. Polska wyrażała także szerokie poparcie dla współpracy pomiędzy Sojuszem a państwami partnerskimi. Zdaniem autorów, stanowiła ona istotny czynnik wzmacniający bezpieczeństwo obszaru euroatlantyckiego, rejonu Morza Śródziemnego oraz Bliskiego Wschodu. Wzmacnianiu bezpieczeństwa wymienionych obszarów służyć miało również wspieranie rozwoju takich inicjatyw jak Dialog Śródziemnomorski oraz Stambulska Inicjatywa Współpracy. NATO powinno zdaniem autorów strategii wyrażać żywotne zainteresowanie rozwojem stosunków z partnerami z Europy Wschodniej oraz Zakaukazia. Szczególną wagę przypisywano współpracy Sojuszu i Rosji. Polska zobowiązywała się w strategii do aktywnego uczestnictwa w jej pogłębianiu. Rosja również miała stale zwiększać swoje zaangażowanie we współpracę euroatlantycką. Takie działanie sprzyjać miały umocnieniu bezpieczeństwa i stabilności regionu. Polska zobowiązywała się także do podejmowania działań mających na celu pogłębianie wszechstronnej współpracy z Ukrainą i Gruzją²⁶⁰.

W podrozdziale zawierającym cele i zadania sektorowe w ramach bezpieczeństwa wewnętrznego uwzględniona została konieczność rozwoju intensywnej współpracy i przyjaznych stosunków ze wszystkimi sąsiadami Polski. W odniesieniu do Federacji Rosyjskiej Polska dążyć miała do rozwoju równoprawnych i partnerskich stosunków. Wyrażono także nadzieję na współpracę w rozwiązywaniu trudnych spraw, obciążających wzajemne relacje²⁶¹.

²⁵⁹ A. Orzelska-Stączek, *Bezpieczeństwo Polski w świetle Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 2007 roku oraz wybranych dokumentów*, „Studia Polityczne”, nr 34, 2014, s. 187.

²⁶⁰ *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 roku...*, op. cit., s. 11.

²⁶¹ A. Orzelska-Stączek, *Bezpieczeństwo Polski...*, op. cit., s. 187.

Zdaniem specjalistów, Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 roku również brakowało myśli przewodniej dokumentu w zakresie koncepcji, jasnego podziału bezpieczeństwa na dziedziny oraz wskazania wyraźnej relacji między nimi²⁶². Zarzucano jej także partyjność oraz zbyt duży stopień odzwierciedlenia pewnego nurtu polityki. Główny zarzut kierowano wobec zawartego we wstępie strategii wyrażenia, zgodnie z którym była ona wyrazem nowego podejścia do sprawy bezpieczeństwa narodowego. W żaden sposób nie zostało wyjaśnione, na czym polegać miało nowe podejście. Mimo licznych zastrzeżeń, w odróżnieniu od poprzedniczek strategia z 2007 roku zawierała wyraźnie określone interesy narodowe oraz cele strategiczne²⁶³.

W maju 2013 roku opublikowana została Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Została ona opracowana przez Komisję Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa. Podstawą dla powstania dokumentu był Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego, zakończony we wrześniu 2012 roku²⁶⁴.

Istotnym elementem Białej Księgi są kwestie uwarunkowań bezpieczeństwa Polski. W dokumencie rozróżniono płaszczyznę operacyjną, dotyczącą działania oraz sposobów osiągnięcia celów strategicznych, a także preparacyjną, na którą składa się sposób przygotowania systemu bezpieczeństwa narodowego. Ze względu na objętość (dokument liczył ponad 250 stron) bardzo obszernie przedstawiono w nim takie kwestie jak prognoza rozwoju środowiska bezpieczeństwa. Przedstawiono w niej szanse, wyzwania, ryzyka i zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski w najbliższych 20 latach. Prognoza rozwoju środowiska bezpieczeństwa uwzględnia wymiar globalny, regionalny oraz krajowy. W wymiarze globalnym szczególną uwagę poświęcono wschodzącym potęgom czy też możliwym konfliktom militarnym o zasięgu światowym²⁶⁵.

W dokumencie zawarto trzy możliwe scenariusze rozwoju warunków bezpieczeństwa, których zaistnienie w przeciągu najbliższych 20 lat jest zdaniem analityków najbardziej prawdopodobne. Pierwszy z nich, scenariusz integracyjny, zakłada umacnianie integracji i

²⁶² M. Konias, *op. cit.*, s. 67.

²⁶³ B. Balcerowicz, *Narodowe polityki i strategię bezpieczeństwa*, [w:] R. Kuźniar i in., *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 408.

²⁶⁴ B. Bielińczuk i in., *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej – wybrane zagadnienia*, „Poliarchia”, nr 2 (3), 2014, s. 123.

²⁶⁵ *Ibidem*, s. 124.

rozwoju Unii Europejskiej oraz NATO. Zapewnienie stabilnych warunków rozwoju w ramach międzynarodowych struktur stwarza dla Polski możliwości aktywnego uczestnictwa w procesach decyzyjnych. W scenariuszu tym podkreślono, że partnerskie ułożenie stosunków z Rosją, przełom we wzajemnych relacjach oraz odejście Rosji od mocarstwowej polityki wobec państw sąsiedzkich, znajdujących się w jej strefie wpływów, a także obranie drogi ku zwiększonej demokracji, wpłynęłoby pozytywnie na umocnienie pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Tak ukształtowane środowisko międzynarodowe stwarza możliwości dla rozwoju gospodarczego, kontynuacji procesu modernizacyjnego sił zbrojnych oraz rozwijania możliwości obronnych kraju poprzez doskonalenie systemu zwalczania zagrożeń dla bezpieczeństwa²⁶⁶.

Scenariusz dezintegracyjny zakłada załamanie się integracji oraz tempa rozwoju cywilizacyjnego Polski, wynikającego z nasilających się rozbieżności interesów państw Unii Europejskiej i towarzyszącym im tendencjom odśrodkowym w ramach UE oraz strefy euro. Wzrost popularności ugrupowań nacjonalistycznych i populistycznych, które podważają wypracowane w ramach międzynarodowych struktur wspólne wartości, prowadzi mogą do osłabienia spójności organizacji. Negatywny wpływ na integrację wspólnotową mają również takie kwestie jak renacjonalizacja polityki bezpieczeństwa oraz spadek poszanowania prawa wspólnotowego. Kryzys ten pogłębia mające miejsce równoległe nasilanie się asertywnej, neoimperialnej polityki Rosji, odbudowującej na obszarze postradzieckim swoją strefę wpływów. Wykorzystywanie przez Rosję posiadanych surowców energetycznych do celów politycznych wpływa destabilizująco na UE, w tym na Polskę. Problemy wewnętrzne, z jakimi boryka się Federacja Rosyjska, ograniczają jej możliwości pełnej dominacji w Europie Wschodniej. Niemniej, zmiany w układzie sił w konsekwencji mogą doprowadzić do osłabienia stabilizującej roli światowych mocarstw oraz wzrostu chaosu w przestrzeni międzynarodowej. Powrót mocarstwowych ambicji Rosji w połączeniu z nasilającym się kryzysem mogą stanowić

²⁶⁶ A. Orzelska-Stączek, *Bezpieczeństwo Polski...*, op. cit., s. 192.

w takim przypadku zarówno dla całej Unii Europejskiej, jak i poszczególnych państw, w tym Polski, największe wyzwanie²⁶⁷.

Scenariusz ewolucyjny z kolei, zakłada równowagę pozytywnych i negatywnych trendów występujących w obszarze bezpieczeństwa. Takie kwestie jak opanowanie kryzysu zadłużenia w strefie euro, poprawa mechanizmu wspólnego podejmowania decyzji, wzmocnienie dyscypliny czy też łagodzenie rozbieżności w państwach UE, ma odbywać się kosztem spowolnienia procesów integracyjnych w Europie. Utrzymane mają zostać podstawowe elementy spójności wspólnoty oraz jej ograniczone zdolności działania na arenie międzynarodowej. W ramach scenariusza ewolucyjnego, UE ma stopniowo opanowywać mające miejsce w ramach struktur kryzysy oraz zmierzać w kierunku dalszego pogłębiania współpracy. Podstawowym założeniem dotyczącym roli Rosji w scenariuszu ewolucyjnym jest prawdopodobieństwo braku radykalnej zmiany w jej polityce wewnętrznej oraz zagranicznej. Wiąże się to z utrzymaniem *status quo* poprzez intensyfikację procesów mających na celu podporządkowywanie sobie republik postradzieckich oraz wykorzystywanie dostaw nośników energii do celów politycznych. Taki sposób prowadzenia polityki przez Rosję wiąże się ze zróżnicowanymi efektami w odniesieniu do poszczególnych państw, w tym Polski. Wobec tego, relacje pomiędzy Rosją a Zachodem stanowią dynamiczną kombinację współpracy, rywalizacji oraz okresowo niewojskowej konfrontacji²⁶⁸.

Kwestie bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w ujęciu strategicznym zawarte w Białej Księdze Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, stanowią istotny element koncepcji dokumentu. Podkreślono w niej, że kluczowe znaczenie dla kształtowania się tożsamości narodowej i państwowości polskiej ma geopolityczne położenie Polski pomiędzy Wschodem a Zachodem. Determinuje ono istotę oraz charakter interesów narodowych i celów strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa²⁶⁹. Autorzy Białej Księgi zwracają szczególną uwagę na zakres i formy współpracy pomiędzy dwoma największymi sąsiadami Polski – Rosji oraz Niemiec. W relacjach rosyjsko-niemieckich, zdaniem autorów, należy uwzględnić polskie

²⁶⁷ *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013, s. 147-148.

²⁶⁸ *Ibidem*, s. 150-151.

²⁶⁹ *Synteza Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego RP*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr II (26), 2013, s. 13.

interesy w krytycznych obszarach stosunków pomiędzy państwami, gdyż stanowią one istotny czynnik zewnętrzny, rzutujący na stan bezpieczeństwa Polski²⁷⁰. Rosja, zdaniem analityków, ma realizować tzw. scenariusz kontynuacyjny, oparty na działaniach zmierzających do odbudowy jej mocarstwowej pozycji. Scenariusz ten, realizowany ma być przy współpracy z państwami uważanymi za mocarstwa wschodzące, takie jak Brazylia, Indie oraz Chiny (tworzące z Rosją grupę BRIC – od pierwszych liter nazw państw)²⁷¹. Analitycy w Białej Księdze podkreślają również znaczenie dla bezpieczeństwa Polski takich kwestii jak niewykonywanie przez Rosję tzw. zobowiązań stambulskich, zawieszenie wykonywania Traktatu o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie, a także rozwój systemów rakietowych Federacji Rosyjskiej, rozmieszczanych w położonym w bezpośrednim sąsiedztwie Polski obwodzie kalininradzkim. Stanowią one ich zdaniem naruszenie „kultury dialogu i współpracy”. Działania zmierzające do odbudowy wpływów Rosji na obszarze postradzieckim, oparte m.in. na wykorzystywaniu surowców do celów politycznych, stanowią poważne wyzwanie dla bezpieczeństwa zarówno Polski, jak i regionu²⁷².

W Białej Księdze Bezpieczeństwa Narodowego, wydanej w 2013 roku, pominięto kilka istotnych kwestii. Specjaliści wskazywali na braki dotyczące m.in. szerszego omówienia reformy sądownictwa czy też brak właściwej analizy poprzedzającej wymieniane postulaty. Brakuje w niej również konkretnej i wielopłaszczyznowej analizy potencjału Polski w regionie. Z kolei przy omawianiu polityki rosyjskiej w kontekście bezpieczeństwa brakuje stwierdzenia, że boryka się ona z poważnymi problemami strukturalnymi oraz gospodarczymi, mającymi wpływ na państwa znajdujące się w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Jako przykład, wymieniano możliwość wybuchu kryzysu gospodarczego. Wzrost migracji spowodowany kryzysem może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego²⁷³.

²⁷⁰ B. Bielińczuk i in., *op. cit.* s. 126.

²⁷¹ *Synteza Białej Księgi...*, *op. cit.*, s. 18.

²⁷² B. Bielińczuk i in., *op. cit.*, s. 127.

²⁷³ *Ibidem*, s. 125-127.

5 listopada 2014 r. zatwierdzona została kolejna Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Zastąpiła ona strategię wydaną w 2007 roku²⁷⁴. Głównym założeniem, przyświecającym twórcom strategii było połączenie jej dwóch zasadniczych funkcji. Miała ona stanowić zarówno wytyczną dla planowania obronnego, a także pełnić funkcje publicznej informacji na temat głównych spraw dotyczących bezpieczeństwa państwa. Dotyczyło to takich kwestii jak wyzwania, sytuacja Polski czy też kierunki działań bieżących oraz przygotowawczych. Strategia zawierała także kilka innych, istotnych założeń, do których zaliczyć można było zawarcie w niej możliwie trwałych, wytycznych kierunkowych dla poprawy systemu bezpieczeństwa narodowego, brak rejestracji bieżących wydarzeń czy też wskazanie trendów rozwojowych w środowisku bezpieczeństwa. Założono również brak szczegółowej analizy zmian w środowisku bezpieczeństwa, ze względu na dążenie do zachowania zwięzłości dokumentu. Dokument miał wyłącznie prezentować wynikające ze zmian wnioski²⁷⁵.

Strategia z 2014 roku opierała się na wydanej rok wcześniej Białej Księdze Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, stanowiąc jej konceptualizację²⁷⁶. Na strategię składały się takie elementy jak Polska jako podmiot bezpieczeństwa, środowisko bezpieczeństwa Polski w wymiarze globalnym, regionalnym oraz krajowym, koncepcja działań strategicznych oraz strategia operacyjna, a także koncepcja przygotowań strategicznych oraz strategia preparacyjna²⁷⁷. Tak, jak w przypadku Białej Księgi, szczególną uwagę poświęcono charakterystyce środowiska bezpieczeństwa. Uwzględnione zostały zagrożenia dla bezpieczeństwa oraz ogólna charakterystyka uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych, w jakich prowadzona jest polityka bezpieczeństwa państwa. Autorzy strategii zwrócili w tej części uwagę na istotną kwestię, jaką jest zacieranie się w środowisku bezpieczeństwa granic pomiędzy tym, co wewnętrzne a zewnętrzne oraz militarne i niemilitarne²⁷⁸.

²⁷⁴ M. Lasoń, *Zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski w XXI wieku w świetle analizy porównawczej kolejnych Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, nr 3, 2006, s. 123.

²⁷⁵ R. Kupiecki, *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP 2014 jako instrument polityki państwa. Uwarunkowania zewnętrzne i aspekty procesowe*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 1, 2015, s. 30-31.

²⁷⁶ A. Legucka, *Główne założenia Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP 2014*, [w:] *Strategie bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsze 25 lat*, R. Kupiecki (red.), Warszawa 2015, s. 137-138.

²⁷⁷ M. Lasoń, *Zagrożenia dla bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 131.

²⁷⁸ *Ibidem*.

Bezpieczeństwo w myśl strategii postrzegane było w sposób zintegrowany. Ewolucja bezpieczeństwa oraz zmiany zachodzące w przestrzeni międzynarodowej zauważalne były głównie w aspekcie przedmiotowym. W strategii zawarte zostały zapisy odnoszące się do bezpieczeństwa energetycznego, finansowego, zdrowotnego, żywnościowego, socjalnego oraz powszechnego. Demilitaryzacja bezpieczeństwa oznaczała, że istotne dla podmiotu stało się zarówno jego przetrwanie, jak i rozwój. Podkreślono także poszerzenie podmiotowego i przedmiotowego postrzegania bezpieczeństwa, przez co wzrosła liczba podmiotów oraz zakres przedmiotowy. Strategia z 2014 roku poprzez całościowe podejście do bezpieczeństwa umożliwiła wyodrębnienie jego poszczególnych dziedzin, do których zaliczono obronną, ochronną, społeczną oraz gospodarczą²⁷⁹. Istotny wpływ na założenia Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, wydanej w 2014 roku, miały aneksja Krymu oraz rosyjsko-ukraińska wojna prowadzona na wschodzie Ukrainy, przez co wyostrzona została percepcja zagrożeń bezpieczeństwa. Sytuacja w Ukrainie podkreśliła realne zagrożenie wybuchem różnego rodzaju konfliktów, w tym konfliktów lokalnych i regionalnych. W strategii zawarto stosowne zapisy dotyczące konieczności wzmocnienia narodowych zdolności obronnych, zwłaszcza w obszarach bezpieczeństwa, w których występowało ryzyko utrudnień prowadzenia działań sojuszniczych²⁸⁰.

W strategii z 2014 roku, podobnie jak w przypadku poprzedniczki, poświęcono dużo miejsca kwestiom bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji. Już w pierwszym rozdziale zwrócono uwagę na konieczność rozwoju stosunków dwustronnych NATO-Rosja oraz UE-Rosja. Zdaniem autorów, relacje dwustronne miały rozwijać się w oparciu o pełne poszanowanie prawa międzynarodowego. Poszanowaniu podlegać miały także suwerenność i integralność terytorialna państw oraz swoboda wyboru przez państwa własnej ścieżki rozwoju i sojuszy politycznych i wojskowych. W tym samym punkcie podkreślono polskie wsparcie dla reform państw objętych polsko-szwedzką inicjatywą Partnerstwa Wschodniego oraz konieczność ściślejszego ich powiązania z UE oraz NATO. Za punkt wyjścia tych działań obrano zasady

²⁷⁹ A. Legucka, *Główne założenia...*, *op. cit.*, s. 140-141.

²⁸⁰ R. Kupiecki, *Strategia Bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 31

wolności, demokracji, gospodarki rynkowej oraz otwartej perspektywy integracyjnej z wyrażającymi je euroatlantyckimi instytucjami²⁸¹.

To, w jaki sposób przebiegały stosunki pomiędzy Rosją a Zachodem, w znacznym stopniu wpływało na bezpieczeństwo Polski, regionu oraz Europy. Autorzy strategii podkreślali, że działania Federacji Rosyjskiej zmierzające do odbudowania mocarstwowości, odbywające się kosztem sąsiadów, negatywnie wpływały na stan bezpieczeństwa w regionie. Jako przykład podano tutaj wojnę w Ukrainie, będącą konsekwencją konfrontacyjnej polityki prowadzonej przez Rosję²⁸². Procesy zachodzące w państwach sąsiadujących z UE na Wschodzie, odbywające się przy udziale Rosji stosującej siłę polityczną, wojskową oraz presję gospodarczą, realizującą w ten sposób własne interesy, stanowiły wyzwanie dla europejskiej polityki bezpieczeństwa. Chodziło tutaj przede wszystkim o takie kwestie jak stan demokracji, kierunki transformacji ustrojowej, potencjał militarny, procesy reintegracyjne obejmujące między innymi sferę obronności, czy też konflikty lokalne i regionalne, mające wpływ na niestabilność regionu. Zdaniem autorów strategii, państwa znajdujące się w orbicie mocarstwowych działań podejmowanych przez Rosję, zyskałyby na udziale w procesach integracji europejskiej. W ten sposób wzrósłby poziom ich bezpieczeństwa oraz wzajemnego zaufania, opartego na zasadach poszanowania suwerenności państwowej²⁸³.

Strategia z 2014 roku zakładała również skoncentrowanie się Polski na działaniach mających na celu konsolidację NATO wokół funkcji obronnej. Chodziło tu przede wszystkim o strategiczne wzmocnienie wschodniej flanki Sojuszu, czyli państw położonych wśród wschodnich granic Paktu Północnoatlantyckiego²⁸⁴. Oprócz wspomnianych wcześniej aktywnych działań na rzecz wzmocnienia podmiotowości państw Europy Wschodniej objętych programem Partnerstwa Wschodniego, Polska miała dążyć do rozwoju wzajemnych stosunków z sąsiadami, wykorzystując przy tym różne formy współpracy²⁸⁵. Kluczowym wyzwaniem w

²⁸¹ A. Legucka, *Główne założenia...*, op. cit., s. 142-143.

²⁸² *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2014, s. 23.

²⁸³ Ibidem, s. 22.

²⁸⁴ A. Legucka, *Dylemat bezpieczeństwa w stosunkach polsko-rosyjskich po 2014 roku*, „Studia Politologiczne”, vol. 49, 2018, s. 99.

²⁸⁵ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego...*, op. cit., s. 28.

stosunkach z Federacją Rosyjską miało być dla Polski rozwiązywanie spraw trudnych, zgodnie ze standardami prawa międzynarodowego. Uznano, że punktem wyjścia dla kształtowania wzajemnych stosunków pomiędzy NATO oraz Rosją powinny być takie kwestie jak analiza sojusznicza interesów bezpieczeństwa, przestrzeganie norm prawa międzynarodowego oraz zasady pragmatyzmu i wzajemności. Zdaniem autorów strategii, pogłębianie procesów integracyjnych UE w dziedzinie bezpieczeństwa, strategiczna współpraca pomiędzy UE a NATO oraz współpraca ze Stanami Zjednoczonymi miała umożliwić prowadzenie skutecznej, opartej na dialogu polityki wobec mocarstwowych ambicji Rosji²⁸⁶.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadzona w 2014 roku obowiązywała blisko 6 lat. 12 maja 2020 r. została zatwierdzona nowa strategia, obowiązująca po dziś dzień. W rozdziale dotyczącym środowiska bezpieczeństwa autorzy strategii wskazują realizowaną również przy użyciu siły militarnej neoimperialną politykę władz Federacji Rosyjskiej jako najpoważniejsze zagrożenie bezpieczeństwa. Jako przykłady podano tutaj wojnę w Gruzji, aneksję Krymu oraz wojnę we wschodniej Ukrainie. Działania te, zdaniem autorów strategii, naruszyły podstawowe zasady prawa międzynarodowego. Podważyły one również filary systemu bezpieczeństwa europejskiego²⁸⁷.

W rozdziale dotyczącym środowiska bezpieczeństwa wspomniano także o działaniach podejmowanych przez Federację Rosyjską, mających na celu rozbudowę ofensywnego potencjału wojskowego oraz rozwój systemów antydostępowych (wskazano tutaj m.in. terytorium obwodu kaliningradzkiego). Podkreślono również prowadzenie przez Rosję ćwiczeń wojskowych na dużą skalę, w oparciu o scenariusze zakładające konflikt z państwami NATO, szybki przerzut dużych zgrupowań wojsk oraz użycie broni jądrowej. Autorzy strategii wskazują również na działania poniżej progu wojny (o charakterze hybrydowym), niosące za sobą ryzyko wybuchu wojny, oraz na działania z użyciem środków pozamilitarnych (w tym cyberataków, dezinformacji), mające na celu destabilizację państw zachodnich oraz wywołanie podziałów

²⁸⁶ A. Legucka, *Dylemat bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 99-100.

²⁸⁷ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2020, s. 6.

wśród struktur sojuszniczych²⁸⁸. Zdaniem autorów strategii, Rosja w dalszym ciągu będzie kontynuować politykę podważania obecnego ładu międzynarodowego w celu odbudowy pozycji mocarstwowej i stref wpływów. W rozdziale dotyczącym środowiska bezpieczeństwa wskazano także na konieczność zapewnienia Polsce bezpieczeństwa energetycznego. Podkreślono zależność Polski oraz innych państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej i Bałkanów oraz dostaw gazu i ropy naftowej z Federacji Rosyjskiej. Ostatnim, równie istotnym czynnikiem wpływającym na środowisko bezpieczeństwa Polski związanym z Federacją Rosyjską w myśl strategii z 2020 roku, jest zaostrzająca się strategiczna rywalizacja między Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową oraz Federacją Rosyjską. Zdaniem autorów, wpływa ona niekorzystnie na cały międzynarodowy system bezpieczeństwa²⁸⁹.

W rozdziale dotyczącym bezpieczeństwa energetycznego zawarto zobowiązanie, zgodnie z którym Polska będzie podejmować działania dyplomatyczne, prawne i administracyjne na rzecz powstrzymania infrastruktury przesyłowej zwiększającej uzależnienie regionu Europy Środkowo-Wschodniej od dostaw gazu z Federacji Rosyjskiej. Zobowiązano się do podjęcia działań mających na celu wzmocnienie odporności regionu na ryzyko wykorzystywania dostaw gazu jako instrumentu nacisku politycznego²⁹⁰.

W celu wzmocnienia zdolności Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej do zapewnienia bezpieczeństwa Polski oraz całego obszaru euroatlantyckiego, twórcy strategii postulują utrzymanie dwutorowej polityki wobec Federacji Rosyjskiej w ramach NATO. Polegać ona ma na wzmacnianiu odstraszania i obrony przy jednoczesnej gotowości do prowadzenia uwarunkowanego dialogu²⁹¹.

Strategie bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej obowiązujące w latach 1999-2019 (oraz obowiązująca obecnie strategia z 2020 roku), podlegały procesowi ewolucji. Wynikało to z faktu wstępowania w tym czasie Polski do międzynarodowych struktur

²⁸⁸ M.W. Płachta, *Nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny Edukacja dla Bezpieczeństwa”, nr 1 (46), rok XIII, 2020, s. 15.

²⁸⁹ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego...*, op. cit., s. 6-8.

²⁹⁰ J. Sobczak, *Nowa strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2020 roku*, „Cybersecurity and Law”, nr 2(4), 2020, s. 21-22.

²⁹¹ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego...*, op. cit., s. 6-8.

sojuszniczych, realizujących szeroko pojmowane interesy bezpieczeństwa. System bezpieczeństwa RP na przestrzeni lat ulegał licznym przekształceniom, które miały dostosować go do wymogów panujących w ramach przede wszystkim NATO oraz Unii Europejskiej. Dlatego też, każda kolejna strategia stanowiła pewnego rodzaju podsumowanie doświadczeń z poprzednich lat, rozszerzając swoje zainteresowanie na kolejne dziedziny bezpieczeństwa. W wymienionych strategiach dostrzec można przejście od ogólnego pojmowania zagrożenia wynikającego z różnorodnych procesów zachodzących w świecie do bardziej szczegółowego, wskazującego obszary oraz państwa stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa RP. Chodzi tutaj przede wszystkim o Federację Rosyjską, realizującą na przestrzeni lat imperialną politykę na obszarze postsowieckim.

Strategie bezpieczeństwa z lat 1999-2019 bardzo wyraźnie wskazywały konieczność rozwijania współpracy w celu zwiększenia poczucia bezpieczeństwa państw będących członkami transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa. Gwarancje traktatowe (Art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego) w ramach NATO oraz bliski sojusz strategiczny ze Stanami Zjednoczonymi uważane były przez autorów strategii za kluczowe dla bezpieczeństwa narodowego Polski. Strategie wskazywały konieczność współpracy strategicznej NATO i Unii Europejskiej z Federacją Rosyjską, po spełnieniu przez tą ostatnią określonych warunków (zaprzestanie łamania prawa międzynarodowego poprzez nielegalne działania prowadzone w Ukrainie). Działo się tak mimo stopniowej zmiany postrzegania Rosji, zwłaszcza przez Polskę, co widoczne było w sposób szczególny zwłaszcza w dokumentach strategicznych.

2.3. Strategie obronności/doktryny wojenne

W latach 1999 – 2019 opracowane zostały oraz weszły w życie dwie strategie obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsza z nich, Strategia Obronności RP z 2000 roku stanowiła rozwinięcie przyjętej w tym samym roku Strategii Bezpieczeństwa RP, natomiast druga została wydana w 2009 roku. W 2017 roku opublikowano z kolei Koncepcję Obronną Rzeczypospolitej Polskiej. Wymienione dokumenty w większym lub mniejszym stopniu skupiały się na kwestiach bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w ujęciu strategicznym w warunkach członkostwa w NATO.

Pierwotnie, Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej z 2000 roku oraz wydana kilka miesięcy wcześniej Strategią Bezpieczeństwa Narodowego RP, miały stanowić jeden dokument państwowy. Po przyjęciu koncepcji strategicznej NATO na szczycie w Waszyngtonie w kwietniu 1999 r., w którym to Polska po raz pierwszy uczestniczyła jako pełnoprawny członek Sojuszu, zdecydowano o wydaniu dwóch odrębnych dokumentów²⁹².

Strategia obronności, przyjęta 23 maja 2000 r., określała cele strategiczne oraz interesy Polski w dziedzinie obronności. Zdefiniowano w niej wyzwania oraz zagrożenia polityczno-militarne wynikające z jej otoczenia zewnętrznego. System obronności przedstawiony w strategii określał rolę Sił Zbrojnych RP oraz potencjał pozamilitarny na wypadek pokoju i zagrożenia konfliktem militarnym. Zawarto w niej również takie kwestie jak planowanie i programowanie obronne oraz działania dla utrzymania i doskonalenia polskiego systemu obronnego²⁹³.

Strategia Obronności RP z 2000 roku za naczelną wartości odzwierciedlające najważniejsze interesy narodowe, wynikające z Konstytucji RP, uważała niepodległość oraz nienaruszalność swojego terytorium, wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, dziedzictwo narodowe, a także ochronę środowiska. Takie kwestie jak bezpieczeństwo obywateli czy też niepodległość i nienaruszalność terytorium RP stanowiły zdaniem autorów interesy narodowe o egzystencjalnym znaczeniu, których zapewnienie miało charakter bezwzględny nakazu. Aby zapewnić ich obronę, w uzasadnionych przypadkach dopuszczano zastosowanie całego posiadanego zasobu sił i środków²⁹⁴. Celem strategicznym RP w dziedzinie obronności było zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez ich obronę przed zagrożeniami zewnętrznymi oraz wojennymi. Wyszczególniono takie kwestie jak obrona terytorium RP przed agresją zbrojną zarówno z powietrza, morza jak i lądu, obronę i ochronę wszystkich obywateli RP, udział we wspólnej obronie terytoriów członków NATO, zgodnie z postanowieniami Art. 5. Traktatu

²⁹² S. Koziej, A. Brzozowski, *Strategie bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 24.

²⁹³ D. Stokwiszewski, op. cit., s. 124-125.

²⁹⁴ *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2000, s. 3.

Waszyngtońskiego oraz kształtowanie bezpiecznego otoczenia Polski poprzez rozwijanie partnerskiej współpracy wojskowej z innymi państwami, zwłaszcza sąsiedzkimi²⁹⁵.

Dokument z 2000 roku podkreślał również zagrożenia płynące z położenia Polski jako państwa granicznego NATO i Unii Europejskiej. Zagrożenia te mogły zostać skierowane przeciwko Polsce czy też innym państwom członkowskim. Dlatego też przy ocenie warunków swojego bezpieczeństwa, pod uwagę brano takie kwestie jak polityczno-militarne wyzwania czasu pokoju oraz zagrożenia kryzysowe i wojenne. Za kluczowe dla bezpieczeństwa zewnętrznego Polski uznano zagrożenia kryzysowe, mogące przybrać charakter kryzysów polityczno-militarnych lub pozamilitarnych. Podłoże polityczne, społeczne, ekonomiczne, religijne i etniczne uważano za źródła kryzysów. W strategii dokonane także podziału możliwości wystąpienia zagrożeń na bezpośrednie, spowodowane przez ukrytą bądź jawną groźbę użycia przemocy wobec Polski lub jej sojuszników oraz na bezpośrednie, spowodowane przez inne okoliczności²⁹⁶. Strategia wskazywała również na możliwość wystąpienia pozamilitarnych zagrożeń kryzysowych, do których zwalczania mogą zostać wykorzystane siły zbrojne²⁹⁷.

Główna kwestia dotycząca polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji ujęta została w strategii z 2000 roku na samym jej początku. W części dotyczącej interesów i celów strategicznych w dziedzinie obronności podkreślono, że Polska znajduje się w szczególnie ważnym miejscu Europy, gdyż położona jest na styku NATO oraz jego dwóch najważniejszych partnerów, Rosji i Ukrainy. Przede wszystkim stosunki z Rosją, partnerem o największym potencjale, miały niewątpliwie znaczenie dla bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. Zdaniem autorów strategii, położenie geograficzne Polski w samym centrum kontynentu powodowało, że Polska stanowiła obszar o szczególnym znaczeniu strategicznym na linii Wschód-Zachód z militarnego punktu widzenia²⁹⁸. Strategia Obronności RP wydana w 2000 roku, podobnie jak Strategia Bezpieczeństwa RP, w sposób ogólnikowy określiła rolę Rosji w

²⁹⁵ J. Wojnarowski, *Transformacja systemu przygotowań obronnych państwa w świetle nowej strategii obronności RP*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, Tom XII, Zeszyt 2, 2011, s. 175.

²⁹⁶ D. Stokwiszewski, *op. cit.*, s. 126.

²⁹⁷ W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP...*, *op. cit.*, s. 284.

²⁹⁸ *Strategia Obronności...*, *op. cit.*, s. 3.

kształtowaniu polskiego systemu obronnego, wskazując na konieczność rozwoju wzajemnych relacji, dzięki któremu możliwe byłoby kształtowanie wspólnotowego systemu bezpieczeństwa, opartego na dialogu i współpracy ze strategicznymi partnerami, w tym z Rosją.

23 grudnia 2009 r. Rada Ministrów przyjęła nową Strategię Obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Podobnie jak poprzedniczka, stanowiła ona sektorowe rozwinięcie Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP, w tym przypadku z 2007 roku²⁹⁹.

Strategia z 2009 roku precyzowała zawarte w niej zapisy dotyczące obronności RP. W sposób koncepcyjny organizowała całą sferę obronności kraju oraz stanowiła wykładnię dla dokumentów obronnych niższego szczebla. Strategia zawiera żywotne kwestie dotyczące obronności RP. W myśl dokumentu Polska wykazywała otwartość w ważnych kwestiach dotyczących obronności oraz bezpieczeństwa państwa. Obronność została określona w dokumencie w sposób nowoczesny, bez utożsamiania jej wyłącznie z klasycznie pojmowaną obroną terytorium państwa. Strategia z 2009 roku oparta została na trzech stanach funkcjonowania państwa. Były to stan pokoju, kryzysu oraz wojny. Ponadto rozwinięto w niej problematykę przygotowań obronnych oraz naszkicowano wizję transformacji polskich Sił Zbrojnych³⁰⁰.

Strategia Obronności RP z 2009 roku podkreślała coraz większą dynamikę i złożoność globalnego środowiska bezpieczeństwa. Procesy globalizacji wskazane zostały jako czynnik spajający międzynarodowy system, czyniąc go współzależnym oraz zintegrowanym. Należało jednak pamiętać, że rosnąca współzależność skutkowałą także nieprzewidywalnością wielu zjawisk, mogących wystąpić w zglobalizowanym środowisku. Globalizacja została wskazana jako czynnik, wnoszący nowe treści do pojmowania bezpieczeństwa narodowego. Doprowadziła ona do zatarcia granic pomiędzy wewnętrznym z zewnętrznym wymiarem bezpieczeństwa³⁰¹. Środowisko bezpieczeństwa, zdaniem autorów strategii, charakteryzowało się współwystępowaniem i wzajemnym przenikaniem zagrożeń militarnych oraz niemilitarnych. Zagrożenia te miały często charakter asymetryczny. Mimo iż zagrożenie wybuchu konfliktu na

²⁹⁹ J. Wojnarowski, *op. cit.*, s. 178.

³⁰⁰ D. Stokwiszewski, *op. cit.*, s. 132.

³⁰¹ *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategia sektorowa do Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2009, s. 4.

dużą skalę w znacznym stopniu zostało ograniczone, wciąż istniało ryzyko konfliktów regionalnych. Autorzy strategii przywołali jako przykład konflikt rosyjsko-gruziński, którego eskalacja miała miejsce w sierpniu 2008 r. Obszar postradziecki wskazany został jako niestabilny, na którym zagrożenie wybuchem konfliktu wciąż było realne³⁰².

Autorzy strategii z 2009 roku w sposób zawołany odnieśli się do kwestii bezpieczeństwa energetycznego w kontekście stosunków z Rosją, będącego na czele listy zagrożeń o charakterze pozamilitarnym. Wykorzystywanie rosnącego zapotrzebowania na surowce energetyczne powodowało, że stały się one narzędziem wywierania nacisku politycznego oraz stanowiły substytut siły militarnej, stosowanej w polityce państwa. Wskazywano na liczne korzyści płynące ze zintegrowania światowego życia ekonomicznego, nie zapominając jednocześnie o wynikających z niego zagrożeniach³⁰³. Stwierdzenia dotyczące bezpieczeństwa energetycznego odnosiły się do sytuacji, w której Rosja, wykorzystując dostawy surowców jako narzędzie prowadzenia polityki wobec Ukrainy, „uzależniała” europejskich odbiorców od postawy Ukrainy we wzajemnych relacjach.

Bezpośrednie odniesienie do kwestii bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w strategii z 2009 roku znalazło się w sekcji dotyczącej zewnętrznych uwarunkowań obronności Rzeczypospolitej Polskiej. W uwarunkowaniach polityki bezpieczeństwa i obronnej, jako interes narodowy Polski, wskazano stabilizację polityczną oraz rozwój społeczno-gospodarczy całego regionu Europy Środkowej i Wschodniej. Miało się to odbywać niezależnie od rozszerzania się sfery geograficznego oddziaływania NATO oraz Unii Europejskiej. Fundamentem polskiej polityki zagranicznej miała być budowa dobrosąsiedzkich, opartych na wzajemnym zrozumieniu stosunków ze wschodnimi sąsiadami – Rosją, Białorusią i Ukrainą. Zdaniem autorów, sytuacja wewnętrzna oraz polityka bezpieczeństwa sąsiadów Polski na Wschodzie, w sposób bezpośredni wpływała na bezpieczeństwo Polski. Odnosili się oni przede wszystkim do polityki Rosji,

³⁰² J. Kajetanowicz, *Zagrożenia globalne w polskich doktrynach obronnych i Strategiach bezpieczeństwa po 1945 r.*, [w:] *Globalne wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego w XXI wieku*, K. Jędrzejczyk-Kuliniak (red.), Wrocław 2015, s. 22-23.

³⁰³ *Strategia Obronności...*, *op. cit.*, s. 4-5.

najważniejszego strategicznego partnera NATO oraz Unii Europejskiej, dwóch głównych organizacji bezpieczeństwa i współpracy w Europie³⁰⁴.

Strategia obronności z 2009 roku, podobnie jak poprzedniczka, zakładała oparcie międzynarodowego systemu bezpieczeństwa na NATO, Unii Europejskiej oraz Stanach Zjednoczonych. Istotne znaczenie dla bezpieczeństwa Polski w myśl strategii nadawano rozwojowi Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE, w tym Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Oparty na trzech filarach międzynarodowy system bezpieczeństwa, miał zdaniem autorów strategii zapewnić pokój, stabilność i pomyślność państwom członkowskim Unii Europejskiej oraz ich sąsiadom³⁰⁵. Wymieniono w niej także konieczność aktywnego działania na rzecz bezpieczeństwa w ramach takich organizacji jak Organizacja Narodów Zjednoczonych, Grupa Wyszehradzka, Trójkąt Weimarski czy też Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Zdaniem autorów, w interesie Polski oraz członków NATO leżało rozwijanie instrumentów umożliwiających kolektywną obronę. Wyrażano w niej również gotowość Polski do aktywnego uczestnictwa w ramach Sił Odpowiedzi NATO oraz efektywnego zaangażowania w operacje międzynarodowe w ramach Sojuszu³⁰⁶.

Współpraca na rzecz bezpieczeństwa w ramach wyżej wymienionych organizacji, dawała szeroki wachlarz możliwości oraz narzędzi do prowadzenia skutecznej polityki oraz dialogu pomiędzy światem zachodnim a Rosją. Dotyczyło to zarówno kwestii bezpieczeństwa oraz kwestii gospodarczych, na które zaczęto zwracać coraz większą uwagę. Polska, jako uczestnik tych stosunków, zgłaszała poprzez podkreślanie konieczności współpracy na wielu frontach ambicje do aktywnego uczestnictwa w kreowaniu wspólnej polityki oraz prowadzenia dialogu.

W czerwcu 2017 r. została opublikowana Koncepcja Obronna Rzeczypospolitej Polskiej. Przygotowanie koncepcji zostało poprzedzone przeprowadzeniem w 2016 roku Strategicznego Przeglądu Obronnego³⁰⁷. Już na wstępie koncepcji zawarte zostało stwierdzenie, zgodnie z którym w poprzednich latach rozwój Sił Zbrojnych RP opierał się na błędnych założeniach.

³⁰⁴ *Ibidem*, s. 6.

³⁰⁵ J. Czaputowicz, *Ewolucja polskiej polityki bezpieczeństwa: w kierunku strategicznej samodzielności?*, „Studia Politologiczne”, Vol. 34, 2014, s. 22.

³⁰⁶ *Strategia Obronności...*, *op. cit.*, s. 6-7.

³⁰⁷ P.M. Zackiewicz, *Współczesne uwarunkowania funkcjonowania i rozwoju sił zbrojnych*, „Edukacja dla Bezpieczeństwa”, Rok XII, numer 2 (43), 2019, s. 105.

Zdaniem autorów, w dotychczasowych dokumentach strategicznych brakowało rzetelnej oceny geopolitycznej Polski oraz prognozy opartej na uważnej obserwacji zachodzących w otoczeniu międzynarodowych trendów³⁰⁸. Skutkiem określonych działań, było błędne – zdaniem autorów – przeświadczenie o minimalnym ryzyku wybuchu konfliktu zbrojnego w Europie Środkowowschodniej, a także upatrywanie źródeł głównego zagrożenia wśród niepaństwowych aktorów stosunków międzynarodowych. Ówczesny minister obrony narodowej Antoni Macierewicz, którego słowo wstępne zostało zawarte w koncepcji, przyjmując realistyczne założenie dotyczące środowiska bezpieczeństwa Polski wysnuł wniosek, zgodnie z którym skala zagrożenia wynikająca z agresywnej polityki Federacji Rosyjskiej nie była w należyty sposób oszacowana³⁰⁹.

Słowa ministra były odzwierciedleniem zwartych w poprzedzającym wprowadzenie Koncepcji Obronnej RP Strategicznym Przeglądzie Obronnym. W prezentacji Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej ds. Strategicznego Przeglądu Obronnego, udostępnionej przez Ministerstwo Obrony Narodowej, podjęto się analizy dotychczasowej polityki obronnej. Zawarto w niej odnośniki do dokumentów strategicznych, które ukazywały się w poprzednich latach oraz zawierały kwestie dotyczące prognozy najbliższego otoczenia międzynarodowego Polski oraz wizji rozwoju Sił Zbrojnych RP³¹⁰. Koncepcja Obronna Rzeczypospolitej Polskiej z 2017 roku już na wstępie wskazywała Rosję jako największe zagrożenie dla polskiego systemu obronności w perspektywie długofalowej.

Dokument z 2017 roku składa się z dwóch głównych rozdziałów. Pierwszy dotyczy środowiska bezpieczeństwa RP dzisiaj i w perspektywie 15 lat, natomiast drugi odnosi się do polskiej obronności w perspektywie 2032 roku. W rozdziale dotyczącym środowiska bezpieczeństwa RP zawarto podrozdział dotyczący głównych zagrożeń oraz wyzwań, jakie stoją przez Siłami Zbrojnymi RP. Za najważniejsze zagrożenie wskazano w nim agresywną politykę Federacji Rosyjskiej. Autorzy koncepcji podkreślają, że Rosja w swoich działaniach dąży do

³⁰⁸ *Koncepcja Obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2017, s. 6.

³⁰⁹ *Ibidem*.

³¹⁰ *Prezentacja Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej ds. Strategicznego Przeglądu Obronnego*, Ministerstwo Obrony Narodowej, s. 3, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/koncepcja-obronna-krajuu> [dostęp: 20.05.2021].

wzmocnienia swojej pozycji w globalnym układzie sił, stosując przy tym różnego rodzaju metody. Wymieniono tu m.in. łamanie prawa międzynarodowego, stosowanie siły i przymusu w relacjach z innymi państwami, czy też próby destabilizacji zachodnich struktur integracyjnych. Działania rosyjskie uznano za niebezpieczne dla państw pragnących utrzymania stabilności środowiska międzynarodowego, w tym dla Polski. Podkreśla się także postrzeganie przez Rosję Paktu Północnoatlantyckiego jako największego zagrożenia dla własnego bezpieczeństwa. Istotnym elementem wpływającym na postrzeganie Federacji Rosyjskiej jako największego zagrożenia bezpieczeństwa Polski jest stałe zwiększanie nakładów na cele militarne oraz modernizację rosyjskich sił zbrojnych³¹¹.

Autorzy koncepcji uważają, że Rosja w swoich działaniach na arenie międzynarodowej dąży do zaprowadzenia nowego ładu, opartego na koncepcji „koncertu mocarstw”. Utrzymanie przez Rosję agresywnej linii w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa w perspektywie najbliższych 15 lat stanowi zagrożenie dla państw wschodniej flanki NATO. Jako uzasadnienie dla postawionej diagnozy, autorzy wskazują na działania Stanów Zjednoczonych, dążących do wzmocnienia wschodniej flanki NATO oraz utrzymania nałożonych przez Unię Europejską sankcji na Federację Rosyjską³¹². Koncepcja Obronna RP z 2017 roku odwołuje się do zbrojnych działań podejmowanych przez Rosję wobec Gruzji w 2008 oraz wobec Ukrainy w 2014 roku, jako do działań wywołujących niepokój strony polskiej. Rosja, prowadząca działania polegające na destabilizacji sytuacji w innych państwach, podważaniu integralności terytorialnej oraz maskowaniu i prowadzeniu ich poniżej progu wojny, stanowi realne zagrożenie dla państw członkowskich NATO. Nie wyklucza się także prowadzenia działań „zastępczych” prowadzonych przez Rosję w innych regionach świata, które mają na celu stworzenie możliwości wywierania nacisku na świat zachodni³¹³.

Federacja Rosyjska, poprzez szeroko zakrojony program modernizacji Sił Zbrojnych, prowadzi także intensywny program ćwiczeń oraz podejmuje działania mające na celu militaryzację społeczeństwa. Podkreśla się rosnące wciąż wydatki na zbrojenia, mimo stagnacji

³¹¹ *Koncepcja Obronna...*, *op. cit.*, s. 23.

³¹² *Ibidem*, s. 24.

³¹³ *Ibidem*.

gospodarczej. Szczególne zagrożenie dla bezpieczeństwa NATO, w tym Polski stanowią skoordynowane działania z rosyjskimi siłami specjalnymi. Tzw. środki aktywne, stosowane przez Rosję wobec innych państw, polegające m.in. na działaniach dezinformacyjnych czy też atakach cybernetycznych, wykorzystywane są jako narzędzia pozwalające zmniejszyć asymetrię sił wobec NATO³¹⁴.

Niestabilne sąsiedztwo wschodniej flanki NATO zostało wskazane jako kolejne zagrożenie oraz wyzwanie dla Sił Zbrojnych RP. Głównym źródłem niestabilności regionu jest Federacja Rosyjska³¹⁵. Za pomocą zróżnicowanych narzędzi wpływa na sytuację w państwach obszaru postsowieckiego. Stymuluje tym powstawanie konfliktów politycznych oraz dąży do odzyskania kontroli nad osłabionymi strukturami państwowymi. Autorzy wskazują na sytuację mającą miejsce w Ukrainie, której część terytorium okupowane jest przez Rosję, na Białoruś, popadającą w coraz większą zależność od Moskwy oraz na zamrożony konflikt w Naddniestrzu. Jako potencjalne źródło niestabilności dla regionu Polski autorzy wskazują rejon Kaukazu Południowego. Podkreślono również wysokie prawdopodobieństwo działań rosyjskich polegających na rozgrywaniu przez Rosję napięć społecznych, a także zamrożonych konfliktów w Armenii, Azerbejdżanie oraz Gruzji³¹⁶.

Koncepcja z 2017 roku opiera bezpieczeństwo Polski w głównej mierze na przynależności do międzynarodowych struktur – NATO, największego sojuszu militarnego oraz Unii Europejskiej. Podkreślając wartość członkostwa Polski w Sojuszu, w koncepcji zwrócono jednak uwagę na możliwość niewywiązania się przez NATO z zobowiązań sojuszniczych wynikających z Art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego. Dlatego też, konieczne jest zdaniem autorów zbudowanie sił zbrojnych zdolnych do samodzielnej obrony Polski bez wsparcia sojuszniczego³¹⁷. W koncepcji wskazane zostały również wyzwania, jakie stoją w perspektywie 15 lat przed NATO i UE. Dotyczą one przede wszystkim obrony kolektywnej, osiągnięcia porozumienia między

³¹⁴ *Ibidem*.

³¹⁵ S. Koziej, *Trzy dekady obronności III RP: polityka i strategia obronna oraz polityczno-strategiczne kierowanie Siłami Zbrojnymi RP*, „Rocznik Strategiczny 2019/20”, t. 25, 2020, s. 407.

³¹⁶ *Koncepcja Obronna...*, *op. cit.*, s. 25-26.

³¹⁷ A. Talaga, *Koncepcja Obronna RP – krok w naprawę dobrym kierunku*, Warsaw Enterprise Institute, 24.05.2017, <https://wei.org.pl/2017/blogi/panstwo/andrzejtalaga/koncepcja-obronna-rp-krok-w-naprawde-dobrym-kierunku/> [dostęp: 20.05.2021].

członkami Sojuszu, budowania wspólnego katalogu zagrożeń, umacniania jedności sojuszniczej oraz gospodarczej potęgi Unii Europejskiej³¹⁸.

Założenia zawarte w strategiach obronności Rzeczypospolitej Polskiej oraz w koncepcji Obronnej RP, wydanych w latach 1999-2019, podobnie jak w przypadku strategii bezpieczeństwa narodowego, ulegały licznym przemianom. Koncepcja Obronna Rzeczypospolitej Polskiej z 2017 roku, w odróżnieniu od strategii obronności z 2000 i 2009 roku, bardzo wyraźnie wskazuje imperialną politykę Federacji Rosyjskiej jako największe zagrożenie dla systemu bezpieczeństwa RP. Należy stwierdzić, że w odróżnieniu od strategii bezpieczeństwa narodowego, której każda kolejna wersja stanowiła rozwinięcie poprzedniej, Koncepcja Obronna RP z 2017 roku jawi się jako zupełnie nowy dokument, pokazujący odmienne pojmowanie systemu bezpieczeństwa oraz zagrożeń dla jego funkcjonowania. Jej autorzy stwierdzili wprost, że strategie obronności z 2000 i 2009 roku opierały się na błędnych założeniach, wobec czego wymagała ona gruntownej przemiany.

Strategie obronności RP wpisywały się w politykę rządów SLD-UP-PSL czy PO-PSL, dążących w pierwszej kolejności do poprawnego ułożenia relacji z Federacją Rosyjską w ramach UE oraz NATO. Koncepcja z 2017 roku jest z kolei odzwierciedleniem polityki realizowanej przez Prawo i Sprawiedliwość, wskazujące bezpośrednio Federację Rosyjską jako największe zagrożenie dla systemu bezpieczeństwa RP. Jej autorzy postulują tym samym reorientację w prowadzonej polityce. Uwidacznia się w niej również sceptycyzm wobec skuteczności transatlantycznej struktury bezpieczeństwa, typowy dla wypowiedzi czołowych polityków partii rządzącej oraz prezentowany w jej programach wyborczych.

³¹⁸ *Koncepcja Obronna...*, *op. cit.*, s. 30.

III WEWNĘTRZNE UWARUNKOWANIA POLSKIEJ POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI

3.1. Środowisko geograficzne

Polska położona jest na półkuli północnej. Leży w Europie na Niżu Środkowoeuropejskim, między Morzem Bałtyckim na północy, a łańcuchami górskimi Karpat i Sudetów na południu. Graniczy z siedmioma państwami – Rosją (obwodem kaliningradzkim) i Litwą na północy, Czechami i Słowacją na południu, Białorusią i Ukrainą na wschodzie oraz z Niemcami na zachodzie. Niemalże cały obszar kraju znajduje się w dorzeczu Wisły i Odry, a także w dorzeczach kilku innych rzek, takich jak Niemen, Łaba, Dniestr i Dunaj. Polska znajduje się w strefie klimatu umiarkowanego przejściowego. Zimy w Polsce nie należą do zbyt długich oraz mroźnych, natomiast lata nie są szczególnie upalne. Konsekwencjami takiego położenia są sprzyjające warunki klimatyczne, łatwość lokalizowania siedlisk mieszkalnych i obiektów przemysłowych, dosyć korzystne warunki dla rozwoju rolnictwa oraz dostępność komunikacyjna, rozumiana jako łatwość budowy szlaków komunikacyjnych we wszystkich kierunkach³¹⁹.

Polska jest krajem nizinnym, w którym średnia wysokość nad poziomem morza wynosi 173 metry. Niziny (rozumiane jako obszary o wysokości bezwzględnej od 0 do 300 m n.p.m.) zajmują 91,3% powierzchni kraju, wyżyny (obszary, na których wysokość bezwzględna przekracza 300 m n.p.m., natomiast różnice wysokości względnej nie przekraczają 300 m) zajmują 5,6% powierzchni, natomiast góry (obszary o wysokości bezwzględnej powyżej 300 m n.p.m., gdzie wysokości względne przekraczają 300 m) stanowią obszar 3,3% powierzchni Polski. Najniżej położony punkt w Polsce – 1,8 m p.p.m. znajduje się nieopodal miejscowości Raczki Elbląskie. Najwyższym z kolei punktem są Rysy, sięgające 2.499 m n.p.m.³²⁰.

Pod względem kształtu terytorium Polska jest państwem zwartym. Powierzchnia całkowita Polski w latach 1999-2019 ulegała niewielkim zmianom. W 1999 roku wynosiła ona 322.577

³¹⁹ *Położenie Polski na świecie i w Europie*, Zintegrowana Platforma Edukacyjna Ministerstwa Edukacji i Nauki, <https://zpe.gov.pl/a/polozenie-polski-na-swiecie-i-w-europie/DyxTMJtCk> [dostęp: 22.09.2021].

³²⁰ *Polska w liczbach*, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, <https://www.gdos.gov.pl/polska-w-liczbach> [dostęp: 22.09.2021].

km², z czego powierzchnia obszaru lądowego, łącznie z wodami śródlądowymi, stanowiła 311.904 km², morskich wód wewnętrznych 1.991 km², natomiast morza terytorialnego 8.682 km². Rozciągłość południkowa (z północy na południe) wynosiła 649 km, z kolei równoleżnikowa (z zachodu na wschód) 689 km. Długość granicy państwowej wynosiła 3.495 km. Składało się na nią 3.055 km granicy lądowej oraz 440 km granicy morskiej. Polska najdłuższą granicę miała z Czechami, o długości 790 km, natomiast najkrótszą z Litwą - 103 km. Długość linii brzegowej wynosiła 788 km³²¹. W 2009 roku powierzchnia całkowita Polski liczyła 322.575 km². Obszar lądowy łącznie z wodami śródlądowymi zajmował 311.888 km², morskich wód wewnętrznych 2.005 km², natomiast powierzchnia morza terytorialnego 8.682 km². Rozciągłość południkowa oraz równoleżnikowa nie uległa zmianom i w dalszym ciągu wynosiła kolejno 649 oraz 689 km. Na granicę państwową o łącznej długości 3.511 km składało się 3.071 km granicy lądowej oraz 440 km granicy morskiej. Podobnie jak w 1999 roku, Polska miała najdłuższą granicę z Czechami – 796 km, natomiast najkrótszą z Litwą – 104 km. Zmniejszeniu uległa długość linii brzegowej, wynosiła ona 770 km³²². Z kolei w 2019 roku powierzchnia całkowita Polski liczyła 322.719 km². Powierzchnia obszaru lądowego łącznie z wodami śródlądowymi wynosiła 311.895 km², morskich wód wewnętrznych 2.041 km², natomiast morza terytorialnego 8.783 km². Podobnie jak w 1999 oraz 2009 roku, rozciągłość południkowa i równoleżnikowa wynosiła odpowiednio 649 oraz 689 km. Zmianie w porównaniu do 2009 roku nie uległa długość granicy państwowej – na 3.511 km w dalszym ciągu składało się 3.071 km granicy lądowej oraz 440 km morskiej. Państwami o niezmiennie najdłuższej i najkrótszej granicy pozostawały Czechy z 796 km oraz Litwa ze 104 km. Długość linii brzegowej, analogicznie do 2009 roku wynosiła 770 km³²³. Na występujące w latach 1999-2019 zmiany powierzchni całkowitej Polski, a co za tym idzie na zmiany w długości granic oraz linii brzegowych, wpływ miało kilka czynników. Rozwój technologii umożliwił wykorzystanie coraz dokładniejszych urządzeń pomiarowych, pozwalających z jeszcze większą precyzją określić powierzchnię kraju. W przypadku Polski, część granic jest granicami mało stabilnymi.

³²¹ *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1999*, Główny Urząd Statystyczny, Rok LIX, Warszawa 1999, s. 1-2.

³²² *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2009*, Główny Urząd Statystyczny, Rok LII, Warszawa 2009, s. 25-26.

³²³ *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2019*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2019, s. 17-18.

Zarówno linia brzegowa, jak i granice lądowe ulegają zmianom. Za zmiany linii brzegowej odpowiada w głównej mierze erozja. Z kolei granice lądowe w większości przebiegają wzdłuż głównego nurtu rzek. Ich znaczna część jest nieuregulowana, wobec czego częstym zmianom ulega położenie głównego nurtu, a w konsekwencji i powierzchnia Polski. Na zmianę powierzchni całkowitej Polski w latach 1999-2019 miało także rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 2017 r. w sprawie szczegółowego przebiegu linii podstawowej, zewnętrznej granicy morza terytorialnego oraz zewnętrznej granicy strefy przyległej Rzeczypospolitej Polskiej³²⁴. Konieczność dostosowania granic jednostek terytorialnych do linii podstawowej morza terytorialnego spowodował wzrost powierzchni kraju.

Oscylująca w okolicach 322.000 km² powierzchnia Polski plasuje ją na 69. miejscu w rankingu największych państw na świecie oraz na 9. miejscu wśród państw europejskich.

Rosja położona jest na półkuli północnej, wschodniej oraz częściowo na zachodniej. Leży na dwóch kontynentach, w Europie oraz Azji. Część europejska stanowi ok. 25% powierzchni całkowitej Rosji, pozostałe 75% położone jest w azjatyckiej części. Europejska część zajmuje niemalże cały obszar Europy Wschodniej, natomiast azjatycka obejmuje tereny położone na wschód od gór Ural aż po Półwysep Czukocki i Wyspy Wrangla. Rosja graniczy z 14 państwami – Norwegią, Finlandią, Estonią, Łotwą, Litwą, Białorusią, Ukrainą i Polską w Europie oraz Gruzją, Azerbejdżanem, Kazachstanem, Chinami, Mongolią oraz Koreą Północną w Azji³²⁵. Położona jest w dwóch strefach klimatycznych, okołobiegunowej z klimatem polarnym i subpolarnym oraz umiarkowanej. Klimaty chłodne obejmują północną część Niziny Wschodnioeuropejskiej i Niziny Zachodniosyberyjskiej oraz obszary górskie Syberii Północno-Wschodniej. Klimaty ciepłe z kolei występują na południu obu nizin oraz na Przedkaukaziu. Ze względu na bardzo dużą rozciągłość równoleżnikową oraz znaczne oddalenie od morza powodują one silny kontynentalizm klimatu, przez co w niektórych regionach średnia roczna amplituda temperatur osiąga nawet 70 stopni Celsjusza. Najcieplejszym rejonem Rosji jest

³²⁴ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 2017 r. w sprawie szczegółowego przebiegu linii podstawowej, zewnętrznej granicy morza terytorialnego oraz zewnętrznej granicy strefy przyległej Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 2017 r., poz. 183).

³²⁵ *Środowisko przyrodnicze i gospodarka Federacji Rosyjskiej*, Zintegrowana Platforma Edukacyjna Ministerstwa Edukacji i Nauki, <https://zpe.gov.pl/a/srodowisko-przyrodnicze-i-gospodarka-federacji-rosyjskiej/D11kmlTWI> [dostęp: 21.09.2021].

europajska część zachodnia. Różnice pomiędzy średnimi temperaturami osiąganymi w europejskiej a azjatyckiej części sięgają nawet kilkudziesięciu stopni Celsjusza³²⁶.

Rosja stanowi obszar, na którym występuje silne zróżnicowanie ukształtowania terenu. Blisko 75% terytorium zajmują tereny równinne. Część europejska oraz zachód Azji zdominowana jest przez Nizinę Wschodnioeuropejską oraz Nizinę Zachodniosyberyjską. Nad Morzem Kaspijskim, stanowiącym jednocześnie najniżej położony punkt na terytorium Rosji – 28 m p.p.m., znajduje się największy obszar depresyjny na świecie – Nizina Nadkaspjska. Środkowa część azjatyckiej Rosji zdominowana jest z kolei przez Wyżynę Środkowsyberyjską. Pozostałe obszary kraju pokrywają liczne łańcuchy górskie o różnych wysokościach. Do najwyższych zaliczyć można góry Kaukaz, w których to z kolei znajduje się najwyżej położony punkt na terytorium kraju, szczyt Elbrus o wysokości 5.633 m n.p.m. oraz góry Ałtaj³²⁷.

Powierzchnia całkowita Rosji w latach 1999-2019, podobnie jak w przypadku Polski, ulegała niewielkim zmianom. W 1999 roku wynosiła 17.075.200 km², z czego lądy zajmowały 16.995.800 km², natomiast wody śródlądowe 79.400 km². Rozciągłość południkowa obszaru Rosji wynosiła ok. 4.000 km, natomiast równoleżnikowa ok. 9.000 km. Długość granicy lądowej wynosiła w 1999 roku 19.917 km. Najdłuższą granicę lądową Rosja miała wtedy z Kazachstanem, o długości 6.846 km, z kolei najkrótszą z Koreą Północną o długości 19 km. Długość granicy morskiej wynosiła 37.653 km³²⁸. W 2009 roku powierzchnia całkowita Rosji wzrosła do 17.098.242 km². Składało się na nią 16.377.742 km² powierzchni lądów oraz 720.500 km² wód śródlądowych. Rozciągłość południkowa oraz równoleżnikowa nie uległa znaczącym zmianom. Długość granicy lądowej w 2009 roku wzrosła do 20.241,5 km. Rosja w dalszym ciągu miała najdłuższą granicę z Kazachstanem, o długości 6.846 km oraz najkrótszą z Koreą Północną, która nieznacznie zmniejszyła się do 17,5 km³²⁹. Z kolei w 2019 roku powierzchnia całkowita Rosji niezmiennie, w porównaniu do 2009 roku, wynosiła 17.098.242 km².

³²⁶ *Rosja. Warunki naturalne*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Rosja-Warunki-naturalne;4575234.html> [dostęp: 21.09.2021].

³²⁷ *Środowisko przyrodnicze i gospodarka Federacji Rosyjskiej...*, *op. cit.*

³²⁸ *The World Factbook 1999*, Central Intelligence Agency, <https://www.gutenberg.org/ebooks/27676> [dostęp: 24.09.2021].

³²⁹ *The World Factbook 2009*, Central Intelligence Agency, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/about/archives/> [dostęp: 24.09.2021].

Powierzchnia lądów i wód śródlądowych również nie uległy zmianom, w dalszym ciągu wynosiły odpowiednio 16.377.742 km² oraz 720.500 km². Rozciągłość południkowa i równoleżnikowa utrzymywały się na zbliżonym poziomie, wynosząc odpowiednio ok. 4.000 km oraz 9.000 km. Dostyc istotna zmiana w porównaniu z 2009 rokiem zaszła w kwestii długości granicy lądowej. W 2019 roku było to już 22.408 km. Najdłuższa granica, z Kazachstanem, wydłużyła się do 7.644 km. Długość najkrótszej granicy z Koreą Północną, wzrosła w porównaniu do 2009 roku nieznacznie, do 18 km³³⁰.

Oscylująca w granicach 17.000.000 km² powierzchnia całkowita Rosji, stanowiąca ok. 1/6 powierzchni ziemi, czyni ją od upadku Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w 1991 roku niezmiennie największym państwem na świecie. Dla porównania, powierzchnia całkowita Polski, wynosząca ok. 322.000 km² jest blisko 55 razy mniejsza niż powierzchnia całkowita Rosji. Ze względu na ogromną rozciągłość terytorialną, Federacja Rosyjska jest państwem zdecydowanie bardziej zróżnicowanym geograficznie niż Polska. Wpływ na to ma położenie w różnych strefach klimatycznych, zróżnicowany krajobraz oraz ukształtowanie powierzchni. Położenie Polski w jednej strefie klimatycznej oraz niezbyt zróżnicowane ukształtowanie terenu i krajobrazu czyni ją w porównaniu z Rosją państwem niemalże jednorodnym pod względem geograficznym. Polska jest państwem o bardziej sprzyjających warunkach klimatycznych. Na jej terytorium występuje znacznie mniej obszarów, na których nie ma możliwości rozwoju siedlisk mieszkalnych, rolnictwa czy też szlaków komunikacyjnych. Z kolei znaczna część powierzchni Federacji Rosyjskiej, na której występuje wieczna zmarzlina oraz niskie temperatury, uniemożliwia czy też znacznie utrudnia zagospodarowanie jej terytorium. Pod względem geograficznym, Polska jest państwem zdecydowanie bardziej „zwięzłym” oraz jednorodnym, co pozwala na efektywniejsze wykorzystanie posiadanego obszaru.

³³⁰ *The World Factbook 2019*, Central Intelligence Agency, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/about/archives/> [dostęp: 24.09.2021].

3.2. Demografia i kwestie społeczne

Populacja Polski w 1999 roku wynosiła ok. 38.600.000 osób – ok. 18.800.000 mężczyzn (stanowiących ok. 48,6% ogółu populacji) oraz ok. 19.800.000 kobiet (ok. 51,4% ogółu populacji). Ok. 20% populacji, czyli ok. 7.700.000 osób stanowiły osoby w wieku 0-14 lat. Na ok. 68% populacji w wieku od 15 do 64 lat składało się ok. 26.300.000 osób. Osoby w wieku 65 lat i więcej stanowiły ok. 12% populacji, czyli ok. 4.600.000 osób³³¹.

Współczynnik feminizacji, czyli liczby kobiet przypadających na 100 mężczyzn wynosił w 1999 roku ok. 105,8. Współczynnik przyrostu populacji osiągnął 0,05%. Współczynnik urodzeń oraz zgonów na 1000 mieszkańców wynosił odpowiednio 10,61 oraz 9,72. Współczynnik dzietności z kolei wynosił 1,45. Oznaczało to, że na jedną kobietę przypadało statystycznie 1,45 urodzeń. Polska w 1999 roku miała ujemne saldo migracji, wynoszące -0,4 osoby na 1000 mieszkańców. Oczekiwana długość życia dla całej populacji w 1999 roku wynosiła 73,06 lat – 68,93 lat dla mężczyzn oraz 77,41 lat dla kobiet³³².

Bardzo trudno jest określić dokładną strukturę narodowościową i etniczną Polski, jaka miała miejsce w 1999 roku. W latach 1999-2019, stanowiących cezurę czasową dysertacji, miały miejsce trzy Narodowe Spisy Powszechne Ludności i Mieszkań, stanowiące najrzetelniejsze źródło danych. Zostały one przeprowadzone w 2002 oraz w 2011 roku (kolejny spis miał miejsce w 2021 roku, wykraczając poza ramy czasowe niniejszej dysertacji). Dane ze spisu z 2002 roku wykazały, że wśród stałych mieszkańców Polski ponad 98,2% stanowili obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, natomiast 0,1% stanowili cudzoziemcy, rozumiani jako osoby zamieszkujące terytorium RP, nieposiadające polskiego obywatelstwa. Ponadto dla około 1,7% ludności nie została ustalona przynależność państwowa. Ok. 500 osób biorących udział w spisie z 2002 roku określiło się jako bezpaństwowcy. 96,7%, czyli ok. 36,983.700 osób zadeklarowało narodowość polską. 1,23% mieszkańców Polski, czyli ok. 471.500 osób zadeklarowało narodowość inną niż polska. Wśród nich wymieniano najczęściej narodowość niemiecką – 152.900 osób, białoruską – 48.700, ukraińską – 31.000, rosyjską – 6.100, litewską – 5.800,

³³¹ *The World Factbook 1999...*, op. cit.

³³² Ibidem.

słowacką – 2.000, ormiańską – 1.100, żydowską – 1.100 oraz czeską – 800. Inne społeczności, wskazane w spisie z 2002 roku, wyróżniające się liczebnością to głównie Ślązacy, za których uważało się 173.000 osób. Ponadto w przypadku 774.900 osób, stanowiących 2,03% ludności Polski, nie udało się określić przynależności narodowej. Z kolei mniejszości etniczne, do których przynależność została przez mieszkańców wskazana w spisie to przede wszystkim Romowie – 12.900 osób, Łemkowie – 5.900, Tatarzy – 500 oraz Karaimi – 500³³³.

W 2009 roku ludność Polski wynosiła ok. 38.500.000 osób, co w porównaniu z 1999 rokiem oznaczało spadek o ponad 100.000 mieszkańców. Liczba mężczyzn zmniejszyła się w tym czasie do ok. 18.650.000 (ok. 48,4% ogółu populacji), z kolei liczba kobiet do ok. 19.850.000 (ok. 51,6%). Liczba osób w wieku 0-14 lat zmniejszyła się kosztem liczby osób w wieku od 15 do 64 lat oraz 65 lat i więcej. Stanowiła ona 15% ogółu populacji i wynosiła ok. 5.800.000 osób. Liczba osób w wieku od 15 do 64 lat stanowiła już ok. 71,6% populacji. Składało się na nią ok. 27.550.000 osób. Grupa osób w wieku 65 lat i więcej liczyła już ok. 13,4% ludności, co przekładało się na ok. 5.150.000 osób³³⁴.

Współczynnik feminizacji w porównaniu do 1999 roku wzrósł do 106,4. Z kolei współczynnik przyrostu populacji osiągnął wynik ujemny, wynoszący -0,047%. Współczynnik urodzeń na 1000 mieszkańców spadł do 10,04, natomiast zgonów wzrósł do 10,05. Saldo migracji w porównaniu do 1999 roku nieznacznie spadło, osiągając -0,47 osoby na 1000 mieszkańców. Współczynnik dzietności spadł do poziomu 1,28 urodzeń przypadających na jedną kobietę. Oczekiwana długość życia wydłużyła się do 75,63 lat - 71,65 dla mężczyzn oraz 79,85 dla kobiet³³⁵.

W Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań przeprowadzonym w 2011 roku 94,8% ludności, czyli blisko 36.522.000 osób, zadeklarowało narodowość wyłącznie polską. Spadek w porównaniu do 2002 roku można uzasadnić możliwością wyrażenia złożonych tożsamości narodowo-etnicznych, jaką przeprowadzający spis dali mieszkańcom Polski. Stąd też

³³³ *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna NSP 2002*, Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechno/narodowe-spisy-powszechno/narodowy-spis-powszechny-2002/ludnosc-stand-i-struktura-demograficzno-spoeczna-nsp-2002,4,1.html> [dostęp: 24.09.2021].

³³⁴ *The World Factbook 2009...*, *op. cit.*

³³⁵ *Ibidem.*

2,26%, czyli ponad 871.000 osób zadeklarowało polską, jak i inną niż polską tożsamość narodowo-etniczną. 1,55%, czyli 596.000 osób zadeklarowało wyłącznie niepolską przynależność narodową. 400 osób biorących udział w spisie nie odczuwało przynależności do żadnej społeczności narodowo-etnicznej. Nieznaczne spadki w porównaniu z 2002 rokiem zanotowali deklarujący przynależność niemiecką – 148.000 osób oraz białoruską – 47.000. Wzrosła za to liczba osób odczuwających przynależność ukraińską – było to blisko 51.000 osób, rosyjską – 13.000, litewską – 7.900, słowacką – 3.200, ormiańską – 3.600, żydowską – 7.500 oraz czeską – 3.400. Najważniejsze mniejszości etniczne, do których przynależność zadeklarowali biorący udział w spisie, to Romowie – 17.000 oraz Łemkowie – 10.500. Oprócz wspomnianych powyżej dominujących narodowości, relatywnie liczne grupy osób określiły się Amerykanami, Brytyjczykami, Włochami, Francuzami i Hiszpanami³³⁶.

Jak wspomniano powyżej na różnice w liczbie osób deklarujących przynależność narodowo-etniczną pomiędzy rokiem 2002 a 2011 należy patrzeć w dwojaki sposób, ze względu na możliwość wyrażenia więcej niż jednej tożsamości. Dlatego też zachodzących zmian nie można postrzegać wyłącznie w kategorii wzrostów oraz spadków.

Ludność Polski w 2019 roku w porównaniu do roku 1999 oraz 2009 uległa ponownemu zmniejszeniu i wynosiła ok. 38.400.000 osób. Liczba mężczyzn zmniejszyła się w tym czasie do ok. 18.600.000 (ok. 48,4% ogółu populacji), natomiast liczba kobiet do ok. 19.800.000 (ok. 51,6%). Liczba osób w wieku 0-14 lat ponownie zmniejszyła się kosztem grupy osób reprezentujących grupę 65 lat i więcej. Wynosiła ona w 2019 roku ok. 14,8% i składała się na nią ok. 5.700.000 osób. Populacja w wieku od 15 do 64 lat również uległa zmniejszeniu, stanowiła ona ok. 67,70% ogółu społeczeństwa, czyli ok. 26.000.000 osób. Grupa osób w wieku 65 lat i więcej stanowiła już ok. 17,50%, czyli ok. 6.700.000 osób³³⁷.

Współczynnik feminizacji w 2019 roku w porównaniu do roku 2009 wzrósł nieznacznie do poziomu 106,6. Nastąpił spadek we współczynniku przyrostu populacji, który osiągnął -0,16%. Współczynnik urodzeń spadł znacznie do poziomu 9,3, z kolei zgonów wzrósł do 10,5.

³³⁶ *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski – NSP 2011*, Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2011/nsp-2011-wyniki/struktura-narodowo-etniczna-jezykowa-i-wyznaniowa-ludnosci-polski-nsp-2011,22,1.html> [dostęp: 24.09.2021].

³³⁷ *The World Factbook 2019...*, *op. cit.*

Nieznaczny spadek zaliczył współczynnik migracji, osiągając poziom -0,4 osoby na 1000 mieszkańców. Z kolei wzrost zaliczył współczynnik dzietności. Na jedną kobietę przypadało 1,36 urodzeń. Oczekiwana długość życia ponownie, tak jak w 2009 roku wydłużyła się i wynosiła 77,9 lat – 74,1 dla mężczyzn oraz 82 dla kobiet³³⁸.

Struktura narodowościowa i etniczna Polski w roku 2019 jest trudna do określenia, ze względu na zbyt długi okres, jaki zaistniał od ostatniego spisu powszechnego, przeprowadzonego w 2011 roku. Zgodnie z ramowym harmonogramem udostępniania informacji wynikowych z Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań 2021 (NSP 2021) opracowanym przez Główny Urząd Statystyczny, publikacja analityczna pt. „Stan i struktura demograficzno-społeczna i ekonomiczna ludności Polski w świetle wyników NSP 2021” zostanie opublikowana we wrześniu 2023 roku.

Populacja Rosji w 1999 roku wynosiła ok. 146.900.000 osób – ok. 68.700.000 mężczyzn (46,8% ogółu) oraz ok. 78.200.000 kobiet (53,2%)³³⁹. Ok. 18,4% populacji, czyli ok. 27.000.000 osób stanowiły osoby w wieku 0-14 lat. Ok. 69,3% populacji, czyli ok. 101.800.000 osób liczyła grupa wiekowa od 15 do 64 lat. Grupa osób w wieku 65 lat i więcej stanowiła ok. 12,3% ogółu, czyli ok. 18.100.000 osób³⁴⁰.

Współczynnik feminizacji w Rosji w 1999 roku wynosił w przybliżeniu 114,2. Współczynnik przyrostu populacji kształtował się na ujemnym poziomie -0,33%. Współczynnik urodzeń oraz zgonów na 1000 mieszkańców wynosił odpowiednio 9,64 oraz 14,96. Współczynnik dzietności z kolei osiągnął 1,45. Natomiast saldo migracji osiągnęło poziom 2,05 osób na 1000 osób. Oczekiwana długość życia dla rosyjskiej populacji w 1999 roku wynosiła 65,12 lat – 58,83 dla mężczyzn oraz 71,72 dla kobiet.

Podobnie jak w przypadku Polski, najrzetelniejszym źródłem danych dotyczącym struktury etnicznej Federacji Rosyjskiej w latach 1999-2019 były ogólnokrajowe spisy powszechne. Miały one miejsce w 2002 oraz 2010 roku (podobnie jak w Polsce, w 2021 roku miał miejsce kolejny

³³⁸ *Ibidem*.

³³⁹ *Распределение численности населения по полу на 1 января*, Федеральная служба государственной статистики, <https://rosstat.gov.ru/folder/12781#> [dostęp: 24.11.2022].

³⁴⁰ *СОЦИАЛЬНО-ЭКОНОМИЧЕСКИЕ ПОКАЗАТЕЛИ РОССИЙСКОЙ ФЕДЕРАЦИИ В 1991-2020 г.*, Федеральная служба государственной статистики, <https://rosstat.gov.ru/folder/12781#> [dostęp: 24.11.2022].

spis). Według danych zawartych w spisie z 2002 roku Rosjanie stanowili ok. 116.000.000 ogółu ludności (ok. 80%), Tatarzy ok. 5.500.000 (ok. 4%), Ukraińcy ok. 3.000.000 (ok. 2%), Baszkirzy ok. 1.700.000 (ok. 1,2%), Czuwasze ok. 1.600.000 (ok. 1,1%), z kolei Czeczeńcy ok. 1.400.000 (ok. 1%). Ok. 16.000.000 osób wskazało w spisie pochodzenie inne od wymienionych powyżej największych mniejszości zamieszkujących terytorium Federacji Rosyjskiej (ok. 10,7%)³⁴¹.

w 2009 roku ludność Rosji wynosiła ok. 142.700.000 osób. W porównaniu z rokiem 1999 rosyjska populacja zmniejszyła się o ok. 5 mln osób. Ok. 65.900.000 ogółu rosyjskiej populacji liczyli mężczyźni (46%) oraz ok. 76.800.000 kobiety (54%)³⁴². Grupa osób w wieku 0-14 lat w 2009 roku zmniejszyła się znacznie w porównaniu z rokiem 1999 i wynosiła ok. 15% populacji – ok. 21.350.000 osób. Ok. 71,7% populacji, więcej w porównaniu z rokiem 1999 stanowiła grupa wiekowa od 15 do 64 lat. Składało się na nią ok. 102.250.000 osób. Nieznaczny wzrost nastąpił za to w ostatniej grupie, osób w wieku 65 i więcej lat. Stanowili oni ok. 13,3 % populacji – ok. 19.100.000 osób³⁴³.

Współczynnik feminizacji w 2009 roku w Rosji wynosił w przybliżeniu 117. Był to w porównaniu z rokiem 1999 dosyć istotny wzrost. W 2009 roku nastąpił spadek współczynnika przyrostu populacji, osiągając -0,467%. Zarówno współczynnik urodzeń jak i zgonów na 1000 mieszkańców wzrósł, osiągając poziom odpowiednio 11,1 oraz 16,06. W porównaniu z rokiem 1999 wzrósł również współczynnik urodzeń przypadających na jedną kobietę i wynosił 1,41. Spadek za to zaliczył współczynnik salda migracji, osiągając 0,28 osoby na 1000 mieszkańców. Oczekiwana długość życia dla rosyjskiego społeczeństwa wzrosła w porównaniu z rokiem 1999 do 66,03 lat – 59,33 dla mężczyzn oraz 73,14 dla kobiet³⁴⁴.

W 2010 roku miał w Rosji miejsce kolejny powszechny spis ludności. Wskazał on pewne przemiany, jakie zaszły w strukturze narodowościowej Federacji Rosyjskiej od 2002 roku. Obywatele rosyjscy mieli w nim możliwość wskazania braku narodowości. Wśród osób

³⁴¹ И. А. Збарская, *Демографическая, национальная и социальная структура общества: итоги Всероссийской переписи населения 2002 года информационная ценность*, "Социология власти", 5, 2004, s. 114.

³⁴² *Распределение численности населения по полу на 1 января...*, *op. cit.*

³⁴³ ЧИСЛЕННОСТЬ МУЖЧИН И ЖЕНЩИН, Федеральная служба государственной статистики, <https://rosstat.gov.ru/folder/12781#> [dostęp: 25.11.2022].

³⁴⁴ *The World Factbook 2009...*, *op. cit.*

deklarujących narodowość, w dalszym ciągu największą grupę stanowili Rosjanie – ok. 111.000.000 osób (ok. 80,9% ogółu wskazujących narodowość). Pozostałe najliczniejsze mniejszości zamieszkujące terytorium Federacji Rosyjskiej w 2010 roku w dalszym ciągu stanowili Tatarzy – ok. 5.300.000 osób (ok. 3,9%), Ukraińcy – ok. 1.900.000 (ok. 1,4%), Baszkirzy – ok. 1.600.000 (ok. 1,2%), Czuwasze – ok. 1.400.000 (ok. 1%) oraz Czeczeni – ok. 1.400.000 (ok. 1%). Ok. 14.600.000 osób wskazało w spisie pochodzenie inne od wymienionych powyżej największych mniejszości zamieszkujących terytorium Federacji Rosyjskiej (ok. 10,6%)³⁴⁵.

Populacja rosyjska w 2019 roku liczyła ok. 146.800.000 osób – ok. 68.100.000 mężczyzn (ok. 46,4% ogółu populacji) oraz ok. 78.700.000 kobiet (ok. 53,6%)³⁴⁶. W porównaniu z rokiem 2009, nastąpił ponad czteromilionowy wzrost populacji. Grupa osób w wieku 0-14 lat zwiększyła się w porównaniu z rokiem 2009 i liczyła ok. 25.950.000 osób. Stanowili oni ok. 17,7% ogółu społeczeństwa. Zmniejszeniu za to uległa grupa osób w wieku 15-64 lat. Ok. 98.850.000 osób stanowiło równowartość ok. 67,30% ogólnej liczby ludności. Grupa osób w wieku 65 lat i więcej, liczyła ok. 22.000.000 osób, co odpowiadało równowartości ok. 15% ogółu³⁴⁷. W porównaniu z 2009 rokiem nastąpił w tej grupie nieznaczny wzrost.

Współczynnik feminizacji w Rosji w 2019 roku spadł w porównaniu z 2009 rokiem i osiągnął w przybliżeniu 116,2. Wzrósł za to współczynnik przyrostu populacji, osiągając poziom -0,11%. Spadki zaliczył zarówno współczynnik urodzeń na 1000 mieszkańców oraz zgonów, odpowiednio 10,7 i 13,4. Współczynnik salda migracji wynosił 1,7 osoby na 1000 mieszkańców, notując tym samym wzrost w stosunku do roku 2009. Oczekiwana długość życia mieszkańców Rosji, podobnie jak w przypadku Polski zaliczała tendencyjny wzrost – w 2019 roku było to 71,3 lat – 65,6 u mężczyzn oraz 77,3 u kobiet³⁴⁸.

W dokumentach opublikowanych dotychczas (stan na grudzień 2022) przez Federalną Służbę Statystyki Państwowej z przeprowadzonego w 2021 roku ogólnokrajowego spisu powszechnego,

³⁴⁵ *Всероссийская перепись населения 2010 г. Национальный состав населения Российской Федерации*, Демоскоп Weekly, № 967 – 968, 6 декабря - 19 декабря 2022, http://www.demoscope.ru/weekly/ssp/rus_nac_10.php [dostęp: 15.12.2022].

³⁴⁶ *Распределение численности населения по полу на 1 января...*, *op. cit.*

³⁴⁷ *ЧИСЛЕННОСТЬ МУЖЧИН...*, *op. cit.*

³⁴⁸ *Ibidem.*

brakuje informacji na temat struktury narodowościowej Federacji Rosyjskiej. Według danych zawartych w „The World Factbook”, corocznej publikacji wydawanej przez Centralną Agencję Wywiadowczą Stanów Zjednoczonych, struktura narodowościowa i etniczna Rosji w 2019 roku ulegała w dalszym ciągu pewnym przeobrażeniom. Najliczniejszą grupę w dalszym ciągu stanowili Rosjanie – ok. 110.400.000 osób (ok. 77,7% ogółu ludności Rosji). Tatarzy liczyli ok. 4.500.000 osób (ok. 3,7%), Ukraińcy ok. 2.000.000 osób (ok. 1,4%), natomiast Baszkirzy ok. 1.600.000 osób (1,1%). Podobnie wyglądała liczebność Czeczenów oraz Czuwaszy, kształtując się na poziomie ok. 1.400.000 osób, co stanowiło ok. 1% ogółu. Ok. 14.497.000 osób, czyli blisko 10,2% rosyjskiej populacji liczyły sobie inne grupy narodowościowe i etniczne. Liczną grupę osób zamieszkujących na terytorium Rosji stanowili przedstawiciele bliżej nieokreślonych grup narodowościowych bądź też etnicznych – ok. 5.543.000 osób (3,9%)³⁴⁹.

Należy podkreślić, że między danymi publikowanymi przez Rosstat a danymi CIA, różnice w niektórych przypadkach wynoszą nawet kilka milionów osób. Dane publikowane przez CIA wpisują się w większym stopniu w negatywne trendy oraz prognozy dotyczące przyszłości demograficznej Rosji.

Zmiany zachodzące w rosyjskiej strukturze demograficznej w latach 1999-2019 dotyczyły przede wszystkim pewnych tendencji, wskazujących w najbliższych latach na znaczny spadek liczby ludności, do których zaliczyć można bardzo wysoki wskaźnik feminizacji, czyli liczby kobiet statystycznie przypadającej na 100 mężczyzn. Niepokojącym trendem jest również wskaźnik śmiertelności, znajdujący się stale na bardzo wysokim poziomie. Mimo podnoszącej się oczekiwanej długości życia w Rosji zarówno mężczyzn jak i kobiet, w przypadku mężczyzn jest ona na tle innych krajów, m.in. Polski wciąż bardzo krótka. Wpływ na taką sytuację ma m.in. wysoki poziom alkoholizmu wśród mężczyzn. Mimo iż problemy demograficzne nękają dzisiaj wiele państw na świecie, przede wszystkim państw wysoko rozwiniętych, to właśnie prognozy ludnościowe dla Rosji w stopniu szczególnym nie napawają optymizmem. W najbliższych kilku latach populacja Rosji może się zmniejszyć o ponad dwa miliony osób w wieku produkcyjnym. Najbardziej pesymistyczne prognozy zakładają, że do końca stulecia Rosja liczyć będzie mniej niż 100 mln mieszkańców.

³⁴⁹ *The World Factbook 2019...*, op. cit.

Zmiany, które zaszły w strukturze demograficznej Polski w latach 1999-2019 dotyczyły przede wszystkim struktury wiekowej. Należy dostrzec spadek osób w wieku 0-14 lat kosztem innych grup wiekowych. O ile spadek kosztem liczby osób w wieku od 15 do 64 lat, czyli grupy uważanej za znajdującą się w tzw. wieku produkcyjnym możemy jeszcze uważać za korzystny, o tyle wzrost liczby osób w wieku 65 lat i więcej, tzw. wieku poprodukcyjnym, będących już najczęściej na emeryturach, stanowi pewnego rodzaju zagrożenie. Tendencyjny wzrost oczekiwanej długości życia w Polsce jest oznaką stale podnoszącego się standardu życia czy też lepszej opieki zdrowotnej. Aby gospodarka, a co za tym idzie państwo i społeczeństwo mogło w pełni się rozwijać, jednocześnie korzystając z pozytywnych trendów dotyczących przedłużającego się życia, konieczne jest odwrócenie tych negatywnych. Do najważniejszych należy zbyt mała liczba urodzeń. Wskaźnik oscylujący w okolicach 1,2-1,5, jak na przestrzeni lat 1999-2019, daleki jest od chociażby prostej zastępowalności pokoleń, wynoszącej dla Polski ok. 2,14. Przy starzejącym się społeczeństwie, jakim niewątpliwie staje się polskie społeczeństwo, odwrócenie negatywnych trendów związanych z przyrostem naturalnym staje się niezbędne dla dalszego rozwoju na wielu płaszczyznach.

Struktura demograficzna oraz potencjał ludnościowy Polski i Rosji w latach 1999-2019 ulegały pewnym przeobrażeniom. W obydwu państwach miały miejsce procesy, których konsekwencją było zmniejszanie się populacji. O ile w przypadku Polski liczba osób w wieku poprodukcyjnym wzrastała istotnie, o tyle w przypadku Federacji Rosyjskiej, ze względu na wysoki wskaźnik śmiertelności (zwłaszcza wśród mężczyzn) zwiększyła się ona nieznacznie. Wskaźniki demograficzne z lat 1999-2019 wpisują się w prognozy dla obydwu państw, przygotowywane m.in. przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Najbardziej pesymistyczne zakładają ich szybką depopulację.

Ze względu na wydarzenia mające miejsce po 2019 roku, struktura demograficzna i potencjał ludnościowy obydwu państw uległy kolejnym przemianom. Wydarzeniem mającym w tym aspekcie największy wpływ, był niewątpliwie wybuch wojny w Ukrainie w lutym 2022 roku. Napływ kilku milionów uchodźców przed wojną obywateli Ukrainy doprowadził do pewnego rodzaju „zakrzywienia” panujących w Polsce trendów demograficznych. Ze względu na trudny do przewidzenia rozwój wydarzeń w toczącej się w dalszym ciągu wojnie w Ukrainie, ciężko

jest ocenić ilu obywateli Ukrainy, bez względu na dalszy rozwój wydarzeń pozostanie na terytorium Polski. Ponieważ w większości są to kobiety w wieku produkcyjnym i dzieci, ich ewentualne pozostanie może mieć wpływ na dalszy rozwój demograficzny i ludnościowy Polski. Wojna w Ukrainie w aspekcie demograficznym wpływa również na Federację Rosyjską, ze względu na śmierć wielu żołnierzy zaliczanych do grupy osób w wieku produkcyjnym, a także masowe ucieczki z kraju w celu uniknięcia poboru. Mimo relatywnie niewielkiej liczby w stosunku do ogólnej liczby ludności, w przypadku tak szybko wyludniającego się państwa jak Federacja Rosyjska, może to przynieść skutki w niedalekiej przyszłości.

3.3. Potencjał gospodarczy i surowcowy

Potencjał gospodarczy Polski na przestrzeni lat 1999-2019 uległ znaczącym zmianom. Uwarunkowany był on trwającą transformacją ustrojową, zapoczątkowaną w 1989 roku. Dla polskiej gospodarki oznaczało to przede wszystkim przejście z systemu socjalistycznego na system kapitalistyczny. Kontynuowano umacnianie fundamentów kapitalistycznej gospodarki i zacieśniano współpracę z państwami Zachodu, utrzymując jednocześnie stosunki z Federacją Rosyjską oraz pozostałymi republikami postsowieckimi, które po rozpadzie Związku Radzieckiego w 1991 roku uzyskały niepodległość. Drugim, kluczowym z punktu widzenia polskiej gospodarki wydarzeniem, mającym istotny wpływ na zachodzące w niej w latach 1999-2019 zmiany, było wstąpienie Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r.

Produkt Krajowy Brutto Polski (PKB), czyli jeden z głównych mierników efektów pracy społeczeństwa danego kraju stosowany w rachunkach narodowych, odnosi się do dóbr i usług nowo wytworzonych na terenie kraju w ciągu roku³⁵⁰. W 1999 roku wyniósł 170 mld dolarów. PKB per capita, czyli stosunek wartości PKB w cenach bieżących do liczby ludności danego obszaru, wynosił wg parytetu siły nabywczej 9.960 dolarów na osobę³⁵¹.

Polska gospodarka w 1999 roku uważana była za gospodarkę stale rozwijającą się. Kluczowy rynek zbytu dla polskich towarów i usług już od 1992 roku stanowiła Unia Europejska – 70,6%

³⁵⁰ PKB, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/PKB;3957851.html> [dostęp: 02.10.2021].

³⁵¹ Poland, The World Bank Data, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD?locations=PL> [dostęp: 02.10.2021].

eksportowanych towarów z Polski trafiało na rynek europejski. Coraz poważniejszymi partnerami handlowymi Polski stały się państwa stowarzyszone w Środkowoeuropejskim Porozumieniu o Wolnym Handlu (Central European Free Trade Agreement - CEFTA) – 8,1% polskiego eksportu oraz Europejskim Stowarzyszeniu Wolnego Handlu (European Free Trade Association – EFTA) - 2,1%. Sukcesywnie zmniejszała się intensywność współpracy gospodarczej z państwami byłego ZSRR, do których trafiało 9,3% wyeksportowanych przez Polskę towarów³⁵². Do znacznego spadku z wymianie dwustronnej z Federacją Rosyjską w 1999 roku przyczynił się ogromny kryzys finansowy, który w roku 1998 wstrząsnął rosyjskim sektorem finansowym. W jego trakcie nastąpiła ponad 4-krotna dewaluacja rubla, znacznie przewyższająca wzrost cen wewnętrznych, czy też spadek siły nabywczej ludności³⁵³. Import towarów i usług w 1999 roku oparty był przede wszystkim na współpracy z tymi samymi państwami czy też blokami państw. Najwięcej dóbr importowanych było z terytorium Unii Europejskiej – 65,9%, z krajów CEFTA 6,4%, EFTA 2,2%, natomiast z krajów byłego ZSRR importowanych było 6,9% towarów³⁵⁴.

Państwa znajdujące się na terytorium Europy nie były jedynymi, z którymi Polska w 1999 roku prowadziła współpracę w sektorze gospodarczym. Na szczególną uwagę zasługuje współpraca ze Stanami Zjednoczonymi, których udział w polskim eksporcie w 1999 roku wyniósł 2,8%, a w imporcie 3,6%. Z kolei Japonia, mimo iż jej udział w eksporcie wyniósł zaledwie 0,2%, była dosyć istotnym partnerem importowym. Z jej rynków pochodziło 2% trafiających do Polski towarów³⁵⁵.

Członkostwo w Unii Europejskiej otwierało przed Polską nowe możliwości rozwoju gospodarczego. Od 1999 roku PKB Polski systematycznie rósł, przez co wzrostowi ulegał także wskaźnik per capita. Dla rozwoju polskiej gospodarki rok 2009 roku stanowił istotną granicę, gdyż po raz pierwszy od kilkunastu lat nastąpił spadek PKB w stosunku do roku poprzedniego.

³⁵² *Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki – z upoważnienia prezesa Rady Ministrów na interpretację nr 3484 w sprawie pobudzania i skuteczniejszej promocji polskiego eksportu, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 14.04.2000, <https://orka2.sejm.gov.pl/IZ3.nsf/main/49A4F1D9> [dostęp: 02.10.2021].*

³⁵³ *Ibidem.*

³⁵⁴ *Ibidem.*

³⁵⁵ *Ibidem.*

Spowodowane było to przede wszystkim kryzysem finansowym, który w 2008 roku objął niemal wszystkie światowe rynki.

PKB Polski w 2009 roku wynosił 439,7 mld dolarów, natomiast wskaźnik per capita mierzony parytetem siły nabywczej 18.670 dolarów na osobę³⁵⁶. Niezmiennie, głównym rynkiem zbytu dla wyprodukowanych w Polsce dóbr i usług pozostawał rynek unijny. Wynosił on w 2009 roku 79,6%. Do krajów rozwiniętych, za które na podstawie oficjalnych statystyk Głównego Urzędu Statystycznego uważano państwa członkowskie trzech organizacji – UE, Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju oraz EFTA, trafiło łącznie 85,6% wyprodukowanych w Polsce towarów. 6,9% trafiło do krajów rozwijających się, pozostałe 7,5% trafiło na rynek krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w tym do Rosji³⁵⁷. Państwami, do których trafiało najwięcej towarów i usług wytworzonych w Polsce w 2009 roku były Niemcy (26,2%), Francja (6,9%) oraz Włochy (6,9%)³⁵⁸.

Import towarów i usług do Polski w 2009 roku opierał się, podobnie jak w przypadku eksportu, na tych samych rynkach. Import z państw UE stanowił 61,9% całości, z kolei z państw ujętych przez GUS jako kraje rozwinięte było to 71,9%. Państwa rozwijające się dostarczały Polsce 20,9% wartości całego importu, z kolei państwa Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Rosja - 10%³⁵⁹. Państwami, z których w 2009 roku Polska importowała najwięcej towarów i usług były Niemcy (22,4%), Chiny (9,3%) oraz Federacja Rosyjska (8,5%)³⁶⁰.

PKB Polski w 2019 roku wyniósł blisko 595,9 mld dolarów, z kolei wskaźnik per capita wg parytetu siły nabywczej 32.790 dolarów³⁶¹. Główne kierunki międzynarodowej współpracy gospodarczej pozostały w 2019 roku niezmiennie. W dalszym ciągu największym odbiorcą towarów i usług wyprodukowanych w Polsce były rynki państw rozwiniętych, stanowiące 86,8% całości eksportu. Wśród nich, niezmiennie najwięcej trafiało na terytorium Unii Europejskiej. 7,2% trafiało na rynki państw rozwijających się, natomiast pozostałe 6% na terytorium krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w tym do Rosji. Zmianie w pewnym stopniu uległa struktura

³⁵⁶ *Poland, The World Bank Data..., op. cit.*

³⁵⁷ *Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego 2010*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s. 41.

³⁵⁸ *Ibidem*, s. 37.

³⁵⁹ *Ibidem*, s. 41.

³⁶⁰ *Ibidem*, s. 37.

³⁶¹ *Poland, The World Bank Data..., op. cit.*

importu. W 2019 roku Polska wciąż nabywała najwięcej dóbr od państw rozwiniętych – 65,8%. Odsetek importu z krajów rozwijających się wynosił już 26,4%. Poważniejszym zmianom nie uległ poziom importowanych dóbr z Europy Środkowo-Wschodniej – w 2019 roku wynosił on 7,8% całości³⁶². Państwa, które w 2019 roku kupowały od Polski najwięcej towarów i usług były Niemcy (27,7%), Czechy (6,1%) oraz Wielka Brytania (6,0%). Polska z kolei, najwięcej importowała z Niemiec (21,9%), z Chin (12,3%) oraz Rosji (6,1%)³⁶³.

Jeśli chodzi o potencjał surowcowy to jest on zbyt niski, aby zaspokoić krajowe zapotrzebowanie. Polska jest państwem posiadającym złoża surowców energetycznych, mających zastosowanie w wielu dziedzinach gospodarki, jak i w życiu codziennym. Surowce te stanowią dla państw posiadających ich nadwyżki jedno z najważniejszych źródeł finansowych oraz narzędzie do wywierania presji politycznej na państwa posiadające zbyt małe zasoby bądź też nieposiadające ich wcale. Głównymi surowcami energetycznymi wykorzystywanymi w polskim przemyśle oraz życiu codziennym są przede wszystkim węgiel kamienny, węgiel brunatny, ropa naftowa oraz gaz ziemny.

Państwowy Instytut Geologiczny szacuje, że przy obecnym stanie zasobów geologicznych węgla kamiennego w Polsce wystarczyłoby na ponad tysiąc lat. Z kolei zasoby węgla brunatnego mogłyby starczyć na 200 lat. W przypadku węgla kamiennego problemem jest jednak opłacalność wydobycia surowca oraz jego dostępność. Podobnie sytuacja wygląda z węglem brunatnym – obecnie eksploatowane odkrywki zaczynają się wyczerpywać, przez co konieczne będzie uruchamianie nowych. W takiej sytuacji kluczową rolę odgrywa opłacalność – uważa się, że węgiel brunatny jest najbardziej kaloryczny zaraz po wydobyciu, stąd też odkrywki znajdują się przy dużych elektrowniach, w których jest on natychmiast wykorzystywany. Ponadto w trosce o ochronę środowiska zaleca się odejście od elektrowni opalanych węglem. Unia Europejska, której Polska jest członkiem, prowadzi intensywną politykę klimatyczną, wymuszającą niejako odejście państw członkowskich od spalania węgla na rzecz mniej emisyjnych oraz odnawialnych źródeł energii.

³⁶² *Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego 2020*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2020, s. 23.

³⁶³ *Ibidem*, s. 19.

W latach 1999-2019 w Polsce nastąpiły istotne zmiany w strukturze wydobycia węgla kamiennego oraz brunatnego. Wzrosły w tym czasie zasoby bilansowe, wynoszące w 1999 roku dla węgla kamiennego 46864,3 mld ton oraz dla brunatnego 14050,7 mld ton, do odpowiednio 64329,8 mld ton oraz 23261,8 mld ton w 2019 roku. W tym samym czasie spadło wydobycie surowca. W 1999 roku było to 109,99 mld ton węgla kamiennego oraz 60,86 mld ton brunatnego, natomiast w 2019 roku odpowiednio 64,06 mld ton oraz 52,86 mld ton³⁶⁴. W latach 1999-2019 miał miejsce spadek eksportu węgla kamiennego oraz wzrost importu. W 1999 roku z Polski na światowe rynki wyjechało ponad 24 mln ton surowca, z kolei do Polski przyjechało ok. 2,3 mln ton³⁶⁵. W 2019 roku Polska sprzedała tylko 3,7 mln ton, importując aż 16,7 mln ton³⁶⁶.

Główną przyczyną drastycznie zmieniającej się w latach 1999-2019 struktury importu oraz eksportu węgla kamiennego w Polsce była przede wszystkim wspomniana już opłacalność wydobycia surowca w Polsce oraz wzrastająca konkurencja ze strony tańszego węgla z innych państw.

Inaczej wygląda sytuacja z ropą naftową oraz gazem ziemnym, których zbyt małe złoża oraz poziom wydobycia zaspokajał w latach 1999-2019 odpowiednio ok. 2% oraz ok. 30% krajowego zapotrzebowania. Zasoby bilansowe ropy naftowej w 1999 roku w Polsce wynosiły 14 mln ton, przy rocznym wydobyciu na poziomie 0,19 mln ton. Z kolei zasoby bilansowe gazu ziemnego wynosiły 149 mld m³, przy rocznym wydobyciu na poziomie 4,32 mld m³³⁶⁷. W 2019 roku zasoby ropy naftowej wynosiły ok. 22,6 mln ton przy rocznym wydobyciu na poziomie 0,94 mln ton, z kolei zasoby gazu ziemnego wynosiły ok. 142 mld m³ przy rocznym wydobyciu ok. 5 mld m³³⁶⁸. W takiej sytuacji konieczne było sprowadzanie dużych ilości surowców z zagranicy.

Głównym źródłem importu ropy naftowej oraz gazu ziemnego w latach 1999-2019 był rynek rosyjski. Rosjanie oferowali duże ilości surowca po konkurencyjnych cenach, wobec czego

³⁶⁴ *Bilans zasobów kopalni i wód podziemnych w Polsce wg stanu na 31 XII 1999*, Państwowy Instytut Geologiczny, Warszawa 2000, s. 12; *Bilans zasobów złóż kopalni w Polsce wg stanu na 31 XII 2019*, Państwowy Instytut Geologiczny-Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa 2020, s. 8.

³⁶⁵ *Bilans zasobów kopalni i wód podziemnych w Polsce wg stanu na 31 XII 1999...*, *op. cit.*, s. 375.

³⁶⁶ *Coraz więcej węgla zalega przy kopalniach w Polsce*, O węgla.pl, <https://oweglu.pl/coraz-wiecej-węgla-zalega-przy-kopalniach-w-polsce/> [dostęp: 02.10.2021].

³⁶⁷ *Bilans zasobów kopalni i wód podziemnych w Polsce wg stanu na 31 XII 1999...*, *op. cit.*, s. 12.

³⁶⁸ *Bilans zasobów złóż kopalni w Polsce wg stanu na 31 XII 2019...*, *op. cit.*, s. 8.

państwo polskie podpisywało w tych latach wieloletnie umowy na dostarczanie przez stronę rosyjską surowców energetycznych. W 1999 roku Polska zaimportowała łącznie blisko 15,3 mln ton ropy naftowej, z czego ok. 13,5 mln ton pochodziło z Rosji³⁶⁹. Natomiast na blisko 5,8 mld m³ zaimportowanego przez Polskę gazu ziemnego w 1999 roku, ok. 4,6 mld m³ dostarczała strona rosyjska³⁷⁰. Z kolei w 2019 roku do Polski zaimportowano ok. 26,3 mln ton ropy naftowej. Ok. 16,2 mln ton pochodziło z Rosji³⁷¹. Z ok. 14,9 mld m³ gazu ziemnego sprowadzonego do Polski w 2019 roku, ok. 8,95 mld m³ dostarczonych zostało przez producentów rosyjskich³⁷².

Uzależnienie od importu ropy naftowej i gazu ziemnego z Rosji, która wielokrotnie w latach 1999-2019 wykorzystywała surowce jako środek nacisku politycznego wobec Polski jak i innych państw UE, również w dużym stopniu uzależnionych od rosyjskich dostaw, doprowadziło do rozpoczęcia przez Polskę działań, mających na celu dywersyfikację źródeł oraz kierunków dostaw. W 2019 roku zaobserwowano pierwszy od wielu lat spadek importu ropy naftowej oraz gazu ziemnego z Rosji. Wzrósł import ropy naftowej z takich kierunków jak Arabia Saudyjska. W przypadku gazu ziemnego, wzrósł udział LNG – skroplonego gazu ziemnego, importowanego m.in. ze Stanów Zjednoczonych. W znacznym stopniu przyczyniła się do tego budowa terminala LNG w Świnoujściu. Kolejnym działaniem podjętym przez Polskę była decyzja o budowie we współpracy z Norwegią oraz Danią Gazociągu Bałtyckiego – Baltic Pipe, umożliwiającego przesył gazu ziemnego ze złóż zlokalizowanych na szelfie norweskim. Dywersyfikacja źródeł energii pociągnęła za sobą przede wszystkim zmiany cen importowanych surowców.

Czynnikami, mającymi najistotniejszy wpływ na rozwój rosyjskiego potencjału gospodarczego w latach 1999-2019 miał wspomniany już wcześniej kryzys sektora finansowego z 1998 roku, prezydentura Władimira Putina, zapoczątkowana oficjalnie w 2000 roku, trwająca z

³⁶⁹ *Bilans zasobów kopalin i wód podziemnych w Polsce wg stanu na 31 XII 1999...*, op. cit., s. 36.

³⁷⁰ Ibidem, s. 20.

³⁷¹ *Mniej ropy i gazu z Rosji, więcej z innych krajów. Polska uniezależnia się energetycznie*, Polskie Radio, 02.06.2020, <https://www.polskieradio24.pl/42/3167/Artykul/2523643,Mniej-ropy-i-gazu-z-Rosji-wiecej-z-innych-krajow-Polska-uniezależnia-sie-energetycznie> [dostęp; 05.10.2021].

³⁷² *PGNiG: mniej gazu z Rosji, rośnie import LNG*, PGNiG, 27.01.2021, <https://pgnig.pl/aktualnosci/-/news-list/id/pgnig-mniej-gazu-z-rosji-rosnie-import-lng/newsGroupId/10184?changeYear=2020¤tPage=1> [dostęp: 06.10.2021].

przerwą na lata 2008-2012 do dziś, wzrost cen surowców energetycznych utrzymujący się przez niemal całą pierwszą dekadę XXI wieku oraz aneksja Krymu, dokonana w 2014 roku.

Rosja, podobnie jak Polska, znajdowała się w 1999 roku w trakcie transformacji ustrojowej oraz zmiany systemu socjalistycznego na kapitalistyczny. Wielu badaczy jej początków upatruje już w pieriestrojce (przebudowie) zapoczątkowanej przez ostatniego przywódcę ZSRR, Michaiła Gorbaczowa w 1985 roku. Produkt Krajowy Brutto Rosji wyniósł w 1999 roku 195,7 mld dolarów, z kolei wskaźnik per capita wg parytetu siły nabywczej 5.680 dolarów. PKB z 1999 roku było najniższym w postradzieckiej historii Federacji Rosyjskiej³⁷³. Głównym importerem towarów i usług wyprodukowanych w Rosji w 1999 roku były państwa europejskie – ok. 66%, państwa azjatyckie – ok. 21,3% oraz państwa Ameryki Północnej – 10,2%. Natomiast państwami, do których trafiło najwięcej towarów i usług były Niemcy – 8,3%, Stany Zjednoczone – 6,49% oraz Ukraina – 6,35%³⁷⁴. Blisko 68% towarów zaimportowanych do Rosji w 1999 roku pochodziło z Europy, ok. 20% z Azji oraz ok. 8% z Ameryki Północnej. Państwami, z których pochodziło najwięcej towarów i usług były Niemcy – 14,3%, Białoruś – 8,74% oraz Ukraina – 6,75%³⁷⁵.

Wartość rosyjskiego PKB w 2009 roku wyniosła 1,22 bln dolarów, natomiast wskaźnik per capita 18.760 dolarów³⁷⁶. Rosyjski potencjał gospodarczy w 2009 roku znacząco ucierpiał w wyniku kryzysu gospodarczego, który rozpoczął się w 2008 roku. Po raz pierwszy od roku 2000 nastąpił spadek PKB w stosunku do roku poprzedniego. W 2009 roku, niezmiennie głównym rynkiem dla dóbr wyprodukowanych w Rosji były państwa europejskie – ok. 66%, państwa azjatyckie – ok. 27% oraz państwa północnoamerykańskie – ok. 4%. Państwami, do których eksportowano najwięcej towarów była Holandia – 12%, Włochy – 8,66% oraz Chiny – 5,82%³⁷⁷. Zmianie nie uległy również rynki, z których pochodziło najwięcej zakupionych przez Rosję

³⁷³ *Russian Federation*, The World Bank Data,

<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GNP.PCAP.PP.CD?locations=RU> [dostęp: 05.10.2021].

³⁷⁴ *Where does Russia export to? (1999)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/export/rus/show/all/1999/ [dostęp: 05.10.2021].

³⁷⁵ *Where does Russia import from? (1999)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/import/rus/show/all/1999/ [dostęp: 05.10.2021].

³⁷⁶ *Russian Federation*, The World Bank Data..., *op. cit.*

³⁷⁷ *Where does Russia export to? (2009)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/export/rus/show/all/2009/ [dostęp: 05.10.2021].

towarów i usług. W dalszym ciągu były to towary i usługi wyprodukowane głównie w państwach europejskich – ok. 66%, państwach azjatyckich – ok. 25% oraz państwach północnoamerykańskich – ok. 4%. Najwięcej dóbr importowano z Niemiec – 16,9%, Chin – 10,9% oraz Ukrainy – 5,2%³⁷⁸.

Rosyjskie PKB w 2019 roku wyniosło ok. 1,69 bln dolarów, z kolei wskaźnik per capita wyniósł 28.260 dolarów³⁷⁹. W 2019 roku w dalszym ciągu najwięcej towarów i usług pochodzących z Rosji eksportowano na rynki europejskie – ok. 52%, na rynki azjatyckie – ok. 39% oraz na rynki północnoamerykańskie – ok. 4,5%. Głównymi odbiorcami były Chiny – 14,3%, Holandia – 10,3% oraz Białoruś – 5,05%³⁸⁰. Najważniejszymi rynkami, z których importowano dobra do Rosji, niezmiennie od lat były rynki europejskie – ok. 53%, rynki azjatyckie – ok. 39% oraz rynki północnoamerykańskie – ok. 4,6%. Najwięcej towarów pochodziło z Chin – 19,8%, Niemiec – 12,6% oraz Białorusi – 5,6%³⁸¹.

Od czasu aneksji przez Rosję Krymu w 2014 roku i nałożonymi w związku z zajęciem półwyspu przez Unię Europejską oraz Stany Zjednoczone sankcjami gospodarczymi, nastąpiły wyraźne zmiany w rosyjskim potencjale gospodarczym. Coraz większe znaczenie dla rozwoju gospodarczego Rosji miał kierunek azjatycki, przede wszystkim współpraca z Chinami. Odbywało się to kosztem relacji gospodarczych z Europą. Mimo stopniowego spadku salda wymiany dwustronnej pomiędzy Rosją a Unia Europejską, współpraca z poszczególnymi państwami, takimi jak Niemcy czy Holandia w 2019 roku stała wciąż na wysokim poziomie. Rosyjska gospodarka bardzo wyraźnie odczuła m.in. lata 2015-2016, kiedy to znacząco spadł poziom PKB, przez co pogorszeniu uległ i tak już niski standard życia wielu Rosjan. Wobec sankcji, w wyniku których znacznie ograniczona została możliwość współpracy z innymi państwami na wielu płaszczyznach, w rosyjskiej gospodarce nastąpiło wiele zmian. Postawiono

³⁷⁸ *Where does Russia import from? (2009)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/import/rus/show/all/2009/ [dostęp: 05.10.2021].

³⁷⁹ *Russian Federation, The World Bank Data...*, *op. cit.*

³⁸⁰ *Where does Russia export to? (2019)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/export/rus/show/all/2019/ [dostęp: 05.10.2021].

³⁸¹ *Where does Russia import from? (2019)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/import/rus/show/all/2019/ [dostęp: 05.10.2021].

m.in. na samowystarczalność polegającą na wzmocnieniu rodzimej produkcji, mającej zapęłnić luki w gospodarce powstałe na skutek nałożonych sankcji.

Rosja w latach 1999-2019 dysponowała jednym z największych potencjałów surowcowych na świecie, pozwalającym na zaspokojenie potrzeb wewnętrznych oraz na czerpanie korzyści z eksportu ogromnych ilości surowców. Rosyjskie zasoby naturalne, ich wydobycie oraz eksport stanowił w tych latach istotny odsetek ogólnych, światowych wskaźników. Surowce energetyczne miały w latach 1999-2019 znaczenie nie tylko dla rosyjskiego sektora finansowego czy też gospodarczego. Były także kluczowym instrumentem wykorzystywanym do prowadzenia polityki zagranicznej. Wielokrotnie stanowiły narzędzie szantażu wobec państw uzależnionych od dostaw rosyjskich surowców. Oparcie rosyjskiego PKB oraz budżetu na eksporcie surowców energetycznych w latach 1999-2019, stanowiących ok. 2/3 wartości całego eksportu, umożliwiło rozwój gospodarczy oraz umacnianie pozycji Rosji na arenie międzynarodowej, czyniąc z niej ważnego partnera gospodarczego dla wielu państw świata. Jednak uzależnienie cen surowców od rynkowych trendów, ich podatność na wzrosty oraz spadki na światowych giełdach kilkakrotnie w latach 1999-2019 doprowadziły do spadku rosyjskiego PKB, a co za tym idzie osłabienia potencjału gospodarczego.

Zgodnie z danymi Międzynarodowej Agencji Energetycznej (International Energy Agency – IEA), wydobycie węgla kamiennego w Rosji w roku 1999 roku wynosiło ok. 235 mln ton. Rosyjskie wydobycie stanowiło ok. 5,2% światowego wydobycia surowca. W 2009 roku nastąpił wzrost wydobycia do 276 mln ton, jednak nie przełożył się on na wzrost udziału w światowym wydobyciu węgla i stanowił ok. 4%. Z kolei w 2019 roku rosyjskie kopalnie wydobły ok. 439 mln ton węgla, co stanowiło ok. 5,5% światowego wydobycia surowca³⁸². W latach 1999-2019 znacznie wzrósł eksport rosyjskiego węgla. W 1999 roku Rosjanie sprzedali ponad 30 mln ton surowca, będąc ósmym największym eksporterem na świecie. W 2009 roku rosyjski eksport węgla wynosił już ponad 134 mln ton, co stanowiło trzeci najlepszy wynik na świecie. W roku

³⁸² *World total coal production, 1971-2020*, International Energy Agency, <https://www.iea.org/data-and-statistics/charts/world-total-coal-production-1971-2020> [dostęp: 06.10.2021].

2019 Rosjanie utrzymali pozycję, eksportując blisko 240 mln ton węgla³⁸³. Rosyjskie zasoby węgla na przestrzeni lat 1999-2019 oscylowały w okolicach 175 mld ton. Stanowiły one ok. 15% światowych zasobów węgla kamiennego. Według serwisu Worldometer, publikującego statystyki z zakresu różnych dziedzin wiedzy, rosyjskie złoża wystarczą na najbliższe 700-800 lat³⁸⁴.

Rosyjskie zasoby ropy naftowej w latach 1999-2019 uległy nieznacznym zmianom. Według danych British Petroleum (BP), publikowanych w corocznych przeglądach surowców energetycznych, w 1999 roku wynosiły ok. 15 mld ton, w 2009 roku było to ok. 14,5 mld ton, natomiast w 2019 roku osiągnęły poziom 14,7 mld ton. Rosyjskie zasoby ropy naftowej stanowiły w 2019 roku ok. 6% światowych zasobów.³⁸⁵ Znacznie większym zmianom uległo wydobycie ropy. W 1999 roku osiągnęło poziom 304,8 mln ton, by wzrosnąć w 2009 roku do 501,4 mln ton. W 2019 roku zanotowany został kolejny istotny wzrost wydobycia, sięgający blisko 573,5 mln ton³⁸⁶. Wysoki poziom wydobycia plasował Rosję w ścisłej czołówce producentów ropy naftowej. W 2019 roku wynosił 12,7% ogólnego wydobycia, plasując ją na drugim miejscu za Stanami Zjednoczonymi (16,7%) oraz przed Arabią Saudyjską (12,4%)³⁸⁷. Według różnych szacunków, w zależności od poziomu eksploatacji, zasoby ropy naftowej starczą Rosji na ok. 30-40 lat.

Wraz z odkrywaniem nowych złóż i udoskonalonym pomiarem, rosyjskie zasoby gazu ziemnego w latach 1999-2019 ulegały również stopniowemu wzrostowi. Wg danych BP, w 1999 roku było to ok. 11,6 bln m³, w 2009 roku ok. 11,9 bln m³, natomiast w 2019 roku osiągnęły najwyższą wartość, sięgając ok. 13,4 bln m³. W 2019 roku stanowiły one 19,1% światowych zasobów surowca³⁸⁸. Tendencji wzrostowej ulegało również w latach 1999-2019 wydobycie surowca, osiągając wg danych Ministerstwa Zasobów Naturalnych i Ekologii Federacji

³⁸³ *Coal exports – country rankings*, The Global Economy.com,

https://www.theglobaleconomy.com/rankings/coal_exports/#Russia, [dostęp: 06.10.2021].

³⁸⁴ *Russia Coal*, Worldometer, <https://www.worldometers.info/coal/russia-coal/#coal-reserves> [dostęp: 06.10.2021].

³⁸⁵ *Statistical Review of World Energy 69th edition*, BP, Londyn 2020, s 16.

³⁸⁶ *Oil production in Russia from 1998 to 2020*, Statista, <https://www.statista.com/statistics/265219/oil-production-in-russia/> [dostęp: 07.10.2021].

³⁸⁷ *Statistical Review of World...*, *op. cit.*, s 16.

³⁸⁸ *Ibidem*, s. 32.

Rosyjskiej w 1999 roku 577,5 mld m³, natomiast w 2009 roku 640,9 mld m³ ³⁸⁹. Wg danych BP, w 2019 roku wydobycie gazu w Rosji sięgnęło 679 mld m³. 17% światowego wydobycia gazu przypadające na Rosję uplasowało ją, podobnie jak w przypadku ropy naftowej zaraz za Stanami Zjednoczonymi (23,1%)³⁹⁰. Wg różnych szacunków zasoby gazu ziemnego, jakimi dysponuje Rosja, starczą jej na ok. 50 lat.

Analizując rosyjskie zasoby surowcowe, należy zwrócić uwagę na znaczące różnice występujące w danych publikowanych przez rosyjskie instytucje państwowe oraz w danych podmiotów międzynarodowych zajmujących się analizowaniem światowych zasobów surowców energetycznych, takich jak IEA czy też koncern BP. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest przynajmniej kilka. Główną jest zaniżanie oraz zawyżanie szacunkowych zasobów w celach ekonomicznych. Inną, równie ważną są kwestie metodologiczne, dokonujące szacunkowych wartości wg różnych kryteriów, takich jak potwierdzone zasoby, eksploatowane złoża czy też złoża znajdujące się na terytorium danego państwa, niepoddawane jeszcze z różnych powodów eksploatacji. Mimo problemów z dokładnym oszacowaniem wartości rosyjskich złóż, niepodważalnym jest ich wielkość oraz znaczenie dla krajowej oraz światowej gospodarki.

Potencjał gospodarczy Polski oraz Rosji w latach 1999-2019 znacznie wzrósł. Złożyło się na to kilka czynników. W przypadku Polski, kluczowe było wstąpienie do Unii Europejskiej. Umożliwiło ono intensyfikację współpracy gospodarczej z państwami zachodnimi oraz otwieranie się na nowe rynki, co przekładało się na zwiększone wpływy do budżetu państwa. Finansowano z nich różnorodne inwestycje, mające na celu rozwój państwa. Ścisłejsze powiązanie ze światowymi rynkami powodowało, że Polska była również narażona na wahania oraz wydarzenia oddziałujące niekorzystnie na globalną gospodarkę, takie jak międzynarodowy kryzys finansowy, który miał miejsce pod koniec pierwszej dekady XXI w. Niemniej, polska gospodarka w latach 1999-2019 osiągała wymierne korzyści z międzynarodowej współpracy gospodarczej, m.in. w ramach Unii Europejskiej. W przypadku Federacji Rosyjskiej, głównym

³⁸⁹ Государственный доклад «О состоянии и использовании минерально-сырьевых ресурсов Российской Федерации в 2008 году».

³⁹⁰ *Statistical Review of World...*, op. cit., s. 34.

czynnikiem umożliwiającym wzrost gospodarczy w latach 1999-2019 była koniunktura surowcowa. Umożliwiła ona Władimirowi Putinowi stopniową poprawę sytuacji gospodarczej oraz społecznej Rosji, dotkniętej kryzysem z 1998 roku. Mimo iż poziom życia znacznej części Rosjan w dalszym ciągu nie był zbyt wysoki, zapewniono im stabilność oraz regularność w wypłacaniu pensji i świadczeń. Koniunktura surowcowa pozwoliła rosyjskim przywódcom na realizację działań, mających przywrócić Federacji Rosyjskiej znaczenie na arenie międzynarodowej, utracone w pierwszych latach po upadku ZSRR.

Potencjał surowcowy Polski oraz Rosji stanowił w latach 1999-2019 istotny element gospodarek obydwu państw. W przypadku Federacji Rosyjskiej umożliwił zwiększenie wpływów do budżetu oraz oddziaływanie polityczne na państwa, które nie posiadają zasobów gazu ziemnego czy też ropy naftowej, bądź też są one niewystarczające. Takim państwem była w tym czasie Polska, uzależniona w znacznym przez wiele lat od rosyjskich surowców energetycznych. Z czasem podjęte zostały działania, mające zmniejszyć uzależnienie od rosyjskiej ropy oraz gazu. W myśl podejmowanych działań, kupno surowców pochodzących z Federacji Rosyjskiej miało być opcją, nie przymusem. Wybuch wojny w Ukrainie na początku 2022 roku doprowadził do podjęcia przez państwa Unii Europejskiej, w tym przez Polskę działań, mających na celu całkowite wyeliminowanie ze struktury importu rosyjskich surowców energetycznych. W sytuacji powodzenia procesu, Federacja Rosyjska może zostać pozbawiona kluczowego źródła dochodu, co może niekorzystnie odbić się na jej gospodarce.

3.4. System polityczny

Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej istniejący w latach 1999-2019 określony został w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, uchwalonej dnia 2 kwietnia 1997 r. przez Zgromadzenie Narodowe. Zgodnie z nią Rzeczpospolita Polska jest republiką parlamentarną realizującą zasady suwerenności narodu, niepodległości państwa, demokratycznego państwa prawnego,

społeczeństwa obywatelskiego, pluralizmu, praworządności, społecznej gospodarki rynkowej oraz przyrodzonej godności człowieka³⁹¹.

Ustrój RP, w myśl konstytucji opiera się na trójpodziale władzy: ustawodawczej, wykonawczej oraz sądowniczej. Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, z kolei władzę sądowniczą sprawują sądy i trybunały³⁹².

Organy władzy ustawodawczej, czyli Sejm i Senat (nazywane łącznie również Parlamentem) składają się odpowiednio z 460 posłów oraz 100 senatorów. Przedstawiciele Sejmu wybierani są w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich i proporcjonalnych, z kolei Senatu w wyborach powszechnych i bezpośrednich. W obydwu przypadkach głosowanie odbywa się w sposób tajny (obywatel biorący udział w wyborach oddaje głos bezosobowo, anonimowo). Kadencja obu izb Parlamentu trwa 4 lata³⁹³. Rozpoczyna się z dniem pierwszego posiedzenia Sejmu i trwa do dnia poprzedzającego zebranie się Sejmu następnej kadencji³⁹⁴. Kandydatów na posłów i senatorów mogą zgłaszać partie polityczne oraz wyborcy. Do Sejmu może zostać wybrany obywatel polski posiadający prawo wybierania, który w najpóźniej w dniu wyborów ukończył 21 lat, natomiast do Senatu, najpóźniej w dniu wyborów musi mieć ukończone 30 lat. Osoba wybrana do Sejmu lub Senatu nie może być skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego³⁹⁵.

Do głównych kompetencji Sejmu należy uchwalanie ustaw, kontrola działalności Rady Ministrów, rozpatrywanie sprawozdań rządu z wykonania budżetu państwa, decydowanie o stanie wojny i zawarciu pokoju oraz powoływanie przewidzianych w Konstytucji organów państwa. Z kolei do najważniejszych kompetencji Senatu należy zatwierdzanie i odrzucanie

³⁹¹ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (Dz.U. z 1997 r. nr 78, poz. 483).

³⁹² *Ibidem*.

³⁹³ A. Antoszewski, *System polityczny RP*, Warszawa 2012, s. 59.

³⁹⁴ K. Skotnicki, *Sejm i Senat. Zgromadzenie Narodowe*, [w:] *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, J. Postuszny, W. Skrzydło, K. Eckhart (red.), Rzeszów 2017, s. 166.

³⁹⁵ R. Glajcar, J. Okrzesik, W. Wojtasik, *Ustrój polityczny RP. Wprowadzenie*, Bielsko-Biała 2006, s. 11-12.

ustaw uchwałach przez Sejm lub nanoszenie na nie poprawek, inicjatywa ustawodawcza oraz wyrażenie zgody na rządzenie przez Prezydenta RP referendum³⁹⁶.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, czyli organ władzy wykonawczej polskiego systemu politycznego, jest w myśl Konstytucji najwyższym przedstawicielem RP. Do jego zadań należy czuwanie nad przestrzeganiem Konstytucji, stanie na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium. Wybierany jest przez naród na pięcioletnią kadencję z możliwością jednej reelekcji – może sprawować swój urząd maksymalnie przez 10 lat, czyli dwie kadencje. Wybierany jest w wyborach powszechnych i bezpośrednich, w głosowaniu tajnym. Prezydentem RP może zostać obywatel polski, który w najpóźniej w dniu wyborów ukończył 35 lat i korzysta z pełni praw wyborczych do Sejmu. Zgłaszany jest przez co najmniej 100.000 obywateli, posiadających prawo wybierania do Sejmu. Wybory prezydenckie mogą zostać rozstrzygnięte już w pierwszej turze w sytuacji, w której jeden z kandydatów otrzyma więcej niż połowę ważnie oddanych głosów. Jeżeli żaden z kandydatów nie uzyska takiej większości, 14 dnia po pierwszym głosowaniu przeprowadza się ponowne pomiędzy dwoma kandydatami, którzy w pierwszej turze uzyskali najwięcej głosów ważnych. Na Prezydenta RP wybrany zostaje kandydat, który otrzymał w ponownym głosowaniu więcej głosów³⁹⁷.

Kadencja Prezydenta Rzeczypospolitej rozpoczyna się w dniu objęcia przez niego urzędu. Prezydent RP jako reprezentant państwa w stosunkach zewnętrznych ratyfikuje i wypowiada umowy międzynarodowe, o czym zawiadamia Sejm i Senat, mianuje i odwołuje pełnomocnych przedstawicieli RP w innych państwach i przy organizacjach międzynarodowych oraz przyjmuje listy uwierzytelniające i odwołujące akredytowanych przy nim przedstawicieli dyplomatycznych innych państw i organizacji międzynarodowych³⁹⁸. Prezydent RP jest również najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. W czasie pokoju swoje zwierzchnictwo sprawuje za pośrednictwem Ministra Obrony Narodowej. Do jego kompetencji

³⁹⁶ D. Waniek, *System organów państwowych*, [w:] *System polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, D. Waniek, M. Gulczyński (red.), Warszawa 2009, s. 174.

³⁹⁷ Z. Witkowski, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, J. Pośluszny, W. Skrzydło, K. Eckhart (red.), Rzeszów 2017, s. 221-223.

³⁹⁸ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, *op. cit.*

należy również mianowanie Szefa Sztabu Generalnego i dowódców rodzajów Sił Zbrojnych na czas określony. Na czas wojny, na wniosek prezesa Rady Ministrów, mianuje Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych³⁹⁹.

Rada Ministrów, wraz z Prezydentem RP, stanowi organ władzy wykonawczej polskiego systemu politycznego. prezesa Rady Ministrów, nazywanego inaczej premierem desygnuje Prezydent RP. Premier proponuje skład Rady Ministrów. Prezydent RP powołuje prezesa Rady Ministrów wraz z pozostałymi członkami Rady Ministrów w ciągu 14 dni od dnia pierwszego posiedzenia Sejmu lub przyjęcia dymisji poprzedniej Rady Ministrów⁴⁰⁰.

Rada Ministrów prowadzi politykę wewnętrzną i zagraniczną Rzeczypospolitej Polskiej. W jej kompetencjach leżą sprawy polityki państwa nie zastrzeżone dla innych organów państwowych i samorządu terytorialnego. Jest to przede wszystkim kierowanie administracją rządową, zapewnienie wykonywania ustaw, wydawanie rozporządzeń, koordynowanie i kontrolowanie prac organów administracji państwowej, ochrona interesów Skarbu Państwa, uchwalanie projektu budżetu państwa, kierowanie wykonaniem budżetu państwa oraz uchwalanie zamknięcia rachunków państwowych i sprawozdania z wykonania budżetu, zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa oraz porządku publicznego, zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego państwa, sprawowanie ogólnego kierownictwa w dziedzinie stosunków z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi, zawieranie umów międzynarodowych wymagających ratyfikacji, zatwierdzanie i wypowiedzanie innych umów międzynarodowych oraz sprawowanie ogólnego kierownictwa w dziedzinie obronności kraju, a także określanie corocznie liczby obywateli powoływanych do czynnej służby wojskowej⁴⁰¹.

Z kolei do najważniejszych kompetencji prezesa Rady Ministrów należy reprezentowanie Rady Ministrów, kierowanie jej pracami, wydawanie rozporządzeń, zapewnienie wykonywania polityki Rady Ministrów i określanie sposobów jej wykonywania, koordynacja i kontrola pracy członków Rady Ministrów, sprawowanie nadzoru nad samorządem terytorialnym w granicach i

³⁹⁹ K. Meszyński, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w systemie bezpieczeństwa państwa*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, Tom XVI, Zeszyt 6, Część I, 2015, s. 163-164.

⁴⁰⁰ W. Skrzydło, *Rada Ministrów i administracja rządowa*, [w:] *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, J. Poślusznny, W. Skrzydło, K. Eckhart (red.), Rzeszów 2017, s. 280-282.

⁴⁰¹ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, op. cit.

formach określonych w Konstytucji i ustawach oraz zwierzchnictwo służbowe nad pracownikami administracji rządowej⁴⁰².

Sądy i trybunały, organy władzy sądowniczej, będącej częścią składową trójpodziału władzy funkcjonującego w polskim systemie politycznym, są w myśl Konstytucji RP z 1997 roku władzą odrębną oraz niezależną od innych władz⁴⁰³. Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe.

Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania. Sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości innych sądów. Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Powoływani są przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa na czas nieokreślony. Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego zgodnie z Konstytucją powołuje Prezydent RP na sześcioletnią kadencję spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego. Organem, mającym stać na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów jest Krajowa Rada Sądownicza, składająca się z Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Ministra Sprawiedliwości, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego i osoby powołanej przez Prezydenta RP, piętnastu członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych, czterech członków wybranych przez Sejm spośród posłów oraz dwóch członków wybranych przez Senat spośród senatorów⁴⁰⁴.

Trybunały, obok sądów stanowią elementarną część polskiego wymiaru sprawiedliwości. W polskim systemie jest to Trybunał Konstytucyjny oraz Trybunał Stanu. Do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego należy przede wszystkim orzekanie w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją. Do zadań TK należy również rozstrzyganie sporów

⁴⁰² J. Kuciński, *Prezes Rady Ministrów jako organ podlegający kontroli sejmowej (w świetle regulacji normatywnych)*. Część II. *Prezes Rady Ministrów jako organ podlegający kontroli sejmowej w innych swoich rolach ustrojowych*, „*Studia Iuridica Lublinensia*”, vo. XXVI, nr 3, 2017, s. 55.

⁴⁰³ M. Zubik, *Władza sądownicza. Sądy i trybunały w Polsce*, [w:] *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, J. Połtuszny, W. Skrzydło, K. Eckhart (red.), Rzeszów 2017, s. 232.

⁴⁰⁴ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, op. cit.

kompetencyjnych pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa. Trybunał Konstytucyjny, zgodnie z Konstytucją RP z 1997 roku składa się z 15 sędziów, wybieranych indywidualnie przez Sejm na 9 lat spośród osób wyróżniających się wiedzą prawniczą, bez możliwości ponownego ubiegania się o sprawowanie stanowiska. Prezesa i Wiceprezesa TK powołuje Prezydent RP spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego⁴⁰⁵.

Trybunał Stanu orzeka w przypadkach naruszenia Konstytucji lub ustawy w związku z zajmowanym stanowiskiem lub w zakresie swojego urzędowania przez Prezydenta RP, prezesa Rady Ministrów, członków Rady Ministrów, Prezesa Narodowego Banku Polskiego, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, osoby, którym Prezes Rady Ministrów powierzył kierowanie ministerstwem oraz przez Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych. Częściową odpowiedzialność przed Trybunałem Stanu ponoszą również Posłowie i Senatorowie⁴⁰⁶. Trybunał Stanu składa się z przewodniczącego, dwóch zastępców oraz 16 członków wybieranych przez Sejm z grona posłów i senatorów na czas kadencji Sejmu. Wymagane jest, aby zastępcy oraz co najmniej powoła członków miała kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego⁴⁰⁷. Przewodniczącym Trybunału Stanu jest Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Jego członkowie w sprawowaniu funkcji sędziego Trybunału Stanu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom⁴⁰⁸.

Jednostkami samorządu terytorialnego w Polsce są gminy, powiaty oraz województwa. W 1999 roku miała miejsce reforma administracyjna, na mocy której zmianie uległa liczba województw, z 49 na 16. Na mocy reformy administracyjnej z 1999 roku utworzono również powiaty. Liczba województw w latach 1999-2019 nie uległa zmianie, zmianom ulegała za to liczba powiatów i gmin. W 1999 roku w Polsce było 308 powiatów oraz 2489 gmin, w 2009

⁴⁰⁵ R. Ratajczyk, *Trybunał Konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Sądownictwo konstytucyjne w państwach Grupy Wyszehradzkiej: perspektywa politologiczno-prawa*, M. Barański, A. Czyż, R. Rajczyk (red.), Katowice 2015, s. 22-23.

⁴⁰⁶ A. Ciżyńska, *Zasadność istnienia Trybunału Stanu w systemie organów państwa Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”, 2 (43), 2018, s. 14.

⁴⁰⁷ J. Sobczak, *Sądy i trybunały*, [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, W. Skrzydło (red.), Lublin 2005, s. 416.

⁴⁰⁸ S. Grabowska, *Trybunał Stanu jako specjalny organ orzekający w sprawie odpowiedzialności konstytucyjnej prezydenta*, „Studia Politologiczne”, vol. 42, 2016, s. 109.

roku było to odpowiednio 314 i 2478, z kolei w 2019 roku zmianie uległa jedynie liczba gmin, było ich 2477⁴⁰⁹.

System polityczny Rosji w latach 1999-2019 funkcjonował na podstawie Konstytucji Federacji Rosyjskiej z 12 grudnia 1993 r. W myśl najwyższego rosyjskiego aktu prawnego dopuszczone zostało wymienne stosowanie nazwy państwa – Rosja lub Federacja Rosyjska. Z treści dokumentu wynika, że Rosja jest demokratycznym federalnym państwem prawa o republikańskiej formie rządów. Konstytucyjne zasady ustrojowe wskazane w Konstytucji z 1993 roku to zasada demokratycznego państwa prawa, republikańskiej formy rządów, federalizmu, suwerenności ludu, demokracji przedstawicielskiej i bezpośredniej, podziału władzy, praw i wolności człowieka i obywatela, państwa socjalnego, samorządu lokalnego, pluralizmu politycznego i świeckości państwa⁴¹⁰.

W rosyjskim systemie politycznym, podobnie jak w polskim występuje formalny trójpodział władzy, na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Trójpodział w wersji rosyjskiej odbiega jednak od jego klasycznej formy. Konstytucja rosyjska z 1993 roku nie przypisuje do poszczególnych władz poszczególnych organów. W dalszych rozdziałach dokumentu za władzę ustawodawczą uważa się Zgromadzenie Federalne, złożone z Dumy Państwowej i Rady Federacji, władza wykonawcza została przypisana Rządowi Federacji Rosyjskiej, z kolei władza sądownicza Sądowi Konstytucyjnemu, Sądowi Najwyższemu oraz innym sądom federalnym. Co ciekawe, prezydent Federacji Rosyjskiej nie został zaliczony do żadnej gałęzi władzy, lecz w istocie usadowiono go ponad nimi⁴¹¹.

Prezydent Federacji Rosyjskiej, oficjalnie nie będący częścią żadnej z trzech władz, uważany jest za kluczową postać dla funkcjonowania rosyjskiego systemu politycznego. Jest on faktycznym zwierzchnikiem władzy wykonawczej, a także wywiera duży wpływ na funkcjonowanie władzy ustawodawczej oraz sądowniczej. Konstytucja z 1993 roku określiła prezydenta gwarantem konstytucji oraz praw i wolności człowieka i obywatela. Do jego zadań

⁴⁰⁹ Liczba jednostek podziału terytorialnego kraju według stanu na 01.01.1999, 01.01.2009, 01.01.2019, Główny Urząd Statystyczny, <https://eteryt.stat.gov.pl/eteryt/raporty/WebRaportZestawienie.aspx> [dostęp: 08.10.2021].

⁴¹⁰ B. Kosowska-Gąstoł, *System polityczny Federacji Rosyjskiej* [w:] *Systemy Polityczne: Podręcznik Akademicki, Tom 2*, M. Bankowicz, B. Kosowska-Gąstoł (red.), Kraków 2020, s. 324.

⁴¹¹ W. Ross, *Instytucja prezydenta w systemie politycznym Federacji Rosyjskiej*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace”, nr 1, 2011. s. 77.

należy ochrona suwerenności, niepodległości i integralności państwa oraz zapewnienie harmonijnego funkcjonowania i współdziałania organów władzy państwowej. Do zadań prezydenta należy również wytyczanie podstawowych kierunków polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa oraz reprezentowanie Federacji Rosyjskiej w kraju i w stosunkach międzynarodowych⁴¹². W latach 1999-2019 zmieniały się przepisy dot. trwania kadencji Prezydenta FR. Do 2008 roku były to 4 lata, przy czym ten sam kandydat mógł ubiegać się o jedną reelekcję. *De facto*, rosyjska konstytucja pozwalała na ponowne kandydowanie na stanowisko prezydenta osobie pełniącej już urząd dwukrotnie, po upływie przynajmniej jednej pełnej kadencji od zakończenia przez niego prezydentury. W 2008 roku zdecydowano, że od 2012 roku kadencja Prezydenta FR trwać będzie 6 lat.

Kandydat na prezydenta musi mieć ukończone 35 lat, a także od co najmniej 10 lat mieszkać na terytorium Federacji Rosyjskiej⁴¹³. W latach 1999-2019 w różny sposób formułowano kwestie karalności jako przesłanki do uniemożliwienia kandydowania na stanowisko prezydenta osobom, które popadły w konflikt z prawem. W 2014 roku zakazano kandydowania osobom, które zostały skazane za ciężkie przestępstwa przez 10 lat od ogłoszenia wyroku, a osobom skazanym za szczególnie ciężkie przestępstwa przez 15 lat. W kwestii zgłaszania kandydatów szczególnie uprzywilejowane są partie polityczne posiadające reprezentację w Dumie. Inne partie polityczne czy też grupy inicjatywne zobowiązane są do spełnienia rygorystycznych przesłanek, takich jak określona liczba podpisów czy też limit podpisów zebranych w jednym podmiocie federacji. Prezydentem zostaje kandydat, który w pierwszej turze uzyska ponad połowę głosów wyborców biorących udział w głosowaniu, przy frekwencji wynoszącej co najmniej 50%. W przypadku braku kandydata, który uzyskał większość głosów, po 21 dniach odbywa się druga tura, w której bierze udział dwóch kandydatów z największą liczbą głosów w pierwszej turze. Zwycięzcą zostaje kandydat, który uzyska większą liczbę głosów⁴¹⁴.

⁴¹² M. Czajkowski, *Konstytucja i system polityczny Federacji Rosyjskiej*, [w:] *Rosjoznawstwo*, L. Suchanek (red.), Kraków 2004, s. 403.

⁴¹³ M. Kowalska, *System polityczny Federacji Rosyjskiej*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, B. Dziemidok-Olszewska, M. Żmigrodzki (red.), Warszawa 2007, s. 129.

⁴¹⁴ J. Matwiejuk, *Rosja*, [w:] *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, S. Bożyk, M. Grzybowski (red.), Białystok 2012, s. 295.

Zgromadzenie Federalne (odpowiednik polskiego Parlamentu), wskazane w Konstytucji z 1993 roku jako organ przedstawicielski i wykonawczy, składa się z dwóch izb – Dumy Państwowej oraz Rady Federacji. Duma Państwowa, określana inaczej izbą niższą, stanowi reprezentację ogólnonarodową, z kolei Rada Federacji, izba wyższa, nazywana jest przedstawicielstwem podmiotów federacji. Duma Państwowa składa się z 450 deputowanych. Do 2008 roku jej kadencja trwała cztery lata, na mocy zmiany wprowadzonej do Konstytucji wydłużono ją do 5 lat. Deputowanym może zostać osoba, która ukończyła 21 lat i korzysta z pełni praw wyborczych. Wybory do Dumy są powszechne, bezpośrednie, równe i odbywają się w głosowaniu tajnym. Do wyborów w 2003 roku obowiązywał mieszany system wyborczy. W wyborach z 2007 oraz 2011 roku obowiązywał system proporcjonalny, po czym w 2016 roku zdecydowano się na powrót do systemu mieszanego. W mieszanym systemie wyborczym, nazywanym inaczej segmentowym, połowa deputowanych wybierana jest w wyborach większościowych w okręgach jednomandatowych, z kolei druga połowa w wyborach proporcjonalnych w jednym federalnym okręgu wyborczym. Natomiast w systemie proporcjonalnym podział mandatów odbywa się na szczeblu centralnym⁴¹⁵. Do głównych kompetencji Dumy Państwowej należy udzielanie zgody Prezydentowi FR na powołanie premiera, udzielenie wotum zaufania rządowi, powoływanie i odwoływanie Prezesa Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej, Przewodniczącego Izby Obrachunkowej oraz Rzecznika ds. Praw Człowieka, ogłaszanie amnestii oraz wysuwanie oskarżenia wobec prezydenta celem pozbawienia go sprawowanego urzędu⁴¹⁶.

W przypadku Rady Federacji, Konstytucja nie określa liczby członków. Wynika to z możliwości przyjęcia kolejnych terytoriów w skład państwa oraz zmian wewnętrznych między podmiotami⁴¹⁷. Każdy podmiot federacji ma w niej dwóch przedstawicieli, Oznacza to, że zmiana liczby podmiotów federacji powodują zmianę liczby członków Rady Federacji. W latach 1999-2019 liczba podmiotów uległa zmianie po aneksji Krymu w 2014 roku – przed aneksją były to 83 podmioty, przez co Rada Federacji liczyła sobie 166 deputowanych. Po aneksji

⁴¹⁵ B. Kosowska-Gąstoł, *op. cit.*, s. 341-343.

⁴¹⁶ B. Szmulik, *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych*, Warszawa 2012, s. 154.

⁴¹⁷ J. Wieczorek-Orlikowska, *Ustrój federalny RFN, Rosji i USA – analiza rozwiązań konstytucyjnych, administracyjnych i politycznych*, [w:] *Problemy nauk prawnych. Tom 3*, K. Pujer (red.), Wrocław 2017, s. 23.

Federacja Rosyjska liczyła już 85 podmiotów – dołączyła do niej Republika Krymu oraz miasto Sewastopol, przez co liczba deputowanych wzrosła do 170. Jeden z przedstawicieli podmiotu wybierany jest przez organ ustawodawczy danego podmiotu, drugi z kolei mianowany jest przez szefa egzekutywy regionalnej i zatwierdzany przez legislaturę. Kandydat na deputowanego musi posiadać obywatelstwo rosyjskie, mieć ukończone 30 lat oraz przez 5 lat bezpośrednio lub 20 łącznie zamieszkiwać na terenie podmiotu, który ma reprezentować w Radzie Federacji⁴¹⁸. W jej kompetencjach leży zatwierdzanie zmiany granic między podmiotami Federacji Rosyjskiej, zatwierdzanie dekretów Prezydenta FR o wprowadzeniu stanu wojennego i stanu wyjątkowego, rozstrzygnięcie o ewentualnym użyciu Sił Zbrojnych FR poza granicami państwa, zarządzenie wyborów prezydenckich, rozstrzygnięcie o złożeniu urzędu przez Prezydenta FR, powoływanie sędziów Sądu Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Arbitrażowego oraz powoływanie i odwoływanie Prokuratora Generalnego oraz zastępcy przewodniczącego Izby Obrachunkowej⁴¹⁹.

Rząd Federacji Rosyjskiej, organ władzy wykonawczej w świetle rosyjskiej konstytucji z 1993 roku, składa się z Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej (premiera), zastępców (wicepremierów) oraz ministrów federalnych. Premiera za zgodą Dumy Państwowej, o czym już wspomniano, desygnuje prezydent. Do kompetencji premiera należy określanie podstawowych kierunków działalności rządu oraz organizowanie jego prac. Zgodnie z konstytucją, do rządu należy przede wszystkim zarządzanie i administrowanie państwem, w szczególności opracowywanie i przedstawianie Dumie budżetu państwa, jego wykonanie i przedstawienie sprawozdania, zapewnienie jednolitej polityki finansowej i monetarnej oraz polityki w dziedzinie kultury, nauki, edukacji, ochrony zdrowia, zabezpieczenia społecznego i ekologii oraz zarządzanie własnością federalną. Do obowiązków rządu należy także podejmowanie działań w zakresie zapewnienia obrony i bezpieczeństwa państwa, realizacja polityki zagranicznej, zapewnienia praworządności, praw i wolności obywateli, ochrona własności i porządku publicznego oraz zwalczanie przestępczości⁴²⁰.

⁴¹⁸ B. Kosowska-Gąstoł, *op. cit.*, s. 344.

⁴¹⁹ B. Szmulik, *op. cit.*, s. 154.

⁴²⁰ J. Matwiejuk, *op. cit.*, s. 303-304.

Głównymi organami władzy sądowniczej w rosyjskim systemie politycznym są niewątpliwie Sąd Konstytucyjny oraz Sąd Najwyższy. Ich sędziowie są powoływani przez Radę Federacji na wniosek prezydenta. Do kompetencji Sądu Konstytucyjnego zalicza się przede wszystkim badanie zgodności aktów prawnych z konstytucją oraz umów międzynarodowych przed wejściem w życie, dokonywanie wykładni konstytucji na wniosek organów państwowych, rozpatrywanie pytań prawnych oraz skarg konstytucyjnych, rozstrzyganie sporów kompetencyjnych pomiędzy organami władzy państwowej oraz orzekanie o przestrzeganiu obowiązującego trybu wysunięcia oskarżenia wobec prezydenta. Z kolei Sąd Najwyższy FR jest najwyższym organem sądowym w sprawach karnych, cywilnych, administracyjnych i innych podlegających właściwości sądów powszechnych⁴²¹.

Rzeczpospolita Polska oraz Federacja Rosyjska przechodziły przez zapoczątkowany na przełomie lat 80. i 90. XX w. proces transformacji ustrojowej. Wymagała ona dostosowania prawa oraz reguł ustrojowych do tych obowiązujących w państwach demokratycznych. Analizując systemy polityczne Rzeczypospolitej Polskiej oraz Federacji Rosyjskiej, na pierwszy plan wysuwa się rola prezydenta w systemie. W przypadku Polski, jest ona bardzo ograniczona. Prezydent Federacji Rosyjskiej z kolei pełni w nim bardzo ważną rolę. Mimo konstytucyjnego podziału władzy, w rzeczywistości to on pełni decydującą rolę w aparacie państwowym. Można stwierdzić, że w latach 1999-2019 o polityce realizowanej przez Federację Rosyjską decydował nie tyle prezydent, co konkretna osoba. W trakcie prezydentury Dmitrija Miedwiediewa, pełniącego swój urząd w latach 2008-2012, faktyczną władzę przypisywano ówczesnemu premierowi, Władimirowi Putinowi, pełniącemu urząd prezydenta w pozostałych latach stanowiących cezurę czasową niniejszej dysertacji.

Federacja Rosyjska przeszła na przestrzeni lat przez proces, w wyniku którego przekształciła się z „pełzającej” demokracji w reżim autorytarny. Za symboliczną datę rozpoczęcia procesu uważa się 1999 roku oraz dojście do władzy Władimira Putina. W latach 1999-2019 miały miejsce procesy, mające na celu umocnienie jego pozycji wśród społeczeństwa rosyjskiego. Wykorzystał w tym celu m.in. wojnę w Czeczenii. Celem propagandy było przedstawienie

⁴²¹ B. Kosowska-Gąstoł, *op. cit.*, s. 349-350.

Putina jako silnego prezydenta, który uchroni Rosjan przed islamskimi terrorystami. W późniejszych latach w podobny sposób Putin postąpił z mniejszościami. Ich przedstawiciele w jego mniemaniu kolejne zagrożenie, przed którym należało obronić Rosję. Działania te miały na celu konsolidację rosyjskiego społeczeństwa dookoła silnego prezydenta. W trakcie prezydentury Putina miał również miejsce proces monopolizacji mediów, które niemalże w całości znalazły się w posiadaniu państwowej spółki – Gazpromu. Władimir Putin na przestrzeni lat stopniowo podporządkowywał sobie aparat państwowy, demontując nieprzychylny mu instytucje (m.in. zlikwidował Najwyższy Sąd Arbitrażowy, uważany za ostatnią niezależną instytucję państwową w Rosji). W obliczu bestialskiej wojny prowadzonej przez Rosję w Ukrainie, Federacja Rosyjska urosła także do miana państwa terrorystycznego.

Podkreśla się, że od 2015 roku, kiedy to władzę w Polsce objęło ponownie Prawo i Sprawiedliwość, podobną drogę przechodzi Polska. Poparcie partii zostało w znacznej mierze zbudowane na kryzysie uchodźczym z tego samego roku oraz strachu, jaki zapanował w Europie w następstwie zamachów terrorystycznych w Paryżu w listopadzie 2015 roku. W trakcie rządów PiS zapoczątkowany został demontaż systemu sądownictwa, który doprowadził do toczącego się w dalszym ciągu konfliktu na linii Polska-Unia Europejska. W wyniku konfliktu istnieje ryzyko, że Polska opuści Unię Europejską, co uważane byłoby za bardzo kosztowne oraz korzystne z punktu widzenia Federacji Rosyjskiej. Tak jak w Rosji, w Polsce doszło do przejęcia przez państwową spółkę (Orlen) jednej z największych grup medialnych skupiającej liczne, niezależne od władzy lokalne dzienniki (Polska Press). W Polsce ma również miejsce dyskryminacja mniejszości, przedstawianych jako propaganda Zachodu, przed którą należy chronić polskie społeczeństwo. Podkreśla się, że działania podejmowane przez rządzących w Polsce w ostatnich latach zaprzeczają dorobek wypracowany przez poprzednie 25 lat. Podkreśla się również szkodliwość działań podejmowanych przez polski rząd w obliczu wojny w Ukrainie, która stanowi ogromne wyzwanie dla transatlantyckiej struktury bezpieczeństwa.

3.5. Potencjał militarny

Potencjał militarny Polski w latach 1999-2019 uległ znacznym przeobrażeniom. Kluczowy wpływ na rozwój Sił Zbrojnych RP we wspomnianym okresie miało wstąpienie Polski do

Sojuszu Północnoatlantyckiego 12 marca 1999 r., Na rozwój Sił Zbrojnych RP wpływ miało wprowadzanie nowoczesnych technologii uzbrojenia stosowanych na Zachodzie oraz konieczność dostosowania się do standardów umożliwiających polskiej armii efektywne współdziałanie z wojskami sojuszniczymi. Modernizacja oraz dostosowywanie się do standardów panujących w organizacji wymagało konsekwentnego współdziałania na obydwu płaszczyznach.

Czynnikami mającym decydujący wpływ na potencjał sił zbrojnych jest wielkość budżetu, jaki państwo przeznaczają na funkcjonowanie oraz unowocześnianie armii. Polska w latach 1999-2019, a więc od wstąpienia do NATO, systematycznie zwiększała nakłady na obronę narodową. Do 2001 roku nie było w Polsce prawnych uregulowań, ile środków z budżetu należy przeznaczać na obronność. W 1999 roku było to 2,00% PKB, z kolei w roku 2000 było to 1,93%⁴²². 25 maja 2001 r. przyjęto Ustawę o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001-2006. Zgodnie z ustawą, wydatki budżetowe na obronność miały wynosić nie mniej niż 1,95% PKB rocznie⁴²³. Na szczycie NATO z września 2014 roku w walijskim Newport państwa członkowskie zobowiązały się do przestrzegania wymogu przeznaczania minimum 2% PKB na obronność. Dlatego też, na mocy nowelizacji ustawy z 2001 roku przeprowadzonej w 2015 roku ustalono, że w latach 2016-2017 minimalny poziom wydatków na zbrojenie sięgać miał 2% PKB⁴²⁴. Ostatecznie, na mocy Ustawy z 29 września 2017 roku o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu SZ oraz ustawy – Prawo zamówień publicznych ustalono, że w latach 2018 oraz 2019 wydatki na obronność miały wynosić nie mniej niż 2% PKB. Zgodnie z założeniem, wydatki z każdym kolejnym rokiem miały stale rosnąć, osiągając docelowo w roku 2030 2,5% PKB⁴²⁵. W przeliczeniu na kwoty, Polska w latach 1999-2019 wydała na Siły Zbrojne ponad pół biliona złotych.

⁴²² T. Dmitruk, *Wydatki obronne Polski w latach 2000-2019*, „Nowa Technika Wojskowa”, nr 1, 2019, s. 9.

⁴²³ *Ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001-2006* (Dz.U. 2001 nr 76, poz. 804).

⁴²⁴ *Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o finansach publicznych* (Dz. U. 2015, poz. 1117).

⁴²⁵ *Ustawa z dnia 29 września 2017 r. o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy - Prawo zamówień publicznych* (Dz. U. 2017, poz. 2018).

Polska, wstępując do NATO w 1999 roku dysponowała w większości sprzętem „odziedziczonym” z czasów funkcjonowania w Układzie Warszawskim (1955-1991), głównie w technologii postradzieckiej. Było to 1.700 czołgów, 1.906 bojowych wozów opancerzonych, 1.322 jednostki artylerii lufowej o kalibrze 122-203 mm (w tym 230 moździerzy), 293 wyrzutnie niekierowanych oraz taktycznych pocisków raketowych, ponad 700 armat przeciwpancernych, 272 samoloty bojowe, 55 samolotów transportowych i do przewozu VIP, 159 samolotów szkoleniowych, 21 morskich samolotów patrolowo-rozpoznawczych, 43 śmigłowce uderzeniowe, 240 śmigłowców wielozadaniowych i szkolnych, ok. 300 wyrzutni raketowych obrony powietrznej krótkiego, średniego i dalekiego zasięgu oraz 91 okrętów o podstawowym przeznaczeniu⁴²⁶. Dla porównania, wyposażenie Wojska Polskiego wg „Global Firepower” w 2019 roku obejmowało 1.100 czołgów, 2.411 bojowych pojazdów opancerzonych, 495 dział samobieżnych, 180 wyrzutni rakiet, 469 samolotów wojskowych, 93 myśliwce, 49 samolotów transportowych, 126 samolotów treningowych, 212 śmigłowców, 83 obiekty floty wojennej, 2 fregaty, 20 okrętów transportowo-minowych oraz 4 okręty podwodne. Marynarka Wojenna RP w 2019 roku nie dysponowała żadnym lotniskowcem ani niszczycielem⁴²⁷.

Siły Zbrojne wymagają ciągłej modernizacji i procesów dostosowawczych. W latach 1999-2019 w Polsce realizowano kilka programów modernizacyjnych, mających za zadanie ulepszenie polskiej armii oraz wyposażenie jej w nowoczesny sprzęt. Oprócz wspomnianej ustawy z 2001 roku oraz przyjętego w lipcu tego samego roku Programu przebudowy i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych w latach 2001-2006, były to m.in. Programy rozwoju Sił Zbrojnych na lata 2009-2018, 2013-2022 oraz 2017-2026. Ciągła modernizacja pozwala do stopniowego dołączania do Sił Zbrojnych RP nowoczesnego sprzętu, m.in. wielozadaniowych myśliwców F-16, pocisków JASSM, armatohaubic AHS Krab, transporterów KTO Rosomak czy też zmodernizowanej wersji czołgu Leopard 2PL.

Należy zwrócić uwagę, że oprócz nowoczesnego sprzętu i uzbrojenia wojskowego w Siłach Zbrojnych RP wciąż na stanie znajduje się wiele sprzętu, który wyprodukowany został jeszcze w

⁴²⁶ J. Wolski, *Abrams w boju*, „Nowa Technika Wojskowa”, nr 10, 2018, s. 16.

⁴²⁷ *Potencjał Obronny Polski [ikonografika]*, Onet Wiadomości, 15.08.2020, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/potencjal-obronny-polski-infografika/g0q9pve> [dostęp: 26.09.2021].

czasach Układu Warszawskiego (UW). Podkreśla się wciąż zbyt wielką liczbę niezmernizowanego, starego sprzętu, przed który jako fasadę stawia się pojedyncze egzemplarze nowoczesnych obiektów. Specjaliści wskazują także na brak Marynarki Wojennej, która praktycznie nie istnieje. Niezbyt optymistycznie wygląda również stan oraz sytuacja Sił Powietrznych, które w sytuacji wojny mogą zostać zmuszone do przebazowania. Szacuje się, że nowoczesny sprzęt stanowił w 2019 roku jedynie ok. 25% wyposażenia SZ RP.

Siły Zbrojne RP wg danych zawartych w „The Military Balance 1999” liczyły 240.650 żołnierzy. W Wojskach Lądowych służyło 142.500 żołnierzy, w Siłach Powietrznych 55.300, w Marynarce Wojennej 17.100, natomiast 25.750 stanowiło personel⁴²⁸. Zgodnie z danymi opublikowanymi przez Ministerstwo Obrony Narodowej w „Podstawowych informacjach o budżecie MON w 2009 roku”, Siły Zbrojne RP liczyły 114.449 żołnierzy, z czego 53.328 żołnierzy służyło w Wojskach Lądowych (46,6%), 18.832 w Siłach Powietrznych (16,4%), a 7.042 w Marynarce Wojennej (6,2%). Z kolei w Centralnym Wsparciu, Żandarmerii Wojskowej, Dowodzeniu i kierowaniu SZ RP, Zabezpieczeniu wojsk, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego służyło 35.247 osób (30,8%)⁴²⁹. W 2019 roku, zgodnie z danymi opublikowanymi przez MON, struktura stanu osobowego żołnierzy zawodowych liczyła 110.000 osób. W Wojskach Lądowych służyło 48.909 żołnierzy, w Siłach powietrznych 16.616, w Marynarce Wojennej 7.045, w funkcjonujących już Wojskach Obrony Terytorialnej 3.418, natomiast pozostałe obszary liczyły sobie 34.012 żołnierzy. 12.000 żołnierzy wchodziło w skład Narodowych Sił Rezerwowych, 8.000 osób stanowili kandydaci na żołnierzy zawodowych, z kolei 26.000 osób liczyła Terytorialna Służba Wojskowa. Łączną liczbę 160.000 żołnierzy uzupełniało 4.000 osób w służbie przygotowawczej⁴³⁰. Wg portalu „Global Firepower”, w 2019 roku Polska zajmowała 24. miejsce pod względem potencjału militarnego na świecie oraz 6. miejsce w Europie⁴³¹.

⁴²⁸ *The Military Balance 1999-2000*, Vol. 99, Issue I, Londyn 1999, s. 68.

⁴²⁹ *Podstawowe informacje o budżecie MON 2009*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2009, <https://slideplayer.pl/slide/62908/> [dostęp: 26.09.2021].

⁴³⁰ *Podstawowe informacje o budżecie resortu obrony narodowej na 2019*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2019, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/postawowe-informacje-o-budziecie> [dostęp: 26.09.2021].

⁴³¹ *Potencjał Obronny Polski [ikonografia]...*, op. cit.

W latach 1999-2019 polscy żołnierze brali oraz wciąż biorą udział w różnego rodzaju misjach zagranicznych z ramienia przede wszystkim NATO oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych. Były to m.in. misje w byłej Jugosławii - w Kosowie (Kosovo Force – KFOR) od 1999 roku, oraz w Bośni i Hercegowinie (NATO's Stabilisation Force – SFOR) w latach 1996-2004. Ze strategicznego punktu widzenia kluczowymi misjami w ramach NATO, w których brali udział polscy żołnierze, była misja w Afganistanie (International Security Assistance Force - ISAF i Resolute Support Mission - RSM od 2002 roku) oraz w ramach koalicji chętnych pod amerykańskim przywództwem w Iraku (2003-2011)⁴³².

Siły Zbrojne RP w latach 1999-2019 przechodziły pewne przeobrażenia, przez co zmianom ulegał również ich potencjał militarny. Zmiany związane były przede wszystkim z pełnym uzawodowieniem oraz profesjonalizacją armii, rozpoczętą na mocy Ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, która znosiła pobór do wojska⁴³³. Na kształt i potencjał Sił Zbrojnych RP w latach 1999-2019 wpływ miało również utworzenie 1 stycznia 2017 r. Wojsk Obrony Terytorialnej, stanowiących jeden z rodzajów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej⁴³⁴.

Potencjał militarny Federacji Rosyjskiej w latach 1999-2019 w jeszcze większym stopniu ulegał wahaniom w dynamice modernizacji armii, aniżeli miało to miejsce w przypadku Polski. Wpływ na taką sytuację miało wiele czynników. Do najważniejszych zaliczyć można niedokończoną reformę sił zbrojnych, zapoczątkowaną u schyłku Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, następstwa kryzysu finansowego, jaki miał miejsce w Rosji w 1998 roku, czy też podjęcie w 1999 roku działań zbrojnych na terytorium państwa w wyniku wybuchu II wojny czeczeńskiej. Czynnikiem mającym kluczowy wpływ na przeobrażenia rosyjskiego potencjału militarnego było objęcie przez Władimira Putina w 1999 roku stanowiska premiera FR, z kolei rok później stanowiska prezydenta FR. W późniejszym okresie, za jedną z głównych

⁴³² *20 lat Polski w NATO*, Ministerstwo Obrony Narodowej, 12.03.2019, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/20-lat-polski-w-nato> [dostęp: 26.09.2021].

⁴³³ *Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (Dz. U. 2009 nr 161 poz. 1278).

⁴³⁴ *Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. 2016 poz. 2138).

przyczyn ewolucji rosyjskiego potencjału militarnego uznać można wojnę w Gruzji w 2008 roku oraz wybuch wojny w Ukrainie w 2014 roku.

Wydatki na rosyjskie siły zbrojne w roku 1999 wyniosły równowartość 3% PKB. W dolarach amerykańskich była to kwota niemal trzykrotnie większa niż w przypadku Polski w analogicznym okresie czasu⁴³⁵. Wg danych Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań Pokojowych, poziom wydatków na zbrojenia w Rosji w latach 1999-2009 oscylował w granicach 2,5-3% PKB, osiągając w 2009 roku poziom 3%⁴³⁶. Tendencja wzrostowa utrzymywała się również w latach 2010-2016. W latach 2017-2018 nastąpił chwilowy spadek wydatków na rosyjskie siły zbrojne; by w 2019 roku wzrosnąć ponownie i osiągnąć równowartość 3,9% PKB. Rosyjski budżet wojskowy w roku 2019 wg szacunków SIPRI wynosił ok. 65 mld dolarów – przy uśrednionym kursie dolara amerykańskiego z 2019 roku wynoszącym 3,80 zł stanowiło to równowartość ok. 250 mld zł.⁴³⁷ Dla porównania, wydatki na zbrojenia w Polsce wyniosły ok. 44,7 mld złotych⁴³⁸. W 2019 roku Rosjanie wydali na zbrojenia kwotę blisko 6-krotnie większą niż Polska.

Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej liczyły w 1999 roku ok. 1.010.000 żołnierzy. Wojska lądowe liczyły 350.000 żołnierzy, Siły powietrzne 18.000, Marynarka wojenna 170.000, Wojska strategiczne 140.000, z kolei Dowództwo oraz wsparcie liczyło 170.000 żołnierzy. Wojska Lądowe Federacji Rosyjskiej w 1999 roku miały do dyspozycji ok. 26.500 czołgów. Posiadały ok. 26.300 opancerzonych bojowych wozów piechoty. W skład artylerii wchodziło ok. 2.600 dział samobieżnych oraz ok. 2.100 holowanych. Wojska Lądowe dysponowały w 1999 roku śmigłowcami w liczbie ok. 2.300⁴³⁹.

Marynarka Wojenna dysponowała jednym lotniskowcem, 10 fregatami rakietowymi, 17 niszczycielami oraz 27 korwetami. Rosyjska Marynarka Wojenna dysponowała ponad 70

⁴³⁵ SIPRI Yearbook 2000. *Armaments, Disarmament and International Security*, Nowy Jork 2000, s. 249.

⁴³⁶ SIPRI Yearbook 2011. *Armaments, Disarmament and International Security*, Nowy Jork 2011, s. 164.

⁴³⁷ S. T. Wezeman, *Russia's military spending: Frequently asked questions*, Stockholm International Peace Research Institute, 27.04.2020, <https://www.sipri.org/commentary/topical-backgrounder/2020/russias-military-spending-frequently-asked-questions> [dostęp: 26.09.2021].

⁴³⁸ R. Lesiecki, *Prawie 44,7 mld zł na obronność w 2019 r.*, *Defence 24*, 23.08.2019, <https://www.defence24.pl/prawie-447-mld-zl-na-obronnosc-w-2019-r> [dostęp: 21.09.2021].

⁴³⁹ *The Military Balance 1999-2000*, *op. cit.*, s. 113.

okrętami podwodnymi, w tym 21 strategicznego i 44 taktycznego przeznaczenia. Ponadto prawdopodobnie 5 okrętów znajdowało się w rezerwie. W dyspozycji marynarki wojennej znajdowały się również prawdopodobnie 72 trałowce oraz 112 okrętów patrolowych⁴⁴⁰.

Siły Powietrzne Federacji Rosyjskiej dysponowały 885 myśliwcami przechwytyjącymi, 490 samolotami szturmowymi, 200 samolotami rozpoznawczymi oraz 20 statkami powietrznymi wczesnego ostrzegania. Rosyjskie lotnictwo w 1999 roku dysponowało także 425 samolotami wojskowego lotnictwa transportowego oraz strategicznymi wyrzutniami rakiet ziemia-powietrze, których było blisko 2.400⁴⁴¹.

W 2009 roku Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej liczyły ok. 1.027.000 żołnierzy. Oznaczało to niewielki wzrost w porównaniu z 1999 rokiem. Wojska Lądowe liczyły 360.000 żołnierzy, Siły Powietrzne 195.000, Marynarka Wojenna 142.000, Wojska Strategiczne 800.000 z kolei Dowództwo i Wojska Wsparcia liczyły 250.000 żołnierzy⁴⁴². Wg danych podawanych przez „Global Firepower” oraz „The Military Balance” w 2009 roku, Wojska Lądowe Federacji Rosyjskiej dysponowały ok. 23.000 czołgów, ok. 25.000 opancerzonych bojowych wozów piechoty. W skład artylerii wchodziło ok. 6.000 dział samobieżnych oraz ok. 12.800 holowanych⁴⁴³. Wojska Lądowe dysponowały również 4.350 wieloprowadnicowymi wyrzutniami raketowymi oraz posiadały 6.100 moździerzy⁴⁴⁴.

Marynarka Wojenna Federacji Rosyjskiej, wg danych z 2009 roku dysponowała łącznie 526 okrętami. Był to jeden lotniskowiec, 19 fregat raketowych, 15 niszczycieli, 61 okrętów podwodnych, 22 amfibie, 72 różnego rodzaju okrętów patrolowych oraz 41 trałowców⁴⁴⁵. Siły

⁴⁴⁰ Ibidem, s. 113-114

⁴⁴¹ T. A. Mehuron, H.F. Scott, W.F. Scott, D. Markov, *Russian Military Almanac*, Air & Space Forces Magazine, Vol. 83, No. 10, October 2000, s. 75.

⁴⁴² *The Military Ballance 2009*, Vol. 109, Issue I, Londyn 2009, s. 217.

⁴⁴³ Ibidem, s. 218.

⁴⁴⁴ *Russia Military Strength 2009*, Global Firepower, 2.12.2009, https://web.archive.org/web/20090306062706/http://globalfirepower.com/country-military-strength-detail.asp?country_id=Russia [dostęp: 08.10.2021].

⁴⁴⁵ Ibidem.

Powietrzne liczyły wg danych z 2009 roku ok. 3.900 samolotów, w tym ok. 2.600 śmigłowców⁴⁴⁶.

W 2019 roku Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej liczyły ok. 900.000 żołnierzy. W porównaniu z 1999 oraz 2009 rokiem nastąpiła redukcja liczny żołnierzy. Wojska Lądowe liczyły 280.000 żołnierzy, Siły Powietrzne 210.000, Marynarka Wojenna 150.000, Wojska Strategiczne 50.000, Siły Specjalne 1.000, Jednostki Kolejowe 29.000, z kolei Dowództwo i Wsparcie liczyło 180.000 żołnierzy⁴⁴⁷.

Siły Lądowe Federacji Rosyjskiej miały do dyspozycji ok. 21.900 czołgów oraz ok. 50.000 opancerzonych wozów bojowych. W skład artylerii chodziło ok. 6.100 dział samobieżnych oraz ok. 4.500 holowanych. Rosyjskie Siły Lądowe posiadały również ok. 3.900 wyrzutni rakiet. Siły Powietrzne w 2009 roku posiadały ok. 4.100 samolotów, w tym ok. 879 samolotów myśliwskich, ok. 1.460 szturmowych, ok. 400 samolotów transportowych oraz ok. 500 szkoleniowych. Liczba śmigłowców w dyspozycji Sił Powietrznych wynosiła ok. 1.500, w tym ok. 500 śmigłowców szturmowych. Z kolei Marynarka Wojenna Federacji Rosyjskiej w 2019 roku dysponowała łącznie 352 okrętami, w tym jednym lotniskowcem, 13 fregatami rakietowymi, 13 niszczycielami, 82 korwetami, 56 okrętami podwodnymi, 45 okrętami patrolowymi oraz 47 trałowcami⁴⁴⁸.

Istotnym czynnikiem wpływającym na rosyjski potencjał militarny jest posiadanie arsenału nuklearnego, plasującego Federację Rosyjską wśród mocarstw atomowych. Rosja w następstwie upadku ZSRR w 1991 roku stała się „dziedziczką” radzieckiego arsenału, który na przestrzeni lat 1999-2019 zmieniał się wielokrotnie. Wpływ na taki stan rzeczy miały przede wszystkim traktaty o ograniczeniach zbrojeń strategicznych, których Rosja, a wcześniej Związek Radziecki była stroną (m.in. Traktat INF, Strategic Arms Reduction Treaty I - START I oraz START II).

⁴⁴⁶ Ibidem.

⁴⁴⁷ *Russia's armed forces. Defence capabilities and policy*, European Parliament, 10.03.2021, [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2021/689370/EPRS_BRI\(2021\)689370_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2021/689370/EPRS_BRI(2021)689370_EN.pdf) [dostęp: 08.10.2021].

⁴⁴⁸ *Russia Military Strength 2019*, Global Firepower, 10.12.2019, https://web.archive.org/web/20191210001103/https://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.asp?country_id=russia [dostęp: 08.10.2021].

W 1999 roku w posiadaniu Rosji było 13.188 głowic atomowych⁴⁴⁹. Ok. 6.000 stanowiły głowice rozmieszczone⁴⁵⁰. W roku 2009 Rosjanie posiadali ok. 13.000 głowic, z czego rozmieszczonych było 4.834, a ok. 8.166 stanowiło rezerwę bądź oczekiwało na rozbrojenie⁴⁵¹. Z kolei w 2019 roku rosyjski arsenał liczył 6.500 głowic – 1.600 uzbrojonych, 2.730 znajdujących się w rezerwie oraz 2.170 oczekujących na rozbrojenie⁴⁵².

Jak wspomniano wcześniej, rosyjski potencjał militarny w latach 1999-2019 przeszedł znaczące przeobrażenia. Poprawiająca się za sprawą koniunktury gospodarczej sytuacja finansowa państwa pozwalała na wprowadzenie wymagających ogromnych nakładów finansowych reform, także w armii. Zmiany wprowadzane w Rosyjskich Siłach Zbrojnych do roku 2008 dotyczyły wyłącznie ograniczenia składu osobowego rosyjskiej armii oraz wycofania przestarzałego sprzętu ze służby. Zmianie w żaden sposób nie ulegał charakter Sił Zbrojnych, które posiadały strukturę mającą umożliwić prowadzenie szeroko zakrojonych działań, przy użyciu sił konwencjonalnych - chodziło tu przede wszystkim o Organizację Paktu Północnoatlantyckiego⁴⁵³. Katalizatorem dla szerszych zmian stała się wojna rosyjsko-gruzińska z sierpnia 2008 roku. Szereg reform, zapoczątkowanych przez Władimira Putina, miał za zadanie przywrócenie Rosji statusu mocarstwa oraz usprawnienie funkcjonowania rosyjskiej armii przez m.in. skrócenie struktury dowodzenia czy też eliminację zbędnych ze strategicznego punktu widzenia jednostek. Głównym punktem wszystkich reform miała być niemalże całkowita wymiana sprzętu oraz uzbrojenia wyprodukowanego przez rosyjski przemysł zbrojeniowy. Mimo licznych przeszkód, takich jak kryzysy gospodarcze, międzynarodowe sankcje czy też wszechobecna korupcja, zakładane cele na lata 1999-2019 w mniejszym lub większym stopniu były realizowane.

⁴⁴⁹ H.M. Kristensen, R.S. Norris, *Global nuclear weapons inventories, 1945-2013*, Bulletin of the Atomic Scientists, nr 69(5), 2013, s. 78.

⁴⁵⁰ *SIPRI Yearbook 1999. Armaments, Disarmament and International Security*, Nowy Jork 1999, s. 550.

⁴⁵¹ *Ibidem*, s. 346.

⁴⁵² *SIPRI Yearbook 2019. Armaments, Disarmament and International Security*, Nowy Jork 2019, s. 303.

⁴⁵³ T.W. Grabowski, *Rosyjska Siła. Siły Zbrojne i główne problemy polityki obronnej Federacji Rosyjskiej w latach 1991-2010*, Częstochowa 2011, s. 178.

W potencjale militarnym Polski oraz Rosji w latach 1999-2019 występowały bardzo duże dysproporcje. Federacja Rosyjska na przestrzeni lat dysponowała blisko 10-krotnie większą armią. Podobnie prezentował się stan uzbrojenia, gdzie w skrajnych przypadkach różnica w ilości posiadanych pojazdów czy też samolotów sięgała blisko dwudziestokrotności na korzyść Rosji. Wpływ na znaczne dysproporcje w posiadanym potencjale militarnym miał również fakt znajdowania się Federacji Rosyjskiej w gronie państw określanych mianem mocarstw nuklearnych. Ogromne ilości głowic atomowych plasowały Rosję w ścisłej czołówce państw posiadających broń atomową. Potencjałowi nuklearnemu Federacji Rosyjskiej na przestrzeni lat mogły dorównywać wyłącznie Stany Zjednoczone. Mimo iż Polska oraz Rosja w owym czasie dysponowały w dalszym ciągu znacznymi ilościami przestarzałego sprzętu, często niedostosowanego do współczesnych standardów, ogromne dysproporcje w ludziach, sprzęcie oraz fakt posiadania broni atomowej w sytuacji bezpośredniego zagrożenia przemawiała na korzyść Rosji.

Na przemiany, jakie zaszły w polskim potencjale militarnym w latach 1999-2019 wpływ miało przede wszystkim wstąpienie do NATO w 1999 roku oraz uzawodowienie armii z 2009 roku. Wstępując do największego sojuszu militarnego na świecie, Polska zyskała dostęp do instrumentów umożliwiających budowę oraz rozwój nowoczesnej armii, dostosowanej do standardów obowiązujących na Zachodzie. Ze względu na ograniczone możliwości wynikające z posiadania ogromnej ilości przestarzałego sprzętu oraz wpływ czynników ekonomicznych, proces ten w dalszym ciągu nie został zakończony. Wpływają one na ograniczoną percepcję zmian, jakie zaszły od momentu wstąpienia Polski do NATO. Decyzja o zwiększeniu wydatków na zbrojenia, będąca pokłosiem rosyjskiej agresji w Ukrainie, powinna stworzyć możliwości dalszej modernizacji polskiej armii. Należy jednak pamiętać, że modernizacja nie oznacza wyłącznie kupowania najdroższego i najnowocześniejszego sprzętu. Jej przeprowadzenie musi być dostosowane do możliwości, jakimi dysponuje w danym momencie państwo. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji, w której posiadanie oraz obsługa nowoczesnego sprzętu wymaga posiadania odpowiedniego zaplecza oraz wyszkolenia. Tylko tak przeprowadzona modernizacja może w sytuacji bezpośredniego zagrożenia militarnego przynieść oczekiwane efekty.

Dla zmian, jakie zaszły w latach 1999-2019 w potencjale militarnym Federacji Rosyjskiej, kluczowym sprawdzianem okazała się wojna, toczona obecnie w Ukrainie. Potwierdziła ona, że główne problemy, z którymi borykała się armia federalna przed 1999 roku, nie zostały w najmniejszym stopniu rozwiązane. Rosyjska propaganda na przestrzeni lat bardzo umiejętnie oddziaływała na światową opinię publiczną, przekonując ją o posiadanym potencjale militarnym. Propaganda miała na celu ostrzeżenie państw NATO przed konsekwencjami, jakie może przynieść potencjalna konfrontacja, zwłaszcza na obszarze postsowieckim. Dlatego też zachodni przywódcy, mimo czytelnych sygnałów wysyłanych przez Rosję (wojna w Gruzji w 2008 roku oraz aneksja Krymu w 2014 roku) podejmowali działania zapobiegające dalszej eskalacji konfliktów. Wobec Rosji używano określenia o „uśpionym niedźwiedziu, którego nie należy drażnić”. Oddziaływało to również w drugą stronę. Rosyjscy władarze utwierdzali się w apatii Zachodu. Byli przekonani, że przywódcy tacy jak Angela Merkel (później Olaf Scholz) czy Emmanuel Macron nie zaryzykują otwartej konfrontacji w imię wolności państw, znajdujących się w Rosyjskiej strefie wpływów. Chodziło tutaj przede wszystkim o Ukrainę. Konfrontacja z armią ukraińską w 2022 roku sprawiła, że armia rosyjska, uważana dotychczas za drugą armię świata, została ironicznie określona „drugą armią w Ukrainie”. Ogromny skok jakościowy, jaki przy pomocy NATO dokonał się w ukraińskiej armii od momentu aneksji Krymu (doskonałe wyszkolenie, umiejętność dostosowywania walki do panujących warunków czy też w końcu znaczne ilości sprzętu dostarczane przez państwa Sojuszu, w tym przez Polskę) obnażył wszystkie słabości armii federalnej. Ze względu na stopniowe wykorzystywanie arsenału przeznaczonego na potencjalną, bezpośrednią konfrontację z państwami NATO (wojna w Ukrainie określana jest często mianem wojny zastępczej między Sojuszem a FR), potencjał militarny Federacji Rosyjskiej z każdym dniem staje się coraz bardziej ograniczony.

IV ZEWNĘTRZNE UWARUNKOWANIA POLSKIEJ POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI

4.1. Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego

Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego jest wielostronnym sojuszem polityczno-wojskowym. Została utworzona na podstawie Traktatu Waszyngtońskiego, zawartego 4 kwietnia 1949 r. Do jego zawarcia doszło w wyniku rosnącego przekonania o agresywności polityki ZSRR i zagrożeniu sowieckim dla Europy Zachodniej. Pakt stanowi sojusz zbiorowej obrony. Gwarantuje swoim członkom wzajemną pomoc w razie napaści zbrojnej. W okresie zimnej wojny NATO było po stronie Zachodu główną strukturą polityczno-wojskową w konfrontacyjnym, dwubiegunowym układzie światowym jako przeciwnik bloku sowieckiego, od 1955 roku zorganizowanego w Układzie Warszawskim. Najwyższym organem kierowniczym Paktu jest Rada Północnoatlantycka, którą tworzą przedstawiciele wszystkich państw członkowskich. Najważniejszymi komponentami NATO oprócz Rady Północnoatlantyckiej są Komitet Planowania Obrony i Grupa Planowania Nuklearnego, Sekretariat Międzynarodowy z Sekretarzem Generalnym NATO na czele, Komitet Wojskowy i Międzynarodowy Sztab Wojskowy. Sojusz Północnoatlantycki liczy obecnie 30 członków⁴⁵⁴.

Upadek ZSRR 26 grudnia 1991 r. oraz poprzedzające go rozwiązanie 1 lipca tego samego roku Układu Warszawskiego⁴⁵⁵, organizacji politycznej i wojskowej zrzeszającej państwa satelickie Związku Radzieckiego, spowodowało powstanie w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej próżni bezpieczeństwa. Państwa, takie jak Polska, osłabione z powodu długiego procesu transformacji ustrojowej, wzrastały w poczuciu braku stabilności oraz bezpieczeństwa. Istniała także świadomość geopolitycznego położenia w strefie buforowej między Europą Zachodnią a Rosją i państwami znajdującymi się w dalszym ciągu w jej strefie wpływów. Podjęte już we wczesnych latach 90. XX w. kroki, m.in. w ramach działalności Grupy Wyszehradzkiej oraz Trójkąta Weimarskiego, doprowadziły do zaproszenia w 1997 roku Polski,

⁴⁵⁴ *Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Organizacja-Paktu-Polnocnoatlantyckiego;3951696.html>, [dostęp: 25.02.2022].

⁴⁵⁵ R. Kałużny, *Układ Warszawski 1955-1991*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 1 (147), 2008, s. 192.

Czech i Węgier do rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych oraz przyjęcia ich 12 marca 1999 r. do Sojuszu Północnoatlantyckiego⁴⁵⁶.

Dążenia Polski do stania się częścią transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa, leżące u podstaw funkcjonowania Grupy Wyszehradzkiej czy też Trójkąta Weimarskiego, traktowane były przez rosyjskich przywódców jako działania wymierzone w Rosję. Zarówno Borys Jelcyn, jak i Władimir Putin postrzegali je jako działania mające na celu wyparcie Federacji Rosyjskiej z dotychczasowych stref wpływów. Rosjanie postrzegali je jako element strategii USA, zmierzającej do okrążenia Rosji przez państwa NATO⁴⁵⁷. Rosyjski sprzeciw wobec polskich ambicji przyczyniał się do przyjęcia w Polsce założenia, jakoby to Rosja stanowiła dla niej największe zagrożenie⁴⁵⁸. Dlatego też głównym dylematem, przed którym stanęły polskie władze w latach 1999-2019, stało się wypełnianie zobowiązań sojuszniczych przy jednoczesnym poszanowaniu interesów strony rosyjskiej, będącej mimo licznych kłopotów związanych z przechodzącą transformacją ustrojową w dalszym ciągu kluczowym graczem na arenie międzynarodowej.

Członkostwo Polski w NATO istotnie zmieniło warunki, w jakich kształtowała się w latach 1999-2019 polska polityka zagraniczna i bezpieczeństwa wobec Rosji. To międzynarodowe forum stało się miejscem, na którym realizowały się interesy bezpieczeństwa Polski. Członkostwo w Sojuszu przyniosło ze sobą akceptację w pełnym zakresie jego dorobku prawnego i politycznego, dzięki któremu możliwa stała się współpraca wojskowa z państwami członkowskimi NATO, prawne usankcjonowanie polskich przedstawicieli w kwaterze głównej i dowództwach, możliwość przemieszczania się obcych wojsk i sprzętu w toku ćwiczeń i operacji, a także wysyłanie polskich żołnierzy zagranicę. Szczególnie zmiany miały miejsce w sferze wojskowej. Udział w sojuszniczym procesie planowania obronnego wpłynął korzystnie na

⁴⁵⁶ E. Stadtmuller, *Pożegnanie z nieufnością? Rozszerzenie NATO i UE a stosunki polsko-rosyjskie w kontekście bezpieczeństwa europejskiego*, Wrocław 2003, s. 21.

⁴⁵⁷ Ł. Jureńczyk, *Nie tylko Fort Trump. Stosunki polityczno-wojskowe Polski z USA*, Bydgoszcz 2021, s. 115.

⁴⁵⁸ J.M. Fiszer, *Stanowisko Rosji wobec akcesji Polski do NATO i Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, 1(60), 2018, s. 269.

zwiększenie wydolności i efektywności tego typu procesów w kraju oraz przyczynił się do zwiększania wydatków na obronność⁴⁵⁹.

Zapewnienie bezpieczeństwa militarnego państwa z chwilą wstąpienia do NATO traktowane było przez Polskę jako sprawa pierwszoplanowa w polityce zagranicznej. W rozszerzaniu obszaru bezpieczeństwa na całą Europę, widziała swój narodowy interes. Przejawiało się to poprzez wspieranie idei rozszerzania Sojuszu oraz zakresu jego aktywności, która miała obejmować nowe zadania i obszary operacyjne. Polska wyrażała stanowisko, zgodnie z którym działalność NATO nie może ograniczać się do terytorium państw członkowskich. Sojusz powinien być przygotowany do współdziałania ze wszystkimi instytucjami, których działalność mogłaby przysłużyć się w jakikolwiek sposób zapewnieniu bezpieczeństwa w Europie. Polska argumentowała swoje wstąpienie do NATO podkreślając, że nie było ono bynajmniej spowodowane zagrożeniem płynącym ze strony Rosji. Powszechny był pogląd, zgodnie z którym wyłącznie w ramach szerszej współpracy, prowadzonej oficjalnie od 1997, kiedy to na szczycie w Paryżu ustanowiono stałą radę NATO-Rosja⁴⁶⁰, można było zapewnić bezpieczeństwo na kontynencie europejskim.

Polska polityka bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w ramach NATO w latach 1999-2019 nabrała szczególnego znaczenia w obliczu rosyjskiej agresji na Gruzję w 2008 roku, a jeszcze bardziej wyraźnie na Ukrainę w 2014 roku. Działania rosyjskie doprowadziły do sytuacji, w której strefą działań wojennych stało się państwo przygraniczne Sojuszu. Doprowadziło to do wzmocnienia obrony wschodniej flanki NATO, w skład której weszły cztery państwa, stanowiące wschodnią granicę Sojuszu - Polska, Litwa, Łotwa oraz Estonia. Wzmocnienie obrony wschodniej flanki NATO oparte zostało na grupach bojowych złożonych z żołnierzy USA, Kanady, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Polski, Litwy, Łotwy i Estonii. Działanie to było odpowiedzią na agresywne i prowokacyjne zachowania Rosji nieopodal granic

⁴⁵⁹ R. Kupiecki, *Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego*, Warszawa 2016, s. 191.

⁴⁶⁰ *Founding Act on Mutual Relations, Cooperation and Security between NATO and the Russian Federation*, North Atlantic Treaty Organization, <https://web.archive.org/web/19980130072914/http://www.nato.int/docu/basicxt/fndact-b.htm>, [dostęp: 14.02.2022].

terytorialnych Sojuszu⁴⁶¹. Marginalizowana dotychczas kwestia stała się jednym z kluczowych przedsięwzięć w ramach NATO-wskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji.

Polska, wstępując w 1999 roku do NATO, oczekiwała w głównej mierze wiarygodnych gwarancji bezpieczeństwa oraz bodźca umożliwiającego jej prowadzenie procesu modernizacyjnego swojej obronności. Oferowała w zamian pełną lojalność dla decyzji oraz działań podejmowanych w Sojuszu. Współpraca na rzecz bezpieczeństwa i obronności w ramach NATO stanowiła dla polskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa kwestię priorytetową, czego wyrazem było chociażby poparcie dla prymatu obrony zbiorowej w ramach zasadniczych misji NATO⁴⁶².

Aktywny udział Polski w kształtowaniu polityki bezpieczeństwa i obronności w ramach transatlantyckiego systemu międzynarodowego w latach 1999-2019 możliwy był dzięki uczestnictwu w różnego rodzaju misjach pod egidą NATO, przede wszystkim w Afganistanie oraz Iraku⁴⁶³. Najważniejsze misje, w których brała udział Polska, rozpoczynały się w pierwszych latach po wstąpieniu Polski w ramy Sojuszu. Szczęólnego znaczenia zyskało poparcie Polski dla działań podejmowanych przez NATO w Afganistanie w odpowiedzi na *casus foederis*, jakim stały się zamachy z 11 września 2001 r. Wtedy to po raz pierwszy i jak dotychczas jedyny zdecydowano o uruchomieniu Art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego o zbiorowej samoobronie⁴⁶⁴. Decyzją o wysłaniu wojsk na bezprecedensową misję w Afganistanie, dowodziło lojalności sojuszniczej nowego członka.

Przystąpienie Polski do NATO w 1999 roku miało kluczowy wpływ na bezpieczeństwo jej samej, jak i całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1999-2019. Polska zyskiwała możliwość kształtowania sojuszniczego systemu bezpieczeństwa i obronności na różnego rodzaju zagrożenia, w tym wynikające z rosyjskiej polityki imperialnej. Gwarancje sojusznicze, wynikające m.in. ze wspomnianego wyżej Art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego oraz

⁴⁶¹ A. Rogozińska, *Rola NATO w kształtowaniu systemu bezpieczeństwa Europy Wschodniej*, „Przegląd Geopolityczny”, nr 31, 2020, s. 122-123.

⁴⁶² R. Kupiecki, *Stany Zjednoczone i droga Polski do NATO*, [w:] *Okiem stratega i dyplomaty. Stosunki polsko-amerykańskie po 1918 roku*, R. Kupiecki (red.), Warszawa 2019, s. 119.

⁴⁶³ *20 lat Polski w NATO...*, *op. cit.*

⁴⁶⁴ R. Kupiecki, *Organizacja Traktatu...*, *op. cit.*, s. 85.

działania podjęte po 2014 roku w zasadniczy sposób determinowały poczucie stabilności, zarówno politycznej jak i militarnej⁴⁶⁵. Mimo wielu wątpliwości dotyczących takich kwestii jak solidarność sojusznicza w razie ataku czy też rola Stanów Zjednoczonych w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa, Polska w sposób niekwestionowalny zyskała na członkostwie w Sojuszu.

4.2. Unia Europejska

Unia Europejska, istniejąca od 1 listopada 1993 r., została zbudowana na bazie Wspólnot Europejskich, powstałych po II wojnie światowej. Były to Europejska Wspólnota Węgla i Stali (EWWiS) istniejąca w latach 1952-2002, Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG) działająca od 1958 roku, a od 1993 jako Wspólnota Europejska oraz funkcjonująca od 1958 roku Europejska Wspólnota Energii Atomowej (EURATOM). Na mocy podpisanego 13 grudnia 2007 r. traktatu lizbońskiego, Unia Europejska zyskała osobowość prawną, stając się po raz pierwszy jednolitą organizacją międzynarodową⁴⁶⁶. W traktacie lizbońskim wyszczególnione zostały kategorie oraz dziedziny kompetencji Unii Europejskiej, w których ma ona wyłączne kompetencje, bądź też dzieli je z państwami członkowskimi. Unia Europejska posiada wyłączne kompetencje w takich dziedzinach jak unia celna czy też wspólna polityka handlowa. Z kolei kompetencje dzielone odnoszą się m.in. do rynku wewnętrznego, polityki społecznej, energii, przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, czy też wspólnych problemów bezpieczeństwa w zakresie zdrowia publicznego. Traktat lizboński uwzględnia również kompetencje wspierające, do których zalicza się m.in. ochrona ludności. Unia Europejska posiada również szczegółowe kompetencje w zakresie określania i realizowania wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, w tym stopniowego określania wspólnej polityki obronnej⁴⁶⁷. W skład Unii Europejskiej wchodzi 27 państw⁴⁶⁸.

⁴⁶⁵ A. Rogozińska, *Rola NATO...*, op. cit., s. 123-124.

⁴⁶⁶ J.J. Węc, *Traktat Lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2009*, Kraków 2011, s. 112.

⁴⁶⁷ *Wersja skonsolidowana Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej* (Dz. U. z 2016 poz. C 202).

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. otworzyło przed nią nowe, znacznie szersze możliwości kształtowania polityki zagranicznej wobec Federacji Rosyjskiej, szczególnie w sferze bezpieczeństwa i obronności. Członkostwo w instytucji zrzeszającej największe potęgi polityczne oraz gospodarcze Europy pozwalało na aktywne uczestnictwo w kształtowaniu wspólnotowej polityki wobec Rosji. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej, nazywane przez wielu badaczy środowiska międzynarodowego, polityków czy też komentatorów zwieńczeniem procesu, którego celem było definitywne wydostanie się Polski z rosyjskiej strefy wpływów, niosło za sobą również wiele trudnych wyzwań.

W dialogu prowadzonym między Unią Europejską a Federacją Rosyjską, przywódcy rosyjscy propagowali koncepcję wspólnego europejskiego domu. Pragnienie wyznawania podobnych wartości co Unia Europejska nakierunkowane było w dużej mierze na szybkie wydostanie się z kryzysu rosyjskiej gospodarki, przechodzącej po upadku Związku Radzieckiego na system wolnorynkowy⁴⁶⁹.

Powszechnie uważa się, że wstąpienie Polski do UE w 2004 roku przyczyniło się w znacznym stopniu do „uwschodnienia” wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w ramach Unii⁴⁷⁰. Największe w dotychczasowej historii istnienia Wspólnoty Europejskiej rozszerzenie, nazywane również rozszerzeniem na Wschód, mające miejsce w 2004 roku – oprócz Polski, członkiem Unii Europejskiej stały się również Czechy, Słowacja, Węgry, Słowenia, Cypr, Malta oraz państwa bałtyckie, będące do 1991 roku częściami składowymi ZSRR – Litwa, Łotwa i Estonia, spowodowało, że Rosja stała się największym sąsiadem UE⁴⁷¹. Zaistniała sytuacja spowodowała wzrost współzależności od siebie oraz uwrażliwienia na kwestie dotyczące obydwu stron, wobec czego wzrastało znaczenie Rosji w polityce wschodniej Unii oraz Unii w polityce Rosji⁴⁷². Wraz

⁴⁶⁸ *Unia Europejska*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Unia-Europejska;3991307.html> [dostęp: 25.02.2022].

⁴⁶⁹ M. Jedliński, *Rosja – Unia Europejska. Stosunki polityczne w kontekście ideowym*, „Studia Gdańskie. Wzjęcie i rzeczywistość”, t. X, 2013, s. 244-245.

⁴⁷⁰ J.M. Fiszer, *Stanowisko Rosji...*, *op. cit.*, s. 276.

⁴⁷¹ D. Milczarek, *Rozszerzenie Unii Europejskiej na Wschód – geneza, rezultaty, perspektywy*, „Studia Europejskie”, nr 1, 2014, s. 20.

⁴⁷² J.M. Fiszer, *Stanowisko Rosji...*, *op. cit.*, s. 278.

ze wstąpieniem w 2004 roku Polski do Unii Europejskiej, zmianie podlegała polityka prowadzona przez Polskę wobec Rosji, zyskując charakter wspólnotowy.

Polska, na tle innych państw byłego bloku wschodniego, postrzegana była na przełomie XX i XXI w. jako lider demokratycznych przemian. Podkreślano, że to Polacy stworzyli impulsy do przemian, jakie zaszły w pozostałych państwach oraz wkład w załamanie się zimnowojennego podziału Europy⁴⁷³. Kolejną kwestią, na której się skupiano było uwolnienie Polski od sytuacji konfliktowych z sąsiadami, co wobec otwarcia na Europę i świat czyniło ją elementem integrującym Europę Środkowo-Wschodnią⁴⁷⁴. Geopolityczne położenie Polski powodowało, że stawała się ona państwem tranzytowym, z dogodnym położeniem do współpracy na forum europejskim⁴⁷⁵. Wszystkie wymienione wyżej czynniki pozwalały myśleć o Polsce jako o państwie, będącym swoistym pomostem (określenia tego w kontekście Polski używało wielu badaczy, m.in. Bolesław Balcerowicz, Stanisław Bieleń czy też Stanisław Koziej) między Europą Wschodnią a Europą Zachodnią. Polska w sposób jawny oraz otwarty aspirowała do roli rzecznika i koordynatora interesów kandydatów a potem nowych członków Unii Europejskiej, czego wyrazem były chociażby słowa wypowiedziane w 2002 roku przez prezydenta RP w latach 1995-2005 Aleksandra Kwaśniewskiego. Polski prezydent stwierdził, że Polska czuje się kompetentna w sprawach polityki wschodniej przyszłej Unii Europejskiej. Kwaśniewski przekonywał również o zaufaniu sąsiadujących z Polską państw oraz posiadanej wiedzy w kwestii przemian zachodzących w tych krajach. Prezydent postrzegał powyższe czynniki jako wartości dodane, które Polska mogła wnieść, stając się członkiem Unii⁴⁷⁶. W międzyczasie kilkakrotnie doszło do sytuacji, w których na różnego rodzaju konferencjach oraz spotkaniach roboczych następowało wzmożone zainteresowanie, gdy przedstawiciele strony polskiej wypowiadali się na temat polityki wschodniej. Takie podejście Unii Europejskiej wskazywało, że głos Polski w tej tematyce był i w pewnym stopniu nadal jest słyszalny, poświęca się mu

⁴⁷³ R. Zięba, *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, Warszawa 2010, s. 24.

⁴⁷⁴ S. Bieleń, *Pozycja geopolityczna Polski*, [w:] *Polska w stosunkach międzynarodowych*, S. Bieleń (red.), Warszawa 2007, s. 20.

⁴⁷⁵ K. Łastawski, *Sytuacja geopolityczna Polski po przemianach ustrojowych i wstąpieniu do Unii Europejskiej*, „*Studia Europejskie*”, nr 1, 2011, s. 26.

⁴⁷⁶ M. Wojciechowski, *W Warszawie debatowano o wschodnim wymiarze UE*, *Gazeta Wyborcza*, 20.03.2003 r.

należyta uwagę oraz może stanowić podstawę dla dalszych działań podejmowanych w tym kierunku, już w ramach wspólnotowej polityki Unii Europejskiej⁴⁷⁷.

Wachlarz możliwości oddziaływania na Europę Wschodnią, w tym na Rosję, po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej w znaczny sposób uległ rozszerzeniu. Przed Polską otwierały się możliwości aktywnego kształtowania dialogu i współpracy na linii UE-Rosja, prowadzonego oficjalnie od 24 czerwca 1995 r., kiedy to podpisany został Układ o Partnerstwie i Współpracy (Partnership and Cooperation Agreement – PCA)⁴⁷⁸. Do najważniejszych instrumentów, służących kształtowaniu relacji między Unią Europejską a Europą Wschodnią w latach 1999-2019 należała utworzona w 2003 roku Europejska Polityka Sąsiedztwa (European Neighbourhood Policy – ENP)⁴⁷⁹. Mimo iż obejmowała ona swoim zasięgiem również rejon basenu Morza Śródziemnego, postrzegana była głównie jako narzędzie służące budowaniu dialogu ze Wschodem. Polityka wschodnia UE, jeden z głównych komponentów ENP, dzieliła się na partnerstwo strategiczne z Rosją oraz Partnerstwo Wschodnie – polsko-szwedzką inicjatywę na forum UE, zainaugurowaną w 2009 roku⁴⁸⁰.

Prowadzenie polityki wspólnotowej w ramach UE, w szczególności wobec największego sąsiada, jakim dla Unii jest Rosja, wymagało w latach 1999-2019 współdziałania na wielu płaszczyznach. Mimo wielu sukcesów w ramach dialogu UE-Rosja, w którym Polska miała możliwość blisko 15-letniego uczestnictwa oraz wpływu na kierunki prowadzonej współpracy, nie udało się rozwiązać licznych istotnych problemów. Wpływ na zaistniałą sytuację miało niewątpliwie wiele czynników. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej w dalszym ciągu powszechne było postrzeganie Rosji przede wszystkim jako zagrożenie/wroga, nie zaś partnera politycznego czy gospodarczego. Prowadzona przez Niemców, wpierw przez kanclerza Gerharda Schrödera, kontynuowana przez Angelę Merkel polityka *Russia first*, polegająca w pierwszej kolejności na wypracowaniu wspólnotowej polityki wschodniej wobec Rosji, w następnej zaś kolejności wobec pozostałych państw położonych na Wschodzie, nie znajdowała w

⁴⁷⁷ M. Bodio, *Stosunki między Unią Europejską a Federacją Rosyjską*, Warszawa 2005, s. 150.

⁴⁷⁸ M. Lipiec-Zajchowska, L. Pankowa, *Rozszerzenie Unii Europejskiej a interesy Rosji*, [w:] *Wschód jako partner Unii Europejskiej*, M. Dobroczyński, M. Lipiec-Zajchowska (red.), Warszawa 2005, s. 30.

⁴⁷⁹ B. Jagiełło, *Wymiar wschodni w polityce Unii Europejskiej po jej rozszerzeniu*, [w:] *Wschód jako partner Unii Europejskiej*, M. Dobroczyński, M. Lipiec-Zajchowska (red.), Warszawa 2005, s. 92.

⁴⁸⁰ D. Milczarek, *op. cit.*, s. 24.

Polsce zrozumienia. W oczach Niemców dobrosąsiedzka współpraca z Polską oraz strategiczne partnerstwo z Rosją nie wykluczały się, lecz stanowiły dopełnienie⁴⁸¹. Problematyczne było w tej sytuacji postrzeganie przez stronę polską prowadzenia polityki przez unijnych partnerów w sposób zero-jedynkowy, co znacznie utrudniało wypracowanie wspólnego stanowiska w tak skomplikowanej materii, jaką były relacje unijno-rosyjskie. Problemem przez wiele lat rzucającym na relacje polsko-rosyjskie w ramach UE był w gruncie rzeczy brak spójnej wizji co do roli Unii w ramach stosunków ze Wschodem⁴⁸². Istotnym, jeżeli nie najistotniejszym problemem w relacjach polsko-rosyjskich w ramach UE było wzajemne postrzeganie na forum międzynarodowym. Polska postrzegała Rosję priorytetowo, z kolei dla Rosji Polska była mało istotnym graczem, bardzo często utrudniającym ułożenie dobrych relacji z kluczowymi partnerami w ramach Unii Europejskiej, jakimi były niewątpliwie Niemcy oraz Francja.

Polska w ramach Unii Europejskiej, w szczególności w latach poprzedzających akcesję oraz w pierwszych latach po przystąpieniu do UE, aspirowała do roli rzecznika wschodnich sąsiadów oraz głównego architekta wymiaru wschodniego UE. Poprzez budowanie relacji z państwami byłego bloku wschodniego przy użyciu unijnych instrumentów, powstawała przestrzeń do budowania relacji przede wszystkim z Rosją, największym partnerem państwowym w Europie.

4.3. Organizacja Narodów Zjednoczonych

Polska należy do tzw. pierwotnych członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, obecnie skupiającej niemalże wszystkie państwa na świecie. ONZ powstała 24 października 1945 r. Do głównych celów ONZ od początku jej istnienia zaliczyć należy takie kwestie jak zapewnienie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, pomoc humanitarna, ochrona praw człowieka oraz przestrzeganie prawa międzynarodowego⁴⁸³. Po ponad 75 latach od jej założenia, wciąż pozostaje najbardziej wszechstronną instytucją na arenie międzynarodowej o potencjalnie

⁴⁸¹ J.M. Fiszer, *Stanowisko Rosji wobec...*, op. cit., s. 280.

⁴⁸² S. Bieleń, *Pozycja geopolityczna...*, op. cit., s. 20.

⁴⁸³ *History of the United Nations*, United Nations, <https://www.un.org/en/about-us/history-of-the-un> [dostęp: 16.02.2022].

największych możliwościach oddziaływania na świat⁴⁸⁴. Członkostwo Polski w ONZ w latach 1999-2019, kiedy to brała ona aktywny udział w realizacji głównych filarów działalności organizacji, jakimi są prawa człowieka, pokój i bezpieczeństwo oraz rozwój, w istotny sposób warunkowało polską politykę bezpieczeństwa i obronności.

Globalny charakter Organizacji Narodów Zjednoczonych uważany był przez wiele lat za jej największą zaletę. W obliczu wielu światowych kryzysów, odgrywała rolę światowego forum, na którym podejmowano najważniejsze decyzje. Szczególnie w okresie zimnej wojny, ONZ była jedną z najskuteczniejszych instytucji podejmujących działania na rzecz bezpieczeństwa⁴⁸⁵. W obliczu stale zmieniającego się świata, otaczających warunków, podkreślano jej uniwersalność. Głównymi organami ONZ są Rada Bezpieczeństwa, Zgromadzenie Ogólne, Rada Gospodarcza i Społeczna, Sekretariat oraz Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości⁴⁸⁶. Zgodnie z Artykułem 24. Karty Narodów Zjednoczonych, Rada Bezpieczeństwa stanowi organ, na którym spoczywa największa odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Od 1966 roku składa się z piętnastu członków Organizacji, z czego pięciu – Chiny, Francja, Rosja (zastąpiła na tym miejscu w 1991 roku Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich), USA oraz Wielka Brytania są stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa. Polska w całej historii członkostwa zasiadała w Radzie Bezpieczeństwa jako niestały członek sześciokrotnie, z czego w latach 1999-2019 raz, w latach 2018-2019⁴⁸⁷.

Organizacja Narodów Zjednoczonych, od początku swojego istnienia w sposób aktywny wpływa na zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Stanowi jedno z głównych, zewnętrznych uwarunkowań polityki bezpieczeństwa i obronności państw członkowskich, biorących udział w zwalczaniu światowych kryzysów. Z upływem lat, Organizacja Narodów Zjednoczonych przestała spełniać swoją funkcję utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

⁴⁸⁴ A. Bieńczyk-Missala, *Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2008, s. 299.

⁴⁸⁵ G. Ciechanowski, *Misje pokojowe ONZ na Bliskim Wschodzie w okresie zimnej wojny*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, nr 2 (XI), 2013, s. 85.

⁴⁸⁶ *Karta Narodów Zjednoczonych*, UNIC Warsaw – Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, https://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php#top [dostęp: 16.02.2022].

⁴⁸⁷ *Polska w ONZ*, Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.gov.pl/web/onz/polska-w-onz>, [dostęp: 16.02.2022].

Wynika to w dużej mierze z faktu, że stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa są państwa, prowadzące wojny oraz konflikty. Dotyczy to przede wszystkim Federacji Rosyjskiej, która 24 lutego 2022 r. dokonała bezprawnej w świetle prawa międzynarodowego inwazji na Ukrainę. W sytuacji, w której do przyjęcia rezolucji umożliwiającej ONZ podjęcie działań mających na celu zakończenie konfliktu wymagana jest zgoda wszystkich stałych członków Rady Bezpieczeństwa, dochodzi do sytuacji, w której Rosja staje się sędzią we własnej sprawie, wobec czego niemożliwym jest wypracowanie korzystnego rozwiązania.

Podkreśla się, że misje pokojowe prowadzone pod egidą ONZ w wielu przypadkach miały wpływ na powstrzymanie toczących się wojen. Wprowadzone z inicjatywy sekretarza generalnego ONZ Daga Hammarskjölda misje pokojowe stały się jednym z najskuteczniejszych narzędzi rozwiązywania konfliktów w trakcie trwania zimnej wojny⁴⁸⁸. Polska w latach 1999-2019 była aktywnym uczestnikiem misji pokojowych ONZ. Z upływem lat następowało stopniowe wycofywanie polskiego personelu biorącego udział w operacjach na całym świecie. Na koniec grudnia 1999 roku polski personel w misjach pokojowych ONZ liczył 1064 osoby, w tym 987 żołnierzy, 58 policjantów oraz 19 obserwatorów. Najważniejszymi misjami, w których brali udział Polacy to Siły Narodów Zjednoczonych ds. Nadzoru Rozdzielenia Wojsk na Wzgórzach Golan (United Nations Disengagement Observer Force - UNDOF), Tymczasowe Siły Zbrojne ONZ w Libanie (United Nations Interim Force in Lebanon - UNIFIL) oraz Misja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Bośni i Hercegowinie (United Nations Mission in Bosnia and Herzegovina - UNMIBH)⁴⁸⁹. Na koniec 2009 roku było to już tylko 36 osób – trzech policjantów, 14 ekspertów oraz 19 żołnierzy. Najważniejszą misją, w której brał udział polski personel była Misja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Środkowoafrykańskiej i Czadzie (United Nations Mission in the Central African Republic and Chad - MINURCAT)⁴⁹⁰. Z kolei z końcem 2019 roku liczba polskiego personelu biorącego udział w misjach pokojowych

⁴⁸⁸ J. Ciechanowski, G. Ciechanowski, *Polish experiences of the involvement in peacekeeping*, "Reality of Politics", nr 2, 2011, s. 5.

⁴⁸⁹ *Monthly summary of troop contribution to United Nations operations as of 31/12/1999*, United Nations Peacekeeping, <https://peacekeeping.un.org/sites/default/files/dec-1999.pdf>, [dostęp: 16.02.2022].

⁴⁹⁰ *Contributors to United Nations peacekeeping operations as of 31 Dec 2009*, United Nations Peacekeeping, https://peacekeeping.un.org/sites/default/files/dec09_1.pdf, [dostęp: 16.02.2022].

ONZ wzrosła do 232 osób – 227 żołnierzy oraz 5 ekspertów, biorących udział głównie w misji UNIFIL⁴⁹¹.

Polska w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych w latach 1999-2019 wykazywała się inicjatywą w bardzo ważnych, z punktu widzenia bezpieczeństwa i obronności kwestiach. Jako członek Komisji Rozbrojeniowej szczególną uwagę poświęcała takim kwestiom jak wzmocnienie instrumentów w dziedzinie rozbrojenia, kontroli zbrojeń i nieprolifracji broni masowego rażenia. Wnosząc znaczący wkład w funkcjonowanie Komisji oraz organizowanie jej prac, spotykała się z uznaniem członków ONZ⁴⁹².

Kluczowe, dla strategicznych relacji na linii Polska-Rosja w latach 1999-2019 w ramach ONZ było wspomniane wcześniej, sprawowanie w latach 2018-2019 funkcji niestałego członka Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych (RB ONZ). Obecność Polski w RB ONZ stwarzała nowe możliwości promowania strategicznych interesów na forum międzynarodowym. Członkostwo w Radzie Bezpieczeństwa umożliwiała także prowadzenie dialogu na forum ONZ z Rosją, stałym członkiem Rady. Zaistniała sytuacja rodziła nowe możliwości prowadzenia dyplomacji oraz międzynarodowej debaty w ważnych z punktu widzenia polskich interesów strategicznych kwestiach, takich jak bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem trwającego od 2014 roku konfliktu w Ukrainie, poszanowanie prawa międzynarodowego oraz zapobieganie konfliktom zbrojnym. W sytuacji, w której ze względu na odmienne priorytety w prowadzonej polityce zagranicznej dialog polsko-rosyjski niemalże nie istniał, z członkostwem Polski w RB wiązano wielkie nadzieje⁴⁹³. Forum ONZ w tym czasie służyło Polsce również jako przestrzeń, w której podejmowała działania mające na celu umiędzynarodowienie kwestii zwrotu prezydenckiego Tu-154M, który rozbił się 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem⁴⁹⁴.

⁴⁹¹ *Summary of Contribution to UN Peacekeeping by Country, Mission and Post. Police, UN Military Experts on Mission, Staff Officers and Troops 31/12/2019*, United Nations Peacekeeping, https://peacekeeping.un.org/sites/default/files/3_country_and_mission_15.pdf, [dostęp: 16.02.2022].

⁴⁹² A. Bieńczyk-Missala, *Polska w Organizacji...*, *op. cit.*, s. 300-301.

⁴⁹³ A. Legucka, *Polityka zagraniczna Polski wobec Rosji po aneksji Krymu*, „Wschód Europy”, vol 5, nr 1, 2019, s. 205.

⁴⁹⁴ *Ibidem*, s. 209.

Oprócz zaangażowania w kwestie dotyczące bezpieczeństwa, obronności oraz pokoju, Polska wykazywała się także szczególną aktywnością w pozostałych, ważnych z punktu widzenia funkcjonowania ONZ płaszczyznach, czego wyrazem był jej wybór na członka Rady Gospodarczej i Społecznej w latach 2008-2010⁴⁹⁵.

Z chwilą wstąpienia Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku, następował stopniowy spadek znaczenia ONZ w polityce bezpieczeństwa i obronności Polski. Wynikało to w dużej mierze z faktu, że forum realizacji głównych interesów strategicznych stało się NATO i wspomniana UE. Ponadto bardzo często na forum ONZ prezentowane było wspólne stanowisko większej liczby państw, będących członkami jednej bądź też drugiej organizacji. Niemniej jednak, ONZ, jedyna globalna i uniwersalna organizacja międzynarodowa, pozostawała w latach 1999-2019 płaszczyzną umożliwiającą Polsce realizację polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w międzynarodowym gronie, przy użyciu dostępnych instrumentów prawnych.

4.4. Organizacje i inicjatywy subregionalne

W latach 1999-2019, Polska była sygnatariuszem licznych organizacji oraz inicjatyw subregionalnych. Podobne problemy polityczne, gospodarcze czy też militarne, z jakimi mierzyły się państwa sąsiadujące bezpośrednio z Polską oraz położone w jej pobliżu, stały się podwalinami dla subregionalnej współpracy, zarówno w Europie Środkowo-Wschodniej, jak i Zachodniej. Członkiem niektórych struktur Polska została już wcześniej, sprawując w nich członkostwo po dziś dzień. W kwestii polityki bezpieczeństwa oraz obronności, najważniejszymi organizacjami subregionalnymi, do których należała Polska w latach 1999-2019, były Grupa Wyszehradzka, Trójkąt Weimarski, Bukaresztańska Dziewiątka oraz Inicjatywa Trójmorza.

Grupa Wyszehradzka została ustanowiona na mocy deklaracji podpisanej 15 lutego 1991 r. przez prezydentów Polski, Czechosłowacji oraz Węgier – Lecha Wałęsę, Vaclava Havla oraz Jozsefa Antalla. Pierwotnie, organizację określano mianem Trójkąta Wyszehradzkiego. Po rozpadzie Czechosłowacji oraz powstaniu 1 stycznia 1993 r. na jej miejscu dwóch nowych

⁴⁹⁵ A. Bieńczyk-Missala, *Polska w Organizacji...*, *op. cit.*, s. 300.

państw, Czech oraz Słowacji, nazwano ją Grupą Wyszehradzką⁴⁹⁶. Państwa członkowskie Grupy, znajdujące się wcześniej w radzieckiej strefie wpływów, łączyła konieczność uregulowania stosunków z Federacją Rosyjską, główną spadkobierczynią ZSRR. Poszukiwały one również nowego „gwaranta” bezpieczeństwa, jakim docelowo miała być funkcjonująca w ramach zachodniego systemu politycznego NATO⁴⁹⁷.

Główne cele przyświecające inicjatywie zawarte zostały w Deklaracji o współpracy Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej, Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Węgierskiej w dążeniu do integracji europejskiej z 15 lutego 1991 r. Było to przede wszystkim pełne przywrócenie niezależności państwowej, demokracji i wolności, likwidacja wszelkich istniejących społecznych, gospodarczych i duchowych przejawów systemu totalitarnego, budowa demokracji parlamentarnej, nowoczesnego państwa prawa, poszanowanie praw człowieka i jego podstawowych wolności, stworzenie nowoczesnej gospodarki rynkowej oraz włączenie się w pełnym zakresie w europejski system polityczny, gospodarczy oraz system bezpieczeństwa i prawodawstwa⁴⁹⁸.

Grupa Wyszehradzka określana jest jako wielostronna forma współpracy międzynarodowej pomiędzy czterema państwami, będącymi sygnatariuszami zawartej w 1991 roku deklaracji. Dotyczy ona współpracy w wielu dziedzinach, takich jak polityka zagraniczna, bezpieczeństwo i obronność, gospodarka czy też transport i infrastruktura. V4 nie posiada sformalizowanej struktury instytucjonalnej. Jej podstawową formułą są cykliczne spotkania na szczeblu prezydentów, premierów czy też ekspertów. Realizują oni ustalenia zapadające na spotkaniach. Od 1999 roku każde państwo członkowskie sprawuje roczną prezydencję w grupie⁴⁹⁹.

Główne cele państw członkowskich Grupy Wyszehradzkiej, takie jak włączenie się w europejski system polityczny oraz system bezpieczeństwa udało się w pełni zrealizować. Polska,

⁴⁹⁶ T. Kubin, *Grupa Wyszehradzka – perspektywy dalszej współpracy*, „Atheaneum. Polskie Studia Politologiczne”, vol. 42, 2014, s. 25.

⁴⁹⁷ A. Czyż, *Grupa Wyszehradzka – 20 lat współpracy*. „Atheaneum. Polskie Studia Politologiczne”, vol. 42, 2014, s. 12.

⁴⁹⁸ *Deklaracja o współpracy Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej, Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Węgierskiej w dążeniu do integracji europejskiej*, Visegrad Group, <https://visegradgroup.eu/download.php?docID=38>, [dostęp: 02.02.2022].

⁴⁹⁹ T. Kubin, *op. cit.*, s. 25-26.

Czechy oraz Węgry stały się państwami członkowskimi NATO 12 marca 1999 r., natomiast Słowacja dostąpiła tego zaszczytu kilka lat później, 19 marca 2004 r. W przypadku Unii Europejskiej, cała czwórka wstąpiła do niej oficjalnie 1 maja 2004 r. Dlatego też kwestie bezpieczeństwa i obronności stanowiły w latach 1999-2019 istotny element współpracy pomiędzy państwami w ramach V4.

W 2009 roku, na skutek rosyjsko-ukraińskiego kryzysu gazowego, państwa Grupy Wyszehradzkiej wypracowały pierwsze wspólne ustalenia dotyczące dywersyfikacji źródeł pochodzenia importowanego gazu oraz zacieśnienia współpracy w tej materii⁵⁰⁰. Z kolei z punktu widzenia bezpieczeństwa militarnego, kluczowym przedsięwzięciem wspólnotowym było utworzenie Wyszehradzkiej Grupy Bojowej (WGB), przewidzianej do misji stabilizacyjnych i prewencyjnych, działającej w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i obrony UE. Decyzje o powołaniu grupy podjęto już w 2009 roku, natomiast list intencyjny w sprawie jej utworzenia podpisano 6 marca 2013 r. Polska w ramach WGB pełni rolę państwa ramowego, ze względu na największą reprezentację oraz dowództwo. Pierwszy dyżur bojowy grupy trwał od 1 stycznia do 30 czerwca 2016 r.⁵⁰¹, drugi dyżur trwał od 1 lipca do 31 grudnia 2019 r. Kolejny, zaplanowany został na 2023 rok⁵⁰². W ramach Wyszehradzkiej Grupy Bojowej podejmowane są działania we współpracy z żołnierzami ukraińskimi oraz chorwackimi.

Grupa Wyszehradzka w latach 1999-2019 niejednokrotnie nie potrafiła wypracować wspólnego stanowiska w strategicznych kwestiach dotyczących bezpieczeństwa i obronności. Dotyczyło to m.in. wojny w Gruzji w 2008 roku czy też toczącej się w tym samym czasie dyskusji nt. instalacji amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej na terytorium Polski. Szczególny zaś rozdzźwięk pojawił się w kwestii stanowiska wobec Rosji po aneksji Krymu w 2014 roku. Dały tu o sobie znać partykularne interesy każdego z państw grupy, szczególnie w

⁵⁰⁰ M. Dahl, *Ewolucja Grupy Wyszehradzkiej i jej znaczenie dla bezpieczeństwa Polski*, Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego, 30.11.2014, <https://pulaski.pl/ewolucja-grupy-wyszehradzkiej-i-jej-znaczenie-dla-bezpieczenstwa-polski/> [dostęp: 02.02.2022].

⁵⁰¹ E. Kuźelewska, A.R. Bartnicki, *Grupa Wyszehradzka – nowe wyzwania bezpieczeństwa i perspektywy współpracy*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 11, 2017, s. 111.

⁵⁰² *Grupa Wyszehradzka zwiększa zdolności NATO i UE*, Ministerstwo Obrony Narodowej, 10.06.2019, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/grupa-wyszehradzka-zwieksza-zdolnosci-nato-i-ue>, [dostęp: 02.02.2022].

kwestiach gospodarczych oraz odmienna percepcja zagrożeń płynących z Rosji⁵⁰³. Wskazywano tutaj na Polskę jako państwo nastawione antyrosyjsko, Węgry prorosyjsko, z kolei Czechy i Słowacja uważane były za państwa zajmujące stanowisko pomiędzy.

Zważywszy na zrealizowanie, szczególnie w latach 1999-2019 oraz w latach poprzedzających ww. okres głównych celów politycznych, gospodarczych oraz militarnych, Grupa Wyszehradzka stanowi istotny element współpracy Polski z państwowymi partnerami na szczeblu subregionalnym. Mimo występujących w tym czasie pomiędzy członkami różnic stanowisk w niektórych kwestiach, w jej interesie leży promowanie wspólnych przedsięwzięć oraz dbanie o wypracowywanie wspólnego stanowiska państw członkowskich w kwestiach najważniejszych, szczególnie tych dotyczących bezpieczeństwa i obronności.

Równie istotna, z punktu widzenia polityki bezpieczeństwa i obronności jest przynależność Polski do Trójkąta Weimarskiego. Został on zainicjowany 28 sierpnia 1991 r. na spotkaniu w niemieckim Weimarze ministrów spraw zagranicznych RFN, Francji oraz Polski – Hansa-Dietricha Genschera, Rolanda Dumasa oraz Krzysztofa Skubiszewskiego⁵⁰⁴. Dzień później, 29 sierpnia, opublikowano Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych Francji, Polski i Niemiec w sprawie przyszłości Europy, nazywane także Deklaracją Weimarską. Dokument zawierał stwierdzenia odnoszące się do m.in. roli instytucji europejskich w budowie zrębów jednoczącej się Europy, przede wszystkim Wspólnoty Europejskiej i Rady Europy. Wskazywał także na rolę Unii Zachodnioeuropejskiej i Paktu Północnoatlantyckiego w zakresie polityki bezpieczeństwa. Deklaracja podkreślała również konieczność kształtowania skutecznych form dobrosąsiedzkiego działania opartego na wartościach takich jak demokracja czy bezpieczeństwo⁵⁰⁵.

Pierwotnie, spotkania w ramach Trójkąta Weimarskiego odbywały się pomiędzy ministrami spraw zagranicznych. Z czasem formuła została rozwinięta o spotkania na najwyższym szczeblu pomiędzy głowami państw, a także pomiędzy ministrami ds. europejskich i przewodniczącymi krajowych parlamentów.

⁵⁰³ M. Dahl, *Ewolucja Grupy Wyszehradzkiej...*, *op. cit.*

⁵⁰⁴ B. Koszel, *Trójkąt Weimarski: bilans i perspektywy współpracy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, tom XIII, nr 1, 2016, s. 65.

⁵⁰⁵ *Zbiór dokumentów*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, R.48, nr 2, 1992, s. 11-12.

Podkreśla się, że działalność Trójkąta Weimarskiego, będącego specyficznym forum dyskusji, wymiany poglądów na najważniejsze aspekty polityki międzynarodowej, a także mającego stanowić inspirację dla trójstronnej współpracy w różnych dziedzinach, miała wymiar europejski. Wymiar ten przejawiał się w dążeniach Francji i Niemiec do przewycięzania podziału Europy, wciąż kształtującej się po zakończeniu zimniej wojny i upadku bloku wschodniego⁵⁰⁶. W praktyce oznaczało to zniesienie podziału na państwa dawnego bloku wschodniego i zachodniego. Dla Polski oznaczało to wzmocnienie pozycji na arenie międzynarodowej, przedstawianej niejednokrotnie jako lider Europy Środkowo-Wschodniej. Niemcy z kolei mogli efektywniej kontrolować wschodnią granicę. Zarówno Niemcy, jak i Francja, w zaistniałej sytuacji zyskiwały możliwość uczestnictwa w integrowaniu państw znajdujących się do niedawna w orbicie wpływów ZSRR.

Kluczowe z punktu widzenia współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego wydarzenia, mające bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo i obronność w latach 1999-2019, czyli wstąpienie Polski do NATO w 1999 roku, oraz do Unii Europejskiej w 2004 roku, zakończyły się powodzeniem przy wydatnej pomocy Niemiec i Francji. Od tego momentu organizacja stała się miejscem konsultacji i wypracowywania wspólnych stanowisk w ważnych sprawach polityki europejskiej, w tym w dziedzinie polityki bezpieczeństwa i obrony. Współpraca w ramach trójkąta odbywa się także w wymiarze społecznym, poprzez wymiany młodzieży, kontakty miast i regionów czy też poprzez współpracę regionalną⁵⁰⁷.

Współpraca pomiędzy Francją, Niemcami oraz Polską w ramach Trójkąta Weimarskiego w latach 1999-2019 uzależniona była w dużej mierze od stosunku opcji rządzącej do współpracy z danym partnerem w kwestii bezpieczeństwa i obronności, w tej sytuacji od stosunków z Francją i Niemcami. Pierwszy, wyraźny zgrzyt nastąpił w 2003 roku, kiedy to Polska poparła interwencję Stanów Zjednoczonych w Iraku, wymierzoną w reżim Saddama Husajna. Postawa Polski została odebrana przez Paryż i Berlin jako afront, gdyż ich zdaniem nie zostali poinformowani o

⁵⁰⁶ B. Koszel, *op. cit.*, s. 66-68.

⁵⁰⁷ *Trójkąt Weimarski*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/trojkat-weimarski>, [dostęp: 02.02.2022].

zamiarach sojusznika⁵⁰⁸. Z kolei w 2006 roku prezydent Lech Kaczyński odwołał swój udział w szczycie w Weimarze, w którym mieli wziąć udział kanclerz Niemiec Angela Merkel oraz prezydent Francji Jacques Chirac. Usprawiedliwienie absencji problemami zdrowotnymi zostało odebrane przez komentatorów życia politycznego jako celowe działanie, przez co wątpliwości dotyczące istoty działalności inicjatywy oraz sensu jej funkcjonowania przybrały na sile⁵⁰⁹.

Po kilkuletnim okresie stabilizacji, niepodpartej jednak żadnym konkretnym działaniem ani inicjatywą, od 2016 roku zauważalne było „szufladkowe” podejście Niemiec i Francji do Polski. Spowodowane było w głównej mierze sporami praworządnościowymi pomiędzy Polską a unijnymi instytucjami. Dla Francji oraz Niemiec, orędowników współpracy europejskiej sytuacja, w której państwo członkowskie sprzeciwia się panującym we wspólnocie zasadom, było sytuacją nie do zaakceptowania⁵¹⁰. Istotne dla relacji pomiędzy partnerami w kwestiach bezpieczeństwa i obronności było również zerwanie umowy pomiędzy Polską a Francją na dostawę helikopterów Caracal dla polskich sił zbrojnych⁵¹¹. Ostatnie spotkanie na szczycie w ramach Trójkąta Weimarskiego odbyło się w 2013 roku. Konsultacje w ramach inicjatywy nie były w tym czasie priorytetem dla głów państw członkowskich.

Za największy sukces Trójkąta Weimarskiego w okresie pomiędzy 2004 rokiem, kiedy to zrealizowany został drugi nadrzędny cel strategiczny organizacji – wstąpienie Polski do UE, a rokiem 2019 była wspólna misja szefów dyplomacji w Kijowie w 2014 roku. Radosław Sikorski, Frank-Walter Steinmeier oraz Laurent Fabius wymusili na prezydencie Ukrainy Wiktorze Janukowyczu porozumienie pomiędzy rządem a opozycją, które doprowadziło do ucieczki Janukowycza i rozpoczęcia budowy nowego rządu ukraińskiego. Mimo starań ministra Sikorskiego, sukces ten nie przyniósł zamierzonego efektu w postaci zacieśnienia współpracy

⁵⁰⁸ D. Jankowski, *Weimarski trójkąt bezpieczeństwa*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, I, nr 17, 2011, s. 132.

⁵⁰⁹ A.M. Pędziwol, *Trójkąt Weimarski. Ostatnia rocznica albo nowe życie*, Deutsche Welle, 28.08.2021, <https://www.dw.com/pl/trojkat-weimarski-ostatnia-rocznica-albo-nowe-zycie/a-59002121>, [dostęp: 02.02.2022].

⁵¹⁰ T. Bielecki, *Po co Macronowi Trójkąt Weimarski?*, „Kwadrans z Europą”, In.Europa, 19.10.2020, s. 4, http://ineuropa.pl/wp-content/uploads/2020/10/in_MACRON_PL.pdf [dostęp: 02.02.2022].

⁵¹¹ S. Płóciennik, *Powrót Weimaru – Perspektywy dla współpracy Francji, Niemiec i Polski*, „Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych”, nr 19(1951), 1.02.2020, https://pism.pl/publikacje/Powrot_Weimaru__perspektywy_dla_wspolpracy_Francji_Niemiec_i_Polski, [dostęp: 02.02.2022].

między partnerami, gdyż w negocjacjach dotyczących Ukrainy Trójkąt Weimarski zastąpiony został tzw. formatem normandzkim⁵¹².

W 2006 roku, szefowie sztabów generalnych sił zbrojnych państw Trójkąta Weimarskiego podjęli decyzję o utworzeniu Weimarskiej Grupy Bojowej⁵¹³. Pełniła ona dyżur bojowy od 1 stycznia do 30 czerwca 2013 r. Polsce przypadła rola państwa wiodącego. Dyżur bojowy miał zapewnić utrzymanie wysokiej gotowości do ewentualnego działania, a następnie ewentualne podjęcie działań w rejonie wskazanym przez UE⁵¹⁴.

Część komentatorów środowiska międzynarodowego uważa, że istnienie Trójkąta Weimarskiego po wstąpieniu Polski do UE straciło sens. Zabrakło ich zdaniem pomysłu, jak powinny wyglądać dalsze relacje. Nie podjęto również żadnych decyzji co do dalszych działań w ramach organizacji. Dlatego też ogólna ocena działalności Trójkąta Weimarskiego od momentu zrealizowania głównych celów jest bardzo zróżnicowana.

Bukaresztańska Dziewiątka jest kolejną inicjatywą subregionalną, mającą istotny wpływ na polską politykę bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019. Jej powstanie wiązało się z pojawieniem się zagrażających stabilności międzynarodowego systemu bezpieczeństwa trendów zachodzących w państwach Europy Wschodniej, położonych w bezpośrednim sąsiedztwie Sojuszu Północnoatlantyckiego po 2014 roku⁵¹⁵. Były nimi przede wszystkim wydarzenia, będące skutkiem agresywnej polityki prowadzonej przez Federację Rosyjską - aneksja Krymu oraz eskalacja konfliktu zbrojnego w Ukrainie. Inicjatorami utworzenia Bukaresztańskiej Dziewiątki byli w 2014 roku prezydenci Polski, Bronisław Komorowski oraz Rumunii, Traian Basescu. Oficjalna inauguracja grupy miała miejsce rok później, w trakcie trwającego w listopadzie 2015 roku w stolicy Rumunii, Bukareszcie mini-szczytu NATO⁵¹⁶. W spotkaniu wzięli udział prezydenci ośmiu państw - Polski, Rumunii,

⁵¹² B. Koszel, *op. cit.*, s. 77-78.

⁵¹³ D. Jankowski, *op. cit.*, s. 133.

⁵¹⁴ *Koniec polskiego dyżuru w Grupie Bojowej UE*, Defence 24, 30.06.2013, <https://defence24.pl/sily-zbrojne/koniec-polskiego-dyzuru-w-grupie-bojowej-ue>, [dostęp: 02.02.2022].

⁵¹⁵ K. Pawłowski, *Bukaresztańska Dziewiątka: współpraca państw wschodniej flanki NATO*, „Policy Papers”, nr 4 (20), 2020, s. 15.

⁵¹⁶ A. Orzelska-Stączek, *New wave of regional cooperation in Central Europe as a response to new threats*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, z. 1, nr 18, 2020, s. 82-83.

Bułgarii, Estonii, Litwy, Łotwy, Słowacji, Węgier oraz przewodniczący Izby Poselskiej Republiki Czeskiej. NATO w mini-szczycie reprezentował zastępca sekretarza generalnego Sojuszu Alexander Verbschow⁵¹⁷. Polsko-rumuńska inicjatywa utworzenia B9 była następstwem strategicznego partnerstwa pomiędzy Polską a Rumunią, zapoczątkowanego podpisaniem w 2009 roku pomiędzy państwami Deklaracji o strategicznym partnerstwie oraz podpisanego w 2013 roku Układu o współpracy obronnej⁵¹⁸.

Wspólna deklaracja państw członkowskich Bukaresztańskiej Dziewiątki, podpisana w listopadzie 2015 roku, podkreślała ich zaangażowanie w budowę silnego Sojuszu Północnoatlantyckiego, opartego na solidarności, zdolnego do skutecznego reagowania na długoterminowe wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa. Szczególną uwagę zwrócono w niej na takie kwestie jak obrona zbiorowa NATO czy też zwiększanie obszaru pokoju, bezpieczeństwa i stabilności, zdefiniowanego przez zasady powszechnie akceptowane w ramach Sojuszu⁵¹⁹.

Deklaracja Bukaresztańska bardzo wyraźnie wskazywała na zagrożenie dla NATO, w tym dla państw członkowskich B9, jakie niesie za sobą agresywna polityka prowadzona przez Rosję wobec Ukrainy. Nielegalna oraz bezprawna aneksja Krymu, wspieranie prorosyjskich separatystów czy też działania wojskowe prowadzone na terytorium Ukrainy, zdaniem sygnatariuszy, podważały międzynarodową architekturę bezpieczeństwa. Państwa członkowskie zobowiązały się we wspólnej deklaracji do wzmocnienia więzi transatlantyckich w ramach NATO, działalności na rzecz wzmocnienia wschodniej flanki NATO czy też kształtowania strategicznej odpowiedzi Sojuszu na długoterminowe zagrożenia bezpieczeństwa płynące z kierunku wschodniego⁵²⁰. Zobowiązano się również do realizacji postanowień szczytów NATO, który odbył się w 2014 roku w walijskim Newport, i Warszawie w 2016 roku (przede wszystkim

⁵¹⁷ *Prezydent w Bukareszcie: Pokazaliśmy jedność i decyzyjność*, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, 04.11.2015, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/spotkanie-szefow-panstw-wschodniej-flanki-nato,2831> [dostęp: 04.02.2022].

⁵¹⁸ A. Bieńczyk-Missala, *Od Międzymorza do Trójmorza – meandry polityki zagranicznej Polski w Europie Środkowej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, nr 1 (t. 54), 2018, s. 109.

⁵¹⁹ *Joint Declaration on „Allied Solidarity and Shared Responsibility, Bucharest, 4.11.2015*, Lietuvos Respublikos Prezidentas, <https://www.lrp.lt/data/public/uploads/2015/11/joint-declaration.pdf> [dostęp: 04.02.2022].

⁵²⁰ *Ibidem*.

do zwiększenia wydatków na zbrojenia państw członkowskich do poziomu 2% PKB). Zaniepokojone agresywną postawą Rosji państwa członkowskie zobowiązały się do podjęcia działań, mających doprowadzić do zaniechania przez Rosję łamania prawa międzynarodowego. Powszechnie, uważano to za warunek wstępny dla dialogu NATO-Rosja, który prowadzony miał być w oparciu o obustronne zaufanie⁵²¹.

Spotkania między przedstawicielami państw członkowskich B9 odbywają się na szczeblu głów państw, ministrów spraw zagranicznych oraz ministrów obrony⁵²². Inicjatywę uważa się za niesformalizowaną platformę pogłębionych konsultacji i dyskusji politycznych na poziomie regionalnym, dlatego też spotkania odbywają się w formie szczytów parlamentarnych, konsultacji doradców ds. bezpieczeństwa narodowego oraz spotkań komisji obrony parlamentów grupy B9. W trakcie sesji plenarnych omawiane są zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa państw wschodniej flanki NATO. Szczyty Bukaresztańskiej Dziewiątki kończą się wspólną deklaracją⁵²³.

Funkcjonowanie takich organizacji jak Bukaresztańska Dziewiątka w ramach międzynarodowego systemu bezpieczeństwa pod auspicjami NATO, której deklarowanym celem jest pogłębienie współpracy politycznej i wojskowej, stanowiło i stanowić będzie nieodłączny element tegoż systemu. Zastosowanie w obliczu niekorzystnych zjawisk, stanowiących zagrożenie dla światowego systemu bezpieczeństwa takich mechanizmów jak jedność, solidarność czy też determinacja, wyrażanych przez regiony narażone w sposób szczególny na ich oddziaływanie, przynosi bardzo wymierne korzyści. Głównym problemem B9, jak i innych inicjatyw subregionalnych jest odmienne postrzeganie głównego zagrożenia, stanowiącego niejako istotę istnienia oraz współdziałania w ramach danej inicjatywy. W przypadku Bukaresztańskiej Dziewiątki nie wszyscy członkowie postrzegają Rosję jako bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego⁵²⁴. Inne sporne, równie istotne kwestie stanowiące

⁵²¹ Ibidem.

⁵²² *Wzmacnianie współpracy w ramach B9*, Ministerstwo Obrony Narodowej, 10.10.2018, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/wzmacnianie-wspolpracy-w-ramach-b9-2>, [dostęp: 04.02.2022].

⁵²³ K. Pawłowski, *op. cit.*, s. 22-23.

⁵²⁴ M. Terlikowski, V. Józwiak, Ł. Ogrodnik, J. Pieńkowski, K. Raś, *The Bucharest 9: Delivering on the Promise to Become the Voice of the Eastern Flank*, The Polish Institute of International Affairs Policy Paper, No. 4(164), 09.06.2018, s. 2,

kość niezgody pomiędzy członkami organizacji w kwestii bezpieczeństwa to obecność wojsk amerykańskich w regionie czy też forsowany przez lata przez Węgrów postulat zacieśniania wielowymiarowej współpracy z Federacją Rosyjską⁵²⁵. Skuteczne działanie Bukaresztańskiej Dziewiątki zależy w największej mierze od konsensusu w kluczowych sprawach.

Inicjatywa Trójmorza, kolejna istotna inicjatywa subregionalna z punktu widzenia polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019, uważana jest za pewnego rodzaju pokłosie powstania Bukaresztańskiej Dziewiątki. Inicjatywa powołana została w celu pogłębiania współpracy pomiędzy państwami położonymi w Europie Środkowo-Wschodniej w sferze bezpieczeństwa, obronności oraz gospodarki. Pierwsze próby utworzenia organizacji państw środkowoeuropejskich podejmowane były w latach 2005-2010, kiedy to prezydentem był Lech Kaczyński, natomiast władzę w latach 2005-2007 sprawowało po raz pierwszy Prawo i Sprawiedliwość. Pomysł powołania inicjatywy powrócił w 2015 roku w następstwie podwójnego zwycięstwa PiS-u, zarówno w wyborach prezydenckich, jak i parlamentarnych.

Inicjatywa Trójmorza zainicjowana została w 2015 roku, z kolei formalnie rozpoczęła swoją działalność na I Szczycie Trójmorza, który odbył się 25 sierpnia w chorwackim Dubrowniku⁵²⁶. Wzięło w nim udział 12 przedstawicieli państw, które stały się sygnatariuszami deklaracji. Byli to inicjatorzy przedsięwzięcia - prezydent Chorwacji Kolinda Grabar-Kitarović oraz prezydent Polski Andrzej Duda, prezydenci Węgier, Litwy, Słowenii, Bułgarii, minister transportu Czech, słowacki wicepremier ds. inwestycji i informatyzacji, minister transportu Rumunii, wiceminister spraw zagranicznych Austrii, estoński podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, łotewski dyrektor departamentu polityki tranzytowej w Ministerstwie Transportu oraz przedstawiciele Chin i Stanów Zjednoczonych⁵²⁷. Zgodnie z deklaracją, Inicjatywa Trójmorza miała być nieformalną platformą służącą do pozyskiwania politycznego poparcia oraz organizowania

https://www.pism.pl/publikacje/The_Bucharest_9_Delivering_on_the_Promise_to_Become_the_Voice_of_the_Eastern_Flank [dostęp: 02.02.2022].

⁵²⁵ A. Szczygielska-Jakubowska, *Czy NATO nas obroni? Prof. Łukasz Jureńczyk mówi o konieczności stworzenia europejskiej armii*, *Gazeta Wyborcza*, 18.01.2022, <https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,28012466,czy-nato-nas-obroni-prof-lukasz-jurenczyk-mowi-o-koniecznosc.html> [dostęp: 04.02.2022].

⁵²⁶ *Trójmorze*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/trojmorze>, [dostęp: 04.02.2022].

⁵²⁷ A. Orzelska-Stączek, P. Kowal, *Inicjatywa Trójmorza: geneza, cele i funkcjonowanie*, Warszawa 2019, s. 42.

zdecydowanych działań, dotyczących określonych transgranicznych i makroregionalnych projektów, o strategicznym znaczeniu dla państw zaangażowanych w sektory energii, transportu, komunikacji cyfrowej i gospodarki w Europie Środkowo-Wschodniej⁵²⁸.

W ramach Inicjatywy Trójmorza każdego roku odbywają się spotkania prezydentów państw członkowskich. Od 2018 roku, w czasie trwania każdego szczytu ma miejsce Forum Biznesowe, w którym dzięki otwartej formule biorą udział liczne podmioty. Luźna formuła współpracy, na której opiera się Trójmorze, wpisuje się zdaniem badaczy środowiska międzynarodowego w realistyczną wizję stosunków międzynarodowych. Inicjatywa Trójmorza nie jest organizacją międzynarodową, nie posiada także umowy założycielskiej ani statutu. Ze względu na brak struktur instytucjonalnych państwa członkowskie mogą w każdej chwili wycofać się z projektu ekonomicznego, będącego obiektem zainteresowania organizacji czy też przedmiotem rozmów⁵²⁹.

Sztandarowe projekty, realizowane pod patronatem Inicjatywy Trójmorza to szlak Via Carpatia, korytarz gazowy Północ-Południe oraz linia kolejowa Rail Baltica. Ich realizacja rozpoczęła się jeszcze przed powołaniem do życia Trójmorza, natomiast objęcie projektów patronatem miało za zadanie przede wszystkim wzmocnienie ich rozwoju⁵³⁰. Szlak Via Carpatia, którego projekt zainicjowany został w 2006 roku ma umożliwić włączenie regionów, przez które przebiega trasa w europejską sieć transportową. Szlak przebiegający wzdłuż wschodniej granicy Unii Europejskiej, na obszarze od litewskiej Kłajpedy do położonych w Grecji Salonik umożliwić ma zwiększenie inwestycji na tych terenach, dzięki czemu możliwy będzie znaczący rozwój ekonomiczny⁵³¹. Korytarz gazowy Północ-Południe ma za zadanie utworzenie połączenia pomiędzy Polską, Czechami, Słowacją, Węgrami oraz Chorwacją. Na korytarz składają się dwustronne połączenia gazowe oraz krajowe gazociągi, znajdujące się na różnych etapach realizacji. Głównym celem budowy korytarza jest umożliwienie dywersyfikacji źródeł dostaw

⁵²⁸ *Wspólna deklaracja w sprawie Inicjatywy Trójmorza*, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, 25.08.2016, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/wspolna-deklaracja-w-sprawie-inicjatywy-trojmorza,2909> [dostęp: 04.02.2022].

⁵²⁹ A. Orzelska-Stączek, *Inicjatywa Trójmorza w świetle...op. cit.*, s. 136-137.

⁵³⁰ A. Orzelska-Stączek, P. Kowal, *Inicjatywa Trójmorza...*, *op. cit.*, s. 85-87.

⁵³¹ *Szlak Transportowy Via Carpatia*, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie, <https://www.mbpr.pl/vc.html>, [dostęp: 04.02.2022].

nośników energii dla Europy Środkowo-Wschodniej. Komisja Europejska przyznała mu status „Projekt o znaczeniu wspólnotowym”⁵³². Z kolei Rail Baltica ma połączyć Niemcy, Polskę, Litwę, Łotwę, Estonię i Finlandię nowoczesną linią kolejową dostosowaną do ogólnych standardów obowiązujących w Unii Europejskiej, w zakresie m.in. poprawy bezpieczeństwa podróży czy też dostosowania peronów dla osób niepełnosprawnych⁵³³.

Inicjatywa Trójmorza, uważana przez wielu za sztandarowy projekt Prawa i Sprawiedliwości, ma wciąż wielu przeciwników. Mimo cichego wsparcia ze strony UE oraz w czasie prezydentury Donalda J. Trumpa Stanów Zjednoczonych, uważana była za projekt polityczny, którego celem jest umocnienie pozycji Polski oraz chęć stania się liderem Europy Środkowo-Wschodniej. W sytuacji, w której jednym z głównych projektów realizowanych pod patronatem inicjatywy jest utworzenie korytarza gazowego, dzięki któremu możliwa będzie dywersyfikacja źródeł nośników energii, nasuwały się pytania, czy nie jest on wymierzony w Rosję. Ze względu na to, że Federacja Rosyjska stała się na przestrzeni lat głównym dostawcą gazu do UE, problem ten dotyczył istotnej materii, do której niewątpliwie należały kwestie bezpieczeństwa energetycznego. Trójmorze postrzegano również jako próbę budowania przeciwwagi dla Rosji i Europy Zachodniej, przy wsparciu Stanów Zjednoczonych. Niemniej, przy poparciu głównych europejskich partnerów oraz podejmowaniu działań w jak najszerszym gronie, tzw. w ramach Unii Europejskiej a nie w konkurencji do niej, Inicjatywa Trójmorza może jeszcze w przyszłości stać się istotnym elementem współpracy subregionalnej, także na płaszczyźnie bezpieczeństwa i obronności.

Pozostałe organizacje oraz inicjatywy subregionalne, do których Polska należała w latach 1999-2019, bądź też wciąż należy to Trójkąt Kaliningradzki, G6, Fundacja Azja-Europa, Grupa Robocza do Międzynarodowej Współpracy w Dziedzinie Edukacji, Pamięci i Badań nad Holocaustem, Inicjatywa Środkoeuropejska, Komisja Helsińska, Rada Arktyczna, Międzynarodowa Organizacja Frankofonii, Rada Nordycka, Nordycka Rada Ministrów oraz Rada Państw Morza Bałtyckiego. Członkostwo Polski w wymienionych organizacjach i

⁵³² *Korytarz Północ-Południe*, GAZ-SYSTEM, <https://www.gaz-system.pl/nasze-inwestycje/integracja-z-europejski-systemem/korytarz-polnoc-poludnie/> [dostęp: 04.02.2022].

⁵³³ *Kontynuujemy przebudowę Rail Baltiki*, PKP PLK S.A., <https://www.rail-baltica.pl/o-inwestycji/>, [dostęp: 04.02.2022].

inicjatywach subregionalnych w sposób zróżnicowany oddziaływało na pozycję Polski w stosunkach z Federacją Rosyjską.

4.5. Współpraca dwustronna z głównymi sojusznikami

W latach 1999-2019 głównymi sojusznikami Polski były Stany Zjednoczone, Niemcy, Francja, Wielka Brytania oraz Węgry. Współpraca dwustronna prowadzona była na wielu płaszczyznach. Wzajemne relacje najczęściej miały strategiczny charakter, a ich głównym założeniem było członkostwo Polski w NATO oraz Unii Europejskiej.

Relacje ze Stanami Zjednoczonymi uważane były przez wszystkie opcje rządzące w Polsce w latach 1999-2019 za kluczowe w kwestii bezpieczeństwa i obronności. Utrzymanie oraz rozwój bliskich, a jednocześnie możliwie zrównoważonych stosunków z USA postrzegano jako jedno z najważniejszych, strategicznych zadań polskiej polityki zagranicznej.

Poparcie Stanów Zjednoczonych udzielone Polsce podczas starań do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim miało kluczowe znaczenie dla późniejszych relacji polsko-amerykańskich. Przywódcy amerykańscy, w tym prezydent George W. Bush, upatrywali w Polsce w obliczu wciąż trwających przemian ustrojowych oraz gospodarczych lidera regionu Europy Środkowo-Wschodniej oraz ważnego partnera i sojusznika w regionie. Polacy upatrywali z kolei w USA gwaranta bezpieczeństwa, poprzez współdziałanie w ramach NATO oraz systematyczne rozszerzanie obszarów współpracy dwustronnej, dzięki czemu Polska miała stać się wiarygodnym, silnym sojusznikiem. Dopełnieniem procesu umacniania pozycji w przestrzeni euroatlantyckiej było wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku⁵³⁴.

W relacjach polsko-amerykańskich w latach 1999-2019, szczególnie w pierwszych latach po wstąpieniu Polski do NATO, padały często określenia o nadmierny wasalizm oraz klientelizm ze strony polskiej wobec silniejszego sojusznika. Przejawiał się on w momentami bezkrytycznym poparciu dla decyzji podejmowanych przez USA, m.in. o interwencji wojskowej w byłej

⁵³⁴ K. Czornik, M. Lakomy, *Polityczny i wojskowy wymiar stosunków polsko-amerykańskich w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku*, [w:] *Dylematy polityki zagranicznej Polski na początku XXI wieku*, K. Czornik, M. Lakomy, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2014, s. 422.

Jugosławii w związku z konfliktem w Kosowie, kilka dni po przystąpieniu Polski do NATO⁵³⁵. Polska przystąpiła niemalże natychmiast do koalicji antyterrorystycznej w Afganistanie, będącej odpowiedzią na zamachy z 11 września 2001 r., a co znacznie bardziej kontrowersyjne także poparła Stany Zjednoczone w dążeniach do rozpoczęcia interwencji wojskowej wymierzonej w irackiego dyktatora Saddama Husajna, oskarżanego o posiadanie broni masowego rażenia⁵³⁶. Polityka bandwagoningu, polegająca na udzieleniu poparcia przez państwa mniejsze silniejszej stronie sporu lub konfliktu międzynarodowego⁵³⁷, stosowana w szczególności przez rządy AWS-UW oraz SLD-UP-PSL, kontynuowana przez rząd PiS-Samobrona-LPR, miała wyraźnie określone cele strategiczne oraz ekonomiczne. Należały do nich dążenia do zapewnienia sobie bezpieczeństwa poprzez wspieranie inicjatyw podejmowanych przez Stany Zjednoczone na arenie międzynarodowej. Wiarygodność sojusznicza Polski miała umożliwić również rozwój relacji gospodarczych, z którymi wiązało się osiągnięcie wymiernych korzyści ekonomicznych.

Zmiana władzy w następnych latach, zarówno w Polsce jak i w USA, przyniosła za sobą umiarkowaną reorientację w polityce zagranicznej. Polegała ona na przeniesieniu pewnych akcentów polskiej polityki zagranicznej w kierunku europejskim. Stanowisko centroprawicowego rządu PO-PSL, sprawującego władzę w Polsce nie oznaczało odebrania Stanom Zjednoczonym roli gwaranta bezpieczeństwa w strefie północnoatlantyckiej. Polegało ono raczej na pewnego rodzaju pragmatyzacji wzajemnych stosunków, wynikającej ze świadomości różnicy potencjałów oraz rzeczywistego znaczenia – niewątpliwie sojusz z USA miał dla Polski większe znaczenie aniżeli dla USA sojusz z Polską⁵³⁸. W przypadku Stanów Zjednoczonych, wybór w 2008 roku na prezydenta kandydata Partii Demokratycznej Baracka Obamy, który zastąpił wywodzącego się z Partii Republikańskiej George'a W. Busha, skutkował przeniesieniem środka ciężkości w polityce zagranicznej USA z Europy na region Azji i Pacyfiku. Kurs ten, nazywany Pivot to Asia, miał na celu sprostaniu wyzwaniom wynikającym

⁵³⁵ R. Zięba, *Polityka zagraniczna Polski...*, *op. cit.*, s. 118.

⁵³⁶ *Ibidem*, s. 118-121.

⁵³⁷ R. Kuźniar, *Polityka Zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012, s. 313.

⁵³⁸ K. Czornik, M. Lakomy, *Polityczny i wojskowy...*, *op. cit.*, s. 425.

ze stale rosnącej potęgi Chin, uważanej za główne zagrożenie dla bezpieczeństwa systemu transatlantyckiego w przyszłości⁵³⁹.

Zmiany, jakie nastąpiły w Polsce i w USA w latach 2015-2016 – przejście władzy przez prawicowe Prawo i Sprawiedliwość oraz zwycięstwo w wyborach kandydata Partii Republikańskiej Donalda J. Trumpa, doprowadziły do kolejnej reorientacji w postrzeganiu polityki zagranicznej oraz wzajemnych relacji. Trwająca od 2014 roku we wschodniej Ukrainie wojna utwierdzała polski rząd w przekonaniu o braku alternatyw dla sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi, wobec czego rozpoczęto proces odchodzenia od konstruowania obronności Polski w oparciu o kilka filarów, takich jak NATO, USA oraz Unia Europejska na rzecz dominacji jednego filaru, jakim miały być Stany Zjednoczone⁵⁴⁰. Ze względu na sposób prowadzenia polityki przez Trumpa, cechującego się nieobliczalnością, przy jednoczesnym braku poszanowania dla wypracowanych przez dziesięciolecia zasad regulujących istnienie systemu transatlantyckiego, takie podejście było bardzo ryzykowne. Prezydentura Trumpa, początkowo negującego znaczenie NATO, w dosyć istotny sposób nadszarpnęła relacje sojusznicze między USA a europejskimi członkami. Mimo licznych spotkań między polskimi i amerykańskimi przedstawicielami⁵⁴¹, współpraca ta nie przyniosła wymiernych korzyści. Pozostawiła po sobie głównie zapewnienia o znaczeniu sojuszu między państwami oraz niezrealizowane plany, jak chociażby kwestia powstania bazy Sił Zbrojnych USA w Polsce pod nazwą „Fort Trump”⁵⁴².

Sojusz polsko-amerykański w latach 1999-2019 w największym stopniu przyczynił się do członkostwa Polski w międzynarodowych strukturach oraz wzmocnienia jej pozycji na arenie międzynarodowej. Dalsza współpraca między państwami zależeć będzie w głównej mierze od sojuszniczej wiarygodności oraz wspólnotowego postrzegania interesów bezpieczeństwa.

⁵³⁹ K. Lieberthal, *The American Pivot to Asia*, Foreign Policy, 21.12.2011, <https://foreignpolicy.com/2011/12/21/the-american-pivot-to-asia/>, [dostęp: 05.02.2022].

⁵⁴⁰ P. Łukasiewicz, *Transakcje czy Autonomia. Wyzwania dla bezpieczeństwa Polski i Europy - Analiza*, „Fundacja Global.Lab”, 20.12.2019, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/266514/lukasiewicz_transakcje_czy_autonomia_2019.pdf?sequence=1&isAllowed=y, [dostęp: 06.02.2022].

⁵⁴¹ *Stany Zjednoczone - Polska w USA*, Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.gov.pl/web/usa/relacje-dwustronne>, [dostęp: 05.02.2022].

⁵⁴² Ł. Jureńczyk, *Nie tylko Fort Trump...*, op. cit., s. 178.

Relacje dwustronne z kolejnym, istotnym z punktu widzenia polityki bezpieczeństwa i obronności RP w latach 1999-2019 sojusznikiem, czyli Niemcami, podobnie jak w przypadku Stanów Zjednoczonych, układały się fazowo. W głównej mierze uzależnione były od ugrupowania sprawującego w danym okresie władzę w Polsce. W przypadku relacji polsko-niemieckich, istotne znaczenie, w odróżnieniu od relacji polsko-amerykańskich, miało obciążenie historyczne, wykorzystywane w szczególności przez sprawujące dwukrotnie władzę w latach 1999-2019 Prawo i Sprawiedliwość.

Ze względu na położenie Niemiec w bezpośrednim sąsiedztwie Polski, dwustronne relacje mają charakter strategiczny. Republika Federalna Niemiec była jednym z głównych orędowników uczynienia Polski członkiem międzynarodowych struktur politycznych oraz militarnych. Pomoc udzielona Polsce przez Niemcy, chociażby w ramach Trójkąta Weimarskiego, miała wymierne korzyści dla obydwu stron. Strona polska odnalazła nowego gwaranta bezpieczeństwa w postaci Zachodu oraz Stanów Zjednoczonych. Z kolei Niemcy zyskiwały rzeczywisty wpływ na stabilizowanie sytuacji w sąsiednich krajach, będących jeszcze w trakcie transformacji ustrojowej. Stabilność państw sąsiadujących bezpośrednio z Niemcami identyfikowano z szeroko pojmowanym bezpieczeństwem państwowym⁵⁴³.

Mimo zaangażowania oraz dobrej woli obydwu stron w budowaniu wzajemnych, wymiernych relacji, na przełomie XX i XXI w. miały miejsce liczne problemy, związane przede wszystkim z negocjacjami akcesyjnymi czy też odmiennym stanowiskiem wobec reform instytucjonalnych w Unii Europejskiej. Istotne znaczenie miało wspomniane wcześniej polskie poparcie dla interwencji USA w Iraku, odebrane przez Niemcy, nazywane mocarstwem cywilnym propagującym pacyfizm jako afront. Istotnym problemem we wzajemnych relacjach sojuszniczych były również nierozwiązane kwestie z przeszłości, związane z żądaniami odszkodowań przez Niemców wysiedlonych z Polski po 1945 roku⁵⁴⁴.

Stopniowa zmiana wzajemnych stosunków nastąpiła po 2007 roku, wraz z objęciem władzy przez koalicję PO-PSL. Reorientacja w polskiej polityce zagranicznej doprowadziła do

⁵⁴³ M. Stolarczyk, *Polska i Europa Środkowa w polityce zagranicznej Niemiec w latach dziewięćdziesiątych*, „Stosunki Międzynarodowe -International Relations”, t.20, 1999, s. 59.

⁵⁴⁴ M. Stolarczyk, *Zbieżność i różnice interesów w stosunkach polsko-niemieckich w latach 1989-2009*, Katowice 2010, s. 11.

znacznego polepszenia sąsiedzkich stosunków. Wykształciła się również wola podejmowania dialogu w sprawach trudnych, w szczególności o podłożu historycznym. Zarówno polscy, jak i niemieccy przywódcy nadawali większe znaczenie aktualnym sprawom oraz problemom aniżeli zaszłościom historycznym. Mimo istotnej rozbieżności interesów pomiędzy Polską a Niemcami, jaką była pragmatyczna polityka oparta na wspólnocie interesu tych drugich wobec Rosji, dwustronne relacje sojusznicze w latach 2007-2015 należy oceniać pozytywnie⁵⁴⁵.

Tak jak w przypadku USA, kolejna reorientacja polityki zagranicznej wobec Niemiec nastąpiła po 2015 roku. Dialog został zastąpiony twardą retoryką, ponownie opartą na zaszłościach historycznych, wytykaniu pewnego rodzaju serwilizmu oraz służalczości poprzedniej ekipy wobec Niemiec. Bardzo często pojawiał się zarzut zdrady, której mieli dopuszczać się m.in. premier Donald Tusk czy też minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski. Realizowali oni zdaniem wielu polityków PiS interesy niemieckie na arenie międzynarodowej, podkopując przy tym autorytet własnego państwa. Głównymi osiami podziału stały się kwestie związane z kryzysem uchodźczym w 2015 roku dotyczące unijnych kwot relokacji migrantów⁵⁴⁶, żądania Polski do zapłacenia przez Niemcy reparacji wojennych czy też spór o praworządność między Polską a UE, związany z krytykowaną przez Niemcy reformą sądownictwa w Polsce⁵⁴⁷. Spór dotyczył również odmiennego postrzegania kształtu Unii Europejskiej. Niemcy od dawna optują za federalizacją UE, z kolei Polska jest zwolennikiem Europy Ojczyzn, w ramach której zapewniona byłaby maksymalna suwerenność państw. Polska oraz Niemcy w sposób odmienny postrzegały również kwestię budowy gazociągu Nord Stream-2, którym to po dnie Bałtyku płynąć miał do Europy gaz z Rosji, z pominięciem Polski i

⁵⁴⁵ B. Podsiadło, *Stosunki polsko-niemieckie w okresie rządu koalicji PO-PSL. Wybrane problemy*, [w:] *Między ideą, pasją a działaniem: księga jubileuszowa dedykowana dr. hab. Marianowi Mitrędze*, P. Grzywna i in. (red.), Katowice 2017, s. 685.

⁵⁴⁶ R. Jakimowicz, *Zarys polsko-niemieckich stosunków politycznych w latach 1990-2019*, „Krakowskie Studia Małopolskie”, nr 1(25), 2020, s. 109-110.

⁵⁴⁷ W. Szymański, *Trudny rok w stosunkach polsko-niemieckich*, Deutsche Welle, 29.12.2017, <https://www.dw.com/pl/trudny-rok-w-stosunkach-polsko-niemieckich/a-41896282> [dostęp: 05.02.2022].

Ukrainy⁵⁴⁸. Wszystkie wyżej wymienione spory w dalszym ciągu są tematem szeroko zakrojonej dyskusji.

Relacje sojusznicze między Polską a Niemcami, ze względu na sąsiedztwo obydwu państw oraz wspólnotę interesów na wielu płaszczyznach, wymagają natychmiastowej poprawy. Wymagać to będzie woli oraz zaangażowania. Należy pamiętać, że przed obydwoma państwami w najbliższych latach stać będzie wiele wyzwań, odmiennych od tych mających miejsce obecnie. Będą to wyzwania w dużej mierze związane z ekologią czy też ochroną klimatu, wobec czego będą wymagać podjęcia natychmiastowych działań. Od dobrej woli obydwu stron zależy, jak zostaną rozwiązane. Największe wyzwanie, a jednocześnie możliwości współpracy, postawiła przed państwami inwazja Rosji na Ukrainę.

Współpraca dwustronna z kolejnym kluczowym sojusznikiem w latach 1999-2019, czyli Francją, układała się w podobny sposób co współpraca z Niemcami. Wpływ na to miała przede wszystkim wspólnota interesów w ramach UE, NATO czy też Trójkąta Weimarskiego, stanowiącego dla Polski, Niemiec oraz Francji nieformalną platformę współpracy subregionalnej. W odróżnieniu od relacji polko-niemieckich relacje polsko-francuskie nie były obciążone materią historyczną, co uważane było za zaletę.

Relacje polsko-francuskie, mimo realizacji strategicznych celów współpracy sojuszniczej, jakimi było wstąpienie Polski do NATO oraz UE, przez co stosunki między państwami osadzone zostały w szerszym, międzynarodowym kontekście, przez znaczną część pierwszej dekady XXI w. uważane były za nieefektywne. Wpływ na zaistniałą sytuację miało przynajmniej kilka czynników. Wśród najważniejszych wymienić należy, podobnie jak w przypadku Niemiec poparcie interwencji Stanów Zjednoczonych w Iraku czy też reformy instytucjonalne Unii Europejskiej, dotyczące m.in. kształtu europejskiej konstytucji⁵⁴⁹. Atmosferę braku wzajemnego zrozumienia podsycaly także niektóre obraźliwe dla Polski wypowiedzi ówczesnego prezydenta Francji, Jacques'a Chiraca⁵⁵⁰. Ponadto Europa Środkowo-Wschodnia uważana była za

⁵⁴⁸ S. Bachrynowski, *Dokąd zmierzają relacje polsko-niemieckie? 30-lecie traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy – raport specjalny*, „Warsaw Institute”, 22.01.2021, s. 9-10, <https://warsawinstitute.org/pl/dokad-zmierzaja-relacje-polsko-niemieckie/> [dostęp: 06.02.2022].

⁵⁴⁹ M. Kazana, *Stosunki Polski z Francją*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2006, s. 99.

⁵⁵⁰ J. Kumoch, *Polityka Polski wobec Francji*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2010, s. 119.

drugoplanowy obszar zainteresowania francuskiej dyplomacji, dla której istotniejsze były stosunki z Niemcami czy Rosją⁵⁵¹.

Istotna reorientacja we wzajemnych relacjach miała miejsce w 2007 roku i spowodowana była przede wszystkim zmianą na stanowisku prezydenta Francji – Jacques’a Chiraca zastąpił Nicolas Sarkozy, dla którego współpraca polityczna z państwami regionu Europy Środkowej stanowiła jeden z głównych wektorów polityki zagranicznej. Zmiana ta doprowadziła do intensyfikacji wzajemnych stosunków, zwieńczonych podpisaniem w maju 2008 roku deklaracji o polsko-francuskim partnerstwie strategicznym⁵⁵². Mimo iż podpisanie deklaracji nie przełożyło się na rzeczywiste partnerstwo, miało ono wymiar symboliczny. Polsko-francuskie stosunki na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI w. cechowały bezkonfliktowość oraz intensyfikacja zainteresowania współpracą w ramach poszczególnych polityk unijnych, przede wszystkim związanych z obroną i bezpieczeństwem, takich jak Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obronności. Istotnym czynnikiem, mającym wpływ na zbliżenie obydwu państw w kwestiach obrony i bezpieczeństwa miała zmiana francuskiej polityki wobec NATO, w efekcie czego w 2009 roku Francja wróciła do struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego. Mimo zbliżenia, Francuzi oraz Polacy wyrażali odmienne stanowiska w pewnych kluczowych kwestiach, takich jak stosunki między NATO a Rosją. Francuzi postrzegali współpracę ze wschodnim partnerem jako niezbędną w rozwiązywaniu problemów globalnych. Podchodzili więc z rezerwą do rozszerzenia NATO, forsowanego przez Polskę oraz traktowania Rosji jako zagrożenia dla członków Sojuszu wywodzących się z radzieckiej strefy wpływów⁵⁵³.

W następstwie zmiany władzy w Polsce wraz z 2015 roku nastąpiło stopniowe ochłodzenie wzajemnych relacji. Związane było to przede wszystkim z wycofaniem się w 2016 roku przez Polskę z polsko-francuskiej umowy na dostarczenie w latach 2017-2023 50 śmigłowców „Caracal”. Ministerstwo Obrony Narodowej, na czele którego stał Antoni Macierewicz, uzasadniało decyzję o wycofaniu się z umowy przede wszystkim zbyt wysokimi kosztami.

⁵⁵¹ M. Łakomy, *Stosunki polsko-francuskie w drugiej dekadzie XXI wieku*, [w:] *Stosunki Polski z mocarstwami w drugiej dekadzie XXI wieku*, K. Czornik, M. Łakomy, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2016, s. 174-175.

⁵⁵² G. Zbińkowski, *Kierunki polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Polski w strefie euroatlantyckiej po 2018 r.*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 2, 2019, s. 181.

⁵⁵³ J. Kumoch, *op. cit.*, s. 121-122.

Decyzja polskiego rządu stała się głównym powodem odwołania wizyty w Polsce ówczesnego prezydenta Francji, Francois'a Hollande'a oraz zapoczątkowała niejako proces stopniowego ochładzania wzajemnych relacji⁵⁵⁴. Na dalsze osłabienie wzajemnych relacji istotny wpływ miała polityka prowadzona przez wybranego w 2017 roku kolejnego prezydenta Francji, Emmanuela Macrona wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polski. Macron, zapalczywy zwolennik integracji europejskiej, wyrażający dążenia do głębokiego zreformowania Unii Europejskiej, zarzucił Polsce zdradę wartości europejskich, traktowanie wspólnoty jak „supermarketu” oraz odchodzenie przez polski rząd od demokracji liberalnej⁵⁵⁵. Ostatni zarzut dotyczył w znacznym stopniu konfliktu o praworządność, toczącego się między Polską a unijnymi instytucjami. Kontrowersje budziło również promowanie przez Francję idei zacieśniania stosunków UE z Rosją.

Relacje polsko-francuskie w latach 1999-2019, mimo znacznego pogorszenia po 2015 roku, mogą mieć istotny wpływ na dalsze funkcjonowanie Unii Europejskiej oraz NATO. Szczególnie widoczne jest to po Brexicie. Spowodował on powstanie nowej przestrzeni dla inicjatyw, mogących służyć w przyszłości realizacji wspólnych interesów. Za takową uważa się m.in. Trójkąt Weimarski. Wymagałoby to jednak znacznego wysiłku ze strony sygnatariuszy, między którymi w ostatnich latach narosło wiele antagonizmów. Co jakiś czas mają miejsce widoczne oznaki woli do współpracy. Są one jednak jeszcze zbyt słabe, by mogły doprowadzić do istotnego przełomu.

Współpraca dwustronna z Wielką Brytanią, kolejnym bardzo istotnym sojusznikiem Polski w latach 1999-2019, przebiegała zgoła inaczej, niż miało to miejsce w przypadku Niemiec i Francji, a w pewnym stopniu również USA. Wynikało to w głównej mierze z położenia oraz odmiennych priorytetów polityki zagranicznej. Kraje te łączyła współpraca, wynikająca z przynależności do NATO oraz podobne postrzeganie głównych zagrożeń dla bezpieczeństwa i obronności, płynących przede wszystkim z kierunku wschodniego.

⁵⁵⁴ P. Wroński, *Podatnicy zrzucą się na Macierewicza. Ile będzie kosztować wycofanie się z zakupu śmigłowców Caracal?*, Gazeta Wyborcza, 20.12.2021, <https://wyborcza.pl/7,75398,27932829,podatnicy-zrucu-sie-na-macierewicza-ile-zaplacimy-za-wycofanie.html> [dostęp: 09.02.2022].

⁵⁵⁵ S. Parzymies, *Wizja polityki zagranicznej Francji prezydenta Macrona*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3, 2017, s. 26.

Analizując relacje sojusznicze pomiędzy Polską a Wielką Brytanią w latach 1999-2019 należy pamiętać, że w przeciwieństwie do polityki zagranicznej prowadzonej przez Polskę, której główne kierunki ulegały zmianie wraz ze zmianą władzy, główne kierunki brytyjskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa są bardziej trwałe i konsekwentne, niezależnie od opcji rządzącej⁵⁵⁶, mimo że pewnym odstępstwem od tej reguły był Brexit. Jest ona również bardziej pragmatyczna. Sposób, w jaki Wielka Brytania realizuje swoje cele w polityce międzynarodowej, najlepiej odzwierciedlają słowa premiera Wielkiej Brytanii w latach 1855-1865, Henry'ego Johna Temple'a. Twierdził on, że „Wielka Brytania nie ma wiecznych sojuszników ani wiecznych wrogów. Są tylko wieczne interesy Wielkiej Brytanii i obowiązek ich ochrony”⁵⁵⁷.

Wielka Brytania już w latach 90. XX w. wspierała polskie ambicje członkostwa zarówno w ramach NATO, jak i Unii Europejskiej. Wynikało to w dużej mierze z polityki prowadzonej przez ówczesnego brytyjskiego premiera, Tony'ego Blaira. Wywodzący się z socjaldemokratycznej Partii Pracy Blair był orędownikiem polityki proeuropejskiej. Optował również za rozszerzeniem NATO i Unii Europejskiej o nowe państwa członkowskie, w tym o Polskę. Należy podkreślić, że to Wielka Brytania jako pierwsza spośród państw członkowskich, w pełni otworzyła rynek pracy dla obywateli państw przyjętych do UE w 2004 roku⁵⁵⁸.

W relacjach polsko-brytyjskich w latach 1999-2019 można wyróżnić dwa główne okresy. Pierwszy okres przypada na lata rządów Prawa i Sprawiedliwości w latach 2005-2007 oraz od 2015 roku, kiedy to Wielka Brytania postrzegana była jako strategiczny sojusznik Polski. W exposé premiera Kazimierza Marcinkiewicza z 2005 roku Wielka Brytania została określona jako główny sojusznik Polski w Europie⁵⁵⁹. Drugi okres przypada na lata 2007-2015. Był to czas, kiedy w Polsce rządziła koalicja Platformy Obywatelskiej oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego. Główni politycy PO, na czele z Donaldem Tuskiem oraz Radosławem Sikorskim,

⁵⁵⁶ J.M. Kretek, H.A. Kretek, *Analiza stosunków polsko-brytyjskich na przełomie XX i XXI wieku*, „Eunomia”, nr 1(94), 2018, s. 149.

⁵⁵⁷ W. Jurasz, *Wieczne są tylko interesy, czyli o tym jak mógłby wyglądać kompromis z Rosją*, „Ośrodek Analiz Strategicznych”, 07.10.2015, <https://oaspl.org/2015/10/07/wieczne-sa-tylko-interesy-czyli-o-tym-jak-moglyby-wygladac-kompromis-z-rosja/> [dostęp: 09.02.2022].

⁵⁵⁸ Ibidem.

⁵⁵⁹ B. Znojek, *Polityka Polski wobec Wielkiej Brytanii*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2009, s. 196-197.

traktowali Wielką Brytanię jako jednego z ważnych partnerów w ramach zarówno NATO jak i UE, z którym to trzeba prowadzić dialog we wszystkich ważnych kwestiach⁵⁶⁰. Priorytetem w prowadzonej przez koalicję PO-PSL polityce zagranicznej była jednak współpraca z tandemem niemiecko-francuskim.

Po 2016 roku, kiedy to w referendum Brytyjczycy zdecydowali, że chcą opuścić Unię Europejską, rząd Prawa i Sprawiedliwości w dalszym ciągu traktował współpracę z Wielką Brytanią w sposób priorytetowy⁵⁶¹. Działania te związane były w dużej mierze z liczbą Polaków zamieszkujących terytorium Wielkiej Brytanii, wśród których wzrastała niepewność związana ze niekorzystnymi zmianami dotyczącymi pobytu czy też zatrudnienia, mogącymi zająć na skutek Brexitu. Poprzez oddziaływanie na kształt i treść negocjacji pomiędzy UE a Wielką Brytanią w sprawie wyjścia z Unii, Polska dążyła do zachowania praw przysługujących Polakom mieszkającym na wyspach.

Zarówno Polska, jak i Wielka Brytania w latach 1999-2019 w sposób podobny postrzegały system bezpieczeństwa międzynarodowego oraz główne zagrożenia bezpieczeństwa. Wyrazem tego była obecność polskich oraz brytyjskich żołnierzy w misjach w Afganistanie oraz Iraku. Obecność kontyngentów wojskowych w misjach pod auspicjami NATO oraz Stanów Zjednoczonych traktowana była przez Polaków i Brytyjczyków jako warunek *sine qua non*. Wynikała z lojalności oraz poparcia dla międzynarodowego współdziałania na rzecz bezpieczeństwa. Wielka Brytania w podobny sposób postrzegała zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego płynące ze strony Rosji, szczególnie po aneksji Krymu w 2014 roku⁵⁶².

W latach 1999-2019 w relacjach polsko-brytyjskich nastąpił rozwój relacji wojskowych. Wynikał on w głównej mierze z faktu rozlokowania na terytorium Polski w ramach wzmocnienia wschodniej flanki NATO brytyjskich żołnierzy. Konieczność intensyfikacji współpracy w celu zwiększenia poziomu bezpieczeństwa Polski oraz pozostałych państw położonych na wschodniej granicy Sojuszu wpłynęła stymulująco na takie kwestie jak np. rozwój systemów obronnych w

⁵⁶⁰ Ibidem, s. 201.

⁵⁶¹ MSZ: oświadczenie po ogłoszeniu wyników referendum dotyczącego członkostwa Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej (komunikat), Polska Agencja Prasowa, 24.06.2016, <https://pap-mediaroom.pl/polityka-i-spoleczenstwo/msz-oswiadczenie-po-ogloszeniu-wynikow-referendum-dotyczacego-czlonkostwa> [dostęp: 09.02.2022].

⁵⁶² B. Znojek, *op. cit.*, s. 79.

oparcie o posiadane rozwiązania. W obliczu zagrożenia wynikającego z rosyjskiej agresji na Ukrainę, możliwym jest nawiązanie jeszcze głębszych relacji, mających bezpośredni wpływ na wzrost poziomu bezpieczeństwa.

Wielka Brytania, ze względu na dużą liczbę Polaków zamieszkujących oraz pracujących na jej terytorium, podobne postrzeganie kwestii bezpieczeństwa i obronności oraz współpracę wojskową w ramach wzmacniania wschodniej flanki NATO, była w latach 1999-2019 bardzo ważnym sojusznikiem Polski.

Relacje dwustronne Polski z Węgrami, ostatnim z kluczowych sojuszników Polski w latach 1999-2019, różnią się w znaczący sposób od relacji z zachodnimi sojusznikami. Zarówno Węgry, jak i Polska po drugiej wojnie światowej znalazły się w radzieckiej orbicie wpływów. Po upadku Związku Radzieckiego w 1991 roku, Polska oraz Węgry rozpoczęły starania o członkostwo w NATO oraz Unii Europejskiej. Obydwa państwa wstąpiły do NATO w 1999 roku oraz do UE w 2004 roku jednocześnie.

W pierwszej dekadzie XXI w. relacje polsko-węgierskie sprowadzały się do działalności w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Główny cel przyświecający powstawaniu grupy, mający zapewnić miejsce w transatlantyckim systemie bezpieczeństwa państwom przechodzącym po 1989 roku transformację ustrojową oraz gospodarczą, został osiągnięty. Proeuropejska polityka realizowana przez rząd PO-PSL, w efekcie której Polska nawiązywała dobre stosunki z kluczowymi mocarstwami w UE, czyli Francją i Niemcami sprawiały, że stawała się atrakcyjnym partnerem dla państw Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Węgier. Jako państwo członkowskie Grupy Wyszehradzkiej, Węgrzy wyrażali poparcie dla polskich działań na arenie europejskiej w sferze m.in. rozwiązań klimatycznych czy też infrastrukturalnych. Istotnym sukcesem w relacjach polsko-węgierskich było wypracowanie w ramach V4 wspólnego stanowiska dotyczącego polsko-szwedzkiego projektu Partnerstwa Wschodniego w 2008 roku⁵⁶³. W drugiej dekadzie XXI w. wzajemne relacje sojusznicze zostały rozwinięte o udział Polski oraz Węgier w ramach Bukaresztańskiej Dziewiątki oraz Inicjatywy Trójmorza. W ramach B9, obydwie państwa jednomyślnie opowiedziały się w 2014 roku za wzmocnieniem wschodniej

⁵⁶³ A. Bieńczyk-Missala, *Od Międzymorza do Trójmorza...*, op. cit., s. 119.

flanki NATO⁵⁶⁴. Stało się tak, mimo że Węgry, inaczej niż Polska, nie postrzegały Rosji jako poważne zagrożenie dla Europy Środkowo-Wschodniej (EŚW).

Relacje Polski oraz Węgier trwają już od ponad 1000 lat. Podkreśla się ich bezkonfliktowość oraz po wielu latach istniejące wciąż uznanie dla postaci, które wślawiły się w historii obydwu państw. Mowa tu przede wszystkim o Stefanie Batorym oraz Józefie Bemie⁵⁶⁵. Wspólnota historii stała się fundamentem dynamicznego rozwoju współpracy polsko-węgierskiej, jaki nastąpił po przejściu przez Prawo i Sprawiedliwość w 2015 roku władzy w Polsce.

Polską, jak i węgierską politykę w latach 2015-2019 łączył podobny stosunek do kształtu UE. Zdaniem węgierskiego premiera Viktora Orbana, Unia powinna opierać się na silnych państwach narodowych, które tworząc regiony stanowiłyby dla siebie przeciwwagę⁵⁶⁶. Postulowana przez polski rząd Europa Ojczyzn wpisywała się w węgierski scenariusz dezintegracyjny. Obydwa państwa cechowała konfrontacyjna polityka skierowana w stronę instytucji unijnych. Przykładem był kryzys uchodźczy z 2015 roku, w wyniku którego Polska oraz Węgry zdecydowały o nieprzyjmowaniu imigrantów (wbrew wcześniejszej deklaracji ze strony Polski). Ponadto wprowadzane przez państwa reformy, w wielu przypadkach w znacznym stopniu naruszały przepisy konstytucyjne i tym samym podważały unijną zasadę praworządności. W obliczu braku dialogu z instytucjami europejskimi w zakresie reform, wobec Polski oraz Węgier podjęto bezprecedensowe decyzje o uruchomieniu procedur stwierdzających poważne zagrożenie dla wartości Unii, które mogą zakończyć się zawieszeniem państw w prawach członka UE⁵⁶⁷. W odniesieniu do działań w polityce wewnętrznej oraz zewnętrznej podejmowanych przez polski rząd na wzór węgierski, mających na celu m.in. nacjonalizację

⁵⁶⁴ *Dziewięciu prezydentów za wzmocnieniem wschodniej flanki NATO*, Informacja PAP, Polskie Radio, 22.07.2014, <https://polskieradio24.pl/69/3/Artykul/1183986%2CDziewieciu-prezydentow-za-wzmocnieniem-wschodniej-flanki-NATO> [dostęp: 10.02.2022].

⁵⁶⁵ *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 marca 2007 r. w sprawie ustanowienia dnia 23 marca Dniem Przyjaźni Polsko-Węgierskiej*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

⁵⁶⁶ V. Józwiak, *Polityka zagraniczna Węgier w nowych uwarunkowaniach międzynarodowych*, „Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych”, nr 31 (1473), 29.03.2017, https://pism.pl/publikacje/Polityka_zagraniczna_W_gier_w_nowych_uwarunkowaniach_mi_dzynarodowych [dostęp: 10.02.2022].

⁵⁶⁷ A. Bieńczyk-Missala, *Od Międzymorza do Trójmorza...*, op. cit., s. 119.

mediów, używano często określenia orbanizacja. Określenie oznaczało sposób zarządzania krajem na wzór węgierskiego premiera Viktora Orbana⁵⁶⁸.

W istocie rzeczy, sojusz polsko-węgierski w latach 1999-2019 miał charakter strategiczny, co szczególnie dotyczyło okresu rządu PiS. Oprócz realizacji strategicznych celów, jakimi było wstąpienie Polski i Węgier do NATO i Unii Europejskiej, służyć miał autoryzacji działań podejmowanych w ramach UE, bardzo często w opozycji do jej rdzenia. W rzeczywistości jednak obydwa państwa więcej dzieliło niż łączyło. Kluczem do takiego stwierdzenia było postrzeganie Rosji przez Węgry, w przeciwieństwie do Polski jako partnera politycznego i gospodarczego, optowanie na forum UE na rzecz dwustronnego dialogu oraz odmrażania unijnych sankcji wobec Rosji⁵⁶⁹. Pragmatyczna polityka realizowana przez Orbana miała zapewnić Węgrom przede wszystkim bezpieczeństwo energetyczne. Węgierski premier, w odróżnieniu od polskiego rządu, popierał ideę stopniowego usamodzielniania się Europy od wpływu Stanów Zjednoczonych. Ponadto Węgrzy odmiennie postrzegali funkcjonowanie Inicjatywy Trójmorza. W ich mniemaniu Trójmorze miało pełnić funkcję wspomnianego regionu, funkcjonującego niejako w opozycji do Unii, a nie w jej ramach⁵⁷⁰. Przebieg wojny-rosyjsko ukraińskiej oraz działania podejmowane przez rząd Viktora Orbana doprowadziły do znacznego ochłodzenia dwustronnych relacji. Wyżej wymienione kwestie będą w znacznym stopniu wpływać na kształt relacji polsko-węgierskich w najbliższej przyszłości.

4.6. Zmiana układu sił na świecie i w Europie

Wydarzeniem, które w głównej mierze doprowadziło do zmian, jakie w latach 1999-2019 zaszły w światowym układzie sił, był upadek Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich pod koniec 1991 roku. Rozpad ZSRR, w którego strefie wpływów od zakończenia II wojny światowej znajdowały się niemalże wszystkie państwa położone w Europie Środkowo-

⁵⁶⁸ *Orbanizacja*, Wielki Słownik Języka Polskiego, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/106581/orbanizacja> [dostęp: 10.02.2022].

⁵⁶⁹ V. Józwiak, *Czwarty rząd Viktora Orbana na półmetku*, „Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych”, nr 61 (1993), 31.03.2020, https://pism.pl/publikacje/Czwarty_rzad_Viktora_Orbana_na_polmetku [dostęp: 10.02.2022].

⁵⁷⁰ *Ibidem*.

Wschodniej. Doprowadził on do zakończenia zimnej wojny, jak nazywano wyścig zbrojeń między USA a ZSRR oraz do rozpadu ładu dwubiegunowego. Pojawienie się na geopolitycznej mapie w miejsce „Imperium zła”⁵⁷¹, jak nazwał Związek Radziecki prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 1981-1989 Ronald Reagan Federacji Rosyjskiej oraz 14 postradzieckich republik, doprowadziło do wyłonienia się nowego, międzynarodowego ładu. Swoje miejsce w tym ładzie musiała wywalczyć Polska, podobnie jak i pozostałe państwa Europy Środkowo-Wschodniej, znajdujące się wcześniej w radzieckiej strefie wpływów.

Zmiany w światowym układzie sił, jakie zaszły w 1999 roku miały szczególne znaczenie dla przyszłego porządku międzynarodowego. Przystąpienie Polski, Czech oraz Węgier 12 marca 1999 r. do NATO było niewątpliwie bezprecedensowym wydarzeniem. Państwa te, które na przełomie lat 80. i 90. XX w. przeszły szereg przemian politycznych oraz gospodarczych, były pierwszymi, wywodzącymi się z byłego bloku wschodniego, przyjętymi w ramy transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa. Decyzja o budowaniu bezpieczeństwa w oparciu o system, w którym dominującą rolę pełnią Stany Zjednoczone była uzasadniona, gdyż w wyłaniającym się od połowy lat 90. XX w. nowym układzie sił zajmowały one pozycję hegemonu, szczególnie w kwestiach bezpieczeństwa⁵⁷². Stany Zjednoczone od upadku ZSRR postrzegane były jako jedyne światowe supermocarstwo, pełniące rolę światowego żandarma, któremu nie jest w stanie zagrozić żadne inne mocarstwo regionalne czy też sektorowe⁵⁷³. Na przestrzeni lat USA odgrywało kluczową rolę w wydarzeniach, które miały znaczący wpływ na sytuację międzynarodową. Jako inicjator większości z nich, Stany Zjednoczone wpływały na ich przebieg, charakter, zakres czy też intensywność⁵⁷⁴. Wobec stanu, jaki zapanował w międzynarodowym systemie, używano bardzo często określenia autorstwa amerykańskiego publicyisty Charlesa Krauthammera „unipolar moment”. Oznaczało ono w praktyce negację

⁵⁷¹ P. Pleskot, *Ronald Reagan: od aktora do prezydenta*, Przystanek Historia, 03.12.2021, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/78029,Ronald-Reagan-od-aktora-do-prezydenta.html> [dostęp: 22.02.2022].

⁵⁷² R. Zięba, *Wstęp*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, R. Zięba (red.), Warszawa 2008, s. 12.

⁵⁷³ K. Czornik, *Ewolucja pozycji międzynarodowej USA w okresie pozimnowojennym*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, T. 21, 2018, s. 61.

⁵⁷⁴ S. Wojciechowski, *Stany Zjednoczone Ameryki jako przykład „osamotnionego” mocarstwa*, „Przegląd Zachodni”, nr 1, 2009, s. 188.

istnienia wielobiegunowego porządku światowego na rzecz ładu jednobiegunowego z jedynym supermocarstwem, jakim są Stany Zjednoczone. Jego zdaniem, od czasów cesarstwa rzymskiego nie było w dziejach świata państwa, które tak bardzo zdominowałoby przestrzeń międzynarodową politycznie, kulturalnie, gospodarczo, technologicznie oraz militarnie⁵⁷⁵.

Na początku XXI w. Stany Zjednoczone, zgodnie z wieloma przewidywaniami, pozostawały jedynym supermocarstwem w skali globalnej. Podejmowały one działania, mające utrwalić wśród społeczności międzynarodowej przekonanie o sile amerykańskiego przywództwa oraz o żywym zainteresowaniu kwestiami bezpieczeństwa na całym świecie. Istotnym aspektem prowadzonej przez USA na przełomie XX i XXI w. polityki zagranicznej było oswojenie amerykańskiego społeczeństwa z sytuacją interwencji zbrojnej w odległych regionach (przykładem jest tu interwencja w Kosowie w 1999 roku), który w istocie nie miał bezpośredniego wpływu na bezpieczeństwo Amerykanów⁵⁷⁶. Chwilowa powściągliwość wobec przyjmowania przez USA międzynarodowych zobowiązań traktatowych, która nastąpiła wraz ze zmianą na stanowisku Prezydenta USA na początku 2001 roku, kiedy to wywodzącego się z Partii Demokratycznej Billa Clintona zastąpił republikanin George W. Bush, została w następstwie ataków z 11 września ponownie zastąpiona ekspansywną polityką zagraniczną. Interwencja NATO w Afganistanie, rozpoczęta jeszcze tego samego roku w odpowiedzi na atak Al-Kaidy na USA, kiedy to po raz pierwszy na mocy Art 5. Traktatu Waszyngtońskiego uruchomiony został mechanizm zbiorowej samoobrony oraz interwencja w Iraku rozpoczęta w 2003 roku, pozwoliły Stanom Zjednoczonym na zdobycie wpływów w kolejnym już, strategicznym regionie świata - Azji Południowo-Zachodniej i w pewnym stopniu Azji Środkowej. Rozszerzenie w 2004 roku Sojuszu Północnoatlantyckiego o kolejne państwa, znajdujące się wcześniej w strefie rosyjskich wpływów – Bułgarię, Rumunię, Słowację, Słowenię, Litwę, Łotwę oraz Estonię stanowiło dopełnienie obrazu USA jako światowego mocarstwa oraz głównego gwaranta bezpieczeństwa w NATO, zdolnego do prowadzenia misji

⁵⁷⁵ Ch. Krauthammer, *The Unipolar Moment Revisited*, "The National Interest", No 3, 2002, s. 5-17.

⁵⁷⁶ M. Kowalczyk, *Łśniące miasto na wzgórzu. Ideowe postawy amerykańskiego unilateralizmu w okresie rządów George'a Busha*, Warszawa 2008, s. 19.

nawet w najdalszych zakątkach świata⁵⁷⁷. Zbigniew Brzeziński, doradca ds. bezpieczeństwa narodowego prezydenta USA w latach 1977-1981 Jimmy'ego Cartera, podkreślał po amerykańskiej inwazji na Irak w 2003 roku, że potęga zapewniająca Stanom Zjednoczonym ich suwerenność i dominację, stanowi najważniejszą gwarancję stabilności na świecie. Brzeziński podkreślał jednak, że ta dominacja może stanowić w przyszłości również zagrożenie, ze względu na coraz większą współzależność relacji międzypaństwowych. Zwracał również uwagę na liczne zagrożenia ze strony asymetrycznych przeciwników niepaństwowych⁵⁷⁸.

Wraz z upływem lat, rola USA w światowej polityce zaczęła ulegać stopniowej erozji. Związane było to w głównej mierze z rosnącą pozycją mocarstw regionalnych, takich jak Rosja, Chiny, Brazylia, Indie oraz Republika Południowej Afryki, czyli państw zrzeszonych w ramach Grupy BRICS (do grupy BRIC w 2011 roku dołączyła ta ostatnia). Wzrost pozycji państw uważanych za mocarstwa regionalne zbiegł się w czasie z wydarzeniem, mającym kluczowy wpływ na późniejszą ewolucję ładu międzynarodowego. Był nim światowy kryzys finansowy, który rozpoczął się jesienią 2008 roku. Kryzys, który w znacznym stopniu nadszarpnął gospodarkę Stanów Zjednoczonych oraz rynki europejskie, doprowadził w konsekwencji do wzrostu międzynarodowej roli Chin, będącej od tego momentu pod względem wielkości PKB drugą gospodarką świata, zaraz po USA⁵⁷⁹.

Federacja Rosyjska, naturalna sukcesorka Związku Radzieckiego, na przełomie XX i XXI w. przeszła szereg przemian, mających za zadanie przywrócenie jej mocarstwowej pozycji na arenie międzynarodowej, utraconej wraz z upadkiem ZSRR w 1991 roku. Symbolem rosyjskich przemian stał się Władimir Putin, który w 1999 roku został premierem, z kolei w 2000 roku zwyciężył w wyborach prezydenckich. Putin już od samego początku poprzez prężną oraz zdecydowaną postawę, w tym wobec Zachodu, postrzegany był jako całkowite przeciwieństwo swojego poprzednika, Borysa Jelcyna⁵⁸⁰.

⁵⁷⁷ T. Okraska, *Ewolucja unipolarnego systemu międzynarodowego i jej implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego pod koniec drugiej dekady XXI wieku*, K. Czornik, M. Szynol (red.), Katowice 2017, s. 111-113.

⁵⁷⁸ Z. Brzeziński, *Wybór. Dominacja czy przywództwo*, Kraków 2004, s. 9-14.

⁵⁷⁹ *Ibidem*, s. 11-12.

⁵⁸⁰ J. M. Fiszer, *Zadania i cele polityki zagranicznej Władimira Putina*, „Myśl ekonomiczna”, nr 1(52), 2016, s. 168.

W trakcie pierwszych rządów Putina w latach 2000-2008, Rosja osiągnęła wysokie tempo wzrostu gospodarczego, związane z wychodzeniem z zapaści, mającej miejsce w rosyjskiej gospodarce u schyłku rządów Jelcyna. Wpływ miały na to zwłaszcza sprzyjające uwarunkowania zewnętrzne, związane z wysokimi cenami surowców, znajdującymi się w posiadaniu Rosji. Były to przede wszystkim ropa naftowa, gaz ziemny oraz metale kolorowe⁵⁸¹. Szybki wzrost PKB spowodował, że Rosja w przeciągu kilku lat znalazła się w pierwszej dziesiątce państw pod względem wartości PKB⁵⁸². Poprawa jakości życia obywateli oraz perspektywa osiągnięcia w dalszym ciągu ogromnych profitów dzięki sprzyjającej koniunkturze surowcowej umożliwiła Rosji stopniową odbudowę strefy wpływów, rozciągającej się na terytorium dawnego ZSRR.

Potwierdzeniem imperialnych ambicji Rosji była inwazja na Gruzję z sierpnia 2008 roku. Prozachodnia orientacja gruzińskiego prezydenta Michaiła Saakaszwilego oraz nieuregulowany status dwóch autonomicznych republik wchodzących w skład Gruzji – Abchazji i Osetii Południowej, doprowadziły w obawie o utratę stref wpływów do interwencji zbrojnej, która zdaniem niektórych badaczy na wiele lat przekreśliła gruzińskie ambicje stania się częścią zachodnioeuropejskiej wspólnoty. Wojna w Gruzji z 2008 roku zbiegła się w czasie ze słabnącą pozycją Stanów Zjednoczonych oraz wzrostem pozycji Chin. Stanowiła również dowód na coraz silniejszą pozycję na arenie międzynarodowej Federacji Rosyjskiej, która dla ochrony własnych interesów gotowa była użyć siły militarnej. Przełom 2008 i 2009 roku był także czasem zmian głów państw w Rosji oraz USA. Władimira Putina zastąpił Dmitrij Miedwiediew, natomiast George’a W. Busha zastąpił wywodzący się z Partii Demokratycznej, Barack Obama. Putin tymczasem objął funkcję premiera FR.

Przełom pierwszej oraz drugiej dekady XXI naznaczony był licznymi wydarzeniami, mającymi wpływ na zmianę układu sił na świecie. Wybuch na przełomie 2010 i 2011 roku Arabskiej Wiosny, w wyniku której m.in. w Tunezji oraz w Egipcie doszło do zmiany władzy, natomiast w Syrii wybuchła trwająca po dziś wojna domowa⁵⁸³, w znacznym stopniu uwarunkował relacje między kluczowymi graczami na arenie międzynarodowej w następnych

⁵⁸¹ E. Lucas, *Nowa zimna wojna. Jak Kreml zagraża Rosji i Zachodowi*, Poznań 2008, s. 57.

⁵⁸² J. Rutkowski, *Rozwój gospodarki rosyjskiej do 2020 roku – uwarunkowania, szanse realizacji*, [w:] *Polska–Rosja. Stosunki gospodarcze 2000–2008*, P.Bożyk (red.), Warszawa 2009, s. 49.

⁵⁸³ J. Zdanowski, *Znaczenie Arabskiej Wiosny*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, t. X, nr 3, 2013, s. 13.

latach. W polityce zagranicznej USA – słabnącego, ale wciąż światowego hegemonu, nastąpiła istotna reorientacja. Barack Obama, jak już wspomniano wcześniej, przeniósł środek ciężkości w polityce zagranicznej USA z Europy na Azję. Dmitrij Miedwiediew z kolei postrzegany był jako reformator, który poprzez swoje upodobanie dla nowoczesności dążył będzie do umocnienia pozycji Rosji na arenie międzynarodowej oraz do zacieśniania współpracy międzynarodowej, w tym z Unią Europejską. Obydwa kraje, już z nowymi władzami, próbowały ułożyć wzajemne relacje, szczególnie w sferze bezpieczeństwa, czego dowodem była próba resetu we wzajemnych relacjach. Symboliczne rozpoczęcie od nowa relacji między USA a Rosją miało miejsce w 2009 roku. Umiarkowane sukcesy na poziomie gospodarczym nie uchroniły mocarstw przed stopniowym załamywaniem się resetu. Najważniejszymi wydarzeniami, które przyczyniły się do eskalacji wzajemnej nieufności oraz uwydatniły niemożliwe do pokonania sprzeczności był powrót Władimira Putina w 2012 roku na stanowisko Prezydenta FR, wojna domowa w Syrii oraz konflikt w Ukrainie, w konsekwencji którego doszło do aneksji Krymu⁵⁸⁴.

Wybuch wojny we wschodniej Ukrainie w 2014 roku pokazał, że pokój w Europie nie mógł trwać wiecznie bez ciągłych wysiłków związanych z jego podtrzymywaniem. Ponadto uświadomił państwom europejskim istnienie realnego zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej⁵⁸⁵. Konflikt w Ukrainie, nazywany również wojną hybrydową, wynikający z imperialnych ambicji Władimira Putina, stał się pośrednio przyczyną wzrostu tendencji dezintegracyjnych w Europie. Przyczyniały się one w znacznym stopniu do reorientacji w postrzeganiu systemu międzynarodowego oraz zmian w układzie sił. Nawarstwiająca się na przestrzeni lat nierozwiązane kryzysy, związane przede wszystkim ze strefą euro, Wspólną Polityką Zagraniczną i Bezpieczeństwa UE, Wspólną Polityką Bezpieczeństwa i Obrony UE, uchodźcami, terroryzmem, erozją demokracji oraz ogólnie pojmowanym eurosceptyzmem, w znacznym stopniu utrudniały integrację europejską oraz wpływały niekorzystnie na poczucie

⁵⁸⁴ W. Jarząbek, *Wpływ załamania się koncepcji „resetu” w stosunkach amerykańsko-rosyjskich na stosunki amerykańsko niemieckie*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 25, z.1, 2017, s. 74-79.

⁵⁸⁵ Z. Polcikiewicz, *Charakter współczesnego środowiska bezpieczeństwa*, [w:] *Współczesne wyzwania polityki bezpieczeństwa państwa*, Z. Polcikiewicz, P. Siemiątkowski, P. Tomaszewski (red.), Toruń 2019, s. 40.

bezpieczeństwa w ramach wspólnoty⁵⁸⁶. Kryzysy, potęgowane skuteczną wojną informacyjną prowadzoną przez Rosję, doprowadziły do wzrostu poparcia dla ugrupowań populistycznych w wielu państwach Europy. Ugrupowania te w większości bazowały na przekazie o nieskuteczności oraz niespójności europejskich struktur w obliczu prawdziwych zagrożeń, za jakie uważano przede wszystkim migrację oraz terroryzm.

Państwami, za sprawą których w latach 1999-2019 dochodziło do największych zmian w układzie sił na świecie, były niewątpliwie Stany Zjednoczone, Rosja oraz Chiny. W międzyczasie na arenie międzynarodowej pojawiło się kilka regionalnych mocarstw, wpływających swoimi działaniami na zmianę układu sił poprzez uczestnictwo w różnego rodzaju inicjatywach w obszarze militarnym czy też gospodarczym. W pierwszej kolejności wymienić należy Turcję, posiadającą drugą co do wielkości armię w NATO. Na przestrzeni lat realizowała ona na arenie międzynarodowej obrotową politykę zagraniczną, polegającą na umiejętności porozumiewania się z państwami o odmiennej ideologii, strategii geopolitycznej oraz wpływem na państwa, w których żyje liczna mniejszość turecka, jak Azerbejdżan czy też poradzieckie republiki Azji Środkowej. Brazylia z kolei, ze względu na potencjał gospodarczy, postrzegana była jako państwo dążące do stworzenia przeciwwagi dla interesów Stanów Zjednoczonych w Ameryce Południowej⁵⁸⁷. Natomiast Indie, dzięki potencjałowi demograficznemu oraz bazie wykwalifikowanych pracowników, miały szerokie możliwości prowadzenia ekspansji gospodarczej w Afryce⁵⁸⁸.

Badacze środowiska międzynarodowego zwracają uwagę, że ład międzynarodowy, jaki ukształtował się na świecie po zakończeniu zimnej wojny i który funkcjonował również w latach 1999-2019, dobiega końca. Roman Kuźniar nowy system, czy też inaczej nowy układ sił na świecie nazwał pozachodnim systemem międzynarodowym⁵⁸⁹. Zdaniem Kuźniara, w wyniku zmniejszenia się dysproporcji potęgi między Zachodem a pozostałymi państwami, skończyła się dominacja Zachodu w systemie międzynarodowym. System postzachodni wcale nie musi być

⁵⁸⁶ M. Stolarczyk, *Kierunki ewolucji europejskiego systemu międzynarodowego w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku*, „*Studia Politicae Universitatis Silesiensis*”, nr 21, 2018, s. 29-31.

⁵⁸⁷ T. Okraska, *Ewolucja ładu światowego w okresie pozimnowojennym (zarys problemu)*, „*Studia Politicae Universitatis Silesiensis*”, nr 11, 2013, s. 270.

⁵⁸⁸ *Ibidem*.

⁵⁸⁹ R. Kuźniar, *Europa w porządku międzynarodowym*, Warszawa 2016, s. 193.

antyzachodni. Warunkiem *sine qua non* jest pozostawienie po sobie jak najwięcej Zachodu w nowym układzie⁵⁹⁰. Nie wiemy natomiast, w jaki sposób wyłoni się nowy ład, czy stanie się to na drodze pokojowej, czy też na skutek wielkiej wojny. W wariancie wojennym zakłada się przede wszystkim możliwość konfrontacji na dwóch frontach – między USA a Chinami bądź też Rosją a NATO. Drugi z frontów został poniekąd otwarty przez wojnę zastępczą między Rosją i NATO w Ukrainie.

W obliczu zachodzących zmian, zasadnym wydaje się pytanie, jakie implikacje dla bezpieczeństwa Polski przyniesie nowy porządek międzynarodowy oraz w jakiej konfiguracji wobec Polski występować w nim będzie Federacja Rosyjska. Destabilizacyjne działania Rosji w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym agresja przeciwko Ukrainie w 2022 roku, pozostawia to pytanie otwartym.

⁵⁹⁰ Ibidem, s. 193.

V POLSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI W LATACH 1999-2007

5.1. Główne źródła napięć w stosunkach z Rosją

Wraz z rozwiązaniem w 1991 roku Układu Warszawskiego, organizacji polityczno-wojskowej zrzeszającej państwa bloku wschodniego pod dominacją Związku Radzieckiego, Polska zmieniła percepcję realnych oraz potencjalnych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego⁵⁹¹. Próżnia w obszarze bezpieczeństwa, jaka powstała w Europie Środkowo-Wschodniej wraz z upadkiem ZSRR, niosła za sobą zarówno nowe zagrożenia, jak i możliwości. Państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego uważały, że głównym celem budowy nowego, postzimnowojennego systemu bezpieczeństwa powinno stać się rozszerzenie strefy stabilności, demokracji i przewidywalności na państwa EŚW. Największym wyzwaniem w sferze bezpieczeństwa w państwach byłego bloku wschodniego były konsekwencje poważnych perturbacji gospodarczych, społecznych oraz politycznych, powstałych w wyniku trwającej w nich transformacji systemowej. Troska o stabilność postzimnowojennego ładu, a także atrakcyjność z punktu widzenia możliwości gospodarczych, stały się głównymi przesłankami dla późniejszych decyzji o przyjęciu państw regionu do Sojuszu Północnoatlantyckiego⁵⁹².

Wstąpienie Polski do NATO 12 marca 1999 r. było konsekwencją realizacji wyznaczonych na początku lat 90. XX w. głównych kierunków w polskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa. Należało do nich rozwijanie bliskich stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, przystąpienie do Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz do Unii Europejskiej⁵⁹³. Członkostwo Polski w strukturach euroatlantyckich wiązało się ze spełnieniem wielu trudnych warunków oraz koniecznością zmiany stanowiska zachodnich elit, zwłaszcza amerykańskich i niemieckich, w kwestii rozszerzenia NATO na obszar postradziecki. W Stanach Zjednoczonych, które miały w tej kwestii decydujący głos, na początku lat 90. XX w. brakowało politycznej woli, aby poszerzyć granice NATO. Zachodnie elity postrzegały starania państw byłego bloku wschodniego o

⁵⁹¹ S. Bieleń, *Uwarunkowania przystąpienia Polski do NATO*, „Studia Europejskie”, nr 1, 1997, s. 118.

⁵⁹² Ibidem, s. 120.

⁵⁹³ A. Ilciów, *NATO w impasie? Perspektywy rozwoju*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne”, nr 8, 2011, s. 89.

członkostwo w Sojuszu jako problematyczne dla stosunków z Rosją. Istotne było również stanowisko samej Rosji, która w dalszym ciągu traktowała Polskę jako państwo znajdujące się w strefie jej wpływów⁵⁹⁴. Ekspansja NATO na Wschód traktowana była przez Rosję jako godząca w jej interesy bezpieczeństwa. Alternatywą dla takiego rozwiązania miało być wzmocnienie Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Rosjanie uważali, że OBWE było w stanie w sposób bardziej skuteczny zapewnić bezpieczeństwo w Europie. Jedyną sytuacją, w której Rosja zgodziłaby się na rozszerzenie NATO, byłoby wstąpienie w jej ramy wszystkich państw europejskich, w tym samej Rosji⁵⁹⁵.

Zanim w 1999 roku Polska, Czechy oraz Węgry stały się pełnoprawnymi członkami Paktu Północnoatlantyckiego, podejmowane były różnego rodzaju inicjatywy, mające za zadanie umożliwić wstąpienie państwom znajdującym się wcześniej w radzieckiej strefie wpływów. Miały one na celu przede wszystkim złagodzenie stanowiska Rosji, uważającej działania Zachodu za naruszające jej interesy w dziedzinie bezpieczeństwa. W 1994 roku NATO uruchomiło program Partnerstwa dla Pokoju (Partnership for Peace - PfP). Uruchomienie PfP służyć miało promowaniu reform oraz wzmocnieniu stabilizacji i stosunków w sferze bezpieczeństwa między państwami partnerskimi, aspirującymi do członkostwa w NATO, a państwami członkowskimi. W 1994 roku dotyczyło to zwłaszcza państw położonych w Europie Środkowo-Wschodniej⁵⁹⁶. Po ogłoszeniu w 1995 roku w Brukseli studium o rozszerzeniu NATO, w którym zostały określone warunki, jakie muszą spełnić państwa kandydujące, Rosja rozpoczęła starania o wynegocjowanie jak największych ustępstw ze strony Sojuszu w sprawie ewentualnego rozszerzenia NATO na Wschód. Rosjanie dążyli, aby nowe państwa członkowskie, takie jak Polska, stały się członkami „drugiej kategorii”⁵⁹⁷. Rosjanie zabiegali o nierozmieszczanie na ich terytorium sił jądrowych NATO, natowskich sił zbrojnych oraz

⁵⁹⁴ J. M. Fiszer, *Rosja a droga Polski do NATO i Unii Europejskiej. Stosunki polsko-rosyjskie w XXI w.*, „Biuletyn Analiz i Opinii”, nr 1 (34), 2019, s. 2.

⁵⁹⁵ Ł. Jureńczyk, *Iluzoryczne partnerstwo NATO-Rosja w okresie kryzysu i budowy mocarstwowości Federacji Rosyjskiej*, „Świat Idei i Polityki”, Tom 14, 2015, s. 193.

⁵⁹⁶ J.M. Keagle, T.G. Petros, *Building Capacity Through Education: NATO Engagement with the Partnership for Peace*, „Connections”, Vol. 10, No. 1, 2010, s. 47-48.

⁵⁹⁷ G. Kuczyński, *NATO-Rosja. Powrót wroga*, „Raport Specjalny Warsaw Institute”, 04.04.2019, s. 5, <https://warsawinstitute.org/pl/nato-rosja-powrot-wroga/> [dostęp: 22.05.2022].

nierozbudowywanie infrastruktury sojuszniczej. NATO zapewniło Rosję, że nie miało planów rozmieszczenia broni nuklearnej ani „znaczących” sił zbrojnych na terytoriach nowych państw członkowskich. Sojusz nie zgodził się jednak na zapis o zakazie rozbudowy infrastruktury. W zamian za „milczącą” zgodę na rozszerzenie, Rosjanie w 1997 roku uzyskali status specjalnego partnera Sojuszu Północnoatlantyckiego. Tego roku podpisany został Akt Stanowiący NATO-Rosja, który zobowiązywał obydwie strony do współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa⁵⁹⁸.

Sytuacja, w jakiej znajdowała się pod koniec lat 90. XX w. Federacja Rosyjska rządzona przez coraz bardziej schorowanego prezydenta Borysa Jelcyna, osłabiona kryzysem gospodarczym z 1998 roku oraz zmagająca się z wieloma problemami wewnętrznymi, skutecznie uniemożliwiała jej znaczący udział w decydowaniu o kształcie przyszłego systemu bezpieczeństwa w Europie. Doprowadziło to w konsekwencji do przyjęcia przez nią bez wyraźnego sprzeciwu decyzji przystąpieniu do NATO 12 marca 1999 r. Polski, Czech oraz Węgier. Jednocześnie, Rosjanie zostali zapewnieni, że proces rozszerzenia Sojuszu na Wschód nie zagrozi ich bezpieczeństwu⁵⁹⁹. Dlatego też rozszerzenie NATO w 1999 roku traktuje się jako wydarzenie mające miejsce bez przyzwolenia ze strony Rosji. W znacznym stopniu uwarunkowało ono przyszłe stosunki polsko-rosyjskie w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności.

Rozszerzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego w 1999 roku o nowe państwa zbiegło się w czasie ze stale pogarszającą się sytuacją na Bałkanach. Konflikt na tle etniczno-narodowym, który miał miejsce w drugiej połowie lat 90. XX w. w Kosowie, był kolejnym etapem zapoczątkowanego w 1991 roku rozpadu Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii⁶⁰⁰. Kosowo, będące formalnie do 2008 roku prowincją Serbii, zamieszkiwane było w ok. 90% przez Albańczyków⁶⁰¹. W latach 90. XX w. miały tam miejsce liczne konflikty spowodowane przynależnością Kosowa do Federalnej Republiki Jugosławii rządzonej przez Serbów. Wzrost napięcia między Serbami i Albańczykami potęgowały oskarżenia kierowane wobec władz w

⁵⁹⁸ Ibidem, s. 6.

⁵⁹⁹ L.S. Kaplan, *NATO Divides, NATO United: The Evolution of an Alliance*, Westport 2004, s. 144.

⁶⁰⁰ Z. Kuźniar, A. Fronczyk, *Wojna etniczna w byłej Jugosławii – źródła i skutki. Wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 2(168), 2003, s. 41.

⁶⁰¹ *Konflikty w krajach Byłej Jugosławii. Wojna w Kosowie*, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, https://www.unic.un.org.pl/jugoslavia/index.php?id=wojna_w_kosowie [dostęp: 09.05.2022].

Belgradzie o zwalnianie z pracy na podstawie przynależności narodowej czy też decyzja o wstrzymaniu nauczania w języku albańskim. Kosowscy Albańczycy w odpowiedzi na krzywdzące w ich opinii działania Serbów powołali w 1992 roku Armię Wyzwolenia Kosowa (z albańskiego Ushtria Çlirimtare e Kosovës - UÇK). Organizacja prowadziła na terytorium prowincji działania o charakterze terrorystycznym⁶⁰².

Od 1997 roku na terytorium Kosowa miał miejsce postępujący kryzys humanitarny. Drobne incydenty przekształciły się w regularną wojnę domową toczoną między UÇK a wojskami serbskimi. Eskalacja konfliktu na terytorium prowincji doprowadziła do interwencji militarnej NATO. W ramach operacji Allied Force, 24 marca 1999 r., niespełna dwa tygodnie po wstąpieniu Polski do Paktu Północnoatlantyckiego, rozpoczęły się naloty sił Sojuszu na jugosłowiańskie cele wojskowe, w celu osłabienia jej potencjału militarnego⁶⁰³. Działania militarne prowadzone przez NATO w Jugosławii miały miejsce bez formalnego wypowiedzenia wojny⁶⁰⁴. Prezydent Bill Clinton, uzasadniał decyzję o podjęciu działań zbrojnych koniecznością zaprzestania stosowania przez Serbów przemocy wobec Albańczyków, skutecznego odstraszenia Serbów od podejmowania ataków na ludność cywilną oraz osłabienia potencjału jugosłowiańskiej armii. Amerykański prezydent podkreślał, że zarówno serbskie wojsko, policja i oddziały paramilitarne, jak i Albańczycy z Armii Wyzwolenia Kosowa odpowiadają za liczne zbrodnie. Dlatego też, zdaniem Clintona, interwencja NATO w Jugosławii była wyborem „mniejszego” zła spośród wielu niekorzystnych możliwości rozwoju wydarzeń na terytorium prowincji⁶⁰⁵. Decyzja o przeprowadzeniu interwencji militarnej na terytorium Jugosławii w przypadku braku porozumienia z Miloszevicem podjęta została jeszcze przed oficjalnym wstąpieniem Polski do NATO. Mimo tego, polskie władze gorliwie popierały stanowisko Stanów Zjednoczonych. Zarówno ówczesny minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek,

⁶⁰² S. L. Szczesio, *Kosowo. Bałkańska beczka prochu (1980-2009)* [w:] *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, Kamil Janicki (red.), Kraków-Warszawa 2009, s. 44-47.

⁶⁰³ W. Hebda, *Kosowo – droga do niepodległości (1999-2008)*, „Społeczeństwo i Polityka”, nr 4 (45), 2015, s. 251.

⁶⁰⁴ D. Gibas-Krzak, *Serbsko-albański konflikt o Kosowo w XX wieku. Uwarunkowania-przebieg-konsekwencje*, Toruń 2009, s. 195.

⁶⁰⁵ M. Stolarczyk, *Interwencja NATO w Jugosławii i jej implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego (niektóre aspekty)*, [w:] *Polityka: przedmiot badań i formy jej przejawiania się*, P. Dobrowolski, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2000, s. 363-364.

jak i prezydent Aleksander Kwaśniewski uważali, że decyzja o podjęciu akcji zbrojnej na terytorium Jugosławii nie stanowi złamania zasad prawa międzynarodowego. Ich zdaniem, prawa międzynarodowego nie można było ograniczać do Karty Narodów Zjednoczonych i do poszanowania suwerenności państwa. Działania podejmowane przez NATO w Kosowie uważali za działania podejmowane w imię obrony praw człowieka i najwyższych wartości, tworzących podstawę prawa międzynarodowego⁶⁰⁶. Naloty wojsk Sojuszu na terytorium Jugosławii trwały do 10 czerwca 1999 r. Według źródeł jugosłowiańskich, w trakcie trwania nalotów zginęło ok. 700 żołnierzy armii jugosłowiańskiej. Według zachodnich źródeł, dane te były zaniżone i w rzeczywistości śmierć poniosło ok. 10.000 żołnierzy. NATO nieoficjalnie straciło ok. 90 żołnierzy różnej narodowości, głównie Amerykanów. Sojusz formalnie przyznał się do śmierci tylko dwóch pilotów śmigłowca, który rozbił się w Albanii⁶⁰⁷.

Operacja NATO w byłej Jugosławii doprowadziła do kolejnego konfliktu na linii Sojusz-Rosja. Polska, poprzez wstąpienie w 1999 roku do Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz poparcie dla podejmowanych działań zbrojnych, automatycznie stała się stroną tego konfliktu. Bałkany, przez wieki traktowane jako rosyjska a później radziecka strefa wpływów, stały się wobec interwencji NATO nowym obszarem postzimnowojennej rywalizacji między Zachodem a Rosją. Strona rosyjska wyrażała zaniepokojenie możliwością użycia siły zbrojnej do rozwiązania konfliktu w Kosowie. Prowadzone na początku 1999 roku w Rambouillet przez USA, UE i Rosję negocjacje między Albańczykami i Serbami nie przyniosły pożądanego efektu. Rosjanie sprzeciwiali się przede wszystkim propozycji wprowadzenia po osiągnięciu porozumienia wojsk NATO na terytorium byłej Jugosławii. Uważali, że decyzja ta powinna zostać podjęta przez samych Serbów. Prezydent Federacji Rosyjskiej Borys Jelcyn przyznał, że Slobodan Milošević, prezydent Federalnej Republiki Jugosławii, w znacznym stopniu odpowiadał za brak porozumienia. Jednocześnie podkreślał, że nie wykorzystano jeszcze wszystkich możliwości pokojowego zakończenia konfliktu. Jelcyn zarzucił Zachodowi milczącą akceptację zbrodniczej

⁶⁰⁶ A. Orzelska-Stączek, *Polska polityka zagraniczna wobec rozbieżności w stosunkach transatlantyckich na tle konfliktów w byłej Jugosławii*, „*Studia Polityczne*”, nr 24, 2009, s. 241.

⁶⁰⁷ Gibas-Krzak, *op. cit.*, s. 195-198.

działalności UÇK oraz jej dozbieranie⁶⁰⁸. Rosyjski prezydent *de facto* wyrażał swoje poparcie dla jednego ze swoich głównych sojuszników, jakim był niewątpliwie Milošević. Mimo kilku prób dyplomatycznych podjętych na początku 1999 roku, których celem było uzyskanie porozumienia między stronami, 24 marca rozpoczęło się bombardowanie terytorium byłej Jugosławii przez siły NATO. W ocenie Rosji, działalność Sojuszu była złamaniem prawa międzynarodowego, w tym Karty Narodów Zjednoczonych. Rosjanie uzasadniali swoje stanowisko brakiem autoryzacji Rady Bezpieczeństwa ONZ, przez co interwencja była agresją przeciwko suwerennemu państwu⁶⁰⁹.

Interwencja Sojuszu doprowadziła do znacznego pogorszenia stosunków między NATO a Rosją. Ogromnej krytyce poddano postawę Stanów Zjednoczonych, które zdaniem Rosjan wykorzystywała swoją przewagę w wielu dziedzinach, w celu utrwalenia jednobiegunowej struktury bezpieczeństwa i stosunków międzynarodowych⁶¹⁰. W społeczeństwie rosyjskim wzmocniony został negatywny stereotyp Sojuszu. Uważano, że trudniej będzie przyjąć Rosjanom argumentację zwolenników NATO, że jest ono sojuszem *stricte* obronnym i nie zagraża bezpieczeństwu samej Rosji. Inną, równie istotną konsekwencją NATO-wskiej interwencji w Kosowie było przyspieszenie wyścigu zbrojeń, w wyniku którego Rosja zintensyfikowała prace nad rozwojem „niestrategicznej” broni jądrowej. Miała ona za zadanie zwiększenie przez Rosję potencjału nuklearnego odstraszania⁶¹¹.

Kolejnym istotnym wydarzeniem mającym wpływ na relację polsko-rosyjskie w sferze bezpieczeństwa i obronności był udział Polski w międzynarodowej koalicji pod przywództwem Stanów Zjednoczonych, która dokonała inwazji na Irak. Wojna w Iraku, nazywana również II wojną w Zatoce Perskiej, rozpoczęła się 20 marca 2003 r. Głównym, deklarowanym celem zachodniej koalicji było obalenie irackiego przywódcy, Saddama Husajna. Amerykanie oskarżali go o powiązania z Al-Kaidą, odpowiedzialną za zamachy z 11 września 2001 r., posiadanie broni masowego rażenia oraz łamanie praw człowieka. Ponadto zwracano uwagę na konieczność

⁶⁰⁸ J.A. Nocko, *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec konfliktu jugosłowiańskiego w latach 1992-2022*, „Wschodnioznawstwo”, nr 1, 2007, s. 309.

⁶⁰⁹ A. Bryc, *Działalność Federacji Rosyjskiej na rzecz systemu międzynarodowego*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne”, nr 3-4, 2006-2007, s. 194.

⁶¹⁰ J.A. Nocko, *op. cit.*, s. 310.

⁶¹¹ M. Stolarczyk, *Interwencja NATO w Jugosławii...*, *op. cit.*, s. 384-385.

demokratyzacji Iraku⁶¹². Natomiast do niedeklarowanych przyczyn (przypuszczalnych) interwencji zaliczano zwłaszcza chęć przejęcia przez USA kontroli nad irackimi złożami ropy naftowej, stanowiącymi w 2003 roku znaczną część światowych rezerw. Kluczowe znaczenie miały także ambicje amerykańskiego prezydenta, George'a W. Busha, który dążył do pokonania najłatwiejszego pod względem wojskowym przeciwnika z „osi zła”, na którą składał się Irak, Iran oraz Korea Południowa⁶¹³.

Stanowisko państw europejskich, będących członkami NATO co do ewentualnej interwencji w Iraku nie było jednolite. Brakowało wśród nich przekonania co do słuszności rozszerzenia walki z terroryzmem na kolejne państwo. Jedynie zgoda oraz pełne poparcie ONZ mogłyby wpłynąć na podjęcie przez nich decyzji o ataku. Determinacja Stanów Zjednoczonych doprowadziła pod koniec 2002 roku do wyrażenia przez Kongres USA zgody na użycie wojska w Iraku, nawet bez ewentualnej akceptacji RB ONZ. Nieustępliwość Amerykanów wpłynęła na część państw zachodniej Europy takich jak Wielka Brytania, Hiszpania czy też Włochy. Przeciwnie interwencji zbrojnej były natomiast m.in. Niemcy, Francja oraz Rosja. Polska, podobnie jak większość państw regionu, opowiedziała się za interwencją w Iraku. Wyraz swojego poparcia dla amerykańskiej koncepcji dała w tzw. „Liście ośmiu”. Była to podpisana przez Wielką Brytanię, Włochy, Portugalię, Hiszpanię, Danię, Polskę, Węgry oraz Czechy deklaracja wsparcia dla działań USA⁶¹⁴. Punktem kulminacyjnym amerykańskich starań o poparcie dla zbrojnej interwencji w Iraku było wystąpienie na forum RB ONZ 5 lutego 2003 r. amerykańskiego sekretarza stanu, Colina Powella. Celem jego przemówienia było przedstawienie dowodów na posiadanie przez Irak broni masowego rażenia⁶¹⁵.

Wojna w Iraku pochłonęła ogromną ilość ofiar, zwłaszcza cywilnych. Dzisiaj, mimo blisko 20 lat od jej wybuchu, w dalszym ciągu bardzo trudno jest określić dokładną liczbę. Według naukowców z Bloomberg School of Public Health Uniwersytetu Johna Hopkina, tylko do 2006

⁶¹² P. Kaczmarek, *Wojna w Iraku w świetle Doktryny Busha*, „Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM”, nr 13, 2016, s. 52.

⁶¹³ Ibidem, s. 53.

⁶¹⁴ M. Lange, *Stosunki Transatlantyckie za prezydenta G.W. Busha*, „Ogrody Nauk i Sztuk”, nr 1, 2011, s. 196-197.

⁶¹⁵ M. Lasoń, *Interwencja zbrojna w Iraku jako czynnik destabilizujący stosunki międzynarodowe na początku XXI wieku*, [w:] *Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku*, I. Stawowy-Kawka (red.), Kraków 2009, s. 372.

roku było to blisko 650.000 osób. Liczba ta obejmowała ofiary bezpośrednich działań zbrojnych oraz chorób spowodowanych wojną. Dla porównania, wg brytyjskiego ośrodka badawczego Iraq Body Count w tym samym czasie zginęło 50.000 cywilów. Zdaniem prezydenta George'a Busha, w Iraku zginęło 30.000 osób⁶¹⁶. Specyfika państwa i samego konfliktu uniemożliwiają określenie dokładnej liczby ofiar.

Mimo wycofania się na początku lat 90. XX w. Rosji z Bliskiego Wschodu, pozostawała ona w poprawnych relacjach z państwami arabskimi. Federacja Rosyjska odegrała kluczową rolę w 1997 roku, kiedy to dzięki mediacji udało się nakłonić Irak do przyjęcia misji inspektorów rozbrojeniowych ONZ. Strona rosyjska postulowała w tym czasie inicjatywę utworzenia na Bliskim Wschodzie strefy wolnej od broni masowego rażenia⁶¹⁷. Poprawa sytuacji gospodarczej i finansowej Rosji po 1999 roku pozwoliła na aktywizację rosyjskiej polityki w regionie⁶¹⁸. Rosyjskie władze, aby zapobiec amerykańskiej hegemonii w strategicznych obszarach, promowały ideę wielobiegunowości porządku międzynarodowego. Uzasadniały ją faktem, że w dobie globalizacji żadne państwo na świecie, niezależnie od swojej potęgi i wpływów, nie jest w stanie samodzielnie regulować polityki globalnej⁶¹⁹. Inwazja koalicji zachodniej na Irak w marcu 2003 roku zwiększyła akcentowanie rosyjskiej koncepcji budowy świata wielobiegunowego⁶²⁰.

Negatywne stanowisko Rosji wobec amerykańskiej interwencji w Iraku wynikało przede wszystkim z obaw o wzmocnienie jej kosztem wpływów Stanów Zjednoczonych w regionie. Istotnym czynnikiem były również potencjalne straty gospodarcze, które mogłoby przynieść obalenie Saddama Husajna. Ewentualne objęcie kontroli nad irackimi polami naftowymi przez USA, a co za tym idzie wzrost wydobycia surowca, przyczyniłby się do spadku cen ropy na światowym rynku. W sytuacji, w której budżet Federacji Rosyjskiej uzależniony był (w dalszym

⁶¹⁶ *Cena wojny w Iraku – śmierć 600 tysięcy cywilów*, Money.pl, 11.10.2006, <https://www.money.pl/gospodarka/polityka/artukul/cena;wojny;w;iraku;-smierc;600;tysiecy;cywilow,90,0,192090.html>, [dostęp:20.05.2022].

⁶¹⁷ A. Bryc, *Działalność Federacji Rosyjskiej...*, *op. cit.*, s. 195-196.

⁶¹⁸ W. Rodkiewicz, *Bliskowschodnia Polityka Rosji. Regionalne ambicje, globalne cele*, „Prace OSW”, nr 71, 22.12.2017, s.13, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_71_bliskowschodnia_polityka_rosji_net_0.pdf [dostęp: 10.02.2022].

⁶¹⁹ И. Иванов, *Россия в Мировой политике*, „Международная жизнь”, nr 5, 2001, s. 6.

⁶²⁰ A. Wilk, *Wielobiegunowa polityka Władimira Putina*, „Studia Polityczne”, nr 21, 2008, s. 95.

ciągu jest) od eksportu surowców, niosłoby to za sobą ogromne straty finansowe. Rosjanie nie chcieli dopuścić również do sytuacji, w której Irak nie byłby w stanie spłacić zobowiązań finansowych wobec Rosji, sięgających w 2003 roku 7-8 mld dolarów. Największy niepokój w Rosji budziła obawa osłabienia pozycji międzynarodowej w obliczu interwencji w Iraku bez mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ. Podjęto kroki, mające na celu wypracowanie wspólnego stanowiska z innymi państwami liczącymi się na arenie międzynarodowej, takimi jak Niemcy, Francja oraz Chiny⁶²¹.

Federacja Rosyjska, aby zapobiec ewentualnemu użyciu siły przez USA w Iraku, nie zgadzała się na poparcie w RB ONZ projektu rezolucji amerykańsko-brytyjskiej. Rosjanie dążyli do pokojowego rozstrzygnięcia kwestii poruszanych przez Stany Zjednoczone na arenie międzynarodowej, stanowiących jednocześnie *casus belli* dla ewentualnej agresji⁶²². Stanowisko Rosji poparły Niemcy, Francja oraz Chiny, które początkowo przyjęły postawę wyczekującą. Mimo rozpoczęcia operacji w Iraku, nie doszło w Rosji do wzrostu antyamerykańskiej retoryki. Putin podkreślał również, że różnica zdań między USA a Rosją nie będzie mieć wpływu na strategiczne znaczenie stosunków dwustronnych⁶²³.

Stanowisko Polski wobec amerykańskiej inwazji na Irak w 2003 roku opierało się na bezwarunkowym poparciu dla działań podejmowanych przez głównego, strategicznego sojusznika, za jakiego uważano Stany Zjednoczone. Podpisanie „Listu ośmiu” doprowadziło do oskarżenia Polski oraz pozostałych sygnatariuszy o brak lojalności wobec Unii Europejskiej. W odniesieniu do Polski, użyto określenia o „oddalaniu się Warszawy od Europy”⁶²⁴. Francuski prezydent Jaques Chirac stwierdził, że Polacy „zmarowali okazję, by siedzieć cicho”⁶²⁵. Polska, Czechy oraz Węgry, mimo iż w 2003 roku nie były jeszcze formalnie członkami Unii Europejskiej, powinny zdaniem Francji oraz Niemiec wziąć pod uwagę decyzję podjętą przez

⁶²¹ Ibidem, s. 93-94.

⁶²² S. Araszkiwicz, *Sojusznicy czy wrogowie? Stosunki polityczne USA i Rosji od interwencji w Iraku w 2003 do wyborów prezydenckich w Rosji w 2004*, „Zeszyty Naukowe Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych”, nr 4, 2005, s. 9-10.

⁶²³ E. Wyciszkiwicz, *Stany Zjednoczone w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, „Biuletyn PISM”, nr 80 (184), 2003, s. 1027.

⁶²⁴ A. Chojan, *Sytuacja międzynarodowa Polski oraz jej polityka zagraniczna w latach 2002-2005*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 2 (49), 2015, s. 172.

⁶²⁵ A. Kohut, *Ameryka. Dom podzielony*, Kraków 2022, s. 276.

Wspólnotę Europejską 27 stycznia 2003 r. Zgodnie z nią, wszystkie państwa członkowskie miały zajmować jednolite stanowisko w kwestii Iraku⁶²⁶.

Polska była aktywnym uczestnikiem operacji wymierzonej w reżim Saddama Husajna. Polscy żołnierze, mimo iż stanowili niewielki procent sił koalicyjnych, byli ze względów taktycznych bardzo ważną częścią irackiej operacji. Żołnierze Jednostki Wojskowej GROM, wchodzącej w skład Wojsk Specjalnych SZ RP, brali udział w trudnych misjach, które wykonać byli w stanie wyłącznie najlepsi specjaliści. Zdaniem amerykańskich dowódców, poprzez godne pochwały wywiązywanie się z powierzonych obowiązków, GROM stanowił doskonałe wsparcie dla wojsk amerykańskich w Iraku⁶²⁷. Po obaleniu reżimu Husajna, Polska objęła dowództwo nad Wielonarodową Dywizją Centralno-Południową oraz nad jedną z czterech stref stabilizacyjnych, utworzonych przez Amerykanów w celu skuteczniejszego zarządzania powojennym Irakiem. Była to strefa górno-południowa, nazwana później środkowo-południową. W jej skład wchodziły prowincje Nadżaf, Kadisija, Karbała, Babil i Wasit⁶²⁸.

Polska, wstępując do NATO w 1999 roku, stała się częścią transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa. Nowa sytuacja, w której znalazło się państwo, znajdujące się jeszcze dekadę wcześniej w radzieckiej strefie wpływów, otwierała przed nim nowe możliwości prowadzenia skutecznej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Federacji Rosyjskiej. Ze względu na realizację szerszych interesów strategicznych, jakie niesło za sobą członkostwo w Sojuszu, wiązało się to również z wieloma zagrożeniami. Aby im zapobiec, Polska postawiła na sojusz ze Stanami Zjednoczonymi, główną siłą w NATO. Obierając strategię bandwagoningu defensywnego, wykazywała się lojalnością wobec głównego sojusznika strategicznego, za jakiego uważano Stany Zjednoczone. Strategia ta była szczególnie widoczna w kontekście wojny w Iraku. Działania zbrojne pod amerykańskim przywództwem, które popierała lub angażowała się Polska, godziły w strefy rosyjskich wpływów.

⁶²⁶ A. Chojan, *Sytuacja międzynarodowa Polski...*, op. cit., s. 172.

⁶²⁷ Ł. Jureńczyk, *Polska misja w Iraku. Implikacje dla Iraku i Polski*, Bydgoszcz 2010, s. 63-64.

⁶²⁸ Ibidem, s. 75-76.

Wobec odmiennych celów strategicznych Stanów Zjednoczonych oraz Rosji, stosunki amerykańsko-rosyjskie miały wpływ na to, jak kształtowały się stosunki polsko-rosyjskie. Krytyka kierowana przez Federację Rosyjską pod adresem Stanów Zjednoczonych za działania podejmowane w Kosowie oraz w Iraku dotyczyła również biorących w nich udział państw sojuszniczych. Polska, opowiadając się za operacją w Kosowie oraz w Iraku, wyrażała zgodę na realizację przez Stany Zjednoczone polityki godzącej w interesy Kremla. Rozbieżności na tle konfliktów w Kosowie i Iraku stały się źródłem napięć z Rosją, wobec czego miały istotne znaczenie dla polityki bezpieczeństwa i obronności Polski wobec Federacji Rosyjskiej w latach 1999-2007.

5.2. Polska wobec Rosji jako członek Unii Europejskiej

Wstąpienie Polski 1 maja 2004 r. do Unii Europejskiej było zwieńczeniem zapoczątkowanego pod koniec lat 90. XX w. procesu akcesyjnego. W 2004 roku miało miejsce największe jak dotąd rozszerzenie Unii. Oprócz Polski, do wspólnoty dołączył Cypr, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta, Słowacja, Słowenia oraz Węgry. Spośród 10 nowych członków aż 7, w tym Polska, wywodziło się z radzieckiej strefy wpływów. Dla Polski, wstąpienie do Unii Europejskiej w 2004 roku miało szczególny wymiar. Oznaczało ono pełną realizację zapoczątkowanej na początku lat 90. XX. wieku strategii polityki zagranicznej, zakładającej członkostwo w transatlantyckiej strukturze bezpieczeństwa w ramach NATO oraz UE.

Polska postrzegała członkostwo w Unii jako szansę na wzmocnienie pozycji negocjacyjnej z Moskwą. Jako członek Unii Europejskiej zyskiwała nowe instrumenty prowadzenia konstruktywnych relacji z Federacją Rosyjską na wielu płaszczyznach, w tym w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności. Polska aspirowała wówczas do miana rzecznika państw Europy Wschodniej, znajdujących się w rosyjskiej strefie wpływów. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej oprócz szans, niosło za sobą również wiele wyzwań oraz zagrożeń w relacjach z Rosją. Wymagało prowadzenia racjonalnej oraz pragmatycznej polityki wobec sąsiada, nieufnego wobec polskiej i unijnej polityki wschodniej, w szczególności w stosunku do Ukrainy.

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej w początkowej fazie nie wywoływało sprzeciwu Rosji. Dawało to nadzieję na ukształtowanie nowych ram we wzajemnych stosunkach. Postawa

Rosji wobec polskich aspiracji spowodowała, że Polska nie czuła się w obowiązku wypracowania nowego modelu relacji z Rosją, zdając się w nich na siłę, jaką niosło za sobą członkostwo w UE. Gdy Rosjanie zdali sobie sprawę z konsekwencji, jakie może za sobą nieść polskie członkostwo w Unii, rozpoczęli kampanię mającą za zadanie uzyskanie ze strony wspólnoty koncesji jako rekompensaty za przewidywane straty gospodarcze⁶²⁹. Rosjanie postrzegali Polskę za państwo, które może próbować wywierać wpływ na kierunki prowadzonej przez Unię Europejską polityki wobec Federacji Rosyjskiej.

Członkostwo Polski w UE traktowane było jako znaczące ułatwienie realizacji polskich interesów na Wschodzie Europy. Należy jednak podkreślić, że Unia Europejska już od wczesnych lat 90. XX w. dążyła do budowy równoprawnego partnerstwa z Federacją Rosyjską. W tym celu, w maju 2003 r. podpisano porozumienie o stopniowym otwarciu rosyjskiego rynku dla towarów i usług unijnych. Polityka rosyjska wobec Unii Europejskiej w wielu kwestiach zakłócała polskie interesy. Federacja Rosyjska w negocjacjach z UE ignorowała polskie stanowisko. Rozdrabniając pole negocjacyjne, Rosja omijała akcentowane przez Polskę problemy wewnętrzne, dotyczące takich kwestii jak utrzymanie standardów demokratycznych⁶³⁰. W rosyjskim dyskursie politycznym nastąpiło w tym czasie wyraźne rozgraniczenie na „starych” i „nowych” członków Unii Europejskiej⁶³¹. Do „starych” członków zaliczano takie państwa jak Niemcy czy Francja. Dążyły one zdaniem Federacji Rosyjskiej do ułożenia wzajemnych stosunków, umożliwiających realizację wspólnych interesów. Z kolei „nowi” członkowie UE, m.in. Polska, swoimi działaniami zmierzającymi do ograniczenia rosyjskiej strefy wpływów, szkodzili Rosji i jej żywotnym interesom.

Niemcy, czyli państwo postrzegane przez Federację Rosyjską jako członek „starej” Unii, bardzo aktywnie zabiegały o wzmocnienie współpracy między UE a Rosją. Postulowały również uwzględnienie interesów Rosji w procesie rozszerzenia Unii z 2004 roku. Należy podkreślić, że kolejne niemieckie rządy sprawujące władzę w okresie postzimnowojennym popierały dążenia

⁶²⁹ M. Kaczmarek, W. Konończuk, *Rosyjski dylemat w polityce zagranicznej Polski po 1999 r.*, [w:] *Polityka wschodnia Polski. Uwarunkowania. Koncepcje. Realizacja*, A. Gil, T. Kapuśniak (red.), Lublin-Warszawa 2009, s. 206-207.

⁶³⁰ M. Łakomy, *Główne problemy w stosunkach polsko-rosyjskich na początku XXI wieku*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2011, s. 79-80.

⁶³¹ G. Czerwiński, *Stosunki Polski z Rosją*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2005, s. 112.

państw Europy Środkowo-Wschodniej do członkostwa w Unii Europejskiej, zabiegając równolegle o jak najlepsze stosunki z Federacją Rosyjską. Ze względu na zasoby surowcowe czy też rynek zbytu dla niemieckich towarów, Rosja w hierarchii ważności w niemieckiej polityce zagranicznej znajdowała się przed takimi państwami jak Polska⁶³². Ponadto w zbliżeniu unijno-rosyjskim upatrywano szansy na stopniową budowę podstaw demokracji w Rosji. Dla Polski, strategiczna współpraca na linii UE-FR, postulowana zwłaszcza przez Niemcy, traktowana była jako próby porozumiewania się między Rosją a Niemcami „ponad głowami Polaków”⁶³³. Po stronie polskiej brakowało zrozumienia dla niemieckiego pojmowania współpracy zarówno z Federacją Rosyjską, jak i Polską. Stanowiła ona w ich mniemaniu dopełnienie, a nie rywalizację. Odmienne stanowisko Polski wobec współpracy między Unią Europejską a Federacją Rosyjską w niektórych sytuacjach utrudniało wypracowywanie zadowalających wszystkie strony rozwiązań. Wpływało również niekorzystnie na wzajemne postrzeganie, potęgując nieufność objawiającą się niemal w każdym aspekcie.

Na rosyjskie stanowisko w znacznym stopniu wpłynęły wydarzenia, które miały miejsce jeszcze przed formalnym wstąpieniem Polski do Unii. Związane one były z przyszłym statusem obwodu kaliningradzkiego, który miał stać się rosyjską eksklawą na zintegrowanym obszarze UE. Kwestie przejść granicznych na granicy państwowej uregulowane zostały w Umowie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej w sprawie przejść granicznych z 1992 roku⁶³⁴. W 2002 roku strony zawarły porozumienie o rozszerzeniu ruchu granicznego w drogowym przejściu granicznym Gołdap – Gusiew o międzynarodowy ruch osobowy, dwustronny ruch autobusów rejsowych (po uzyskaniu stosownego zezwolenia) oraz ruch samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony, w ciągu całej doby⁶³⁵. Rosja próbowała w tej kwestii wywierać presję na Polskę oraz Litwę, przyszłych

⁶³² M. Stolarczyk, *Polska i Niemcy wobec polityki wschodniej Unii Europejskiej i stosunków z Rosją w pierwszej dekadzie XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 4, 2010, s. 40-41.

⁶³³ Ibidem, s. 42.

⁶³⁴ *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej w sprawie przejść granicznych, sporządzona w Moskwie dnia 22 maja 1992 r.* (Dz. U. 2003, poz. 528).

⁶³⁵ *Porozumienie z dnia 4 stycznia 2002 r. między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o rozszerzeniu ruchu granicznego w drogowym przejściu granicznym Gołdap – Gusiew o międzynarodowy ruch osobowy, dwustronny ruch autobusów rejsowych, które uzyskają stosowne zezwolenia resortów właściwych do*

członków Wspólnoty. Rosjanie domagali się od obydwu państw ułatwień w ruchu osobowym oraz wydzielenia korytarzy eksterytorialnych biegnących z Kaliningradu przez Polskę, Litwę i Białoruś do Rosji⁶³⁶. Propozycja ta została odrzucona przez stronę unijną, wobec czego Rosjanie podjęli kolejną próbę, przedkładając projekt uruchomienia bezwizowej linii kolejowej łączącej Kaliningrad z Federacją Rosyjską. Nieustępliwe stanowisko Polski oraz Litwy miało kluczowy wpływ na decyzje podejmowane przez UE. Rosyjskim propozycjom sprzeciwiały się również państwa uważane za bliskie Rosji, Niemcy oraz Finlandia. Ich sprzeciw wynikał z obaw o skutki, jakie mogło nieść za sobą osłabienie kontroli wschodnich zewnętrznych granic Unii Europejskiej. W praktyce oznaczało to, że kwestię statusu obwodu kaliningradzkiego postrzegano jako problem bezpieczeństwa całej wspólnoty. Rozszerzenie Unii o Polskę i państwa bałtyckie wymagało dostosowania się ich do wymogów systemu Schengen, w konsekwencji wprowadzenia wiz dla obywateli Federacji Rosyjskiej. Strona polska zaproponowała zwolnienie obywateli rosyjskich z opłat wizowych w zamian za zniesienie obowiązku posiadania wiz przez obywateli polskich. Propozycja została odrzucona przez Federację Rosyjską⁶³⁷. Z powodu braku porozumienia, 1 października 2003 r. wprowadzono wizy w ruchu osobowym między Polską i Rosją⁶³⁸.

Poważnym problemem w stosunkach polsko-rosyjskich w obliczu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej był sposób, w jaki kontynuowane powinny być wzajemne stosunki handlowe. Zarówno dla jednej, jak i drugiej strony, była to bardzo istotna kwestia, gdyż dotyczyła jednej z najistotniejszych materii we wzajemnych relacjach. Polska, ze względu na konieczność dostosowania prawa krajowego do prawa wspólnotowego, zmuszona była do wypowiedzenia licznych umów o współpracy dwustronnej. W 2003 roku wypowiedziano łącznie 68 umów dwustronnych z państwami spoza Unii. 31 października 2003 r. strona polska wypowiedziała traktat zawarty między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską 25 sierpnia 1993 r. o

spraw transportu, oraz ruch samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony, w ciągu całej doby (Monitor Polski, 2003, nr 16, poz. 236).

⁶³⁶ A. Bryc, *Rosja w XXI wieku. Gracz światowy czy koniec gry?*, Warszawa 2009, s. 136-138.

⁶³⁷ Ibidem, s. 138-139.

⁶³⁸ *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o warunkach podróży obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i obywateli Federacji Rosyjskiej, podpisana w Warszawie dnia 18 września 2003 r.* (Monitor Polski, 2003, nr 51, poz. 800).

handlu i współpracy gospodarczej⁶³⁹. Decyzję o wypowiedzeniu traktatu uzasadniała, że przystępując do Unii, automatycznie stawała się stroną Układu o Partnerstwie i Współpracy, który w czerwcu 1994 roku został zawarty przez UE i Rosję⁶⁴⁰. Ze względu na działania Rosji, która nie śpieszyła się z objęciem umową nowych członków Unii, na początku 2004 roku powstał na tym tle spór⁶⁴¹. Doprowadziło to do apelu ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza do UE o zawieszenie koncesji handlowych dla Rosji⁶⁴². Federacja Rosyjska zgodziła się na podpisanie protokołu o rozciągnięciu układu o partnerstwie i współpracy na poszerzoną Unię Europejską, wobec czego w listopadzie 2004 r. sporządzona została Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o współpracy gospodarczej⁶⁴³. Umowa weszła w życie w grudniu 2004 roku. Zaistniała sytuacja, wynikająca przede wszystkim ze sprzeczności interesów, stanowiła duże zagrożenie dla bezpieczeństwa ekonomicznego Polski. Była wyrazem ochrony własnej gospodarki przez Federację Rosyjską, dla której Polska, mimo licznych sprzeczności występujących między państwami na wielu płaszczyznach, była ważnym partnerem handlowym na początku XXI w.

Polska, zarówno w latach poprzedzających członkostwo w Unii Europejskiej oraz już jako jej członek, podejmowała szereg działań, mających za zadanie kształtowanie polityki wschodniej Wspólnoty. Po 2004 roku Wschód stał się głównym wektorem polskiej polityki zagranicznej. Polska aspirowała do miana adwokata wschodnich sąsiadów na arenie międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy. Podkreślano, że rolę Polski w stosunkach między Unią Europejską a państwami Europy Wschodniej określały czynniki historyczne (dobre relacje, rozumienie aspektów kulturowych), ekonomiczne (szeroko rozumiana współpraca gospodarcza i energetyczna) oraz statusowe (od przydatności Polski jako adwokata państw wschodnich

⁶³⁹ *Traktat między Rzeczpospolitą Polską i Federacją Rosyjską o handlu i współpracy gospodarczej, sporządzony w Warszawie dnia 25 sierpnia 1993 r.* (Dz. U. 1995, poz. 266).

⁶⁴⁰ *Umowa o Partnerstwie i Współpracy ustanawiająca partnerstwo między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi a Federacją Rosyjską* (Dz. U. WE, L, 1997, nr 327).

⁶⁴¹ R. Zięba, *Główne kierunki...*, *op. cit.*, s. 181.

⁶⁴² M. Kaczmarek, W. Konończuk, *Rosyjski dylemat...*, *op. cit.*, s. 207-208.

⁶⁴³ *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o współpracy gospodarczej, sporządzona w Warszawie dnia 2 listopada 2004 r.* (Monitor Polski, 2005, nr 9, poz. 178).

zależała jej pozycja oraz wpływy w Unii Europejskiej)⁶⁴⁴. Polska dążyła do zajęcia stanowiska „kraju-eksperta”, którego działania miały podtrzymywać integrację poszczególnych państw z zachodnimi strukturami, a w perspektywie długoterminowej doprowadzić do członkostwa w NATO i UE. Strona polska konsekwentnie przekonywała, że państwa Europy Wschodniej, przyjmując prozachodnią orientację w polityce zewnętrznej, wzmocnią swoją suwerenność. Jej przyjęcie miało również przyspieszyć zachodzące w nich procesy modernizacji oraz demokratyzacji⁶⁴⁵.

Szczególne zainteresowanie przyszłym rozwojem stosunków rozszerzonej Unii Europejskiej z państwami Europy Wschodniej, znajdującymi się *de facto* w rosyjskiej strefie wpływów, wykazywano w polskiej polityce zagranicznej już na początku rokowań w sprawie przyjęcia Polski do wspólnoty europejskiej pod koniec lat 90. XX w. Po raz pierwszy koncepcja wschodniego wymiaru Unii Europejskiej została użyta przez ministra spraw zagranicznych Bronisława Geremka. Została ona rozwinięta we wniosku MSZ pt. „Polityka wschodnia Unii Europejskiej w ramach procesu rozszerzenia UE na wschód: polska wizja” z 2001 roku⁶⁴⁶. Kolejne próby podjęto na przełomie 2002 i 2003 roku. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało wtedy dokument w formie *non-paper* z propozycjami na temat przyszłych stosunków rozszerzonej Unii z państwami Europy Wschodniej⁶⁴⁷. Był on wyrazem konieczności pogłębienia stosunków ze wschodnimi sąsiadami i podpisania z nimi umów stowarzyszeniowych. Państwami, z którymi powinny zostać podpisane umowy miały być w myśl dokumentu Ukraina i Mołdawia. Należała do nich także Białoruś, pod warunkiem jej demokratyzacji. Dla Ukrainy przewidziano możliwość uzyskania w perspektywie długoterminowej pełnoprawnego członkostwa w strukturach transatlantyckich. Federacja Rosyjska została potraktowana przez twórców dokumentu drugorzędnie. Polskie propozycje rozpatrywane były w dyskusji nt. kształtu przyszłych stosunków na linii UE-Europa Wschodnia.

⁶⁴⁴ O. Suchyj, T. Sidoruk, M. Heliasz, *Wschodni wymiar polityki Unii Europejskiej a Polska*, „Annales Universitatis Paedagogicea Cracoviensis, Studia de Securitate et Educatione Civili”, III, 2013, s. 177.

⁶⁴⁵ M. Kaczmarek, *Polska polityka wschodnia na tle polityki wschodniej Unii Europejskiej, czyli Europa idzie na wschód (po 2005 r.)*, Warszawa 2008, s. 2-3.

⁶⁴⁶ O. Suchyj, T. Sidoruk, M. Heliasz, *op. cit.*, s. 178.

⁶⁴⁷ W. Cimoszewicz, *Polska racja stanu a nowe środowisko międzynarodowe*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2003, s. 24

Polska jako państwo nie będące jeszcze formalnie członkiem Unii, miała bardzo ograniczony wpływ na podejmowane przez wspólnotę decyzje, wobec czego inicjatywa nie zyskała niezbędnego poparcia ze strony państw członkowskich⁶⁴⁸. Ustanowiona została w 2004 roku w jej miejsce Europejska Polityka Sąsiedztwa⁶⁴⁹.

Publiczne deklaracje oraz ambicje strony polskiej do kształtowania polityki wschodniej poszerzonej Unii Europejskiej i stworzenia wymiaru wschodniego wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE budziły z upływem czasu coraz większe niezadowolenie Federacji Rosyjskiej. Rosjanie bardzo niechętnie postrzegali inicjatywę, która w ich mniemaniu miała na celu zmianę dotychczasowego podejścia Wspólnoty Europejskiej do Rosji oraz ograniczenie jej obecności na terytorium byłego ZSRR. Atmosferę podejrzliwości potęgowały próby nadania koncepcjom, mającym zbliżyć państwa znajdujące się w rosyjskiej strefie wpływów do Zachodu polskiego charakteru oraz podnoszenie ich znaczenia do rangi „demokratycznej krucjaty”⁶⁵⁰.

Należy podkreślić, że nie tylko polska propozycja spotkała się ze stanowczym sprzeciwem ze strony Rosji. Wspomniana wcześniej Europejska Polityka Sąsiedzka została również skrytykowana przez stronę rosyjską. Swoje stanowisko uzasadniała dążeniami wspólnoty do odejścia od wspólnej strategii Unii Europejskiej wobec Federacji Rosyjskiej (podpisanej 4 czerwca 1999 r. w Kolonii⁶⁵¹). Zdaniem Rosji, Unia Europejska poprzez realizację ENP dążyła do rywalizacji z Rosją na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw⁶⁵².

Stanowisko Polski co do wymiaru wschodniego Unii Europejskiej zdeterminowane było poprzez stosunek do samej Federacji Rosyjskiej oraz jej oddziaływanie na państwa Europy Wschodniej. Obszar, na którym położone są państwa, które miały zostać objęte inicjatywą, traktowany był jako pole ciągłej rywalizacji polsko-rosyjskiej, na którym obydwa państwa prowadziły grę o sumie zerowej. W jej rezultacie, obszar ten miał się znaleźć albo w strefie

⁶⁴⁸ O. Suchyj, T. Sidoruk, M. Heliasz, *op. cit.*, s. 178.

⁶⁴⁹ R. Zięba, *Polityka zagraniczna Polski...*, *op. cit.*, s. 188.

⁶⁵⁰ K. Fedorowicz, *Polityka Polski wobec Rosji, Ukrainy i Białorusi w latach 1989-2010*, Poznań 2011, s. 140-141.

⁶⁵¹ L. Nikitina, *Program TACIS w Federacji Rosyjskiej – uwarunkowania wdrażania, mechanizm instytucjonalny, efektywność*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 7, 2013, s. 332.

⁶⁵² R. Zięba, *Polityka zagraniczna Polski...*, *op. cit.*, s. 188.

oddziaływania Polski (UE i NATO) albo Rosji, dążącej do umocnienia na nim swoich wpływów⁶⁵³.

Po wygranych jesienią 2005 roku przez Prawo i Sprawiedliwość wyborach parlamentarnych, pod znakiem zapytania stawał przyszły charakter polskiej polityki europejskiej⁶⁵⁴. Odwołujący się w swoim programie wyborczym do walki o polską rację stanu PiS zwiastował zaostrzenie polityki prowadzonej wobec Rosji w ramach Unii Europejskiej⁶⁵⁵. Rząd PiS-u bardzo szybko musiał stanąć przed istotnym problemem w relacjach polsko-rosyjskich. 10 listopada 2005 r. Rosjanie wydali czasowy zakaz importu polskiego mięsa, natomiast 14 listopada zakazem objęte zostały produkty roślinne. Federacja Rosyjska decyzję o embargu uzasadniała stwierdzeniem, że Polska naruszyła normy weterynaryjne i fitosanitarne. Ponadto miała dopuszczać się fałszowania świadectw eksportowych⁶⁵⁶. Rząd polski uznał działania podejmowane przez Rosję za motywowane politycznie⁶⁵⁷. Aby rozwiązać problem, podejmowano próby dwustronnych rozmów. Nie przyniosły one spodziewanego efektu, wobec czego Polska zdecydowała się na podniesienie problemu rosyjskiego embarga na forum Unii Europejskiej. Mimo początkowej niechęci ze strony Komisji Europejskiej, UE postanowiła podjąć odpowiednie działania w celu rozwiązania problemu⁶⁵⁸.

Spór o rosyjskie embargo na polskie mięso z upływem czasu zaczął pogłębiać się coraz bardziej. Według szacunków, polski eksport przez rosyjskie embargo w samym 2006 roku został uszczuplony o ok. 300 mln euro, pogłębiając tym samym deficyt w handlu z Rosją⁶⁵⁹. Niekorzystna z punktu widzenia polskiego bezpieczeństwa gospodarczego sytuacja doprowadziła do zaognienia konfliktu. Punktem kulminacyjnym były wydarzenia, mające

⁶⁵³ K. Marzęda-Młynarska, *Strategia polityki zagranicznej Polski wobec Europejskiej Polityki Sąsiedztwa*, [w:] *Europejska Polityka Sąsiedztwa*, M. Pietraś, K. Stachurska-Szcześniak, J. Misiągiewicz (red.), Lublin 2012, s. 358.

⁶⁵⁴ R. Podgórzańska, *Wymiar wschodni Unii Europejskiej w polskiej polityce zagranicznej*, [w:] *Wymiar wschodni Unii Europejskiej. Wielowymiarowość integrującej się Europy*, A. Staszczuk, J. Jartysia (red.), Szczecin 2007, s. 84-85.

⁶⁵⁵ M. Hozakowska, *Stosunki polsko-rosyjskie w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości (2005-2007)*, „In Gremium. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką”, nr 11, 2007, s. 147.

⁶⁵⁶ A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, *op. cit.*, s. 140.

⁶⁵⁷ M. Kaczmarek, W. Konończuk, *Rosyjski dylemat...*, *op. cit.*, s. 205.

⁶⁵⁸ M. Łakomy, *Główne problemy w stosunkach...*, *op. cit.*, s. 90.

⁶⁵⁹ B. Drelich-Skulska, *Przesłanki kreowania pozycji konkurencyjnej Polski na rynku rosyjskim po akcesji do Unii Europejskiej*, [w:] *Konkurencyjność w handlu międzynarodowym – czynniki i uwarunkowania*, K. Kaszuba, M. Maciejewski, S. Wydimus (red.), Kraków 2008, s. 85.

miejsce w pierwszej połowie 2007 roku. Minister spraw zagranicznych RP Anna Fotyga określiła wtedy rosyjskie embargo „rodzajem wypowiedzenia wojny”. Słowa Fotygi zostały skrytykowane przez część polskich polityków oraz dyplomatów. Ich zdaniem wypowiedź minister była zdecydowanie zbyt ostra oraz nie ułatwiała w żaden sposób rozwiązania problemu. Były ambasador RP w Rosji Stanisław Ciosek nazwał wypowiedź Fotygi „retoryką agrarną”. Jego zdaniem w sporze nie chodziło już *stricte* o embargo na polskie mięso, a o to „kto kogo zakopie w ziemi”. W obliczu polsko-rosyjskiego sporu, minister Fotyga odrzuciła zaproszenie strony rosyjskiej do złożenia wizyty dyplomatycznej w Moskwie⁶⁶⁰.

Umiędzynarodowienie konfliktu polsko-rosyjskiego zbiegło się w czasie z negocjacjami w sprawie nowego traktatu o strategicznej współpracy Unii Europejskiej z Rosją (Partnership and Cooperation Agreement-2 - PCA-2). Miał on stanowić kontynuację traktatu PCA, podpisanego w 1999 roku. Od pomyselnego dla strony polskiej rozwiązania kwestii embargo, polski rząd uzależnił wyrażenie zgody na rozpoczęcie rozmów między Unią a Federacją Rosyjską. Dalsze upolitycznianie sporu spowodowało, że stał się on kwestią prestiżu, co znacznie utrudniało wypracowanie zadowalającego obydwie strony rozwiązania. Unia Europejska zdecydowała się w sporze solidarnie wesprzeć Polskę⁶⁶¹. Wyrażała tym samym przekonanie, że strona polska spełnia wszystkie stawiane przez Rosjan wymogi w zakresie norm. Przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso stwierdził, że Rosja w sporze z Polską prowadzi wobec niej politykę dyskryminacji⁶⁶². Decyzja strony polskiej o przeniesieniu na forum Unii problemu embargo na mięso była zjawiskiem jakościowo nowym. Polska, w obliczu ograniczonych możliwości oddziaływania politycznego na Federację Rosyjską, po raz pierwszy w sposób otwarty wykorzystwała członkostwo w Unii Europejskiej jako instrument polityki wobec wschodniego sąsiada⁶⁶³.

Platforma Obywatelska, która zwyciężyła w wyborach parlamentarnych w październiku 2007 r., realizowała w odróżnieniu od poprzedników bardziej koncyliacyjną politykę wobec Federacji

⁶⁶⁰ M. Łakomy, *Główne problemy w stosunkach...*, *op. cit.*, s. 90.

⁶⁶¹ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce zagranicznej Polski w latach 1992-2015*, Katowice 2016, s. 202.

⁶⁶² A. Bieńczyk-Missala, *Polska polityka zagraniczna: jeden rok, dwie odsłony*, „Rocznik Strategiczny 2007/2008”, t. 14, 2008, s. 326.

⁶⁶³ A. Eberhardt, *Stosunki Polski z Rosją*, „Rocznik Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2007, s. 145.

Rosyjskiej. Rząd Donalda Tuska w sporze o polskie mięso odstąpił od retoryki PiS-u, zgodnie z którą konflikt polsko-rosyjski był konfliktem na linii Rosja-UE. Zaakceptowane zostało stanowisko rosyjskie, zgodnie z którym spór powinien zostać rozwiązany w ramach relacji bilateralnych między państwami (co początkowo sugerowała także Komisja Europejska). Wynikiem takiego podejścia było wyrażenie w listopadzie tego samego roku zgody na rosyjskie inspekcje w polskich zakładach mięsnych oraz zniesienie przez Federację Rosyjską w grudniu 2007 roku trwającego ponad dwa lata embarga na mięso pochodzące z Polski. W odpowiedzi Polska przestała blokować negocjacje między UE a Rosją w sprawie PCA-2⁶⁶⁴.

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w obliczu problemów, jakie wówczas występowały w relacjach polsko-rosyjskich w sferze bezpieczeństwa i obronności, dawało wzmocnienie poczucia bezpieczeństwa. Oczekiwano, że problemy we wzajemnych relacjach, stanowiące ze względu na niekorzystną dla Polski pozycję negocjacyjną wobec Rosji w wielu przypadkach barierę nie do pokonania, po wstąpieniu do Unii staną się problemami całej wspólnoty. W podejściu tym upatrywano pewnego rodzaju odcięcie się od polityki uległości wobec Rosji oraz wzmocnienie pozycji negocjacyjnej, jaką miała dawać Polsce przynależność do Unii Europejskiej. Można stwierdzić, że Polska oczekiwała od wspólnoty pełnego zrozumienia dla idei, jakie przyświecały jej w relacjach ze wschodnim sąsiadem oraz wobec państw Europy Wschodniej, znajdujących się w rosyjskiej strefie wpływów, w szczególności wobec Ukrainy.

Należy stwierdzić, że przeniesienie części problemów w relacjach polsko-rosyjskich na forum Unii Europejskiej przyniosło oczekiwane rezultaty. Ze względu na fundamentalną sprzeczność interesów występującą między państwami, nie wszystkie kwestie zostały rozstrzygnięte z korzyścią dla Polski. Działo się tak głównie za sprawą odmiennego od polskiego stanowiska państw uważanych za przywódców Unii, zwłaszcza Niemiec. W rozwijających się stosunkach z Federacją Rosyjską, zwłaszcza na tle gospodarczym, nie chciały one obciążać coraz lepszych relacji polskimi kwestiami. Nierzadko polskie dążenia przynosiły rezultaty odwrotne od oczekiwanych, wzmacniając dążenia państw członkowskich Unii Europejskiej do osiągnięcia

⁶⁶⁴ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, op. cit., s. 207.

porozumienia z Rosją. Na postrzeganie polskich interesów, forsowanych na forum Unii Europejskiej, niekorzystnie wpływały także opinie oraz stanowiska wygłaszane przez rosyjskich polityków, dopatrujących się w nich przejawów rusofobii czy też działań zmierzających do ograniczenia rosyjskiej strefy wpływów. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku umożliwiło jej prowadzenie polityki wobec Federacji Rosyjskiej przy pomocy nowych, wspólnotowych instrumentów. Odmiennie postrzeganie Federacji Rosyjskiej, a także roli Unii Europejskiej w relacjach polsko-rosyjskich przez ugrupowania rządzące Polską w latach 1999-2007, uniemożliwiało natomiast ich pełne wykorzystanie.

5.3. Zaszłości historyczne jako bariera dla normalizacji stosunków z Rosją

Bezpośrednie sąsiedztwo Polski oraz Rosji na przestrzeni wieków spowodowało, że obydwa państwa odgrywały w swojej historii bardzo istotną rolę. Wielokrotnie w przeszłości, polityczne ambicje jednego z państw realizowane były kosztem drugiego i na odwrót. Dla relacji polsko-rosyjskich w latach 1999-2007 szczególne znaczenia miały wydarzenia, które rozegrały się w XX wieku. Związane były one przede wszystkim z doświadczeniami II wojny światowej, nazywanej przez Rosjan wielką wojną ojczyźnianą. Były to sowiecka agresja na Polskę z 17 września 1939 r. na podstawie paktu o nieagresji między III Rzeszą a ZSRR z 23 sierpnia 1939 r. (pakt Ribbentrop-Mołotow), zbrodnia katyńska z 1940 roku, rola Armii Czerwonej w wyzwoleniu Polski spod hitlerowskiej okupacji na przełomie 1944 i 1945 roku, udział Polski w koalicji antyhitlerowskiej oraz postanowienia konferencji jałtańskiej i poczdamskiej z 1945 roku. Ważnym wydarzeniem z dziejów państw, wykorzystywanym do celów politycznych przez stronę rosyjską, jest wyzwolenie Moskwy spod polskich rządów w 1612 roku, upamiętnione ustanowieniem Dnia Jedności Narodowej.

W trakcie prezydentury Borysa Jelcyna Federacja Rosyjska podejmowała liczne działania, mające na celu rozliczenie się ze zbrodniami stalinowskimi. Szczegóły większości zbrodni były w trakcie istnienia Związku Radzieckiego ukrywane. Dopiero po rozpadzie w 1991 roku zdecydowano się na odtajnienie akt zbrodni, a także rozpoczęto szeroko zakrojoną dyskusję na temat ich przyczyn oraz sprawców. W tym okresie ukazała się w Rosji znaczna liczba publikacji, które dzięki możliwości wykorzystania odtajnionych źródeł przedstawiały w odmienny sposób

historię, odrzucając przy tym ideologiczne konteksty. Autorzy podejmowali się w nich wyjaśniania tzw. białych i czarnych plam historii, czyli tematów pomijanych oraz z premedytacją fałszowanych, czy też tematów zakazanych przez cenzurę⁶⁶⁵.

Działalność Borysa Jelcyna w kwestii wyjaśniania polityki historycznej miała szczególne znaczenie dla Polski, która była jedną z największych ofiar stalinowskiego reżimu. Rosyjski prezydent m.in. przeprosił w imieniu Federacji Rosyjskiej Polaków za Katyń oraz przyznał środki na budowę polskich cmentarzy wojskowych w Katyniu i Miednoje, które zostały otwarte w 2000 roku. Mimo licznych gestów dobrej woli, stanowiska Polski oraz Rosji w kwestii polityki historycznej były odmienne. Polacy oczekiwali zakończenia śledztwa katyńskiego, zadośćuczynienia ofiarom stalinowskich represji oraz uznania Polaków za naród represjonowany w ZSRR⁶⁶⁶. Przyznanie się do zbrodni oraz utworzenie miejsc pamięci było w tamtym momencie szczytem możliwości Federacji Rosyjskiej⁶⁶⁷. Rządzący Rosją uważali, że otwarcie cmentarzy w sposób ostateczny zamykało problemy historyczne związane ze zbrodnią katyńską⁶⁶⁸. Mimo licznych działań mających na celu polepszenie wzajemnych relacji, zbyt duża rozbieżność oczekiwań uniemożliwiała osiągnięcie zamierzonego celu. Impasu w kwestiach historycznych nie przełamało przejście władzy przez Władimira Putina, mimo początkowych zapowiedzi dotyczących woli znalezienia sposobów zadośćuczynienia polskich ofiarom stalinizmu⁶⁶⁹. W trakcie trwania rządów Putina zaczęto stopniowo ograniczać dostęp do archiwów oraz utajniać dokumenty dotyczące ZSRR, stanowiące źródło badań historycznych⁶⁷⁰. Uniemożliwiała to ofiarom stalinowskiego reżimu oraz ich potomkom walkę o prawa oraz zadośćuczynienie.

W latach 1999-2007 podejmowano zinstytucjonalizowane próby uregulowania stosunków polsko-rosyjskich, w tym w zakresie polityki historycznej. Pierwszą, było przyjęcie 13 czerwca

⁶⁶⁵ W. Materski, *Polityka historyczna Federacji Rosyjskiej po 2000 r.*, „Dzieje Najnowsze”, Rocznik XLVI, nr 4, 2014, s. 95-96.

⁶⁶⁶ M. Menkiszak, M.A. Piotrowski, *Polska polityka wschodnia*, [w:] *Polityka zagraniczna RP 1989-2002*, R. Kuźniar, K. Szczepanik (red.), Warszawa 2002, s. 239.

⁶⁶⁷ S. Domaradzki, *Polityka historyczna w stosunkach polsko-rosyjskich po roku 1989*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 2, 2008, s. 38.

⁶⁶⁸ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, *op. cit.*, s. 185.

⁶⁶⁹ O. Wasiuta, *Stosunki polsko-rosyjskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, W.T. Modzelewski (red.), Olsztyn 2009, s. 31.

⁶⁷⁰ W. Materski, *op. cit.*, s. 96.

2000 r. przez rząd Jerzego Buzka „Założeń polskiej polityki zagranicznej wobec Rosji”. W dokumencie zawarte zostały główne problemy we wzajemnych stosunkach⁶⁷¹. Dokument z 2000 roku określał cele, zadania i środki realizacji polskiej polityki wobec wschodniego sąsiada. W bilansie stosunków dwustronnych zwrócono szczególną uwagę na obciążenia historyczne⁶⁷². Wskazano także konieczność rozwiązania zaszłości historycznych, w tym zbrodni katyńskiej⁶⁷³. W 2002 roku, podczas spotkania szefów dyplomacji Włodzimierza Cimoszewicza i Igora Iwanowa w Swiętłogorsku, powołana została Specjalna Komisja Ministerstw Zagranicznych Polski i Rosji ds. Trudnych. Przedmiotem jej prac miały stać się głównie sprawy sporne wynikające z historycznych zaszłości polsko-rosyjskich. Były to wspomniane już wcześniej takie kwestie jak dokończenie śledztwa katyńskiego, uznanie Polski za naród represjonowany w Związku Radzieckim, odszkodowania czy też dysparytet w posiadaniu nieruchomości⁶⁷⁴. Specjalna Komisja Ministerstw Zagranicznych Polski i Rosji ds. Trudnych została reaktywowana w 2007 roku przez ówczesnych szefów dyplomacji Radosława Sikorskiego i Siergieja Ławrowa. Na jej czele stanął Adam Daniel Rotfeld, minister spraw zagranicznych w rządzie Marka Belki w 2005 roku⁶⁷⁵.

Niewątpliwie próby zinstytucjonalizowanego uregulowania stosunków polsko-rosyjskich w zakresie polityki historycznej w latach 1999-2007 były posunięciami właściwymi. Pozwalały one na przedstawienie oraz poznanie stanowisk obydwu stron. W rzeczywistości zarówno strona polska, jak i rosyjska doskonale zdawały sobie sprawę z rozbieżności we wzajemnych relacjach oraz o braku możliwości osiągnięcia zadowalającego obydwie strony rozstrzygnięcia. Dlatego też, próby poprawy wzajemnych relacji w sposób instytucjonalny nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

Przełom XX i XXI w. w relacjach polsko-rosyjskich obfitował w liczne próby ułożenia wzajemnych relacji na wielu płaszczyznach. Dowodem na to były liczne wizyty polskich władz

⁶⁷¹ A.J.Madera, *Polityka zagraniczna Polski po roku 1989 (wybrane zagadnienia)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis, Studia Politologica II”, Folia 22, 2004, s. 139.

⁶⁷² K. Fedorowicz, *op. cit.*, s. 135.

⁶⁷³ M. Stolarczyk, *Rosja w Polityce...*, *op. cit.*, s. 185.

⁶⁷⁴ B. Góralczyk, *Polska polityka zagraniczna po wyborach parlamentarnych 2001 r.*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2002, s. 39-40.

⁶⁷⁵ S. Domaradzki, *op. cit.*, s. 40.

w Moskwie oraz rosyjskich w Warszawie. W 2002 roku do Polski przyleciał Władimir Putin. Była to pierwsza wizyta rosyjskiego prezydenta od 1993 roku, kiedy to w Polsce gościł Borys Jelcyn⁶⁷⁶. Podejmowane były próby utworzenia otwartego oraz konstruktywnego dialogu przez polskich polityków, m.in. przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, premierów Jerzego Buzka oraz Leszka Millera czy też Włodzimierza Cimoszewicza. Mimo wielu punktów spornych, próby te dawały nadzieję na stopniowe uregulowanie oraz utrzymywanie dobrosąsiedzkich stosunków. Przełomowym wydarzeniem dla całokształtu stosunków polsko-rosyjskich w zakresie polityki historycznej w latach 1999-2007 było zaangażowanie polskich polityków w Pomarańczową Rewolucję w Ukrainie. Wydarzenia z końca 2004 roku zbiegły się w czasie z wydarzeniami mającymi miejsce na początku 2005 roku, kiedy to miały miejsce „okrągłe” rocznice wyzwolenia niemieckiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, konferencji jałtańskiej, zbrodni katyńskiej oraz w późniejszym okresie rocznica zakończenia II wojny światowej w Europie, nazywana przez Rosjan Dniem Zwycięstwa.

Wydarzenia z przełomu 2004 i 2005 roku poprzedzone zostały decyzją rosyjskiej prokuratury wojskowej z 21 września 2004 r., o umorzeniu trwającego 14 lat śledztwa w sprawie zbrodni katyńskiej. Strona polska oczekiwała, że znalezione zostaną podstawy do uznania mordu na polskich oficerach za niepodlegający przedawnieniu akt ludobójstwa. W momencie ogłoszenia zawieszenia przez rosyjską prokuraturę wojskową śledztwa nie były jeszcze znane miejsca pochówku ponad 7.000 polskich jeńców. 30 listopada Instytut Pamięci Narodowej (IPN) rozpoczął śledztwo w tej sprawie. Działania strony polskiej spotkały się z krytyką Rosji. W trakcie obchodów rocznicowych w marcu 2005 roku, blisko pół roku od decyzji o umorzeniu śledztwa, rosyjska prokuratura wojskowa podtrzymała swoje stanowisko odmawiając podania kwalifikacji prawnej zbrodni katyńskiej. Zamknięcie śledztwa bez podania kwalifikacji prawnej zostało w Polsce uznane za odmowę ponoszenia odpowiedzialności za przestępstwo. Polacy zarzucili Rosjanom również niewywiązanie się z obietnicy przekazania kompletu akt śledztwa oraz wypłaty odszkodowań Polakom represjonowanym w Związku Radzieckim⁶⁷⁷.

⁶⁷⁶ O. Wasiuta, *op. cit.*, s. 30.

⁶⁷⁷ M. Gniazdowski, *Kwestie historyczne w polskiej polityce zagranicznej*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2006, s. 238-239.

26 stycznia 2005 r., dzień przed oficjalnymi obchodami 60. rocznicy wyzwolenia niemieckiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau, miało dojść do spotkania prezydentów Polski i Rosji, Aleksandra Kwaśniewskiego i Władimira Putina. Ostatecznie rosyjski prezydent przyleciał do Polski bezpośrednio na uroczystości, co tłumaczono trudnymi warunkami atmosferycznymi⁶⁷⁸. Mimo iż zachowanie Putina związane było w znacznej mierze z poparciem Polski oraz działaniami Kwaśniewskiego w trakcie Pomarańczowej Rewolucji w Ukrainie, ze względu na okoliczności w jakich miało dojść do spotkania, wpłynęło ono negatywnie na postrzeganie spornych kwestii historycznych.

W lutym 2005 roku, w obliczu przypadającej 60. rocznicy konferencji jałtańskiej, doszło do kolejnego zaognienia stosunków polsko-rosyjskich na tle historycznym. Rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało oświadczenie, w którym skrytykowało postawę Polski, próbującej wypaczyć wyniki konferencji jałtańskiej (ustalony został na niej przez Józefa Stalina, Winstona Churchilla oraz Franklina Delano Roosevelta kształt powojennej Europy oraz *de facto* zdecydowano o oddaniu Polski w strefę wpływów Związku Radzieckiego). Rosjanie podkreślali, że w Jałcie mocarstwa sojusznicze wyraziły wolę, aby Polska stała się silnym, wolnym, niezależnym i demokratycznym państwem. Zwrócono również uwagę, że w Jałcie Polska uzyskała zdobycze terytorialne kosztem Niemiec⁶⁷⁹. Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zdecydowało, że bezzasadnym byłoby wydawanie jakiegokolwiek komunikatu w tej sprawie. Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych jako jedyna wyraziła oburzenie stanowiskiem rosyjskiego MSZ. Ówczesny minister spraw zagranicznych, Adam Daniel Rotfeld podkreślił, że konferencja jałtańska z 1945 roku stała się symbolem podziału Europy na strefy wpływów⁶⁸⁰.

Wydarzenia związane z rocznicą konferencji jałtańskiej oraz umorzeniem śledztwa w sprawie Katynia doprowadziły do szeroko zakrojonej dyskusji wśród polskiej klasy politycznej. Dotyczyła ona przede wszystkim uczestnictwa prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w obchodach 60. rocznicy zakończenia w Europie II wojny światowej, 9 maja 2005 r. w Moskwie.

⁶⁷⁸ A. Eberhardt, *Stosunki Polski z Rosją*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2006, s. 119.

⁶⁷⁹ A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, *op. cit.*, s. 143.

⁶⁸⁰ *Posłowie w sprawie „wypaczenia Jałty”*, Wprost, 17.02.2005, <https://www.wprost.pl/kraj/73472/poslowie-w-sprawie-wypaczenia-jalty.html> [dostęp: 02.06.2022].

Mimo iż prezydent już w lutym zadeklarował swój udział, dyskusja trwała niemalże do dnia obchodów. Za uczestnictwem opowiadali się politycy opcji rządzącej, wspierani m.in. przez Samoobronę Andrzeja Leppera. Swoje stanowisko argumentowali oni możliwością zaakcentowania poprzez uczestnictwo prezydenta polskiego wkładu w zwycięstwo nad hitleryzmem. Była to ich zdaniem także okazja do podkreślenia, że nie dla wszystkich państw koniec wojny oznaczał przywrócenie wolności. Ponadto uważali oni, że nieobecność polskiego prezydenta byłaby niezrozumiała dla innych przywódców, mogłaby doprowadzić do izolacji Polski na arenie międzynarodowej oraz dodatkowo zaostrzyłaby wystarczająco już napięte stosunki z Rosją. Przeciwnicy takiego rozwiązania, wywodzący się głównie z opozycyjnego Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej oraz Ligi Polskich Rodzin uważali, że obchody mogą zostać wykorzystane przez Putina do promowania wypaczonej wersji historii, a prezydent Polski poprzez swoją obecność firmowałby taki stan rzeczy⁶⁸¹.

W trakcie obchodów Dnia Zwycięstwa prezydent Putin ani razu nie odniósł się do wkładu Polski w zwycięstwo nad Hitlerowcami. Wspominał za to niemieckich oraz włoskich antyfaszystów. Kwaśniewskiemu wyznaczone zostało odległe miejsce na trybunie honorowej, co zostało odebrane w Polsce jako próba upokorzenia polskiego prezydenta. Wbrew oczekiwaniom, Rosja nie potępiła krzywd wyrządzonych Polsce przez Stalina. Stwierdzono natomiast, że przyłączenie państw bałtyckich do ZSRR nie było niezgodne z normami obowiązującego prawa. Prezydent Kwaśniewski, aby zaakcentować polski punkt widzenia w kwestii konsekwencji II wojny światowej, złożył kwiaty pod Kamieniem Sołowieckim, poświęconym ofiarom terroru reżimu Związku Radzieckiego, znajdującym się nieopodal więzienia śledczego na Łubiance⁶⁸².

Wybuch Pomarańczowej Rewolucji w Ukrainie jesienią 2004 roku doprowadził do istotnych zmian w rosyjskiej sferze ideowej i na płaszczyźnie symbolicznej. Zbliżenie się Polski i Ukrainy traktowane było jako wymierzone w Rosję. Jeszcze w grudniu 2004 roku, w trakcie trwania rewolucji, z inicjatywy Putina został ustanowiony Dzień Jedności Narodowej⁶⁸³. Święto

⁶⁸¹ A. Eberhardt, *op. cit.*, s. 117.

⁶⁸² M. Gniazdowski, *op. cit.*, s. 244.

⁶⁸³ *Huczne obchody wypędzenia Polaków z Kremla. „Ludowa dusza łaknie święta”*, TVN24, 4.11.2016, <https://tvn24.pl/swiat/dzien-jednosci-narodowej-w-rosji-wielotysieczny-pochod-ra689307-3200485> [dostęp: 02.06.2022].

obchodzone po raz pierwszy w listopadzie 2005 roku miało upamiętniać rocznicę wyzwolenia Moskwy spod polskich rządów w 1612 roku oraz zakończenie wielkiej smuty - okresu, w jakim na przełomie XVI i XVII w. znalazło się Carstwo Rosyjskie. Ze względu na okoliczności, ustanowienie święta państwowego w rocznicę wypędzenia Polaków z Kremla zostało odebrane z założenia jako antypolskie. Kontrowersje wywołało także powstanie w 2007 roku filmu w reżyserii Władimira Chotiniienki pt. „1612”, w którym Polacy zostali przedstawieni w negatywnym świetle. Zdaniem Marka Menkiszaka z Ośrodka Studiów Wschodnich, Polacy stanowią w otoczce towarzyszącej rosyjskiemu świętu wyłącznie archetyp najeźdźcy, wroga z zewnątrz, który próbuje narzucić rosyjskiemu ludowi obce wzorce. Wobec tego, Dnia Jedności Narodowej nie powinno się utożsamiać z niechęcią do narodu polskiego⁶⁸⁴. Niemniej, wydarzenia związane z rokiem 1612 wpisywały się w szerszy kontekst polsko-rosyjskiej polityki historycznej, w znaczny sposób utrudniającej uregulowanie wzajemnych stosunków w latach 1999-2007.

Zaszczości historyczne z Rosją stały się w latach 1999-2007 barierą, skutecznie uniemożliwiającą uregulowanie dwustronnych relacji. Mimo podejmowanych, szczególnie w początkowej fazie tego okresu działań mających na celu wyjaśnienie spornych kwestii, nie udało się polepszyć wzajemnych stosunków. Zaszczości historyczne były w latach 1999-2007 wielokrotnie wykorzystywane, zwłaszcza przez Federację Rosyjską jako narzędzie prowadzenia polityki międzynarodowej. Podejmowane były one również w celu oddziaływania na państwa, z którymi łączyła je wspólna przeszłość. Zaszczości między Polską a Rosją stawały się punktami zapalnymi w wielu kwestiach. Wbrew powszechnym oczekiwaniom, doświadczenia z nich płynące nie stały się dla żadnego z państw wskazówką w jaki sposób kształtować dobrosąsiedzkie, oparte na poszanowaniu relacje, bez instrumentalnego wykorzystywania skomplikowanej historii.

⁶⁸⁴ A. Kuczyńska, *Rosja Pisze własną historię. O bohaterach i wydarzeniach utrwalonych w aktach prawnych Federacji Rosyjskiej*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne”, nr 8, 2011, s. 119-120.

5.4. Spór wokół Pomarańczowej Rewolucji w Ukrainie

Pod koniec 2004 roku w Ukrainie, jednej z największych republik postradzieckich, odbyły się wybory prezydenckie. W społeczeństwie ukraińskim już w okresie poprzedzającym wybory, których pierwszą turę zaplanowano na 31 października 2004 r., panowało ogromne napięcie. Rosnące oczekiwania Ukraińców, zarówno o charakterze materialnym, jak i politycznym, napotykały na drodze do ich realizacji wiele przeszkód⁶⁸⁵. Dlatego też jeszcze przed wyborami prezydenckimi zaczęły pojawiać się opinie, zgodnie z którymi ich wynik miał zdecydować, w jakim kierunku w najbliższych latach podążać miała Ukraina⁶⁸⁶.

Prezydentem Ukrainy w latach 1994-2004 był Leonid Kuczma. Był on drugim, po Leonidzie Krawczuku (1991-1994) prezydentem niepodległej Ukrainy. Ustrój polityczny Ukrainy w trakcie trwania rządów Kuczmy postrzegano jako grę interesów trzech kategorii podmiotów. Pierwszą stanowił prezydent i jego najbliższe otoczenie, drugą konkurujące ze sobą grupy finansowo-przemysłowe, z kolei na trzecią grupę interesów składały się ugrupowania polityczne zależne od swych mecenasów gospodarczych lub przychylności prezydenta. Podkreślano, że Kuczma w trakcie swoich rządów ustabilizował sytuację ekonomiczną Ukrainy. Nie podjął on jednak żadnych kroków, mających na celu odebranie przywilejów oligarchom, którzy mieli kluczowy wpływ na decyzje polityczne. Działacze polityczni czy też biznesmeni, którzy dostosowywali się do obowiązujących zasad, zyskiwali określone przywileje gospodarcze i polityczne. Z kolei sprzeciwiający się panującym zasadom bardzo często byli dyskredytowani przez władzę, bądź też represjonowani⁶⁸⁷. Z biegiem lat rządy Kuczmy prowadziły do gospodarczej zapaści oraz pogłębienia panującego w Ukrainie chaosu. W tym okresie miało miejsce wiele afer. Najślynniejsza, związana była z morderstwem opozycyjnego dziennikarza, Georgija Gongadze. Został on brutalnie zamordowany, a za zlecenie jego zabójstwa miał odpowiadać bezpośrednio Kuczma. Dowodem na winę prezydenta miały być nagrania ujawnione przez przewodniczącego

⁶⁸⁵ J. Konieczna, *Pomarańczowa rewolucja na Ukrainie. Próba zrozumienia przyczyn*, „Prace OSW”, nr 18, 13.07.2005, s. 5, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_18_0.pdf [dostęp: 10.02.2022].

⁶⁸⁶ D. Rydlewska, „Pomarańczowa Rewolucja” na tle stosunków Ukrainy z Unią Europejską, „Zeszyty Naukowe Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych”, nr 4, 2005, s. 35.

⁶⁸⁷ K. Kozłowski, *Wpływ pomarańczowej rewolucji na ukraiński system polityczny*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-społecznego Studia i Prace/Szkoła Główna Handlowa”, nr 2, 2011, s. 213.

parlamentu, Oleksandra Moroz⁶⁸⁸. Wyżej wymienione czynniki oraz dążenia Kuczmy zmierzające do przekazania urzędu prezydenta kandydatowi kontynuującemu jego politykę, stały się bezpośrednimi przyczynami wybuchu Pomarańczowej Rewolucji.

W pierwszej turze wyborów prezydenckich w Ukrainie, która odbyła się 31 października 2004 r., wzięło udział 24 kandydatów. Blisko połowę z nich stanowili tzw. kandydaci techniczni. Uważani byli oni za „wynałazek” rosyjskiej socjotechniki. Działania podejmowane przez Rosjan miały umożliwić im wywieranie wpływu na wyniki wyborów w państwach tzw. bliskiej zagranicy, znajdujących się w strefie jej wpływów. Zadaniem kandydata technicznego nie było *stricte* zwycięstwo w wyborach, a zaszkodzenie kandydatowi stanowiącego bezpośrednie zagrożenie dla zwycięstwa kandydata popieranego przez Kreml. Za głównych faworytów, między którymi rozstrzygnie się kto zostanie trzecim prezydentem niepodległej Ukrainy, uważano Wiktora Juszczenkę oraz Wiktora Janukowycza⁶⁸⁹. Wspomniane wyżej działania podejmowane przez Rosję miały za zadanie doprowadzenie do zwycięstwa Janukowycza. Prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin poparł publicznie jego kandydaturę. Ewentualny wybór Janukowycza miał przypieczętować wasalną pozycję Ukrainy wobec Rosji. Rosjanie oprócz zabiegów socjotechnicznych, mających zadecydować o wyniku wyborów, podejmowali także inne działania. Utworzyli m.in. na terytorium Federacji Rosyjskiej dodatkowe czterdzieści jeden komisji wyborczych, do których nie mieli wstępu zagraniczni obserwatorzy. Wszystko to w połączeniu miało umożliwić Janukowyczowi zwycięstwo w wyborach prezydenckich.

Mimo licznych kwestii, które budziły kontrowersje zarówno po polskiej jak i ukraińskiej stronie, przedstawiciele polskiego establishmentu zgodnie podkreślali konieczność wspierania przez Polskę integracji Ukrainy z UE oraz NATO. Mówił o tym m.in. ówczesny minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz⁶⁹⁰. Dlatego też Polska z niepokojem obserwowała stale narastający kryzys polityczny w Ukrainie oraz działania podejmowane przez rządzących, mających na celu zacieśnienie relacji z Rosją. Spór między Janukowyczem a Juszczenką uznany

⁶⁸⁸ J. Pszoniak, G. Roźniewski, *Pomarańczowa rewolucja jako przykład nieposłuszeństwa obywatelskiego na podstawie działań „Pory!” we Lwowie*, „Pisma Humanistyczne”, nr 12, 2014, s. 261.

⁶⁸⁹ D. Rydlewska, *op. cit.*, s. 35.

⁶⁹⁰ K. Czornik, *Miejsce Ukrainy w polskiej polityce zagranicznej po „pomarańczowej rewolucji”: próba bilansu*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2011, s. 122.

został za przejaw rywalizacji opcji prorosyjskiej z prozachodnią. W związku z tym, niemalże wszystkie opcje polityczne w Polsce poparły pełne zaangażowanie polskich władz w rozwiązanie kryzysu. Na terytorium Polski organizowano także wiece i marsze poparcia dla protestujących, które miały zapewnić ukraińską opozycję o wsparciu płynącym również ze strony polskiego społeczeństwa⁶⁹¹. Zwycięstwo kandydata prorosyjskiego oznaczałoby dla Polski znaczne pogorszenie otoczenia międzynarodowego. Ponadto na pewien bliżej nieokreślony czas przekreśliłoby nadzieje na silniejsze osadzenie dwustronnych stosunków w szerszym kontekście euroatlantyckim⁶⁹². Wobec powyższego, w wyborach prezydenckich w Ukrainie w 2004 roku, Polska zdecydowała się na poparcie kandydata tzw. „obozu pomarańczowego”, Wiktora Juszczenki. UE nie popierała konkretnego kandydata. Nawoływała natomiast do demokratycznego oraz zgodnego z międzynarodowymi standardami procesu wyborczego. Przedstawiciele Unii zakładali, że celem zarówno Juszczenki, jak i Janukowycza, będzie budowanie państwa demokratycznego oraz rozwój gospodarki wolnorynkowej. Wybory w Ukrainie miały być ich zdaniem próbą reform politycznych oraz okazją do wzmocnienia stabilności i bezpieczeństwa państwa⁶⁹³. Polacy zdecydowali się w sposób stanowczy wesprzeć ukraińskie dążenia do wyzwolenia się spod rosyjskich wpływów. Dowodem na to było przyjęcie 22 października, jeszcze przed pierwszą turą wyborów, rezolucji wzywającej do przeprowadzenia w Ukrainie wolnych i przejrzystych wyborów. Polacy w rezolucji otwarcie poparli dążenia Ukrainy do członkostwa w NATO i UE. Większość państw Unii Europejskiej wyrażała swoje stanowiska wobec Ukrainy w bardziej wyważonym tonie. Państwa członkowskie „starej” Unii, ze względu na uzależnienie ich gospodarek od rosyjskiego wolumenu surowcowego, bardziej niż ukraińskie ambicje euroatlantyckie interesowało prowadzenie polityki *Russia first*. Niemniej, także w ich interesie leżało wspieranie oraz budowanie

⁶⁹¹ T. Petrova, *Polish democracy promotion in Ukraine*, „The rising democracies network. Carnegie Endowment for International Peace”, Vol. 28, 2014, s. 2019.

⁶⁹² E. Kaczor, *Współpraca Polski i Ukrainy na płaszczyźnie politycznej i militarnej po 1991 roku*, „Facta Simonidis”, nr 1, 2010, s. 97.

⁶⁹³ I. Kempe, I. Solonenko, *International orientation and foreign support*, [w:] *Presidential election and Orange Revolution implications for Ukraine's transition*, H. Kurth, I. Kempe (red.), Kijów 2005, s. 111.

demokracji w Ukrainie⁶⁹⁴. Polska, wspierając proeuropejskie ambicje Kijowa, upatrywała szansy na rezygnację z wielowektorowej polityki realizowanej przez Leonida Kuczmę w trakcie swojej prezydentury. Upatrywała w tym szansę na zbliżenie Kijowa z UE oraz NATO, zwiększając tym samym zainteresowanie Brukseli unijną polityką wschodnią, której Polska była gorącym orędownikiem⁶⁹⁵.

Zgodnie z przewidywaniami, wybory w pierwszej turze wygrał Juszczenko, uzyskując 39,9% głosów. Drugie miejsce zajął Janukowycz z 39,26% głosów. Oznaczało to, że obydwaj kandydaci mieli spotkać się w drugiej turze wyborów, zaplanowanej na 21 listopada 2004 r.⁶⁹⁶. Po zakończeniu pierwszej tury wskazywano na liczne uchybienia, jakie miały miejsce w trakcie głosowania. W opinii obserwatorów nie wpłynęły one jednak w sposób znaczący na ich wynik. Podkreślano, że kluczowe dla końcowego rezultatu będzie przestrzeganie reguł wyborczych w drugiej turze. Już w trakcie głosowania, które miało miejsce 21 listopada, stało się jasne, że skala uchybień będzie jeszcze większa. Obawiano się, że może mieć ona wydatny wpływ na końcowy rezultat. W czasie wieczoru wyborczego, na podstawie wyników sondaży przeprowadzonych w pobliżu punktów wyborczych, Juszczenko ogłosił się zwycięzcą wyborów. Wezwał on swoich wyborców, aby w razie ogłoszenia zwycięstwa Janukowycza wyszli na ulice w geście protestu⁶⁹⁷. 22 listopada, dzień po głosowaniu, Centralna Komisja Wyborcza (CKW) wydała komunikat, zgodnie z którym zwycięzcą wyborów został Wiktor Janukowycz. Uzyskał on według oficjalnych wyników 49,46% głosów. Jego kontrkandydat, Wiktor Juszczenko, zdobyć miał 46,61% głosów⁶⁹⁸. Sfałszowanie wyników drugiej tury wyborów prezydenckich w Ukrainie uważa się za oficjalny początek Pomarańczowej Rewolucji. Wyborcy Juszczenki, zgodnie z prośbą swojego kandydata wyszli na ulice, aby rozpocząć protest przeciwko manipulacjom wyborczym, jakich przy wydatnej pomocy Rosjan dopuścili się rządzący Ukrainą. Podkreśla się,

⁶⁹⁴ T. Stępniewski, *Miejsce Ukrainy w polityce wschodniej Polski po 2004 roku*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3, 2018, s. 180.

⁶⁹⁵ K. Czornik, *Miejsce Ukrainy...*, *op. cit.*, s. 123.

⁶⁹⁶ *The Elections of the President in Ukraine, 31 October, 2004*, Elections of The President of Ukraine, <https://www.cvk.gov.ua/pls/vp2004/wp0011e.html>, [dostęp: 01.06.2022].

⁶⁹⁷ P. Bajda, *Ukraina*, „Europa Środkowo-Wschodnia”, nr XIV, 2014, s. 277.

⁶⁹⁸ *The Elections of the President in Ukraine. Repeating voting, 21 November, 2004*, Elections of the President of Ukraine, <https://www.cvk.gov.ua/pls/vp2004/wp0011e.html>, [dostęp: 01.06.2022].

że mimo pokojowego charakteru protestu, władze rozważały możliwość siłowego rozwiązania konfliktu⁶⁹⁹. Dla Polski, która wzięła czynny udział w rozwiązywaniu napiętej sytuacji w Ukrainie, rozpoczął się właśnie kolejny etap w relacjach z Rosją zarówno w formie bilateralnej, jak i instytucjonalnej, w ramach Unii Europejskiej.

Zwycięstwo prorosyjskiego Janukowycza, które miał utrwalić istniejący porządek oraz wzmocnić ukraińską zależność od Rosji, spotkało się z pozytywną reakcją Moskwy. 22 listopada 2004 r., kiedy to Centralna Komisja Wyborcza ogłosiła oficjalne wyniki wyborów, rosyjski prezydent Władimir Putin jako pierwszy zagraniczny przywódca pogratulował Janukowyczowi zwycięstwa. Protesty opozycji, uważającej wyniki wyborów za sfałszowane, doprowadziły do wygłoszenia przez Dumę Państwową Federacji Rosyjskiej stanowiska. Wyrażała ona zaniepokojenie bezprawnymi działaniami radykalnej opozycji, mogącymi przynieść dla narodu ukraińskiego tragiczne konsekwencje. Wyniki wyborów zostały przyjęte przez nich jako wyraz woli obywateli Ukrainy, niepodlegający jakiegokolwiek dyskusji⁷⁰⁰. W działaniach podejmowanych przez Federację Rosyjską w związku z wyborami prezydenckimi z 2004 roku, uwidaczniał się charakterystyczny dla państw bliskiej zagranicy *modus operandi*, polegający na wspieraniu ruchów prorosyjskich oraz doszukiwaniu się wrogich działań Zachodu, mających zdaniem Rosji za zadanie destabilizację rejonów znajdujących się w strefie jej wpływów.

Po przeprowadzeniu drugiej tury wyborów uważanych powszechnie za sfałszowane, Unia Europejska w dalszym ciągu nie zamierzała otwarcie opowiedzieć się po stronie Juszczenki. 25 listopada 2004 r. odbył się szczyt UE-Rosja, poświęcony sytuacji w Ukrainie. Współpraca z Federacją Rosyjską była dla państw zachodnich ważniejsza niż współpraca z Ukrainą, wobec czego reakcja na wynik wyborów ograniczyła się do ogólnych stwierdzeń o niespełnieniu w nich międzynarodowych standardów⁷⁰¹. Szczyt został uznany początkowo za sukces prezydenta Putina, dla którego wybór Janukowycza oznaczał realizację głównego celu, jakim było

⁶⁹⁹ W. Stanisławski, *Pomarańczowa kokarda. Kalendarium kryzysu politycznego na Ukrainie, jesień 2004*, Warszawa 2005, s. 64.

⁷⁰⁰ A. Sawicka, *Rosja wobec „pomarańczowej rewolucji” na Ukrainie*, [w:] *Polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej: wybrane aspekty stosunków z Polską, Ukrainą i Białorusią*, L. Zyblikiewicz, M. Czajkowski, P. Bajor (red.), Kraków 2010, s. 208.

⁷⁰¹ O. Barbarska, *Polska wobec europejskich aspiracji Ukrainy*, [w:] *Rola Polski w kształtowaniu polityki wschodniej Unii Europejskiej na przykładzie Ukrainy*, J. Borkowski (red.), Warszawa 2006, s. 56.

zachowanie w ukraińskiej polityce prorosyjskiego kursu. Dopiero pod wpływem polskich deputowanych, Parlament Europejski (PE) stwierdził, że wybory w Ukrainie zostały zmanipulowane, przez co ich wynik nie był wiarygodny. Pod wpływem polskich oraz litewskich nacisków, Unia Europejska zdecydowała się podjąć działania mające na celu zakończenie kryzysu, który wybuchł dookoła ukraińskich wyborów⁷⁰².

23 listopada 2004 r., dzień po ogłoszeniu wyników wyborów, na ulicach Kijowa było już ponad 200.000 protestujących. W protestach wzięli udział również polscy politycy, m.in. legendarny przywódca Solidarności i były prezydent Lech Wałęsa, były minister obrony narodowej Bronisław Komorowski, ówczesny prezydent miasta stołecznego Warszawy Lech Kaczyński, a także przedstawiciele sejmu i senatu. Skala protestów zaskoczyła rządzących, wobec czego Leonid Kuczma oraz Wiktor Juszczenko, niezależnie od siebie, poprosili prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego o mediację. Kwaśniewski zaproponował rozmowy w formule okrągłego stołu. Zostały one zapoczątkowane 26 listopada. W negocjacjach oprócz prezydentów RP oraz Ukrainy wzięli udział reprezentujący UE Wysoki przedstawiciel do spraw wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Javier Solana, przewodniczący Dumy Państwowej Federacji Rosyjskiej Borys Gryzłow, prezydent Litwy Valdas Adamkus, przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Wołodymyr Łytwyn oraz kandydaci na urząd prezydenta – Wiktor Juszczenko i Wiktor Janukowycz⁷⁰³. Uczestnictwo w negocjacjach Solany, przedstawiciela UE, oznaczało zmianę stanowiska Unii, która wcześniej bardzo ostrożnie podchodziła do problemu ukraińskiego.

W trakcie trwania obrad ukraińskiego okrągłego stołu, Polska podejmowała kolejne inicjatywy na forum europejskim, mające na celu zakończenie kryzysu oraz powtórzenie drugiej tury wyborów. Na początku grudnia 2004 roku PE przeprowadził specjalną debatę poświęconą sytuacji w Ukrainie. Jerzy Buzek przedstawił listę warunków, jakie powinny zostać spełnione przez władze w Kijowie. Było to rozwiązanie kryzysu bez użycia siły, zachowanie integralności terytorialnej Ukrainy, powtórzenie drugiej tury wyborów oraz zapewnienie obydwu kandydatom równego dostępu do mediów. Debatę na forum Parlamentu Europejskiego zaowocowała

⁷⁰² Ibidem, s. 57.

⁷⁰³ P. Bajda, *op. cit.*, s. 278.

przyjęciem kolejnej rezolucji w sprawie Ukrainy. Rezolucja uznawała wyniki wyborów za sfałszowane. Wzywała ukraińskie władze do unieważnienia drugiej tury głosowania oraz powtórzenia jej z udziałem międzynarodowych obserwatorów. Parlament Europejski wysłał delegację deputowanych do Kijowa. Na jej czele stanął Jacek Saryusz-Wolski. Zadaniem delegacji miało być wspieranie unijnej mediacji przed powtórką drugiej tury wyborów prezydenckich. Wysiłki polskich europarlamentarzystów przyczyniły się w znacznym stopniu do zmiany tonu wypowiedzi unijnych polityków na temat Ukrainy⁷⁰⁴.

W międzyczasie, prowadzone były dalsze negocjacje w formule okrągłego stołu z udziałem polskiego prezydenta, Aleksandra Kwaśniewskiego. Ze względu na brak porozumienia, m.in. w kwestii powtórzenia wyborów, spór został rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy, który unieważnił uchwałę Centralnej Komisji Wyborczej o oficjalnych wynikach drugiej tury. Sąd Najwyższy zadecydował również o jej powtórzeniu, 26 grudnia 2004 r. Ponadto 8 grudnia uchwalona została tzw. reforma polityczna, która wprowadziła zmiany do ukraińskiej konstytucji oraz znowelizowała ordynację wyborczą. Dokonano również zmiany składu ukraińskiej CKW. Rosjanie w sposób stanowczy oraz z zaniepokojeniem odnieśli się do decyzji Sądu Najwyższego. Rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji Aleksandr Jakowienko stwierdził, że ukraińskie prawodawstwo nie przewiduje możliwości powtórnego przeprowadzenia drugiej tury wyborów, dlatego też żądania UE oznaczają otwarte poparcie dla jednej ze stron biorącej udział w wyborach. Działanie Unii było według Rosjan niezgodne z wcześniejszymi jej zapewnieniami o trosce o przeprowadzenie w Ukrainie uczciwych wyborów prezydenckich. Zdaniem Jakowienki, działania podejmowane przez UE wiązały się z ingerencją w wewnętrzne sprawy Ukrainy⁷⁰⁵. Rosjanie w ten sposób wyrazili swoje niezadowolenie z ingerencji Zachodu w rosyjską strefę wpływów. Na postrzeganie działań podejmowanych przez Unię Europejską, w tym przez Polskę w trakcie trwania ukraińskich wyborów, ogromny wpływ wywarła również wypowiedź Kwaśniewskiego. Stwierdził on w jednym z wywiadów, że „dla każdego wielkiego mocarstwa Rosja bez Ukrainy jest lepszym rozwiązaniem niż Rosja z

⁷⁰⁴ O. Barburska, *Polska wobec...*, *op. cit.*, s. 57.

⁷⁰⁵ A. Sawicka, *op. cit.*, s. 209.

Ukrainą”⁷⁰⁶. Wypowiedź polskiego prezydenta została uznana za wyjątkowo niefortunną oraz zaogniającą w jeszcze większym stopniu, intensywny już spór dotyczący wyboru prezydenta Ukrainy.

Powtórzoną drugą turę wyborów prezydenckich w Ukrainie 26 grudnia 2004 r. poprzedziła kampania wyborcza, w trakcie której Janukowycz odciął się od prezydenta Kuczmy. Ogłosił się „kandydatem nie zhańbionego obozu władzy, a swoich wyborców”⁷⁰⁷. Dwa dni po wyborach, 28 grudnia 2004 r., CKW ogłosiła zwycięstwo Wiktora Juszczenki, na którego zagłosowało 51,99% wyborców. Na jego kontrkandydata, Wiktora Janukowycza, swój głos oddało 44,20% wyborców⁷⁰⁸. Dla Władimira Putina, dążącego do zwycięstwa prokremlowskiego Janukowycza, ostateczne rozstrzygnięcie wyborów prezydenckich w Ukrainie było porażką, przez co odmówił on przyjazdu na uroczystość zaprzysiężenia Juszczenki 23 stycznia 2005 r.

Mimo negatywnych ocen prezydentury Wiktora Juszczenki, któremu w niewielkim stopniu udało się spożytkować sukces Pomarańczowej Rewolucji, udział Polski w wydarzeniach z końca 2004 roku był przez Ukraińców oceniany pozytywnie. Warszawa przez pewien okres pełniła funkcję głównego promotora interesów Kijowa na arenie międzynarodowej. Niewątpliwie za sprawą Polski Unia Europejska, dotychczas dużo bardziej zainteresowana relacjami z Federacją Rosyjską niż z Ukrainą, zaangażowała się w przebieg Pomarańczowej Rewolucji⁷⁰⁹. Aktywność elit politycznych, zwłaszcza prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, poparcie Polaków dla kandydatury Juszczenki oraz wspieranie niepodległości i suwerenności Ukrainy, odegrały bardzo istotną rolę w powodzeniu Pomarańczowej Rewolucji.

Pomarańczowa Rewolucja w Ukrainie była jednym z kluczowych problemów w relacjach polsko-rosyjskich w latach 1999-2007. Polska angażując się w wydarzenia w Ukrainie, zdaniem Federacji Rosyjskiej dopuszczała się wraz z państwami zachodnimi bezprawnej ingerencji w rosyjską strefę wpływów. Działalność Unii Europejskiej doprowadziła do wyboru na prezydenta

⁷⁰⁶ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, *op. cit.*, s. 192.

⁷⁰⁷ A. Sawicka, *op. cit.*, s. 209.

⁷⁰⁸ *The Elections of the President in Ukraine. Repeating voting, 26 December, 2004*, Elections of the President of Ukraine, <https://www.cvk.gov.ua/pls/vp2004/wp0011e.html>, [dostęp: 01.06.2022].

⁷⁰⁹ K. Czornik, *Miejsce Ukrainy...*, *op. cit.*, s. 123.

proeuropejskiego kandydata, postulującego wybór przez Ukrainę własnej ścieżki rozwoju, wbrew woli Rosji. Federacja Rosyjska, a zwłaszcza prezydent Putin, potraktowała Pomarańczową Rewolucję jako wydarzenie mające na celu ograniczenie strefy jej wpływów. Ukraina, uważana za newralgiczny punkt rosyjskiej mocarstwowości, wybierając odmienną od rosyjskiej wizję rozwoju, stanowiła dla niej zagrożenie. W tym celu podjęto działania mające zapobiec zwycięstwu Juszczenki, postulującego proeuropejską wizję rozwoju Ukrainy. Pomarańczowa Rewolucja w znacznym stopniu wpłynęła na stosunek Putina do Polski. W rosyjskich elitach politycznych rozpoczęło się rozpowszechnianie fałszywej tezy o istnieniu „Doktryny Kwaśniewskiego”, której celem miało być ograniczanie naturalnej w rozumieniu Rosjan strefy wpływów, do której należała Ukraina. Pogardliwy ton, w jakim wobec polskiego prezydenta odnosił się Władimir Putin, był wyrazem jego stosunku do Polski, podejmującej aktywne działania w Ukrainie, wymierzone w żywotne interesy Federacji Rosyjskiej. Rosyjski przywódca nie omieszkiał przy okazji wyrazić swojej opinii o faktycznych intencjach Kwaśniewskiego, któremu zaangażowanie w rozwiązanie konfliktu w Ukrainie miało zapewnić polityczną „emeryturę” w Organizacji Narodów Zjednoczonych po zakończeniu prezydentury.

5.5. Nord Stream i problem zależności energetycznej od Rosji

Bezpieczeństwo energetyczne Polski w latach 1999-2007 było jednym z najistotniejszych problemów w relacjach polsko-rosyjskich. Polska posiada zasoby głównych surowców energetycznych takich jak węgiel kamienny, gaz ziemny oraz ropa naftowa. Są one jednak zbyt małe, aby zaspokoić potrzeby krajowego rynku, wobec czego Polska jest zależna od importu surowców energetycznych z zagranicy. Ze względu na ogromne pokłady, zarówno gazu ziemnego jak i ropy naftowej oraz stale rozwijającą się infrastrukturę przesyłową, Federacja Rosyjska stała się dla Polski, jak i dla wielu państw europejskich głównym dostawcą gazu ziemnego i ropy naftowej. Z biegiem lat do Europy zaczęły płynąć z terytorium Rosji ogromne ilości surowców energetycznych, w konkurencyjnych cenach. Hossa, jaka zapanowała na początku XXI wieku na światowych rynkach surowcowych, zbiegła się w czasie z ugruntowaniem władzy w Rosji przez Władimira Putina. Pozwoliła ona na realizację różnorodnych projektów energetycznych, traktowanych przez część państw europejskich jako

umożliwiający rozwój infrastruktury przesyłowej oraz zwiększenie dostaw surowca. Umożliwiła również zapewnienie stabilnego rozwoju gospodarczego oraz bezpieczeństwa energetycznego. Przez część państw, w sposób szczególny narażonych na rosyjskie oddziaływanie, niektóre projekty traktowane były jako wymierzone w ich interesy. Oskarżały one Federację Rosyjską o podejmowanie działań zmierzających do ich całkowitego uzależnienia od rosyjskiego surowca. Przykładem działania traktowanego jako wymierzone w europejskie bezpieczeństwo energetyczne była decyzja o powstaniu gazociągu Nord Stream. Prezydent Putin w sposób szczególny wykorzystywał politykę energetyczną do oddziaływania na państwa znajdujące się wcześniej w strefie wpływów ZSRR, w tym wobec Polski.⁷¹⁰

Należy podkreślić, że w trakcie pierwszych rządów Władimira Putina, kwestia wykorzystywania surowców energetycznych w rosyjskiej polityce została uregulowana w oficjalnych dokumentach państwowych. W 2003 roku przyjęta została Strategia energetyczna Rosji do 2020 roku (znowelizowana w 2009 roku jako Strategia energetyczna Rosji do 2030 roku). W dokumencie wyartykułowane zostały cele, priorytety, kierunki rozwoju rosyjskiego sektora energetycznego, główne zadania, planowane środki na ich realizację, główne mechanizmy oraz etapy realizowania założeń dokumentu. Zgodnie ze strategią, rosyjskie przedsiębiorstwa miały za zadanie zabezpieczenie polityczno-gospodarczych interesów Federacji Rosyjskiej w Europie. Strategia była kluczowym w latach 1999-2007 rosyjskim dokumentem tworzącym ramy funkcjonowania sektora energetycznego w Rosji⁷¹¹. Wpisywała się założenia doktryny Falina-Kwiecinskiego. Sformułowana w 1991 roku doktryna autorstwa Walentina Falina oraz Julija Kwiecinskiego, uznana została pierwotnie za strategię działania politycznego ZSRR, a następnie Federacji Rosyjskiej wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej. Zgodnie z doktryną, uzależnienie państw Europy Środkowo-Wschodniej od rosyjskich dostaw gazu miało zapobiec rozwojowi ich współpracy militarnej z organizacjami wchodzącymi w skład transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa. Mimo iż państwa znajdujące się w radzieckiej,

⁷¹⁰ R. Kłaczyński, *Ropa naftowa i gaz ziemny obszaru postradzieckiego. Rola i znaczenie surowców energetycznych w polityce Kremla*, Kraków 2010, s. 25.

⁷¹¹ ПРАВИТЕЛЬСТВО РОССИЙСКОЙ ФЕДЕРАЦИИ РАСПОРЯЖЕНИЕ от 28 августа 2003 года N 1234-р [Об утверждении Энергетической стратегии России на период до 2020 года] (с изменениями на 15 июня 2009 года).

później rosyjskiej strefie wpływów stopniowo zaczęły dołączać zarówno do NATO jak i do Unii Europejskiej, surowce energetyczne pozostały skutecznym instrumentem oddziaływania politycznego i gospodarczego⁷¹².

Polska, pierwszą długoterminową umowę na dostawę rosyjskiego gazu podpisała w 1993 roku⁷¹³. Kolejne, zawierane odpowiednio w 1996 oraz 2003 roku⁷¹⁴, podpisywane były w atmosferze intensywnych sporów polsko-rosyjskich na tematy historyczne oraz polityczne. Zaognianie dyskusji na tematy m.in. rozliczeń historycznych, w obliczu braku realnych ówczasie alternatywnych możliwości importu gazu, stawiały Polskę w niekorzystnej pozycji negocjacyjnej. Doprowadzało to w konsekwencji do płacenia wyższych cen niż państwa Europy Zachodniej importujące surowiec z Rosji. Umowy podpisywane przez Polskę były krytykowane przez część partii opozycyjnych. Uważały one bowiem, że warunki umów są niekorzystne, przewidują zawyżone dostawy oraz uzależniają Polskę od jednego dostawcy. Proponowali oni zarazem intensyfikację poszukiwań alternatywnych dostawców. Upolitycznianie problemu importu surowców powodowało, że ciężko było znaleźć rozwiązanie korzystne dla wszystkich europejskich importerów gazu z Rosji. Stawanie państw w pojedynkę w negocjacjach sprzyjało największym rosyjskim dostawcom, takim jak Sibneft czy też Gazprom. Świadomi braku alternatywnych oferentów, mogli wykorzystywać swoje monopolistyczne pozycje do dyktowania Europie warunków oraz cen surowców⁷¹⁵.

Na przełomie XX i XXI w., Polska, we współpracy z Danią oraz Norwegią, podejmowała próby dywersyfikacji dostaw gazu. W marcu 2001 roku, po trwających kilka miesięcy negocjacjach między duńskim koncernem DONG A/S, norweskim Statoil A.S.A. oraz PGNiG S.A. (Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo Spółka Akcyjna), podpisana została deklaracja

⁷¹² Y. Fedorow, *Continuity and change in Russia's policy toward Central and Eastern Europe*, "Communist and Post-Communist Studies", t. 46, 2013, s. 315-326.

⁷¹³ Porozumienie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o budowie systemu gazociągów dla tranzytu gazu rosyjskiego przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i dostawach gazu rosyjskiego do Rzeczypospolitej Polskiej, sporządzone w Warszawie dnia 25 sierpnia 1993 r. (Monitor Polski, 2011, nr 46, poz. 512).

⁷¹⁴ Protokół dodatkowy do Porozumienia między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o budowie systemu gazociągów dla tranzytu gazu rosyjskiego przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i dostawach gazu rosyjskiego do Rzeczypospolitej Polskiej z 25 sierpnia 1993 r., podpisany w Warszawie dnia 12 lutego 2003 r. (Monitor Polski, 2011, nr 46, poz. 516).

⁷¹⁵ R. Zięba, *Główne problemy w stosunkach polsko-rosyjskich*, „Stosunki Międzynarodowe”, nr 3, 2018, s. 25.

w sprawie dostaw gazu ziemnego do Polski. 2 lipca 2001 r. podpisana została umowa między przedsiębiorstwami, natomiast 3 września ówcześni premierzy Polski Jerzy Buzek oraz Norwegii Jens Stoltenberg podpisali deklarację o współpracy w dziedzinie dostaw gazu. Rurociąg, którym miał popłynąć do Polski gaz, na własny koszt zbudować miała strona norweska. Pierwsze dostawy gazu z Danii przez nieistniejący jeszcze rurociąg miały rozpocząć się w 2004 roku, natomiast z Norwegii w 2008 roku⁷¹⁶. Umowa na dostawy gazu została unieważniona przez nowy, koalicyjny rząd premiera Leszka Millera, utworzony na mocy wyborów parlamentarnych z 2001 roku z polityków Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Unii Pracy oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego. Decyzję uzasadniano obawami przed nadmiarem gazu w kraju. Kluczową rolę w unieważnieniu kontraktu odegrał biznesmen Aleksander Gudzowaty, uważany za pośrednika między Rosjanami a PGNiG. Gudzowaty był w tym czasie nieformalnym doradcą SLD. Członkowie zarządu PGNiG uważali, że stanowisko Gudzowatego było sugerowane przez Gazprom, który z niepokojem patrzył na możliwość utraty rynku zbytu dla surowców energetycznych⁷¹⁷.

Dla powstania gazociągu Nord Stream, który w największym stopniu wpłynął na postrzeganie problemu bezpieczeństwa energetycznego Polski w latach 1999-2007, istotne były wydarzenia związane z rezygnacją z budowy drugiej nitki Gazociągu Jamalskiego oraz alternatywnej wobec niej, tzw. „pieriemyczki” (z rosyjskiego przewiązki). Umowa o budowie Gazociągu Jamalskiego, przebiegającego przez terytorium Rosji, Białorusi, Polski oraz Niemiec została podpisana w 1993 roku przez przedstawicieli polskiego oraz rosyjskiego rządu⁷¹⁸. Federacji Rosyjskiej, która przeżywała w tym czasie kryzys gospodarczy związany z transformacją ustrojową mającą miejsce po upadku ZSRR, zależało na jak najszybszym i jak najtańszym zbudowaniu rurociągu. Rozwiązanie to umożliwiło Rosji w szybki sposób rozpoczęcie zarabiania na eksporcie gazu do Europy. Najkrótsza i najłatwiejsza trasa przebiegała przez Polskę, której odpowiadała rola państwa tranzytowego. Ponadto Rosja zyskiwała nową trasę eksportu gazu z pominięciem

⁷¹⁶ A. Kołbuk, W. Kołbuk, *Gazprom na polskim rynku paliw w latach 1989-2004*, „Roczniki Ekonomii i Zarządzania”, nr 2, 2014, s. 141.

⁷¹⁷ Ibidem..

⁷¹⁸ A. Zawisza, *Gaz dla Polski. Zarys historii sektora gazu ziemnego w ostatnich dwóch dekadach w Polsce*, Warszawa 2011, s. 17.

Ukrainy, przez którą przebiegały wszystkie gazociągi, którymi przesyłano gaz poza Rosję⁷¹⁹. Budowa pierwszej nitki została zakończona w 1999 roku, natomiast ostatnią stację kompresyjno-przemysłową oddano do użytku w 2005 roku⁷²⁰.

Zgodnie z umową z 1993 roku, do 2002 roku miała zostać wybudowana druga nitka Gazociągu Jamalskiego. Ze względu na brak zainteresowania strony polskiej rozbudową gazociągu, w 1999 roku prezes Gazpromu Rem Wiachiriew napisał do prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego list, w którym zaproponował budowę Pieremyczki. Pieremyczka miała być tzw. łącznikiem międzysystemowym, zastępującym drugą nitkę Gazociągu Jamalskiego. Miała ona przebiegać przez wschodnie tereny Polski oraz łączyć układ gazociągów na Białorusi z siecią gazociągów tranzytowych na Słowacji. Gazociąg miał zostać zbudowany z pominięciem Ukrainy, co strona rosyjska uzasadniała kradzieżami gazu z rurociągów tranzytowych na jej terytorium oraz zaległościami w płatnościach za gaz sięgającymi miliarda rubli (ok. 35 mln dolarów)⁷²¹. Polski rząd sprzeciwił się rozwiązaniu, polegającemu na ominięciu Ukrainy. Proponowano alternatywne rozwiązania uwzględniające Ukrainę w systemie przesyłu gazu. Spotkały się one z odmową ze strony rosyjskiej, wobec czego realizacja Pieremyczki okazała się niemożliwa. W obliczu rezygnacji w imię solidarności z Ukrainą z budowy drugiej nitki Gazociągu Jamalskiego, zaczęto w Polsce podnosić argument o ekonomicznej nieracjonalności podjętej decyzji. Wyliczono, że za tranzyt gazu przez pierwszą nitkę gazociągu na Zachód, Polska otrzymywała rocznie ponad miliard dolarów⁷²². Przy trwających kilka miesięcy negocjacjach w sprawie budowy gazociągu doszło również do skandalu. Wiceminister gospodarki Janusz Szlązak miał wysłać do prezesa Gazpromu Rema Wiachiriewa list, w którym to bez wiedzy ministra gospodarki Janusza Steinhoffa przystał na rosyjskie przedsięwzięcie. Szlązak został zdymisjonowany ze stanowiska⁷²³.

⁷¹⁹ R. Szul, *Polityka energetyczna Unii Europejskiej a kształtowanie struktur przestrzennych (ze szczególnym uwzględnieniem Polski)*, [w:] *Problemy współpracy transgranicznej i kształtowania ponadnarodowych powiązań gospodarczych*, S. Ciołek, S. Dotzblasz (red.), Wrocław 2012, s. 16-17.

⁷²⁰ A. Kołbuk, W. Kołbuk, *op. cit.*, s. 139.

⁷²¹ A. Zawisza, *op. cit.*, s. 32.

⁷²² R. Zięba, *Główne problemy...*, *op. cit.*, s. 29.

⁷²³ A. Zawisza, *op. cit.*, s. 32.

W czasie, w którym rozstrzygały się losy realizacji Pieremyczki, Rosjanie prowadzili już przygotowania do realizacji alternatywnego projektu, mającego za zadanie transport surowca do Europy Zachodniej. Zgodnie z pierwotnymi założeniami kolejny z rosyjskich projektów zakładał budowę gazociągu, biegnącego po dnie Morza Bałtyckiego. Projekt omijał przede wszystkim terytorium Ukrainy, ale także Polski, Litwy, Łotwy oraz Estonii. W 1997 roku rosyjski Gazprom oraz fińska firma Neste Oy utworzyły spółkę North Transgas. W 1998 roku spółka rozpoczęła badania nad możliwością budowy gazociągu, nazwanego później Nord Stream (Gazociąg Północny). Rurociąg miał prowadzić z pola gazowego Sztokman na Morzu Barentsa przez Finlandię do rosyjskiego wybrzeża Morza Bałtyckiego. Stamtąd, gaz miał płynąć przez Bałtyk do Niemiec i Danii⁷²⁴. Już w 2000 roku projekt Nord Stream został przez Unię Europejską uznany za priorytetowy oraz włączono go do transeuropejskiej sieci energetycznej (Trans-European Networks for Energy - TEN-E)⁷²⁵. W 2002 roku zarząd Gazpromu zatwierdził plan przedsięwzięcia i harmonogram realizacji projektu. Zgodnie z nim, budowa gazociągu północnego miała rozpocząć się w 2005 roku. Od 2003 roku następowała stopniowa intensyfikacja kontaktów między Rosją a Niemcami, zainteresowanymi współpracą obydwu państw w sektorze energetycznym. Doprowadziło to do rozszerzenia spółki North Transgas w 2005 roku o dwa niemieckie koncerny gazowe, konkurujące ze sobą E.ON oraz Wintershall. W 2006 roku, do przedsięwzięcia dołączył holenderski koncern Gasunie oraz francuski Gaz de France. Fińska firma Neste, która po fuzji zmieniła nazwę na Fortum, miała współpracować przy budowie gazociągu. Przedsięwzięcie okazało dla Finów zbyt drogie, wobec czego nie wzięli oni ostatecznie udziału w budowie. W tym samym roku, spółka North Transgas zmieniła swoją nazwę na Nord Stream AG⁷²⁶. Umowa dotycząca rozpoczęcia budowy liczącego 1220 km, w tym 1189 km odcinka podmorskiego Gazociągu Północnego, została podpisana 8 września 2005

⁷²⁴ K. Klaman, *Stanowisko prasy niemieckiej wobec budowy Gazociągu Północnego*, „Przegląd Zachodniopomorski”, Tom XXVII (LVI), Zeszyt 1, 2012, s. 130-131.

⁷²⁵ T. Młynarski, *Bezpieczeństwo energetyczne w pierwszej dekadzie XXI wieku. Mozaika interesów i geostrategii*, Kraków 2011, s. 141-142.

⁷²⁶ K. Klaman, *op. cit.*, s. 131-132.

r. w obecności prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina oraz kanclerza Niemiec Gerharda Schrödera⁷²⁷.

Projekt budowy Gazociągu Północnego od samego początku wzbudził liczne kontrowersje. Najwięcej zastrzeżeń co do rurociągu miały państwa, które zostały przez niego ominięte, czyli Polska i państwa bałtyckie. Wątpliwości wyrażały również Szwecja oraz Finlandia. W niemieckiej prasie najczęściej miejsca poświęcano Polsce. Zarówno scena polityczna, jak i opinia publiczna wyrażała przekonanie o negatywnych skutkach budowy gazociągu dla polskich interesów narodowych. Negatywnie o inicjatywie wypowiadał się również były już prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Stwierdził on, że decyzja o budowie przez Niemcy i Rosję gazociągu omijającego państwa Europy Środkowej została podjęta ponad ich głowami. Kwaśniewski stwierdził także, że tak ważna decyzja powinna zostać omówiona na forum Unii Europejskiej⁷²⁸. Największe poruszenie wywołały jednak słowa ówczesnego ministra obrony narodowej Radosława Sikorskiego, który w kwietniu 2006 roku projekt budowy Nord Stream nazwał energetyczną wersją paktu Ribbentrop-Mołotow. Wskazywano na podobieństwa z sytuacją z 1939 roku, kiedy to również podpisano umowę, działającą na korzyść dwóch kontynentalnych potęg, wbrew interesom państw leżących między nimi⁷²⁹.

Sikorski został skrytykowany za swoje słowa m.in. przez niemieckich polityków oraz Komisję Europejską. Zdaniem niemieckich oraz rosyjskich polityków, porównanie projektu budowy Gazociągu Nord Stream do paktu Ribbentrop-Mołotow było absurdalne oraz historyczne⁷³⁰. W znacznym stopniu miało również szkodzić stosunkom polsko-niemieckim. Stanowisko Sikorskiego było ich zdaniem niezrozumiałe, w obliczu prowadzonych od kilku miesięcy negocjacji, mających za zadanie polubowne rozwiązanie sprawy gazociągu. Powołana w tym celu przez rządy Polski oraz Niemiec specjalna grupa robocza dyskutowała o możliwych rozwiązaniach. Jednym z nich był pomysł połączenia niemieckiej końcówki gazociągu bałtyckiego z polskim systemem energetycznym. Miało to zapobiec odcięciem Polski od dostaw

⁷²⁷ A. Bielawska, *Polska, Niemcy i bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej (po wyborach parlamentarnych w Polsce w 2007 r.)*, „Środkoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 2, 2015, s. 7.

⁷²⁸ K. Kłaman, *op. cit.*, s. 140-141.

⁷²⁹ E. Lucas, *op. cit.*, s. 240.

⁷³⁰ F. Cameron, *Projekt Gazociągu Nord Stream i jego implikacje strategiczne*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, nr 2(22), 2008, s. 96.

rosyjskiego gazu. Zdaniem niemieckiej dyplomacji, Polska nie interesowała się pracami komisji, wobec czego niemożliwe było wypracowanie jakiegokolwiek konsensusu⁷³¹.

Zmiana władzy w Polsce w następstwie wyborów parlamentarnych z 2007 roku, kiedy to władzę przejęła koalicja PO-PSL z premierem Donaldem Tuskiem na czele, nie zmieniła podejścia Polski do kwestii budowy gazociągu Nord Stream. Premier Tusk krótko po wyborach stwierdził, że wcześniejsze wątpliwości oraz sceptycyzm strony polskiej miały głębokie uzasadnienie. Wyrażał on również nadzieję na nieprzymuszoną rewizję planów budowy gazociągu przez Niemców oraz Rosjan. Tusk deklarował przy tym chęć rozwoju strategicznych stosunków z Niemcami, bez omijania tematów trudnych, do których niewątpliwie należała budowa Gazociągu Północnego. Do końca 2007 roku zarówno Donald Tusk, jak i Radosław Sikorski, który po odejściu z Prawa i Sprawiedliwości wstąpił do Platformy Obywatelskiej i został w rządzie Tuska ministrem spraw zagranicznych, odwiedzili Niemcy. W trakcie wizyt brali udział w roboczych spotkaniach ze swoimi odpowiednikami. Sikorski nie był już tak kategoryczny jak wcześniej, niemniej w sposób konsekwentny wyrażał polskie stanowisko, zgodnie z którym budowa Nord Stream powinna zostać wstrzymana. W podobnym tonie w spotkaniach z niemiecką kanclerz Angelą Merkel wypowiadał się premier Donald Tusk⁷³².

Polska, oprócz działań zmierzających do wstrzymania decyzji o budowie Gazociągu Północnego, podejmowała również próby forsowania alternatywnych rozwiązań, jej zdaniem bardziej racjonalnych oraz opłacalnych ekonomicznie. Na początku 2006 roku w trakcie trwania rządów Prawa i Sprawiedliwości podjęto uchwałę o budowie terminala LNG w Świnoujściu, który miał pozwolić na odbieranie skroplonego gazu ziemnego drogą morską z praktycznie każdego możliwego miejsca na świecie⁷³³. Kolejnym rozwiązaniem miała być budowa gazociągu Amber. Projektowi patronował minister gospodarki w rządzie Donalda Tuska, Waldemar Pawlak. Gazociąg Amber miał być tańszą wersją Gazociągu Północnego, biegnącego

⁷³¹ B.T. Wieliński, *Niemcy wściekłe na Sikorskiego*, Gazeta.pl Wiadomości, 04.05.2006, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114873,3321425.html> [dostęp: 05.06.2022].

⁷³² A. Bielawska, *op. cit.*, s. 8.

⁷³³ *Marcinkiewicz: Rząd zdecydował o budowie gazoportu*, Polska Agencja Prasowa SA, Puls Biznesu, 03.01.2006, <https://www.pb.pl/marcinkiewicz-rzad-zdecydowal-o-budowie-gazoportu-293546> [dostęp: 10.06.2022].

z Rosji przez Estonię, Łotwę, Litwę i obwód kaliningradzki do Polski i Niemiec⁷³⁴. Koncepcja wylansowana jeszcze przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, kontynuowana przez następców z Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, nie spotkała się jednak z poparciem Rosji⁷³⁵. Mimo podejmowania szeregu działań, odwoływania się m.in. do niekorzystnego wpływu budowy Nord Stream na środowisko naturalne Morza Bałtyckiego, nie udało się wstrzymać budowy rurociągu. Budowa pierwszej nitki została ukończona w 2011 r., natomiast drugiej w 2012 r.⁷³⁶.

Kwestie bezpieczeństwa energetycznego miały istotny wpływ na stosunki polsko-rosyjskie w latach 1999-2007. Szczególnego wymiaru nabrały w 2005 roku, kiedy podjęto decyzję o wybudowaniu gazociągu Nord Stream z pominięciem Polski. Decyzja ta doprowadziła do rozpoczęcia szeroko zakrojonej dyskusji nt. konsekwencji budowy rurociągu, biegnącego po dnie Morza Bałtyckiego. Zwolennicy rozwiązania wskazywali na ekonomiczne czynniki, z których najważniejszym miało być zwiększenie możliwości oraz bezpieczeństwa dostaw gazu do Europy Zachodniej w obliczu stale zwiększającego się zapotrzebowania na błękitne paliwo. Przeciwnicy, zwłaszcza Polska, wskazywali na polityczne czynniki, decydujące o powstaniu Gazociągu Północnego. Najważniejszym była możliwość oddziaływania politycznego poprzez ograniczenie lub wstrzymanie dostaw gazu do państw Europy Środkowej. Państwa znajdujące się w strefie rosyjskich wpływów, w znacznym stopniu uzależnione były od rosyjskiego wolumenu surowcowego. Wskazywano na możliwość „ukarania” państw takich jak Polska, które bardzo często na forum międzynarodowym podejmowały się krytyki polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej czy też odwoływały się w relacjach dwustronnych do materii historycznej. Wobec Ukrainy, kupującej w tym czasie surowiec po bardzo niskiej cenie, ewentualny szantaż energetyczny umożliwiał wymuszanie podejmowania określonych działań, korzystnych dla Federacji Rosyjskiej. Przykładem takiego działania było wstrzymanie na trzy dni dostaw gazu do Ukrainy w styczniu 2006 roku. Zakręcenie kurka przez Rosję odczuło poprzez zmniejszenie

⁷³⁴ T. Młynarski, *op. cit.*, s. 142.

⁷³⁵ R. Zięba, *Główne problemy...*, *op. cit.*, s. 30.

⁷³⁶ A. Czech, *Miejsce Polski w polityce energetycznej Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia”, nr 57, 2013, s. 92.

dostaw gazu wiele europejskich państw, w tym Polska. Zwracano również uwagę, że Polska poprzez pominięcie jej Gazociągami Północnym „płaci” za solidarność energetyczną z Ukrainą, przez którą odrzucała możliwości rozwoju infrastruktury przesyłowej. Rozwój ten miał być realizowany z pominięciem państwa, niewywiązującego się zdaniem Federacji Rosyjskiej z zobowiązań finansowych oraz kradnącego surowiec.

5.6. Inne kwestie z obszaru bezpieczeństwa i obronności

W latach 1999-2007 miało miejsce wiele kluczowych wydarzeń dla stosunków polsko-rosyjskich w obszarze polityki bezpieczeństwa i obronności. Najważniejsze, związane były z wstąpieniem Polski do NATO w 1999 roku i UE w 2004 roku, Pomarańczową Rewolucją w Ukrainie w 2004 roku, powracającymi zaszłościami historycznymi oraz kwestiami bezpieczeństwa energetycznego w obliczu budowy gazociągu Nord Stream. Wymienione wyżej wydarzenia oraz procesy w głównej mierze warunkowały wzajemne relacje. W stosunkach polsko-rosyjskich tego okresu dochodziło również do wydarzeń o mniejszym ciężarze gatunkowym. Niejednokrotnie były one pojedyncze lub też incydentalne. Mimo podejmowanych w ich zakresie dyskusji, nie wywoływały aż tak szkodliwych dla obydwu stron retorsji. W niektórych przypadkach nabrały one znaczenia dopiero w następnych latach, przez co będą przedmiotem szerszej analizy na dalszym etapie niniejszej dysertacji. Ze względu na częstotliwość ich występowania oraz otaczającą je w większości przypadków atmosferę skandalu, wpisywały się w szerszy kontekst relacji polsko-rosyjskich w kwestii bezpieczeństwa i obronności oraz oddziaływały na nie w sposób szkodliwy.

W latach 1999-2007 miały miejsce dwa duże skandale dyplomatyczne. Związane one były z wydaleniem z Polski rosyjskich dyplomatów uważanych za szpiegów w 2000 roku oraz sprawą pobicia dzieci rosyjskich dyplomatów w 2005 roku. Należy podkreślić, że niemalże każda kwestia, która miała wpływ na stosunki polsko-rosyjskie w kwestii bezpieczeństwa i obronności w wyżej wymienionej cezurze czasowej, charakteryzowała się wzmożoną dyskusją na szczeblu dyplomatycznym. Kryły się za nią kontrowersyjne wypowiedzi polityków, które ze względu na użyte w nich określenia bądź porównania stały się częścią szerszej dyskusji, wykraczającej

nierzadko poza ramy stosunków dwustronnych Polska-Rosja oraz były komentowane także zagranicą.

20 stycznia 2000 r. ambasador Federacji Rosyjskiej w Polsce Siergiej Razow został wezwany do Ministerstwa Spraw Zagranicznych na spotkanie, w trakcie którego wręczono mu dyplomatyczną notę uznającą dziewięciu rosyjskich dyplomatów znajdujących się w Polsce za *persona non grata*⁷³⁷ (z łaciny przedstawiciel dyplomatyczny, którego obecność na terytorium państwa przyjmującego stała się niepożądana⁷³⁸). Wydalenie rosyjskich dyplomatów odbyło się na podstawie oskarżenia o szpiegostwo przez Urząd Ochrony Państwa (UOP), który przekazał MSZ niezbędne informacje w celu podjęcia odpowiednich dla takich sytuacji działań⁷³⁹. Rosyjski ambasador w odpowiedzi przekazał notę protestacyjną. Stwierdzono w niej, że polskie kierownictwo podjęło bezprecedensową decyzję, która w istotny sposób narusza stosunki polsko-rosyjskie. Zdaniem Razowa, polskie władze nie przedstawiły żadnych dowodów potwierdzających oskarżenia o szpiegostwo oraz nie były w stanie jakichkolwiek przedstawić. Zapowiedział również odpowiedź ze strony rosyjskiej na nieprzyjazną oraz prowokacyjną akcję, jakiej w jego mniemaniu dopuściła się strona polska⁷⁴⁰. Już dzień później, 21 stycznia 2000 r., ambasador RP w Moskwie Andrzej Załucki otrzymał notę wzywającą do opuszczenia przez dziewięciu polskich dyplomatów terytorium Federacji Rosyjskiej. Według rosyjskiego MSZ prowadzili oni działalność niezgodną ze statusem dyplomatycznym i postanowieniami Konwencji Wiedeńskiej. Rosyjskiej opinii publicznej nie przedstawiono żadnego dowodu na winę Polaków⁷⁴¹. Zaistniała sytuacja doprowadziła do odwołania przez ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Igora Iwanowa zaplanowanej w Polsce wizyty. Decyzję o

⁷³⁷ G. Cimek, M. Franz, K. Szydywar-Grabowska, *Współczesne stosunki polsko-rosyjskie. Wybrane problemy*, Toruń 2012, s. 61.

⁷³⁸ *Persona non grata*, Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/persona%20non%20grata.html> [dostęp: 10.06.2022].

⁷³⁹ K.B. Janowski, *Polska polityka zagraniczna w 1989 r. 10 lat później*, [w:] *Polska w systemie międzynarodowym w dobie integracji europejskiej*, M. Marczeńska-Rytko (red.), Puławy 2001, s. 12.

⁷⁴⁰ Ibidem.

⁷⁴¹ O. Wasiuta, *op. cit.*, s. 26.

wydaleniu dyplomatów nazwał prowokacją, jeszcze bardziej komplikującą wzajemne stosunki⁷⁴².

Skandal dyplomatyczny, jaki wybuchł na początku 2000 roku w kontekście polskiej decyzji o wydaleniu rosyjskich dyplomatów, świadczył o ofensywności rosyjskich działań wywiadowczych w Polsce na przełomie XX i XXI w. Jedną z hipotez, którymi kierowała się strona polska, podejmując decyzję o wydaleniu rosyjskich dyplomatów, mówiła o budowie przez nich na terytorium RP siatki szpiegowskiej, mającej działać na szerszym obszarze europejskim. Kolejną, zakładała działania UOP-u, mające na celu przerwanie elektronicznej inwigilacji kancelarii premiera, prowadzonej z budynku użytkowanego przez rosyjskie firmy. Zakładano również możliwość posiadania przez Federację Rosyjską źródeł informacji, których posiadanie przez obce państwo stanowiłoby zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski. Kolejną hipotezą mówiła o posiadaniu przez Urząd Ochrony Państwa informacji o ogromnych sumach pieniędzy, jakie wywiad rosyjski był w stanie płacić za informacje opatrzone najwyższą klauzulą tajności oraz niezwykle ważne dla stabilności polskiej gospodarki i systemu bankowego. Zakładano, że decyzja Ministerstwa Spraw Zagranicznych o wydaleniu rosyjskich dyplomatów mogła mieć również ważny kontekst wewnętrzny i międzynarodowy⁷⁴³.

W obliczu realnego zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa na wielu płaszczyznach, decyzja o wydaleniu rosyjskich dyplomatów podjęta w styczniu 2000 roku wydawała się zasadna. Sposób, w jaki została ona nagłośniona oraz demonstrowanie przy tej okazji suwerenności państwa polskiego, podejmującego niezależne decyzje, kierującego się przede wszystkim interesem oraz bezpieczeństwem państwa, wpisywały się w kontekst działań odbieranych jako nieprzyjemne oraz konfrontacyjne wobec Rosji.

31 lipca 2005 r. w Warszawie doszło do napaści na trójkę kilkunastoletnich dzieci rosyjskich dyplomatów oraz ich kolegę, pochodzącego z Kazachstanu. Dzieci zostały przez sprawców pobite i okradzione. Reakcja Moskwy na zdarzenie była natychmiastowa. Początkowo, rosyjski

⁷⁴² J. Tymanowski, *Polska polityka wschodnia jako element dialogu europejskiego*, [w:] *Dialog europejski Zachód – Wschód. Polityka – Gospodarka – Społeczeństwo*, A. Stępień-Kuczyńska, T. Jałmużna (red.), Toruń 2006, s. 183.

⁷⁴³ S. Janecki, P. Kudzia, V. Krasowska, *Dyplomacja szpiegów. Co kryje się za wydalaniem z Polski rosyjskich agentów?*, Wprost, 30.01.2000, <https://www.wprost.pl/tygodnik/3056/dyplomacja-szpiegow.html>, [dostęp: 10.06.2022].

konsul w Warszawie Władimir Jefriemow w rosyjskich mediach nazwał pobicie aktem chuligaństwa, którego ofiarą Rosjanie padli przypadkowo⁷⁴⁴. Mimo oświadczeń Jefriemowa, rosyjskie władze odrzuciły tezę o kryminalnym charakterze zajścia, dopatrując się w nim przejawów postępującej w Polsce rusofobii, podsycanej zwłaszcza przez polityków. Rosyjskie MSZ zażądało w związku z incydemt oficjalnych przeprosin. W sprawę zaangażował się osobiście prezydent FR Władimir Putin, który nazwał to, co wydarzyło się w Warszawie „nieprzyjaznym aktem”. Fala krytyki, jaka przetoczyła się przez rosyjskie media potęgowała atmosferę, jaka powstała dookoła pobicia dzieci rosyjskich dyplomatów. W odpowiedzi, na ulicach Moskwy w krótkim czasie został pobity polski dyplomata, pracownik techniczny ambasady, dziennikarz „Rzeczpospolitej” oraz Rosjanin, zatrudniony w polskiej ambasadzie jako kierowca⁷⁴⁵. Pobicia Polaków oraz ludzi z nimi związanymi Rosjanie określili niemotywowanym politycznie aktem chuligaństwa. Odrzucono tym samym tezy o politycznej zemście za zajścia w Warszawie z końca lipca. Polskie MSZ wyrażało stonowane opinie na temat zajść, uzasadniając je brakiem dowodów. Minister Rotfeld miał jednak świadomość pogarszających się wzajemnych relacji. Stwierdził, że dwustronne stosunki rozwijają się „ze złego ku gorszemu”. Rotfeld zwrócił również uwagę na rozbieżności między stanowiskami rosyjskiego MSZ a rzeczywistością. Ta, zdaniem polskiego ministra, miała być kształtowana przez siły dążące do utrzymania stanu napięcia. Skandal dyplomatyczny, jak wybuchł dookoła sprawy pobicia dzieci rosyjskich dyplomatów oraz rosyjskiego odwetu wymusił reakcję polskiego prezydenta, Aleksandra Kwaśniewskiego. Z jego inicjatywy doszło 12 sierpnia 2005 r. do rozmowy telefonicznej z Władimirem Putinem, prezydentem FR. W trakcie rozmowy prezydenci wyrazili chęć przewyciężenia trwającego napięcia. Prezydent Putin potępił również przypadki pobicia polskich obywateli⁷⁴⁶.

Skandal z 2005 roku zbiegł się w czasie z wieloma, niekorzystnymi dla relacji polsko-rosyjskich wydarzeniami, związanymi przede wszystkim z obchodzonymi w tym roku „okrągłymi” rocznicami ważnych dla obydwu państw wydarzeń historycznych oraz budową

⁷⁴⁴ O. Wasiuta, *op. cit.*, s. 37.

⁷⁴⁵ A. Eberhardt, *op. cit.*, s. 121.

⁷⁴⁶ *Ibidem*, s. 122.

Gazociągu Północnego. Kwestia, która powinna zostać natychmiastowo wyjaśniona przez organy ścigania, w obliczu najgorszych od wielu lat wzajemnych relacji jeszcze bardziej podsyciła atmosferę ich wrogości, wobec czego miała na nie bardzo niekorzystny wpływ.

Kwestia czeczeńska w polskiej polityce bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji również odegrała ważną rolę we wzajemnych relacjach w latach 1999-2007. Na przełomie XX i XXI w. Federacja Rosyjska prowadziła w Czeczenii, autonomicznej republice wchodzącej w jej skład dwie wyniszczające wojny. Były one efektem rozpoczętej przez czeczeńskich bojowników walki narodowowyzwoleńczej po upadku Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w 1991 roku. Dążenia Czeczenii do uzyskania niepodległości spotkały się ze sprzeciwem Rosji, która za prezydentury Borysa Jelcyna rozpoczęła na jej terytorium w 1994 roku pierwszą wojnę czeczeńską, zakończoną w 1996 roku oraz drugą w 1999 roku, która oficjalnie została zakończona w 2009 roku.

Polska, od początku pierwszej wojny czeczeńskiej wykazywała dużą aktywność wobec dążącej do uzyskania niepodległości od Federacji Rosyjskiej republiki. W latach 1994-2009, czyli w trakcie trwania obydwu wojen, Polska przyjęła stosunkowo dużą liczbę czeczeńskich uchodźców. Według danych szacunkowych, do Polski przyjechało w tym czasie ok. 50.000 osób deklarujących narodowość czeczeńską. Gwałtowny wzrost nastąpił po 1999 roku⁷⁴⁷. Związany był on w dużej mierze z brutalnością armii rosyjskiej, podejmującej działania zbrojne na terytorium republiki. W Polsce w trakcie trwania wojen czeczeńskich powstawały czeczeńskie przedstawicielstwa oraz ośrodki informacyjne. Przyjmowano również przedstawicieli republiki w polskim parlamencie. Działalność Polski spotykała się z krytyką strony rosyjskiej, która zarzucała jej nadaktywność oraz ingerencję w wewnętrzne sprawy Federacji Rosyjskiej⁷⁴⁸.

Niedługo po skandalu dyplomatycznym ze stycznia 2000 roku, miał miejsce incydent przed Konsulatem Federacji Rosyjskiej w Poznaniu. Członkowie Komitetu Wolny Kaukaz, w geście protestu przeciwko wojnie prowadzonej przez Rosję w Czeczenii, wtargnęli na teren konsulatu. Wewnątrz budynku doszło do zniszczenia flagi państwowej Federacji Rosyjskiej oraz

⁷⁴⁷ K. Zuchowicz, *Polska przyjęła już ponad 50 tysięcy Czeczenów i wciąż przyjmuje następnych. Czy komuś to przeszkadza?* Natemat.pl, 21.09.2015, <https://natemat.pl/155107,polska-przyjela-juz-blisko-90-tysiecy-uchodzcow-z-czeczenii-dzis-zostala-ich-tylko-garstka-bo-nie-chcieli-u-nas-zostac> [dostęp: 12.06.2022].

⁷⁴⁸ K. Fedorowicz, *op. cit.*, s. 139.

zamalowania czarną farbą godła Rosji. Sytuację spotęgował brak reakcji sił porządkowych, zobowiązanych do pilnowania budynku. Incydent spotkał się z natychmiastową reakcją Rosji. Przed polskimi konsulatami w Rosji odbyły się liczne demonstracje. Sytuacja została opanowana dopiero po rozmowie telefonicznej prezydentów Polski oraz Rosji – Aleksandra Kwaśniewskiego i Władimira Putina. Polskie władze przeprosiły za incydent oraz wzięły na siebie za niego pełną odpowiedzialność⁷⁴⁹.

Kwestia czeczeńska wpłynęła na stosunki polsko-rosyjskie w latach 1999-2007 jeszcze kilkakrotnie. Strona rosyjska wyrażała oburzenie stosunkiem w szczególności polskiej prasy do bojowników, podejmujących się działalności terrorystycznej w celu zakończenia wojny. Czeczeńscy bojownicy, świadomi swojej sytuacji na wojnie z Rosją, z polecenia Szamila Basajewa rozpoczęli prowadzenie operacji zbrojnych na terytorium Federacji Rosyjskiej. Najgłośniejszymi zamachami terrorystycznymi, które przyczyniły się do zmiany postrzegania przez opinię międzynarodową charakteru prowadzonej przez Czeczenów walki, było oblężenie teatru na Dubrowce w Moskwie w październiku 2002 roku oraz oblężenie szkoły w Biesłanie we wrześniu 2004 roku. W efekcie szturm rosyjskich sił specjalnych na oblężony teatr w Moskwie w październiku 2002 roku zginęło 130 zakładników⁷⁵⁰. Dwa lata później, również w wyniku szturm, w szkole w północnoosetyjskim Biesłanie zginęły 333 osoby, w tym 186 dzieci⁷⁵¹. W następstwie obydwu zamachów, w szczególności w polskiej prasie, znacznie więcej uwagi poświęcano działaniom rosyjskich władz i służb specjalnych (których nieudolne próby odbicia zakładników spowodowały zwiększenie liczby ofiar), niż terroryzmowi, do którego zaczęli odwoływać się czeczeńscy bojownicy oraz jego konsekwencjom. Ponadto Czeczeni oskarżani przez Rosjan o udział w zamachach terrorystycznych przeprowadzanych na terytorium Federacji Rosyjskiej, m.in. zamordowany przez Rosjan w marcu 2005 roku prezydent Asłan Maschadow,

⁷⁴⁹ O. Wasiuta, *op. cit.*, s. 26-27.

⁷⁵⁰ A. Zaucha, *Moskwa Nord-Ost*, Olszanica 2003, s. 309.

⁷⁵¹ N. Makarewicz, *333 balony wypuszczone w niebo. Rosjanie uczcili pamięć ofiar zamachu w Biesłanie*, RMF FM, 03.09.2019, https://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-333-balony-wypuszczone-w-niebo-rosjanie-uccili-pamiec-ofiar,nId,3183670#crp_state=1 [dostęp: 13.06.2022].

zamiast terrorystami, nazywani byli w dalszym ciągu bojownikami o wolność bądź też rebeliantami⁷⁵².

Zaangażowanie Polski w kwestię czeczeńską było w latach 1999-2007 kolejnym z wydarzeń, odbieranym przez stronę rosyjską jako nieprzyjazne oraz konfrontacyjne. Działania podejmowane przez stronę polską traktowane były wielokrotnie jako ingerencja w politykę wewnętrzną, mająca na celu ograniczenie rosyjskiej strefy wpływów. Wsparcie okazywane Czeczenii przez Polskę, która w walce narodowyzwoleńczej zaczęła z upływem czasu odwoływać się do działań terrorystycznych, miało niekorzystny wpływ dla prowadzonej przez nią polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji.

Powyższe incydenty potęgowały w znacznym stopniu napięte już dwustronne relacje. Obydwie strony podejmowały próby wpisywania ich w szerszy kontekst wzajemnych relacji, przez co stawały się one przedmiotem szerokiej dyskusji. Przypisywanie im w większości sytuacji antynarodowego charakteru, działania ukierunkowanego konfrontacyjnie oraz pewnego rodzaju ostentacyjności, utrudniało w znacznym stopniu ich rozwiązanie. Incydenty były również wykorzystywane jako argument przeciwko państwu.

⁷⁵² M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, *op. cit.*, s. 194.

VI POLSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI W LATACH 2007-2015

6.1. Polska wobec wojny rosyjsko-gruzińskiej

Wojna rosyjsko-gruzińska, nazywana w literaturze przedmiotu również wojną pięciodniową, wybuchła w nocy z 7 na 8 sierpnia 2008 r. Zakończona została 12 sierpnia, kiedy to doszło do zawieszenia działań zbrojnych oraz zaakceptowania przez obydwie strony konfliktu wypracowanego przy udziale Unii Europejskiej porozumienia pokojowego. Geneza wojny pięciodniowej związana była w głównej mierze z procesami dezintegracyjnymi, które zaszły na Kaukazie w następstwie upadku ZSRR w 1991 roku oraz wydarzeniami mającymi miejsce już w XXI w. Był to wybór na prezydenta Gruzji w 2004 roku prozachodniego Michaiła Saakaszwilego oraz dwa wydarzenia z 2008 roku bezpośrednio poprzedzające wojnę – ogłoszenie niepodległości Kosowa oraz szczyt NATO w Bukareszcie.

Gruzja, dążąca do uzyskania pełnej niepodległości, stanęła po upadku ZSRR przed wyzwaniem uregulowania statusu dwóch autonomicznych jednostek terytorialno-narodowych, będących przez dziesięciolecia częściami składowymi Gruzjińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej - Abchaskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz Południowoosetyjskiego Obwodu Autonomicznego. Jednym z postulatów skrajnych nacjonalistów, którzy w 1991 roku objęli władzę w Gruzji, było osiągnięcie pełnej integralności gruzińskich obszarów w ramach państwa. Sprzeciw wobec gruzińskiej polityki narodowościowej w połączeniu z chaosem panującym na obszarze postradzieckim, doprowadziły do nasilenia się tendencji separatystycznych w obydwu quasi-państwach. Skutkiem tych wydarzeń były dwie wojny, gruzińsko-osetyjska w latach 1991-1992 oraz gruzińsko-abchaska w latach 1992-1993. Brak trwałego uregulowania kwestii autonomii jednostek w sposób niekorzystny oddziaływał na wzajemne stosunki oraz sytuację społeczno-polityczną na obszarze postradzieckim, zwłaszcza w dziedzinie bezpieczeństwa.

Istotnym elementem w gruzińsko-abchasko-południowoosetyjskim konflikcie było wieloletnie wspieranie jednostek przez Federację Rosyjską. Działania te miały na celu oddziaływanie na Gruzję, państwo znajdujące się w rosyjskiej strefie wpływów. Rosyjskie wsparcie dla separatystycznych dążeń Abchazji oraz Osetii Południowej w znacznym stopniu

przyczyniło się do eskalacji konfliktu, którego punktem kulminacyjnym były wydarzenia z sierpnia 2008 roku.

Kolejnym czynnikiem, który w bardzo ważny sposób oddziaływał na rosyjsko-gruzińskie relacje oraz przyczynił się do eskalacji konfliktu, była tzw. rewolucja róż, która miała miejsce w Gruzji w 2003 roku. Doprowadziła ona do ustąpienia prezydenta Eduarda Szewardnadze (*nota bene* ministra spraw zagranicznych ZSRR w latach 80. XX w.). Nowym prezydentem Gruzji na początku 2004 roku został młody prawnik, Michaił Saakaszwili⁷⁵³. Prozachodnia orientacja nowego prezydenta stanowiła zwrot w dotychczasowej polityce gruzińskich dygnitarzy, nastawionych zdecydowanie bardziej prorosyjsko. Doprowadziła ona do pogorszenia się stosunków rosyjsko-gruzińskich. Gruzini bardzo entuzjastycznie zabrali się do wdrażania reform, mających za zadanie zbliżenie ich ku Zachodowi. Głównym celem Saakaszwilego było członkostwo Gruzji w NATO. Ambicje nowego gruzińskiego prezydenta stały w opozycji do polityki realizowanej na obszarze postradzieckim przez rosyjskiego prezydenta, Władimira Putina. Zdawał on sobie bowiem sprawę z możliwości utraty strefy wpływów w sytuacji, w której Gruzja zbudowałaby pierwszą liberalną demokrację na Kaukazie. Putin obawiał się, że w ślad za nią mogłyby ruszyć pozostałe państwa, znajdujące się dotychczas w strefie wpływów Federacji Rosyjskiej⁷⁵⁴. Utrzymanie kontroli nad tym obszarem prezydent Rosji uważał za niezbędne do realizacji gospodarczych i strategicznych interesów Federacji Rosyjskiej⁷⁵⁵.

Proklamowanie 17 lutego 2008 r. niepodległości przez Kosowo oraz uznanie jej przez państwa członkowskie NATO uważa się za kolejne wydarzenie, które przyczyniło się do wybuchu w 2008 roku wojny rosyjsko-gruzińskiej. Sprzeciw mieszkańców Kosowa wymierzony w Serbię, bardzo ważnego partnera Federacji Rosyjskiej na Bałkanach, spotkał się ze stanowczą reakcją Kremla⁷⁵⁶. Minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergiej Ławrow

⁷⁵³K. Małachowska, *Przyczyny wojny pięciodniowej i sytuacja geopolityczna Gruzji po konflikcie z Federacją Rosyjską*, „Gdańskie Studia Międzynarodowe”, vol. 15, nr 1-2, 2017, s. 134.

⁷⁵⁴ Ibidem.

⁷⁵⁵ M. Czajkowski, *Destabilizująca rola Federacji Rosyjskiej w przestrzeni poradzieckiej ze szczególnym uwzględnieniem konfliktu gruzińsko-rosyjskiego*, [w:] *Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku: księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Lubomirowi Zyblikiewiczowi*, I. Stawowy-Kawka (red.), Kraków 2009, s. 280.

⁷⁵⁶ R. Grodzki, *Wojna gruzińsko-rosyjska 2008. Przyczyny – przebieg – skutki*, Zakrzewo 2009, s. 80-83.

stwierdził wówczas, że *casus* Kosowa stanowił precedens oraz stał się korzystnym argumentem dla innych obszarów separatystycznych, w tym dla obszarów znajdujących się na terytorium Kaukazu. Rosyjski minister w zawaolowany sposób wskazał w swojej wypowiedzi na Abchazję oraz Osetię Południową. Obydwie samozwańcze republiki jeszcze w tym samym miesiącu zażądały uznania niepodległości. Doprowadziło to do znacznego zaognienia sytuacji w regionie⁷⁵⁷.

Ostatnim, istotnym z punktu widzenia rozwoju wydarzeń na Kaukazie był szczyt NATO, który na początku kwietnia 2008 roku odbył się w stolicy Rumunii, Bukareszcie. Głównym założeniem szczytu było podjęcie decyzji przez Sojusz co do objęcia Gruzji oraz Ukrainy Planem Działania na Rzecz Członkostwa (Membership Action Plan – MAP). Objęcie państwa kandydującego MAP-em oznaczało w praktyce rozpoczęcie oficjalnej ścieżki, mającej doprowadzić do członkostwa w NATO. Mimo deklaracji poparcia dla gruzińskich aspiracji ze strony prezydenta Stanów Zjednoczonych, George’a W. Busha, głównie założenie szczytu nie zostało w pełni zrealizowane. Entuzjazmu amerykańskiego przywódcy nie podzielali liderzy najpotężniejszych państw europejskich, Niemiec - Angela Merkel oraz Francji - Nicolas Sarkozy. Wyrażali oni obawy co do standardów demokratycznych obowiązujących w Gruzji. Kością niezgody była również niestabilizowana sytuacja w Abchazji oraz Osetii Południowej, która w momencie trwania szczytu zbliżała się nieuchronnie do punktu krytycznego⁷⁵⁸. W ostateczności ani Gruzja, ani Ukraina nie zostały objęte MAP-em. Postanowiono jednak, że obydwa państwa zostaną w przyszłości członkami NATO. Decyzję o tym, kiedy to się stanie, odłożono w czasie⁷⁵⁹.

Rosyjski prezydent w obliczu zagrożenia utraty wpływów na obszarze postradzieckim oparł się na sprawdzonej imperialistycznej strategii *divide et impera* – dziel i rządź. Przejawia się ona we wzniecaniu wewnętrznych konfliktów wśród konkurentów tak, aby w konsekwencji móc nimi rządzić⁷⁶⁰. Narzędziem służącym realizacji planu Putina, który decyzję o zaatakowaniu

⁷⁵⁷ M. Łakomy, *Geopolityczne następstwa wojny gruzińsko-rosyjskiej*, „Przegląd Zachodni”, nr 4, 2010, s. 182.

⁷⁵⁸ A. Roxburgh, *Strongman u szczytu władzy. Władimir Putin i walka o Rosję*, Warszawa 2014, s. 297-301.

⁷⁵⁹ R. Grodzki, *Wojna gruzińsko-rosyjska 2008...*, op. cit., s. 86.

⁷⁶⁰ R.D. Asmus, *Mała wojna, która wstrząsnęła światem. Gruzja, Rosja i przyszłość Zachodu*, Warszawa 2010, s. 120.

Gruzji podjął prawdopodobnie już pod koniec 2006 roku, miało być właśnie eskalowanie przez Kreml sytuacji dookoła Abchazji oraz Osetii Południowej⁷⁶¹.

Wojna gruzińsko-rosyjska rozpoczęła się w nocy z 7 na 8 sierpnia 2008 r. ostrzałem osetyńskiej stolicy, Cchinwali. Z rozkazu Saakaszwilego armia gruzińska rozpoczęła operację lądową, mającą na celu zajęcie terytorium zbuntowanej prowincji⁷⁶². Atak na rosyjski kontyngent sił pokojowych, w wyniku którego śmierć poniosło kilkunastu rosyjskich żołnierzy, dał Rosjanom pretekst do wtargnięcia na terytorium Gruzji. Rankiem 8 sierpnia rozpoczęli oni atak od ostrzału miasta Borżoni. Dzień później, 9 sierpnia, flota czarnomorska dokonała blokady wybrzeża Gruzji. 10 sierpnia oddziały abchaskie wspierane przez siły rosyjskie rozpoczęły atak na Wąwóz Kodori. Tego samego dnia wojska gruzińskie zostały całkowicie wyparte z Cchinwali. Od 11 sierpnia wojska rosyjskie, wspierane przez separatystów, niemalże swobodnie operowały na terytorium Gruzji, jednocześnie atakując oraz zajmując ważne cele wojskowe. Resztki wojsk gruzińskich zostały przegrupowane pod Tbilisi. Ich celem stała się obrona stolicy. 12 sierpnia prezydent Federacji Rosyjskiej Dmitrij Miedwiediew ogłosił zakończenie działań wojennych. Mimo deklaracji, na terytorium Gruzji w dalszym ciągu znajdowały się wojska rosyjskie, prowadzące m.in. naloty na gruzińskie bazy wojskowe⁷⁶³. Ostatecznie wojska rosyjskie wycofane zostały z terytorium Gruzji w dniach 7-8 października 2008 r⁷⁶⁴.

W wydarzeniach, które miały miejsce w Gruzji jeszcze przed wybuchem wojny oraz w jej trakcie, dosyć istotną rolę odegrały polskie władze, z prezydentem RP Lechem Kaczyńskim na czele. Gruzja stanowiła jeden z głównych wektorów polityki zagranicznej prezydenta Kaczyńskiego w latach 2005-2010. Należy podkreślić, że znaczenie Gruzji w polskiej polityce zagranicznej zaczęło wzrastać już kilka lat wcześniej. Stało się tak za sprawą wspomnianej wcześniej rewolucji róż z 2003 roku oraz objęcia urzędu prezydenta przez Michaiła Saakaszwilego. Wynikało to z faktu, że na przestrzeni lat wszystkie główne siły polityczne w Polsce co do zasady wspierały demokratyczne przemiany na obszarze postsowieckim.

⁷⁶¹ J. Brodowski, *Gruzja po rewolucji róż. Obraz przemian polityczno-społecznych w latach 2003-2018*, Kraków 2019, s. 160-161.

⁷⁶² M. Kusion, *Wojna rosyjsko-gruzińska w sierpniu 2008 r. i jej implikacje dla międzynarodowego bezpieczeństwa*, „Zeszyt Naukowy Aperiion”, nr 4, 2010, s. 97.

⁷⁶³ M. Łakomy, *Geopolityczne następstwa...op. cit.*, s. 182.

⁷⁶⁴ R. Grodzki, *Wojna gruzińsko-rosyjska 2008... op. cit.*, s. 131.

Upatrywano w nich szansę na zmniejszenie ich zależności od Federacji Rosyjskiej, dążącej do zachowania ich w swojej strefie wpływów⁷⁶⁵.

W programie wyborczym Prawa i Sprawiedliwości z 2007 roku, partii, z której wywodził się prezydent Kaczyński, Gruzja zajmowała szczególne miejsce. Podkreślano w nim wspieranie gruzińskich dążeń do przystąpienia do NATO oraz konieczność wzmocnienia Unii Europejskiej poprzez zacieśnianie współpracy z państwami Kaukazu i Zakaukazia. Gruzja znajdowała się na strategicznym dla polityki zagranicznej Lecha Kaczyńskiego obszarze Europy Południowo-Wschodniej. Położona była w sąsiedztwie państw rejonu Morza Kaspijskiego, wydobywających surowce energetyczne. Prezydent Polski, który postulował uniezależnienie się od importu rosyjskiego gazu, w państwach takich jak Azerbejdżan postrzegał alternatywnych dostawców surowców energetycznych. Gruzja, która co prawda nie posiadała złóż gazu ani ropy, ze względu na potencjalny tranzyt przez jej terytorium surowców pochodzących z regionu Morza Kaspijskiego z pominięciem Rosji, postrzegana była również jako państwo, z którym należało ułożyć prawidłowe stosunki⁷⁶⁶.

W trakcie prezydentury Kaczyńskiego doszło do znacznego pogłębienia relacji na linii Warszawa-Tbilisi. Jeszcze przed wybuchem konfliktu gruzińsko-rosyjskiego prezydenci Polski oraz Gruzji spotkali się wielokrotnie (sam Kaczyński w trakcie swojej prezydentury odwiedził Gruzję siedmiokrotnie). Stała się ona jednym z najważniejszych punktów na politycznej mapie kontaktów zarówno prezydenta, jak i polskiego rządu. Kaczyńskiemu, znanemu ze stosunku do Federacji Rosyjskiej jako państwa stale zagrażającemu bezpieczeństwu europejskiemu (szczególnie na obszarze postsowieckim) imponował sposób, w jaki prezydent Saakaszwili dążył do zerwania z podległością wobec Rosji⁷⁶⁷.

Bardzo dobre wzajemne relacje oraz zbieżność interesów strategicznych spowodowały, że Polska stała się pewnego rodzaju orędownikiem interesów Gruzji na arenie międzynarodowej. W szczególny sposób przejawiało się to w obrębie gruzińskich aspiracji stania się częścią transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa. Co istotne, stanowisko Polski wobec Gruzji nie

⁷⁶⁵ R. Kuźniar, *Droga do wolności: polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008, s. 233.

⁷⁶⁶ D. Litwin-Lewandowska, *Gruziński epizod w polityce zagranicznej w okresie prezydentury Lecha Kaczyńskiego (2005-2010)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. II, 2017, s. 192-194.

⁷⁶⁷ P. Kowal, *Gruzja w polityce Polski w latach 1991-2009*, „Sprawy Międzynarodowe”, t. 74, nr 4, 2021, s. 116.

zmieniło się po zmianie władzy w następstwie przyspieszonych wyborów parlamentarnych z października 2007 roku, mimo odmiennych koncepcji ustępującego oraz wstępującego rządu w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej oraz stosunku do Federacji Rosyjskiej.

Polska, niemal przez całą pierwszą połowę 2008 roku, zarówno podczas oficjalnych szczytów, jak i spotkań na poziomie międzynarodowym, bardzo aktywnie działała na rzecz przyjęcia Gruzji do NATO. Podobne stanowisko w tej kwestii wyrażał prezydent Kaczyński, jak i koalicyjny rząd Platformy Obywatelskiej oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego. Podczas posiedzenia Rady Północnoatlantyckiej NATO, które odbyło się 6 marca 2008 r., ówczesny minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski opowiedział się za objęciem Gruzji i Ukrainy MAP. Propozycja Polski została sceptycznie przyjęta przez pozostałe kraje członkowskie, wobec czego podjęcie decyzji odroczone do szczytu NATO, który na początku kwietnia miał się odbyć w Bukareszcie. Mimo formalnego sprzeciwu, sekretarz generalny Sojuszu Jaan de Hoop Scheffer przekonywał, że drzwi NATO są dla Ukrainy i Gruzji otwarte⁷⁶⁸. W międzyczasie Lech Kaczyński udzielił głośnego wywiadu brytyjskiemu dziennikowi „Financial Times”. Polski prezydent zwrócił uwagę na konieczność objęcia Ukrainy oraz Gruzji MAP. Wynikało to jego zdaniem z potrzeby rozszerzania strefy stabilności, pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Kaczyński podkreślał korzyści, jakie przyniosło Sojuszowi rozszerzenie z 1999 roku oraz 2004 roku na państwa znajdujące się wcześniej w sowieckiej strefie wpływów. Powołał się w swojej wypowiedzi na „moralny obowiązek [NATO] doprowadzenia do eliminacji relikwów pojałtańskiego podziału Europy”. Polski prezydent kilka dni przed zaplanowanym w Bukareszcie szczytem wysłał do przywódców państw Sojuszu list, który miał ich przekonać do przyjęcia Gruzji oraz Ukrainy. Obecną sytuację porównał do tej sprzed pół wieku, kiedy to do NATO przyjmowano Republikę Federalną Niemiec. Decyzję tą Kaczyński uważał za kamień milowy europejskiego bezpieczeństwa⁷⁶⁹.

W trakcie szczytu NATO w Bukareszcie, miała zostać podjęta ostateczna decyzję co do objęcia Ukrainy oraz Gruzji Planem działań na rzecz członkostwa. Polska, obok Stanów Zjednoczonych, Litwy, Rumunii oraz Wielkiej Brytanii była największym zwolennikiem

⁷⁶⁸ R. Grodzki, *Polska polityka wschodnia w okresie koabitacji po 2007 roku*, „Przegląd Zachodni”, nr 3, 2009, s. 41.

⁷⁶⁹ Ibidem.

rozszerzenia NATO o nowe państwa. Z kolei sceptycznie opowiedziała się część europejskich sojuszników, w tym Niemcy oraz Francja. Niemiecka kanclerz Angela Merkel deklarowała poparcie dla objęcia MAP-em nowych państw, jednak starała się odciągnąć to w czasie. Zdaniem Radosława Sikorskiego, który oprócz prezydenta Lecha Kaczyńskiego reprezentował Polskę na szczycie, decyzja Niemiec oraz Francji wynikała z obietnicy złożonej prezydentowi FR Władimirowi Putinowi⁷⁷⁰. Europejscy liderzy podejmując decyzję o wstrzymaniu się z objęciem Gruzji oraz Ukrainy planem członkostwa w NATO, liczyli na poprawę relacji z Rosją⁷⁷¹. Kiedy stało się jasne, że państwa te nie zostaną objęte planem, polska delegacja pod przywództwem prezydenta Kaczyńskiego rozpoczęła aktywne działania w celu przyjęcia kompromisowego rozwiązania⁷⁷². Ostatecznie, w deklaracji wieńczącej szczyt stwierdzono, że Gruzja i Ukraina zostaną w przyszłości członkami Sojuszu, jednak bez wiążącego określenia harmonogramu przyznania MAP⁷⁷³.

Kiedy w nocy z 7 na 8 sierpnia 2008 r. wybuchła wojna pięciodniowa, prezydent RP oraz polski rząd postulowali odmienne strategie rozwiązania konfliktu. Polski prezydent optował za bezwarunkowym poparciem dla Gruzji oraz wprowadzeniem na jej terytorium wojsk rozjemczych, o co wnioskował w rozmowach z europejskimi przywódcami. Z kolei rząd opowiadał się za rozwiązaniem konfliktu gruzińsko-rosyjskiego za pośrednictwem Unii Europejskiej. Prezydent Kaczyński, aby zatrzymać agresywną, imperialistyczną politykę Rosji postulował podjęcie działań nawet w sytuacji wymagającej sprzeciwienia się europejskim liderom, za których uważano Francję i Niemcy (Francja w momencie wybuchu wojny pięciodniowej sprawowała prezydencję w UE). Z kolei postawa rządu PO-PSL opierała się na działaniu kolektywnym w ramach UE oraz NATO, z naciskiem na uniknięcie paraliżu decyzyjnego w ramach organizacji. Ponadto rząd Donalda Tuska dążył do aktywnego współtworzenia przez Polskę „głównego nurtu zdarzeń europejskich”, obawiając się zarazem

⁷⁷⁰ R. Sikorski, *Polska może być lepsza. Kulisy polskiej dyplomacji*, Kraków 2018, s. 110.

⁷⁷¹ R.D. Asmus, *op. cit.*, s. 120.

⁷⁷² Ł. Kulesa, Polityka Polski wobec konfliktu gruzińskiego, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2009, s. 214.

⁷⁷³ *Bucharest Summit Declaration*, North Atlantic Treaty Organization, 03.04.2008, https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_8443.htm [dostęp: 17.08.2022].

izolacji międzynarodowej z powodu przedstawiania nierealistycznych propozycji oraz blokowania kontaktów wielostronnych z Rosją. Sytuacja ta mogłaby w przyszłości pozbawić Polskę wpływu na proces decyzyjny w organizacjach, do których przynależała. W zaistniałej sytuacji premier Tusk oraz minister Sikorski zwrócili się do przewodniczącej w UE Francji z prośbą o podjęcie stosownych działań na szczeblu wspólnotowym⁷⁷⁴.

Mimo różnicy zdań co do dalszych działań w celu deeskalacji konfliktu, podejmowano również działania mające doprowadzić do konsensusu w tej kwestii. Prezydent Kaczyński 10 sierpnia odbył rozmowę telefoniczną z prezydentem Francji Nicolasem Sarkozyem, w trakcie której próbował nakłonić go do podjęcia przez UE bardziej stanowczych działań wobec Federacji Rosyjskiej. Poinformował go także o planowanej wizycie przywódców czterech państw-sygnatariuszy (Polski, Litwy, Łotwy oraz Estonii) podpisanej dzień wcześniej deklaracji w sprawie sytuacji w Gruzji, potępiającej działania Rosji. Francuski prezydent nie wyraził zainteresowania propozycją polskiego prezydenta. Francuzi równolegle, we współpracy z innymi państwami Unii, w tym z Polską, przygotowywali plan mediacji z Rosją. 10 i 11 sierpnia w Tbilisi i Moskwie przebywali ministrowie spraw zagranicznych Francji Bernard Kouchner oraz Finlandii Alexander Stubb, będący jednocześnie przewodniczącym OBWE. Ich obecność miała na celu przygotowanie wizyty Sarkozy'ego, który 12 września uzgodnił z prezydentem FR Dmitrijem Miedwiediewem warunki zawieszenia broni⁷⁷⁵. Wobec braku oczekiwanej odpowiedzi ze strony UE, prezydent Kaczyński po uzyskaniu 11 sierpnia poparcia amerykańskiego prezydenta George'a W. Busha, 12 sierpnia wraz z przedstawicielami państw-sygnatariuszy deklaracji z 9 sierpnia (oraz prezydentem Ukrainy Wiktorem Juszczenką) zdecydował się na podróż do Tbilisi⁷⁷⁶.

Prezydent RP wraz z przedstawicielami Litwy, Łotwy, Estonii oraz Ukrainy wzięli 12 sierpnia udział w wiecu na alei Rustawelego w Tbilisi. Co istotne, miał on miejsce już po ogłoszeniu deklaracji o zamrożeniu działań wojennych prowadzonych przez rosyjską armię na terytorium Gruzji. Na wiecu w Tbilisi miało miejsce jedno z najsłynniejszych przemówień

⁷⁷⁴ Ł. Kulesa, *op. cit.*, s. 219-221.

⁷⁷⁵ *Ibidem*, s. 222.

⁷⁷⁶ R. Grodzki, *Polska polityka zagraniczna w XX i XXI wieku. Główne kierunki – fakty – ludzie – wydarzenia*, Poznań 2009, s. 288.

Kaczyńskiego w trakcie jego prezydentury: „I chciałbym to powiedzieć nie tylko Wam, chciałbym to powiedzieć również tym z naszej wspólnej Unii Europejskiej, że Europa Środkowa, Gruzja, cały nasz region będzie się liczył, że jesteśmy podmiotem. I my też wiemy świetnie, że dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze Państwa Bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę!”⁷⁷⁷. Prezydent w swojej wypowiedzi odniósł się również do braku wsparcia dla jego inicjatywy przez pozostałe państwa UE, których przywódcy powinni w tym momencie stać w tym miejscu, wspierając Gruzję w walce z agresorem, Federacją Rosyjską⁷⁷⁸. Zachowanie prezydenta w Tbilisi, jak i podczas całego konfliktu charakteryzowało się bezkrytycyzmem wobec gruzińskiego prezydenta Michaiła Saakaszwiliego oraz jednostronnością⁷⁷⁹. Prezydent RP w sposób bezdyskusyjny postrzegał Rosję jako jedyne winnego w konflikcie gruzińsko-rosyjskim. Dlatego też jego zdaniem Gruzji, ofierze rosyjskiego imperializmu, należało okazać bezwzględne wsparcie. Prezydent Kaczyński był w swojej postawie nieprzejednany, czego wyrazem było namawianie gruzińskiego prezydenta do odrzucenia planu Sarkozy’ego. Plan ten, mimo niekorzystnych dla Gruzji zapisów, w szczególności dotyczących nienaruszalności granic, zapobiegł *de facto* dalszej eskalacji konfliktu. Postawa Kaczyńskiego w trakcie konfliktu gruzińsko-rosyjskiego budzi po dziś dzień skrajne emocje. Jest również często wykorzystywana jako element gry politycznej, szczególnie w obliczu rosyjskiej agresji zbrojnej na Ukrainę, zapoczątkowanej w lutym 2022 roku.

Mimo dwugłosu, jaki zapanował między polskim prezydentem a rządem w kwestii rozwiązania konfliktu gruzińsko-rosyjskiego, którego punktem kulminacyjnym była wojna pięciodniowa, Polska odegrała istotną rolę w tych wydarzeniach. Niemniej, rozbieżność stanowisk głównych ośrodków władzy w sytuacji kryzysowej, wymagającej elementarnej współpracy oraz pełnej koordynacji prowadzonych działań, wpływała niekorzystnie na pozycję negocjacyjną Polski oraz możliwość większego wpływu na przebieg wydarzeń.

⁷⁷⁷ Wizyta Prezydenta RP w Gruzji, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, 12.08.2008, <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-lecha-kaczynskiego/aktualnosci/rok-2008/wizyta-prezydenta-rp-w-gruzji,26753,archive> [dostęp: 18.08.2022].

⁷⁷⁸ Ibidem.

⁷⁷⁹ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, op. cit., s. 268.

Zarówno rząd PO-PSL, jak i Unia Europejska w 2008 roku postrzegali Federację Rosyjską jako jednego z najważniejszych strategicznych partnerów. Mimo świadomości imperialnych ambicji Władimira Putina, dążącego do utrzymania Gruzji w postsowieckiej strefie wpływów, wyrażali oni konieczność prowadzenia dialogu z Rosją. W obliczu wysoce prawdopodobnej konfrontacji zbrojnej na szeroką skalę, dialog postrzegany był jako odpowiadająca standardom liberalnej demokracji forma prowadzenia relacji dwustronnych. Ponadto żadne z czołowych państw UE nie chciało pogorszenia ich stosunków z Rosją. Europa, z racji zbliżających się w USA wyborów prezydenckich i skupienia uwagi opinii publicznej na tym wydarzeniu, została niejako w sytuacji wybuchu konfliktu na Kaukazie pozbawiona wsparcia supermocarstwa. Stało się tak mimo entuzjazmu George'a W. Busha, który to zapewniał prezydenta Saakaszwiliego o wsparciu dla gruzińskich ambicji euroatlantyckich. W konsekwencji, UE podjęła działania zmierzające do deeskalacji konfliktu. Podstawowym narzędziem, wykorzystanym przez prezydenta Sarkozy'ego stał się dialog. Taka forma nie spodobała się prezydentowi Polski, wobec czego stanął on w opozycji do polskiego rządu, wspierającego francuską misję w Tbilisi i Moskwie.

Brak porozumienia co do przyszłości Gruzji oraz Ukrainy w ramach NATO w znacznym stopniu przyczynił się do podjęcia przez Władimira Putina ostatecznej decyzji o podjęciu zbrojnej interwencji w zbuntowanych republikach, będących częścią Gruzji. Dążenia państw takich jak Polska, aby Gruzja, znajdująca się dotychczas w rosyjskiej strefie wpływów stała się członkiem transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa, zostały przez Putina zinterpretowane jako wtrącanie się w wewnętrzne sprawy Rosji. Dwugłós, jaki zapanował na szczycie w Bukareszcie utwierdził Putina, że Zachód w razie zbrojnej interwencji nie zaryzykuje eskalacji konfliktu poprzez podjęcie takich samych działań. Dążenia państw europejskich, aby Federacja Rosyjska stała się demokracją liberalną na wzór zachodni, na przestrzeni lat stały się *spiritus movens* Władimira Putina na obszarze postradzieckim. Był on bowiem przekonany, że w imię interesów Zachód w żaden sposób nie naruszy strategicznego partnerstwa z Rosją, przynoszącego obydwu stronom znaczne korzyści – tani surowiec dla Europy oraz znaczne wpływy do budżetu federalnego.

Postawa prezydenta Kaczyńskiego w trakcie konfliktu gruzińsko-rosyjskiego była w znacznym stopniu nieuzasadniona. Polski rząd, obierając strategię rozwiązania konfliktu przy

pomocy UE, miał świadomość zbyt słabej pozycji Polski, wobec czego nie miała ona możliwości w sposób samodzielny wpływać na rozwój wydarzeń. Brak poparcia dla koalicji związanej przez Kaczyńskiego z państwami bałtyckimi oraz Ukrainą był tego najlepszym dowodem. Mimo wyraźnych przesłanek, polski prezydent forsował własną koncepcję, czym narażał nie tylko polską dyplomację, ale także unijną. W sytuacji, w której to Unia Europejska wzięła na siebie odpowiedzialność za działania mające doprowadzić do zakończenia konfliktu, rozbieżność stanowisk wśród państw członkowskich oraz śmiałe tezy o braku odwagi unijnych przywódców nie wpływały korzystnie na postrzeganie wspólnoty jako wiarygodnego partnera do rozmów. Działalność polskiego prezydenta wpłynęła również niekorzystnie *stricte* na stan relacji polsko-rosyjskich. Rozmowy dwustronne prowadzone były od tego momentu niemalże wyłącznie z polskim rządem.

Działalność prezydenta Kaczyńskiego w trakcie trwania konfliktu gruzińsko-rosyjskiego stała się w następstwie katastrofy smoleńskiej 10 kwietnia 2010 r. kluczowym elementem w polskiej polityce wobec Rosji realizowanej przez partię Prawo i Sprawiedliwość, wówczas główną partię opozycyjną w Polsce, a od 2015 roku partię rządzącą. Wykorzystywana była zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Ze względu na charakter, stanowiła istotny element polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 2007-2015.

6.2. Tarcza antyrakietowa w Polsce a stanowisko Rosji

Poruszona w poprzednim rozdziale kwestia zainstalowania w Polsce amerykańskiego Programu Narodowej Obrony Przeciwrakietowej (National Missile Defence - NMD), potocznie nazywanego tarczą antyrakietową, stanowiła jedno z najważniejszych zagadnień dotyczących bezpieczeństwa Polski po 1999 roku. W 2007 roku, jeszcze w trakcie trwania rządów Prawa i Sprawiedliwości, nastąpiła intensyfikacja negocjacji między Stanami Zjednoczonymi a Polską. Kwestia tarczy antyrakietowej spowodowała pojawienie się wielu problemów oraz napięć na linii Polska-Rosja, wobec czego stanowiła ona jedno z najistotniejszych zagadnień w polskiej polityce bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 2007-2015.

Idea NMD wywodzi się z początku lat 80. XX w. Została zainicjowana przez prezydenta USA Ronalda Reagana, sprawującego swój urząd od 1981 do 1989 roku. W 2002 roku, za

sprawą prezydenta George'a W. Busha powstała kontynuacja projektu Reagana, który ma za zadanie skuteczną obronę terytorium Stanów Zjednoczonych przed atakiem raketowym ze strony państw zbójceckich, aspirujących do posiadania broni masowego rażenia. Ówczesnie zaliczały się do nich państwa z tzw. osi zła, za które prezydent Bush uważał Iran, Irak oraz Koreę Północną. Podpisane przez amerykańskiego prezydenta w 2002 roku National Security Presidential Directive 23 stało się podstawą do rozpoczęcia działalności stałych naziemnych baz amerykańskich zawierających antyrakiety⁷⁸⁰.

Na system NDM miały składać się radary morskie oraz lądowe, satelity umieszczone na niskich orbitach, a także satelity wczesnego ostrzegania umieszczone na orbitach geostacjonarnych. Do systemów antybalistycznych w ramach NDM w myśl dyrektywy nr 23 należeć miał laser na platformie lotniczej, okręty wyposażone w system wykrywania, naprowadzania i kierowania walką, rakiety, naziemny system antyraketowy baz wyrzutni pocisków oraz naziemne mobilne systemy antyraketowe. Centrum dowodzenia systemu miała być baza Cheyenne Mountain Air Force Station w Kolorado⁷⁸¹.

Jednym z celów prezydenta Busha oraz jego administracji było pozyskanie przed upływem kadencji (Bush zgodnie z amerykańską konstytucją sprawował swoją drugą, a zarazem ostatnią kadencję prezydencką) sojuszników wśród państw europejskich, na terytorium których istniała możliwość rozlokowania elementów systemu tarczy antyraketowej. W tym celu zwrócono się z oficjalną prośbą o zgodę na budowę bazy pocisków przechwytyjących w Polsce oraz radaru wczesnego ostrzegania o zagrożeniu w Czechach⁷⁸². Amerykański prezydent oraz jego administracja zgodnie podkreślali, że celem budowy bazy w Europie będzie przechwytywanie wrogich rakiet wystrzeliwanych z terytorium Iranu – państwa położonego na tzw. osi zła, w kierunku wschodnich wybrzeży USA. Ponadto europejski komponent tarczy antyraketowej miał zapewnić ochronę amerykańskich wojsk w Europie oraz terytorium większości państw

⁷⁸⁰ K. Klatka-Urbaniak, *Polska: przedmiot czy podmiot w amerykańsko-rosyjskiej rozgrywce wokół tarczy antyraketowej*, „Biuletyn Międzynarodowy Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 2 (2), 2018, s. 130.

⁷⁸¹ M. Fiszer, J. Gruszczyński, *Amerykański system obrony przeciwraketowej. Wybrane problemy*, „Nowa Technika Wojskowa”, nr 9, 2007, s. 32-42.

⁷⁸² M. Madej, *Polityka bezpieczeństwa Polski (wymiar polityczno-wojskowy)*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2008, s. 58-59.

członkowskich NATO. Prośba amerykańców została potraktowana przez polskie władze jako okazja do pogłębienia strategicznego partnerstwa w zakresie bezpieczeństwa i obronności między państwami. Należy podkreślić, że zarówno Prawo i Sprawiedliwość, jak i Platforma Obywatelska - partie, które w czasie polsko-amerykańskich negocjacji sprawowały w Polsce władzę, uważane były za proamerykańskie⁷⁸³. Co prawda Platforma Obywatelska zakładała w większym stopniu liczenie się ze stanowiskiem Unii Europejskiej, niemniej Stany Zjednoczone w dalszym ciągu uważane były za głównego partnera strategicznego w dziedzinie bezpieczeństwa. Celem PO było prowadzenie ze Stanami Zjednoczonymi partnerskiego dialogu. Skutkiem takiego stanu rzeczy było mimo zmiany władzy w Polsce w 2007 roku stosunkowo płynne przejście do kolejnych faz negocjacji z Amerykanami.

Stany Zjednoczone oraz Polska przez niemalże cały 2007 oraz znaczną część 2008 roku prowadziły intensywne negocjacje dotyczące uczestnictwa Polski w amerykańskim programie obrony przeciwrakietowej. W negocjacje zaangażowali się ważni politycy amerykańscy związani z resortami siłowymi, tacy jak John Rood, zastępca sekretarza stanu ds. kontroli zbrojeń i bezpieczeństwa międzynarodowego, Daniel Fried, zastępca sekretarza stanu ds. Europy i Eurazji, czy też sam sekretarz obrony Robert Gates⁷⁸⁴. Amerykanie przedstawili Polsce projekty umów, dotyczące m.in. określenia statusu wojsk, które miałyby stacjonować na terenie bazy w Polsce (Standing Forces Agreement - SOFA) oraz budowy i funkcjonowania bazy. Mimo iż szczegółowe instrukcje negocjacyjne pozostawały niejawne, za najbardziej pożądane dla Polski wskazywano zawarcie z USA umowy polityczno-wojskowej, która podniosłaby rangę relacji między państwami. Celem umowy miałyby być również nakreślenie szerszego kontekstu stosunków polsko-amerykańskich w dziedzinie bezpieczeństwa⁷⁸⁵.

Zwieńczeniem negocjacji było podpisanie 20 sierpnia 2008 r. w Warszawie umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotyczącej rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej antybalistycznych rakiet

⁷⁸³ N. Adamczyk, *Znaczenie amerykańskiej tarczy antyrakietowej dla bezpieczeństwa narodowego Polski*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, nr 2 (XV), 2014, s. 40-41.

⁷⁸⁴ B. Górka-Winter, *Polityka Polski wobec Stanów Zjednoczonych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2008, s. 85.

⁷⁸⁵ *Ibidem*, s. 85-86.

przechwytyjących⁷⁸⁶. W umowie zawarto zapisy przewidujące budowę bazy mieszczącej 10 wyrzutni rakiet przechwytyjących czy też określające zasady jej funkcjonowania. Tego samego dnia została ogłoszona Deklaracja w sprawie współpracy strategicznej między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Przewidywano w niej umieszczenie w Polsce garnizonu sił USA do obsługi rakiet Patriot czy też współpracę polityczno-wojskową obejmującą dostarczanie Siłom Zbrojnym RP sprzętu obronnego jako części rozszerzonej współpracy przemysłowej. Przewidziane zostało także Porozumienie Ramowe w sprawie obrony przeciwrakietowej, które miało służyć współpracy podjętej przez strony na mocy dwustronnej umowy dotyczącej rozmieszczenia w Polsce rakiet przechwytyjących systemu obrony przeciwrakietowej. Elementy tarczy miały zostać umieszczone w Redzikowie koło Słupska. Baza, zgodnie z założeniami, miała osiągnąć pełną gotowość operacyjną w 2015 roku⁷⁸⁷. Zarówno polska, jak i amerykańska strona dążyły w trakcie negocjacji do powiązania amerykańskiej tarczy z systemem obrony przeciwrakietowej NATO. Decyzja w sprawie budowy sojuszniczego systemu została podjęta kilka miesięcy wcześniej, podczas szczytu NATO w Bukareszcie w kwietniu 2008 roku⁷⁸⁸.

Najistotniejszym elementem polskiego komponentu amerykańskiej tarczy antyrakietowej miał być naziemny system baz wyrzutni pocisków rakietowych Ground Based Interceptors (GBI). Do jego zadań miało należeć wykrycie wystrzelenia rakiety balistycznej z terytorium państwa zbójckiego (w tym przypadku Iranu), identyfikacja i obliczenia toru lotu rakiety lub głowicy, wystrzelenie przeciwrakiet naprowadzanych przez radar umiejscowiony w Czechach oraz trafienie rakiety⁷⁸⁹.

⁷⁸⁶ *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotycząca rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej Antybalistycznych obronnych rakiet przechwytyjących, sporządzona w Warszawie dnia 20 sierpnia 2008 r., oraz protokół zmieniający Umowę między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotyczącą rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej antybalistycznych obronnych rakiet przechwytyjących, sporządzoną w Warszawie dnia 20 sierpnia 2008 r., sporządzony w Krakowie dnia 3 lipca 2010 r.* (Dz. U. 2011, poz. 1298).

⁷⁸⁷ G. Nycz, *Tarcza antyrakietowa w polityce bezpieczeństwa Polski*, [w:] *Bezpieczeństwo RP. Historia – ekonomia – polityka. Studia z zakresu bezpieczeństwa państwa*, A. Żebrowski, A. Jaeschke, R. Kłaczyński (red.), Kraków 2013, s. 67-68.

⁷⁸⁸ K. Klatka-Urbaniak, *op. cit.*, s. 131.

⁷⁸⁹ T. Hypyki, *Radar i jego ochrona*, „Raport: Wojsko, Technika, Obronność”, nr 9, 2007, s. 16.

Plan budowy na terytorium Polski elementów amerykańskiego systemu tarczy antyrakietowej bardzo szybko stał się kwestią sporną w relacjach polsko-rosyjskich w zakresie bezpieczeństwa i obronności. Związane było to z istniejącą w dalszym ciągu ambicją Federacji Rosyjskiej do ponownego wciągnięcia Polski w swoją strefę wpływów, mimo jej członkostwa w NATO i UE⁷⁹⁰. Rozpoczęte wiosną 2007 roku polsko-amerykańskie negocjacje zostały ocenione przez Federację Rosyjską negatywnie. Projekt tarczy został określony przez Rosjan jako nieprzyjazny oraz prowokacyjny krok. Ich zdaniem, celem budowy tarczy nie była ochrona terytorium USA przed ewentualnym atakiem nuklearnym ze strony Iranu, a dążenia do osłabienia geostrategicznej pozycji Rosji⁷⁹¹. Instalacje w Polsce oraz Czechach stanowiły w ich mniemaniu zagrożenie równowagi strategicznej na kontynencie europejskim⁷⁹². Rosjanie ostrzegli również Zachód, że w przypadku realizacji projektu na terytorium Polski, wymierzą w odpowiedzi swoje rakiety w rozmieszczone w Polsce i Czechach elementy tarczy. Przedstawiciele polskiego rządu podkreślali, że system nie jest w żaden sposób skierowany przeciwko Rosji, określając jego charakter jako *stricte* defensywny. Podkreślali także, że jego budowa nie miała żadnego związku ze stosunkami polsko-rosyjskimi. Atmosferę nieufności co do rzeczywistych intencji oraz celów budowy amerykańskiego systemu podsycił ówczesny premier, Jarosław Kaczyński. W jednym z wywiadów stwierdził, że zainstalowanie elementów tarczy antyrakietowej w Polsce na dziesięciolecie przekreśliłoby dążenia Rosji do rozszerzenia jej stref wpływów na Polskę⁷⁹³. Stanowisko polskiego premiera zostało przez Rosjan wykorzystane jako argument potwierdzający antyrosyjski charakter amerykańskiej inwestycji w Europie.

Główne zagrożenia, jakie zdaniem Federacji Rosyjskiej niosła za sobą instalacja amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej w Europie, to fakt istnienia wyrzutni rakiet zdolnych razić z dużą szybkością cele w europejskiej części Rosji, brak możliwości kontroli systemu przez Rosję, możliwość wykorzystania Europy przez Stany Zjednoczone jako teatru działań wojennych w sytuacji konfliktu z innymi podmiotem czy też zwiększenie zagrożenia

⁷⁹⁰ T. Wicha, *Prawa i Sprawiedliwości ocena polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, „Humanities and Social Sciences”, vol. XXI, nr 23 (1), 2016, s. 207.

⁷⁹¹ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, *op. cit.*, s. 203.

⁷⁹² P. Turczyński, *Amerykańskie koncepcje tarczy antyrakietowej w Europie*, Warszawa 2012, s. 112

⁷⁹³ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, *op. cit.*, s. 203.

atakami terrorystycznymi w Europie. Podkreślano również zagrożenie ekologiczne na europejskim obszarze Rosji, mogące wystąpić w wyniku niewłaściwego lub zbyt późnego przechwycenia głowicy uzbrojonej w broń masowego rażenia przez antyrakietę wystrzeloną z bazy umiejscowionej w Europie Środkowej⁷⁹⁴. Amerykanie, mimo iż podejmowali działania mające za zadanie przekonanie Rosjan, że system tarczy antyrakietowej nie jest wymierzony w bezpieczeństwo Federacji Rosyjskiej, nie byli w stanie wpłynąć na zmianę stanowiska Moskwy. W odpowiedzi na argument o kierowaniu się przy rozbudowie systemu stale rosnącym zagrożeniem ze strony przede wszystkim Iranu rosyjscy wojskowi podkreślali, że Teheran nie dysponował i w przyszłości nie zdobędzie środków przenoszenia rakiet balistycznych, czyli takich, które jako jedyne mogłyby osiągnąć terytorium Stanów Zjednoczonych. Ich zdaniem, realne zagrożenie stwarzały wyłącznie znajdujące się w dyspozycji Iranu rakiety krótkiego i średniego zasięgu, wobec czego nasuwały się pytania o rzeczywisty cel ulokowania systemu na terytorium państw Europy Środkowej⁷⁹⁵.

W trakcie trwania polsko-amerykańskich negocjacji w sprawie budowy na terytorium Polski elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej, obydwie strony prowadziły równoległe i często niezależne od siebie rozmowy z Federacją Rosyjską. Polegały one w głównej mierze na złagodzeniu rosyjskiego stanowiska oraz znalezieniu zadowalającego wszystkie strony rozwiązania. USA oraz Polska w dalszym ciągu starały się przekonać Władimira Putina, że system nie był wymierzony w bezpieczeństwo Rosji. Rosjanie w sporze wokół tarczy przedstawiali się jako strona roszcząca sobie prawo do wpływania na podejmowane przez Zachód decyzje w sferze bezpieczeństwa, która została bezpodstawnie pominięta. Zarówno w wypowiedziach polityków, jak i w rosyjskiej prasie coraz bardziej uwidaczniała się zimnowojenna retoryka, potęgująca napiętą atmosferę prowadzonych rozmów. Amerykanie podkreślali, że nie pozwolą Rosjanom zawetować planów budowy tarczy, gdyż była to sprawa wyłącznie między nimi a Polską. Rosjanie, mimo żądań bezwzględnego wstrzymania realizacji projektu, co pewien czas wysuwali alternatywne propozycje, mające umożliwić im uczestnictwo

⁷⁹⁴ W. Ostant, *Tarcza antyrakietowa jako instrument amerykańskiej supremacji w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa*, „Przegląd Zachodni”, nr 1, 2009, s. 246.

⁷⁹⁵ A. Bryc, *Rosja w XXI wieku...*, op. cit., s. 165.

w systemie. Jeszcze w 2007 roku Władimir Putin zaproponował Amerykanom wykorzystanie w systemie tarczy bazy radarowej w Gabali w Azerbejdżanie. Kolejną propozycją było wyrażenie zgody przez Rosję na budowę tarczy, pod warunkiem objęcia nią większej liczby europejskich państw oraz wpisania jej w szersze ramy funkcjonowania Rady NATO-Rosja. Warunkiem *sine qua non* stawianym przez prezydenta Busha było uwzględnienie w jej ramach zarówno Polski, jak i Czech. Elementarna rozbieżność interesów strategicznych uniemożliwiła wypracowanie zadowalającego wszystkie strony konsensusu, wobec czego Rosjanie zdecydowali o dalszym sprzeciwie wobec amerykańskich planów rozmieszczenia elementów tarczy antyrakietowej w Europie⁷⁹⁶.

Rosjanie w trakcie negocjacji w sprawie tarczy wielokrotnie podejmowali ostentacyjne działania, mające podkreślić ich nieprzejednane stanowisko. Miały one na celu także oddziaływać na państwa, które zdecydowały się na działania, zgodnie z rosyjską racją stanu stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej oraz stref jej żywotnych interesów. Takim działaniem było chociażby zawieszenie traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (Treaty on Conventional Armed Forces in Europe – CFE) czy też podejmowane przez Rosję demonstracyjne próby rakietowe.

Brak porozumienia między Zachodem a Rosją w kwestii budowy tarczy antyrakietowej w Europie *de facto* przynosił więcej korzyści Federacji Rosyjskiej. W obliczu kończącej się kadencji prezydenta Busha, przedłużające się negocjacje stawały pod znakiem zapytania dalsze działania, mające na celu rozbudowę amerykańskiego systemu.

W wyniku wyborów prezydenckich, które jesienią 2008 r. odbyły się w Stanach Zjednoczonych, zwyciężył kandydat Demokratów, Barack Obama. Nowy prezydent przywiązywał w swojej polityce zagranicznej o wiele mniejszą wagę do problemów europejskich niż jego poprzednik. Prezydent Obama w pierwszej kolejności był zainteresowany przemodelowaniem stosunków z kluczowymi partnerami. Zbalansowanie zaangażowania amerykańskiego w różnych regionach świata (w tym w Europie) miało w jego koncepcji doprowadzić do zachowania amerykańskiego przywództwa na kolejne dekady. Uwaga amerykańskiej polityki została skierowana na regiony o aspiracjach przywódczych i o rosnącej

⁷⁹⁶ K. Klatka-Urbaniak, *op. cit.*, s. 134-135.

sile ekonomicznej. Chodziło tu głównie o państwa położone w rejonie Azji Południowo-Wschodniej. Reorientację w polityce zagranicznej USA za prezydentury Obamy nazwano zwrotem ku Azji (the Asia pivot)⁷⁹⁷. Sceptycyzm Obamy w kwestii budowy amerykańskiej tarczy antyrakietowej był już wyczuwalny w trakcie trwania kampanii wyborczej. Do zrewidowania inwestycji w znacznej mierze przyczynił się również kryzys finansowy, który chwilę wcześniej wybuchł w amerykańskim sektorze bankowym, w krótkim czasie rozlewając się niemalże na cały świat. Doprowadził on do konieczności ograniczenia środków na realizację projektu tarczy. Kluczowe stało się podjęcie działań, umożliwiających jak najszybsze wyjście z kryzysu, wobec czego budowa tarczy w Europie stała się kwestią drugorzędną. Niemniej, dla istoty problemu, kluczowe było stanowisko amerykańskiego prezydenta, dążącego do ułożenia poprawnych relacji z Federacją Rosyjską.

W 2008 roku zarówno w Białym Domu, jak i na Kremlu, doszło do zmiany gospodarza. Władimira Putina zastąpił Dmitrij Miedwiediew. Rosyjski prezydent postrzegany był początkowo jako zorientowany prozachodnio reformator, realizujący odmienną od swojego poprzednika, Władimira Putina (który objął urząd premiera) politykę. Administracja Baracka Obamy postanowiła wykorzystać ten fakt do naprawy nadszarpniętych w ostatnich latach relacji strategicznych z Federacją Rosyjską. Waszyngtonowi bardzo zależało na poparciu Moskwy, ewentualnie jej neutralności dla priorytetowych elementów strategii polityki zagranicznej nowego prezydenta. Chodziło tu przede wszystkim o zakończenie wojny w Afganistanie, zahamowanie irańskiego programu jądrowego oraz uczynienie świata bezatomowym⁷⁹⁸. Symbolicznym wydarzeniem, które miało pozwolić stronom na nawiązanie relacji od nowa, było wręczenie w marcu 2009 roku w Genewie przez amerykańską sekretarz stanu Hillary Clinton rosyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Siergiejowi Ławrowowi czerwonego guzika podpisanego „reset”. Jego wciśnięcie miało oznaczać zapoczątkowanie nowego etapu we

⁷⁹⁷ B. van Apeldoors, N. de Graaff, *American Grand Strategy and Corporate Elite Networks. The Open Door Since the End of the Cold War*, Londyn 2016, s. 190.

⁷⁹⁸ M. Kumelska, *Specyfika stosunków amerykańsko-rosyjskich w pozimnowojennej strukturze świata*, [w:] *Prawo i polityka na wschód od Europy*, J. Marszałek-Kawa, P. Wawrzyński (red.), Toruń 2014, s. 10.

wzajemnych relacjach⁷⁹⁹. Wydarzenie to zapoczątkowało rozmowy między stronami na temat redukcji arsenałów jądrowych. Aby tak się stało, Stany Zjednoczone musiały zrezygnować z instalacji na terytorium Polski oraz Czech elementów tarczy antyrakietowej⁸⁰⁰. Barack Obama i jego administracja zdawali sobie sprawę z faktu, że wsparcie Federacji Rosyjskiej będzie wymagało z ich strony ustępstw. Za takie należało potraktować kwestię instalacji tarczy antyrakietowej w Europie.

Z upływem czasu stawało się coraz bardziej jasne, że budowa amerykańskiej tarczy w Polsce oddalała się. Najbardziej pesymistyczne scenariusze już wtedy zakładały całkowitą rezygnację z pomysłu, bądź też zastąpienie go innym, konsultowanym oraz uzgodnionym z Federacją Rosyjską. W lipcu 2009 roku na łamach „Gazety Wyborczej” został opublikowany otwarty list, wystosowany przez intelektualistów oraz byłych polityków wywodzących się z państw Europy Środkowo-Wschodniej. Podpisali się pod nim m.in. byli prezydenci RP – Aleksander Kwaśniewski i Lech Wałęsa, były prezydent Republiki Czeskiej Vaclav Havel, ustępujący prezydent Litwy Valdas Adamkus, czy też bułgarski politolog oraz filozof polityki, Iwan Krystew. Apelowali oni do amerykańskiego prezydenta Baracka Obamy o utrzymanie amerykańskiej obecności w regionie Europy Środkowo-Wschodniej⁸⁰¹.

17 września 2009 r. Barack Obama ogłosił, że Stany Zjednoczone zrezygnowały z planów rozmieszczenia w Polsce oraz Czechach elementów globalnego systemu tarczy antyrakietowej przed międzykontynentalnymi pociskami balistycznymi. Ogłoszenie decyzji w rocznicę rozpoczęcia zbrojnej agresji ZSRR na Polskę w 1939 roku uznane zostało za wyjątkowo niefortunne. W miejsce poprzedniej koncepcji USA miały realizować we współpracy z członkami NATO etapową rozbudowę zdolności obronnych z wykorzystaniem systemów przeciwrakietowych (European Phased Adaptive Approach – EPAA). Zgodnie z programem, zamiast planowanych wcześniej wyrzutni w Polsce i radaru w Czechach podstawą europejskiego

⁷⁹⁹ W. Jarząbek, *Wpływ załamania się koncepcji „resetu” w stosunkach amerykańsko-rosyjskich na stosunki amerykańsko-niemieckie*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 25, z. 1, 2017, s. 74.

⁸⁰⁰ P. Turczyński, *Amerykańskie koncepcje tarczy antyrakietowej w Europie*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 3 (161), 2011, s. 177.

⁸⁰¹ *An Open Letter to the Obama Administration from Central and Eastern Europe*, Gazeta Wyborcza, 15.09.2009, <https://wyborcza.pl/7,75399,6825987,an-open-letter-to-the-obama-administration-from-central-and.html> [dostęp: 23.08.2022].

komponentu systemu obrony przeciwrakietowej miały stać się rakiety SM-3, rozmieszczone na wyrzutniach morskich oraz lądowych (w tym w Polsce). System ten miał za zadanie ograniczenie problemu broni rakietowej państw zbójceckich⁸⁰².

Kwestia rozmieszczenia elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej stała się jednym z kluczowych elementów w relacjach polsko-rosyjskich w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności w latach 2007-2015. W trakcie negocjacji uwidoczniły się niegasnące ambicje Federacji Rosyjskiej, dążącej do wywierania wpływu na decyzje w sferze bezpieczeństwa na terytorium państw znajdujących się wcześniej w radzieckiej strefie wpływów. Polska, z jednej strony poprzez realizację strategicznych interesów, mimowolnie stała się zakładnikiem amerykańsko-rosyjskiej rywalizacji na obszarze postradzieckim. Ze względu na powiązania z Federacją Rosyjską, każdy projekt oraz decyzja mająca znaczenie strategiczne dla bezpieczeństwa Polski, w pierwszej kolejności traktowana była, niejako automatycznie, jako wymierzona w Rosję. Wydarzenia związane z tarczą antyrakietową zostały skrzętnie wykorzystane przez rosyjską propagandę, zarzucającej Polsce serwilizm wobec USA oraz brak podmiotowości w stosunkach międzynarodowych. Taki stan rzeczy powodował, że Polska nie była przez FR traktowana jako równorzędny partner do rozmów w sprawie budowy tarczy.

Na podstawie działań prowadzonych przez Federację Rosyjską, zmierzających do zabezpieczenia jej żywotnych interesów oraz w obliczu późniejszych wydarzeń można założyć, że Rosjanie pod żadnym pozorem nie wyraziliby zgody na budowę tarczy w Polsce. Niemniej, zwłaszcza wypowiedzi polskich polityków w znacznym stopniu ułatwiały Federacji Rosyjskiej prowadzenie dyskredytującej kampanii, mającej za zadanie przedstawienie Polski jako państwa wrogo nastawionego, podejmującego się działań stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa Rosji oraz jej interesów.

Czynnikiem, który w istotny sposób wpływał na postrzeganie problemu budowy tarczy antyrakietowej w Polsce oraz jej wpływu na relacje polsko-rosyjskie, był zbyt duży rozdźwięk między zwolennikami a przeciwnikami rozwiązania. Zwolennicy podkreślali, że system wzmocni bezpieczeństwo Polski, zwłaszcza wobec Rosji. Szczególnie widoczne stało się to po

⁸⁰² G. Nycz, *op. cit.*, s. 68-69.

wojnie pięciodniowej, która została zinterpretowana jako odnowienie rosyjskiego imperializmu oraz potwierdziła, że Federacja Rosyjska w obronie własnych interesów była gotowa odwołać się do argumentu siły. Z kolei przeciwnicy przekonywali, że instalacja tarczy w Polsce w rzeczywistości osłabiała potencjał obronny Polski, bowiem w obliczu ewentualnego konfliktu amerykańsko-rosyjskiego, pierwsze pociski zostałyby skierowane na amerykańską instalację. Ze względu na potencjał atomowy obydwu państw, konflikt mógłby doprowadzić do całkowitego zniszczenia Polski. Zdaniem Romana Kuźniara, realizacja programu tarczy antyrakietowej w Polsce oznaczałaby powrót do wyścigu zbrojeń oraz przede wszystkim osłabienie geopolitycznej pozycji Rosji. Jedynym zwycięzcą byłyby w tej sytuacji Stany Zjednoczone, którym takie rozwiązanie zapewniłoby nietykalność strategiczną⁸⁰³.

Polska, realizując interesy strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa, *de facto* dążyła do zabezpieczenia się przed potencjalnym atakiem Rosji, która zdaniem Radosława Sikorskiego, ówczesnego ministra spraw zagranicznych urywała się z „kotwicy przewidywalności”. Z Kolei Federacja Rosyjska podejmowała działania zmierzające do ograniczenia amerykańskiej strefy wpływów w Europie. Ponadto dążyła do uniknięcia przesunięcia natowskich instalacji wojskowych bliżej swojej granicy. Traktowała to jako naruszenie postanowień z końca lat 90. XX w., zgodnie z którymi na terytorium państw Europy Środkowo-Wschodniej nie miała być rozbudowywana infrastruktura strategiczna NATO. Kwestia budowy amerykańskiej tarczy antyrakietowej na terytorium Polski oraz rosyjskie działania zmierzające do rezygnacji przez USA z realizacji projektu, w znacznym stopniu spotęgowały wzajemną nieufność w relacjach polsko-rosyjskich w sferze bezpieczeństwa i obronności w latach 2007-2015.

6.3. Partnerstwo Wschodnie – godzenie w strefy wpływów Rosji

Partnerstwo Wschodnie to zapoczątkowana w 2008 roku oraz powołana oficjalnie rok później inicjatywa, funkcjonująca w ramach Unii Europejskiej. Jej głównym zadaniem miało być pogłębianie więzi politycznych oraz integracji europejskiej z państwami partnerskimi

⁸⁰³ R. Kuźniar, *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989-2010. Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2011, s. 315.

położonymi na obszarze Europy Wschodniej oraz Zakaukazia. Ze względu na fakt, że jednym z inicjatorów powołania Partnerstwa Wschodniego była Polska (wraz ze Szwecją), a dotyczyła ona państw znajdujących się *de facto* w postsowieckiej strefie wpływów, PW stało się kolejnym, istotnym zagadnieniem w rozważaniach na temat polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 2007-2015.

Od podpisania traktatu z Maastricht w 1992 roku, Unia Europejska wyrażała zainteresowanie zacieśnieniem relacji z najbliższymi sąsiadami, również spoza kontynentu europejskiego. Jeszcze w latach 90. XX w. w ramach tzw. procesu barcelońskiego, rozpoczęła współpracę z krajami Basenu Morza Śródziemnego. Podpisane zostały również umowy stowarzyszeniowe z Tunezją, Marokiem, Jordanią, Autonomią Palestyńską, Egiptem, Libanem oraz Algierią⁸⁰⁴. Największe rozszerzenie w dotychczasowej historii Unii Europejskiej z 2004 roku o 10 państw, w tym o 8 znajdujących się w Europie Środkowo-Wschodniej, wymogło na Wspólnocie Europejskiej wypracowanie nowej koncepcji polityki wobec sąsiadów. Jeszcze tego samego roku, 12 maja, Komisja Europejska opublikowała Europejską Politykę Sąsiedztwa. Głównymi celami ENP była promocja wartości UE, dialog polityczny, współpraca na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego, pomoc finansowa i techniczna czy też szeroko rozumiana współpraca w dziedzinach wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, energetyki, transportu oraz ochrony środowiska. Ponadto zainicjowano m.in. utworzenie strefy wolnego handlu z Ukrainą czy też budowę centrum wizowego UE na terytorium Mołdawii⁸⁰⁵.

Kraje, które zostały objęte ENP, zakwalifikowane zostały do trzech grup. Przynależność do nich warunkowała położenie geograficzne. Do pierwszej grupy należały państwa z Europy Wschodniej – Białoruś, Ukraina i Mołdawia. Do drugiej grupy, krajów położonych w Basenie Morza Śródziemnego należały Algieria, Egipt, Izrael, Jordania, Liban, Libia, Maroko, Autonomia Palestyńska, Syria oraz Tunezja. Na ostatnią, trzecią grupę składały się państwa z południowego Kaukazu – Armenia, Azerbejdżan oraz Gruzja⁸⁰⁶.

⁸⁰⁴ K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2004, s. 314.

⁸⁰⁵ A. Barabas, M. Piechocki, *Partnerstwo Wschodnie jako instrument polityki wschodniej UE?*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 6, 2012, s. 259-260.

⁸⁰⁶ E. Cziomer, *Geneza, struktura oraz przesłanki wdrażania partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej w latach 2008-2010*, [w:] *Partnerstwo wschodnie wielka szansa dla Europy*, J. Sawczuk (red.), Poznań-Chorzów 2011, s. 40.

W kolejnych latach podejmowano jeszcze kilka inicjatyw, mających pogłębić współpracę Unii z państwami sąsiednimi. W tym celu powstały m.in. Synergia Czarnomorska z 2007 roku, obejmująca swoim zasięgiem państwa znajdujące się w obszarze Morza Czarnego – Grecję, Bułgarię, Rumunię, Mołdawię, Ukrainę, Rosję, Gruzję, Armenię, Azerbejdżan oraz Turcję. Równolegle, państwa unijne prowadziły prace nad kolejnymi projektami. W 2006 roku Austria zaproponowała pogłębienie współpracy z Ukrainą i Białorusią w ramach polityki energetycznej UE. Rok później Niemcy zaproponowali powstanie Europejskiej Polityki Sąsiedztwa Plus (ENP Plus). Z kolei Polska wraz z Litwą wysunęły propozycję pogłębienia wschodniego oraz południowego wymiaru sąsiedztwa⁸⁰⁷. Projekty stały się z biegiem czasu fundamentem do utworzenia kolejnej inicjatywy w ramach UE – Partnerstwa Wschodniego.

Za „ojców” idei Partnerstwa Wschodniego uważa się ministrów spraw zagranicznych Polski i Szwecji, sprawujących swój urząd w 2008 roku – Radosława Sikorskiego oraz Carla Bildta. Te dwa kraje zaprezentowały inicjatywę na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw Unii w dniach 26-27 maja 2008 r. w Brukseli. Dzień przed spotkaniem, minister Sikorski na specjalnie zwołanej konferencji prasowej przedstawił główne założenia inicjatywy⁸⁰⁸. Uszczegółowiony projekt, w którego opracowaniu brali udział również Czesi, został przedłożony Komisji Europejskiej w październiku tego samego roku. Przewidywał on stworzenie forum regionalnej współpracy państw Unii Europejskiej z sześcioma wschodnimi sąsiadami, czyli Ukrainą, Mołdawią, Azerbejdżanem, Armenią, Gruzją oraz warunkowo na poziomie technicznym i eksperckim z rządzoną przez autorytarne przywódcę Alaksandra Łukaszenkę Białorusią⁸⁰⁹. Polska podejmowała działania dyplomatyczne, mające na celu zasięgnięcie opinii na temat PW wśród państw europejskich. W tym celu w listopadzie 2008 roku do Warszawy zaproszeni zostali przedstawiciele państw Grupy Wyszehradzkiej oraz Bułgarii, Estonii, Litwy, Łotwy, Rumunii i Szwecji. Państwa biorące udział w spotkaniu wydały wspólne oświadczenie,

⁸⁰⁷A. Barabasz, M. Piechocki, *op. cit.*, s. 260.

⁸⁰⁸ A. K. Cianciara, *'Eastern Paernership' – opening a new chapter of Polish Eastern Policy and the European Neighbourhood Policy?*, „Analyses & Opinions”, nr 4, 2008, s. 2.

⁸⁰⁹ J. Cieślińska, *Partnerstwo Wschodnie – miejsce wymiaru wschodniego w Europejskiej Polityce Sąsiedztwa UE*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 3, 2009, s. 130.

w którym wyraziły aprobatę dla polsko-szwedzkiej inicjatywy⁸¹⁰. Równolegle, Polska prowadziła konsultacje z europejskimi liderami – Niemcami, Francją oraz Wielką Brytanią, a także z Ukrainą oraz Rosją. Niemcy, w których polityce zagranicznej Wschód stanowił jeden z głównych wektorów, traktowani byli jako „naturalny” sojusznik dla podejmowanych działań. Niemniej, wsparcie Inicjatywy przez Niemcy nie oznaczało aprobaty chociażby dla europejskich aspiracji Ukrainy, kluczowego z punktu widzenia rosyjskiego imperializmu państwa, dążącego w tym czasie do stania się członkiem euroatlantyckiej wspólnoty⁸¹¹.

Partnerstwo Wschodnie zostało oficjalnie zainaugurowane w Pradze, 7 maja 2009 r. Przyjęta została wówczas tzw. Deklaracja Praska, stanowiąca podstawowy dokument założycielski inicjatywy⁸¹². Głównym celem partnerstwa w myśl Deklaracji Praskiej było „stworzenie warunków niezbędnych do przyspieszenia procesu stowarzyszenia politycznego i dalszej integracji gospodarczej między Unią Europejską a zainteresowanymi krajami partnerskimi”⁸¹³. Polsko-szwedzka inicjatywa oparta została na dwóch płaszczyznach. Pierwsza z nich dotyczyła współpracy dwustronnej poprzez zacieśnianie wzajemnych relacji w zależności od wzajemnych inspiracji państw-beneficjentów, aspiracji i ich zdolności. Forma, treść oraz sposób, w jaki realizowane miały być postanowienia, wynikać miało wyłącznie z indywidualnie wynegocjowanej umowy. Druga płaszczyzna dotyczyła współpracy wielostronnej. Do jej zadań należeć miało wspieranie indywidualnych wysiłków poszczególnych państw uczestniczących poprzez forum wymiany doświadczeń i informacji oraz pomoc we wdrażaniu reform. Współpraca wielostronna prowadzona miała być w obrębie czterech platform tematycznych. Pierwsza dotyczyła demokracji, dobrego zarządzania i stabilności, druga integracji gospodarczej

⁸¹⁰ M. Mizerska-Wrotkowska, *Geneza i instytucjonalizacja Partnerstwa Wschodniego*, [w:] *Między sąsiedztwem i integracją. Założenia, funkcjonowanie i perspektywy Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, A. Szeptycki (red.), Warszawa 2011, s. 52.

⁸¹¹ Ibidem.

⁸¹² O. Barburska, *Blaski i cienie Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie”, nr 4, 2015, s. 52.

⁸¹³ *Wspólna deklaracja przyjęta podczas szczytu partnerstwa wschodniego w Pradze*, Council of European Union, 07.05.2009, s. 6, <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-8435-2009-INIT/pl/pdf> [dostęp: 24.08.2022].

i konwergencji z polityką Unii, trzecia dotyczyła bezpieczeństwa energetycznego, natomiast czwarta kontaktów międzyludzkich⁸¹⁴.

Polska, jeszcze zanim stała się oficjalnie członkiem Unii Europejskiej, aspirowała do prowadzenia polityki wschodniej UE. W lipcu 2001 roku ukazał się dokument o charakterze *non-paper* „Polityka wschodnia Unii Europejskiej w perspektywie jej rozszerzenia o państwa Europy Środkowo-Wschodniej – polski punkt widzenia”, natomiast w styczniu 2003 roku opublikowane zostały „Polskie propozycje w sprawie przyszłego kształtu polityki rozszerzonej UE wobec nowych wschodnich sąsiadów”. Minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski zapowiedział projekt PW w Informacji Ministra Spraw Zagranicznych na temat polityki zagranicznej RP w 2008 roku. Sikorski stwierdził, że w interesie Polski leżało jak najszybsze przystąpienie państw położonych w Europie Wschodniej do Unii Europejskiej. Szczególną uwagę minister zwrócił na Ukrainę. Polska, ze względu na sukces transformacji ustrojowej oraz szybkie wejście do UE, dzięki swojemu doświadczeniu oraz pomocy, była zdaniem ministra w stanie temu sprostać. Ze względu na położenie, doświadczenia historyczne, kulturowe czy też potencjał intelektualny, polityka wschodnia Unii Europejskiej miała stać się domeną Polski. W dyskusji nt. Partnerstwa Wschodniego podkreślano zmianę koncepcji prowadzenia przez Polskę polityki wschodniej UE. Rząd Prawa i Sprawiedliwości, sprawujący władzę w latach 2005-2007, postulował stworzenie Wschodniego Wymiaru UE, który funkcjonować miał poza Europejską Polityką Sąsiedztwa. Towarzyszyła mu również retoryka antyrosyjska, wobec czego rząd PO-PSL, sprawujący władzę od 2007 roku, zdecydował się na modyfikację koncepcji, tworząc tym samym Partnerstwo Wschodnie umiejscowione w ramach ENP⁸¹⁵.

Partnerstwo Wschodnie początkowo postrzegane było jako platforma, umożliwiająca realizację celów oraz interesów strategicznych Polski w ramach Unii Europejskiej. Wspieranie dążeń do pełnej niezależności państw postradzieckich miało uniemożliwić odbudowę pozycji imperialnej Rosji oraz doprowadzić do przesunięcia granic stabilności i bezpieczeństwa, związanych szczególnie z obecnością w Unii oraz NATO za wschodnią granicę Polski. W

⁸¹⁴ R. Sadowski, *Partnerstwo w czasach kryzysu. Wyzwania dla integracji europejskiej państw Europy Środkowej*, „Punkt Widzenia”, nr 36, 2013, s. 14.

⁸¹⁵ M. Lasoń, *Interesy, cele i oczekiwania Polski w ramach inicjatywy Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4, 2009, s. 161-163.

inicjatywie postrzegano również szansę na zbudowanie trwałych podstaw współpracy z państwami objętymi programem, w tym także z Rosją. Miało się to odbywać w oparciu o przewyciężenie zaszłości historycznych i poszanowanie wzajemnej niezależności. W programie upatrywano również możliwości prowadzenia jednej polityki wschodniej, zarówno w wymiarze narodowym, jaki i w ramach UE oraz uniknięcia ograniczenia polityki wschodniej Unii Europejskiej wyłącznie do kontaktów z Federacją Rosyjską⁸¹⁶. Realizacja strategicznych celów oraz interesów zarówno Polski, jak i całej Unii Europejskiej w ramach PW miała odbywać się poprzez m.in. ukazywanie konstruktywnej postawy Polski, która oprócz blokowania decyzji Unii potrafi inicjować nowe projekty oraz uzyskiwać poparcie dla nich. Wskazywano także na współpracę w realizacji konkretnych projektów czy też równoważenie polityki unijnej w ramach współpracy z państwami graniczącymi na południu oraz Wschodzie. Podkreślano również możliwość udziału Federacji Rosyjskiej w konkretnych projektach realizowanych w ramach Partnerstwa Wschodniego. Miałoby się ono odbywać wyłącznie na zasadzie dobrowolności, bez formalnego udziału w inicjatywie⁸¹⁷.

W sytuacji, w której w ramach Unii Europejskiej rozpoczęto realizację projektu, który miał za zadanie oddziaływać na państwa znajdujące się w rosyjskiej strefie wpływów, kluczowym elementem było stanowisko Federacji Rosyjskiej. Z punktu widzenia rosyjskich interesów, najistotniejsza była kwestia ewentualnego członkostwa we Wspólnocie Europejskiej państw objętych programem. Największe obawy w tej kwestii związane były z uczestnictwem w PW Ukrainy. Rosja nie była objęta ani programem Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, ani Partnerstwem Wschodnim. Uważała natomiast, że należy jej się specjalny status w ramach projektów, których uczestnikami miały być państwa wywodzące się z postsowieckiej strefy wpływów. Ponadto unijne propozycje współpracy nie wyczerpywały zdaniem Rosjan ich aspiracji. Zarówno rosyjscy politycy jak i publicyści, oceniali inicjatywę negatywnie. Jej pomysłodawcy zostali oskarżeni o podejmowanie działań przeciwko Rosji, próbę wciągnięcia krajów byłego ZSRR w orbitę wpływów Zachodu oraz o naruszenie rosyjskich interesów gospodarczych, energetycznych i geopolitycznych. Partnerstwo Wschodnie w oczach Rosjan

⁸¹⁶ Ibidem, s. 163-164.

⁸¹⁷ Ibidem, s. 164.

ukazywało się jako polityczne narzędzie służące politycznej oraz gospodarczej penetracji obszaru uważanego za strefę wpływów Moskwy. Ponadto, wśród rosyjskiej elity politycznej panowało przekonanie, że inicjatywa polsko-szwedzka nie zrodziła się przypadkowo, a prace nad jej wdrożeniem znacznie przyspieszyły w następstwie wojny gruzińsko-rosyjskiej z sierpnia 2008 roku oraz kryzysu gazowego z Ukrainą na przełomie 2008 i 2009 roku⁸¹⁸. W marcu 2009 roku, blisko dwa miesiące przed szczytem w Pradze na którym zainicjowane zostało Partnerstwo Wschodnie, minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow nazwał inicjatywę instrumentem służącym Unii Europejskiej do poszerzania strefy wpływów. Natomiast kilka dni po zakończeniu szczytu w maju 2009 roku, rosyjski prezydent Dmitrij Miedwiediew określił go mianem antyrosyjskiego. Stwierdził, że Unia Europejska podejmowała próby przekształcenia programu Partnerstwa Wschodniego w partnerstwo wymierzone przeciwko Rosji. Rosyjski prezydent kierował swoje oskarżenia wobec pojedynczych krajów, nastawionych antyrosyjsko, które konsolidowały się pod egidą nowej inicjatywy⁸¹⁹. Z wypowiedzi Miedwiediewa można było wywnioskować, że jednym z państw wobec których kierował on swoje zarzuty była Polska.

W odpowiedzi na rosyjskie oskarżenia oraz obawy co do rzeczywistych motywów Unii Europejskiej, którymi kierowała się podejmując decyzję o realizacji programu PW, czołowi europejscy politycy podjęli działania mające na celu zmianę rosyjskiego stanowiska. Wskazywali oni na korzyści, jakie Federacja Rosyjska mogłaby osiągnąć poprzez włączenie się w realizację projektów. Dzień przed szczytem w Pradze, 6 maja 2009 r., minister spraw zagranicznych Polski Radosław Sikorski udał się do Moskwy, gdzie spotkał się z rosyjskim odpowiednikiem, ministrem Siergiejem Ławrowem. Sikorski w imieniu Polski zapewniał, że Partnerstwo Wschodnie nie było wymierzone w Rosję. Polski minister potwierdził możliwość uczestnictwa Rosji w projekcie. Sikorski w trakcie spotkania stwierdził, że „jeżeli sąsiedzi się modernizują, to Rosja też skorzysta”. W odpowiedzi Ławrow stwierdził, że „jest pełne zainteresowanie, aby ten program rozwijał się zgodnie z ustaleniami pomiędzy Rosją a UE i aby

⁸¹⁸ E. Nowak, *Rosja a Partnerstwo Wschodnie – spojrzenie polskie*, [w:] *Partnerstwo Wschodnie. Wielka szansa Europy*, J. Sawczuk (red.), Poznań-Chorzów 2011, s. 154.

⁸¹⁹ J. Cieślińska, *op. cit.*, s. 148.

nie zderzał się z innymi procesami”⁸²⁰. Rosyjski minister przekonywał o przyjęciu wyjaśnień polskiego ministra z zadowoleniem⁸²¹. Była to jedna z nielicznych wypowiedzi, niebędąca kategorycznym sprzeciwem. Niemniej w słowach Ławrowa odnaleźć można było pewien dystans oraz założenie, że inicjatywa mogła być realizowana wyłącznie za zgodą Moskwy. Z kolei przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barosso oraz prezydent Czech Vaclav Klaus podjęli nieudaną próbę przekonania rosyjskiego prezydenta Dmitrija Miedwiediewa, że PW nie była projektem wymierzonym w interesy Federacji Rosyjskiej. Miedwiediew stwierdził, że nie chciałby sytuacji, w której inicjatywa mogłaby umocnić państwa o wyraźnie antyrosyjskim nastawieniu⁸²².

Inicjatywa Partnerstwa Wschodniego była w Rosji postrzegana w dużej mierze przez pryzmat państw, które odpowiadały za jej promowanie. Szczególną uwagę poświęcano w tym przypadku Polsce, jednemu z autorów PW. Polska przedstawiana była jako państwo z założenia antyrosyjskie, realizujące interesy Stanów Zjednoczonych w Europie. W Polsce uważano, że dzięki Partnerstwu Wschodniemu państwa objęte programem zmierzać będą do integracji ze strukturami unijnymi, wobec czego możliwe byłoby realizowanie własnych interesów na Wschodzie, co również w znacznym stopniu przyczyniło się do uznania jej za państwo antyrosyjskie. Federacja Rosyjska w odpowiedzi dokonała pewnego rodzaju podziału na „lepszych” i „gorszych” członków UE. Do pierwszej grupy zaliczani byli „starzy” członkowie Unii, wśród których Rosjanie próbowali utrzymać swoje wpływy. Do drugiej grupy należeli „nowi” członkowie, nastawieni antyrosyjsko, w tym Polska⁸²³. Podział miał umożliwić Rosji dyskredytowanie nowych członków w oczach „starej Europy”, przez co osłabieniu uległby ich wpływ na kształtowanie wspólnotowej polityki w zakresie Partnerstwa Wschodniego. W rosyjskiej propagandzie to kraje nastawione antyrosyjsko odpowiadały za złe stosunki na linii UE-Rosja. Oskarżane były o rusofobię oraz działanie na szkodę Unii Europejskiej⁸²⁴.

⁸²⁰ E. Nowak, *op. cit.*, s. 155.

⁸²¹ K. Kaj, *Partnerstwo Wschodnie wyzwaniem czy zagrożeniem dla Rosji?*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 1, 2009, s. 249.

⁸²² E. Nowak, *op. cit.*, s. 156.

⁸²³ A. Legucka, *Rosyjska wizja Unii Europejskiej*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 3-4, 2007, s. 151.

⁸²⁴ A. Legucka, *Rosja wobec Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, nr 17, z. 2, 2019, s. 55.

Po kilku latach względnej „stabilności” w państwach objętych Partnerstwem Wschodnim, wynikającej przede wszystkim z rządzenia nimi przez elity polityczne zorientowane prorosyjsko (szczególnie w Ukrainie, w której w 2010 roku do władzy doszedł Wiktor Janukowycz), w 2013 roku Rosjanie rozpoczęli wywieranie presji, mające na celu utrzymanie państw w rosyjskiej strefie wpływów. Wynikało to z unijnych pomysłów podpisania umów stowarzyszeniowych z państwami objętymi inicjatywą PW. Wymuszały one na państwach m.in. dostosowanie legislacji do norm i standardów unijnych w zamian za dostęp do rynku. Dla władz na Kremlu oznaczało to podjęcie przez Wspólnotę działań zmierzających do poszerzenia wpływów ekonomicznych i politycznych bez formalnego przyznania państwom członkostwa w Unii. Rosyjskiej presji uległy Armenia oraz Ukraina⁸²⁵. W przypadku Ukrainy, zerwanie umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską doprowadziło do wybuchu prounijnych demonstracji.

Federacja Rosyjska na początku XXI w. postrzegała Unię Europejską jako partnera do współpracy gospodarczej, dzięki któremu możliwe byłoby wzmocnienie jej pozycji na arenie międzynarodowej. Unia zestawiana była przez pewien czas w opozycji do NATO i USA, oraz przedstawiana jako przedstawiciel „dobrego Zachodu”⁸²⁶. Rozszerzenie Unii w 2004 roku oraz przemiany społeczno-polityczne na obszarze postsowieckim, które spotkały się z poparciem Europy spowodowały, że UE zaczęła być postrzegana jako przeciwnik. Dlatego też projekt Partnerstwa Wschodniego został uznany za naruszenie rosyjskich interesów narodowych w obszarze postsowieckim, który ze względów bezpieczeństwa i pozycji międzynarodowej miał dla Federacji Rosyjskiej znaczenie strategiczne⁸²⁷.

W dyskusji na temat inicjatywy Partnerstwa Wschodniego nie brakowało zarówno jej zwolenników, jak i przeciwników. Zwolennicy podkreślali, że w wyniku wprowadzenia programu, zainteresowanie Unii Europejskiej obszarem postsowieckim uległo niespotykanej we wcześniejszych latach intensyfikacji. Z kolei przeciwnicy zwracali uwagę przede wszystkim na brak gwarancji członkostwa w UE państw objętych programem, zbyt mało pieniędzy na

⁸²⁵ Ibidem, s. 51-53.

⁸²⁶ D. Trenin, *Russia-EU Partnership: Grand Vision and Political Steps*, „Russia on Russia”, issue 1, 2000, s. 106.

⁸²⁷ A. Legucka, *Rosja wobec Partnerstwa...*, op. cit., s. 48.

realizację projektów, tendencje autorytarne, będące elementem systemu politycznego niemalże wszystkich państw oraz co najistotniejsze, zwiększenie nacisku ze strony Moskwy na rządy adresatów projektu. „Przykręcanie śruby” przez Kreml na przestrzeni lat spowodowało, że wskaźniki dotyczące gospodarki, wolności politycznej czy też korupcji nie uległy znaczącej poprawie, a w niektórych przypadkach uległy pogorszeniu.

Na korzyść projektu nie wpłynął również fakt braku poparcia ze strony części europejskich liderów (zwłaszcza Francji), forsującej w tym samym czasie własną ideę Unii Śródziemnomorskiej. Ponadto poparcie Niemiec dla PW wynikało tylko po części z zainteresowania tym obszarem. W znacznym stopniu miało za zadanie ograniczenie realizacji francuskiej polityki, a co za tym idzie uniemożliwienie jej przejęcia inicjatywy w Unii Europejskiej oraz osłabienie pozycji Berlina. Była to również jedna z przyczyn stosunkowo małej liczby środków przyznanych na realizację programu w pierwszych latach funkcjonowania. Podejmowane w ramach PW decyzje, które miały za zadanie złagodzenie stanowiska Rosji (przede wszystkim kwestia braku gwarancji członkostwa w UE), nie stanowiły wystarczającej zachęty dla państw biorących udział w projekcie. Przeciwnicy inicjatywy mówili o wiecznej poczekalni, jaką zapewniła adresatom projektu Wspólnota Europejska. Ponadto państwa takie jak Białoruś czy też Ukraina (w szczególności w trakcie rządów Wiktora Janukowycza) wykorzystywały relacje z Unią Europejską jako kartę przetargową w relacjach z Rosją. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy inicjatywa Partnerstwa Wschodniego okazała się sukcesem, czy też porażką. Natomiast jej powstanie w znacznym stopniu wpłynęło na relacje polsko-rosyjskie, jak i unijno-rosyjskie w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności.

Należy podkreślić, że decyzja Polski o zainicjowaniu Partnerstwa Wschodniego uwarunkowana była w głównej mierze czynnikami o charakterze geopolitycznym. Polska nie chciała, aby w relacjach na linii Unia Europejska-Europa Wschodnia kluczowe zdanie miała Federacja Rosyjska. Jej celem było rozwijanie współpracy zarówno z państwami objętymi programem Partnerstwa Wschodniego, jak i z Rosją. Zależało jej na prowadzeniu niezależnego dialogu z każdym z nich. Wobec tego, polsko-szwedzka inicjatywa Partnerstwa Wschodniego została odebrana, mimo zapewnień ze strony Polski o rozwojowym charakterze projektu oraz korzyściach, jakie mogą osiągnąć wszystkie strony biorące w nim udział, jako godząca w strefy wpływów Federacji Rosyjskiej.

Polska jako jeden z głównych inicjatorów, została uznana za państwo nieprzyjazne, stosujące agresywną retorykę, której celem była destabilizacja obszaru byłego ZSRR, a co za tym idzie osłabienie bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Wrogie działania Polski miały przede wszystkim umożliwić zwiększanie strefy wpływów Stanów Zjednoczonych, wobec których zdaniem Rosjan była ona w wasalnej relacji. Dla Dmitrija Miedwiediewa i Władimira Putina sytuacja, w której o losach państw obszaru postsowieckiego decydować mieli unijni politycy, a nie Federacja Rosyjska, była nie do przyjęcia.

6.4. Katastrofa smoleńska w polityce wobec Rosji

10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem miała miejsce katastrofa polskiego samolotu wojskowego TU-154M. Na pokładzie samolotu, lecącego na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, znajdowali się przedstawiciele polskiej elity politycznej na czele z prezydentem RP Lechem Kaczyńskim, któremu towarzyszyła małżonka Maria. W wyniku katastrofy śmierć poniosło 96 osób. Ze względu na fakt, że tragedia miała miejsce na terytorium Federacji Rosyjskiej, natomiast w samolocie znajdował się polski prezydent znany ze swoich antyrosyjskich poglądów, katastrofa smoleńska bardzo szybko stała się przedmiotem relacji polsko-rosyjskich. Na przestrzeni lat na jej tle wyrosło wiele teorii warunkujących wzajemne relacje, nie tylko we wskazanej w rozdziale cezurze czasowej.

Katastrofa Tupolewa była największą pod względem liczby ofiar tragedią w dziejach Sił Powietrznych III RP oraz drugą w historii polskiego lotnictwa, zaraz po katastrofie Il-62 w Lesie Kabackim z 7 maja 1987 r., w wyniku której śmierć poniosły 183 osoby. Na pokładzie prezydenckiego samolotu lecącego do Smoleńska znalazło się wielu obecnych oraz byłych polityków, pełniących ważne funkcje w aparacie państwowym RP. Byli to ostatni prezydent na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu Jerzy Szmajdziński i Krzysztof Putra, wicemarszałek Senatu Krystyna Bochenek, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Aleksander Szczygło, szef Kancelarii Prezydenta RP Władysław Stasiak, prezes Narodowego Banku Polskiego Sławomir Skrzypek, rzecznik praw obywatelskich Janusz Kochanowski, prezes Instytutu Pamięci Narodowej Janusz Kurtyka czy też posłowie i senatorowie reprezentujący wszystkie ugrupowania parlamentarne. Katastrofę uważa się również za największą tragedię

Wojska Polskiego po drugiej wojnie światowej. Zginęli w niej szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Franciszek Gągor, dowódca wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP: gen. dyw. Tadeusz Buk (wojska lądowe), gen. broni pilot Andrzej Błasik (siły powietrzne), wiceadmirał Andrzej Karweta (marynarka wojenna) oraz gen. dyw. Włodzimierz Potasiński (wojska specjalne)⁸²⁸.

Katastrofa wywołała szok zarówno w Polsce, jak i w pewnym stopniu w Rosji. Z niemalże całego świata zaczęły płynąć do Polski kondolencje. Społeczeństwo polskie, znajdujące się w głębokiej traumie, w pierwszych dniach po katastrofie bardzo tłumnie zbierało się na placach oraz w kościołach w celu upamiętnienia ofiar wypadku. Wyraży współczucia okazywane Polsce zarówno przez obywateli rosyjskich, jak i przez władze postrzegane były jako szansa do polsko-rosyjskiego pojednania. Zwracano uwagę na szczególne gesty, jakie w następstwie katastrofy wykonali Rosjanie. Chodziło tu zwłaszcza o ogłoszenie w Rosji żałoby narodowej. Nigdy wcześniej władze rosyjskie nie decydowały się na taki gest w sytuacji, w której zginęli obywatele innego państwa. Ponadto Rosjanie zdecydowali się na wyemitowanie po raz pierwszy w otwartej telewizji filmu w reżyserii Andrzeja Wajdy pt. „Katyń”, który wcześniej nie został dopuszczony do szerokiej dystrybucji kinowej. W następstwie katastrofy, w maju 2010 roku, Rosjanie zdecydowali o przekazaniu Polsce 67 tomów jawnych akt śledztwa zbrodni katyńskiej, zapowiadając odtajnienie kolejnych dokumentów oraz ich sukcesywne przekazywanie Polsce. Ponadto w listopadzie 2010 roku przyjęta została przez niższą izbę rosyjskiego parlamentu uchwała potępiająca zbrodnię oraz wskazująca Józefa Stalina i innych przywódców radzieckich jako osoby za nią odpowiedzialne⁸²⁹. Dlatego też w katastrofie smoleńskiej upatrywano pewnego rodzaju furtkę, umożliwiającą definitywne rozstrzygnięcie kwestii katyńskiej, będącej jednym z kluczowych zagadnień w stosunkach polsko-rosyjskich na przestrzeni lat, a co za tym idzie, zadośćuczynienie bliskim ofiar.

Rosjanie mogli ponadto zakładać, że na skutek tragedii nastąpi ocieplenie wzajemnych stosunków. Założenie takie miałyby służyć realizacji rosyjskich celów strategicznych m.in. w

⁸²⁸ J. Ćwiek-Karpowicz, *Smoleńsk – konsekwencje dla stosunków polsko-rosyjskich*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2011, s. 27-28.

⁸²⁹ Ibidem, s. 32.

kwestii Partnerstwa Wschodniego. Zakładano działanie klasycznego mechanizmu psychologicznego, zgodnie z którym Polska, mając świadomość lepszych relacji, w sposób rozważny podchodziłaby do kolejnych decyzji mogących wywołać niezadowolenie Federacji Rosyjskiej z ingerencji w jej strefę wpływów⁸³⁰.

Atmosferę żaloby oraz nadziei na poprawę relacji, a co za tym idzie podjęcie współpracy w wielu ważnych dla obu stron kwestiach, bardzo szybko zastąpiła atmosfera nieufności oraz wrogości. Spowodowane było to wykorzystaniem katastrofy jako elementu gry politycznej między ugrupowaniem rządzącym – PO, a największym ugrupowaniem opozycyjnym – PiS. Dla politycznej rywalizacji, która wybuchła na tle katastrofy kluczowe znaczenie miał fakt, że zginął w niej brat-bliźniak prezesa PiS-u, Jarosława Kaczyńskiego. Pragmatyczny stosunek do relacji z Rosją koalicji rządzącej stał się argumentem w walce politycznej, wykorzystanym przez największą partię opozycyjną, znaną z antyrosyjskiej retoryki.

Niemalże zaraz po katastrofie, zarówno polska jak i rosyjska prokuratura wszczęła śledztwa, mające na celu wyjaśnienie jej przyczyn. Dla dalszego rozwoju sprawy kluczowe było śledztwo prowadzone przez Międzypaństwowy Komitet Lotniczy (z ros. Межгосударственный Авиационный Комитет - MAK) oraz przez Komisję Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego (KBWLLP), w odniesieniu do Smoleńska nazywaną potocznie „Komisją Millera”. Jej nazwa pochodziła od nazwiska Jerzego Millera, ministra spraw wewnętrznych i administracji w rządzie Donalda Tuska w latach 2009-2011. Ich raporty opublikowane w 2011 roku stały się podstawą do dyskusji na temat rzeczywistych przyczyn oraz udziału Federacji Rosyjskiej w katastrofie.

Wstępne ustalenia dotyczące przyczyn katastrofy mówiły o splocie nieszczęśliwych zdarzeń, które do niej doprowadziły. Wskazywano przede wszystkim na bardzo trudne warunki atmosferyczne na lotnisku w Smoleńsku, w szczególności na gęstą mgłę oraz na decyzję kapitana o lądowaniu w tak niesprzyjających warunkach⁸³¹. Pierwsze ustalenia natychmiast spotkały się z dezaprobatą zwłaszcza środowiska PiS-u, w tym jego prezesa. Katastrofa

⁸³⁰ T. Otłowski, *Rosja-Polska (z tragedią smoleńską w tle)*, „Wiedza Obronna”, nr 4, 2010, s. 22.

⁸³¹ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce zagranicznej Polski w okresie pozimnowojennym (aspekty polityczne)*, „Studia Politicae Universitatis Silensiensis”, t. 11, 2013, s. 69.

smoleńska nasiliła widoczną już od kilku lat antyrosyjską retorykę. Prawo i Sprawiedliwość rozpoczęło na tym tle bezwzględną propagandę, obarczając winą za katastrofę Federację Rosyjską oraz koalicję rządzącą. PiS zarzucał rządowi Donalda Tuska brak rozeznania zagrożeń dla polskiej niepodległości, jakie w ich mniemaniu stwarzała Rosja. Wobec partii rządzącej padły zarzuty o zdradę polskich interesów narodowych i serwilizm wobec Rosji. Powoływano się przy tej okazji na wypowiedź zmarłego prezydenta Kaczyńskiego, który stwierdził niegdyś, że „kto nie jest przeciw Rosji, nie jest polskim patriotą”. Jeszcze w 2010 roku Jarosław Kaczyński wystosował apel skierowany do polityków oraz osób opiniotwórczych na świecie. Zwracał się w nim z prośbą o to, „by Zachód wzmocnił sojusz przeciwko Rosji, bo Rosja odbuduje swoją strefę wpływów”⁸³².

Prezes PiS-u używał określeń, wskazujących na celowe działania Federacji Rosyjskiej oraz polskiego rządu, które w konsekwencji doprowadziły do śmierci lecącej do Smoleńska delegacji. W wypowiedziach padały takie określenia jak „śmierć męczeńska” czy też „zdradzeni o świat”. Sugerowały one bardzo wyraźnie, że w pod Smoleńskiem miał miejsce nie wypadek, lecz zamach. Tezy prezesa Kaczyńskiego podzielało w tym czasie wielu prawicowych publicystów oraz komentatorów. Zdzisław Krasnodębski na łamach „Rzeczpospolitej” w lipcu 2010 roku stwierdził, że „Moralną i polityczną odpowiedzialność za katastrofę smoleńską ponoszą rządzący – premier Tusk i jego rząd, a szczególnie minister obrony narodowej Bogdan Klich oraz minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski. Moralną odpowiedzialność ponoszą też Ci wszyscy, którzy uczestniczyli w medialnej nagonce i szarpali godność prezydenta Rzeczypospolitej”. Krasnodębski odwoływał się do decyzji polskiego rządu o rozdzieleniu wizyt w Smoleńsku (ustalono, że premier Tusk weźmie udział w obchodach 7 kwietnia, z kolei prezydent Kaczyński miał polecieć 10 kwietnia)⁸³³. Radosław Sikorski, ówczesny minister spraw zagranicznych jako pierwszy poinformował Jarosława Kaczyńskiego o katastrofie i śmierci brata. Prezes PiS stwierdził w rozmowie telefonicznej, że minister Sikorski był jedną z osób odpowiedzialnych za jego śmierć⁸³⁴.

⁸³² R. Zięba, *Główne problemy...*, *op. cit.*, s. 15-16.

⁸³³ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, *op. cit.*, s. 69-70.

⁸³⁴ T. Torańska, *Smoleńsk*, Warszawa 2013, s. 428.

Nieprzejednane stanowisko prezesa Kaczyńskiego, które stało się stanowiskiem całego Prawa i Sprawiedliwości, zostało wzmocnione na skutek raportów rosyjskiej oraz polskiej komisji badających przyczyny katastrofy prezydenckiego Tupolewa, opublikowanych w 2011 roku. Na podstawie raportu opublikowanego w styczniu przez Tatianę Anodinę, przewodniczącą MAK, bezpośrednią przyczyną katastrofy było niepodjęcie przez załogę we właściwym czasie decyzji o odejściu na lotnisko zapasowe pomimo otrzymania wielokrotnych i terminowych informacji o rzeczywistych warunkach meteorologicznych na lotnisku Smoleńsk-Siewiernyj, które były znacznie gorsze od ustalonego dla lotniska minimum. Do zderzenia samolotu z przeszkodami doprowadziło według raportu zniżenie bez widoczności obiektów naziemnych do wysokości znacznie mniejszej od ustalonej przez kierownika lotów minimalnej wysokości odejścia na drugi krąg (100 m), a także brak odpowiedniej reakcji i wymaganych działań pomimo wielokrotnego zadziałania sygnalizacji systemu wczesnego ostrzeżenia o zbliżaniu się do ziemi. Raport wskazywał ponadto, że zachowania kontrolerów lotu ani stan lotniska nie miały bezpośredniego wpływu na katastrofę⁸³⁵.

Raport Komisji Millera, opublikowany w lipcu tego samego roku jako główną przyczynę wypadku wskazywał zejście poniżej minimalnej wysokości zniżania, przy nadmiernej prędkości opadania, w warunkach atmosferycznych uniemożliwiających wzrokowy kontakt z ziemią i spóźnione rozpoczęcie procedury odejścia na drugi krąg. Zgodnie z raportem, doprowadziło to do zderzenia z przeszkodą terenową, oderwania fragmentu lewego skrzydła wraz z lotką, a w konsekwencji do utraty sterowności samolotu i zderzenia z ziemią. Podobnie, jak w przypadku raportu MAK, raport Komisji Millera wskazywał na większe zaniedbania po stronie polskiej, aniżeli po stronie rosyjskiej⁸³⁶. Należy podkreślić, że Rosjanie nie ułatwiali prowadzonego przez Polskę śledztwa, czasami wręcz utrudniając je. Kością niezgody były przede wszystkim odmowy dostępu do dokumentów, które pozwoliłyby dokładnie wyjaśnić przyczyny katastrofy oraz brak

⁸³⁵ *Raport końcowy z badania zdarzenia lotniczego, Tu-154M numer boczny 101*, Międzypaństwowy Komitet Lotniczy Komisja Badania Wypadków Lotniczych, s. 206-207, „Radio RMF FM”, https://doc.rmf.pl/rmf_fm/store/Tlumaczenie-finalne-projektu-raportu-koncowego.pdf, [dostęp: 25.08.2022].

⁸³⁶ *Raport końcowy z badania zdarzenia lotniczego nr 192/2010/11 samolotu Tu-154M nr 101 zaistniałego dnia 10 kwietnia 2010 r. w rejonie lotniska Smoleńsk Północny*, Komisja Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego, Warszawa 2011, s. 318., Radio RMF FM, https://doc.rmf.pl/rmf_fm/store/rkm.pdf [dostęp: 25.08.2022].

decyzji co do zwrotu wraku prezydenckiego Tupolewa, uzasadnianej ciągle prowadzonym śledztwem. Kwestia zwrotu wraku samolotu stała się jednym z kluczowych elementów gry politycznej prowadzonej przez Federację Rosyjską wobec Polski.

Na katastrofę, oprócz wspomnianych powyżej głównych przyczyn wymienionych w raportach końcowych MAK oraz KBWLLP, złożyło się jeszcze wiele innych, równie ważnych czynników. Było to m.in. słabe wykształcenie załogi, pozbawionej odpowiedniego treningu i umiejętności lotu w trudnych warunkach, brak wsparcia ze strony dysponenta lotu, czyli głównego organizatora oficjalnej delegacji na uroczystości czy też brak odpowiednich uprawnień do lotu wśród większości załogi (posiadał je wyłącznie technik pokładowy)⁸³⁷.

Wnioski płynące z raportów wskazujące co prawda, że odpowiedzialność za katastrofę ponosiły obydwie strony, jednak główna odpowiedzialność spoczywała po stronie polskiej, stały się podstawą do dalszego podsycania atmosfery wrogości wobec Rosji. Lech Kaczyński kreowany był przez środowisko, z którego się wywodził na bohatera narodowego. Jego zwolennicy bezpośrednie przyczyny katastrofy widzieli wyłącznie po stronie rosyjskiej. Następowala stopniowa polaryzacja społeczeństwa na zwolenników oraz przeciwników tezy o celowym działaniu Federacji Rosyjskiej, która we współpracy z polskim rządem dopuściła się okrutnej zbrodni na narodzie polskim. Zwolennicy teorii o zamachu uważani byli za „prawdziwych Polaków” oraz „prawdziwych patriotów”. Z kolei przeciwnicy, wskazujący na liczne błędy popełnione przez obydwie strony oraz dążący do normalizacji stosunków z Rosją postrzegani byli jako „agenci wpływu”, „rosyjska partia w Polsce” czy też jako „zdrajcy”. Dla zwolenników PiS-u katastrofa smoleńska wpisywała się w „ciąg zbrodni dokonywanych przez pokolenia na Polakach”. Bardzo szybko pojawiły się porównania do Katynia, w którym to podobnie jak pod Smoleńskiem, wymordowana została elita narodu. Użyte zostało nawet określenie „Katyń II”⁸³⁸.

Prawo i Sprawiedliwość zarzucało rządowi Donalda Tuska oddanie śledztwa Rosjanom. Miał to być zdaniem środowiska prezesa Kaczyńskiego dowód na poddańczą politykę Polski wobec Federacji Rosyjskiej. Chodziło o zapisy Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym,

⁸³⁷ M. Lasek, G. Rzeczkowski, *Kłamstwo Smoleńskie? Cała prawda nie tylko o katastrofie*, Kraków 2022, s. 355-356.

⁸³⁸ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, op. cit., s. 70-71.

znanej również jako konwencja chicagowska. Jej zapisy odnoszą się wyłącznie do sytuacji, w której wypadowi uległby samolot cywilny. Ze względu na to, że nie istniała żadna umowa międzynarodowa mówiąca o tym, jak ma wyglądać badanie katastrofy, w której wojskowy samolot jednego państwa rozbija się na wojskowym lotnisku innego, powołano się na porozumienie zawarte między Ministerstwem Obrony RP a Ministerstwem Obrony FR z 1993 roku. Towarzyszyło ono wycofywaniu się żołnierzy rosyjskich z Niemieckiej Republiki Demokratycznej (NRD). Zawarty został w nim zapis mówiący, że gdyby doszło do wypadku samolotu jednego państwa na terytorium drugiego, to jego badanie prowadzone jest wspólnie przez właściwe komisje. Na tej podstawie Polska powołała niezależną komisję, czyli KBWLLP, natomiast Rosjanie przekazali śledztwo MAK. Na podstawie załącznika 13 do Konwencji, zawierającego normy postępowania w śledztwie dotyczącym wypadku samolotu, Polska mogła wyznaczyć swojego przedstawiciela, oficjalnie akredytowanego przy MAK. Został nim Edmund Klich. Państwa na podstawie umowy były zobligowane do przekazywania sobie informacji, z wyjątkiem informacji objętych klauzulą tajności. Taki zapis nie był niczym szczególnym, gdyż obowiązuje on nawet w ramach NATO (zakłada się, że nie wszystkie informacje, np. w kwestii specyfikacji technicznej sprzętu powinny być dostępne dla wszystkich państw sojusznicznych). Wobec powyższego, z formalnego punktu widzenia śledztwo prowadzone było prawidłowo⁸³⁹.

Jarosław Kaczyński w polityce prowadzonej przez koalicję rządzącą PO-PSL wobec Rosji w kwestii katastrofy smoleńskiej oraz działań prowadzonych w celu jej wyjaśnienia upatrywał braku umiejętności rozpoznawania zagrożeń dla trwania Polski jako państwa narodowego. Podkreślał, że postępowała bardzo niebezpieczna, z punktu widzenia polskich interesów konwergencja polityki rządu polskiego z priorytetami polityki Rosji. Rząd Donalda Tuska, który dążył do wszechstronnego wyjaśnienia przyczyn katastrofy, unikając przy tym zbędnych emocji oraz nadmiernego pośpiechu, zdaniem prezesa PiS prowadził politykę serwilizmu wobec Rosji. Ponadto polski rząd, zdaniem Kaczyńskiego, poprzez uległość wobec Rosji i Niemiec zrezygnował z prowadzenia suwerennej polityki zagranicznej. Dążył tym samym do osłabienia Polski w relacjach międzynarodowych, demonstrował swój kompleks niższości i postawę ekspacyjną wobec innych narodów i grup. Prezes Kaczyński stwierdził również, że polski rząd

⁸³⁹ M. Lasek, G. Rzeczkowski, *Kłamstwo Smoleńskie?...*, op. cit., s. 204-207

był „fatalnie zauroczony” Rosją i poprzez podejmowane decyzje (niekorzystne dla Polski i jej suwerenności) dążył do przypodobania się jej. Jediną właściwą polityką wschodnią zdaniem Kaczyńskiego, była polityka realizowana przez rząd PiS-u w latach 2005-2007⁸⁴⁰.

Należy podkreślić, że w kwestii katastrofy smoleńskiej oraz jej wpływu na relacje polsko-rosyjskie, większego znaczenia nabrały działania podejmowane przez środowisko opozycyjne w Polsce, aniżeli przez rządzących. Prawo i Sprawiedliwość w dalszym ciągu wykorzystywało katastrofę smoleńską do realizacji swoich politycznych celów. Stała się ona jednym z jej motywów przewodnich oraz głównym argumentem w dyskusji na temat stosunków polsko-rosyjskich, zwłaszcza w kwestiach dotyczących bezpieczeństwa i obronności. Pragmatyzm partii rządzącej w relacjach z Federacją Rosyjską po raz kolejny oparty został na świadomości o zbyt słabej pozycji oraz sile oddziaływania w pojedynkę na państwo, z którym należało utrzymywać bliskie relacje. Dlatego też, mimo oczywistego wykorzystania przez Rosjan katastrofy smoleńskiej do oddziaływania na państwo polskie, chociażby poprzez brak zgody na zwrot wraku prezydenckiego Tupolewa, rząd Donalda Tuska w sposób wyważony prowadził politykę wobec wschodniego sąsiada. Postawa rządu PO-PSL w obliczu tragedii, jaka dotknęła państwo polskie, stanowiła zdaniem Jarosława Kaczyńskiego afront wobec polskiej racji stanu, która została w ten sposób znacznie nadwątlona oraz pozbawiona podmiotowości. Mimo intensyfikacji stosunków dwustronnych w następstwie katastrofy smoleńskiej, która poskutkowała m.in. pierwszą od wielu lat wizytą prezydenta FR w Polsce, nie przynosiła ona oczekiwanych rezultatów. Charakteryzowały ją wyłącznie deklaracje o konieczności współpracy oraz wzajemnym szacunku. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy była antyrosyjska narracja prezesa Kaczyńskiego oraz głównej partii opozycyjnej w tamtym czasie.

Płonne były również nadzieje na wyjaśnienie w konsekwencji katastrofy smoleńskiej zbrodni katyńskiej, będącej jednym z kluczowych zagadnień relacji dwustronnych oraz zadośćuczynienie jej ofiarom. Mimo gestów ze strony rosyjskiej, zwłaszcza w kwestii potępienia zbrodni oraz przekazania części archiwum, zmiana nie uległa prowadzona przez Federację Rosyjską polityka

⁸⁴⁰ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, op. cit., s. 73.

polegająca na odmowie uznania zbrodni katyńskiej za zbrodnię wojenną nieulegającą przedawnieniu.

Katastrofa smoleńska uważana jest za przełomowy moment w konflikcie na linii PO-PiS, nazywanym często wojną polsko-polską. Zdynamiczowała ona w znacznym stopniu postępującą po dziś dzień polaryzację polskiego społeczeństwa. PiS w retoryce wprowadził podział na prawdziwych Polaków i patriotów, dla których polska racja stanu jest rzeczą świętą oraz na zdrajców, którzy ośmielają się krytykować własne państwo oraz spiskują przeciwko niemu z odwiecznymi wrogami, czyli z Rosją i Niemcami. Postępująca polaryzacja została na przestrzeni lat wielokrotnie z sukcesami wykorzystana przez Federację Rosyjską w prowadzonej przez nią wojnie informacyjnej, której celem była destabilizacja zachodnich struktur sojuszniczych.

Wbrew powszechnym oczekiwaniom sformułowanych na fali solidarności, która powstała między obywatelami Polski i Rosji po katastrofie smoleńskiej, nie doprowadziła ona do zbliżenia między narodami. Przeciwnie, stała się źródłem kolejnych problemów, spośród których najważniejsze dotyczyły wyjaśnienia przyczyn katastrofy.

Katastrofa smoleńska stała się nieodłącznym elementem tożsamości partii PiS oraz motywem przewodnim zwycięskiej kampanii wyborczej przed wyborami do parlamentu w 2015 roku. Istotnie wpłynęła również na relacje polsko-rosyjskie w sferze bezpieczeństwa i obronności.

6.5. Polska i NATO wobec aneksji Krymu przez Rosję oraz wojny w Donbasie

Aneksja Krymu oraz zainicjowanie przez Rosję działań zbrojnych we wschodnich obwodach Ukrainy w 2014 roku, przyczyniły się w znacznym stopniu do destabilizacji ładu międzynarodowego. Wybuch konfliktu w Ukrainie został również nazwany symbolicznym końcem porządku międzynarodowego ustalonego po zimnej wojnie⁸⁴¹. Fakt istnienia otwartego konfliktu na terytorium Europy doprowadził do szeregu zmian w relacjach między Polską i NATO a Rosją. Poprzez aneksję Krymu oraz wspieranie rosyjskiego separatyzmu w Ukrainie, radykalnej zmianie uległy relacje między Federacją Rosyjską a strukturami transatlantyckimi. Ze

⁸⁴¹ R. Kupiecki, *Konflikt zbrojny na Ukrainie a bezpieczeństwo europejskie*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 3 (100), 2015, s. 9-10.

względu na położenie Polski w bezpośrednim sąsiedztwie państwa, na terytorium którego Federacja Rosyjska prowadziła działania zbrojne, wydarzenia te stały się kolejnym, istotnym elementem w relacjach polsko-rosyjskich w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności w latach 2007-2015.

Jedną z głównych przyczyn, które w konsekwencji doprowadziły do wojny była decyzja prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza z 21 listopada 2013 r. o zawieszeniu prac nad umową stowarzyszeniową z Unią Europejską. Decyzja oznaczała w praktyce odstąpienie od podpisania umowy, do którego miało dojść na szczycie Partnerstwa Wschodniego kilkanaście dni później w Wilnie, w dniach 28-29 listopada 2013 r.⁸⁴². Janukowycz uważany był za prezydenta prorosyjskiego, umiejętnie balansującego w polityce między Federacją Rosyjską a Unią Europejską. Decyzję o odmowie podpisania umowy stowarzyszeniowej z UE uzasadniał mało korzystnymi dla Ukrainy rozwiązaniami ekonomicznymi. Janukowycz obawiał się również pogorszenia relacji z Rosją, która w tym samym czasie tworzyła własne, międzynarodowe struktury gospodarcze w ramach Unii Celnej Republiki Białorusi, Republiki Kazachstanu i Federacji Rosyjskiej (od 1 stycznia 2015 r. Euroazjatyckiej Unii Celnej, w skrócie Unii Celnej)⁸⁴³.

Odmowa podpisania przez ukraińskiego prezydenta umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską zapoczątkowała protesty społeczne w Kijowie zwolenników integracji Ukrainy ze Wspólnotą. 24 listopada 2013 r. w pronijnych demonstracjach wzięło udział blisko 100.000 osób. W kolejnych dniach protesty rozlały się niemalże na cały kraj. Plac Niepodległości (z ukraińskiego Majdan Niezależności) w Kijowie, podobnie jak blisko 9 lat wcześniej w trakcie trwania Pomarańczowej Rewolucji, stał się centrum protestu. Wydarzenia na ulicach Kijowa, ze względu na ich charakter oraz miejsce nazwane zostały Euromajdanem. 1 grudnia liczba protestujących na Majdanie sięgnęła blisko 800.000, by w kolejnych dniach ustabilizować się na

⁸⁴² S. Koziej, P. Pietrzak, *Szczyt NATO w Walii: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 32, 2014, s. 15.

⁸⁴³ M. Popowski, *Transatlantyckie struktury bezpieczeństwa w obliczu kryzysu ukraińskiego*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 32, 2014, 97-105.

poziomie w granicach 50.000-200.000⁸⁴⁴. Mobilizacja Ukraińców pokazywała skalę niezadowolenia z decyzji prezydenta Janukowycza oraz nastroje panujące w państwie, chcącym stać się członkiem UE.

Umasowienie proeuropejskiego ruchu, rozciągnięcie protestów na terytorium całego państwa w połączeniu z ulicznymi walkami prowadzonymi między demonstrantami a Berkutem – specjalną jednostką milicji podległą Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, wysłaną na Majdan w celu pacyfikacji protestów spowodowały, że nabrały one cech rewolucji. Wyjątkowo brutalny sposób, w jaki z protestującymi rozprawiły się służby, stał się punktem zwrotnym kryzysu ukraińskiego. W dniach 18-20 lutego 2014 r. w wyniku walk zginęło 90 osób⁸⁴⁵. Stale pogarszająca się sytuacja na ulicach Kijowa oraz nacisk zachodniej opinii publicznej wpłynęły na Wiktora Janukowycza. Zdecydował się on przywrócić konstytucję z 2004 roku i doprowadzić do wcześniejszych wyborów. 22 lutego Janukowycz zdecydował się na ucieczkę z Kijowa. Jeszcze tego samego dnia ukraiński parlament podjął decyzję o usunięciu go z urzędu⁸⁴⁶. 27 lutego utworzony został rząd Arsenija Jaceniuka, z kolei w demokratycznych, ogólnonarodowych wyborach prezydenckich, które odbyły się 25 maja 2014 r. zwyciężył Petro Poroszenko. Nowe ukraińskie władze zdecydowały się na podpisanie 21 marca części politycznej umowy z UE, a następnie 27 czerwca pozostałej części (pierwsza umowa została podpisana przez premiera Jaceniuka, z kolei druga już przez prezydenta Poroszenkę)⁸⁴⁷.

Coraz najbardziej napięta sytuacja, jaka na przełomie listopada i grudnia 2013 roku miała miejsce na ulicach Kijowa, zaczęła skupiać uwagę całego świata. Ze względu na położenie geograficzne, stała się także przedmiotem zainteresowania Polski. 1 grudnia Komisja ds. Zagranicznych Senatu RP złożyła oświadczenie, w którym potępiła rozpędzenie demonstracji oraz poparła dążenia Ukraińców do podjęcia bliższego dialogu z Unią Europejską. Tego samego dnia do Kijowa udała się delegacja polityków największej partii opozycyjnej, Prawa i Sprawiedliwości, z Jarosławem Kaczyńskim na czele. Kaczyński w trakcie demonstracji

⁸⁴⁴ A. Rogozińska, *Kijowski Majdan – symbol narodowego przewrotu i jego reperkusje w opiniach prasy polskiej*, „Polityka i Bezpieczeństwo”, Tom VII, 2016, s. 155.

⁸⁴⁵ D. Miłoszewska, *Stany Zjednoczone wobec Euromajdanu*, [w:] *Czas Euromajdanu*, R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska (red.), Warszawa 2014, s. 615-616.

⁸⁴⁶ A. Rogozińska, *Kijowski Majdan...*, *op. cit.*, s. 155.

⁸⁴⁷ S. Koziej, P. Pietrzak, *Szczyt NATO w Walii...*, *op. cit.*, s. 15.

przemawiał do zgromadzonych Ukraińców, przekazując im słowa poparcia dla ich europejskich aspiracji. Polski rząd oraz prezydent Bronisław Komorowski początkowo wyrażali się na temat sytuacji w Ukrainie w sposób powściągliwy. Podkreślali oni konieczność podjęcia dialogu zarówno z rządzącymi, jak i z opozycją. Premier Tusk stwierdził, że Europa nie może wykonać żadnego niepotrzebnego gestu, który by przekonał Ukraińców, że „Moskwa jest jedyną alternatywą”⁸⁴⁸. Rządzący podejmowali działania dyplomatyczne, polegające na rozmowach z najważniejszymi politykami unijnymi oraz ukraińskimi. Premier Tusk wezwał UE oraz międzynarodowe instytucje finansowe do działań, mających na celu ustabilizowanie sytuacji w Ukrainie. Wyrażał również nadzieję na przedstawienie przez Unię Europejską Ukrainie atrakcyjniejszej oferty niż tą, która miała być przedmiotem szczytu PW w Wilnie w listopadzie 2013 roku. Zarówno rząd, jak i prezydent optowali za rozwiązaniem kryzysu bez użycia siły. Wyrażali jednocześnie swoje poparcie dla ukraińskiej opozycji⁸⁴⁹.

Strona polska odegrała jedną z kluczowych ról w trakcie kryzysu ukraińskiego, kiedy to jedną ze stron negocjacji między Janukowyczem a opozycją, które zakończyło się podpisaniem porozumienia z 21 lutego 2014 r. był minister spraw zagranicznych RP Radosław Sikorski. Oprócz Sikorskiego, w negocjacjach brali udział ministrowie spraw zagranicznych pozostałych państw Trójkąta Weimarskiego – Niemiec Frank-Walter Steinmeier oraz Francji, Laurent Fabius. Swojego przedstawiciela miała również strona rosyjska. Uważa się, że postawa ministra Sikorskiego, poirytowanego brakiem porozumienia, w głównej mierze przyczyniła się do podpisania porozumienia. Na jednym z nagrań ze spotkania, opublikowanego przez brytyjską telewizję ITV uchwyciono moment, w którym polski minister ostrzegł przedstawicieli opozycji, że brak porozumienia doprowadzi do stanu wojennego oraz wyjścia wojska na ulicę, w konsekwencji czego użył on określenia „wszyscy będziecie martwi”⁸⁵⁰. Działanie Sikorskiego, który prawdopodobnie dzięki nieprzejednanej postawie istotnie przyczynił się do uratowania życia wielu ukraińskich obywateli, w tym samego prezydenta Janukowycza, zostało bardzo

⁸⁴⁸ I. Hurak, *Relacje Polski i Ukrainy 2010-2015 – ukraiński punkt widzenia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, t. XIII, nr 2, 2016, s. 193-194.

⁸⁴⁹ Ibidem, s. 195.

⁸⁵⁰ E. Kirwiel, „Polska musi być ambasadorem Ukrainy!” *Polskie stanowisko wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego 2013/2014*, „Wschód Europy”, nr 2(2), 2015, s. 216-217.

szybko wykorzystane przez Prawo i Sprawiedliwość w wewnętrznym konflikcie na linii PO-PiS. Prezes Kaczyński stwierdził, że minister Sikorski swoją postawą bronił prezydenta Janukowycza, używając ciężkich gróźb wobec opozycji. Przeciwnego zdania byli przedstawiciele partii politycznych znajdujących się w polskim parlamencie oraz europarlamencie, m.in. Włodzimierz Czarzasty z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, eurodeputowany Twojego Ruchu Marek Siwiec czy też Marek Sawicki z koalicyjnego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Premier Tusk z kolei wysoko oceniał efekty misji Sikorskiego. Stwierdził przy okazji, że polityka prezesa Kaczyńskiego w obliczu konfliktu ukraińskiego była „niebezpieczną zabawą”, prowadzoną z „niskich pobudek”⁸⁵¹.

Sytuacja, w której doszłoby do podpisania przez prezydenta Janukowycza umowy stowarzyszeniowej z UE, stałaby się katalizatorem dla dalszej integracji euroatlantyckiej Ukrainy. Dla Federacji Rosyjskiej oznaczałoby to oczywiście ograniczenie jej strefy wpływów⁸⁵². Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy była dla prezydenta Władimira Putina źródłem legitymizacji władzy oraz sposobem na utrzymywanie kontroli nad aspiracjami mocarstwowymi, przejawianymi przez środowiska nacjonalistyczne w Rosji. Istotne było również blokowanie transformacji Ukrainy, państwa uważanego za bliskie Rosji mentalnie, kulturowo oraz językowo. Stworzenie w Ukrainie warunków do wprowadzenia demokracji liberalnej na wzór zachodni stanowiłoby zagrożenie dla reżimu Putina. Podważałoby podstawowe założenia ideologiczne budowanego przez niego systemu politycznego. Dlatego też, głównym celem Kremla było utrzymanie trwałego wpływu na najważniejsze procesy polityczne i gospodarcze w Ukrainie. W perspektywie długoterminowej, tak prowadzone działania miały na celu zapobieganie zbliżeniu Ukrainy z UE i NATO, co uważane było za zagrożenie dla jej partykularnych interesów bezpieczeństwa⁸⁵³.

⁸⁵¹ Ibidem, s. 217-218.

⁸⁵² S. Malik, *Polityka NATO wobec Ukrainy i Rosji po aneksji Krymu*, [w:] *Polska i Ukraina: problemy i perspektywy/Poland and Ukraine: problems and prospects*, M. Apollo, M. Krupska-Klimczak (red.), Kraków 2019, s. 86.

⁸⁵³ J. Rogoża, W. Rodkiewicz, A. Wierzbowska-Miazga, *Rosyjska polityka wobec Ukrainy: lokalne działania, globalne cele*, „Analizy OSW”, 20.08.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-08-20/rosyjska-polityka-wobec-ukrainy-lokalne-dzialania-globalne-cele> [dostęp: 26.08.2022].

Przejęcie władzy przez opozycyjny rząd Arsenija Jaceniuka wymogło na Federacji Rosyjskiej podjęcie działań na szeroką skalę, mających docelowo utrzymać Ukrainę w swojej strefie wpływów. Przeciwnie nowym władzom były w szczególności południowe oraz wschodnie regiony Ukrainy, ze względu na zamieszkującą je w większości ludność o orientacji prorosyjskiej. Należał do nich również zdominowany przez ludność rosyjską Krym – podbity niegdyś przez Carycę Katarzynę, zwrócony Ukrainie w 1954 roku przez pochodzącego z niej I sekretarza KC KPZR Nikitę Chruszczowa. Krym jest miejscem o strategicznym znaczeniu dla Federacji Rosyjskiej – w Sewastopolu zlokalizowana jest Flota Czarnomorska. Na tych terytoriach Rosjanie rozpoczęli kampanię, przedstawiającą nowy ukraiński rząd jako uzurpatorów oraz faszystów. Doprowadziło to do rozpętania tam masowych demonstracji, na których wyrażano poparcie dla Wiktora Janukowycza oraz ścisłych związków Rosji i Ukrainy, a także sprzeciw wobec integracji z Unią Europejską. Coraz bardziej niestabilna sytuacja w Ukrainie doprowadziła do wprowadzenia na terytorium Krymu oddziałów rosyjskich – tzw. zielonych ludzików, których zadaniem było opanowanie wszystkich strategicznych punktów położonych na półwyspie. 16 marca 2014 r. odbyło się referendum w sprawie przyłączenia Krymu do Federacji Rosyjskiej. Według oficjalnych danych, 96,8% głosujących opowiedziało się za przyłączeniem. 18 marca Kreml ogłosił aneksję Krymu⁸⁵⁴.

Kolejnym działaniem mającym na celu destabilizację terytorium Ukrainy było wykorzystanie niezadowolenia mieszkańców Donbasu. Atakowanie przez demonstrantów sprzeciwiających się polityce Kijowa komisariatów, zwłaszcza w Doniecku, Ługańsku oraz Charkowie pozwoliło na zdobycie broni oraz umożliwiło formowanie się pierwszych uzbrojonych milicji separatystycznych. Formacje te od początku istnienia domagały się federalizacji Ukrainy bądź też przyłączenia Donbasu do Rosji. Kiedy stało się jasne, że Kijów traci kontrolę nad zbuntowanymi terytoriami, 7 kwietnia 2014 r. proklamowana została Doniecka Republika Ludowa (DRL), a 27 kwietnia Ługańska Republika Ludowa (ŁRL). Lokalne oddziały milicji zostały bardzo szybko wsparte przez rosyjski specnaz, wobec czego były gotowe do

⁸⁵⁴ M. Łakomy, *Przebieg i uwarunkowania konfliktu na wschodzie Ukrainy*, [w:] *Implikacje konfliktu ukraińskiego dla bezpieczeństwa Polski. Aspekty polityczne, wojskowe, gospodarcze i społeczne*, M. Stolarczyk, M. Łakomy, K. Czornik (red.), Katowice 2015, s. 18.

prowadzenia walki zbrojnej. Nowe ukraińskie władze podjęły decyzję o siłowej próbie odzyskania kontroli we wschodniej Ukrainie, rozpoczynając 2 maja działania ofensywne, dając tym samym początek wojnie rosyjsko-ukraińskiej⁸⁵⁵.

W latach poprzedzających wydarzenia w Ukrainie, między NATO a Federacją Rosyjską funkcjonował podparty licznymi porozumieniami i umowami dialog strategiczny. Obydwie strony zdawały sobie sprawę z faktu, że dobra współpraca między nimi leży w ich najlepszym interesie. Dowodem na podparcie powyższej tezy stały się m.in. zamachy terrorystyczne na terytorium USA z 11 września 2001 r., kiedy to Rosja dołączyła do globalnej koalicji przeciwko terroryzmowi. Ze względu na wydarzenia, które miały miejsce w międzyczasie, m.in. poparcie przez Zachód kolorowych rewolucji na obszarze postradzieckim czy też wojnę w Gruzji, charakter dwustronnych relacji ulegał zmianie. Niezmiennym natomiast było przekonanie o konieczności współpracy, mimo fundamentalnych różnic w postrzeganiu przede wszystkim kwestii bezpieczeństwa i obronności⁸⁵⁶. Aneksja Krymu oraz rozpoczęcie działań zbrojnych na terytorium Ukrainy doprowadziły do największego kryzysu w relacjach NATO-Rosja w ich dotychczasowej historii. Ponadto uwidoczniły one odmienną percepcję i wizję bezpieczeństwa europejskiego. Unia Europejska w myśl koncepcji Richarda Sakwy była zwolennikiem tzw. „szerszej Europy” (Wider Europe), z kolei Federacja Rosyjska „wielkiej Europy” (Greater Europe). Wizja rosyjska zakładała budowę Europy, rozciągającej się „od Lizbony po Władywostok”, z ustalonymi centrami wpływu w Brukseli, Moskwie oraz w Ankarze⁸⁵⁷. W rosyjskiej koncepcji nie było miejsca dla NATO, uważanego przez państwa takie jak Polska za filar międzynarodowego bezpieczeństwa, co podkreślano we wszystkich krajowych dokumentach strategicznych⁸⁵⁸.

Wspieranie dążeń niepodległościowych ukraińskich separatystów oraz przegrupowywania znacznej liczby żołnierzy rosyjskich i sprzętu wojskowego pod ukraińską granicę na początku 2014 roku, odebrane zostały przez przywódców NATO jako działania niepokojące. Punktem kulminacyjnym narastającego kryzysu na linii Sojusz Północnoatlantycki - Federacja Rosyjska

⁸⁵⁵ Ibidem, s. 19.

⁸⁵⁶ K. A. Przybyła, *NATO wobec konfliktu na Ukrainie*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, I-IV, 2016, s. 119-122.

⁸⁵⁷ R. Sakwa, *Frontline Ukraine: Crisis in the Borderlands*, Londyn 2015, s. 26.

⁸⁵⁸ R. Zięba, *Główne problemy...*, *op. cit.*, s. 24.

była aneksja Krymu z 18 marca 2014 r. Spotkała się ona ze zdecydowanym potępieniem przez NATO oraz doprowadziła do całkowitego zawieszenia praktycznej współpracy cywilnej i wojskowej z Rosją, z zachowaniem kontaktów wyłącznie na szczeblu ambasadorów i wyższym. Pozostawione kanały komunikacji miały na celu prowadzenie dialogu umożliwiającego rozwiązanie kryzysu w Ukrainie wywołanego rosyjskimi działaniami zbrojnymi⁸⁵⁹. Przywódcy Sojuszu wyrażali jednak nadzieję, że w przypadku przestrzegania przez FR norm i zobowiązań międzynarodowych dwustronne relacje mogłyby nabrać ponownie strategicznej wartości⁸⁶⁰. Warunkiem *sine qua non* dla ich powrotu miała być rezygnacja przez Rosję z niezgodnej z prawem międzynarodowym aneksji Krymu oraz wycofanie żołnierzy z obszaru Ukrainy. Stanowczą reakcję NATO wywołało także zestrzelenie przez separatystów 17 lipca 2014 r. nad terytorium Ukrainy Boeinga 777 należącego do linii lotniczych Malaysia Airlines, w wyniku którego śmierć poniosło 298 osób. Po przeprowadzonym śledztwie NATO wezwało Federację Rosyjską do wzięcia odpowiedzialności za zdarzenie. Reakcja Sojuszu na wydarzenia mające miejsce w Ukrainie w 2014 roku była stanowcza. Celem NATO nie była jednak eskalacja kryzysu. W deklaracjach i komunikatach przekazywanych przez władze Sojuszu na forum międzynarodowym nie pojawiały się jakiegokolwiek groźby podjęcia przez NATO interwencji zbrojnej, która mogłaby doprowadzić do zatrzymania rosyjskiej agresji⁸⁶¹.

Mniej zdecydowaną reakcją na rosyjskie działania podejmowane na terytorium Ukrainy wykazała się Unia Europejska. Wynikała ona z pewnego rodzaju podziału, panującego wśród państw Wspólnoty Europejskiej. Po jednej stronie stały państwa (w tym Polska) oczekujące podjęcia zdecydowanych działań wobec Rosji oraz działań wzmacniających bezpieczeństwo europejskie. Po drugiej stronie zgrupowały się państwa wskazujące na potrzebę stonowanej reakcji, nieprovokującej Rosji do podjęcia jeszcze bardziej agresywnych działań. Ze względu na charakter Unii Europejskiej, organizacji podejmującej decyzje w drodze konsensusu, unijne

⁸⁵⁹ Z. Polcikiewicz, *Change in Security Architecture of Central and Eastern Europe in the Context of the Situation in Ukraine*, „Historia i Polityka”, nr 26, 2018, s. 101.

⁸⁶⁰ Ł. Jureńczyk, *Okoliczności i postawa NATO wobec polityki militarnej Rosji na Ukrainie*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 13, 2019, s. 120.

⁸⁶¹ Ibidem.

stanowisko wobec Rosji zostało wypracowane na najniższym poziomie możliwego kompromisu. Dopiero dalsza eskalacja konfliktu doprowadziła do zaostrzenia stanowiska UE⁸⁶².

Istotnym wydarzeniem, ustalającym niejako warunki dla ewentualnego dalszego funkcjonowania relacji na linii NATO-Rosja był szczyt Sojuszu, który w dniach 4-5 września 2014 r. odbył się w walijskim Newport. Agendę walijskiego szczytu zdominowała sytuacja mająca miejsce na terytorium Ukrainy, będąca konsekwencją nielegalnych działań podejmowanych przez Federację Rosyjską. Zarówno członkowie jak i nie-członkowie NATO oczekiwali podjęcia przez Sojusz konkretnych decyzji oraz deklaracji, mających na celu zwiększenie ich bezpieczeństwa w obliczu agresywnej polityki prowadzonej przez Rosję. W deklaracji wieńczącej szczyt w Newport został zawarty szereg rozwiązań, których głównym celem miało być wzmocnienie potencjału obronnego poszczególnych państw członkowskich NATO, jak i Sojuszu jako całości⁸⁶³.

W deklaracji kończącej Szczyt NATO w Newport, za zaistniałą sytuację winą obarczona została Federacja Rosyjska. Zdaniem Sojuszu nie dotrzymała ona zobowiązań międzynarodowych oraz pogwałciła prawo międzynarodowe, przez co zniszczone zostało zaufanie leżące u podstaw dwustronnej współpracy. Podkreślono, że partnerstwo strategiczne oparte na poszanowaniu prawa międzynarodowego w dalszym ciągu posiadałoby znaczącą wartość. W myśl deklaracji Sojusz nie zmierzał do konfrontacji z Rosją oraz nie stanowił dla niej zagrożenia. NATO nie mogło jednak w zaistniałej sytuacji narażać na szwank zasad, na których oparty został wspólnotowy system bezpieczeństwa. Charakter relacji z Federacją Rosyjską uzależniony został od konstruktywnej zmiany w jej działaniach na arenie międzynarodowej oraz wywiązywania się ze zobowiązań. Sojusz zadeklarował także wsparcie dla suwerenności, niezależności oraz integralności terytorialnej Ukrainy w ramach uznawanych międzynarodowo granic. Wyrażony został również sprzeciw wobec aneksji Krymu⁸⁶⁴.

Jednym z głównych zobowiązań przyjętych na szczycie w Newport było podjęcie działań mających na celu wzmocnienie wschodniej flanki NATO. Przyjęty został Plan działań na rzecz

⁸⁶² S. Koziej, P. Pietrzak, *Szczyt NATO w Walii...*, *op. cit.*, s. 17.

⁸⁶³ S. Malik, *op. cit.*, s. 88.

⁸⁶⁴ *Wales Summit Declaration*, North Atlantic Treaty Organization, 05.09.2014, https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_112964.htm [dostęp: 29.08.2022].

gotowości (Readiness Action Plan – RAP). Określał on czynności, jakie Sojusz powinien podjąć w celu zaadaptowania się do nowej rzeczywistości międzynarodowej w Europie, w szczególności w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Dokładna treść planu, ze względu na niejawną charakter, nie została podana do publicznej wiadomości⁸⁶⁵. Jednym z państw, które podejmowało intensywne działania mające na celu wzmocnienie wschodniej flanki NATO, była Polska.

Polska podzielała stanowisko NATO w kwestii bezprawnych działań podejmowanych przez Federację Rosyjską na terytorium Ukrainy. W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 5 listopada 2014 r., nad którą prace zbiegły się w czasie najważniejszymi wydarzeniami mającymi miejsce w Ukrainie, zawarte zostało stanowisko tożsame ze stanowiskiem całego Sojuszu, wyrażonym w deklaracji kończącej szczyt w Newport. Polska w myśl strategii stała na stanowisku, zgodnie z którym „zarówno stosunki dwustronne, jak i stosunki NATO-Rosja i EU-Rosja powinny rozwijać się w oparciu o pełne poszanowanie prawa międzynarodowego, w tym suwerenności i integralności terytorialnej państw, a także swobody wyboru własnej ścieżki rozwoju i sojuszy politycznych i wojskowych”. Oddziaływanie Federacji Rosyjskiej na państwa sąsiednie (w szczególności na Ukrainę) w myśl strategii było interpretowane jednoznacznie negatywnie oraz miało destabilizujący wpływ na stan bezpieczeństwa w regionie⁸⁶⁶.

Rosja, podejmując działania zbrojne na terytorium Ukrainy, Po raz kolejny w celu realizacji swojej polityki odwołała się do argumentu siły. Ewentualna utrata Ukrainy, uważanej m.in. przez Zbigniewa Brzezińskiego za atrybut rosyjskiej mocarstwowości, stanowiłaby ogromną przeszkodę w realizacji polityki Władimira Putina, dążącego do odbudowy rosyjskiego imperium w oparciu o postsowiecką strefę wpływów. Mimo podjęcia już wcześniej podobnych działań (wojna w Gruzji), Zachód ponownie został rosyjskimi działaniami zaskoczony. Wynikało to po części z przekonania o przewidywalności sąsiada ze Wschodu oraz priorytecie interesu ekonomicznego we wzajemnych relacjach.

⁸⁶⁵ Ibidem.

⁸⁶⁶ A. Legucka, *Polityka zagraniczna...*, op. cit., s. 205-206.

W sytuacji, w której Federacja Rosyjska podjęła się działań zbrojnych na terytorium państwa położonego w bezpośrednim sąsiedztwie Polski, zaczęła być w coraz większym stopniu traktowana jako zagrożenie dla jej bezpieczeństwa. Ewolucja międzynarodowego ładu, jaka miała miejsce w konsekwencji wojny toczonej w Ukrainie, wymusiła na Polsce oraz na NATO podjęcie działań, umożliwiających dostosowanie się do nowej rzeczywistości, zwłaszcza w dziedzinie bezpieczeństwa militarnego. Ze względu na skalę nieprzystosowania NATO do realiów, niektóre zmiany musiały zostać wprowadzone w sposób radykalny.

Aneksja Krymu oraz wojna we wschodniej Ukrainie stały się punktem wyjścia do zmian w polskiej polityce bezpieczeństwa, także po zmianie ekipy rządzącej w 2015 roku. W każdym kolejnym dokumencie strategicznym wymieniano ją jako główne zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski oraz transatlantyckiej struktury bezpieczeństwa. Każda zmiana oraz decyzja w późniejszym okresie, m.in. starania mające na celu wzmocnienie wschodniej flanki NATO, podejmowane były z myślą o zagrożeniu, jakie niesie za sobą imperialistyczna polityka Kremla. Po wyborach z 2015 roku, Federacja Rosyjska postrzegana była wyłącznie jako zagrożenie w każdym możliwym kontekście.

Polska, podobnie jak UE oraz częściowo NATO, dążyła przez wiele lat do realizacji pragmatycznej polityki wobec Federacji Rosyjskiej. Polski rząd stał na stanowisku ułożenia dobrosąsiedzkich stosunków z Rosją. Skala interesu ekonomicznego między Rosją a Unią Europejską wymagała prowadzenia chłodnej polityki, z pewną dozą tolerancji. Wynikała ona ze świadomości różnic, m.in. w postrzeganiu systemu międzynarodowego. Uważano, że dopóki Rosja widzi korzyści, jakie płyną z prowadzenia dialogu oraz interesów z Zachodem, dopóty Putin nie zdecyduje się na radykalne kroki, umożliwiające mu w pełni realizację polityki imperialistycznej. W rzeczywistości to Rosjanie, poprzez uzależnianie Zachodu od stosunkowo tanich surowców energetycznych oddziaływali na niego w większym stopniu niż na odwrót. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy była kolejna, podjęta przez Putina zbrojna agresja na Ukrainę, zapoczątkowana w lutym 2022 roku.

Aneksja Krymu oraz konflikt zbrojny we wschodniej Ukrainie zapoczątkowały szereg zmian w transatlantyckiej architekturze bezpieczeństwa. Ze względu na członkostwo Polski w Sojuszu oraz położenie na „graniczy” NATO z rosyjską strefą wpływów, dotyczyły one w znacznym

stopniu jej samej. Wydarzenia te uwidoczniły liczne wady Sojuszu, podważające jego wiarygodność oraz skuteczność w sytuacji zagrożenia. Zmiany, jakie zaszły na przestrzeni lat, można częściowo zauważyć w trakcie trwającej wojny w Ukrainie. Pierwsze wnioski pozwalają wierzyć w skuteczność NATO w sytuacji zagrożenia sojuszniczego. Jest to szczególnie ważne dla Polski, państwa znajdującego się na wschodniej granicy Sojuszu, narażonego bezpośrednio na rosyjskie zagrożenie.

6.6. Inne kwestie z obszaru bezpieczeństwa i obronności

Na początku kwietnia 2013 roku szef Gazpromu Aleksiej Miller oraz prezes polsko-rosyjskiej spółki EuRoPol Gaz Mirosław Dobrut podpisali w Petersburgu memorandum gazowe dotyczące budowy drugiej nitki Gazociągu Jamalskiego, biegnącej przez terytorium Polski w kierunku Słowacji oraz Węgier. Decyzja o podpisaniu przez EuRoPol listu intencyjnego została podjęta bez zgody polskiego rządu. Premier Donald Tusk dowiedział się o niej dzień później w trakcie rozmowy z dziennikarzami. Strony podkreślały, że memorandum nie było zobowiązującym dokumentem, wobec czego nie można było mówić o podjęciu jakiegokolwiek decyzji. Miało ono dotyczyć wyłącznie zbadania możliwości poprowadzenia przez terytorium Polski nowej magistrali. Druga nitka Gazociągu Jamalskiego odpowiadać miała projektowi Pieremyczki, czyli odbywać się z pominięciem Ukrainy, co w Polsce uważano za politycznie nieakceptowalne. Stale podkreślano, że gazociąg omijający terytorium Ukrainy byłby ogromnym ciosem w jej gospodarce, wobec czego Polska nie wyrażała zgody na jego budowę. Niemniej, podpisanie listu intencyjnego między stronami doprowadziło do skandalu oraz odwołania ministra skarbu państwa, Mikołaja Budzanowskiego⁸⁶⁷.

11 listopada 2013 r. miał miejsce incydent pod ambasadą rosyjską w Warszawie. W trakcie trwania Marszu Niepodległości, corocznego wydarzenia organizowanego przez polskie środowiska nacjonalistyczne, upamiętniającego rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, kilku zamaskowanych uczestników marszu próbowało wspiąć się na płot ambasady rosyjskiej. Na teren placówki rzucone były petardy i race, w wyniku czego spłonęła

⁸⁶⁷ M. Stolarczyk, *Rosja w polityce...*, op. cit., s. 244.

budka policji ochraniającej budynek. Polskie MSZ przekazało Rosjanom notę z wyrazami ubolewania za incydent⁸⁶⁸. Środowiska prawicowe przeprosiny polskiego MSZ potraktowały jako ukorzenie się przed Moskwą. Z kolei prezydent Bronisław Komorowski został nazwany rzecznikiem Kremla. Stwierdzili także, że Polska ma wprawę w przepaszaniu. W odpowiedzi na zarzuty o służalczość wobec Moskwy, ówczesna wiceminister spraw zagranicznych Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz stwierdziła, że w Polsce funkcjonowały grupy skrajnie oceniające rzeczywistość, również relacje polsko-rosyjskie. Wiceminister podkreśliła, że Rosji zależało na dobrych stosunkach z Polską, natomiast większości Polaków zależało na normalizacji stosunków z Rosją⁸⁶⁹.

Od lipca do czerwca 2014 r. w kilku warszawskich restauracjach, w których spotykali się prominentni politycy oraz biznesmeni (w tym członkowie polskiego rządu), kelnerzy przy pomocy zamontowanych podsłuchów nagrywali ich rozmowy. Publikację stenogramów rozpoczął w czerwcu 2014 roku tygodnik „Wprost”. Wśród nagranych osób znaleźli się m.in. prezes Narodowego Banku Polskiego Marek Belka, minister spraw wewnętrznych Bartłomiej Sienkiewicz, minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego Paweł Wojtunik, minister infrastruktury i rozwoju Elżbieta Bieńkowska, czy też późniejszy premier w rządzie Prawa i Sprawiedliwości Mateusz Morawiecki. Kluczową rolę w nagrywaniu polityków miał odegrać Łukasz N., były menedżer restauracji „Sowa i Przyjaciele”, w której to odbywał się proceder. Wcześniej zarządzał on restauracją Lemongrass, która została założona przez dyrektora polskiego oddziału giganta paliwowego Lukoil, dzięki pieniądzom pochodzącym z przestępczości zorganizowanej. Według danych źródeł kontrwywiadowczych wynikało, że pierwotnie restauracja miała służyć do szpiegowania Amerykanów (została położona nieopodal amerykańskiej ambasady w Warszawie). „Sowa i Przyjaciele” została założona później przez biznesmenów powiązanych z Kremlem.

⁸⁶⁸ *Incydent przed ambasadą Rosji*, TVN24, 11.11.2013, <https://tvn24.pl/polska/incydent-przed-ambasada-rosji-ra370744-3452015>, [dostęp: 30.08.2022].

⁸⁶⁹ P. Wroński, K. Pełczyńska-Nałęcz, *Wiceszefowa MSZ: Rosja chce dobrych relacji z Polską*, Gazeta Wyborcza, 18.11.2013, <https://wyborcza.pl/7,75398,14968439,wiceszefowa-msz-rosja-chce-dobrych-relacji-z-polska.html>, [dostęp: 30.08.2022].

Wspomniany wcześniej Łukasz N. kontynuował w niej nagrywanie polityków⁸⁷⁰. Ich nagrywanie zlecić miał Marek Falenda, biznesmen powiązany z Rosjanami.

Ówczesny premier Donald Tusk, w sejmowym wystąpieniu 25 czerwca 2014 r., mówił o „obcym alfabecie”, którym miał zostać napisany „scenariusz” nielegalnego podsłuchiwania najważniejszych osób w państwie. Polski premier już wtedy wskazywał na możliwość udziału Federacji Rosyjskiej w aferze, którą nazwał „próbą zamachu stanu”. Tusk stwierdził również, że sprawę należy „wyjaśnić szczegółowo i co do milimetra”. Jeżeli nie zostałyby wyjaśnione wszystkie jej wątki, konieczne zdaniem polskiego premiera byłyby przyspieszone wybory⁸⁷¹. Afera podsłuchowa, która wybuchła w 2014 roku, zachwiała koalicją rządzącą PO-PSL. Uważana jest w dalszym ciągu za jedną z pośrednich przyczyn porażki wyborczej Platformy Obywatelskiej w 2015 roku. Afera stała się przedmiotem obszernego śledztwa dziennikarskiego, którego wynikiem było powiązanie podsłuchów z Federacją Rosyjską.

Marek Falenda powiązany był z rosyjską firmą Kuzbasskaja Topliwnaja Kompania (KTK), wydobywającą węgiel w centrum Kuźnieckiego Zagłębia Węglowego, jednego z największych zasobów surowca na świecie. Z informacji, do których dotarli dziennikarze tygodnika „Polityka” wynikało, że Falenda miał otrzymać od Rosjan węgiel o wartości 20 mln dolarów, nic za niego nie płacąc. Podkreślali, że KTK była firmą w pełni zależną od prezydenta Putina oraz jego otoczenia. Falenda znany był w środowisku ze swoich kontaktów, m.in. w służbach. Kiedy biznesmen nie był w stanie uregulować swoich zobowiązań, miał on przekazać rosyjskim służbom nielegalnie zdobyte nagrania ze spotkań najważniejszych polskich polityków oraz biznesmenów⁸⁷².

Zdaniem Grzegorza Rzeczkowskiego, autora książki „Obcym alfabetem. Jak ludzie Kremla i PiS zagrali podsłuchami”, afera podsłuchowa w Polsce była preludium do rosyjskiej ingerencji w wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych w 2016 roku, dzięki której zwycięstwo odniósł

⁸⁷⁰ *Czy afera podsłuchowa była rosyjskim testem przed manipulacją wyborami w USA?*, Polityka, 6.08.2019, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1917910,1,czy-afere-podsluchowa-byla-rosyjskim-testem-przed-manipulacja-wyborami-w-usa.read>, [dostęp: 30.08.2022].

⁸⁷¹ G. Rzeczkowski, *Obcym alfabetem. Jak ludzie Kremla i PiS zagrali podsłuchami*, Warszawa 2019, s. 9-10.

⁸⁷² *Czy Rosja maczała palce w aferze taśmowej? Nowe fakty w sprawie, które wstrząsnęły polską polityką*, Newsweek, 06.09.2018, <https://www.newsweek.pl/polska/polityka/afere-tasmowa-powiazania-falenty-z-rosja-nowe-fakty-w-sprawie/1theglz>, [dostęp: 30.08.2022].

prorosyjski Donald J. Trump. Zdaniem Pawła Białka, wiceszefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w latach 2007-2012, Rosjanie doskonale rozpoznali podziały w amerykańskiej i polskiej polityce, w tym w partiach rządzących – Partii Demokratycznej w USA oraz Platformie Obywatelskiej w Polsce. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku na efektach ukrytych działań skorzystały partie opozycyjne, które uważane były za programowo bliższe celom Rosji, dążącej do rozbicia jedności Zachodu. Białek podkreślił, że polskie służby nie zrobiły nic, aby wyjaśnić sprawę, przez co w dalszym ciągu stanowiła ona zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Jego zdaniem rosyjskie służby miały istotny udział w aferze podsłuchowej, inicjując pewien proces. Zarówno w przypadku USA, jak i Polski, istotną rolę odegrały emocje rosyjskiego prezydenta, Władimira Putina. Ingerencje miały być rodzajem zemsty na Hillary Clinton, sekretarz Stanów Zjednoczonych, którą rosyjski prezydent obarczył odpowiedzialnością za prodemokratyczne protesty w Rosji po wyborach parlamentarnych z 2011 roku. Polska z kolei miała zostać ukarana za udział w rewolucji, która miała miejsce na przełomie 2013 i 2014 roku w Ukrainie⁸⁷³. Afera podsłuchowa, ze względu na towarzyszące jej okoliczności oraz wiarygodne poszlaki wskazujące na możliwy udział Rosjan, którzy wykorzystali ją do oddziaływania na polską politykę, stała się jednym z ważniejszych problemów w relacjach polsko-rosyjskich w latach 2007-2015.

Inne kwestie bezpieczeństwa i obronności w relacjach polsko-rosyjskich były wyrazem stale pogarszających się stosunków, które wraz z przejęciem władzy przez Prawo i Sprawiedliwość pod koniec 2015 roku zaczęły przeradzać się w otwartą wrogość.

⁸⁷³ G. Rzeczkowski, *Obcym alfabetem...*, *op. cit.*, s. 194-195.

VII POLSKA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONNOŚCI WOBEC ROSJI W LATACH 2015-2019

7.1. Polityka historyczna, Smoleńsk i coraz bardziej otwarta wrogość

W 2015 roku doszło w Polsce do zmian na najwyższych szczeblach władzy. W wyborach prezydenckich i parlamentarnych zwyciężyli przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości. Na przestrzeni lat, fundamentem programów wyborczych PiS-u, partii o ideologii konserwatywno-nacjonalistycznej, była polityka historyczna. Zarówno prezydent, jak i rząd, wielokrotnie podkreślali jej rolę w realizowanej przez siebie polityce zagranicznej. Prawo i Sprawiedliwość uważane było na przestrzeni lat za partię antyrosyjską. Ze względu na ważne wydarzenia z przeszłości łączące obydwie narody, polityka historyczna stała się istotnym elementem relacji polsko-rosyjskich po 2015 roku. W znacznym stopniu wpływała na stan stosunków dwustronnych, które już w momencie przejścia władzy przez PiS uważane były za złe. Polityka historyczna oraz kwestie związane przede wszystkim z wyjaśnianiem katastrofy smoleńskiej miały kluczowy wpływ na pojawiającą się z upływem lat coraz większą wrogość w relacjach polsko-rosyjskich.

W programie wyborczym Prawa i Sprawiedliwości z 2015 roku kwestie związane z Federacją Rosyjską stanowiły kluczowe zagadnienie w rozważaniach na temat polityki zagranicznej. W programie PiS-u znalazły się liczne odwołania do wydarzeń II wojny światowej oraz ich konsekwencji dla współczesnej polityki międzynarodowej. Krytyce został poddany sposób, w jaki politykę zagraniczną realizowała koalicja rządząca PO-PSL (2007-2015). Zarzuty dotyczyły przede wszystkim „kapitulacji” polskiego rządu w kwestii nazwania mordu katyńskiego z 1940 roku ludobójstwem. PiS w swojej koncepcji apelował także o prawdę, która powinna znaleźć się wśród wartości promowanych przez Polskę w stosunkach międzynarodowych. Odnosić się miała w sposób szczególny „do relacji z państwami, z którymi Polska pozostawała w deficycie otwartości w dialogu o wspólnej historii”. Ponadto zdaniem twórców koncepcji, szacunek wzajemny między państwami nakazywał działać aktywnie i stanowczo, a nie przykrywać trudne

stosunki formułą ciągłego tzw. „resetu”⁸⁷⁴. Ostatnia kwestia dotyczyła sposobu, w jaki zarówno polski rząd, jak i państwa zachodnie dążyły do ułożenia stosunków z Federacją Rosyjską. Strategia oparta na nadrzędności interesu ekonomicznego, postulowana i realizowana na przestrzeni lat przez państwa takie jak Niemcy czy Francja, nie znajdowała zrozumienia wśród polityków wywodzących się z Prawa i Sprawiedliwości.

Istotnym elementem kampanii wyborczej PiS-u z 2015 roku był postulat wyjaśnienia katastrofy smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 r. (Prawo i Sprawiedliwość nie zgadzało się z ustaleniami komisji Tatiany Anodiny oraz Jerzego Millera, zgodnie z którymi pod Smoleńskiem nie doszło do wypadku, a zamachu) oraz zwrot Polsce wraku prezydenckiego Tupolewa. Niemniej, politycy desygnowani na kluczowe stanowiska w rządzie w razie zwycięstwa PiS-u w wyborach parlamentarnych, m.in. Beata Szydło, w oficjalnych wypowiedziach odnosili się do tej kwestii z dużą rezerwą. Przyszła premier uważała, że jej wyjaśnienie było ważne. Jednak jej zdaniem, państwo polskie stało przed wieloma innymi, równie ważnymi wyzwaniem, którymi po wygranych wyborach należałoby się w pierwszej kolejności zająć. Przed wyborami kwestia katastrofy smoleńskiej przejawiała się w kontekście przede wszystkim błędów popełnionych przez rząd PO-PSL, który zdaniem PiS-u nie zrobił nic, aby ją wyjaśnić. Sporadycznie używana była w wypowiedziach niektórych polityków wywodzących się z tej partii, zwłaszcza przez Antoniego Macierewicza⁸⁷⁵. Katastrofa smoleńska stała się jednym z kluczowych zagadnień w relacjach polsko-rosyjskich po 2015 roku dopiero po zwycięstwie PiS-u w październikowych wyborach.

Przywódcy Prawa i Sprawiedliwości na przestrzeni lat w relacjach polsko-rosyjskich dostrzegali nieuchronny konflikt z Federacją Rosyjską⁸⁷⁶. Założenie to stało się punktem wyjścia dla dalszych rozważań na temat wzajemnych stosunków. Warunkowało przez lata koncepcje prowadzenia polityki zagranicznej wobec Rosji, zawarte w programach wyborczych partii. Na

⁸⁷⁴ M. Zaborski, *Przeszłość, pamięć, historia. Wizja polityki historycznej w programie politycznym PiS*, [w:] *Pomiędzy jubileuszami: Polityka historyczna w Polsko-Niemieckiej codzienności*, J. Andrychowicz-Skrzeba, K. Ziemier [red.], Warszawa 2017, s. 108-109.

⁸⁷⁵ A. Nyzio, *Znacząca nieobecność? Katastrofa smoleńska w kampaniach wyborczych 2015 roku*, [w:] *Oblicza kampanii wyborczych 2015 roku*, M. Kułakowska, P. Borowiec, P. Ścigaj (red.), Kraków 2016, s. 431-433.

⁸⁷⁶ J. Sanecka, *Polityka historyczna partii Prawo i Sprawiedliwość, założenia i realizacja*, „Athenaeum”, nr 19, 2008, s. 63.

konwencji programowej PiS-u, która odbyła się w lipcu 2015 roku, blisko trzy miesiące przed zwycięskimi dla tej partii wyborami parlamentarnymi, jako główny czynnik warunkujący bezpieczeństwo Polski wskazana została imperialna polityka Federacji Rosyjskiej. Witold Waszczykowski, który w listopadzie 2015 roku został ministrem spraw zagranicznych stwierdził na konwencji, że odradzający się w Rosji imperializm rozbija jedność regionu oraz całej Unii Europejskiej. Minister w swojej wypowiedzi skrytykował Unię Europejską oraz NATO. Jego zdaniem, nie radziły sobie one z wyzwaniami, przed którymi stanął transatlantycki system bezpieczeństwa w następstwie rosyjskiej agresji w Ukrainie. Zarzucił Unii rozdarcie między bogatą w surowce Rosją a chęcią utrzymania relacji z postsowieckimi państwami, przejawiającymi proeuropejskie aspiracje⁸⁷⁷. Skrytykował również tzw. formułę normandzką oraz mińską, czyli formaty, w jakich Europa podjęła się negocjacji między Rosją a Ukrainą. Waszczykowski zarzucił Niemcom i Francji pominięcie w nich Polski. W kwestii NATO, krytyka dotyczyła zwłaszcza naiwnego, zdaniem Waszczykowskiego, przekonania Waszyngtonu o konfrontacji z Rosją, do której doszłoby na skutek wzmocnienia bezpieczeństwa Europy Środkowej⁸⁷⁸.

W trakcie konwencji Waszczykowski odwołał się do polityki historycznej, która w jego rozumieniu stanowiła pewnego rodzaju wskazówkę, w jaki sposób powinna być prowadzona polityka zagraniczna wobec Federacji Rosyjskiej. Stwierdził, że przekonanie o dopuszczeniu do wielkich zysków gospodarczych na terenie Rosji w zamian za „siedzenie cicho” była wyłącznie starym, szkodliwym mitem. Historia jego zdaniem pokazała, że Rosjanie nie pozwolili w ten sposób zarabiać Polsce ani pod zaborami, ani za czasów komunistycznych, ani za czasów spolegliwej jego zdaniem, polityki realizowanej przez premiera Donalda Tuska i ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego. Podkreślił także, że położenie Polski nie pozwalało jej na zajmowanie pozycji neutralnej, wobec czego powinna była ona odgrywać kluczową rolę w procesach, mających doprowadzić do zakończenia konfliktu w Ukrainie oraz wstąpienia do Unii Europejskiej państw znajdujących się w rosyjskiej strefie wpływów, czyli Ukrainy, Gruzji oraz

⁸⁷⁷ *Myśląc Polska. Konwencja Programowa Prawa i Sprawiedliwości oraz zjednoczonej prawicy*, Katowice, 3-5.07.2015 r., s. 78, <https://pis.org.pl/dokumenty?page=2> [dostęp: 07.10.2022].

⁸⁷⁸ *Ibidem*.

Mołdawii⁸⁷⁹. Partnerstwo z państwami Europy Środkowo-Wschodniej stanowiło jeden z kluczowych elementów wschodniej polityki Prawa i Sprawiedliwości⁸⁸⁰. Miało być ono realizacją polityki zmarłego prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Waszczykowski oraz pozostali politycy Prawa i Sprawiedliwości traktowali ją jako dziedzictwo oraz drogowskaz, w jaki sposób prowadzić politykę zagraniczną wobec Federacji Rosyjskiej.

Zwycięstwo PiS-u w wyborach parlamentarnych w październiku 2015 roku zostało przyjęte w Rosji z dużą rezerwą. Rzecznik Kremla, Dmitrij Pieskow przekonywał o szacunku, z jakim Rosja odniosła się do wyników wyborów w Polsce. Podkreślił, że wynik wyborów w każdym państwie to rezultat woli wyborców. Wyraził również żal, że stosunki na linii Warszawa-Moskwa nie były w „lepszej formie”. Federacja Rosyjska zdaniem Pieskowa opowiadała się za współpracą przynoszącą obustronne korzyści. Rzecznik Kremla w swojej wypowiedzi wyraził nadzieję na polityczną mądrość w perspektywie stopniowej normalizacji kontaktów między państwami oraz nadania im jakościowo lepszego charakteru. Zaznaczył jednocześnie, że Moskwa zawsze opowiadała się za budową wzajemnie korzystnych stosunków z Warszawą⁸⁸¹. Z kolei przewodniczący komitetu międzynarodowego Rady Federacji Konstantin Kosaczow stwierdził, że stosunki polsko-rosyjskie, znajdujące się w tamtym czasie na najniższym możliwym poziomie, nie ulegną w następstwie zmiany władzy w Polsce poprawie. Dodał również, że rządy PiS będą oznaczać pogorszenie relacji z Ukrainą⁸⁸².

Propaganda historyczna stała się po 2014 roku jednym z elementów prowadzonej przez Federację Rosyjską na arenie międzynarodowej gry politycznej. Służyła ona m.in. manipulacji faktami historycznymi, wykorzystywanymi w późniejszym okresie dla własnych celów. Rosyjskiej propagandzie historycznej sprzyjał m.in. konflikt historyczny z Polską⁸⁸³. Jak już

⁸⁷⁹ Ibidem, s. 78-79.

⁸⁸⁰ M. Tyrała, *Postulaty programowe a sukces wyborczy na przykładzie partii PiS i Razem w wyborach parlamentarnych w Polsce w 2015 r.*, „Źródła zmiany – wybory parlamentarne ‘2015’”, Nr XVII, 2016, s. 157.

⁸⁸¹ *Kreml: Szkoda, że stosunki z Polską nie są lepsze. Bez dwóch zdań szanujemy wyniki wyborów*, Forsal.pl, 25.10.2017, <https://forsal.pl/artykuly/901617,kreml-szkoda-ze-stosunki-z-polska-nie-sa-lepsze-bez-dwoch-zdan-szanujemy-wyniki-wyborow.html,komentarze-najnowsze,1> [dostęp: 07.10.2022].

⁸⁸² *Kreml reaguje na wynik wyborów w Polsce*, TVN24, 26.10.2015, <https://tvn24.pl/swiat/reakcja-kremla-na-wybory-kreml-z-szacunkiem-o-zwyciestwie-pis-ra589210-3316355> [dostęp: 07.10.2022].

⁸⁸³ J. S. Sielezin, *Post-prawda jako element polityki historycznej Rosji wobec Polski – kontekst międzynarodowy*, „Facta Simonidis”, nr 1 (13), 2020, s. 54.

wspomniano, polityka historyczna stała się w latach 2015-2019 jednym z czynników, które w sposób istotny wpływały na stale pogarszające się relacje polsko-rosyjskie. Były to przede wszystkim kwestie związane z dążeniami Federacji Rosyjskiej do wybielenia roli ZSRR w historii drugiej wojny światowej, polegające na umniejszaniu wagi paktu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r. Rosyjskie dążenia polegały również na m.in. podważaniu faktu radzieckiej agresji z 17 września 1939 r. oraz bagatelizowaniu współpracy ZSRR i III Rzeszy w latach 1939-1941. Kolejną kwestią było obarczanie Polski odpowiedzialnością za wybuch II wojny światowej. Zdaniem Rosji, rząd II RP blokował budowę koalicji antyhitlerowskiej w Europie oraz sprowokował III Rzeszę do wywołania wojny⁸⁸⁴. Tezę o tym, że to Polska, a nie Związek Radziecki była współodpowiedzialna za wybuch wojny, wysnuł w 2019 roku na łamach „Rossijskajej Gaziety” prezydent Władimir Putin. W odpowiedzi premier Mateusz Morawiecki stwierdził, że Polska nie wyrażała zgody na zamianę katów z ofiarami⁸⁸⁵.

Jedną z najważniejszych kwestii spornych w relacjach polsko-rosyjskich na tle polityki historycznej w latach 2015-2019, była tzw. „wojna z pomnikami”. Określenie to zostało ukute przez stronę rosyjską. Służyło określeniu działań podejmowanych przez polskie władze na rzecz likwidacji pomników żołnierzy radzieckich w Polsce jako symboli komunizmu i zniewolenia. Kwestia „miejsc pamięci i spoczynku” żołnierzy i osób cywilnych poległych, pomordowanych i zamęczonych w wyniku wojen i represji, uregulowana została w Umowie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji z 1994 roku⁸⁸⁶. Należy podkreślić, że do pierwszych demontaży pomników doszło jeszcze w trakcie trwania rządów koalicji PO-PSL⁸⁸⁷. Kwestia pomników stała się jednym z głównych czynników w relacjach polsko-rosyjskich, w których zaczęła narastać coraz bardziej otwarta wrogość.

⁸⁸⁴ K. Słowiński, *Zagraniczny wymiar polityki historycznej Prawa i Sprawiedliwości (2015-2019)*, „Studia Polityczne”, tom 49, nr 4, 2021, s. 182.

⁸⁸⁵ Ibidem, s. 194-195.

⁸⁸⁶ *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji, sporządzona w Krakowie dnia 22 lutego 1994 r.* (Dz. U. 2012, poz. 814).

⁸⁸⁷ R. Foks, *Polska polityka wobec Rosji w okresie sprawowania władzy przez rząd pod kierownictwem premier Beaty Szydło*, „Dyplomacja i Bezpieczeństwo”, nr 1(5), 2017/2018, s. 78.

W grudniu 2015 roku Rosyjska Duma Państwowa wydała oświadczenie o niedopuszczalności znieważania i niszczenia miejsc pamięci i pochówku żołnierzy radzieckich w Polsce, wyrażając „głębokie oburzenie”. Rosjanie zarzucali Polsce, że ta podejmowała „próby umniejszenia roli narodu radzieckiego w zwycięstwie nad faszyzmem”. Polskie władze zostały oskarżone o wzbudzanie nastrojów antyrosyjskich. Ponadto zdaniem deputowanych, podejmowane były w Polsce „uporczywe próby pisania historii na nowo” czy też „wypaczania roli Armii Czerwonej w wyzwoleniu Polski”⁸⁸⁸. Rosjanie zwrócili szczególną uwagę na decyzję o zburzeniu pomnika generała Armii Czerwonej Iwana Czerniachowskiego w Pieniężnie na Warmii, sowieckiego bohatera II wojny światowej, nazywanej przez Rosjan wielką wojną ojczyźnianą. Wystosowany został apel o zakończenie wojny z pomnikami. W odpowiedzi, polskie MSZ zaapelowało o „powstrzymanie się od pomnikowej histerii”, która zamiast budować wzajemny dialog i porozumienie, wyłącznie eskalowała atmosferę wokół kwestii historycznych w stosunkach polsko-rosyjskich⁸⁸⁹.

Kwestia pomników w jeszcze większym stopniu zaogniła polsko-rosyjskie relacje pod koniec 2016 roku, kiedy to Instytut Pamięci Narodowej skierował do polskich samorządów projekt usunięcia blisko 500 pomników „wdzięczności radzieckim wyzwolicielom”. Zdaniem IPN-u symbolizowały one sowiecką dominację nad Polską. W odpowiedzi, strona rosyjska złożyła zawiadomienie do Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz do UNESCO (United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization), organizacji wyspecjalizowanej ONZ, zajmującej się współpracą międzykulturową w dziedzinie sztuki, kultury oraz nauki. Zawiadomienie zawierało wezwanie do ochrony sowieckich pomników w Polsce. Rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow stwierdził, że Polska zajęła pierwsze miejsce wśród państw walczących z pomnikami upamiętniającymi radzieckich żołnierzy. Polskie MSZ w odpowiedzi odwoływało się konsekwentnie do Umowy dwustronnej z 1994 roku o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji. Zdaniem Polski, umowa

⁸⁸⁸ *Rosyjska Duma „głęboko oburzona” na Polskę. MSZ odpowiada*, TVN24, 18.12.2015, <https://tvn24.pl/swiat/duma-apeluje-do-polski-przestancie-walczyz-z-pomnikami-ra604167-3321245> [dostęp: 07.10.2022].

⁸⁸⁹ *Ibidem*.

dotyczyła wyłącznie cmentarzy wojennych, wobec czego nie miała zastosowania w kwestii pomników symbolicznych⁸⁹⁰.

W czerwcu 2017 roku w Polsce miała miejsce nowelizacja Ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego⁸⁹¹. Spotkała się ona ze stanowczą reakcją Rosji, która odebrała nowelizację jako kolejne działanie, zmierzające do niszczenia miejsc pamięci o sowieckich żołnierzach. Zdaniem rosyjskiej propagandy, Polska dążyła do odrodzenia nazizmu oraz próbowała przepisać na nowo historię II wojny światowej, negując udział Armii Czerwonej w wyzwaniu Polski od faszystów. Podkreślano także, że polskie społeczeństwo nie popierało działań polskich władz. Stanowisko to było rozpowszechniane m.in. przez rosyjskie MSZ i podległe mu placówki dyplomatyczne na świecie, czy też przez MON⁸⁹².

Katastrofa smoleńska to obok polityki historycznej kolejna kwestia, która w znacznym stopniu wpłynęła na narastającą w stosunkach polsko-rosyjskich atmosferę wrogości. Wśród polityków Prawa i Sprawiedliwości nie brakowało zwolenników tezy o zamachu, jakiego na nastawionego antyrosyjsko prezydenta Lecha Kaczyńskiego miała dopuścić się Federacja Rosyjska. Głównym zwolennikiem tezy o zamachu był Antoni Macierewicz, Szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego w latach 2006-2007 w trakcie pierwszych rządów PiS-u. Macierewicz w następstwie wygranych w 2015 roku przez Prawo i Sprawiedliwość wyborów parlamentarnych został ministrem obrony narodowej w rządzie premier Beaty Szydło. Macierewicz na początku 2018 roku został przewodniczącym Podkomisji ds. Ponownego Zbadania Wypadku Lotniczego, która badała okoliczności katastrofy Tu-154M pod Smoleńskiem. Podkomisja powołana w lutym 2016 roku, nazywana była potocznie również podkomisją smoleńską oraz w późniejszym czasie podkomisją Macierewicza.

⁸⁹⁰ R. Foks, *op. cit.*, s. 79.

⁸⁹¹ *Ustawa z dnia 14 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki oraz ustawy o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej* (Dz. U. 2017, poz. 2495).

⁸⁹² M. Kowalska, A. Lelonek, K. Wóycicki, *Rosyjska wojna dezinformacyjna przeciwko Polsce*, „Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego”, Warszawa 2017, s. 11-12, <https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/RAPORT-Rosyjska-wojna-dezinformacyjna-przeciwko-Polsce.pdf> [dostęp: 01.10.2022].

Podkomisja w 2018 roku wydała tzw. Raport Techniczny. Zawarte w nim zostały jej zdaniem fakty, które przesądziły o katastrofie prezydenckiego Tupolewa 10 kwietnia 2010 r. Zdaniem autorów dokumentu, raporty komisji Anodiny oraz Millera nie wzięły pod uwagę wszystkich istotnych faktów, okoliczności oraz dowodów. Ustalenia Komisji Millera zostały uznane za nieprawdziwe, błędnie wskazując przyczyny katastrofy oraz powtarzając niezgodne z prawdą ustalenia komisji MAK, wobec czego raport został uznany za nieważny i anulowany. Zdaniem Podkomisji Macierewicza, Tu-154M uległ destrukcji w powietrzu w wyniku eksplozji⁸⁹³. Ładunek wybuchowy miał zdaniem podkomisji zostać podłożony w trakcie remontu samolotu, który w 2009 roku przeprowadzono w rosyjskiej Samarze⁸⁹⁴.

Rosjanie w odpowiedzi na raport podkomisji Macierewicza stwierdzili, że pojawiające się „irracjonalne” wersje katastrofy, w tym mówiące o wybuchu na pokładzie prezydenckiego Tupolewa przeczą zdrowemu rozsądkowi oraz stanowią zaprzeczenie ustaleń MAK, jak i Komisji Millera. Na zarzuty, jakoby strona rosyjska bezprawnie przetrzymywała wrak Tu-154M rosyjskie MSZ odpowiedziało, że był on dowodem rzeczowym w ciągle toczącej się sprawie, dlatego też nie może zostać zwrócony⁸⁹⁵.

W 2022 roku został opublikowany oficjalny raport Podkomisji Smoleńskiej, w którym podtrzymane zostały tezy o wybuchu, zawarte w raporcie technicznym z 2018 roku. We wrześniu tego samego roku dziennikarze „TVN24” dotarli do materiałów, zgodnie z którymi Podkomisja Smoleńska co najmniej od grudnia 2020 roku dysponowała materiałami wykluczającymi zamach⁸⁹⁶.

⁸⁹³ *Raport Techniczny: Fakty, które przesądziły o katastrofie samolotu Tu-154M nr 101 zaistniałego dnia 10 kwietnia 2010 r. w rejonie lotniska SMOLEŃSK PÓŁNOCNY*, Podkomisja Smoleńska, Warszawa 2018, s.8, https://podkomisjasmolensk.mon.gov.pl/plik/file/raport_techniczny.pdf [dostęp: 07.10.2022].

⁸⁹⁴ *Ibidem*, s. 10.

⁸⁹⁵ *MSZ Rosji: śledztwo w sprawie katastrofy smoleńskiej nie zostało zakończone*, TVN24, 11.04.2019, <https://tvn24.pl/polska/rosyjskie-sledztwo-w-sprawie-katastrofy-w-smolensku-nie-jest-zakonczone-ra926657-2311617> [dostęp: 07.10.2022].

⁸⁹⁶ *Reportaż „Czarno na białym”: podkomisja Macierewicza ukrywała dowody. Lasek: to jest gotowy akt oskarżenia*, TVN24, 13.09.2022, <https://tvn24.pl/polska/reportaz-czarno-na-bialym-podkomisja-macierewicza-ukrywala-dowody-niezgodne-z-teza-o-zamachu-maciej-lasek-i-izabella-sariusz-skapska-komentuja-6110757> [dostęp: 28.11.2022].

Polityka historyczna oraz dalsze próby wyjaśniania przyczyn katastrofy smoleńskiej przez zwolenników tezy o zamachu, w znacznym stopniu przyczyniły się do przejścia w relacjach polsko-rosyjskich od niechęci do wrogości. Podkreśla się, że najgorsze od lat relacje polsko-rosyjskie, jakie miały miejsce w 2015 roku pod koniec rządów koalicji PO-PSL stały się jeszcze gorsze. Oficjalne wypowiedzi oraz różnego rodzaju komunikaty pełne były wzajemnej niechęci oraz oskarżeń o działanie na szkodę drugiej strony. Doprowadziło to do sytuacji, w której dialog między stronami prowadzony był wyłącznie „na odległość”, przy pomocy oświadczeń oraz wypowiedzi, czy też ewentualnie za pośrednictwem ambasadorów.

Ze względu na fakt, że jednym z największych problemów w relacjach polsko-rosyjskich w latach 2015-2019 była polityka historyczna stanowiąca fundament polityki Prawa i Sprawiedliwości, konflikt na tym tle nabierał szczególnej dynamiki oraz znaczenia. Postępowanie zarówno jednej, jak i drugiej strony wpisywało się w narrację, którą obydwie strony wykorzystywały na użytek wewnętrzny. Skutkowało to jednak drastycznym pogorszeniem wzajemnych relacji.

Do coraz bardziej narastającej wrogości w relacjach polsko-rosyjskich w latach 2015-2019, w znacznym stopniu przyczyniły się wydarzenia z 2014 roku związane z aneksją Krymu oraz wybuchem wojny na wschodzie Ukrainy. Stanowiły one niejako potwierdzenie dla zarzutów, które Lech Kaczyński wyartykułował wobec Federacji Rosyjskiej w trakcie swojego przemówienia w Tbilisi w 2008 roku. W późniejszym okresie, wielokrotnie odwoływali się do nich czołowi politycy PiS-u, na czele z bratem zmarłego prezydenta, Jarosławem Kaczyńskim. Antyrosyjskość, która uważana była w tamtym czasie za istotny element tożsamości Prawa i Sprawiedliwości, również wpływała na pogarszanie wzajemnych relacji.

Federacja Rosyjska skrzętnie wykorzystywała krytykę, którą w obliczu konfliktu w Ukrainie Polska kierowała pod adresem Unii Europejskiej oraz NATO. Rosyjska propaganda przedstawiała Polskę jako państwo burzące wypracowany na przestrzeni lat międzynarodowy ład oraz głównego inicjatora działań, mających na celu zaszkodzenie rosyjskim interesom. Polska swoją postawą podważała solidarność sojuszniczą, która miała istotne znaczenie dla jej bezpieczeństwa w sytuacji bezpośredniego zagrożenia ze strony rosyjskiej.

Katastrofa smoleńska była kolejnym elementem w relacjach polsko-rosyjskich po 2015 roku, który przez obydwie strony wykorzystywany był na użytek polityki wewnętrznej. Była ona kolejnym zjawiskiem, skrzętnie wykorzystywanym na przestrzeni lat przez rosyjską propagandę do osłabiania pozycji Polski na arenie międzynarodowej, m.in. poprzez ukazywanie osób rządzących Polską jako nieprzewidywalnych (w szczególności chodziło o ministra Antoniego Macierewicza). Rosjanie wykorzystywali ją również do jeszcze większej polaryzacji polskiego społeczeństwa, podzielonego na tle katastrofy smoleńskiej w sposób nieporównywalny do innych zagadnień.

Twardy kurs w polityce zagranicznej wobec Rosji, nazywany bardzo często przez rządzących po 2015 roku realistycznym, poprzez politykę historyczną oraz katastrofę smoleńską doprowadził do otwartej wrogości we wzajemnych relacjach. Federacja Rosyjska od 2015 roku, ze względu na położenie w bezpośrednim sąsiedztwie oraz realizację imperialistycznej polityki, traktowana była przez rządzących jako największe zagrożenie dla bezpieczeństwa i obronności Polski. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w wydanych po 2015 roku dokumentach strategicznych oraz podejmowanych inicjatywach w ramach NATO i Unii Europejskiej.

7.2. Wzmacnianie wschodniej flanki NATO wobec Rosji

Rosyjska agresja na Ukrainę, zapoczątkowana w 2014 roku, w znacznym stopniu zmieniła sytuację geopolityczną państw położonych na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej. Państwa te, ze względu na zbyt mały potencjał militarny, nie były w stanie w pojedynkę przeciwstawić się ewentualnej rosyjskiej ekspansji na ich terytorium. Dlatego też, konieczne stało się wypracowanie rozwiązań na szczeblu międzynarodowym, w sposób istotny zwiększających bezpieczeństwo państw położonych w rejonie wschodniej flanki NATO.

Wschodnia flanką NATO określana jest jako konglomerat państw położonych wzdłuż wschodnich granic Paktu Północnoatlantyckiego. Należą do niej Litwa, Łotwa, Estonia, Polska, Słowacja, Rumunia, Bułgaria, Czechy oraz Węgry. Państwa te łączy przystąpienie do NATO po rozpadzie ZSRR oraz w przypadku Polski, Rumunii, Estonii, Litwy i Łotwy posiadanie granicy lądowej z Federacją Rosyjską. Czynniki te na przestrzeni lat warunkowały w znacznym stopniu sytuację strategiczną państw położonych na wschodniej flance NATO. Państwa położone w

Europie Środkowo-Wschodniej, funkcjonujące przez wiele lat na zasadach wasala ZSRR w ramach Układu Warszawskiego, realizowały swoje interesy w dziedzinie bezpieczeństwa poprzez członkostwo w Sojuszu. Główne zagrożenia dla ich bezpieczeństwa związane były z polityką Rosji, która podejmując się m.in. zbrojnej interwencji w Gruzji w 2008 roku czy też w Ukrainie w 2014 roku, poddawała NATO poważnym testom strategicznym⁸⁹⁷.

Państwa zachodnie przez wiele lat uważały, że Federacja Rosyjska była państwem zdolnym do skutecznej transformacji ustrojowej oraz europeizacji. Wydarzenia, które miały miejsce w Ukrainie w 2014 roku doprowadziły do zwrotu w myśleniu strategicznym w ramach NATO. Wymusiły one zweryfikowanie polityki we wschodnim obszarze odpowiedzialności traktatowej. Przy wykorzystaniu działań hybrydowych, Kreml dążył do odbudowania strefy wpływów na obszarze postsowieckim⁸⁹⁸. Rosyjscy strategowie rozumieli wojnę hybrydową jako działania w sferze operacji specjalnych, połączonych z działaniami sił opozycyjnych, przy jednoczesnym wykorzystaniu doświadczeń walki z ekstremizmem państwowym i aktorami niepaństwowymi. Federacja Rosyjska wzbudzała również niepokój wśród państw zachodnich groźbami użycia sił nuklearnych. W domenie cyberprzestrzeni podejmowano liczne próby destabilizacji społeczeństw państw Sojuszu. Z kolei nacisk ekonomiczny miał na celu złamanie jedności politycznej państw członkowskich zarówno NATO, jak i Unii Europejskiej. Propaganda oraz dezinformacja wykorzystywana przez Rosję w strategicznej komunikacji miała na celu zamazywanie rzeczywistego obrazu podejmowanych przez Sojusz wysiłków dyplomatycznych. Doprowadziło to do zmian w relacjach NATO-Rosja oraz przejścia od fazy kooperacji do rywalizacji. Sojusz został zmuszony do zapewnienia sojuszników o podjęciu działań zmierzających do skutecznego odstraszenia Federacji Rosyjskiej, w przypadku zamiaru kreowania przez nią zagrożeń dla integralności terytorialnej państw członkowskich. Za państwa narażone w znacznie większym stopniu na rosyjskie oddziaływanie, uważano państwa położone na wschodniej flance NATO⁸⁹⁹.

⁸⁹⁷ A. Rogozińska, *Rola NATO...*, op. cit., s. 121.

⁸⁹⁸ M. Banasik, *Zagrożenia Federacji Rosyjskiej i euroatlantycka perspektywa bezpieczeństwa*, Warszawa 2019, s. 155.

⁸⁹⁹ Ibidem, s. 155-156.

Jeszcze w 2014 roku, na szczycie NATO w walijskim Newport podjęte zostały konkretne przedsięwzięcia, mające stanowić odpowiedź na nowe wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa Sojuszu. Państwa wschodniej flanki NATO zostały zapewnione o solidarności i jedności oraz o prowadzeniu prac nad militarną i polityczną adaptacją Sojuszu do nowych uwarunkowań. Na szczycie w Newport przyjęty został Plan Działań na rzecz Gotowości (Readiness Action Plan – RAP). Zakładał on zwiększenie obecności oraz aktywności Sojuszu na wschodniej części terytorium traktatowego. Miało ono na celu zapewnienie państw członkowskich położonych w Europie Środkowo-Wschodniej o gotowości do obrony oraz odstraszenia Federacji Rosyjskiej⁹⁰⁰.

RAP zakładał zwiększenie liczby samolotów zaangażowanych w misję NATO Air Policing, polegającej na patrolowaniu przestrzeni powietrznej Litwy, Łotwy i Estonii. Ponadto zwiększeniu uległa liczba lotów rozpoznawczych wzdłuż granicy z Rosją przy wykorzystaniu samolotów wczesnego ostrzegania AWACS oraz okrętów patrolowych. Kolejnym elementem Readiness Action Plan było przeprowadzanie na wschodnim obszarze traktatowym szkoleń oraz ćwiczeń. Prowadzone miały być one na zasadzie rotacji pododdziałów państw członkowskich NATO⁹⁰¹. Podkreślano, że krótkoterminowe działania podejmowane w ramach RAP miały na celu zwiększenie poczucia bezpieczeństwa państw granicznych Sojuszu oraz uzupełnienie luk w ich zdolnościach do obrony terytorialnej⁹⁰².

Ze względu na brak zgody w Sojuszu co do zwiększenia obecności wojskowej na wschodniej flance NATO, na szczycie w Newport zdecydowano również o reformie tzw. Sił Odpowiedzi NATO (NATO Response Force – NRF). Reforma zakładała utworzenie w ich ramach Sił Natychmiastowego Reagowania (Very High Readiness Joint Task Force – VJTF), nazywanych inaczej szpicą⁹⁰³. Miały one liczyć ok. 5.000 żołnierzy i odpowiadać wielkością brygadzie. W

⁹⁰⁰ *NATO's Readiness Action Plan*, North Atlantic Treaty Organization, 07.2016, https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2016_07/20160627_1607-factsheet-rap-en.pdf [dostęp: 04.10.2022].

⁹⁰¹ *Ibidem*.

⁹⁰² W. Lorenz, *Szpica NATO potrzebuje tarczy na wschodniej flance*, „Biuletyn PISM”, nr 15 (1252), 9.02.2015, s. 1, <https://pism.pl/upload/images/artykuly/legacy/files/19213.pdf> [dostęp: 04.10.2022].

⁹⁰³ P. Soloch, P. Pietrzak, *Szczyt NATO w Warszawie: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, I-IV, 2016, s. 20.

razie kryzysu czy też konfliktu z Rosją, byłyby one zdolne do szybkiej relokacji na terytorium państw wschodniej flanki NATO⁹⁰⁴.

Polska jako państwo istotnie narażone na niekorzystne oddziaływanie Federacji Rosyjskiej, aktywnie uczestniczyła w procesach, mających na celu strategiczną adaptację NATO do nowych warunków bezpieczeństwa w Europie. Wzmoczona aktywność wynikała w znacznej mierze z faktu, że kolejny szczyt NATO w 2016 roku miał odbyć się w Warszawie. Zapoczątkowany przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego format Bukaresztańskiej Dziewiątki kontynuowany przez jego następcę, Andrzeja Dudę, wpisywał się w szerszy kontekst współpracy państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej w ramach NATO. Służył on m.in. wypracowywaniu przez państwa wschodniej flanki NATO wspólnego stanowiska na szczyty Sojuszu. Celem przywódców państw wchodzących w skład B9 było również zwrócenie uwagi NATO na skalę oraz powagę sytuacji bezpieczeństwa państw wschodniej flanki oraz wynikających z niej potrzeb polityczno-wojskowych. Wspólne stanowisko Bukaresztańskiej Dziewiątki miało na celu także uwiarygodnienie jej w oczach Sojuszu⁹⁰⁵. W deklaracji z pierwszego szczytu B9, który 4 listopada 2015 r. odbył się w rumuńskiej stolicy, zatytułowanej „Allied Solidarity – Shared Responsibility”, podkreślona została jedność Sojuszu, a także współodpowiedzialność wszystkich członków za wspólne bezpieczeństwo. W deklaracji skrytykowano ekspansywną politykę Federacji Rosyjskiej. Przywódcy państw Bukaresztańskiej Dziewiątki potwierdzili w deklaracji swoje zaangażowanie w działania mające na celu wzmocnienie wschodniej flanki NATO, poprzez wdrożenie postanowień szczytu w Newport. Zadeklarowali również połączenie wysiłków w celu zapewnienia silnej, wiarygodnej oraz zrównoważonej obecności wojskowej NATO w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Ponadto w deklaracji stwierdzono, że warunkiem *sine qua non* dla przywrócenia współpracy na linii NATO-Federacja Rosyjska był jej powrót do przestrzegania prawa międzynarodowego⁹⁰⁶.

⁹⁰⁴ J. Gotkowska, *NATO na wschodniej flance – nowy paradygmat*, „Analizy OSW”, 13.07.2016, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-07-13/nato-na-wschodniej-flance-nowy-paradygmat> [dostęp: 04.10.2022].

⁹⁰⁵ K. Sobczyk, *Współpraca ośrodków prezydenckich państw wschodniej flanki NATO w toku przygotowań do szczytu Sojuszu w Warszawie*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, I-IV, 2016, s. 55-56.

⁹⁰⁶ *Joint Declaration on “Allied Solidarity and Shared Responsibility”*, Romania’s Permanent Delegation to NATO, <https://nato.mae.ro/en/local-news/904> [dostęp: 04.10.2022].

Wspólne stanowisko państw wschodniej flanki NATO oraz zapewnienie o podejmowaniu działań w ramach Sojuszu w znacznym stopniu wpłynęło na dalsze decyzje w ramach NATO. Miały one na celu wzmocnienie bezpieczeństwa państw położonych na wschodniej granicy Paktu przed zagrożeniami wynikającymi z agresywnej polityki prowadzonej przez Federację Rosyjską.

Dla dalszego wzmocnienia wschodniej flanki NATO istotna była realizacja trzech programów, stanowiących implementację postanowień ze szczytów Sojuszu w Newport z 2014 roku oraz w Warszawie z 2016 roku. Były to wzmocniona wysunięta obecność (Enhanced Forward Presence – EFP), Europejska Inicjatywa Odstraszania (European Deterrence Initiative – EDI) oraz operacja Baltic Resolve. Wymienione wyżej koncepcje wzajemnie się uzupełniają. Stanowią w wielu sytuacjach wsparcie dla podejmowanych działań, mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa Polski oraz państw bałtyckich.

Ustanowienie wzmocnionej wysuniętej obecności na terytorium Polski, Litwy, Łotwy oraz Estonii, miało na celu zademonstrowanie determinacji oraz solidarności państw członkowskich Sojuszu do natychmiastowego działania w razie ataku na państwo członkowskie⁹⁰⁷. Na mocy postanowień podjętych na szczycie Sojuszu w Warszawie w lipcu 2016 roku, po raz pierwszy w historii na terytorium Polski oraz państw bałtyckich miały stacjonować gotowe do walki wojska innych państw sojuszniczych. Obecność NATO na terytorium wschodniej flanki miała być realizowana poprzez obecność wielonarodowych grup bojowych odpowiadających wielkością batalionom. Dowództwo nad nimi sprawować miały Wielka Brytania, Kanada, Niemcy oraz Stany Zjednoczone. Szereg innych państw członkowskich Sojuszu (łącznie 17) zobowiązało się do wdrożenia EFP oraz wniesienia stosownego składu w funkcjonowanie grup bojowych poprzez wysłanie m.in. kontyngentów do służby w tych grupach. Miały one osiągnąć pełną zdolność operacyjną w 2017 roku. Obecność NATO na wschodniej flance miała sygnalizować jedność w ramach Sojuszu oraz podkreślać, że atak na pojedynczego członka będzie uważany za

⁹⁰⁷ *Warsaw Summit Communiqué, Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Warsaw 8-9 July 2016*, North Atlantic Treaty Organization, 9.07.2016 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133169.htm [dostęp: 05.10.2022].

atak na całe NATO⁹⁰⁸. W ramach EFP, oprócz Polski i państw bałtyckich, wzmocniona została również militarna obecność NATO w Rumunii. Jej celem było zapobieżenie sytuacji, w której w następstwie aneksji Krymu Morze Czarne stałoby się „wewnętrznym akwenem Rosji”⁹⁰⁹.

Wielonarodowe grupy bojowe obsadzone na wschodniej flance NATO, które zgodnie z założeniami osiągnęły pełną zdolność operacyjną w 2017 roku, podlegają regularnej rotacji oraz są gotowe do walki 24 godziny na dobę. Ich głównym celem jest odstraszenie potencjalnego przeciwnika, stanowiącego zagrożenie dla integralności terytorialnej członków Sojuszu. Są one w pełni zintegrowane z brygadami wojsk lądowych państw, na terytorium których stacjonują. Oprócz działań odstraszających, grupy bojowe w ramach EFP mają za zadanie przyczynić się do zwiększenia zdolności samoobrony państw-gospodarzy. Ma to również służyć poprawieniu interoperacyjności oraz utrzymywaniu gotowości bojowej, a także pogłębieniu relacji politycznych i gospodarczych między państwami goszczącymi oraz wnoszącymi swój wkład w poprawę zdolności obronnych. Podkreśla się, że wzmocniona wysunięta obecność NATO, mimo stosunkowo niewielkiej liczebności, odgrywa znaczącą i widoczną rolę, zwłaszcza w komunikacji strategicznej⁹¹⁰.

Europejska Inicjatywa Odstraszania (EDI), zapoczątkowana jeszcze przez prezydenta USA Baracka Obamę, ma na celu wzmocnienie bezpieczeństwa europejskich sojuszników NATO. Inicjatywa kontynuowana była przez jego następcę, Donalda J. Trumpa. Europejska Inicjatywa Odstraszania ma szczególne znaczenie dla państw bałtyckich oraz Polski. Stanowi wyraźny sygnał ze strony USA o wsparciu w sytuacji bezpośredniego zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej⁹¹¹. W jej ramach zwiększana jest obecność wojskowa USA w Europie, realizowane są znaczące projekty infrastrukturalne oraz dokonywane są zakupy sprzętu wojskowego dla państw. Środki w ramach EDI pozwoliły m.in. na modernizację i odbudowę baz lotniczych i poligonów, zakup pocisków przeciwpancernych Javelin, systemu Sentinel Air Defence Radar czy też

⁹⁰⁸ J. Luik, H. Praks, *Boosting the Deterrent Effect of Allied Enhanced Forward Presence*, „Policy Paper”, 10, 2017, s. 2.

⁹⁰⁹ K. Sierzputowska, *Polska w NATO – NATO w regionie*, Warszawa 2019, s. 67.

⁹¹⁰ K. Stoicescu, P. Jarvenpaa, *Contemporary Deterrence: Insights and Lessons from Enhanced Forward Presence - Report*, „International Centre for Defence and Security”, 28, 2019, s. 3.

⁹¹¹ M. Dyer, *Development And Implications Of The European Deterrence Initiative*, „International Affairs Review”, Volume XXVII, Number 1, 2019, s. 2.

specjalistycznego sprzętu radiowego. Środki przeznaczano również na szkolenia⁹¹². Obecność wojsk w ramach European Deterrence Initiative w państwach wschodniej flanki NATO ma na celu wspomaganie wielonarodowych grup bojowych w ramach EFP. Jej celem jest również zapewnienie skutecznego odstraszenia Federacji Rosyjskiej przed ewentualnymi działaniami naruszającymi suwerenność państw znajdujących się na wschodniej granicy Sojuszu⁹¹³.

W ramach operacji Atlantic Resolve, armia amerykańska w Europie prowadzi ciągle, wzmocnione, międzynarodowe szkolenia oraz współpracuje w zakresie bezpieczeństwa z państwami sojuszniczymi oraz partnerskimi położonymi w Europie Środkowo-Wschodniej. Są to Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Rumunia, Bułgaria i Węgry. Głównym celem Atlantic Resolve w ramach wschodniej flanki NATO jest doskonalenie interoperacyjności, wzmacnianie wzajemnych relacji oraz budowanie zaufania między sojuszniczymi armiami. W ramach operacji Atlantic Resolve mają miejsce trzy rodzaje rotacji – pancerne, lotnicze i logistyczne. Nadzór nad nimi pełni Mission Command Element (MCE), centrala zlokalizowana w Poznaniu. Umiejscowienie MCE w Poznaniu w sposób zasadniczy wzmacnia w tym czasie zdolności do współdziałania sił zbrojnych USA oraz Polski. Pozwala na udzielenie sprawnej oraz szybkiej odpowiedzi na wrogie działania zarówno wobec Polski, jak i pozostałych sojuszników w regionie Europy Środkowo-Wschodniej⁹¹⁴.

Federacja Rosyjska odnosiła się do działań mających na celu wzmacnianie wschodniej flanki NATO w sposób stanowczy. Już w 2016 roku rosyjskie MSZ stało na stanowisku, że działania podejmowane przez Sojusz wpływały destabilizująco na porządek międzynarodowy oraz były skierowane przeciwko Rosji⁹¹⁵. Z kolei w 2017 roku rosyjskie MSZ informowało, że zwiększanie przez NATO obecności wojskowej oraz infrastruktury w regionach graniczących z Federacją Rosyjską, rozmywały postanowienia Aktu Stanowiącego Rosja-NATO z 1997 roku. Stacjonowanie sprzętu należącego do Sojuszu w Polsce, Estonii, Łotwie i Litwie, niezależnie od celów, w jakich miał być on wykorzystywany, stanowiło dowód na stałą obecność wojskową.

⁹¹² E. Marmeij, G. White, *European Deterrence Initiative – Bolstering the Defence of the Baltic States*, "Policy Paper", December 2017, s. 1.

⁹¹³ M. Schievin-Coetzee, *The European Deterrence Initiative*, Waszyngton 2019, s. 6.

⁹¹⁴ K. Sierżputowska, *op. cit.*, s. 72-73.

⁹¹⁵ *Russia says NATO's planned eastward build-up is destabilizing*, Reuters, 10.02.2016, <https://www.reuters.com/article/us-russia-nato-idUSKCN0VJOYJG> [dostęp: 05.10.2022].

Ponadto zdaniem Rosjan fakt, że personel wykorzystujący sprzęt formalnie miał podlegać rotacji, nie miało w tym wypadku zasadniczego znaczenia⁹¹⁶.

Federacja Rosyjska traktowała wzmocnienie wschodniej flanki jako próby obejścia Aktu Stanowiącego, dostrzegając w nich dążenie Sojuszu do legitymizowania przygotowań wojskowych w pobliżu granic Rosji, które w połączeniu z aktywnością wojskową poszczególnych państw członkowskich NATO zmieniało rozkład sił w Europie. Negatywne tendencje w relacjach Sojusz-Rosja były zdaniem rosyjskiego MSZ bezpośrednim rezultatem wieloletniej polityki NATO, którą ministerstwo określiło jako destrukcyjną. Jej celem miało być „osiągnięcie dominacji wojskowo-politycznej w sprawach europejskich i międzynarodowych”⁹¹⁷.

Od 2016 roku, czyli od momentu, w którym NATO podjęło decyzję o rozmieszczeniu na terytorium Polski oraz państw bałtyckich wielonarodowych grup bojowych, Federacja Rosyjska znacząco rozwinęła swoje zdolności w Zachodnim i Południowym Okręgu Wojskowym (ZOW i POW). Służyło w nich łącznie ok. 400.000 żołnierzy. Na przestrzeni lat miało miejsce regularnie dozbrajanie jednostek wchodzących w skład ZOW i POW. Na terenach należących do okręgów przeprowadzano liczne działania szkoleniowe oraz ćwiczenia o różnej skali i charakterze. Dla bezpieczeństwa państw położonych na wschodniej flance NATO, istotne było rozwijanie zdolności militarnych na terytorium obwodu kaliningradzkiego, znajdującego się w ich bezpośrednim sąsiedztwie⁹¹⁸. Rosjanie w odpowiedzi na decyzje podjęte na szczycie Sojuszu w Warszawie rozpoczęli przezbieranie brygad raketowych stacjonujących w obwodzie kaliningradzkim w systemy Iskander. Zapoczątkowany został także proces, mający na celu dyslokację w pobliżu granic z Polską czterech dywizjonów systemów raketowych S-400 Triumf. Ponadto przebazowane zostały wielozadaniowe bombowce taktyczne Su-34, które na terytorium obwodu trafiły z Woroneża. Procesom mającym za zadanie podniesienie gotowości bojowej jednostek znajdujących się na granicy z Polską oraz państwami bałtyckimi towarzyszyła

⁹¹⁶ *Rosja: Wzmocnienie wschodniej flanki NATO rozmywa porozumienie z 1997 roku*, Forsal.pl, 26.05.2017, <https://forsal.pl/artykuly/1045968,rosja-wzmocnienie-wschodniej-flanki-nato-rozmywa-porozumienie-z-1997-roku.html> [dostęp: 05.10.2022].

⁹¹⁷ Ibidem.

⁹¹⁸ A. M. Dwyer, *Rosja wzmacnia zachodnią flankę*, „Biuletyn PISM”, nr 173(1746), 19.12.2018, https://pism.pl/publikacje/Rosja_wzmacnia_zachodni_flank_ [dostęp: 05.10.2022].

intensyfikacja manewrów wojskowych, które odbywały się na terytorium obwodu kaliningradzkiego oraz na Morzu Bałtyckim⁹¹⁹.

W 2017 roku na terytorium ZOW oraz Białorusi miały miejsce manewry Zapad-2017 (z ros. Zachód). Manewry przeprowadzane przez Rosjan wykorzystywane były wcześniej w celu doskonalenia swoich zdolności militarnych, podważania stabilności oraz pokoju w regionie oraz do maskowania zbliżających się aktów agresji (jak w przypadku Gruzji w 2008 oraz Ukrainy w 2014 roku). Dlatego też, istniały poważne obawy, że mogą one zostać wykorzystane do agresji na któreś z państw położonych na wschodniej flance NATO. W trakcie manewrów Rosjanie ćwiczyli regularny konflikt zbrojny z Zachodem, w tym z użyciem broni atomowej. Na podstawie informacji podawanych przez Moskwę, w manewrach brało udział 12.700. żołnierzy. Natomiast zdaniem wojskowych niektórych państw Sojuszu, mogło w nich wziąć udział nawet 75.000 żołnierzy⁹²⁰. Manewry zostały umiejętnie wykorzystane przez rosyjską propagandę. Podkreślano, że dla Moskwy, ważniejszy od realnej gotowości bojowej i potencjału rosyjskiej armii był poziom obaw na Zachodzie. Ważniejsze od liczby żołnierzy i rodzaju wykorzystywanego uzbrojenia było odbieranie ćwiczeń przez państwa zachodnie, będące członkami NATO⁹²¹. Zgodnie z oczekiwaniami Moskwy manewry zostały odebrane jako pokaz siły Federacji Rosyjskiej, stale rozwijającej swój potencjał militarny. Posłużyły również do „postraszenia” państw NATO, na terytorium których w ostatnich latach odbywało się regularne wzmacnianie zdolności obronnych. Ich celem było również „zasygnalizowanie” Sojuszowi gotowości w razie potrzeby do stawienia czoła ich siłom.

W trakcie kolejnego szczytu, który w 2018 roku miał miejsce w Brukseli, dotychczasowe ustalenia w zakresie wzmacniania wschodniej flanki NATO nie uległy zmianie. Wypracowano na nim nową inicjatywę gotowości (NATO Readiness Initiative - NRI). Zakładała ona powołanie dodatkowych siły złożonych z komponentu lądowego, morskiego i powietrznego. W myśl inicjatywy „4x30”, do końca 2020 roku NATO miało dysponować 30 batalionami

⁹¹⁹ R. Foks, *op. cit.*, s. 81.

⁹²⁰ T. Bielecki, *Rada NATO-Rosja. Ilu żołnierzy ćwiczyło w Zapad-2017?*, Deutsche Welle, 26.10.2017, <https://www.dw.com/pl/rada-nato-rosja-ilu-żołnierzy-ćwiczyło-w-zapad-2017/a-41127612> [dostęp: 05.10.2022].

⁹²¹ *Zapad-2017 Podsumowanie - Raport Specjalny*, „Fundacja Warsaw Institute”, 16.10.2017, s. 3, https://warsawinstitute.org/wp-content/uploads/2017/10/ZAPAD-2017-russia-belarus-military-manuovers-drills-summary_podsumowanie_pl.pdf [dostęp: 05.10.2022].

zmechanizowanymi, 30 eskadrami lotniczymi oraz 30 okrętami bojowymi, które miały być gotowe do działania w okresie nie dłuższym niż 30 dni. Jednostki te miały wejść do ewentualnej walki jako siły drugiego rzutu. Jako pierwsze, miały być zaangażowane narodowe siły zbrojne, Szpica NATO, oraz w przypadku wschodniej flanki – wielonarodowe grupy bojowe⁹²².

„Odsłonięcie” państw wschodniej flanki NATO, spowodowane było przede wszystkim ustaleniami na linii NATO-Rosja z lat 90. XX w. Dotyczyły one zwłaszcza podjętych decyzji o nierozmieszczaniu wojsk i infrastruktury Sojuszu na ich terytorium. W konsekwencji, w sytuacji bezpośredniego zagrożenia, państwa położone na jej terytorium narażone były w sposób szczególny. W następstwie aneksji Krymu oraz wojny we wschodniej Ukrainie, za takie zagrożenie uznano imperialistyczną politykę Federacji Rosyjskiej, dążącej do odbudowy postsowieckiej strefy wpływów. Wydarzenia z 2014 roku stały się katalizatorem dla zmian w transatlantyckiej architekturze bezpieczeństwa. W pierwszej kolejności, konieczne stało się wypracowanie rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo państw znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie Federacji Rosyjskiej – Polski, Litwy, Łotwy, Estonii oraz Rumunii.

Polska oraz pozostałe państwa wschodniej flanki NATO, w latach 2015-2019 podejmowały aktywne działania, mające zwrócić uwagę pozostałych członków sojuszu na zagrożenie, jakie w ich rozumieniu stanowi dla nich polityka prezydenta Putina. Na ich korzyść przemawiała współpraca regionalna w ramach m.in. Bukaresztańskiej Dziewiątki, która stała się platformą do wypracowywania wspólnego stanowiska, prezentowanego m.in. na szczytach NATO. Jednogłos w kwestiach bezpieczeństwa umożliwił podjęcie konstruktywnego dialogu z sojusznikami, zwłaszcza ze Stanami Zjednoczonymi, uważanymi za gwaranta bezpieczeństwa w strefie transatlantyckiej.

Decyzje podjęte na szczytach w Newport oraz w Warszawie pozwoliły na zwiększenie możliwości obronnych państw położonych na wschodniej flance NATO. Stało się tak mimo początkowej powściągliwości ze strony europejskich liderów w dziedzinie bezpieczeństwa –

⁹²² J. Wodnicki, *Znaczenie Sojuszu Północnoatlantyckiego w umacnianiu bezpieczeństwa na wschodniej flance NATO*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, vol. 13. Nr 1, 2019, s. 154.

Niemiec oraz Francji, liczących na odwrócenie negatywnych trendów, zmianę postawy Rosji oraz powrót do relacji z nią na zasadzie *business as usual*.

Federacja Rosyjska wykorzystywała fakt zwiększania zdolności obronnej państw Sojuszu położonych w jej bezpośrednim sąsiedztwie do rozwoju własnego potencjału wojskowego. Podważanie wypracowanej przez obydwie strony architektury bezpieczeństwa światowego przez NATO, było zdaniem Rosji argumentem pozwalającym jej na zwiększanie zdolności militarnych. Rosyjska propaganda przedstawiała ekspansję Sojuszu na Wschód jako zagrożenie dla jej bezpieczeństwa, wobec czego uzasadnione było podejmowanie działań mających na celu ochronę własnego terytorium, co zostało usankcjonowane w oficjalnych dokumentach strategicznych. Działania podejmowane przez Federację Rosyjską miały na celu pokazanie NATO jej siły. Przy użyciu propagandy podkreślano jej nieobliczalność oraz gotowość do użycia broni nuklearnej w razie konieczności obrony swojej strefy wpływów. Dla Polski oraz państw bałtyckich oznaczało to konieczność wzmocnienia możliwości obronnych oraz odstraszenia.

Podkreślano, że mimo skutecznej organizacji działań podjętych w celu wzmocnienia bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO, stacjonujące tam siły sojusznicze w razie wybuchu otwartego konfliktu z Federacją Rosyjską, nie byłyby w stanie się jej przeciwstawić. Dlatego też, jednym z najistotniejszych, jeżeli nie najistotniejszym elementem strategii odstraszenia na wschodniej flance Sojuszu była solidarność sojusznicza. Fakt, że w obronę strategicznego dla NATO obszaru Europy Środkowo-Wschodniej zaangażowano niemalże cały Sojusz, miało znaczenie psychologiczne. Pozwalało myśleć, że artykuł 5. Traktatu Północnoatlantyckiego o zbiorowej samoobronie, który przez wiele lat był przedmiotem licznych dyskusji nt. wiarygodności NATO, nie jest tylko pustym frazesem, a rzeczywistym zobowiązaniem wszystkich członków Sojuszu. Na postrzeganie Sojuszu jako organizacji gotowej i zdolnej do obrony swoich członków wpływały również słowa Baracka Obamy i innych przywódców państw NATO. Pozytywny wydźwięk miały również zmiany, jakie zaszły w Sojuszu w następstwie aneksji Krymu oraz wojny we wschodniej Ukrainie. Pokazały one pełną skalę zaniedbań w międzynarodowej architekturze bezpieczeństwa oraz niedostosowanie NATO do współczesności. Decyzje ze szczytów w Newport oraz Warszawie, a przede wszystkim ich implementacja pokazywały, że Sojusz jest w stanie zaadaptować się do nowych realiów bezpieczeństwa, a co za tym idzie, do obrony swoich strategicznych obszarów.

Polska jako państwo położone na strategicznym obszarze wschodniej flanki NATO, była w sposób szczególny narażona na agresywną politykę Federacji Rosyjskiej, prowadzoną przez nią na obszarze postradzieckim. Dlatego też wzmacnianie wschodniej flanki NATO w następstwie zbrojnej agresji Rosji w Ukrainie w 2014 roku, ze względu na toczącą się w bezpośrednim sąsiedztwie Polski wojnę, miało bardzo istotny wpływ na relacje polsko-rosyjskie w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności.

7.3. „Fort Trump” jako gwarancja obrony przed Rosją

Propozycja utworzenia na terytorium Polski stałej bazy amerykańskich sił zbrojnych, została wysunięta w 2018 roku przez Ministerstwo Obrony Narodowej RP. Koncepcja wpisywała się w szerszą strategię, mającą na celu obronę państw Europy Środkowo-Wschodniej przed agresywną polityką Federacji Rosyjskiej. Propozycja ta wynikała w znacznej mierze z kluczowej roli, jaką na przestrzeni lat w polskiej polityce bezpieczeństwa i obronności odgrywały Stany Zjednoczone, uważane za gwaranta bezpieczeństwa RP. Wpisywała się ona również w koncepcję *America first*, realizowaną przez rząd Prawa i Sprawiedliwości oraz wywodzącego się z tej partii prezydenta Dudę. W szerszym kontekście, miała służyć realizacji przez Polskę strategii bandwagoningu, polegającej na udzieleniu poparcia przez państwa mniejsze i słabsze silniejszemu państwu. W przypadku Polski, wyrażenie poparcia służyć miało wzmocnieniu własnego bezpieczeństwa. Strategia ta, realizowana była w mniejszym lub większym stopniu przez wszystkie ugrupowania polityczne rządzące w Polsce w omawianym okresie.

Priorytetem w polityce zagranicznej Prawa i Sprawiedliwości było pogłębianie relacji strategicznych ze Stanami Zjednoczonymi. Polityka bezpieczeństwa i obronności PiS-u oparta została na ścisłym sojuszu z USA. Partia Jarosława Kaczyńskiego uważała Stany Zjednoczone za kluczowego sojusznika strategicznego oraz gwaranta bezpieczeństwa regionu⁹²³. Kiedy prezydentem Stanów Zjednoczonych na początku 2017 roku został Donald J. Trump, polski rząd podjął szereg działań, mających na celu jeszcze większe zacieśnienie dwustronnych relacji.

⁹²³ М.С. Павлова, *Польско-американские отношения в 2020 г.: военно-политический аспект*, „Россия и Америка в XXI веке”, Выпуск № 2, 2021, s. 1.

Zwrot ku Azji w amerykańskiej polityce zagranicznej w trakcie prezydentury Baracka Obamy sprawił, że kraje takie jak Polska w wyborze Trumpa na prezydenta upatrywały szansę na ponowne zwiększenie zaangażowania USA w bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej. Wobec agresywnej polityki realizowanej przez Federację Rosyjską na obszarze postsowieckim, zwłaszcza w znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie Polski Ukrainie, zwiększenie zainteresowania USA regionem uważano za priorytet w sferze bezpieczeństwa. Ponadto Polska jednoznacznie opowiadała się za jednobiegunowym światem, w którym dominującą rolę w sferze militarnej odgrywają Stany Zjednoczone⁹²⁴. Tak rozumiany system międzynarodowy miał w domyśle chronić Polskę przed potencjalnym zagrożeniem ze strony Federacji Rosyjskiej.

Zbliżenie między Polską a Stanami Zjednoczonymi w trakcie rządów Prawa i Sprawiedliwości oraz Donalda J. Trumpa wynikało w głównej mierze ze skomplikowanych relacji obydwu państw z Europą Zachodnią. Zarówno Polska, jak i USA wyrażały sceptycyzm wobec instytucji Unii Europejskiej oraz przywódców zachodnioeuropejskich mocarstw - Niemiec i Francji. Polskie władze nieufnie odnosiły się wobec politycznych intencji zachodnioeuropejskich sojuszników, w szczególności w kwestiach bezpieczeństwa. Wzajemna nieufność pogłębiała się wraz z oskarżeniami o łamanie przez Polskę zasad praworządności oraz liberalnej demokracji. Miały one polegać na podważaniu niezależności instytucji państwowych, zwłaszcza sądownictwa oraz ograniczaniu wolności mediów. Rząd Prawa i Sprawiedliwości antidotum na oskarżenia ze strony Unii Europejskiej upatrywał w zacieśnianiu relacji z administracją Trumpa. Mimo wielu możliwości oddziaływania na Polskę przez USA w celu zatrzymania nieliberalnego trendu, zwłaszcza w sferze bezpieczeństwa, prezydent Trump nie krytykował polskich rządzących. Wbrew oczekiwaniom liderów Europy Zachodniej, udzielał im politycznego wsparcia⁹²⁵. Amerykański prezydent wielokrotnie w trakcie swoich rządów kwestionował legitymizację Unii Europejskiej oraz wdawał się w spory polityczne z przywódcami państw zachodnich. Mocarstwa zachodnioeuropejskie krytykowały brak długoterminowej wizji strategicznej Trumpa oraz podważanie międzynarodowych gwarancji

⁹²⁴ A. Lanoszka, *Poland in a time of geopolitical flux*, "Contemporary Politics", 26:4, 2020, s. 459.

⁹²⁵ Ł. Jureńczyk, *Polish - American alliance during the presidency of Donald Trump in the perspective of offensive bandwagoning*, "Torun International Studies", no. 1 (15), 2022, s. 66.

bezpieczeństwa. Narcystyczna osobowość prezydenta USA powodowała, że wolał on zacieśniać stosunki z państwami takimi jak Polska, gdzie przyjmowany był z najwyższymi honorami⁹²⁶.

Szkodliwe dla bezpieczeństwa regionu Europy Środkowo-Wschodniej działania podejmowane przez Federację Rosyjską, stanowiły zdaniem polskich rządzących wystarczający dowód na konieczność przystosowania Sojuszu do możliwości prowadzenia wojny wysokiej intensywności. Do szkodliwych działań zaliczano m.in. gromadzenie sił przy zachodniej granicy Federacji Rosyjskiej czy też naruszanie przestrzeni powietrznej i wód terytorialnych państw wschodniej flanki NATO. Polska stała na stanowisku, że państwa położone w Europie Środkowo-Wschodniej, nieposiadające odpowiedniego potencjału militarnego, wobec zbyt małej aktywności oraz braku determinacji ze strony państw Zachodu nie były w stanie przeciwstawić się zagrożeniu ze strony Rosji⁹²⁷. Dlatego też, dla zapewnienia bezpieczeństwa regionu, zwłaszcza Polski, konieczna była obecność Stanów Zjednoczonych. Podkreślano odpowiedni potencjał obronny USA oraz gotowość do obrony europejskich sojuszników⁹²⁸. Lukę w zdolnościach odstraszania i obrony państw położonych w Europie Środkowo-Wschodniej oraz stabilizację regionu miałyby zapewnić obecność wojsk amerykańskich na terytorium Polski⁹²⁹.

Sytuacja, w której w Europie Środkowo-Wschodniej nie stacjonują wojska sojusznicze, była zdaniem Witolda Waszczykowskiego oraz Jacka Czaputowicza, sprawujących kolejno po sobie urząd ministra spraw zagranicznych w rządzie PiS-u „sytuacją prowokacyjną” wobec Rosji. Tak prowadzona polityka, zdaniem polskiego rządu zachęcała do eskalacji rosyjskiej polityki imperialnej. Ministrowie w swoich wypowiedziach postrzegali rejon Europy Środkowo-Wschodniej jako szczególnie narażony na rosyjskie oddziaływanie militarne, wobec czego uważany był on za strategiczny dla relacji NATO-Rosja. Postulowali oni m.in. zarówno stałą, jak i rotacyjną obecność amerykańskiej brygady pancерnej na terytorium Polski. Na początku 2018 roku, z inicjatywy polityków PiS-u odpowiedzialnych za resort obrony, w tym dopiero co mianowanego na urząd ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka, powstała koncepcja

⁹²⁶ Ibidem, s. 67.

⁹²⁷ Ł. Jureńczyk, *Nie tylko Fort Trump...*, op. cit., s. 176.

⁹²⁸ R. Schnepf, *Czas na reaktywację. USA – Polska – UE. Raport*, 11.09.2019, s. 5, <https://sea.org.pl/wp-content/uploads/2019/08/RAPORT-CZAS-NA-REAKTYWACJE---kopia-1.pdf> [dostęp: 07.10.2022].

⁹²⁹ M. Banasik, *Fort Trump as a Chance for Security in Europe*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, t. 13, nr 1, 2013, s. 45.

utworzenia w Polsce stałej bazy amerykańskiej. Minister podkreślał, że obecność amerykańskich wojsk na terytorium RP sprawi, że „agresor nie napadnie na Polskę, bo wojska Stanów Zjednoczonych są realną przeciwwagą dla innych państw”⁹³⁰. Z kolei były już minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski stwierdził, że projekt stałej bazy amerykańskiej był uzasadniony, gdyż Traktat Waszyngtoński nie zawiera mechanicznej odpowiedzi na zagrożenie. Podkreślił, że „USA to jedyne państwo w NATO, które ma historię wiarygodnych odpowiedzi i współpracy sojuszniczej”. W swojej wypowiedzi zarzucił państwom Europy Zachodniej, że USA było bardziej godne zaufania, niż „niektórzy sojusznicy w Europie”⁹³¹.

W maju 2018 roku Ministerstwo Obrony Narodowej RP złożyło w Departamencie Obrony USA projekt utworzenia bazy wojsk amerykańskich na terytorium Polski, w której miałyby stałe stacjonować kontyngent w sile dywizji. Jako miejsce lokalizacji bazy MON zaproponował region bydgosko-toruński, który zdaniem autorów projektu spełniał wszystkie wymagania dotyczące infrastruktury mieszkaniowej, komunikacyjnej oraz szkoleniowej. Polska zobowiązała się także do przeznaczenia kwoty 1,5-2 mld dolarów na budowę niezbędnych instalacji wojskowych⁹³².

Autorzy projektu uzasadniali konieczność utworzenia na terytorium Polski stałej bazy wojsk amerykańskich zagrożeniami dla bezpieczeństwa płynącymi ze strony Federacji Rosyjskiej. Zostały one zidentyfikowane w Narodowej Strategii Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, opublikowanej w 2017 roku przez administrację prezydenta Trumpa. Wskazywano w niej na działania podejmowane przez Rosję w Gruzji w 2008 oraz w Ukrainie w 2014 roku. Zdaniem autorów amerykańskiej strategii, prowadzona przez Rosję wojna hybrydowa, której przejawem była aneksja Krymu, cyberataki na ukraińską infrastrukturę krytyczną czy też podsycanie separatyzmów we wschodniej Ukrainie, stanowiła główne zagrożenie dla stabilności międzynarodowego ładu oraz systemu prawnego. Podobne postrzeżenie przez Polskę oraz USA Rosji, było zdaniem autorów polskiej koncepcji podstawą dla rozwoju współpracy między

⁹³⁰ W. Paruch, *Wprowadzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego do Polski. Studium o polityce transatlantyckiej większości parlamentarnej Zjednoczonej Prawicy (2015-2019)*, „Przegląd Sejmowy”, nr 2(157), 2020, s. 116.

⁹³¹ Ibidem, s. 117.

⁹³² Ł. Jureńczyk, *Fort Trump in Poland – was it possible?*, „International Scientific Journal Security & Future”, Year V, Issue 3, 2021, s. 85.

państwami w sferze bezpieczeństwa. Obecność wojsk amerykańskich na terytorium RP miała zagwarantować bezpieczeństwo, ochronę i wolność mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej⁹³³.

Polska, uzasadniając konieczność powstania stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce odwoływała się do licznych argumentów, mających uwiarygodnić koncepcję oraz doprowadzić do jej realizacji. Odwoływano się m.in. do przynależności Polski do grona pięciu państw członkowskich NATO wydających na zbrojenia 2% PKB, czyli pułapu ustanowionego na szczycie w Newport w 2014 roku. W typowy dla polityki realizowanej przez Prawo i Sprawiedliwość sposób odwoływano się także do kwestii historycznych łączących obydwa państwa, takich jak wspólna walka ze Związkiem Radzieckim. Autorzy koncepcji przekonywali, że Akt Stanowiący NATO-Rosja z 1997 roku, który zobowiązywał strony do wspólnego budowania trwałego pokoju na obszarze euroatlantyckim, przestał być wiążący. Winę za taki stan rzeczy ponosiła Federacja Rosyjska, gdyż poprzez prowadzenie wrogich działań łamała jego zapisy. W dokumencie odniesiono się także do strategii realizowanej przez rosyjskiego prezydenta, Władimira Putina. Polegać ona miała na skłócaniu między sobą członków transatlantyckiej struktury bezpieczeństwa. Osłabienie struktury transatlantyckiej miało w konsekwencji doprowadzić do osłabienia zaangażowania USA w Europie⁹³⁴. Taki stan rzecz umożliwiłby rosyjskiemu prezydentowi wywieranie nacisku na państwa położone w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Przy pomocy argumentu siły Putin mógłby wywierać presję na państwa w celu podejmowania przez nie korzystnych z punktu widzenia Kremla decyzji w sferze politycznej, militarnej, czy też gospodarczej.

Kluczowym wydarzeniem dla koncepcji utworzenia stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce była wizyta prezydenta RP Andrzeja Dudy w Stanach Zjednoczonych we wrześniu 2018 roku. Wtedy to prezydent Duda zaproponował utworzenie na terytorium Polski bazy, nazwanej od nazwiska amerykańskiego prezydenta „Fort Trump”. Polski prezydent chciał w ten sposób uhonorować wkład Donalda J. Trumpa w bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej.

⁹³³ *Proposal for a U.S. Permanent Presence in Poland*, Ministry of National Defence Republic of Poland, Warszawa 2018, s. 3, <https://www.politico.eu/wp-content/uploads/2018/05/Proposal-for-a-U.S.-Permanent-Presence-in-Poland-2018.pdf> [dostęp: 14.09.2022].

⁹³⁴ *Ibidem*, s. 10-12.

Proponowana nazwa z pewnością miała oddziaływać na narcystyczną osobowość amerykańskiego prezydenta⁹³⁵. W odpowiedzi zapewnił o poważnym traktowaniu polskiej propozycji⁹³⁶. Prezydenci podpisali wspólną deklarację o partnerstwie strategicznym, w której mowa była o pogłębionym partnerstwie w dziedzinach bezpieczeństwa i obronności, sektorze energetycznym, wymiany handlowej, inwestycji, badań i innowacji⁹³⁷. Polskie władze w nazwie oraz propozycji pokrycia kosztów budowy niezbędnych instalacji wojskowych upatrywały zwiększenia szans na zgodę utworzenia stałej bazy wojsk amerykańskich na terytorium RP.

Kongres Stanów Zjednoczonych zlecił Departamentowi Obrony w ramach prac nad budżetem na 2019 rok przygotowanie raportu nt. wykonalności budowy stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce. Inicjatywę miały popierać Biały Dom oraz Departament Stanu. Sceptycznie z kolei wyrażało się przede wszystkim Kolegium Połączonych Szefów Sztabów oraz Sekretarz Obrony James Mattis. Głównym argumentem przeciw miał być brak wolnej brygady pancерnej oraz przekonanie, że ulokowanie tak dużych sił na terytorium Polski w oczekiwaniu na potencjalny atak ze strony Federacji Rosyjskiej ograniczyłoby możliwość reakcji na kryzysy mogące wybuchnąć w innych częściach świata. Co najistotniejsze, temat budowy „Fortu Trump” nie był poruszany na forum NATO. Zdaniem przedstawicieli Sojuszu, utworzenie bazy na terytorium Polski byłoby wbiciem klina między kraje członkowskie oraz podważałoby wiarygodność Wzmocnionej Wysuniętej Obecności (EFP). Obecność stałych sił wojskowych USA w Polsce została nazwana „polem minowym”⁹³⁸. Sceptycznie o pomysle wypowiadał się również dowódca wojsk amerykańskich w Europie, Ben Hodges. Stwierdził, że wielu członków Sojuszu odebrałoby utworzenie bazy wojsk w Polsce jako zbyt prowokacyjne wobec Rosji, przez co podważona zostałaby spójność NATO. Amerykański dowódca wskazał również na wyzwania stojące przez Siłami Zbrojnymi USA w celu zwiększenia ich liczebności lub relokacji oddziałów

⁹³⁵ Ł. Jureńczyk, *Fort Trump in Poland...*, *op. cit.*, s. 85.

⁹³⁶ J. Mason, *Poland suggests 'Fort Trump' as U.S. weighs military base*, Reuters, 18.09.2018, <https://www.reuters.com/article/us-usa-poland-idUSKCN1LY2NJ> [dostęp: 14.09.2022].

⁹³⁷ A. Bieńczyk-Missala, *Polityka zagraniczna Polski w setną rocznicę niepodległości*, „Rocznik Strategiczny”, t. 24, 2019, s. 324.

⁹³⁸ P. Taylor, *„Fort Trump” albo nic? Polska a przyszłość bezpieczeństwa europejskiego - Raport*, „Friends of Europe”, 01.2019, s. 31-32, https://www.friendsofeurope.org/wp/wp-content/uploads/2019/01/2018_foe_sec_pub_poland_web_polish.pdf [dostęp: 14.09.2022].

rozmieszczonych na terytorium kraju w sytuacji utworzenia bazy w Polsce. Jego zdaniem realnym byłby scenariusz wymuszenia w odpowiedzi przez Rosję zgody na Białorusi na rozmieszczenie rosyjskiej brygady w pobliżu granicy z Polską. Hodges stwierdził również, że Polacy nie powinni tracić energii na coś, czego i tak nie osiągną. Podkreślił, że idea „Fortu Trump” w żaden sposób nie zwiększyłaby możliwości wojskowych w Europie Środkowo-Wschodniej⁹³⁹.

Sceptycznie o Forcie Trump wypowiadały się w swoich analizach także m.in. będąca zapleczem intelektualnym Białego Domu fundacja Defence Priorities, czy też zajmujący się sprawami bezpieczeństwa i obronności think thank RAND Corporation, którego opinie brane są pod uwagę przez Pentagon. Instytucje zgodnie twierdziły, że stworzenie takiej bazy nie odstraszyłoby Rosji. Wbrew oczekiwaniom, doprowadziłoby do umocnienia władzy Władimira Putina oraz uczyniło Rosję jeszcze bardziej nacjonalistyczną. Zwiększyłaby się również jego władza nad samymi Rosjanami, gdyż byłby on postrzegany jako obrońca Federacji Rosyjskiej przed agresją Zachodu. Mimo iż Stany nie powinny być „miękkie” wobec Rosji, to stała baza mogłaby wyłącznie wzmocnić najczarniejsze elementy w rosyjskiej polityce. Z kolei w kręgach Partii Demokratycznej koncepcja budowy bazy została uznana za farsę. Jej przedstawiciele twierdzili zgodnie, że istniały lepsze sposoby na zapewnienie bezpieczeństwa w regionie Europy Środkowo-Wschodniej niż budowa kosztownej infrastruktury⁹⁴⁰.

Reakcja Federacji Rosyjskiej na wysuniętą przez Polskę propozycję utworzenia na jej terytorium amerykańskiej bazy wojskowej była niemalże natychmiastowa. Kilka dni po wizycie prezydenta Dudy w Waszyngtonie rosyjski ekspert wojskowy, generał Jurij Nietkaczew na łamach gazety „Niezawisimaja Gazieta” stwierdził, że Rosja w razie wojny z USA oraz NATO mogłaby za pomocą rakiet Iskander, pocisków manewrujących Kalibr czy też pocisków

⁹³⁹ B. Hodges, *Don't put US bases in Poland*, Politico, 4.06.2018, <https://www.politico.eu/article/dont-put-us-bases-in-poland/> [dostęp: 14.09.2022].

⁹⁴⁰ M. Miłoś, Zp, R. Korzycki, *W USA trudno znaleźć entuzjastów budowy polskiego Fortu Trump*, Forsal.pl, 28.01.2019, <https://forsal.pl/artykuly/1394621,w-usa-trudno-znalezc-entuzjastow-budowy-polskiego-fortu-trump.html> [dostęp: 14.09.2022].

hiperdźwiękowych Kindżał „zneutralizować Fort Trump”. Siłę rażenia rosyjskiego lotnictwa uzbrojonego w nowoczesne pociski rosyjski generał porównał do taktycznej broni jądrowej⁹⁴¹.

Polsko-amerykańskiej współpracy militarnej przyglądał się osobiście rosyjski prezydent, Władimir Putin. Szef komisji ds. obrony i bezpieczeństwa Rady Federacji Wiktor Bondarew stwierdził, że sytuacja „znajduje się pod kontrolą wyższego kierownictwa politycznego i wojskowego”. W razie konieczności, spotkać się miała z „odpowiednią odpowiedzią”. Zdaniem Bondarewa, plany zwiększenia obecności Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych na terytorium Polski były przejawem agresywnej oraz antyrosyjskiej polityki Waszyngtonu. Wiceszef komisji zagranicznej Rady Federacji Władimir Dżabarow stwierdził, że zwiększenie obecności sił USA „nie będzie miało pozytywnych skutków”, a Polska stanie się tarczą w amerykańskiej rozgrywce⁹⁴². Natomiast szef komisji zagranicznej Dumy Leonid Słucki użył określenia „ekspansja NATO w Europie Wschodniej”. Słucki podkreślił także, że rosyjscy wojskowi pracowali nad własnym planem działań. Jego zdaniem sytuacja ta prowadziła do napięcia i wywoływała konfrontację na kontynencie. Plan działań Moskwy miał zostać ujawniony w sytuacji, w której podpisana między polskim a amerykańskim prezydentem umowa weszłaby w życie. Gdyby do tego doszło, wszystkie obiekty znajdujące się w bazie znalazłyby się na celowniku rosyjskich rakiet. Zdaniem pułkownika Igora Korotczenki, wcześniej Polska nie była uważana za zagrożenie, jednak w obliczu pomysłu budowy stałej bazy wojsk amerykańskich na jej terytorium zaczęło się to zmieniać⁹⁴³.

Ostatecznie, koncepcja utworzenia na terytorium Polski stałej bazy wojsk amerykańskich upadła. Decyzja ta nie oznaczała ograniczenia współpracy między państwami w sferze bezpieczeństwa i obronności. Podstawą dla dalszych działań stały się Wspólna deklaracja o współpracy obronnej w zakresie obecności sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych Ameryki na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z 12 czerwca 2019 r. Zakładała ona m.in. zwiększenie obecności wojsk amerykańskich w Polsce z 4.500 służących w systemie rotacyjnym członków

⁹⁴¹ В. Мухин, *Для польского "Форта Трамп" подберут лучших американских солдат*, Независимая Газета, 27.09.2018, https://www.ng.ru/politics/2018-09-27/1_2_7320_kingal.html [dostęp: 14.09.2022].

⁹⁴² R. Soszyn, *Kreml straszy iskanderami w odwecie za Fort Trump*, Rzeczpospolita, 19.06.2019, <https://www.rp.pl/swiat/art1273071-kreml-straszy-iskanderami-w-odwecie-za-fort-trump> [dostęp: 14.09.2022].

⁹⁴³ Ibidem.

personelu wojskowego do blisko 5.500, utworzenie Wysuniętego Dowództwa Dywizyjnego USA w Polsce, utworzenie w Drawsku Pomorskim Centrum Szkolenia Bojowego (CSB), czy też utworzenie infrastruktury wspierającej obecność w Polsce pancernej brygady grupy bojowej, lotniczej brygady bojowej oraz batalionu wsparcia logistycznego⁹⁴⁴. Umowa z 2019 roku została rozwinięta rok później, kiedy to 15 sierpnia 2020 r. strony podpisały Umowę między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki o wzmocnionej współpracy obronnej.

Wysunięta przez Polskę w 2018 roku propozycja utworzenia na jej terytorium stałej bazy wojsk amerykańskich, nazwana na cześć prezydenta USA „Fort Trump”, miała zdaniem jej autorów zwiększyć bezpieczeństwo RP. Za główne zagrożenie, uważali oni imperialistyczną politykę Władimira Putina, który poprzez działania militarne dążył do odrestaurowania sowieckiej strefy wpływów. Polskie władze, decydując się na wzmocnienie współpracy w zakresie bezpieczeństwa z głównym partnerem strategicznym, jakim na przestrzeni lat stały się Stany Zjednoczone, kierowali się racjonalnymi przesłankami. Jednak nieuwzględnienie w procesie planowania pozostałych członków NATO, mimo poparcia dla inicjatywy ze strony państw położonych w zagrożonym rosyjską agresją regionie Europy Środkowo-Wschodniej, podważało wiarygodność sojuszniczą Paktu, osłabiając jego pozycję oraz postrzeganie na arenie międzynarodowej. Przyczyniały się również do tego wypowiedzi czołowych polskich polityków, którzy otwarcie podważali wiarygodność największych europejskich państw, zwłaszcza Niemiec oraz Francji.

Polska, forsując koncepcję utworzenia na swoim terytorium „Fortu Trump”, w pewnym sensie podważała gwarancje wynikające z Art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego o zbiorowej samoobronie. Jednocześnie dawała pretekst Federacji Rosyjskiej do podejmowania dalszych działań, zmierzających do rozszerzania strefy wpływów przy użyciu siły militarnej. Władimir

⁹⁴⁴ *Wspólna Deklaracja o Współpracy Obronnej w zakresie obecności sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych Ameryki na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, Ambasada i Konsulat USA w Polsce, 12.06.2019 r., https://pl.usembassy.gov/pl/wspolna_deklaracja/ [dostęp: 15.09.2022].

Putin otrzymywał tym samym czytelny sygnał, że podejmowane przez niego działania hybrydowe, zmierzające do osłabienia determinacji NATO przynosiły oczekiwane rezultaty.

Koncepcja „Fort Trump” została wykorzystana przez amerykańskiego prezydenta do wywierania nacisku na najważniejsze państwa europejskie, zwłaszcza Niemcy. Trump dążył do zwiększenia udziału w kosztach państw, na terytorium których stacjonowały amerykańskie wojska oraz do wypełniania przez członków NATO wskaźnika 2% PKB, które miały przeznaczyć na zbrojenia. Amerykański prezydent w trakcie swojej prezydentury bardzo często wyrażał sceptycyzm co do kształtu NATO, wobec którego zwykł używać określenia „obsolete” (z ang. przestarzały). Polityka amerykańskiego prezydenta podważająca obowiązujący ład oraz brak spójnej koncepcji, spotykała się wielokrotnie z krytyką oraz była przedmiotem sporów z europejskimi przywódcami. Krytyka objęła również Polskę, która została uznana za instrument w polityce amerykańskiego prezydenta. Zarzucano jej także brak podmiotowości, serwilizm, bezkrytycyzm oraz współodpowiedzialność za naruszające bezpieczeństwo międzynarodowe działania podejmowane przez Trumpa.

Podkreśla się, że część decyzji podjętych przez amerykańskiego prezydenta, m.in. o zwiększeniu kontyngentu wojskowego stacjonującego w Polsce, przyczyniło się do zacieśnienia stosunków polsko-amerykańskich w sferze bezpieczeństwa i obronności. Rozszerzanie partnerstwa strategicznego między państwami było jednym z głównych priorytetów wszystkich opcji rządzących Polską po 1999 roku. Dlatego też, sprawujące władzę w tym czasie Prawo i Sprawiedliwość, stawiając na rozwój współpracy z USA podejmowało racjonalną oraz uzasadnioną decyzję. Miała one na celu zwiększenie bezpieczeństwa Polski, dla którego głównym zagrożeniem pozostawała agresywna polityka imperialistyczna Federacji Rosyjskiej. Jednak sposób, w jaki polski rząd dążył do zacieśnienia współpracy z „ideowym sojusznikiem”, za którego należało uznać w tamtym momencie Donalda J. Trumpa, był daleki od pożądanego. Odbywał się z pogwałceniem podstawowych zasad panujących w Sojuszu Północnoatlantyckim, przede wszystkim solidarności sojuszniczej oraz podważaniu Artykułu 5., uważanego za gwaranta bezpieczeństwa strefy transatlantyckiej. Polska niejako dążyła do utworzenia odrębnego sojuszu z USA, nie licząc się przy tym z pozostałymi członkami NATO. Jednocześnie, w razie zaatakowania jej terytorium przez Federację Rosyjską, oczekiwała wybuchu otwartej wojny światowej, mającej na celu unicestwienie głównego zagrożenia dla

bezpieczeństwa regionu Europy Środkowo-Wschodniej. „Fort Trump”, wbrew oczekiwaniom autorów koncepcji, nie stał się gwarancją obrony przed Rosją. Koncepcja wywołała wiele kontrowersji oraz skutecznie podważyła wiarygodność Sojuszu, zachęcając niejako Władimira Putina do podjęcia odważniejszych działań w celu poszerzania swojej strefy wpływów, przez co *de facto* wzrastało zagrożenie ze strony Federacji Rosyjskiej dla państw położonych w Europie Środkowo-Wschodniej. Ze względu na położenie na wschodniej granicy NATO, państwem najbardziej narażonym na rosyjskie oddziaływanie stawała się Polska.

7.4. Inicjatywa Trójmorza jako próba ograniczania uzależnienia energetycznego od Rosji

Głównym celem powołanej do życia w 2015 roku Inicjatywy Trójmorza była współpraca państw położonych w Europie Środkowo-Wschodniej oraz realizacja projektów o strategicznym znaczeniu. Służyć miały one zwiększeniu poczucia bezpieczeństwa w regionie. Sztandarowy projekt prezydenta Andrzeja Dudy oraz rządu Prawa i Sprawiedliwości stał się płaszczyzną, przy pomocy której zrealizowana miała zostać kolejna próba ograniczania uzależnienia energetycznego Polski oraz regionu od Rosji. W tym celu, patronatem Inicjatywy Trójmorza zostały objęte inwestycje zmierzające do utworzenia biegnącego m.in. przez terytorium Polski hubu gazowego, łączącego zrealizowane wcześniej projekty z projektami będącymi w trakcie realizacji oraz zaplanowanymi.

Prezydent Duda od momentu objęcia urzędu podejmował aktywne działania, mające zachęcić państwa położone w Europie Środkowo-Wschodniej do uczestnictwa w nowej inicjatywie politycznej. Zdaniem polskiego prezydenta, jej głównym celem miało być zwiększenie poczucia bezpieczeństwa regionu. Duda w trakcie swojej pierwszej wizyty zagranicznej w Estonii podkreślał, że Polska nie pozostaje obojętna na wzrost zagrożenia wojną hybrydową ze strony Federacji Rosyjskiej, skierowanej głównie wobec państw bałtyckich. Temat bezpieczeństwa energetycznego w kontekście budowy gazociągu Nord Stream-2 oraz wzrostu uzależnienia energetycznego od Rosji stał się motywem przewodnim wizyty polskiego prezydenta w

Rumunii⁹⁴⁵. Aktywność polskich władz, przy wydatnym udziale ówczesnej prezydent Chorwacji, Kolindy Grabar-Kitarović, obok prezydenta Dudy największej entuzjastki nowego tworu, doprowadziła do powstania Inicjatywy Trójmorza, zainicjowanej we wrześniu 2015 roku na 70. Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Formalnie, zapoczątkowana została na I Szczycie Trójmorza 25 sierpnia 2016 r. w Dubrowniku w Chorwacji⁹⁴⁶.

Konieczność dywersyfikacji nośników energii stała się jednym z głównych postulatów polskich władz oraz celem strategicznym po 2015 roku. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej, w znacznym stopniu uzależnione od rosyjskich surowców, w obliczu agresywnej polityki Federacji Rosyjskiej czuły się jeszcze bardziej zagrożone. Wykorzystywany wcześniej przez rosyjskie władze szantaż energetyczny wobec państw wywodzących się z postsowieckiej strefy wpływów miał na celu wywieranie na nie nacisków oraz podejmowanie przez nie korzystnych, z punktu widzenia Kremla, decyzji. Szczególną uwagę na bezpieczeństwo energetyczne państw regionu, w tym Polski, zaczęto zwracać w następstwie rosyjskiej agresji w Ukrainie, która obok wojny w Gruzji uważana była za dowód na odrodzenie się rosyjskiego imperializmu.

Zainicjowanie Trójmorza zbiegło się w czasie z podpisaniem we wrześniu 2015 roku wiążącego porozumienia między konsorcjami w sprawie budowy Nord Stream-2. Ze względu na odmienne podejście do projektu europejskich partnerów (Niemcy czy Holandia traktowały drugą nitkę gazociągu w sposób komercyjny, z kolei Polska oraz państwa bałtyckie łączyły ją z kwestiami bezpieczeństwa), dookoła Nord Stream-2 rozgorzał wewnętrzny konflikt. Polska była jednym z państw traktujących budowę drugiej nitki gazociągu jako dogodny narzędzie pozwalające na wywołanie przez Rosję konfliktu z Zachodem. Umocnienie swojej pozycji na Morzu Bałtyckim i wokół niego, umożliwiłoby Rosji odgrywanie istotnej roli w potencjalnych sporach, które rozgrywałyby się również poza regionem⁹⁴⁷. Realizacji projektu przeciwne były również Stany Zjednoczone. Swój sprzeciw wyraził zarówno Barack Obama, jak i jego następcą, Donald J. Trump. Amerykanie postrzegali projekt jako wyzwanie dla europejskiego

⁹⁴⁵ A. Wojtaszak, *Stanowisko państw Europy Środkowej wobec Inicjatywy Trójmorza*, „Społeczeństwo i Polityka”, nr 1(66), 2021, s. 48.

⁹⁴⁶ G. Soroka, T. Stępniewski, *The Three Seas Initiative: Geopolitical Determinants and Polish Interests*, “Yearbook of The Institute of East-Central Europe”, vol. 17, no. 3, 2019, s. 18.

⁹⁴⁷ W. Jakóbk, *Nord Stream 2 w polityce zagranicznej rządu RP w latach 2015-2018*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 71(4), 2018, s. 115-116.

bezpieczeństwa energetycznego. Ich zdaniem, nowe powiązania gazowe Unii Europejskiej oraz Rosji stanowiły utrudnienie dla dywersyfikacji źródeł dostaw surowca, jak również dla stabilności i bezpieczeństwa regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Stanowisko USA uwarunkowane było w dużej mierze celami administracji Trumpa, do których należało zwiększenie eksportu amerykańskiego gazu do Europy. Niemniej, dla państw takich jak Polska, wsparcie ze strony najważniejszego sojusznika strategicznego było bardzo istotne. Stanowiło także zachętę do podejmowania dalszych starań w celu ograniczenia uzależnienia energetycznego od Rosji, czego wyrazem było powołanie Inicjatywy Trójmorza⁹⁴⁸.

Na początkowym etapie funkcjonowania, Inicjatywa Trójmorza postrzegana była przez Unię Europejską, jak i poszczególnych europejskich partnerów, zwłaszcza przez Niemcy z dużą nieufnością. Zdaniem ówczesnego ministra spraw zagranicznych Niemiec Heiko Maasa, stanowisko to wynikało z obaw Niemiec o zwiększanie się odśrodkowych tendencji w ramach Unii Europejskiej. Z upływem czasu obawy zostały zastąpione przez poparcie dla Trójmorza. Przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker na szczycie inicjatywy w Bukareszcie w 2018 roku stwierdził, że Inicjatywa Trójmorza wzmacnia wysiłki Unii Europejskiej podejmowane w celu rozwoju Europy Środkowo-Wschodniej. Juncker podkreślił, że celem KE również jest dążenie do zwiększenia dywersyfikacji źródeł energii, wyrażając tym samym wolę na pogłębienie współpracy strategicznej w dziedzinie energetyki⁹⁴⁹.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski w kontekście Federacji Rosyjskiej kluczowe były działania zmierzające do zmiany struktury dostaw gazu ziemnego oraz ropy naftowej. Wynikało to z faktu, że krajowy popyt na wymienione surowce w głównej mierze zabezpieczał import z kierunku wschodniego. Mimo iż z upływem lat udział rosyjskiej ropy oraz gazu w ogólnym imporcie zaczął spadać (w 2018 roku było to odpowiednio 68% oraz 66,8%, natomiast w 2019 roku 61,5% oraz 60,2%), w dalszym ciągu były to ilości pozwalające mówić o znacznym uzależnieniu. Aby to zmienić, należało podjąć odpowiednie działania w ramach szerszej współpracy z Unią Europejską oraz ze Stanami Zjednoczonymi. Polska, w celu

⁹⁴⁸ A. Łoskot-Strachota, R. Bajczuk, Sz. Kardaś, *Nord Stream 2 dzieli Zachód*, „Komentarze OSW”, numer 273, 18.06.2018, s. 1-2, <https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/273.pdf> [dostęp: 16.09.2022].

⁹⁴⁹ P.E. Thomann, *The Three Seas Initiative, a New Project at the Heart of European and Global Geopolitical Rivalries*, „Yearbook of the Institute of East-Central Europe”, vol.1, no. 3, 2019, s. 50-51.

dywersyfikacji źródeł energii oraz ograniczenia uzależnienia energetycznego od Rosji, zdecydowała również podjąć działania o charakterze regionalnym, za którą należało uznać w tamtym czasie Inicjatywę Trójmorza⁹⁵⁰.

Polskie władze w latach 2015-2019 podejmowały instytucjonalne próby uregulowania kwestii dywersyfikacji źródeł energii. W Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 2017 r. w sprawie minimalnego poziomu dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego z zagranicy ustalony został maksymalny udział gazu ziemnego importowanego z jednego źródła w danym roku kalendarzowym. Zgodnie z rozporządzeniem, w latach 2017-2022 współczynnik ten nie mógł być wyższy niż 70%. Rozporządzenie zakładało, że w latach 2023-2026 udział nośników z zagranicy nie będzie mógł przekraczać 33%⁹⁵¹. Z kolei w przyjętej w tym samym roku Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 roku) uwzględniona została budowa hubu gazowego. Został on wymieniony jako jeden z trzech projektów strategicznych, obok działań w zakresie rynku mocy i programu polskiej energetyki jądrowej, których celem miała być poprawa bezpieczeństwa energetycznego Polski⁹⁵². Natomiast w zaktualizowanym projekcie Polityki energetycznej Polski do 2040 roku, opublikowanym w 2019 roku (dokument został oficjalnie przyjęty w 2021 roku) zawarto zapis, z godnie z którym celem polityki energetycznej państwa miało być bezpieczeństwo energetyczne przy zapewnieniu konkurencyjności gospodarki, efektywności energetycznej i zmniejszenia oddziaływania sektora energii na środowisko, przy optymalnym wykorzystaniu własnych zasobów energetycznych. Zgodnie z programem, dywersyfikacja dostaw gazu i ropy oraz rozbudowa infrastruktury sieciowej stanowiła jeden z podstawowych celów polityki państwa w zakresie bezpieczeństwa energetycznego⁹⁵³. Dla realizacji wymienionych powyżej założeń zawartych w oficjalnych

⁹⁵⁰ A. Podraza, *Bezpieczeństwo energetyczne Polski w kontekście neoimperialnej polityki Rosji oraz współpracy europejskiej i transatlantyckiej: Polska jako hub gazowy*, „Sprawy Międzynarodowe”, t. 73, nr 1, 2020, s. 144-145.

⁹⁵¹ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 2017 r. w sprawie minimalnego poziomu dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego z zagranicy* (Dz. U. z 2017, poz. 902)

⁹⁵² *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, Rada Ministrów, Warszawa 2017, s. 328-329.

⁹⁵³ *Polityka Energetyczna Polski do 2040 r. - Projekt*, Ministerstwo Energii, Warszawa 2019, s. 10-11, <https://www.gov.pl/web/klimat/polityka-energetyczna-polski> [dostęp: 14.09.2022].

dokumentach, konieczne było stworzenie w Polsce hubu gazowego. Patronat nad poszczególnymi jego częściami objąć miała Inicjatywa Trójmorza.

15 listopada 2019 r. Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. poinformowało, że po uzyskaniu zgód korporacyjnych przekazało do PAO Gazprom i OOO Gazprom Export oświadczenie woli zakończenia z dniem 31 grudnia 2022 r. kontraktu kupna-sprzedaży gazu ziemnego do Rzeczypospolitej Polskiej zawartego 25 września 1996 r. Kontrakt ten nazywany był powszechnie Kontraktem Jamalskim. Piotr Woźniak, Prezes Zarządu PGNiG S.A. stwierdził w oświadczeniu, że „w zgodzie z dążeniem Rzeczypospolitej Polskiej do uzyskania bezpieczeństwa dostaw surowców energetycznych oraz w wykonaniu obowiązującej Strategii Grupy Kapitałowej PGNiG, w ostatnich czterech latach PGNiG podjęło zasadnicze działania na rzecz dywersyfikacji kierunków pozyskania gazu ziemnego do Polski. Spółka zawarła długoterminowe kontrakty na dostawy LPG i prowadzi akwizycje złóż gazu ziemnego na Norweskim Szelfie Kontynentalnym, co w połączeniu z działaniami operatora systemu przesyłowego w zakresie rozbudowy gazociągów, pozwala na zakończenie Kontraktu Jamalskiego w terminie zgodnym z jego postanowieniami”⁹⁵⁴. Zamiarem Polski miało być od 2023 roku kupno gazu z Rosji nie na podstawie długoterminowego kontraktu, a według potrzeb. Federacja Rosyjska miała być traktowana w myśl strategii obranej przez PGNiG jako zapasowy dostawca gazu. W przypadku jej realizacji, oznaczałoby to zapewne wyższe ceny niż przewidywałby ewentualny kontrakt długoterminowy.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego oraz prób ograniczania uzależnienia energetycznego od Rosji w ramach Inicjatywy Trójmorza, kluczowe było objęcie jej patronatem budowy korytarza Północ-Południe. Miał on stanowić połączenie dla najważniejszych inwestycji, realizowanych w poprzednich latach oraz będących w trakcie realizacji. Ich celem miało być stworzenie hubu gazowego, umożliwiającego państwom Europy Środkowo-Wschodniej, zrzeszonych w ramach Inicjatywy Trójmorza otwarcie się na alternatywne rynki surowcowe. Stworzenie hubu miało zapewnić dywersyfikację źródeł energii poprzez możliwość

⁹⁵⁴ Oświadczenie woli zakończenia Kontraktu Jamalskiego z dniem 31 grudnia 2022 roku, PGNiG, 15.11.20219, <https://pgnig.pl/aktualnosci/-/news-list/id/oswiadczenie-woli-zakonczenia-kontraktu-jamalskiego-z-dniem-31-grudnia-2022-roku/newsGroupId/10184> [dostęp: 08.10.2022].

sprowadzania ich z innych kierunków, a co za tym idzie uniezależnienie się energetyczne państw regionu od surowców pochodzących z Federacji Rosyjskiej. Najważniejszymi inwestycjami, które miały doprowadzić do utworzenia korytarza gazowego Północ-Południe, nazywanego inaczej Bramą Północną, była budowa terminala LNG w Świnoujściu oraz gazociągu Baltic Pipe. Korytarz Północ-Południe miał łączyć wspomniany terminal w Świnoujściu (wraz z Baltic Pipe) oraz terminal LNG Krk w Chorwacji. Projekt zakładał przebieg korytarza przez Czechy, Słowację, oraz Węgry⁹⁵⁵. Projekt został uznany przez Unię Europejską za przedsięwzięcie o znaczeniu wspólnotowym, co w znacznym stopniu pozwoliło na podniesienie jego rangi, umożliwiło zdobycie dodatkowych funduszy oraz zwiększyło szanse jego skutecznej realizacji.

Terminal LNG w Świnoujściu, który został zbudowany na mocy decyzji podjętej w trakcie pierwszych rządów Prawa i Sprawiedliwości w 2006 roku, rozpoczął swoją działalność w 2016 roku. (jego oficjalne otwarcie miało miejsce jeszcze w trakcie trwania rządów koalicji PO-PSL w październiku 2015 r.). Pozwala on na odbieranie gazu ziemnego drogą morską z niemalże każdego miejsca na świecie⁹⁵⁶. Jego zdolność regazyfikacyjna szacowana była w początkowym okresie na około 5 mld m³ gazu rocznie, z perspektywami na dalszą rozbudowę oraz zwiększanie zdolności nawet do 10 mld m³⁹⁵⁷. W 2017 roku Polska oraz Dania podpisały memorandum o współpracy, na mocy którego podjęto decyzję o budowie gazociągu Baltic Pipe. Miał on bieć przez Norwegię, Danię oraz Polskę. Pomysł budowy Baltic Pipe nie był nowym projektem. Stanowił powrót do projektu zapoczątkowanego przez rząd premiera Jerzego Buzka w 2001 roku, odrzuconego przez rząd Leszka Millera po wyborach parlamentarnych, które odbyły się tego samego roku. Część rurociągu, podobnie jak w przypadku obydwu nitek Nord Stream, przebiegać miała wzdłuż dna Morza Bałtyckiego⁹⁵⁸. Rurociąg o przepustowości do 10 mld m³

⁹⁵⁵ Zakończono budowę jednego z gazociągów Korytarza Północ-Południe, GAZ-SYSTEM, 12.09.2017, <https://www.gaz-system.pl/pl/dla-mediow/komunikaty-prasowe/archiwum/zakonczono-budowe-jednego-z-gazociagow-korytarza-polnoc-poludnie.html> [dostęp: 08.10.2022].

⁹⁵⁶ Terminal LNG, GAZ-SYSTEM, <https://www.gaz-system.pl/pl/terminal-Ing/terminal-Ing.html> [dostęp: 08.10.2022].

⁹⁵⁷ R. Biały, P. Janusz, M. Ruszel, A. Szurlej, *Znaczenie dostaw LNG w zbilansowaniu zapotrzebowania na gaz ziemny krajów UE*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk”, nr 102, 2018, s. 240-241.

⁹⁵⁸ O. Voytyuk, *The Baltic Pipe and its impact on energy security in Central and Eastern Europe*, „Polityka Energetyczna – Energy Policy Journal”, Volume 25, Issue 1, 2022, s. 94-95.

został oddany do użytku 1 października 2022 r. Mimo iż w latach 2015-2019 nie istniał jeszcze Baltic Pipe, rurociąg postrzegano za bardzo ważny element Korytarza Północ-Południe.

Pod koniec sierpnia 2022 roku zakończyła się budowa polskiej części gazowego korytarza Północ-Południe. Została wtedy otwarta ostatnia część całego projektu, czyli interkonektor Polska-Słowacja, która może już przesyłać gaz. Zdaniem twórców, interkonektor umożliwi Polsce połączenie z całkowicie nowymi źródłami gazu, niezależnymi od Rosji. Wskazano tu m.in. dostęp do terminali LNG położonych w Chorwacji, Grecji, Turcji, regionie Zakaukazia czy też Morza Śródziemnego. Ich zdaniem, przepustowość gazociągu wystarcza na zaspokojenie popytu na gaz całej Słowacji. Ciężko jednak określić rzeczywistą przepustowość, która na ten moment szacowana jest na ok. 4,5 mld m³ w stronę Słowacji oraz ok. 5 mld m³ w stronę Polski⁹⁵⁹.

Patronat Inicjatywy Trójmorza przyczynił się do skutecznej realizacji kluczowych projektów, których celem było zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego Polski, jak i pozostałych państw położonych w Europie Środkowo-Wschodniej. Wydatny wpływ miało poparcie dla jej działań ze strony Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych. swoje poparcie wyraził zarówno Donald J. Trump, jak i w późniejszym okresie jego następcą, Joe Biden. Warunkiem koniecznym było podejmowanie działań w ramach Unii Europejskiej, a nie w opozycji do niej. Pozwoliło to na uwiarygodnienie realizowanych działań. Mimo początkowego sceptycyzmu, wynikającego w głównej mierze z przekonania o motywach polskich władz zaszokowania Rosji, czy też oskarżeń o próby wzmocnienia podmiotowości Polski na arenie międzynarodowej kosztem mniejszych państw regionu, udało się przekonać europejskich partnerów o konieczności dywersyfikacji źródeł energii dla państw Europy Środkowo-Wschodniej, narażonych szczególnie na rosyjski szantaż energetyczny.

Trójmorze stało się w latach 2015-2019 istotną platformą współpracy państw Europy Środkowo-Wschodniej. Mimo różnicy zdań w elementarnych kwestiach, takich jak kierunki

⁹⁵⁹ L. Kadej, *Ostatni element gazowego korytarza Północ-Południe otwarty*, Wysokie Napięcie, 27.08.2022, <https://wysokienapiecie.pl/74739-ostatni-element-gazowego-korytarza-polnoc-poludnie-otwarty/> [dostęp: 08.10.2022].

podejmowanych działań czy też przede wszystkim relacje z Federacją Rosyjską, podejmowano w jej ramach konstruktywny dialog, umożliwiający realizację projektów o znaczeniu strategicznym, zwłaszcza w zakresie ograniczania uzależnienia energetycznego od Rosji.

Mimo podkreślania gospodarczego charakteru inicjatywy, w rzeczywistości miała ona również charakter strategiczny, gdyż podejmowane w jej ramach działania miały zapewnić państwom zrzeszonym w ramach Trójmorza bezpieczeństwo energetyczne. Zwracano także uwagę, że poprzez zmniejszanie zależności energetycznej od Rosji, realizowano określone cele geopolityczne. Zakładano, że Rosja nie będzie w stanie wywierać już tak silnego wpływu na Polskę oraz na pozostałe państwa Europy Środkowo-Wschodniej, dzięki czemu wzrostowi ulec miał nie tylko poziom ich bezpieczeństwa, ale i niezależności.

Podkreśla się także, że w obliczu toczonej w Ukrainie wojny oraz problemów związanych z gazociągami Nord Stream-2, utworzony pod patronatem Trójmorza korytarz Północ-Południe może stać się pewnego rodzaju przeciwwagą dla Niemiec, które w obliczu obecnej sytuacji geopolitycznej tracą pozycję głównego hubu gazowego w Europie. Wobec dalszej realizacji planów zawartych w Polityce Energetycznej Polski do 2040 roku, zakładającej dalszą rozbudowę infrastruktury przesyłowej oraz zwiększanie przepustowości na granicach z Ukrainą, Litwą czy też Czechami, Polska może odgrywać w niedalekiej przyszłości jedną z kluczowych ról w europejskim systemie przesyłowym, a co za tym idzie osiągać wymierne korzyści finansowe.

W obliczu wojny toczącej się na terytorium Ukrainy oraz konieczności dywersyfikacji źródeł energii przez całą Europę, projekty takie jak korytarz gazowy Północ-Południe nabierają szczególnego znaczenia. Obecna sytuacja pokazuje, że zasadne było podejmowanie działań zmierzających do rozbudowy sieci przesyłowej, umożliwiającej kupno surowców z innych kierunków. Państwa Inicjatywy Trójmorza, na przestrzeni lat w znacznym stopniu uzależnione od rosyjskiego surowca, uzyskały możliwość otwarcia się na nowe rynki surowcowe. Mając świadomość, że surowce rosyjskie kupowane były najczęściej po referencyjnych cenach (co zgodnie z rosyjską strategią energetyczną miało przynieść określone korzyści), koszt sprowadzania gazu np. z regionu Zakaukazia będzie znacznie wyższy. Należy również podkreślić, że taka jest cena „wspierania” przez lata reżimu Władimira Putina przez Zachód, który *de facto* finansował neoimperialną politykę rosyjskiego prezydenta. Skutki takiego postępowania widoczne są dzisiaj w Ukrainie.

Mimo satysfakcji polskiego rządu, w obliczu wydarzeń mających miejsce w Ukrainie należy stwierdzić, że projekty te zostały zrealizowane zdecydowanie za późno. Dlatego też, głównym zadaniem rządzących w obecnej sytuacji powinno być wykorzystanie możliwości korytarza gazowego Północ-Południe do maksimum w taki sposób, aby zapewnić zrównoważone bezpieczeństwo energetyczne jak największej liczbie państw Unii Europejskiej.

7.5. Polska wobec współpracy mocarstw Unii Europejskiej z Rosją

Krytyka dla działań podejmowanych przez Federację Rosyjską, zwłaszcza w obliczu toczącej się wojny w Ukrainie, stała się jednym z motywów przewodnich polskiej polityki zagranicznej po 2015 roku. Polski rząd krytycznie odnosił się również do stosunków między Unią Europejską a Rosją. Szczególną uwagę poświęcano polityce zagranicznej wobec Rosji, realizowanej przez dwa największe europejskie mocarstwa, Niemcy oraz Francję. Ze względu na dążenia europejskich mocarstw do zacieśniania relacji gospodarczych z Rosją, pozostawiały one sobie pewnego rodzaju furtkę umożliwiającą im współpracę, mimo jawnego łamania przez nią prawa międzynarodowego. Polska z kolei domagała się od europejskich partnerów podjęcia bardziej stanowczych działań, mających zapobiec dalszej ekspansji Federacji Rosyjskiej na obszarze postradzieckim. Ponadto uważała, że ze względu na położenie geograficzne oraz doświadczenia, powinna odgrywać jedną z głównych ról w europejskiej polityce wschodniej. Powstałe na tym tle rozbieżności stały się kolejnym problemem w relacjach polsko-rosyjskich w latach 2015-2019.

Niemcy oraz Francja przez wiele lat wyrażały pobłażliwe stanowisko wobec Rosji. Rządy obydwu państw uważały, że konieczne było podtrzymywanie dialogu między stronami. Dotyczyło to również w sytuacji, w których Rosja tworzyła problemy w relacjach na linii Moskwa-UE. Stanowisko największych europejskich mocarstw uzasadnione było w głównej mierze względami ekonomicznymi. Oprócz Niemiec i Francji, za państwa bardziej otwarte na współpracę z Federacją Rosyjską uważano m.in. Hiszpanię, Włochy czy też Portugalię. Polska z kolei należała do grupy państw, które również chciały współpracować z Rosją, jednak opowiadały się za bardziej asertywnym oraz zdecydowanym stanowiskiem UE we wzajemnych relacjach. W podobnym tonie wypowiadały się m.in. Wielka Brytania, Szwecja czy Dania.

Punktem zwrotnym w postrzeganiu Federacji Rosyjskiej przez najważniejsze europejskie państwa stały się wydarzenia mające miejsce na przełomie 2013 oraz 2014 roku na terytorium Ukrainy⁹⁶⁰. Mimo międzynarodowego ostracyzmu, jaki spotkał Moskwę z powodu zbrojnej agresji w Ukrainie, z upływem czasu poszczególne państwa europejskie oraz Stany Zjednoczone powróciły do selektywnej współpracy z Rosją. Dialog ten odbywał się mimo pogłębienia sankcji nałożonych na Federację Rosyjską po aneksji Krymu. Państwami, które opowiedziały się za wznowieniem dialogu, były przede wszystkim Niemcy oraz Francja⁹⁶¹.

Polska oraz Niemcy w obliczu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego zajęły podobne stanowiska. Obydwa państwa zgodnie potępiały działania Rosji na Krymie oraz we wschodniej Ukrainie⁹⁶². Generalnie, stanowiska obydwu państw wobec zagadnień bezpieczeństwa, utrzymania sankcji nałożonych na Rosję oraz konieczności wzmocnienia NATO na Wschodzie pozostawały zbieżne. Rozbieżności zaczęły pojawiać się na tle ogólnego stosunku Polski oraz Niemiec do Rosji. Berlin kładł nacisk nie tylko na zdolność NATO do odstraszenia, ale i do prowadzenia dialogu z Rosją. Z tego powodu Niemcy były niechętne do wysyłania mocnych sygnałów politycznych w kierunku Federacji Rosyjskiej. Przeprowadzone w 2016 roku na terytorium Polski manewry wojskowe „Anakonda”, w których wzięło udział ponad 30.000 żołnierzy z 24 państw, spotkały się z krytyką Niemiec⁹⁶³. W mediach przedstawiono je jako niepotrzebne zaognianie relacji z Rosją przed szczytem NATO w Warszawie. Ponadto zostały uznane za wydarzenie zakłócające wznowiony po dwóch latach przerwy dialogu w ramach Rady NATO-Rosja. Niemiecki minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier stwierdził, że „nie powinniśmy teraz, poprzez wymachiwanie szablą i wojenny lament, dalej podgrzewać sytuacji. Kto wierzy, że symboliczne parady czołgów na wschodniej granicy Sojuszu zapewnią większe bezpieczeństwo, ten się myli”⁹⁶⁴. Wypowiedź Steinmeiera wpisywała się w stanowisko części najważniejszych niemieckich sił politycznych wobec Rosji, tzw. „rozumiejących Rosję”

⁹⁶⁰ P. Pospieszna, *Sankcje Unii Europejskiej wobec Rosji: proces decyzyjny, trwałość i rola państw członkowskich*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 12, 2018, s. 315.

⁹⁶¹ K. Pełczyńska-Nałęcz, *Polska wobec Rosji. Radykalizm bez polityki*, „Sprawy międzynarodowe”, nr 3, 2018, s. 36.

⁹⁶² M. M. Kosman, *Polsko-Niemieckie stosunki polityczne na przestrzeni trzech dekad po zjednoczeniu Niemiec – główne zagadnienia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, XVII, nr 2, 2020, s. 142.

⁹⁶³ S. Płóciennik, *Polityka Polski wobec Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2016, s. 97-98.

⁹⁶⁴ Ibidem, s. 98.

(Russland-Versteher). Stali oni w opozycji do sił postrzegających politykę Federacji Rosyjskiej w sposób krytyczny. W odróżnieniu od Polski, w której główne siły polityczne co do zasady krytkowały politykę realizowaną przez Kreml wobec Ukrainy, niemieckie środowisko polityczne było w tej kwestii bardziej zróżnicowane⁹⁶⁵. Podobne nastroje panowały wśród niemieckiego społeczeństwa. Mimo iż większość opinii publicznej w obliczu wydarzeń mających miejsce w Ukrainie przyjmowała coraz bardziej krytyczną postawę wobec Rosji, znacząca część społeczeństwa niemieckiego krytycznie odnosiła się do polityki realizowanej przez Zachód wobec obszaru postsowieckiego. Głównymi zarzutami kierowanymi wobec Zachodu były jednostronność w prowadzonej polityce oraz ignorowanie interesów Federacji Rosyjskiej⁹⁶⁶.

Zwolennikami współpracy z Kremlen byli m.in. politycy wywodzący się z takich partii jak Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna Niemiec (CDU), Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD), Lewica (Die Linke) czy też populistyczna Alternatywa dla Niemiec (AfD). Za współpracą z Rosją opowiadali się także przedstawiciele gospodarki niemieckiej, którzy dążyli do zniesienia sankcji gospodarczych, nałożonych na nią przez Unię Europejską. Ponadto dyplomacja niemiecka wielokrotnie podnosiła konieczność współpracy z Federacją Rosyjską w celu zwalczania terroryzmu międzynarodowego. Niemcy oraz Rosja współpracowały ze sobą m.in. w ramach rozmów 5+1 (stali członkowie Rady Bezpieczeństwa + Niemcy). Ich celem było przywrócenie dialogu politycznego i zakończenie wojny domowej w Syrii⁹⁶⁷. Współpraca między państwami w ramach Rady Bezpieczeństwa ONZ skutkowałą m.in. przyjęciem w 2015 roku rezolucji tzw. mapy drogowej dla Syrii, zakładającej negocjacje w celu zawieszenia broni, przeprowadzenia wolnych wyborów oraz przygotowania nowej konstytucji⁹⁶⁸.

Ze względu na wcześniejszą współpracę, z upływem czasu stało się jasne, że w obliczu wojny toczącej w Ukrainie, Niemcy miały odgrywać czołową rolę w kształtowaniu wspólnotowej polityki wobec Rosji. To od nich w głównej mierze miało zależeć w jaki sposób należy

⁹⁶⁵ M.M. Kosman, *op. cit.*, s. 142.

⁹⁶⁶ J. Reiter, *Polska i Niemcy a Ukraina: wspólny kurs mimo zawirowań*, „Biuletyn Niemiecki”, nr 54, 2014, s. 8.

⁹⁶⁷ E. Cziomer, *Wybrane implikacje wzrostu międzynarodowej roli Niemiec dla współpracy z Rosją i Polską w dobie globalizacji i kryzysów Unii Europejskiej w XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 10, 2016, s. 94.

⁹⁶⁸ S. Wojciechowski, *Zagrożenie terroryzmem w XXI wieku – analiza wybranych determinantów*, „Archiwum Kryminologii”, Tom XXXVIII, 2016, s. 49-50.

odpowiedzieć na rosyjską agresję. Mimo iż z formalnego punktu widzenia istotną rolę w relacjach na linii UE-Rosja ogrywała również Francja, w rzeczywistości główny ciężar utrzymywania stosunków spadł na Niemcy. Wynikało to z faktu, że Paryż niemalże całkowicie oddał Berlinowi pole do działania. Niemcy postrzegane były wewnątrz Unii Europejskiej jako gwarant stabilizacji. Podkreślano, że niemiecki rząd cieszył się zaufaniem. Kanclerz Merkel oraz minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier postrzegani byli jako polityczni realści. Władimir Putin rozumiał, jakimi wpływami dysponowała Angela Merkel, wobec czego uważał ją za osobę, z którą mógł prowadzić dialog polityczny. We współpracy z Niemcami postrzegał możliwość wpływania na inne państwa europejskie⁹⁶⁹. Ponadto mimo poparcia przez Niemcy stosowania wobec Rosji sankcji ekonomicznych, władze na Kremlu przywiązywały dużą wagę do utrzymywania bliskich kontaktów. Dążyły do zachowania możliwości oddziaływania na Niemcy jako czołowego państwa UE. Rosyjskim władzom zależało również na zachowaniu wśród niemieckiego społeczeństwa w miarę korzystnych ocen na temat swojej roli i międzynarodowej pozycji⁹⁷⁰.

Zarówno dla Niemiec, jak i dla Polski, Federacja Rosyjska była głównym partnerem gospodarczym na obszarze postradzieckim. Niemcy postrzegali Rosję jako pierwszoplanowego partnera również w wymiarze politycznym, wobec czego niemiecka *Ostpolitik* nazywana była często mianem *Russlandpolitik*. Polska z kolei w wymiarze politycznym strategiczne miejsce nadawała relacjom z Ukrainą. Polityka *Ukraine first* realizowana przez Polskę służyła ograniczeniu supremacji Rosji na obszarze byłego ZSRR⁹⁷¹. Ponadto Niemcy uważane były za głównego zwolennika realizacji wobec Rosji tzw. doktryny pełzającej integracji czy europeizacji Rosji. Jej zwolennicy dążyli do jak najściślejszego powiązania Rosji z politycznymi i ekonomicznymi strukturami Zachodu. W polskiej polityce dominowała idea powstrzymywania

⁹⁶⁹ J. M. Fiszer, *Polityka RFN wobec Rosji – szanse i zagrożenia dla Europy i świata w XXI wieku*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 25, z. 1, 2017, s. 44.

⁹⁷⁰ E. Cziomer, *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji, kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku*, Kraków 2018, s. 218.

⁹⁷¹ K.O. Lang, *Niemcy i Polska w Unii Europejskiej: „od wspólnoty interesów” do „konstruktywnych rozbieżności”*, [w:] *Polska – Niemcy – Francja. Wzajemne postrzeganie po rozszerzeniu UE*, L. Kolarska, Bobińska (red.), Warszawa 2008, s. 112.

Rosji, opierająca się przede wszystkim na postulowaniu dalszego rozszerzania NATO na Wschód czy też wspieraniu antyrosyjskich rządów na obszarze postradzieckim⁹⁷².

Polityka kanclerz Merkel wobec Rosji opierała się na kilku założeniach. Należała do nich konieczność udziału Rosji w procesie mającym na celu stworzenie przyszłego ładu pokojowego, długofalowość podejmowanych wobec niej działań (tzw. strategiczna cierpliwość), brak możliwości wymuszenia przez Zachód ustępstw przy pomocy siły militarnej oraz zapobiegnięcie przerodzeniu się konfliktu we wschodniej Ukrainie w szerszą wojnę. Niemiecka polityka wobec Rosji konsultowana była z Waszyngtonem. Mimo licznych rozbieżności, chociażby w kwestii dostaw broni dla Ukrainy, czemu stanowczo sprzeciwiał się Berlin, była ona wynikiem pewnego konsensusu między mocarstwami⁹⁷³. Stanowiła również potwierdzenie dla linii przyjętej przez zachodnie mocarstwa, zakładającej konieczność prowadzenia dialogu z Federacją Rosyjską bez względu na rozwój sytuacji.

Główną determinantą warunkującą politykę Niemiec wobec Rosji po 2015 roku było przekonanie Berlina o braku szans na zwycięstwo Ukrainy w toczącej się na jej terytorium wojnie. Merkel podkreślała, że konflikt ten można było rozwiązać wyłącznie za pomocą środków dyplomatycznych⁹⁷⁴. Kanclerz Merkel wyrażała przekonanie, że mimo istotnych różnic w ocenie sytuacji międzynarodowej przez Federację Rosyjską i Niemcy, bliskie partnerstwo między państwami powinno być kontynuowane zarówno w średniej jak i długoterminowej perspektywie. Zdaniem niemieckiej kanclerz, tak realizowana polityka zakładała istnienie pewnego minimum wspólnych wartości. Merkel nie widziała w zaistniałej sytuacji potrzeby nowego definiowania kierunków polityki oraz nie zamierzała wracać do przewyżczonych struktur z XIX i XX wieku. Ponadto niemiecka kanclerz uważała, że Rosja nie będzie w stanie długoterminowo unikać politycznego oraz ekonomicznego wpływu globalizacji⁹⁷⁵. W podobnym tonie na temat Federacji Rosyjskiej oraz sytuacji we wschodniej Ukrainie wypowiedzieli się Francuzi.

⁹⁷² M. Stolarczyk, *Możliwości współdziałania Polski i Niemiec w zakresie ich polityki wobec Rosji i Ukrainy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, XIII, nr 2, 2016, s. 127.

⁹⁷³ P. Madajczyk, *Niemiecka wizja miejsca Rosji w multipolarnym świecie*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 25, z. 1, 2017, s. 26.

⁹⁷⁴ M. Stolarczyk, *Możliwości współdziałania...*, *op. cit.*, s. 137.

⁹⁷⁵ P. Madajczyk, *op. cit.*, s. 32.

Zarówno Niemcy, jak i Francja podjęły stosowne działania, mające doprowadzić do zawieszenia broni w Ukrainie. Powołany został w tym celu tzw. format normandzki. W skład grupy powołanej w ramach nowego formatu wchodził przedstawiciel Ukrainy, Rosji, Niemiec oraz Francji. W jego ramach doszło do wypracowania dwóch porozumień pokojowych zawartych w Mińsku, czyli Mińsk I z 5 września 2014 r. oraz Mińsk II z 12 lutego 2015 r. Porozumienia miały służyć zatrzymaniu rozlewu krwi, a w dłuższej perspektywie doprowadzić do trwałego pokoju. Ich realizacja została uznana przez Unię Europejską za warunek zniesienia drugiego pakietu sankcji, które w następstwie wybuchu działań zbrojnych w Donbasie zostały nałożone na Rosję. Efektem porozumienia Mińsk II była zmiana otwartej wojny toczonej na wschodzie Ukrainy w tzw. wojnę ograniczoną. Mimo wypracowania porozumienia, walki nigdy nie ustały. Ponadto nie zrealizowano w pełni żadnego z punktów porozumienia⁹⁷⁶.

Polskie władze początkowo krytycznie odnosiły się do pomysłu rozwiązania problemu rosyjsko-ukraińskiego w ramach formatu normandzkiego. Minister spraw zagranicznych Grzegorz Schetyna przekonywał, że najlepszą platformą do rozmów na temat sytuacji w Ukrainie byłby Trójkąt Weimarski. Schetyna uzasadniał polską obecność wśród największych europejskich mocarstw, Niemiec oraz Francji posiadaną przez polskich decydentów wiedzą oraz doświadczeniem. Uważał, że każda rozmowa dotycząca przyszłości Ukrainy oraz poszukiwanie poważnej odpowiedzi jak zakończyć wojnę, powinno odbywać się przy udziale Polski. Polski minister użył porównania, że rozmowa bez Polski o Ukrainie to jak rozmowa na temat Libii, Algierii, Tunezji i Maroka bez Włoch, Francji oraz Hiszpanii⁹⁷⁷. Z czasem stanowisko polskiego ministra uległo zmianie. Stwierdził on, że format normandzki jest kluczowy dla porozumienia i pokoju w Europie, dlatego warto go wspierać. W podobnym tonie wypowiadał się prezydent RP Andrzej Duda, który wyraził poparcie dla porozumień mińskich⁹⁷⁸.

⁹⁷⁶ K. Pełczyńska-Nałęcz, P. Buras, *(Nie)porozumienie mińskie a europejski porządek bezpieczeństwa*, „Fundacja im. Stefana Batorego”, 15.03.2017, s.1.

[https://www.batory.org.pl/upload/files/pdf/rap_otw_eu/\(\(Nie\)porozumienie%20minskie%20a%20europejski%20orzadek%20bezpieczenstwa.pdf](https://www.batory.org.pl/upload/files/pdf/rap_otw_eu/((Nie)porozumienie%20minskie%20a%20europejski%20orzadek%20bezpieczenstwa.pdf) [dostęp: 25.10.2022].

⁹⁷⁷ P. Wroński, *Schetyna: Nie jest bezpiecznie*, Gazeta Wyborcza, 04.11.2014,

<https://wyborcza.pl/politykaekstra/7,132907,16914766,schetyna-nie-jest-bezpiecznie.html> [dostęp: 30.10.2022].

⁹⁷⁸ M. Stolarczyk, *Możliwości współdziałania...*, *op. cit.*, s. 139.

Różnice w sposobie postrzegania oraz prowadzenia polityki wobec Federacji Rosyjskiej przez Polskę oraz czołowe europejskie mocarstwa, Niemcy oraz Francję, w znacznym stopniu wpływały na rozbieżności w ocenie wzajemnych relacji. Dlatego też niemiecko-francuskie dążenia w ramach formatu normandzkiego do pokojowego zakończenia wojny na wschodzie Ukrainy zostały przez Polskę ocenione krytycznie. Uważano, że porozumienia mińskie były sukcesem strony rosyjskiej, prorosyjskich ugrupowań separatystycznych oraz porażką Ukrainy. W polskich mediach najwięcej uwagi poświęcano dążeniom rządów Niemiec oraz Francji do utrzymania dialogu politycznego z Kremlem. Niemiecki rząd został oskarżony o prowadzenie polityki „manifestacyjnie prorosyjskiej”⁹⁷⁹. Padły również oskarżenia o gotowość Niemiec do wydania europejskich partnerów w ręce Putina. Działania podejmowane przez Niemcy zostały nazwane kapitulancstwem wobec Rosji. Z kolei w prasie niemieckiej przeważały opinie, zgodnie z którymi kierunek obrany przez Angelę Merkel, polegający na dyplomatycznym rozwiązaniu sporu był w tej sytuacji właściwy. Słuszność podejścia niemieckiej kanclerz uzasadniano głównie brakiem gotowości państw członkowskich NATO oraz UE do interwencji militarnej w Ukrainie oraz do prowadzenia otwartego konfliktu zbrojnego z Rosją⁹⁸⁰. W niemieckich mediach pojawiały się również opinie, zgodnie z którymi Angela Merkel, reprezentując Europę w konfrontacji dyplomatycznej z Władimirem Putinem poniosła klęskę⁹⁸¹.

Istotne znaczenie dla postrzegania przez Polskę relacji między Federacją Rosyjską a największymi europejskimi mocarstwami, miała również kwestia budowy Nord Stream-2. Zdaniem Niemiec, projekt ten miał charakter *stricte* ekonomiczny. Z kolei Polska traktowała jego budowę jako przedsięwzięcie o charakterze geopolitycznym, którego celem było osłabienie pozycji państw położonych w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, zwłaszcza Ukrainy. Polski rząd argumentował budowę Nord Stream-2 dążeniami Federacji Rosyjskiej do monopolizacji europejskiego rynku gazowego oraz całkowitego uzależnienia Europy od rosyjskiego gazu. Miała ona zyskać kolejne narzędzie nacisku gospodarczego w przypadku

⁹⁷⁹ Ibidem, s. 140.

⁹⁸⁰ B. Coellen, *Prasa: do działania powinny przystąpić Niemcy i Angela Merkel*, Deutsche Welle, 04.03.2014, <https://www.dw.com/pl/prasa-do-dzialania-powinny-przystapic-niemcy-i-angela-merkel/a-17470683> [dostęp: 28.11.2022].

⁹⁸¹ Ibidem.

sprzeciwu państw europejskich wobec działań podejmowanych przez Rosję, zwłaszcza na obszarze postsowieckim.

Francja oraz Niemcy w latach 2015-2019 kontynuowały prowadzenie dialogu politycznego z Rosją, mimo niewywiązywania się przez nią z międzynarodowych postanowień oraz łamania międzynarodowego prawa. W przypadku Francji, szczególnie widoczne było to po 2017 roku, kiedy prezydentem został Emmanuel Macron. Pełniący wcześniej urząd ministra finansów Macron sprzeciwiał się europejskim sankcjom nałożonym na Rosję w następstwie wojny w Ukrainie. Postulował on budowę „nowej architektury zaufania i bezpieczeństwa w Europie” z Rosją. W myśl tej strategii, Rosja miała zostać strategicznym partnerem UE. Miało to zapobiec zbliżeniu Federacji Rosyjskiej z Chinami, postrzeganymi przez Zachód za jedno z największych zagrożeń w perspektywie długoterminowej. Zgodnie z wizją Macrona to Francja, a nie jak dotychczas Niemcy, miała być kluczowym pośrednikiem między Rosją a Europą⁹⁸². Kierunek obrany przez francuskiego prezydenta uzależniony był w głównej mierze od impasu, jaki zapanował w stosunkach francusko-amerykańskich w trakcie prezydentury Donalda J. Trumpa. Ponadto Macron w zbliżeniu rosyjsko-francuskim upatrywał szansę na zakończenie wojny w Ukrainie oraz w Syrii. Ze względu na rozbieżności ideologiczne występujące w tym czasie między polskim oraz francuskim rządem, zwłaszcza w kwestiach dotyczących łamania przez Polskę zasad praworządności, zbliżenie między Macronem a Putinem przyjmowane było z nieufnością. Doprowadziło również do napięć między europejskimi sojusznikami. Taka sytuacja była na rękę Rosji, podejmującej na przestrzeni lat intensywne działania, mające na celu rozbięcie jedności Zachodu oraz jego osłabienie.

Na stosunek Polski do relacji między europejskimi mocarstwami a Rosją w latach 2015-2019 wpływ miało kilka czynników. Jednym z nich była polityka historyczna. Polska, ze względu na położenie geograficzne, wielokrotnie w historii padała ofiarą mocarstwowych ambicji Niemiec oraz Rosji. Państwa te, dążąc do panowania nad Europą, zawierały często porozumienia kosztem

⁹⁸² Ł. Jurczyszyn, *Ryzykowna strategia zbliżenia: Rosja w polityce zagranicznej Francji*, „Biuletyn PISM”, nr 149 (1897), 24.10.2019, s. 1, https://pism.pl/publikacje/Ryzykowna_strategia_zblizenia_Rosja_w_polityce_zagranicznej_Francji [dostęp: 31.10.2022].

Polski. Doprowadziły one w przeszłości do rozbiorów czy też wybuchu II wojny światowej. Polska ze względu na położenie oraz doświadczenie w relacjach z Ukrainą (zwłaszcza w trakcie trwania Pomarańczowej Rewolucji) uważała, że jakiegokolwiek porozumienia między stronami konfliktu powinny mieć miejsce przy jej udziale. Dlatego też, wszelkie porozumienia zawierane przez strony z pominięciem Polski w ramach tzw. formatu normandzkiego, traktowane były jako działanie na szkodę jej interesów. Odwoływano się przy tym do licznych wydarzeń historycznych z przeszłości, które również odbywały się ponad głowami Polski oraz miały na celu jej zaszkodzić. Wśród potencjalnych czynników, uważanych za decydujące o pominięciu Polski w formacie normandzkim wymieniano m.in. wzmożoną antyrosyjską retorykę polskich władz, obawy Rosji w obliczu wzrostu pozycji dyplomatycznej Polski w pierwszych etapach kryzysu, czy też uważana za kontrowersyjną teza o decyzji samej Ukrainy, która poczuła się przez Polskę oszukana. Mimo braku jednoznacznych przesłanek wskazujących na podjęcie takiej decyzji, brak Polski w negocjacjach został wykorzystany przez znajdujące się jeszcze przez znaczną część 2015 roku w opozycji Prawo i Sprawiedliwość. PiS przedstawiał to jako dowód na słabość państwa polskiego pod rządami koalicji PO-PSL. Kwestia relacji na linii UE-Rosja stała się ważnym elementem w kampanii wyborczej partii, która w następstwie wyborów z jesieni 2015 roku objęła władzę w Polsce.

Kolejnym czynnikiem, który istotnie wpływał na stosunek Polski do relacji czołowych europejskich mocarstw z Rosją, była bezkompromisowa postawa Polski. W obliczu postulowanej przez wiele lat stanowczej polityki Unii Europejskiej wobec wschodniego sąsiada każdy kompromis, szczególnie w sytuacji, w której Rosja dopuszczała się łamania prawa międzynarodowego, traktowany był jako sukces Rosji oraz porażka UE. W taki właśnie sposób przedstawiano w Polsce m.in. porozumienia mińskie.

Na postrzeganie relacji Zachód-Rosja przez Polskę znaczący wpływ miała zmiana władzy w Polsce w 2015 roku. Rząd PiS kierował się w swojej polityce tzw. eurorealizmem. Stawał on zdaniem powiązanych z PiS-em spin doktorów, m.in. przez Waldemara Parucha, w opozycji do euroentuzjazmu. Wyrazicielami euroentuzjazmu byli w myśl doktryny politycy rządzącej wcześniej Platformy Obywatelskiej oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Paruch uważał tak realizowaną politykę za naiwną, będącą wyrazem niezrozumienia stosunków międzynarodowych oraz procesów społecznych. Eurorealizm zakładał zrewidowanie polskiej polityki wschodniej,

zwłaszcza wobec Federacji Rosyjskiej. Krytyka unijnej polityki realizowanej przez czołowe europejskie mocarstwa wobec Rosji doprowadziła do znacznego pogorszenia relacji polsko-rosyjskich oraz polsko-unijnych. Polska traktowana była jako państwo z założenia nastawione antyrosyjsko, utrudniające swoją postawą wypracowanie konsensusu między stronami. Krytyka relacji rosyjsko-unijnych była w późniejszych latach wielokrotnie wykorzystywana przez Prawo i Sprawiedliwość. Polskie władze „uległość” Berlina i Paryża wobec Moskwy wskazywały jako jedną z głównych przyczyn, które doprowadziły do wybuchu 24 lutego 2022 r. pełnoskalowej wojny w Ukrainie.

Otwarte krytykowanie przez rząd PiS działań podejmowanych przez Unię Europejską wobec Rosji po 2014 roku wpisywało się w scenariusz dezintegracyjny, realizowany przez Federację Rosyjską. Rosja przez wiele lat dążyła do rozbicia jedności Zachodu. Osłabiona oraz podzielona Europa stanowiła dla Władimira Putina mniejsze zagrożenie na drodze do spełnienia jednego z głównych celów jego prezydentury, czyli restauracji postsowieckiej strefy wpływów. Naraziło to państwa byłego bloku wschodniego, w tym Polskę, na bezpośrednie zagrożenie ze strony Federacji Rosyjskiej, zachęcanej do podjęcia śmielszych działań. Przekonanie prezydenta Putina o rozbiciu jedności Zachodu w znacznym stopniu przyczyniło się do podjęciu decyzji o agresji na Ukrainę w 2022 roku.

Stosunek Polski do relacji czołowych europejskich mocarstw w Federację Rosyjską w latach 2015-2019 uwarunkowany był w głównej mierze poprzez wydarzenia oraz procesy związane z nieuzasadnioną aneksją Krymu z 2014 roku. oraz toczącą się wojną we wschodniej Ukrainie. Brak konsensusu oraz krytyka polityki realizowanej w głównej mierze przez Berlin i Paryż wpływały negatywnie na dwustronne relacje, a co za tym idzie na bezpieczeństwo Polski poprzez postrzeganie Rosji jako największe zagrożenie militarne.

7.6. Inne kwestie z obszaru bezpieczeństwa i obronności

Pozostałe kwestie w relacjach polsko-rosyjskich w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności w latach 2015-2019 dotyczyły przede wszystkim zawieszenia małego ruchu granicznego z obwodem kalininradzkim. Związane były również ze zmianami w Ministerstwie Spraw

Zagranicznych, które oficjalnie miały doprowadzić do wymiany kadr powiązanych z systemem komunistycznym oraz Federacją Rosyjską.

4 lipca 2016 r. polski rząd ogłosił zawieszenie funkcjonowania umowy o małym ruchu granicznym z obwodem kaliningradzkim. W 2011 roku w wyniku negocjacji między Polską, Rosją oraz Komisją Europejską doszło do uzgodnienia poszerzonego obszaru strefy małego ruchu granicznego, który wykraczał poza 30-kilometrową strefę przygraniczną⁹⁸³. Do strefy włączone zostało całe terytorium obwodu kaliningradzkiego oraz położone najbliżej granicy określone powiaty województwa warmińsko-mazurskiego i pomorskiego. Umowa o małym ruchu granicznym z obwodem kaliningradzkim weszła w życie 27 lipca 2012 r.⁹⁸⁴. Jako oficjalny powód jej zawieszenia wskazywano szczyt państw NATO w Warszawie oraz Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, które odbyły się w lipcu 2016 roku⁹⁸⁵. Mimo zakończenia imprez, rządzący nie zdecydowali o przywróceniu ruchu na granicy z obwodem kaliningradzkim. Ówczesny wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Jarosław Zieliński stwierdził w sierpniu 2016 roku, że w przypadku Kaliningradu „nie ustały dotychczas przyczyny związane z naszym bezpieczeństwem, które były powodem zawieszenia tego małego ruchu granicznego”⁹⁸⁶.

Decyzja Polski spotkała się z oburzeniem ze strony władz oraz mieszkańców regionów objętych umową. Powoływano się na dane GUS, zgodnie z którymi to Rosjanie dokonywali na terytorium Polski więcej zakupów, niż Polacy w Rosji. Lokalni politycy wskazywali na precedens, jaki miał miejsce przy wprowadzaniu małego ruchu granicznego. Chodziło o wypracowanie porozumienia między państwami, które nie potrafiły porozumieć się na szczeblu politycznym. Ówczesny minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak, w odpowiedzi na pismo senatora RP Jerzego Wcisły stwierdził, że „informacje zgromadzone przez polskie służby wskazują na zagrożenie bezpieczeństwa oraz działania, których skutkiem może

⁹⁸³ Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o zasadach małego ruchu granicznego, podpisana w Moskwie dnia 14 grudnia 2011 r. (Dz. U. 2012, poz. 814).

⁹⁸⁴ W. Sokół, *Polska-Rosja: wybrane gospodarcze aspekty współpracy transgranicznej*, Nowa Polityka Wschodnia, nr 2 (13), 2017, s. 84.

⁹⁸⁵ P. Rosik, R. Wiśniewski, *Ruch graniczny z Polski do obwodu kaliningradzkiego na tle pozostałych odcinków zewnętrznej granicy Unii Europejskiej*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, Tom 12, nr 1, 2021, s. 202.

⁹⁸⁶ M. Sandecki, *Pięć lat temu zawieszono mały ruch graniczny z Rosją z powodu wizyty papieża. „Najbardziej stracili na tym Polacy”*, Gazeta Wyborcza, 10.01.2021, <https://elblag.wyborcza.pl/elblag/7,180071,27668390,piet-lat-temu-pis-zawiesilo-maly-ruch-graniczny-z-rosja-z-powodu.html> [dostęp: 31.10.2022].

być destabilizacja w Polsce, podobnie jak to miało miejsce w innych krajach regionu. Przykładem powyższego mogą być działania podejmowane przez Rosję w Ukrainie przed aneksją Krymu oraz próby destabilizacji sytuacji w państwach bałtyckich. Należy również zauważyć, że dostępne informacje wskazują na intensyfikowanie tego zagrożenia. Zjawiska te mogą być bagatelizowane, w związku z czym jedyną decyzją jaka mogła zostać podjęta było podtrzymanie czasowego zawieszenia stosowania umowy o małym ruchu granicznym z Federacją Rosyjską. Chciałbym także zauważyć, że mając na uwadze stopień zmilitaryzowania obwodu kaliningradzkiego, Rząd RP będzie podejmował wszystkie niezbędne działania w obszarze zabezpieczenia granic państwowych, uwzględniając wszelkie uwarunkowania w zakresie bezpieczeństwa”⁹⁸⁷.

Rządzący na przestrzeni lat w odpowiedzi na zapytania kierowane zwłaszcza przez polityków opozycji przekonywali, że zawieszenie małego ruchu granicznego z obwodem kaliningradzkim nie zmniejszyło ruchu turystycznego ani obrotów handlowych z Federacją Rosyjską. Do dnia wybuchu nieuzasadnionej, zbrojnej agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, kiedy to zmieniło się podejście niemalże całej Europy do kwestii związanych m.in. z transportem osób oraz towarów z Federacji Rosyjskiej, ruch nie został odwieszony.

W 2017 roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych przygotowało ustawę, która umożliwiała zwolnienie wszystkich pracowników polskiej dyplomacji. Miała ona na celu oczyszczenie kadr resortu z tajnych współpracowników służb Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL), absolwentów Moskiewskiego Państwowego Instytutu Stosunków Międzynarodowych (MGIMO) oraz osób niekompetentnych. W myśl ustawy, w służbie dyplomatycznej nie mogła zostać zatrudniona osoba, która od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. pracowała, pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa lub była ich współpracownikiem. Dotyczyć miało to również członków rodzin dyplomatów, np. żony ambasadora czy konsula⁹⁸⁸. Krytycy rozwiązania podkreślali, że decyzja ta na pewno nie zaszkodzi Rosji ani nie zmniejszy wpływów rosyjskiej agentury w Polsce. Ograniczała natomiast kompetencje polskiej dyplomacji na strategicznym

⁹⁸⁷ M. Sandecki, *op. cit.*

⁹⁸⁸ P. Wroński, *Rząd wyrzuca dyplomatów. Ustawa pozwoli przeprowadzić czystkę w kadrach MSZ*, Gazeta Wyborcza, 08.03.2017, <https://wyborcza.pl/7,75398,21467064,rzad-wyrzuca-dyplomatow-ustawa-pozwoli-przeprowadzic-czystke.html> [dostęp: 31.10.2022].

odcinku, za jaki uważano Federację Rosyjską. Wskazywano również na zagrożenie, jakie wynikało z podejścia polskich rządzących do współpracy z Rosją, utożsamianą z groźną kolaboracją⁹⁸⁹. We wrześniu 2018 roku ówczesny minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz stwierdził, że kadra kierownicza resortu została wymieniona niemal w stu procentach. Podkreślił, że stanowisk kierowniczych nie pełniły już osoby, które były na listach współpracowników komunistycznych służb bądź też absolwentami MGIMO⁹⁹⁰.

Pozostałe kwestie dotyczące bezpieczeństwa i obronności w relacjach polsko-rosyjskich w latach 2015-2019 nie miały znaczącego wpływu na pogarszające się w dalszym ciągu dwustronne relacje. Wpisywały się natomiast w konfrontacyjną politykę wobec Federacji Rosyjskiej, przedstawianą jako największe zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski na wielu płaszczyznach.

⁹⁸⁹ K. Pełczyńska-Nałęcz, *Polska wobec Rosji...*, *op. cit.*, s. 36-37.

⁹⁹⁰ Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Twitter, 10.09.2018, https://twitter.com/msz_rp/status/1039079658589962240 [dostęp: 31.10.2022].

Zakończenie

Celem dysertacji była analiza oraz ocena kwestii bezpieczeństwa i obronności w polskiej polityce zagranicznej wobec Federacji Rosyjskiej w latach 1999-2019. Głównym problemem badawczy zawierał się w pytaniu: Czy polskie władze w odpowiedni sposób interpretowały rolę Rosji w regionalnym środowisku bezpieczeństwa i realizowały adekwatną politykę bezpieczeństwa i obronności? Przeprowadzony proces badawczy umożliwił osiągnięcie celu badań i rozwiązanie problemu badawczego. Należy stwierdzić, że polskie władze postrzegały Rosję jako państwo, stanowiące główne zagrożenie dla bezpieczeństwa regionu. Polska polityka bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji była adekwatna, gdyż oparta została na współpracy sojuszniczej w ramach NATO, w tym głównie ze Stanami Zjednoczonymi, a w pewnym stopniu również z Unią Europejską. Przyczyniło się to do zwiększenia poziomu obrony i odstraszenia wobec Rosji. Dla relacji polsko-rosyjskich w latach 1999-2019 kluczową rolę odgrywały kwestie bezpieczeństwa i obronności. Ponadto, położenie geograficzne w sąsiedztwie państwa o ambicjach mocarstwowych a także wieloletnie doświadczenia we wzajemnych relacjach wymagały prowadzenia kompleksowej polityki zagranicznej. Ze względu na złożoność problemu, we wstępie niniejszej dysertacji postawiono kilka szczegółowych pytań badawczych. Odpowiedzi na nie zawarto zarówno w podsumowaniach poszczególnych podrozdziałów, jak i w zakończeniu.

Zweryfikowana została słuszność postawionych we wstępie hipotez badawczych. Przeprowadzone badania pozwoliły na potwierdzenie prawdziwości wszystkich założeń wstępnych. Przy weryfikacji hipotez natrafiono na bariery badawcze. Dotyczyły one H (1). W celu jej weryfikacji należało przeprowadzić analizę uwarunkowań wewnętrznych determinujących polską politykę bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019. Problemy wynikały z rozbieżności w danych udostępnianych przez poszczególne instytucje, w tym np. Rosstat i CIA. Dotyczyły one potencjału ludnościowego, gospodarczego, surowcowego oraz militarnego. Mimo braku możliwości wskazania rzeczywistych wskaźników, analiza potwierdziła znaczne dysproporcje w potencjałach obydwu państw, przemawiające na korzyść Rosji.

Potwierdzono prawdziwość H (1), zgodnie z którą różnica potencjałów wojskowych przemawiająca na korzyść Rosji oraz wykorzystywanie przez nią sił zbrojnych do zastraszania sąsiadów i realizacji celów politycznych przy użyciu czynnika militarnego wpływały na polską politykę bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji. Potwierdzono również istotne znaczenie uzależnienia Polski od rosyjskich surowców energetycznych, wykorzystywanych przez Rosję jako element szantażu. Polska oraz Rosja są państwami o znacznej asymetrii. W wymiarze wewnętrznym, istotnie determinowała ona politykę bezpieczeństwa i obronności Polski wobec Rosji w latach 1999-2019. Federacja Rosyjska jest pod względem powierzchni największym państwem na świecie, zajmującym blisko 1/6 powierzchni całkowitej lądów. Posiada znacznie większy potencjał ludnościowy niż Polska (ok. 4 razy). Na jej terytorium znajdują się również złoża cennych surowców naturalnych, stanowiących w wielu przypadkach znaczny odsetek globalnych rezerw oraz wydobycia. Najważniejszymi, z punktu widzenia Polski surowcami, którymi dysponuje Federacja Rosyjska były w badanych okresie gaz ziemny, ropa naftowa oraz węgiel kamienny. Dla państw takich jak Polska, których zasoby bądź też wydobycie surowców energetycznych nie pozwalają na zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego, Federacja Rosyjska ze względu na położenie geograficzne, sieć połączeń oraz konkurencyjne ceny, była atrakcyjnym dostawcą surowców. Potencjał geograficzny, demograficzny oraz surowcowy umożliwił Federacji Rosyjskiej relatywnie intensywny rozwój gospodarczy. Władimir Putin oparł na potencjale surowcowym odbudowę potęgi państwa rosyjskiego, znacznie osłabionej na skutek upadku ZSRR oraz odczuwającej jeszcze w pierwszych latach nowego stulecia skutki potężnego kryzysu, jaki dotknął rosyjską gospodarkę w 1998 roku. Dysproporcje w potencjale gospodarczym Federacji Rosyjskiej oraz najsilniejszych państw, takich jak Stany Zjednoczone w dalszym ciągu były jednak istotne. Mimo tego, na tle takich państw jak Polska, o znacznie mniejszym potencjale, a co za tym idzie bardziej ograniczonych możliwościach oddziaływania na środowisko międzynarodowe, Federacja Rosyjska jawiła się jako mocarstwo. Wpływ na to miała wspomniana wcześniej znaczna asymetria. Federacja Rosyjska za sprawą ogromnych przychodów z tytułu eksportu surowców mogła wzmacniać strategiczne z punktu widzenia państwa obszary, takie jak obronność. Ze względu na status mocarstwa atomowego, uzyskany po „odziedziczeniu” arsenału pozostałego po ZSRR, posiadanie jednej z najliczniejszych na świecie armii oraz imperialistyczne tradycje, rozwój rosyjskiego potencjału militarnego był w państwach

takich jak Polska przyjmowany z niepokojem. Mimo problemów, z jakimi borykała się armia federalna, przede wszystkim w trakcie trwania na przełomie XX i XXI w. dwóch wojen czeczeńskich, przekonanie o znacznie potężniejszej od polskiej rosyjskiej armii było w dalszym ciągu podkreślane. Żywe również było w Polsce przekonanie, że silniejsza Rosja to słabsza Polska. Dlatego też dynamiczny rozwój gospodarczy Federacji Rosyjskiej, który możliwy był dzięki hossie na rynku surowców, traktowany był jako zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski.

Federacja Rosyjska wykorzystywała również potencjał surowcowy do osiągnięcia celów politycznych, które w połączeniu z rozwojem gospodarczym umożliwiały jej znaczne wzmocnienie pozycji na arenie międzynarodowej. Dążyła ona do świata wielobiegunowego, w którym, obok USA, Chin i UE miałyby kluczowe znaczenie i liczono by się z jej głosem. Dzięki Niemcom, Rosja konsekwentnie umacniała pozycję głównego eksportera surowców na rynek europejski. Polska oraz pozostałe państwa znajdujące się wcześniej w rosyjskiej strefie wpływów, budujące dopiero swoje wolnorynkowe gospodarki, w tanich rosyjskich surowcach upatrywały szansy na szybszy rozwój gospodarczy. Federacja Rosyjska, dzięki znacznym przychodom z eksportu surowców, uzyskiwała również skuteczne narzędzie politycznego oddziaływania na państwa europejskie. Wielotorowa rosyjska polityka surowcowa zakładała realizację różnorodnych projektów energetycznych, również z pominięciem państw uważanych za kłopotliwe. Należała do nich Ukraina, z którą na przełomie XX i XXI w. Rosja prowadziła długotrwały konflikt gazowy.

Rosyjska polityka gazowa wobec Ukrainy, w ramach której wysunięta została m.in. koncepcja budowy Pieremyczki, nie zdobyła uznania w oczach Polski. Na tym tle, wiele lat później, w przestrzeni publicznej zaczęły pojawiać się nieprawdziwe zarzuty. Dotyczyły one rzekomej odmowy przez Polskę podłączenia się do gazociągu Nord Stream, będącego jednym z głównych problemów w relacjach polsko-rosyjskich w latach 1999-2019. W rzeczywistości Rosjanie jeszcze przed propozycją budowy Pieremyczki podjęli odpowiednie działania, mające na celu budowę gazociągu z ominięciem m.in. Ukrainy oraz Polski. Patrząc z perspektywy czasu na działania podejmowane przez Federację Rosyjską w sektorze bezpieczeństwa energetycznego można założyć, że gazociąg Nord Stream powstałby niezależnie od powodzenia realizacji projektu Pieremyczki. Federacja Rosyjska w tej sytuacji zyskałaby nie jedną, a dwie trasy umożliwiające tranzyt gazu z pominięciem terytorium Ukrainy, uważanej na przestrzeni lat za

niewiarygodne oraz niewywiązuje się ze zobowiązań państwo. Polska, wyrażając solidarność energetyczną wobec Ukrainy, po raz kolejny została uznana za państwo szkodzące interesom Federacji Rosyjskiej w Europie. Nord Stream, czy też w późniejszym okresie druga nitka gazociągu północnego Nord Stream-2, uważane były w Polsce, niezależnie od opcji rządzącej, za projekty szkodzące europejskie bezpieczeństwo energetyczne. Natomiast realizacja inwestycji mających uniezależnić Polskę od rosyjskich surowców (terminal LNG w Świnoujściu czy też Baltic Pipe) traktowana była przez Rosjan jako godząca w ich interesy. Bezpieczeństwo energetyczne stanowi w dalszym ciągu istotny element relacji polsko-rosyjskich. Dotyczy to zwłaszcza rosyjskiej agresji na Ukrainę oraz działań podejmowanych przez niemalże wszystkie państwa europejskie, w celu znalezienia alternatywnych rynków surowcowych.

W procesie badawczym pozytywnie zweryfikowano H (2), zgodnie z którą w wymiarze międzynarodowym polską politykę bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019 determinowało w głównej mierze członkostwo Polski w NATO, bliskie stosunki sojusznicze z USA oraz współpraca w ramach Unii Europejskiej. Pozwoliło to na umiędzynarodowienie polityki bezpieczeństwa i obronności Polski wobec Rosji i dało dodatkowe narzędzia do prowadzenia skuteczniejszej polityki wobec wschodniego sąsiada. Już na początku lat 90. XX w., będąc jeszcze w trakcie największych przemian ustrojowych, rządzący Polską bardzo wyraźnie nakreślili oraz przeszli do realizacji głównych strategicznych celów, do których należało członkostwo w NATO oraz UE. Członkostwo w obydwu organizacjach, będące celem większości opcji politycznych w Polsce, traktowano jako szansę na wyjście z próżni bezpieczeństwa, uniezależnienie się od wpływów rosyjskich oraz zakorzenienie się w transatlantyckiej strukturze bezpieczeństwa, sankcjonowanej poprzez postanowienia traktatowe. Liczono także, że wzmocni to demokrację oraz zdynamizuje rozwój gospodarczy, osiągnięty dzięki możliwości wymiany handlowej z najsilniejszymi gospodarkami europejskimi. Podejmowano w tym celu liczne działania mające na celu jak najszybsze wprowadzanie wolnorynkowych reform oraz przekonanie Stanów Zjednoczonych, światowego lidera w dziedzinie bezpieczeństwa, o lojalności sojuszniczej, stanowiącej fundament Paktu Północnoatlantyckiego. Działania podejmowane przez Polskę przyniosły w stosunkowo krótkim czasie określony skutek, wobec czego w 1999 roku stała się członkiem NATO, a w 2004 roku Unii Europejskiej.

W członkostwie Polski w organizacjach stanowiących fundament transatlantyckiej struktury bezpieczeństwa, upatrywano również szansy na zapewnienie bezpieczeństwa w obliczu ewentualnego zagrożenia ze strony Rosji. Wiązało się to ściśle ze świadomością znacznej asymetrii w potencjałach obydwu państw oraz słabości państwa polskiego w obliczu ewentualnej konfrontacji zbrojnej. W realizowanej przez Polskę polityce zagranicznej wobec Rosji uwidaczniała się pewnego rodzaju dwutorowość. Z jednej strony postrzegano ją jako równoprawnego partnera do rozmów oraz współpracy, jednocześnie zabezpieczając się na wypadek odrodzenia się jej imperialistycznych ambicji. Chodziło tutaj przede wszystkim o dążenia do ponownej integracji obszaru postsowieckiego oraz utrzymania na jego terytorium rosyjskiej strefy wpływów. Dlatego też ambicje Polski oraz innych państw byłego bloku wschodniego do stania się członkami NATO postrzegane były przez Rosję jako powrót do zimnowojennej rywalizacji. Traktowano je jako działania mające na celu poszerzenie strefy wpływów Stanów Zjednoczonych, kosztem Federacji Rosyjskiej.

Bliska współpraca sojusznicza ze Stanami Zjednoczonymi w latach 1999-2019 odgrywała kluczową rolę w polskiej polityce bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji m.in. przy planach budowy amerykańskiej tarczy antyrakietowej na terytorium Polski. Wynikało to z faktu, że Rosjanie postrzegali międzynarodowe środowisko bezpieczeństwa za pole ciągłej rywalizacji. W tak rozumianym środowisku każde działanie traktowane było jako gra o sumie zerowej i oznaczało wyłącznie zwycięstwo jednej ze stron kosztem drugiej. Dlatego też, budowa amerykańskiej tarczy na terytorium państwa europejskiego, przy wydatnym udziale Stanów Zjednoczonych, oznaczała w myśl rosyjskiej myśli wrogie działanie, mające zaszkodzić jej interesom strategicznym. Konfrontacyjne postrzeganie środowiska międzynarodowego po raz kolejny przejawiało się w rosyjskich ambicjach do kontrolowania obszaru Europy Środkowo-Wschodniej. W praktyce, oznaczało próby ingerencji w suwerenne decyzje podejmowane przez państwa, które decydowały się na współpracę strategiczną ze Stanami Zjednoczonymi. Polska, realizując na przestrzeni lat strategię bandwagoningu defensywnego, świadomie zgadzała się na instalację elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej na swoim terytorium. Działanie to było nakierunkowane na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa, w obliczu ciągle pojawiających się nowych zagrożeń, wynikających z ewolucji międzynarodowego ładu. Każda inicjatywa podejmowana przez Polskę lub Stany Zjednoczone (bądź też jako porozumienie obydwu

państw), bez względu na szansę realizacji oraz jej racjonalność (jak w przypadku „Fort Trump”), spotykała się z odpowiedzią Federacji Rosyjskiej. Rosyjska propaganda wykorzystywała takie sytuacje również na użytek polityki wewnętrznej. Uzasadniała w ten sposób imperialną politykę prowadzoną na obszarze postsowieckim, przedstawiając ją jako działania podejmowane w celu obrony przed agresywną polityką państw Zachodu.

W wymiarze międzynarodowym, istotną rolę w relacjach polsko-rosyjskich w latach 1999-2019 odgrywała regionalna i globalna polityka militarna Rosji. O ile wojny w Czeczenii, mimo żywych reakcji w Polsce, traktowane były przez Zachód jako wewnętrzna sprawa Rosji (szczególnie w następstwie ataków z 11 września 2001 r., kiedy to Rosja dołączyła do międzynarodowej koalicji walczącej z terroryzmem), o tyle wojna w Gruzji w 2008 roku oraz rozpoczęta w 2014 roku wojna we wschodniej Ukrainie, traktowane były już jako przejaw odradzania się rosyjskiego imperializmu, szczególnie, że prowadzone były poza terytorium FR. Mimo iż Polska dążyła do ułożenia pragmatycznych stosunków z Federacją Rosyjską, miała świadomość skłonności do używania przez nią siły w celu zachowania postsowieckich republik w swojej strefie wpływów. Działania podejmowane przez Polskę, m.in. ustanowienie Partnerstwa Wschodniego, mającego na celu promowanie demokratycznych przemian w byłych radzieckich republikach, traktowane było jako ingerencja w rosyjską strefę wpływów. W podobny sposób Rosja postrzegała postulowanie przez Polskę prawa do samostanowienia oraz wyboru sojuszy przez państwa znajdujące się na obszarze postsowieckim. Postrzegany był on przez Federację Rosyjską jako należący się jej „odgórnice”. Podważała ona tym samym suwerenność położonych na nim państw. Polityka wobec Ukrainy, polegająca na kwestionowaniu jej suwerenności i państwowości, wpisuje się w sposób szczególny w rosyjskie postrzeganie obszaru postsowieckiego. Federacja Rosyjska przez wiele lat prowadziła wobec państw politykę polegającą na uzależnianiu ich od tanich surowców. Wspierano również rosyjskojęzyczną ludność zamieszkującą postsowieckie republiki oraz prorosyjskie ruchy. Działania te miały na celu utrzymanie państw w strefie wpływów rosyjskich oraz zapobiegnięcie w przyszłości ich wstąpieniu do UE czy też NATO. W obliczu kolorowych rewolucji w pierwszej dekadzie XXI w., które przyniosły zwycięstwa proeuropejskich polityków w Gruzji czy też w Ukrainie, rosyjscy przywódcy obawiali się utraty wpływu na politykę kolejnych postsowieckich republik. O ile w przypadku większości republik biorących udział w PW udało

się utrzymać Rosji kontrolę, o tyle w Ukrainie próba odrzucenia jego realizacji stała się katalizatorem dla szerszych przemian. Tocząca się obecnie w Ukrainie wojna jest w znacznym stopniu pokłosiem proeuropejskiej drogi obranej wprawdzie przez Wiktora Juszczenkę, kontynuowanej kilka lat później przez Petra Poroszenkę, a obecnie przez Wołodymyra Zełenskigo. Swoją rolę odegrała w tym również Polska, inicjując pewne procesy, których skutki obserwujemy do dzisiaj.

Znaczenie relacji NATO-Rosja w dla międzynarodowego wymiaru polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w latach 1999-2019 determinuje postrzeżenie przez Federację Rosyjską transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa w sposób konfrontacyjny. Rozszerzenie NATO o Polskę, Czechy i Węgry w 1999 roku było w mniemaniu Rosji rozciągnięciem amerykańskiej strefy wpływów na państwa byłego bloku wschodniego. Sprzeciw ze strony Federacji Rosyjskiej wywoływały również działania podejmowane przez NATO m.in. w Kosowie. Ze względu na powiązania Rosji z Serbią, przeciwko której wymierzone zostały działania zapobiegawcze, potęgowały one napięcia w relacjach dwustronnych. Polska jako członek NATO stawała się automatycznie uczestnikiem sporu. Ze względu na gorliwe poparcie dla działań podejmowanych w ramach Sojuszu przez Stany Zjednoczone, Rosjanie kierowali swoją krytykę stricte wobec Polski. Jej zdaniem, swoją postawą Polska przyczyniała się do utrwalania amerykańskiej hegemonii w świecie, a co za tym idzie, szkodziła rosyjskim interesom. W relacjach UE-Rosja, Polska również postrzegana była przez Rosję jako państwo szkodzące wzajemnym relacjom. Kluczowy w tym przypadku był ekonomiczny charakter dwustronnych relacji. Państwa Unii Europejskiej (zwłaszcza Niemcy oraz Francja) były przekonane o możliwościach oddziaływania na Federację Rosyjską poprzez prowadzenie relacji gospodarczych. Upatrywały w nich szansę na jej demokratyzację oraz poprzez założenie o prymacie relacji ekonomicznych, szansę na rozszerzanie strefy pokoju w Europie. Rosja z kolei w UE upatrywała ogromnego rynku zbytu dla swoich dóbr, zwłaszcza surowców energetycznych. Dążyła jednak przede wszystkim do rozszerzenia swojej strefy wpływów oraz zwiększenia oddziaływania na rynek europejski. Państwa takie jak Polska, dążyły w swoich działaniach do ograniczenia niekorzystnego z punktu widzenia ich bezpieczeństwa wpływu Rosji na Europę. Federacja Rosyjska wykorzystywała takie działania do przedstawienia m.in. Polski w złym świetle. Doprowadziło to z czasem do większego rozwoju relacji bilateralnych z

poszczególnymi państwami europejskimi, aniżeli z Unią Europejską jako całością. Mimo iż w wielu sytuacjach Unia Europejska w sporach polsko-rosyjskich stawiała po polskiej stronie (m.in. w kwestii embarga na polskie mięso), w dalszym ciągu dążyła do ułożenia obustronnie korzystnych stosunków.

Członkostwo Polski w NATO i UE w kontekście relacji polsko-rosyjskich szczególnego znaczenia nabrało po 2014 roku. Związane było to w znacznej mierze z aneksją Krymu oraz rosnącą falą populizmu w Europie, w tym w Polsce. Narastające przekonanie o nieskuteczności transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa w Polsce wyrażane było zwłaszcza przez Prawo i Sprawiedliwość jeszcze w trakcie trwania kampanii wyborczej, poprzedzającej zwycięskie dla tej partii w 2015 roku wybory parlamentarne. Popularność zaczęły w międzyczasie zdobywać radykalne ugrupowania, których zwolennicy postulowali m.in. rozwiązanie Unii Europejskiej oraz wystąpienie Polski z NATO. W Polsce, głównym politykiem tego ruchu był Janusz Korwin-Mikke, w pierw w ramach Kongresu Nowej Prawicy, od 2015 roku w ramach partii KORWiN, a od 2019 roku partii Konfederacja Wolność i Niepodległość. Popularność radykalnych ugrupowań, wskazujących na nieskuteczność światowego systemu bezpieczeństwa, stanowiła dla Władimira Putina dowód na rosnącą polaryzację społeczeństw oraz słabość państw europejskich w obliczu pojawiających się kryzysów. Rosyjski przywódca przez wiele lat upatrywał w osłabionej Europie swojej szansy na odrestaurowanie postsowieckiej strefy wpływów. Była to jedna z przesłanek zachęcających do pełnoskalowej agresji na Ukrainę w lutym 2022 roku. Mimo licznych problemów dotyczących na przestrzeni ostatnich lat Unię Europejską, wykazała się ona w obliczu działań zbrojnych w Ukrainie solidarnością. Przy wydatnym wsparciu Stanów Zjednoczonych wykazała się także zdecydowaniem w podejmowanych działaniach, chociażby w kwestii ustanowienia wspólnej puli środków na dozbieranie Ukrainy.

Potwierdzono prawdziwość H (3), zgodnie z którą instrumenty polityczno-wojskowe były z punktu widzenia interesów Polski najbardziej efektywnymi w polityce bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji. Zacieśnienie współpracy w ramach NATO umożliwiło rządzącym Polską realizację skutecznej polityki, mającej na celu zapewnienie bezpieczeństwa przed ewentualnym zagrożeniem ze strony Federacji Rosyjskiej. Polska prowadziła (i w dalszym ciągu prowadzi) modernizację swoich sił zbrojnych, mającą na celu dostosowanie ich do standardów obowiązujących w NATO. Należy podkreślić, że ze względu na posiadanie w dalszym ciągu

znacznej ilości przestarzałego sprzętu (stanowiącego „dziedzictwo” UW), proces ten będzie przebiegać jeszcze przez wiele najbliższych lat. Decyzja o zwiększeniu nakładów na siły zbrojne, podyktowana przede wszystkim rosyjską agresją w Ukrainie (na podstawie Ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, zakładającej przeznaczanie w roku 2023 oraz latach kolejnych co najmniej 3% PKB na zbrojenia), stwarza możliwości do jeszcze szybszego oraz bardziej efektywnego procesu modernizacji polskiej armii. Proces ten wymagać jednak będzie od rządzących podejmowania odpowiedzialnych oraz racjonalnych z punktu widzenia potrzeb polskiej armii decyzji. Wzmacnianie stosunków z państwami Europy Środkowo-Wschodniej, wywodzących się z postsowieckiej strefy wpływów stanowiło kolejny, efektywny instrument o charakterze polityczno-wojskowym, wykorzystywany w polskiej polityce bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji. Współpraca w ramach organizacji regionalnych, takich jak Grupa Wyszehradzka, Bukaresztańska Dziewiątka czy też Trójmorze, stwarzała możliwości realizacji celów strategicznych państw, narażonych na niekorzystne oddziaływanie ze strony Federacji Rosyjskiej. Członkostwo w NATO oraz UE państw położonych w Europie Środkowo-Wschodniej oraz współpraca regionalna (realizowana przy wsparciu NATO, UE oraz USA), umożliwiała koordynację oraz realizację polityki bezpieczeństwa regionu w takich obszarach jak obronność czy też energetyka.

Pozytywnie zweryfikowano H (4), zgodnie z którą zasadność i racjonalność polskiej polityki wobec Rosji w poszczególnych okresach wynikała z właściwej interpretacji zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski i regionu ze strony Rosji. Prowadzona przez Polskę polityka wobec Rosji w latach 1999-2019 w poszczególnych okresach charakteryzowała się odmiennymi uwarunkowaniami międzynarodowymi oraz strategiami w realizowanej polityce zagranicznej. Mimo różnic, głównym celem wszystkich opcji rządzących w Polsce było zwiększenie bezpieczeństwa państwa oraz skuteczna obrona przed potencjalnym zagrożeniem wynikającym z agresywnej polityki Federacji Rosyjskiej. Wynikała ona z właściwej interpretacji zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski i regionu ze strony Federacji Rosyjskiej. W dwóch pierwszych okresach, przypadających na lata 1999-2007 oraz 2007-2015, polityka wobec Rosji opierała się na pragmatyzmie oraz racjonalności, wynikających ze świadomości występujących między państwami dysproporcji oraz pozycji na arenie międzynarodowej. Istotnym czynnikiem wpływającym na konieczność prowadzenia racjonalnej polityki wobec Rosji było wstąpienie

Polski do NATO i UE. Polska dążyła do normalizacji wzajemnych relacji, w celu zwiększenia szans na integrację Polski z zachodnimi strukturami. Jednocześnie, Polska krytykowała działania podejmowane przez Rosję m.in. w kwestii praw człowieka. Dotyczyło to zwłaszcza trwającej wojny w Czeczenii, w trakcie której armia federalna dokonywała mordów, używała zakazanej traktatami międzynarodowymi broni oraz doprowadziła do katastrofy humanitarnej, w wyniku której wielu Czeczenów przyjechało do Polski. Krytyka kierowana wobec Moskwy dotyczyła również Ukrainy. Polska oskarżała stronę rosyjską o ingerencję w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa, jakim była Ukraina. Mimo pogarszających się z czasem relacji (będących skutkiem przede wszystkim wojny w Gruzji, katastrofy smoleńskiej oraz wojny we wschodniej Ukrainie), podejmowano próby utrzymania z Rosją względnie poprawnych stosunków. Z kolei okres 2015-2019 charakteryzował się konfrontacyjną polityką, która w doprowadziła w ostateczności do otwartej wrogości we wzajemnych relacjach oraz znacznego ograniczenia prób mających na celu ich poprawę. Obawy polskich rządzących co do dalszych zamiarów Federacji Rosyjskiej po 2015 roku, w obliczu dokonanej wcześniej aneksji Krymu oraz toczącej się wojny we wschodniej Ukrainie, były w pełni uzasadnione. Jednakże, toczący się równolegle konflikt w ramach Unii Europejskiej oraz otwarta krytyka NATO, wpływały niekorzystnie na polską politykę bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji. Podważanie fundamentów transatlantyckiej struktury bezpieczeństwa oraz utrwalanie przekonania o nieskuteczności Sojuszu w warunkach bezpośredniego zagrożenia, uważane było za sukces polityki Władimira Putina. Dla rosyjskiego przywódcy stanowiło to również zachętę do podejmowania dalszych działań, wpływających destabilizująco na światowy system bezpieczeństwa, w tym na bezpieczeństwo Polski.

Mocarstwowe ambicje Federacji Rosyjskiej, wiarygodność zobowiązań sojuszniczych Zachodu, odporność stron na współczesne kryzysy oraz przede wszystkim pełnoskalowa wojna na terytorium Ukrainy, zapoczątkowana 24 lutego 2022 r., będą miały kluczowy wpływ na kierunki polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji w przyszłości. Wymienione wyżej czynniki warunkują w głównej mierze przebieg toczącej się w dalszym ciągu wojny. Od nich zależeć będzie również jej dalszy przebieg oraz ewentualne rozstrzygnięcie. Wojna w Ukrainie stanowi obecnie największe wyzwanie dla transatlantyckiej struktury bezpieczeństwa. Wynika to z faktu prowadzenia przez Federację Rosyjską działań zbrojnych na terytorium

państwa położonego w bezpośrednim sąsiedztwie państw NATO i Unii Europejskiej, w tym Polski.

Dla Polski, wojna w Ukrainie ma strategiczne znaczenie. Wynika to z faktu, że w wizji Władimira Putina, zgodnie z którą celem Rosji jest odzyskanie pozycji światowego mocarstwa, Ukraina zajmuje szczególne miejsce. Podkreślał to m.in. Zbigniew Brzeziński, pochodzący z Polski doradca amerykańskiego prezydenta Jimmy'ego Cartera. Brzeziński twierdził, że z Ukrainą Rosja mogłaby być imperium, natomiast bez niej może być „tylko wielkim krajem”. Podkreślał również, że niepodległa Ukraina stanowi przeciwwagę dla rosyjskiego imperializmu (uważał ją za tzw. ośrodek geostrategiczny). Jej ewentualne podbicie bądź też kontrolowanie byłoby dopiero początkiem realizacji planu, mającego na celu odbudowę rosyjskiego imperium. W sytuacji względnego sukcesu, oznaczającego stosunkowo niewielkie straty bądź też możliwość szybkiej odbudowy zdolności bojowych rosyjskiej armii, kwestią czasu byłyby działania zbrojne wymierzone w kolejne postsowieckie republiki. Jako kolejny potencjalny cel, wskazuje się obecnie na Mołdawię oraz Gruzję. Państwa te, podobnie jak Ukraina, obrały za strategiczny cel integrację z UE oraz NATO. Możliwa jest również intensyfikacja działań hybrydowych wobec państw bałtyckich i innych państw wschodniej flanki NATO, w tym Polski.

Odporność stron na współczesne kryzysy, która będzie miała w przyszłości kluczowy wpływ na kierunki polskiej polityki bezpieczeństwa i obronności wobec Rosji, wynika w dużej mierze z wiarygodności sojuszniczej, będącej przedmiotem powyższych rozważań. Odporność zapewnić może w głównej mierze solidarność sojusznicza państw, będących członkami transatlantyckiej struktury bezpieczeństwa. Solidarność ta, w obliczu wojny w Ukrainie stanowiącej bezpośrednie zagrożenie dla państw wschodniej flanki NATO, powinna w sposób bezwzględny opierać się na przekonaniu o niebezpieczeństwie, na jakie Sojusz narażony jest jako całość. Aby tak się stało, państwa członkowskie powinny wspierać Ukrainę w sposób umożliwiający jej bezwzględne zwycięstwo w toczącej się wojnie. Wyłącznie porażka Federacji Rosyjskiej może zatrzymać imperialne ambicje rosyjskich przywódców na długi okres czasu. Niezbędne jest dalsze osłabianie zachodnimi sankcjami rosyjskiej gospodarki, pozbawionej rynków zbytu dla stanowiących znaczną część wpływów budżetowych surowców energetycznych. Konieczne jest również odcięcie Rosji od rynków umożliwiających nabywanie sprzętu, surowców, a co za tym

idzie odbudowę potencjału militarnego. Natomiast w dłuższej perspektywie należy zapewnić Ukrainie członkostwo w Unii Europejskiej oraz NATO.

Celem państw takich jak Polska, narażonych bezpośrednio na rosyjskie oddziaływanie, powinno być nieustanne przekonywanie najważniejszych europejskich państw, a zwłaszcza Francji oraz Niemiec o zagrożeniu ze strony Federacji Rosyjskiej dla całego Sojuszu. Polska powinna również podjąć szereg działań, umożliwiających jej odzyskanie wiarygodności sojuszniczej, z znacznym stopniu nadszarpniętej w ostatnich latach. Chodzi tutaj zwłaszcza o spór z Unią Europejską o praworządność, uniemożliwiający wypłacenie Polsce środków z Krajowego Planu Odbudowy. Pieniądze te mogłyby w znacznym stopniu przyczynić się do m.in. transformacji energetycznej, poprzez rozwój zielonej energii. Pozwoliłoby to w znacznym stopniu zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne państwa, zagrożone w wyniku wybuchu wojny w Ukrainie. Zaprzestanie podważania fundamentów międzynarodowego systemu bezpieczeństwa, które miało miejsce w ostatnich latach w wypowiedziach czołowych polityków oraz dokumentach strategicznych, znacznie wzmocniłoby pozycję Polski w dyskusji na temat bezpieczeństwa.

Rolą Polski, państwa położonego w bezpośrednim sąsiedztwie działań zbrojnych, jest nieustanne przekonywanie sojuszników do podejmowania działań, mających za zadanie wzmocnienie transatlantyckiego systemu bezpieczeństwa. Dotychczasowy przebieg wojny w Ukrainie potwierdza, że działania podejmowane przeciwko rosyjskiej agresji są skuteczne wyłącznie wtedy, kiedy są wyrazem sojuszniczej solidarności. Taka postawa wzmacnia odporność UE oraz NATO w obliczu kluczowego zagrożenia, przed którym stanęły w ostatnich latach organizacje stanowiące gwarancję bezpieczeństwa Polski.

Bibliografia

I Źródła

Akty prawne

- Государственный доклад «О состоянии и использовании минерально-сырьевых ресурсов Российской Федерации в 2008 году».*
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78, poz. 483).*
- ПРАВИТЕЛЬСТВО РОССИЙСКОЙ ФЕДЕРАЦИИ РАСПОРЯЖЕНИЕ от 28 августа 2003 года N 1234-р [Об утверждении Энергетической стратегии России на период до 2020 года] (с изменениями на 15 июня 2009 года).*
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 2017 r. w sprawie szczegółowego przebiegu linii podstawowej, zewnętrznej granicy morza terytorialnego oraz zewnętrznej granicy strefy przyległej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2017 r., poz. 183).*
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 2017 r. w sprawie minimalnego poziomu dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego z zagranicy (Dz. U. z 2017, poz. 902).*
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 marca 2007 r. w sprawie ustanowienia dnia 23 marca Dniem Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.*
- Ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001-2006) Dz.U. 2001 nr 76, poz. 804).*
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2009 nr 161 poz. 1278).*
- Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o finansach publicznych (Dz. U. 2015, poz. 1117).*
- Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2016 poz. 2138).*
- Ustawa z dnia 29 września 2017 r. o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2017, poz. 2018).*
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki oraz ustawy o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz. U. 2017, poz. 2495).*
- Wersja skonsolidowana Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2016 poz. C 202).*

Umowy międzynarodowe

- Porozumienie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o budowie systemu gazociągów dla tranzytu gazu rosyjskiego przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i dostawach gazu rosyjskiego do Rzeczypospolitej Polskiej, sporządzone w Warszawie dnia 25 sierpnia 1993 r. (Monitor Polski, 2011, nr 46, poz. 512).*
- Porozumienie z dnia 4 stycznia 2002 r. między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o rozszerzeniu ruchu granicznego w drogowym przejściu granicznym Gołdap – Gusiew o międzynarodowy ruch osobowy, dwustronny ruch autobusów rejsowych, które uzyskają stosowne zezwolenia resortów właściwych do spraw transportu, oraz ruch samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony, w ciągu całej doby (Monitor Polski, 2003, nr 16, poz. 236).*
- Protokół dodatkowy do Porozumienia między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o budowie systemu gazociągów dla tranzytu gazu rosyjskiego przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i dostawach gazu rosyjskiego do Rzeczypospolitej Polskiej z 25 sierpnia 1993 r., podpisany w Warszawie dnia 12 lutego 2003 r. (Monitor Polski, 2011, nr 46, poz. 516).*
- Traktat między Rzeczpospolitą Polską i Federacją Rosyjską o handlu i współpracy gospodarczej, sporządzony w Warszawie dnia 25 sierpnia 1993 r. (Dz. U. 1995, poz. 266).*
- Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji, sporządzona w Krakowie dnia 22 lutego 1994 r. (Dz. U. 2012, poz. 814).*
- Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o warunkach podróży obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i obywateli Federacji Rosyjskiej, podpisana w Warszawie dnia 18 września 2003 r. (Monitor Polski, 2003, nr 51, poz. 800).*
- Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o współpracy gospodarczej, sporządzona w Warszawie dnia 2 listopada 2004 r. (Monitor Polski, 2005, nr 9, poz. 178).*
- Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o zasadach małego ruchu granicznego, podpisana w Moskwie dnia 14 grudnia 2011 r. (Dz. U. 2012, poz. 814).*
- Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej w sprawie przejść granicznych, sporządzona w Moskwie dnia 22 maja 1992 r. (Dz. U. 2003, poz. 528).*
- Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotycząca rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej Antybalistycznych obronnych rakiet przechwytyjących, sporządzona w Warszawie dnia 20 sierpnia 2008 r., oraz protokół zmieniający Umowę między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotyczącą rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej antybalistycznych obronnych rakiet przechwytyjących, sporządzoną w Warszawie dnia 20 sierpnia 2008 r., sporządzony w Krakowie dnia 3 lipca 2010 r. (Dz. U. 2011, poz. 1298).*

Umowa o Partnerstwie i Współpracy ustanawiająca partnerstwo między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi a Federacją Rosyjską (Dz. U. WE, L, 1997, nr 327).

Dokumenty strategiczne

Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.

Koncepcja Obronna Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2017.

NATO's Readiness Action Plan, North Atlantic Treaty Organization, 07.2016,
https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2016_07/20160627_1607-factsheet-rap-en.pdf [dostęp: 04.10.2022].

Polityka Energetyczna Polski do 2040 r. - Projekt, Ministerstwo Energii, Warszawa 2019,
<https://www.gov.pl/web/klimat/polityka-energetyczna-polski> [dostęp: 14.09.2022].

Priorytety Polskiej Polityki Zagranicznej 2012-2016, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2012.

Proposal for a U.S. Permanent Presence in Poland, Ministry of National Defence Republic of Poland, Warszawa 2018, <https://www.politico.eu/wp-content/uploads/2018/05/Proposal-for-a-U.S.-Permanent-Presence-in-Poland-2018.pdf> [dostęp: 14.09.2022].

Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 roku, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2007.

Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2000.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2003.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2014.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2020.

Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.), Rada Ministrów, Warszawa 2017.

Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2000.

Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategia sektorowa do Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2009.

Strategia Polskiej Polityki Zagranicznej 2017-2021, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2017.

Oficjalne deklaracje

Bucharest Summit Declaration, North Atlantic Treaty Organization, 03.04.2008,
https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_8443.htm [dostęp: 17.08.2022].

- Deklaracja o współpracy Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej, Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Węgierskiej w dążeniu do integracji europejskiej*, Visegrad Group, <https://visegradgroup.eu/download.php?docID=38>, [dostęp: 02.02.2022].
- Founding Act on Mutual Relations, Cooperation and Security between NATO and the Russian Federation*, North Atlantic Treaty Organization, <https://web.archive.org/web/19980130072914/http://www.nato.int/docu/basic/txt/fndact-b.htm>, [dostęp: 14.02.2022].
- Joint Declaration on „Allied Solidarity and Shared Responsibility, Bucharest, 4.11.2015*, Lietuvos Respublikos Prezidentas, <https://www.lrp.lt/data/public/uploads/2015/11/joint-declaration.pdf> [dostęp: 04.02.2022].
- Joint Declaration on “Allied Solidarity and Shared Responsibility”*, Romania’s Permanent Delegation to NATO, <https://nato.mae.ro/en/local-news/904> [dostęp: 04.10.2022].
- Wales Summit Declaration*, North Atlantic Treaty Organization, 05.09.2014, https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_112964.htm [dostęp: 29.08.2022].
- Warsaw Summit Communique, Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Warsaw 8-9 July 2016*, North Atlantic Treaty Organization, 9.07.2016 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133169.htm [dostęp: 05.10.2022].
- Wspólna Deklaracja o Współpracy Obronnej w zakresie obecności sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych Ameryki na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, Ambasada i Konsulat USA w Polsce, 12.06.2019 r., https://pl.usembassy.gov/pl/wspolna_deklaracja/ [dostęp: 15.09.2022].
- Wspólna deklaracja przyjęta podczas szczytu partnerstwa wschodniego w Pradze*, Council of European Union, 07.05.2009, <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-8435-2009-INIT/pl/pdf> [dostęp: 24.08.2022].
- Wspólna deklaracja w sprawie Inicjatywy Trójmorza*, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, 25.08.2016, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/wspolna-deklaracja-w-sprawie-inicjatywy-trojmorza,2909> [dostęp: 04.02.2022].

Wystąpienia premierów oraz ministrów przed Parlamentem

- Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2017 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 09.02.2017, <https://sejm.gov.pl/sejm8.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=35&dzien=2&wyp=2&view=4> [dostęp: 24.04.2021].
- Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2018 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 21.03.2018, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=60&dzien=2&wyp=2&view=4&SessionID=24330050B182777507677244DCC5125EA104EB48> [dostęp: 24.04.2021].
- Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2019 roku*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 14.03.2019, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=78&dzien=2&wyp=3&view=4&SessionID=24330050B182777507677244DCC5125EA104EB48> [dostęp: 24.04.2021].

Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2010 r., Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 08.04.2022, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> [dostęp: 23.04.2021].

Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2011 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 16.03.2011, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> [dostęp: 23.04.2021].

Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2012 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 29.03.2012, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=11&dzien=2&wyp=2&view=1> [dostęp: 23.04.2021].

Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2013 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 20.03.2013, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=36&dzien=1&wyp=2&view=1> [dostęp: 23.04.2021].

Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2014 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 08.05.2014, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=67&dzien=2&wyp=83&view=1> [dostęp: 24.04.2021].

Informacja ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2015 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 23.04.2015, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=91&dzien=2&wyp=37&view=1> [dostęp: 24.04.2021].

MSZ: informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2016 r. (komunikat), Polska Agencja Prasowa, 29.01.2016, <https://pap-mediareoom.pl/polityka-i-spoleczenstwo/msz-informacja-ministra-spraw-zagranicznych-o-zadaniach-polskiej-polityki> [dostęp: 24.04.2021].

Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2002 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 14.03.2002, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> [dostęp: 21.04.2021].

Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2004 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 21.04.2004, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> [dostęp: 22.04.2021].

Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2006 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 15.02.2006, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf>, [dostęp: 22.04.2021].

Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2007 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 11.05.2007, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf/main/7228EE8D>, [dostęp: 22.04.2021].

Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2008 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 07.05.2008, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf/main/20C4290E> [dostęp: 22.04.2021].

Informacja rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2009 roku, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 13.02.2009, <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> [dostęp: 23.04.2021].

Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki – z upoważnienia prezesa Rady Ministrów na interpretację nr 3484 w sprawie pobudzania i skuteczniejszej promocji polskiego eksportu, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 14.04.2000, <https://orka2.sejm.gov.pl/IZ3.nsf/main/49A4F1D9> [dostęp: 02.10.2021].

Stenogram expose Mateusza Morawieckiego, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 19.11.2019, <https://www.gov.pl/web/premier/stenogram-expos-mateusza-morawieckiego-2019> [dostęp: 24.04.2021].

Stenogram expose premier Beaty Szydło, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 18.11.2015, <https://www.gov.pl/web/premier/stenogram-expos-premier-beaty-szydlo> [dostęp: 24.04.2021].

Zbiory dokumentów

Zbiór dokumentów, Polski instytut Spraw Międzynarodowych, R.48, nr 2, 1992.

II Materiały

Analizy, raporty, komentarze

Bachrynowski S., *Dokąd zmierzają relacje polsko-niemieckie? 30-lecie traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy – raport specjalny*, „Warsaw Institute”, 22.01.2021, <https://warsawinstitute.org/pl/dokad-zmierzaja-relacje-polsko-niemieckie/> [dostęp: 06.02.2022].

Bajczuk R., Kardaś S., Łoskot-Strachota A., *Nord Stream 2 dzieli Zachód*, „Komentarze OSW”, numer 273, 18.06.2018, <https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/273.pdf> [dostęp: 16.09.2022].

Bielecki T., *Po co Macronowi Trójkąt Weimarski?*, „Kwadrans z Europą”, In.Europa, 19.10.2020, http://ineuropa.pl/wp-content/uploads/2020/10/in_MACRON_PL.pdf [dostęp: 02.02.2022].

Buras P., Pełczyńska-Nałęcz K., *(Nie)porozumienie mińskie a europejski porządek bezpieczeństwa*, „Fundacja im. Stefana Batorego”, 15.03.2017, [https://www.batory.org.pl/upload/files/pdf/rap_otw_eu/\(Nie\)porozumienie%20minskie%20a%20europejski%20porzadek%20bezpieczenstwa.pdf](https://www.batory.org.pl/upload/files/pdf/rap_otw_eu/(Nie)porozumienie%20minskie%20a%20europejski%20porzadek%20bezpieczenstwa.pdf) [dostęp: 25.10.2022].

Croft S., Floyd R., *European Non-traditional Security Theory*, EU GRASP Working Papers, nr 1, 2010.

Dahl M., *Ewolucja Grupy Wyszehradzkiej i jej znaczenie dla bezpieczeństwa Polski*, „Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego”, 30.11.2014, <https://pulaski.pl/ewolucja-grupy-wyszehradzkiej-i-jej-znaczenie-dla-bezpieczenstwa-polski/> [dostęp: 02.02.2022].

Dyner A.M., *Rosja wzmacnia zachodnią flankę*, „Biuletyn PISM”, nr 173(1746), 19.12.2018, https://pism.pl/publikacje/Rosja_wzmacnia_zachodni_flank_ [dostęp: 05.10.2022].

Gotkowska J., *NATO na wschodniej flance – nowy paradygmat*, „Analizy OSW”, 13.07.2016, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-07-13/nato-na-wschodniej-flance-nowy-paradygmat> [dostęp: 04.10.2022].

Józwiak V., *Czwarty rząd Viktora Orbana na półmetku*, „Biuletyn Polskiego instytutu Spraw Międzynarodowych”, nr 61 (1993), 31.03.2020, https://pism.pl/publikacje/Czwarty_rzad_Viktora_Orbana_na_polmetku [dostęp: 10.02.2022].

Józwiak V., *Polityka zagraniczna Węgier w nowych uwarunkowaniach międzynarodowych*, „Biuletyn Polskiego instytutu Spraw Międzynarodowych”, nr 31 (1473), 29.03.2017,

- https://pism.pl/publikacje/Polityka_zagraniczna_W_gier_w_nowych_uwarunkowaniach_mi_dzynarodowych [dostęp: 10.02.2022].
- Jóźwiak V., Ogrodnik Ł., Pieńkowski J., Raś K., Terlikowski M., *The Bucharest 9: Delivering on the Promise to Become the Voice of the Eastern Flank*, "The Polish Institute of International Affairs Policy Paper", No. 4(164), 08.06.2018, https://www.pism.pl/publikacje/The_Bucharest_9_Delivering_on_the_Promise_to_Become_the_Voice_of_the_Eastern_Flank [dostęp: 02.02.2022].
- Jurasz W., *Wieczne są tylko interesy, czyli o tym jak mógłby wyglądać kompromis z Rosją*, „Ósrodek Analiz Strategicznych”, 07.10.2015, <https://oaspl.org/2015/10/07/wieczne-sa-tylko-interesy-czyli-o-tym-jak-moglby-wygladac-kompromis-z-rosja/> [dostęp: 09.02.2022].
- Jurczyszyn Ł., *Ryzykowna strategia zbliżenia: Rosja w polityce zagranicznej Francji*, „Biuletyn PISM”, nr 149 (1897), 24.10.2019, https://pism.pl/publikacje/Ryzykowna_strategia_zblizenia_Rosja_w_polityce_zagranicznej_Francji [dostęp: 31.10.2022].
- Konieczna J., *Pomarańczowa rewolucja na Ukrainie. Próba zrozumienia przyczyn*, „Prace OSW”, nr 18, 13.07.2005, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_18_0.pdf [dostęp: 10.02.2022].
- Kowalska M., Lelonek A., Wóycicki K., *Rosyjska wojna dezinformacyjna przeciwko Polsce*, „Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego”, Warszawa 2017, <https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/RAPORT-Rosyjska-wojna-dezinformacyjna-przeciwko-Polsce.pdf> [dostęp: 01.10.2022].
- Kuczyński G., *NATO-Rosja. Powrót wroga*, „Raport Specjalny Warsaw Institute”, 04.04.2019, s. 5, <https://warsawinstitute.org/pl/nato-rosja-powrot-wroga/> [dostęp: 22.05.2022].
- Lorenz W., *Szczyt NATO potrzebuje tarczy na wschodniej flance*, „Biuletyn PISM”, nr 15 (1252), 9.02.2015, <https://pism.pl/upload/images/artykuly/legacy/files/19213.pdf> [dostęp: 04.10.2022].
- Łukasiewicz P., *Transakcje czy Autonomia. Wyzwania dla bezpieczeństwa Polski i Europy - Analiza*, „Fundacja Global.Lab”, 20.12.2019, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/266514/lukasiewicz_transakcje_czy_autonomia_2019.pdf?sequence=1&isAllowed=y, [dostęp: 06.02.2022].
- Meyer C.O., *Theorising European Strategic Culture. Between Convergence and the Persistence of National Diversity*, CEPS Working Document, nr 204, 2004.
- Płóciennik S., *Powrót Weimaru – Perspektywy dla współpracy Francji, Niemiec i Polski*, „Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych”, nr 19(1951), 1.02.2020, https://pism.pl/publikacje/Powrot_Weimaru__perspektywy_dla_wspolpracy_Francji_Niemiec_i_Polski, [dostęp: 02.02.2022].
- Raport końcowy z badania zdarzenia lotniczego nr 192/2010/11 samolotu Tu-154M nr 101 zaistniałego dnia 10 kwietnia 2019 r. w rejonie lotniska Smoleńsk Północny*, Komisja Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego, Warszawa 2011, „Radio RMF FM”, https://doc.rmf.pl/rmf_fm/store/rkm.pdf [dostęp: 25.08.2022].
- Raport końcowy z badania zdarzenia lotniczego, Tu-154M numer boczny 101*, Międzypaństwowy Komitet Lotniczy Komisja Badań Wypadków Lotniczych, „Radio RMF FM”, https://doc.rmf.pl/rmf_fm/store/Tlumaczenie-finalne-projektu-raportu-koncowego.pdf, [dostęp: 25.08.2022].

- Raport Techniczny: Fakty, które przesądziły o katastrofie samolotu Ty-154M nr 101 zaistniałego dnia 10 kwietnia 2010 r. w rejonie lotniska Smoleńsk Północny*, Podkomisja Smoleńska, Warszawa 2018, https://podkomisjasmolensk.mon.gov.pl/plik/file/raport_techniczny.pdf [dostęp: 07.10.2022].
- Rodkiewicz W., *Bliskowschodnia Polityka Rosji. Regionalne ambicje, globalne cele*, „Prace OSW”, nr 71, 22.12.2017, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_71_bliskowschodnia_polityka_rosji_net_0.pdf [dostęp: 10.02.2022].
- Rodkiewicz W., Rogoża J., Wierzbowska-Miazga A., *Rosyjska polityka wobec Ukrainy: lokalne działania, globalne cele*, „Analizy OSW”, 20.08.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-08-20/rosyjska-polityka-wobec-ukrainy-lokalne-dzialania-globalne-cele> [dostęp: 26.08.2022].
- Schnepf R., *Czas na reaktywację. USA – Polska – UE. Raport*, 11.09.2019, <https://sea.org.pl/wp-content/uploads/2019/08/RAPORT-CZAS-NA-REAKTYWACJE---kopia-1.pdf> [dostęp: 07.10.2022].
- Snyder J.L., *The Soviet Strategic Culture: The Implications for Nuclear Options*, Rand Corp Santa Monica Calif, 1977.
- Stern J., *The Russian-Ukrainian gas crisis of January 2006*, Oxford Institute for Energy Studies, nr 16(1), 2006.
- Taylor P., „*Fort Trump*” albo nic? *Polska a przyszłość bezpieczeństwa europejskiego - Raport*, „Friends of Europe”, 01.2019, https://www.friendsofeurope.org/wp/wp-content/uploads/2019/01/2018_foe_sec_pub_poland_web_polish.pdf [dostęp: 14.09.2022].
- Wezeman S.T., *Russia's military spending: Frequently asked questions*, “Stockholm International Peace Research Institute”, 27.04.2020, <https://www.sipri.org/commentary/topical-backgrounder/2020/russias-military-spending-frequently-asked-questions> [dostęp: 26.09.2021].
- Wyciszkievicz E., *Stany Zjednoczone w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Biuletyn PISM, nr 80 (184), 2003.
- Zapad-2017 Podsumowanie - Raport Specjalny*, „Fundacja Warsaw Institute”, 16.10.2017, https://warsawinstitute.org/wp-content/uploads/2017/10/ZAPAD-2017-russia-belarus-military-manuovers-drills-summary_podsumowanie_pl.pdf [dostęp: 05.10.2022].

Zwarte publikacje statystyczne

- Bilans zasobów kopalin i wód podziemnych w Polsce wg stanu na 31 XII 1999*, Państwowy Instytut Geologiczny, Warszawa 2000.
- Bilans zasobów złóż kopalin w Polsce wg stanu na 31 XII 2019*, Państwowy Instytut Geologiczny-Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa 2020.
- Mały Rocznik Statystyczny Polski 2009*, Główny Urząd Statystyczny, Rok LII, Warszawa 2009.
- Mały Rocznik Statystyczny Polski 2019*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2019.
- Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego 2010*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010.
- Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego 2020*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2020.
- Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1999*, Główny Urząd Statystyczny, Rok LIX, Warszawa 1999.

SIPRI Yearbook 1999. Armaments, Disarmament and International Security, Nowy Jork 1999.
SIPRI Yearbook 2000. Armaments, Disarmament and International Security, Nowy Jork 2000.
SIPRI Yearbook 2011. Armaments, Disarmament and International Security, Nowy Jork 2011.
SIPRI Yearbook 2019. Armaments, Disarmament and International Security, Nowy Jork 2019.
Statistical Review of World Energy 69th edition, BP, Londyn 2020.
The Military Balance 1999-2000, Vol. 99, Issue I, Londyn 1999.
The Military Balance 2009, Vol. 109, Issue I, Londyn 2009.

Publikacje statystyczne oraz bazy danych statystycznych dostępne w Internecie

Coal exports – country rankings, The Global Economy.com,
https://www.theglobaleconomy.com/rankings/coal_exports/#Russia, [dostęp: 06.10.2021].

Contributors to United Nations peacekeeping operations as of 31 Dec 2009, United Nations Peacekeeping, https://peacekeeping.un.org/sites/default/files/dec09_1.pdf, [dostęp: 16.02.2022].

ЧИСЛЕННОСТЬ МУЖЧИН И ЖЕНЩИН, Федеральная служба государственной статистики, <https://rosstat.gov.ru/folder/12781#> [dostęp: 25.11.2022].

Polska w liczbach, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, <https://www.gdos.gov.pl/polska-w-liczbach> [dostęp: 22.09.2021].

Liczba jednostek podziału terytorialnego kraju według stanu na 01.01.1999, 01.01.2009, 01.01.2019, Główny Urząd Statystyczny,
<https://eteryt.stat.gov.pl/eteryt/raporty/WebRaportZestawienie.aspx> [dostęp: 08.10.2021].

Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna NSP 2002, Główny Urząd Statystyczny,
<https://stat.gov.pl/spisy-powszechno-narodowe-spisy-powszechno-narodowy-spis-powszechny-2002/ludnosc-stand-i-struktura-demograficzno-spoeczna-nsp-2002,4,1.html> [dostęp: 24.09.2021].

Monthly summary of troop contribution to United Nations operations as of 31/12/1999, United Nations Peacekeeping, <https://peacekeeping.un.org/sites/default/files/dec-1999.pdf>, [dostęp: 16.02.2022].

Oil production in Russia from 1998 to 2020, Statista,
<https://www.statista.com/statistics/265219/oil-production-in-russia/> [dostęp: 07.10.2021].

Podstawowe informacje o budżecie MON 2009, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2009, <https://slideplayer.pl/slide/62908/> [dostęp: 26.09.2021].

Podstawowe informacje o budżecie resortu obrony narodowej na 2019, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2019, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/postawowe-informacje-o-budziecie> [dostęp: 26.09.2021].

Poland, The World Bank Data,
<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.PCAP.CD?locations=PL> [dostęp: 02.10.2021].

Potencjał Obronny Polski [IkonoGRAFIA], Onet Wiadomości, 15.08.2020,
<https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/potencjal-obronny-polski-infografika/g0q9pve> [dostęp: 26.09.2021].

Распределение численности населения по полу на 1 января, Федеральная служба государственной статистики, <https://rosstat.gov.ru/folder/12781#> [dostęp: 24.11.2022].

- Russia Coal*, Worldometer, <https://www.worldometers.info/coal/russia-coal/#coal-reserves> [dostęp: 06.10.2021].
- Russia Military Strength 2009*, Global Firepower, 2.12.2009, https://web.archive.org/web/20090306062706/http://globalfirepower.com/country-military-strength-detail.asp?country_id=Russia [dostęp: 08.10.2021].
- Russia Military Strength 2019*, Global Firepower, 10.12.2019, https://web.archive.org/web/20191210001103/https://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.asp?country_id=russia [dostęp: 08.10.2021].
- Russian Federation*, The World Bank Data, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GNP.PCAP.PP.CD?locations=RU> [dostęp: 05.10.2021].
- СОЦИАЛЬНО-ЭКОНОМИЧЕСКИЕ ПОКАЗАТЕЛИ РОССИЙСКОЙ ФЕДЕРАЦИИ В 1991-2020 г.*, Федеральная служба государственной статистики, <https://rosstat.gov.ru/folder/12781#> [dostęp: 24.11.2022].
- Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski – NSP 2011*, Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechno-nsp-2011/nsp-2011-wyniki/struktura-narodowo-etniczna-jezykowa-i-wyznaniowa-ludnosci-polski-nsp-2011,22,1.html> [dostęp: 24.09.2021].
- Summary of Contribution to UN Peacekeeping by Country, Mission and Post. Police, UN Military Experts on Mission, Staff Officers and Troops 31/12/2019*, United Nations Peacekeeping, https://peacekeeping.un.org/sites/default/files/3_country_and_mission_15.pdf, [dostęp: 16.02.2022].
- The Elections of the President in Ukraine, 31 October, 2004*, Elections of The President of Ukraine, <https://www.cvk.gov.ua/pls/vp2004/wp0011e.html>, [dostęp: 01.06.2022].
- The Elections of the President in Ukraine. Repeating voting, 21 November, 2004*, Elections of the President of Ukraine, <https://www.cvk.gov.ua/pls/vp2004/wp0011e.html>, [dostęp: 01.06.2022].
- The Elections of the President in Ukraine. Repeating voting, 26 December, 2004*, Elections of the President of Ukraine, <https://www.cvk.gov.ua/pls/vp2004/wp0011e.html>, [dostęp: 01.06.2022].
- The World Factbook 1999*, Central Intelligence Agency, <https://www.gutenberg.org/ebooks/27676> [dostęp: 24.09.2021].
- The World Factbook 2009*, Central Intelligence Agency, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/about/archives/> [dostęp: 24.09.2021].
- The World Factbook 2019*, Central Intelligence Agency, <https://www.cia.gov/the-world-factbook/about/archives/> [dostęp: 24.09.2021].
- Where does Russia export to? (1999)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/export/rus/show/all/1999/ [dostęp: 05.10.2021].
- Where does Russia import from? (1999)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/import/rus/show/all/1999/ [dostęp: 05.10.2021].

- Where does Russia export to? (2009)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/export/rus/show/all/2009/ [dostęp: 05.10.2021].
- Where does Russia import from? (2009)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/import/rus/show/all/2009/ [dostęp: 05.10.2021].
- Where does Russia export to? (2019)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/export/rus/show/all/2019/ [dostęp: 05.10.2021].
- Where does Russia import from? (2019)*, OEC – The Observatory of Economic Complexity, https://oec.world/en/visualize/tree_map/hs92/import/rus/show/all/2019/ [dostęp: 05.10.2021].
- World total coal production, 1971-2020*, International Energy Agency, <https://www.iea.org/data-and-statistics/charts/world-total-coal-production-1971-2020> [dostęp: 06.10.2021].
- Всероссийская перепись населения 2010 г. Национальный состав населения Российской Федерации*, Демоскоп Weekly, № 967 – 968, 6 декабря - 19 декабря 2022, http://www.demoscope.ru/weekly/ssp/rus_nac_10.php [dostęp: 15.12.2022].

Materiały opublikowane na oficjalnych serwisach internetowych Rzeczypospolitej Polskiej

- Grupa Wyszehradzka zwiększa zdolności NATO i UE*, Ministerstwo Obrony Narodowej, 10.06.2019, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/grupa-wyszehradzka-zwieksza-zdolnosc-nato-i-ue>, [dostęp: 02.02.2022].
- Łukasik E., *Bronisław Geremek 31 X 1997 – 30 VI 2002*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/bronislaw-geremek-31-x-1997-30-vi-2000> [dostęp: 21.04.2021].
- Łukasik E., *Grzegorz Schetyna, 22 IX 2014 – 16 XI 2015*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/grzegorz-schetyna-22-ix-2014-16-xi-2015> [dostęp: 24.04.2021].
- Łukasik E., *Radosław Sikorski 16 XI 2007 – 22 IX 2014*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/radoslaw-sikorski-16-xi-2007-22-ix-2014>, [dostęp: 22.04.2021].
- Łukasik E., *Stefan Meller 31 X 2005 – 9 V 2006*, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/stefan-meller-31-x-2005-9-v-2006>, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, [dostęp: 22.04.2021].
- Łukasik E., *Witold Waszczykowski 16 XI 2015 – 8 I 2018*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/witold-waszczykowski-16-xi-2015-8-i-2018> [dostęp: 24.04.2021].
- Łukasik E., *Władysław Bartoszewski 7 III 1995 – 22 XII 1995; 30 VI 2000 – 19 X 2001*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/wladyslaw-bartoszewski> [dostęp: 21.04.2021].
- Łukasik E., *Włodzimierz Cimoszewicz 19 X 2001 – 5 I 2005*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 27.12.2018, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/wlodzimierz-cimoszewicz-19-x-2001-5-i-2005> [dostęp: 21.04.2021].

- Polska w ONZ*, Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.gov.pl/web/onz/polska-w-onz>, [dostęp: 16.02.2022].
- Prezentacja Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej ds. Strategicznego Przeglądu Obronnego*, Ministerstwo Obrony Narodowej, s. 3, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/koncepcja-obronna-krajuu> [dostęp: 20.05.2021].
- Prezydent powołał nowych ministrów PL/ENG*, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, 09.01.2018, <https://prezydent.pl/aktualnosci/nominacje/art,69,prezydent-powolal-nowych-ministrow.html> [dostęp: 24.04.2021].
- Prezydent w Bukareszcie: Pokazaliśmy jedność i decyzyjność*, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, 04.11.2015, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/spotkanie-szefow-panstw-wschodniej-flanki-nato,2831> [dostęp: 04.02.2022].
- „Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012-2016” przedłożone przez ministra spraw zagranicznych*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, <https://archiwum.premier.gov.pl/wydarzenia/decyzje-rzadu/priorytety-polskiej-polityki-zagranicznej-2012-2016-predlozone-przez.html> [dostęp: 24.04.2021].
- Stany Zjednoczone - Polska w USA*, Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.gov.pl/web/usa/relacje-dwustronne>, [dostęp: 05.02.2022].
- Strategia*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/strategia> [dostęp: 25.04.2021].
- Trójkąt Weimarski*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/trojkat-weimarski>, [dostęp: 02.02.2022].
- Trójmorze*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/trojmorze>, [dostęp: 04.02.2022].
- Wizyta Prezydenta RP w Gruzji*, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, 12.08.2008, <https://www.prezydent.pl/kancelaria/archiwum/archiwum-lechakaczynskiego/aktualnosci/rok-2008/wizyta-prezydenta-rp-w-gruzji,26753,archive> [dostęp: 18.08.2022].
- Wzmacnianie współpracy w ramach B9*, Ministerstwo Obrony Narodowej, 10.10.2018, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/wzmacnianie-wspolpracy-w-ramach-b9-2>, [dostęp: 04.02.2022].
- 20 lat Polski w NATO*, Ministerstwo Obrony Narodowej, 12.03.2019, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/20-lat-polski-w-nato> [dostęp: 26.09.2021].

Materiały opublikowane na oficjalnych serwisach internetowych organizacji międzynarodowych

- History of the United Nations*, United Nations, <https://www.un.org/en/about-us/history-of-the-un> [dostęp: 16.02.2022].
- Karta Narodów Zjednoczonych*, UNIC Warsaw – Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, https://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php#top [dostęp: 16.02.2022].
- Konflikty w krajach Byłej Jugosławii. Wojna w Kosowie*, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, https://www.unic.un.org.pl/jugoslavia/index.php?id=wojna_w_kosowie [dostęp: 09.05.2022].
- Partnerstwo Wschodnie*, Rada Europejska i Rada Unii Europejskiej, 13.12.2022, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/eastern-partnership/>, dostęp: [02.01.2023].

Russia's armed forces. Defence capabilities and policy, European Parliament, 10.03.2021, [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2021/689370/EPRS_BRI\(2021\)689370_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2021/689370/EPRS_BRI(2021)689370_EN.pdf) [dostęp: 08.10.2021].

Artykuły w czasopismach popularnonaukowych

Dmitruk T., *Wydatki obronne Polski w latach 2000-2019*, „Nowa Technika Wojskowa”, nr 1, 2019.

Fiszer M., Gruszczyński J., *Amerykański system obrony przeciwrakietowej. Wybrane problemy*, „Nowa Technika Wojskowa”, nr 9, 2007.

Hypki T., *Radar i jego ochrona*, „Raport: Wojsko, Technika, Obronność”, nr 9, 2007.

Kristensen H.M., Norris R.S., *Global nuclear weapons inventories, 1945-2013*, “Bulletin of the Atomic Scientists”, nr 69(5), 2013.

Markov D., Mehuron T.A., Scott H.F., Scott W.F., *Russian Military Almanac*, “Air & Space Forces Magazine”, Vol. 83, No. 10, October 2000.

Wolski J., *Abrams w boju*, „Nowa Technika Wojskowa”, nr 10, 2018.

Artykuły publicystyczne w prasie oraz telewizji internetowej

An Open Letter to the Obama Administration from Central and Eastern Europe, Gazeta Wyborcza, 15.09.2009, <https://wyborcza.pl/7,75399,6825987,an-open-letter-to-the-obama-administration-from-central-and.html> [dostęp: 23.08.2022].

Bielecki T., *Rada NATO-Rosja. Ilu żołnierzy ćwiczyło w Zapad-2017?*, Deutsche Welle, 26.10.2017, <https://www.dw.com/pl/rada-nato-rosja-ilu-żołnierzy-ćwiczyło-w-zapad-2017/a-41127612> [dostęp: 05.10.2022].

Cena wojny w Iraku – śmierć 600 tysięcy cywilów, Money.pl, 11.10.2006, <https://www.money.pl/gospodarka/polityka/artykul/cena;wojny;w;iraku;-smierc;600;tysiecy;cywilow,90,0,192090.html>, [dostęp:20.05.2022].

Coellen B., *Prasa: do działania powinny przystąpić Niemcy i Angela Merkel*, Deutsche Welle, 04.03.2014, <https://www.dw.com/pl/prasa-do-dzialania-powinny-przystapic-niemcy-i-angela-merkel/a-17470683> [dostęp: 28.11.2022].

Coraz więcej węgla zalega przy kopalniach w Polsce, O węgla.pl, <https://oweglu.pl/coraz-wiecej-wegla-zalega-przy-kopalniach-w-polsce/> [dostęp: 02.10.2021].

Czy afera podsłuchowa była rosyjskim testem przed manipulacją wyborami w USA?, Polityka, 6.08.2019, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1917910,1,czy-afera-podsluchowa-byla-rosyjskim-testem-przed-manipulacja-wyborami-w-usa.read>, [dostęp: 30.08.2022].

Czy Rosja maczała palce w aferze taśmowej? Nowe fakty w sprawie, które wstrząsnęły polską polityką, Newsweek, 06.09.2018, <https://www.newsweek.pl/polska/polityka/afera-tasmowa-powiazania-falenty-z-rosja-nowe-fakty-w-sprawie/1theglz>, [dostęp: 30.08.2022].

Dziewięciu prezydentów za wzmocnieniem wschodniej flanki NATO, Informacja PAP, Polskie Radio, 22.07.2014, <https://polskieradio24.pl/69/3/Artykul/1183986%2CDziewieciu-prezydentow-za-wzmocnieniem-wschodniej-flanki-NATO> [dostęp: 10.02.2022].

- Huczne obchody wypędzenia Polaków z Kremla. „Ludowa dusza łaknie święta”*, TVN24, 4.11.2016, <https://tvn24.pl/swiat/dzien-jednosci-narodowej-w-rosji-wielotysieczny-pochod-ra689307-3200485> [dostęp: 02.06.2022].
- Hodges B., *Don't put US bases in Poland*, Politico, 4.06.2018, <https://www.politico.eu/article/dont-put-us-bases-in-poland/> [dostęp: 14.09.2022].
- Incydent przed ambasadą Rosji*, TVN24, 11.11.2013, <https://tvn24.pl/polska/incydent-przed-ambasada-rosji-ra370744-3452015>, [dostęp: 30.08.2022].
- Janecki S., Kudzia P., Krasowska V., *Dyplomacja szpiegów. Co kryje się za wydaleniem z Polski rosyjskich agentów?*, Wprost, 30.01.2000 r., <https://www.wprost.pl/tygodnik/3056/dyplomacja-szpiegow.html>, [dostęp: 10.06.2022].
- Kadej Ł., *Ostatni element gazowego korytarza Północ-Południe otwarty*, Wysokie Napięcie, 27.08.2022, <https://wysokienapiecie.pl/74739-ostatni-element-gazowego-korytarza-polnoc-poludnie-otwarty/> [dostęp: 08.10.2022].
- Koniec polskiego dyżuru w Grupie Bojowej UE*, Defence 24, 30.06.2013, <https://defence24.pl/sily-zbrojne/koniec-polskiego-dyzuru-w-grupie-bojowej-ue>, [dostęp: 02.02.2022].
- Korzycki R., Miłosz M., Zp., *W USA trudno znaleźć entuzjastów budowy polskiego Fortu Trump*, Forsal.pl, 28.01.2019, <https://forsal.pl/artykuly/1394621,w-usa-trudno-znalezc-entuzjastow-budowy-polskiego-fortu-trump.html> [dostęp: 14.09.2022].
- Kreml reaguje na wynik wyborów w Polsce*, TVN24, 26.10.2015, <https://tvn24.pl/swiat/reakcja-kreml-na-wybory-kreml-z-szacunkiem-o-zwyciestwie-pis-ra589210-3316355> [dostęp: 07.10.2022].
- Kreml: Szkoda, że stosunki z Polską nie są lepsze. Bez dwóch zdań szanujemy wyniki wyborów*, Forsal.pl, 25.10.2017, <https://forsal.pl/artykuly/901617,kreml-szkoda-ze-stosunki-z-polska-nie-sa-lepsze-bez-dwoch-zdan-szanujemy-wyniki-wyborow.html,komentarze-najnowsze,1> [dostęp: 07.10.2022].
- Lesiecki R., *Prawie 44,7 mld zł na obronność w 2019 r.*, Defence 24, 23.08.2019, <https://www.defence24.pl/prawie-447-mld-zl-na-obronnosc-w-2019-r> [dostęp: 21.09.2021].
- Lieberthal K.G., *The American Pivot to Asia*, Foreign Policy, 21.12.2011, <https://foreignpolicy.com/2011/12/21/the-american-pivot-to-asia/>, [dostęp: 05.02.2022].
- Makarewicz N., *333 balony wypuszczone w niebo. Rosjanie uczcili pamięć ofiar zamachu w Biesłanie*, RMF FM, 3.09.2019, https://www.rmf24.pl/fakty/swiat/news-333-balony-wypuszczone-w-niebo-rosjanie-uczili-pamiec-ofiar,nId,3183670#crp_state=1 [dostęp: 13.06.2022].
- Marcinkiewicz: Rząd zdecydował o budowie gazoportu*, Polska Agencja Prasowa SA, Puls Biznesu, 03.01.2006, <https://www.pb.pl/marcinkiewicz-rzad-zdecydowal-o-budowie-gazoportu-293546> [dostęp: 10.06.2022].
- Mason J., *Poland suggests 'Fort Trump' as U.S. weighs military base*, Reuters, 18.09.2018 r., <https://www.reuters.com/article/us-usa-poland-idUSKCN1LY2NJ> [dostęp: 14.09.2022].
- Mniej ropy i gazu z Rosji, więcej z innych krajów. Polska uniezależnia się energetycznie*, Polskie Radio, 02.06.2020, <https://www.polskieradio24.pl/42/3167/Artykul/2523643,Mniej-ropy-i-gazu-z-Rosji-wiecej-z-innych-krajow-Polska-uniezaleznia-sie-energetycznie> [dostęp: 05.10.2021].

- MSZ: oświadczenie po ogłoszeniu wyników referendum dotyczącego członkostwa Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej (komunikat)*, Polska Agencja Prasowa, 24.06.2016, <https://pap-mediaroom.pl/polityka-i-spoleczenstwo/msz-oswiadczenie-po-ogloszeniu-wynikow-referendum-dotyczacego-czlonkostwa> [dostęp: 09.02.2022].
- MSZ Rosji: śledztwo w sprawie katastrofy smoleńskiej nie zostało zakończone*, TVN24, 11.04.2019, <https://tvn24.pl/polska/rosyjskie-sledztwo-w-sprawie-katastrofy-w-smolensku-nie-jest-zakonczone-ra926657-2311617> [dostęp: 07.10.2022].
- Мухин В., *Для польского "Форта Трамп" подберут лучших американских солдат*, Независимая Газета, 27.09.2018, https://www.ng.ru/politics/2018-09-27/1_2_7320_kingal.html [dostęp: 14.09.2022].
- Pełczyńska-Nałęcz K., Wroński P., *Wiceszefowa MSZ: Rosja chce dobrych relacji z Polską*, Gazeta Wyborcza, 18.11.2013, <https://wyborcza.pl/7,75398,14968439,wiceszefowa-msz-rosja-chce-dobrych-relacji-z-polska.html>, [dostęp: 30.08.2022].
- Pędziwol A.M., *Trójkąt Weimarski. Ostatnia rocznica albo nowe życie*, Deutche Welle, 28.08.2021, <https://www.dw.com/pl/trojkat-weimarski-ostatnia-rocznica-albo-nowe-zycie/a-59002121>, [dostęp: 02.02.2022].
- Pleskot P., *Ronald Reagan: od aktora do prezydenta*, Przystanek Historia, 03.12.2021, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/78029,Ronald-Reagan-od-aktora-do-prezydenta.html> [dostęp: 22.02.2022].
- Posłowie w sprawie „wypaczenia Jałty”*, Wprost, 17.02.2005, <https://www.wprost.pl/kraj/73472/poslowie-w-sprawie-wypaczenia-jalty.html> [dostęp: 02.06.2022].
- Reportaż „Czarno na białym”: podkomisja Macierewicza ukrywała dowody. Lasek: to jest gotowy akt oskarżenia*, TVN24, 13.09.2022, <https://tvn24.pl/polska/reportaz-czarno-na-bialym-podkomisja-macierewicza-ukrywala-dowody-niezgodne-z-teza-o-zamachu-maciej-lasek-i-izabella-sariusz-skapska-komentuja-6110757> [dostęp: 28.11.2022].
- Rosja: Wzmacnianie wschodniej flanki NATO rozmywa porozumienie z 1997 roku*, Forsal.pl, 26.05.2017, <https://forsal.pl/artykuly/1045968,rosja-wzmacnianie-wschodniej-flanki-nato-rozmywa-porozumienie-z-1997-roku.html> [dostęp: 05.10.2022].
- Rosyjska Duma „głęboko oburzona” na Polskę. MSZ odpowiada*, TVN24, 18.12.2015, <https://tvn24.pl/swiat/duma-apeluje-do-polski-przestancie-walczyz-z-pomnikami-ra604167-3321245> [dostęp: 07.10.2022].
- Russia says NATO's planned eastward build-up is destabilizing*, Reuters, 10.02.2016, <https://www.reuters.com/article/us-russia-nato-idUSKCN0VJ0YG> [dostęp: 05.10.2022].
- Sandecki M., *Pięć lat temu zawieszono mały ruch graniczny z Rosją z powodu wizyty papieża. „Najbardziej stracili na tym Polacy”*, Gazeta Wyborcza, 10.01.2021, <https://elblag.wyborcza.pl/elblag/7,180071,27668390,piec-lat-temu-pis-zawiesilo-maly-ruch-graniczny-z-rosja-z-powodu.html> [dostęp: 31.10.2022].
- Soszyn R., *Kreml straszy iskanderami w odwecie za Fort Trump*, Rzeczpospolita, 19.06.2019, <https://www.rp.pl/swiat/art1273071-kreml-straszy-iskanderami-w-odwecie-za-fort-trump> [dostęp: 14.09.2022].
- Szczygielska-Jakubowska A., *Czy NATO nas obroni? Prof. Łukasz Jureńczyk mówi o konieczności stworzenia europejskiej armii*, Gazeta Wyborcza, 18.01.2022, <https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,28012466,czy-nato-nas-obroni-prof-lukasz-jurenczyk-mowi-o-koniecznosc.html> [dostęp: 04.02.2022].

- Szymański W., *Trudny rok w stosunkach polsko-niemieckich*, Deutsche Welle, 29.12.2017, <https://www.dw.com/pl/trudny-rok-w-stosunkach-polsko-niemieckich/a-41896282> [dostęp: 05.02.2022].
- Talaga A., *Koncepcja Obronna RP – krok w naprawę dobrym kierunku*, Warsaw Enterprise Institute, 24.05.2017, <https://wei.org.pl/2017/blogi/panstwo/andrzejtalaga/koncepcja-obronna-rp-krok-w-naprawde-dobrym-kierunku/> [dostęp: 20.05.2021].
- Wieliński B.T., *Niemcy wściekle na Sikorskiego*, Gazeta.pl Wiadomości, 04.05.2006, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114873,3321425.html> [dostęp: 05.06.2022].
- Wojciechowski M., *W Warszawie debatowano o wschodnim wymiarze UE*, Gazeta Wyborcza, 20.03.2003 r.
- Wroński P., *Podatnicy zrzucą się na Macierewicza. Ile będzie kosztować wycofanie się z zakupu śmigłowców Caracal?*, Gazeta Wyborcza, 20.12.2021, <https://wyborcza.pl/7,75398,27932829,podatnicy-zruca-sie-na-macierewicza-ile-zaplacimy-za-wycofanie.html> [dostęp: 09.02.2022].
- Wroński P., *Rząd wyrzuca dyplomatów. Ustawa pozwoli przeprowadzić czystkę w kadrach MSZ*, Gazeta Wyborcza, 08.03.2017, <https://wyborcza.pl/7,75398,21467064,rzad-wyrzuca-dyplomatow-ustawa-pozwoli-przeprowadzic-czystke.html> [dostęp: 31.10.2022].
- Wroński P.: *Schetyna: Nie jest bezpiecznie*, Gazeta Wyborcza, 04.11.2014, <https://wyborcza.pl/politykaekstra/7,132907,16914766,schetyna-nie-jest-beezpiecznie.html> [dostęp: 30.10.2022].
- Zuchowicz K., *Polska przyjęła już ponad 50 tysięcy Czeczenów i wciąż przyjmuje następnych. Czy komuś to przeszkadza?* Natemat.pl, 21.09.2015, <https://natemat.pl/155107,polska-przyjela-juz-blisko-90-tysiecy-uchodzcow-z-czecenii-dzis-zostala-ich-tylko-garstka-bo-nie-chcieli-u-nas-zostac> [dostęp: 12.06.2022].

Pozostałe materiały internetowe

- Hobson J.A., *Imperialism, A study (1902)*, Marxist' Internet Archive, <https://www.marxists.org/archive/hobson/1902/imperialism/index.htm> [dostęp: 21.11.2022].
- Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Organizacja-Paktu-Polnocnoatlantyckiego;3951696.html>, [dostęp: 25.02.2022].
- Kontynuujemy przebudowę Rail Baltiki*, PKP PLK S.A., <https://www.rail-baltica.pl/o-inwestycji/>, [dostęp: 04.02.2022].
- Korytarz Północ-Południe*, GAZ-SYSTEM, <https://www.gaz-system.pl/nasze-inwestycje/integracja-z-europejski-systemem/korytarz-polnoc-poludnie/> [dostęp: 04.02.2022].
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych*, Twitter, 10.09.2018 r., https://twitter.com/msz_rp/status/1039079658589962240 [dostęp: 31.10.2022].
- Myśląc Polska. Konwencja Programowa Prawa i Sprawiedliwości oraz zjednoczonej prawicy*, Katowice, 3-5.07.2015 r., <https://pis.org.pl/dokumenty?page=2> [dostęp: 07.10.2022].
- Orbanizacja*, Wielki Słownik Języka Polskiego, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/106581/orbanizacja> [dostęp: 10.02.2022].

- Oświadczenie woli zakończenia Kontraktu Jamalskiego z dniem 31 grudnia 2022 roku*, PGNiG, 15.11.2019, <https://pgnig.pl/aktualnosci/-/news-list/id/oswiadczenie-woli-zakonczenia-kontraktu-jamalskiego-z-dniem-31-grudnia-2022-roku/newsGroupId/10184> [dostęp: 08.10.2022].
- Pawłuszko T., *Wstęp do metodologii badań politologicznych*, Geopolityka.net, 31.10.2023, <https://geopolityka.net/wstep-do-metodologii-badan-politologicznych/> [dostęp: 04.01.2021].
- Persona non grata, Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/persona%20non%20grata.html> [dostęp: 10.06.2022].
- PGNiG: *mniej gazu z Rosji, rośnie import LNG*, PGNiG, 27.01.2021, <https://pgnig.pl/aktualnosci/-/news-list/id/pgnig-mniej-gazu-z-rosji-rosnie-import-lng/newsGroupId/10184?changeYear=2020¤tPage=1> [dostęp: 06.10.2021].
- PKB, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/PKB;3957851.html> [dostęp: 02.10.2021].
- Położenie Polski na świecie i w Europie*, Zintegrowana Platforma Edukacyjna Ministerstwa Edukacji i Nauki, <https://zpe.gov.pl/a/polozenie-polski-na-swiecie-i-w-europie/DyxTMJtCk> [dostęp: 22.09.2021].
- Rosja. Warunki naturalne*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Rosja-Warunki-naturalne;4575234.html> [dostęp: 21.09.2021].
- Szlak Transportowy Via Carpatia*, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie, <https://www.mbpr.pl/vc.html>, [dostęp: 04.02.2022].
- Środowisko przyrodnicze i gospodarka Federacji Rosyjskiej*, Zintegrowana Platforma Edukacyjna Ministerstwa Edukacji i Nauki, <https://zpe.gov.pl/a/srodowisko-przyrodnicze-i-gospodarka-federacji-rosyjskiej/D11kmlTW1> [dostęp: 21.09.2021].
- Terminal LNG*, GAZ-SYSTEM, <https://www.gaz-system.pl/pl/terminal-lng/terminal-lng.html> [dostęp: 08.10.2022].
- Unia Europejska*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Unia-Europejska;3991307.html> [dostęp: 25.02.2022].
- Zakończono budowę jednego z gazociągów Korytarza Północ-Południe*, GAZ-SYSTEM, 12.09.2017, <https://www.gaz-system.pl/pl/dla-mediow/komunikaty-prasowe/archiwum/zakonczono-budowe-jednego-z-gazociagow-korytarza-polnoc-poludnie.html> [dostęp: 08.10.2022].

III Literatura

Pozycje zwarte i rozdziały w monografiach

- Antoszewski A., *System polityczny RP*, Warszawa 2012.
- Avioutskii V., *Aksamitne rewolucje*, Warszawa 2007.
- Asmus R.D., *Mała wojna, która wstrząsnęła światem. Gruzja, Rosja i przyszłość Zachodu*, Warszawa 2010.
- Balcer A., Wóycicki K., *Polska na globalnej szachownicy*, Warszawa 2014.
- Balcerowicz B., *Narodowe polityki i strategie bezpieczeństwa*, [w:] R. Kuźniar i in., *Bezpieczeństwo Międzynarodowe*, Warszawa 2012.

- Balcerowicz B., *Procesy międzynarodowe. Tendencje, megatrendy*, [w:] R. Kuźniar i in., *Bezpieczeństwo Międzynarodowe*, Warszawa 2012.
- Banasik M., *Zagrożenia Federacji Rosyjskiej i euroatlantycka perspektywa bezpieczeństwa*, Warszawa 2019.
- Barburska O., *Polska wobec europejskich aspiracji Ukrainy*, [w:] *Rola Polski w kształtowaniu polityki wschodniej Unii Europejskiej na przykładzie Ukrainy*, J. Borkowski (red.), Warszawa 2006.
- Bäcker R. i in., *Metodologia badań politologicznych*, Warszawa 2016.
- Berger T.U., *Norms, Identity and National Security in German and Japan*, [w:] *The Culture of National Security: Norms and Identity in World Politics*, P.J. Katzenstein (red.), Nowy Jork, 1996.
- Bieleń S., *Pozycja geopolityczna Polski*, [w:] *Polska w stosunkach międzynarodowych*, S. Bieleń (red.), Warszawa 2007.
- Bigo D., *Globalised (In)security: The Field and the Ban-opticon*, [w:] *Insecurity and Liberty: Illiberal Practices of Liberal Regimes after 9/11*, D. Bigo, A. Tsoukala (red.), Londyn-Nowy Jork 2008.
- Bodio M., *Stosunki między Unią Europejską a Federacją Rosyjską*, Warszawa 2005.
- Booth K., *Theory of World Security*, Cambridge 2007.
- Brewer A., *Marxist Theories of Imperialism. A Critical Survey*, Routledge 2002.
- Brodowski J., *Gruzja po rewolucji róż. Obraz przemian polityczno-społecznych w latach 2003-2018*, Kraków 2019.
- Bryc A., *Rosja w XXI wieku. Gracz światowy czy koniec gry?* Warszawa 2009.
- Brzeziński Z., *Wybór. Dominacja czy przywództwo*, Kraków 2004.
- Burchill S., Devetak R., Linklater A., Paterson M., Reus-Smit C., True J., *Teorie Stosunków Międzynarodowych*, Warszawa 2006.
- Buzan B., Weaver O., De Wilde J., *Security. A New Framework for Analysis*, Londyn 1998.
- Chodubski A. J., *O kształtowaniu się metody politologicznej*, [w:] *Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj (red.), Kraków 2013
- Chodubski A. J., *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2004.
- Cimek G., Franz M., Szydywar-Grabowska K., *Współczesne stosunki polsko-rosyjskie. Wybrane problemy*, Toruń 2012.
- Cohen B., *The Question of Imperialism. The Political Economy of Dominance and Dependence*, Nowy Jork 1973.
- Cox R.W., *Production, Power and World Order. Social Forces in the Making of History*, Nowy Jork 1987.
- Curanović A., *Konstruktywizm*, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, R. Zięba, S. Bieleń, J. Zając (red.), Warszawa 2015.
- Czajkowski M., *Destabilizująca rola Federacji Rosyjskiej w przestrzeni poradzieckiej ze szczególnym uwzględnieniem konfliktu gruzińsko-rosyjskiego*, [w:] *Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku: księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Lubomirowi Zyblikiewiczowi*, I. Stawowy-Kawka (red.), Kraków 2009.
- Czajkowski M., *Konstytucja i system polityczny Federacji Rosyjskiej*, [w:] *Rosjoznawstwo*, L. Suchanek (red.), Kraków 2004.
- Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Warszawa 2012.

- Czaputowicz J., *Geopolityka w perspektywie teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] *Polityka zagraniczna państw Europy Środkowej i Wschodnie na przełomie XX i XXI wieku. Ujęcie geopolityczne*, J. Tymanowski (red.), Warszawa 2013.
- Czaputowicz J., *Mapa współczesnego liberalizmu: neoliberalny instytucjonalizm, nowy liberalizm*, [w:] *Liberalizm i neoliberalizm w nauce o stosunkach międzynarodowych. Teoretyczny pluralizm*, E. Haliżak, R. Ożarowski, A. Wróbel (red.), Warszawa 2016.
- Czaputowicz J., *Mapa współczesnego realizmu: realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*, [w:] *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych. Założenia i zastosowania badawcze*, E. Haliżak, J. Czaputowicz (red.), Warszawa 2014.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008.
- Cziomer E., *Geneza, struktura oraz przesłanki wdrażania partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej w latach 2008-2010*, [w:] *Partnerstwo wschodnie wielka szansa dla Europy*, J. Sawczuk (red.), Poznań-Chorzów 2011.
- Cziomer E., *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji, kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku*, Kraków 2018.
- Czornik K., *Miejsce Ukrainy w polskiej polityce zagranicznej po „pomarańczowej rewolucji”: próba bilansu*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2011.
- Czornik K., Łakomy M., *Polityczny i wojskowy wymiar stosunków polsko-amerykańskich w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku*, [w:] *Dylematy polityki zagranicznej Polski na początku XXI wieku*, K. Czornik, M. Łakomy, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2014.
- Doyle M.W., *Ways of War and Peace: Realism, Liberalism and Socialism*, Nowy Jork 1997.
- Dillon M., *Politics of Security. Towards a Political Philosophy of Continental Thought*, Londyn 1996.
- Drelich-Skulska B., *Przesłanki kreowania pozycji konkurencyjnej Polski na rynku rosyjskim po akcesji do Unii Europejskiej*, [w:] *Konkurencyjność w handlu międzynarodowym – czynniki i uwarunkowania*, K. Kaszuba, M. Maciejewski, S. Wydymus (red.), Kraków 2008.
- Fedorowicz K., *Polityka Polski wobec Rosji, Ukrainy i Białorusi w latach 1989-2010*, Poznań 2011.
- Gibas-Krzak D., *Serbsko-albański konflikt o Kosowo w XX wieku. Uwarunkowania-przebieg-konsekwencje*, Toruń 2009.
- Głajcar R., Okrzesik J., Wojtasik W., *Ustrój polityczny RP. Wprowadzenie*, Bielsko-Biała 2006.
- Grabowski W., *Rosyjska Siła. Siły Zbrojne i główne problemy polityki obronnej Federacji Rosyjskiej w latach 1991-2010*, Częstochowa 2011.
- Gramsci A., *Further Selections from the Prison Notebooks*, Londyn 1995.
- Grieco J., *Realist International Theory and the Study of World Politics*, [w:] *New Thinking in International Theory*, M. W. Doyle, G. J. Ikenberry (red.), Nowy Jork 1997.
- Grodzki R., *Polska polityka zagraniczna w XX i XXI wieku. Główne kierunki – fakty – ludzie – wydarzenia*, Poznań 2009.
- Grodzki R., *Wojna gruzińsko-rosyjska 2008. Przyczyny – przebieg – skutki*, Zakrzewo 2009.
- Gryz J., Kitler W., *System reagowania kryzysowego*, Toruń 2007.
- Hobson J.M., *The State in International Relations*, Cambridge 2000.
- Hofreiter L., *Wstęp do studiów bezpieczeństwa*, Kraków 2012.

- Huysmans J., *The Politics of Insecurity: Fear and Asylum in the EU*, Abington 2006.
- Jackson R., Sørensen G., *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, Kraków 2006.
- Jagiello B., *Wymiar wschodni w polityce Unii Europejskiej po jej rozszerzeniu*, [w:] *Wschód jako partner Unii Europejskiej*, M. Dobroczyński, M. Lipiec-Zajchowska (red.), Warszawa 2005.
- Janowski K.B., *Polska polityka zagraniczna w 1989 r. 10 lat później*, [w:] *Polska w systemie międzynarodowym w dobie integracji europejskiej*, M. Marczevska-Rytko (red.), Puławy 2001.
- Jureńczyk Ł., *Nie tylko Fort Trump. Stosunki polityczno-wojskowe Polski z USA*, Bydgoszcz 2021.
- Jureńczyk Ł., *Polska misja w Iraku. Implikacje dla Iraku i Polski*, Bydgoszcz 2010.
- Kaczmarek M., Konończuk W., *Rosyjski dylemat w polityce zagranicznej Polski po 1999 r.*, [w:] *Polityka wschodnia Polski. Uwarunkowania. Koncepcje. Realizacja*, A. Gil, T. Kapuśniak (red.), Lublin-Warszawa 2009.
- Kajetanowicz J., *Zagrożenia globalne w polskich doktrynach obronnych i Strategiach bezpieczeństwa po 1945 r.*, [w:] *Globalne wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego w XXI wieku*, K. Jędrzejczyk-Kuliniak (red.), Wrocław 2015.
- Kaplan L.S., *NATO Divides, NATO United: The Evolution of an Alliance*, Westport 2004.
- Keohane R.O., *Institutional Theory and the Realist Challenge After the Cold War*, [w:] *Neorealism and Neoliberalism. The Contemporary Debate*, D. A. Baldwin (red.), Nowy Jork 1993.
- Kempe I., Solonenko I., *International orientation and foreign support*, [w:] *Presidential election and Orange Revolution implications for Ukraine's transition*, H. Kurth, I. Kempe (red.), Kijów 2005.
- Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP: Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Warszawa 2011.
- Klementowicz T., *Rozumienie polityki: zarys metodologii nauki o polityce*, Warszawa 2010.
- Kłaczyński R., *Ropa naftowa i gaz ziemny obszaru postradzieckiego. Rola i znaczenie surowców energetycznych w polityce Kremla*, Kraków 2010.
- Kohut A., *Ameryka. Dom podzielony*, Kraków 2022.
- Kopytowska M., Kumięga Ł., *Krytyczna analiza dyskursu: konteksty, problemy, kierunki rozwoju* [w:] *Analiza dyskursu publicznego: przegląd metod i perspektyw badawczych*, M. Czyżewski, M. Otrocki, T. Piekot, J. Stachowiak (red.), Warszawa 2017.
- Kosowska-Gąstoł B., *System polityczny Federacji Rosyjskiej* [w:] *Systemy Polityczne: Podręcznik Akademicki, Tom 2*, M. Bankowicz, B. Kosowska-Gąstoł (red.), Kraków 2020.
- Kostecki W., *Europe after the Cold War. The security complex theory*, Warszawa 1996.
- Kowalczyk M., *Lśniące miasto na wzgórzu. Ideowe postawy amerykańskiego unilateralizmu w okresie rządów George'a Busha*, Warszawa 2008.
- Kowalska M., *System polityczny Federacji Rosyjskiej*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, B. Dziemidok-Olszewska, M. Żmigrodzki (red.), Warszawa 2007.
- Koziej S., Brzozowski A., *Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990-2014. Refleksja na ćwierćwiecze*, [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsze 25 lat*, R. Kupiecki (red.), Warszawa 2015.

- Krauz-Mozer B., *Teorie polityki: założenia metodologiczne*, Warszawa 2005.
- Kumelska M., *Specyfika stosunków amerykańsko-rosyjskich w pozimnowojennej strukturze świata*, [w:] *Prawo i polityka na wschód od Europy*, J. Marszałek-Kawa, P. Wawrzyński (red.), Toruń 2014.
- Kupiecki R., *Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego*, Warszawa 2016.
- Kupiecki R., *Stany Zjednoczone i droga Polski do NATO*, [w:] *Okiem stratega i dyplomaty. Stosunki polsko-amerykańskie po 1918 roku*, R. Kupiecki (red.), Warszawa 2019.
- Kuźniar R., *Droga do wolności: polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008.
- Kuźniar R., *Europa w porządku międzynarodowym*, Warszawa 2016.
- Kuźniar R., *Polityka Zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012.
- Kuźniar R., *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989-2010. Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2011.
- Lang K.O., *Niemcy i Polska w Unii Europejskiej: „od wspólnoty interesów” do „konstruktywnych rozbieżności”*, [w:] *Polska – Niemcy – Francja. Wzajemne postrzeganie po rozszerzeniu UE*, L. Kolarska, Bobińska (red.), Warszawa 2008.
- Lasek M., Rzeczkowski G., *Kłamstwo Smoleńskie? Cała prawda nie tylko o katastrofie*, Kraków 2022.
- Lasoń M., *Interwencja zbrojna w Iraku jako czynnik destabilizujący stosunki międzynarodowe na początku XXI wieku*, [w:] *Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku*, I. Stawowy-Kawka (red.), Kraków 2009.
- Legucka A., *Główne założenia Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP 2014*, [w:] *Strategie bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsze 25 lat*, R. Kupiecki (red.), Warszawa 2015.
- Lenin W.I., *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*, [w:] *Lenin. Dzieła wszystkie, t. 27*, Warszawa 1987.
- Levy J.S., *The Causes of War. A Review of Theories and Evidence*, [w:] *Behavior, Society and Nuclear War: Volume I: 01*, P.E. Tetlock, J.L. Husbands, R. Jervis, P.C. Stern, Ch. Tully (red.), Nowy Jork 1990.
- Linklater A., *Political Community and Human Security*, [w:] *Critical Security Studies and World Politics*, K. Booth (red.), Boulder 2005.
- Lipiec-Zajchowska M., Pankowa L., *Rozszerzenie Unii Europejskiej a interesy Rosji*, [w:] *Wschód jako partner Unii Europejskiej*, M. Dobroczyński, M. Lipiec-Zajchowska (red.), Warszawa 2005.
- Lucas E., *Nowa zimna wojna. Jak Kreml zagraża Rosji i Zachodowi*, Poznań 2008.
- Łakomy M., *Główne problemy w stosunkach polsko-rosyjskich na początku XXI wieku*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2011.
- Łakomy M., *Przebieg i uwarunkowania konfliktu na wschodzie Ukrainy*, [w:] *Implikacje konfliktu ukraińskiego dla bezpieczeństwa Polski. Aspekty polityczne, wojskowe, gospodarcze i społeczne*, M. Stolarczyk, M. Łakomy, K. Czornik (red.), Katowice 2015.
- Łakomy M., *Stosunki polsko-francuskie w drugiej dekadzie XXI wieku*, [w:] K. Czornik, M. Łakomy, M. Stolarczyk (red.), *Stosunki Polski z mocarstwami w drugiej dekadzie XXI wieku*, Katowice 2016.
- Łastawski K., *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2004.
- Łoś-Nowak T., *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Wrocław 2010.

- Malik S., *Polityka NATO wobec Ukrainy i Rosji po aneksji Krymu*, [w:] Polska i Ukraina: problemy i perspektywy/Poland and Ukraine: problems and prospects, M. Apollo, M. Krupska-Klimczak (red.), Kraków 2019.
- Mandelbaum M., *The Fates of Nations: The Search for National Security in the Nineteenth and Twentieth Century*, Cambridge 1988.
- Marcinkowski T., *Federacja Rosyjska w polityce zagranicznej rządu Zjednoczonej Prawicy w latach 2015-2019*, [w:] *Rosja w procesie wyzwań – między demokracją a autorytaryzmem*, J. Tymanowski, N. Moch, A. Skwarski (red.), Warszawa 2020.
- Marsh D., Stocker G., *Wprowadzenie*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, D. Marsh, G. Stocker (red.), Kraków 2006.
- Marszałek-Kawa J., Siemiątkowski P., *Expose prezesów Rady Ministrów 1999-2019*, Toruń 2020.
- Marzęda-Młynarska K., *Strategia polityki zagranicznej Polski wobec Europejskiej Polityki Sąsiedztwa*, [w:] *Europejska Polityka Sąsiedztwa*, M. Pietras, K. Stachurska-Szcześniak, J. Misiągiewicz (red.), Lublin 2012.
- Matwiejuk J., *Rosja*, [w:] *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, S. Bożyk, M. Grzybowski (red.), Białystok 2012.
- Mearsheimer J., *The Tragedy of Great Power Politics*, Nowy Jork-Londyn 2014.
- Menkiszak M., Piotrowski M.A., *Polska polityka wschodnia*, [w:] *Polityka zagraniczna RP 1989-2002*, R. Kuźniar, K. Szczepanik (red.), Warszawa 2002.
- Miłoszewska D., *Stany Zjednoczone wobec Euromajdanu*, [w:] *Czas Euromajdanu*, R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska (red.), Warszawa 2014.
- Mingst K., *Podstawy stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2006.
- Mizerska-Wrotkowska M., *Geneza i instytucjonalizacja Partnerstwa Wschodniego*, [w:] *Między sąsiedztwem i integracją. Założenia, funkcjonowanie i perspektywy Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, A. Szeptycki (red.), Warszawa 2011.
- Młynarski T., *Bezpieczeństwo energetyczne w pierwszej dekadzie XXI wieku. Mozaika interesów i geostrategii*, Kraków 2011.
- Molo B., *Uczestnicy międzynarodowych stosunków politycznych*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, E. Cziomer (red.), Kraków 2008.
- Moravcsik A., *Liberal International Relations Theory: A Scientific Assessment*, [w:] *Progress in International Relations Theory: Apprising the Field*, C. Elman, M.F. Elman (red.), Cambridge 2003.
- Moravcsik A., *Liberal Theories of International Relations: a Primer*, Princeton 2010.
- Moravcsik A., *The New Liberalism*, [w:] *The Oxford Handbook of International Relations*, Ch. Reus-Smit, D. Snidal (red.), Oxford 2008.
- Morgenthau H.J., *Politics Among Nations. The Struggle for Power and Peace*, Nowy Jork 1967.
- Nowak E., *Rosja a Partnerstwo Wschodnie – spojrzenie polskie*, [w:] *Partnerstwo Wschodnie. Wielka szansa Europy*, J. Sawczuk (red.), Poznań-Chorzów 2011.
- Nye Jr. J.S., *Konflikty międzynarodowe. Wprowadzenie do teorii i historii*, Warszawa 2009.
- Nycz G., *Tarcza antyrakietowa w polityce bezpieczeństwa Polski*, [w:] *Bezpieczeństwo RP. Historia – ekonomia – polityka. Studia z zakresu bezpieczeństwa państwa*, A. Żebrowski, A. Jaeschke, R. Kłaczyński (red.), Kraków 2013.

- Nyzio A., *Znacząca nieobecność? Katastrofa smoleńska w kampaniach wyborczych 2015 roku*, [w:] *Oblicza kampanii wyborczych 2015 roku*, M. Kułakowska, P. Borowiec, P. Ścigaj (red.), Kraków 2016.
- Okraska T., *Ewolucja unipolarnego systemu międzynarodowego i jej implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego pod koniec drugiej dekady XXI wieku*, K. Czornik, M. Szynol (red.), Katowice 2017.
- Orzelska-Stączek A., Kowal P., *Inicjatywa Trójmorza: geneza, cele i funkcjonowanie*, Warszawa 2019.
- Pietraś M., *Teoria i praktyka reżimów międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe – wokół zagadnień teoretycznych*, K. Kačka (red.), Toruń 2014.
- Piskała K., *Włodzimierz Lenin: imperializm i wojna*, [w:] *Od wojny sprawiedliwej do wojny robotów. Rozważania o stałości i zmienności fenomenu wojny*, A. Nyzio (red.), Kraków 2018.
- Podgórsańska R., *Wymiar wschodni Unii Europejskiej w polskiej polityce zagranicznej*, [w:] *Wymiar wschodni Unii Europejskiej. Wielowymiarowość integrującej się Europy*, A. Staszczuk, J. Jartysia (red.), Szczecin 2007.
- Podsiadło B., *Stosunki polsko-niemieckie w okresie rządu koalicji PO-PSL. Wybrane problemy*, [w:] *Między ideą, pasją a działaniem: księga jubileuszowa dedykowana dr. hab. Marianowi Mitrędze*, P. Grzywna i in. (red.), Katowice 2017.
- Polcikiewicz Z., *Charakter współczesnego środowiska bezpieczeństwa*, [w:] *Współczesne wyzwania polityki bezpieczeństwa państwa*, Z. Polcikiewicz, P. Siemiątkowski, P. Tomaszewski (red.), Toruń 2019.
- Radek R., *Wpływ regionalnej współpracy Polski z sąsiadami na początku XXI wieku na rozwój obszarów transgranicznych*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2011.
- Ratajczyk R., *Trybunał Konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Sądownictwo konstytucyjne w państwach Grupy Wyszehradzkiej: perspektywa politologiczno-prawna*, M. Barański, A. Czyż, R. Rajczyk (red.), Katowice 2015.
- Reichwein A., *The Tradition of Neoclassical Realism*, [w:] *Neoclassical Realism in European Politics. Bringing Power Back In*, A. Toje, B. Kunz (red.), Manchester–Nowy Jork 2012.
- Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1980-2002*, Warszawa 2002.
- Roxburgh A., *Strongman u szczytu władzy. Władimir Putin i walka o Rosję*, Warszawa 2014.
- Rutkowski J., *Rozwój gospodarki rosyjskiej do 2020 roku – uwarunkowania, szanse realizacji*, [w:] *Polska–Rosja. Stosunki gospodarcze 2000–2008*, P. Bożyk (red.), Warszawa 2009.
- Rzeczkowski G., *Obcym alfabetem. Jak ludzie Kremla i PiS zagrali podśluchami*, Warszawa 2019.
- Sakwa R., *Frontline Ukraine: Crisis in the Borderlands*, Londyn 2015.
- Salajczyk S.P., *Wizje rzeczywistości międzynarodowej*, [w:] *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, E. Haliżak, R. Kuźniar (red.), Warszawa 2006.
- Sawicka A., *Rosja wobec „pomarańczowej rewolucji” na Ukrainie*, [w:] *Polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej: wybrane aspekty stosunków z Polską, Ukrainą i Białorusią*, L. Zyblikiewicz, M. Czajkowski, P. Bajor (red.), Kraków 2010.
- Schievin-Coetzee M., *The European Deterrence Initiative*, Waszyngton 2019.
- Schumpeter J., *Capitalism, Socialism and Democracy*, Londyn–Nowy Jork 2003.

- Shimmelfennig F., *Liberal Intergovernmentalism*, [w:] *European Integration Theory*, A. Wiener, T. Dietz (red.), Oxford 2004.
- Sierzputowska K., *Polska w NATO – NATO w regionie*, Warszawa 2019.
- Sikorski R., *Polska może być lepsza. Kulisy polskiej dyplomacji*, Kraków 2018.
- Skotnicki K., *Sejm i Senat. Zgromadzenie Narodowe*, [w:] *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, J. Pośluszny, W. Skrzydło, K. Eckhart (red.), Rzeszów 2017.
- Skrzydło W., *Rada Ministrów i administracja rządowa*, [w:] *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, J. Pośluszny, W. Skrzydło, K. Eckhart (red.), Rzeszów 2017.
- Sobczak J., *Sądy i trybunały*, [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, W. Skrzydło (red.), Lublin 2005.
- Stadtmuller E., *Pożegnanie z nieufnością? Rozszerzenie NATO i UE a stosunki polsko-rosyjskie w kontekście bezpieczeństwa europejskiego*, Wrocław 2003.
- Stanisławski W., *Pomarańczowa kokarda. Kalendarium kryzysu politycznego na Ukrainie, jesień 2004*, Warszawa 2005.
- Stemplowski R., *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej RP: Tom II*, Warszawa 2007.
- Stokwiszewski D., *Ewolucja polityki zagranicznej i obronnej Rzeczypospolitej Polskiej w ramach euroatlantyckiego systemu bezpieczeństwa w latach 1999-2013*, Warszawa 2014.
- Stolarczyk M., *Interwencja NATO w Jugosławii i jej implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego (niektóre aspekty)*, [w:] *Polityka: przedmiot badań i formy jej przejawiania się*, P. Dobrowolski, M. Stolarczyk (red.), Katowice 2000.
- Stolarczyk M., *Rosja w polityce zagranicznej Polski w latach 1992-2015*, Katowice 2016.
- Stolarczyk M., *Zbieżność i różnice interesów w stosunkach polsko-niemieckich w latach 1989-2009*, Katowice 2010.
- Szczesio S.L., *Kosowo. Bałkańska beczka prochu (1980-2009)* [w:] *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, K. Janicki (red.), Kraków-Warszawa 2009.
- Szumlik B., *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych*, Warszawa 2012.
- Szul R., *Polityka energetyczna Unii Europejskiej a kształtowanie struktur przestrzennych (ze szczególnym uwzględnieniem Polski)*, [w:] *Problemy współpracy transgranicznej i kształtowania ponadnarodowych powiązań gospodarczych*, S. Ciołek, S. Dołzbłasz (red.), Wrocław 2012.
- Tenerowicz R., „Nowy liberalizm”, [w:] *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, R. Zięba, S. Bieleń, J. Zajac (red.), Warszawa 2015
- Torańska T., *Smoleńsk*, Warszawa 2013.
- Turczyński P., *Amerykańskie koncepcje tarczy antyrakietowej w Europie*, Warszawa 2012.
- Tymanowski J., *Polska polityka wschodnia jako element dialogu europejskiego*, [w:] *Dialog europejski Zachód – Wschód. Polityka – Gospodarka – Społeczeństwo*, A. Stępień-Kuczyńska, T. Jałmużna (red.), Toruń 2006.
- Wallerstein I., *Geopolitics and Geoculture. Essays on the Changing World-Systems*, Cambridge 1991.
- Wallerstein I., *The Modern World-System I: Capitalist Agriculture and the Origins of the European World-Economy in the Sixteenth Century*, Berkeley 2011.
- Waltz K., *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010.
- Waniek D., *System organów państwowych*, [w:] *System polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, D. Waniek, M. Gulczyński (red.), Warszawa 2009.
- Wasiuta O., *Stosunki polsko-rosyjskie*, [w:] *Polska wobec sąsiadów. Współczesne stosunki polityczne*, W. T. Modzelewski (red.), Olsztyn 2009.

- Wawrzyński P., *Tożsamość Polski w polityce międzynarodowej przed i po Okrągłym Stole*, [w:] *Okrągły Stół – dwadzieścia lat później: zbiór studiów*, W. Polak, J. Kufel, M. Chechłowska, P. Nowakowski, D. Chruła, Toruń 2009.
- Wendt A., *Spoleczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2008.
- Węc J.J., *Traktat Lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2009*, Kraków 2011.
- Wieczorek-Orlikowska J., *Ustrój federalny RFN, Rosji i USA – analiza rozwiązań konstytucyjnych, administracyjnych i politycznych*, [w:] *Problemy nauk prawnych. Tom 3*, K. Pujer (red.), Wrocław 2017.
- Williams H., *International Relations in Political Theory*, Buckingham 1992.
- Witkowski Z., *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, J. Posłuszny, W. Skrzydło, K. Eckhart (red.), Rzeszów 2017.
- Wojciuk A., *Bezpieczeństwo w teoriach stosunków międzynarodowych*, [w:] Roman Kuźniar i in., *Bezpieczeństwo Międzynarodowe*, Warszawa 2012.
- Wojciuch A., *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010.
- van Apeldoors B., de Graaff N., *American Grand Strategy and Corporate Elite Networks. The Open Door Since the End of the Cold War*, Londyn 2016.
- Zaborski M., *Przeszłość, pamięć, historia. Wizja polityki historycznej w programie politycznym PiS*, [w:] *Pomiędzy jubileuszami: Polityka historyczna w Polsko-Niemieckiej codzienności*, J. Andrychowicz-Skrzeba, K. Ziemier [red.], Warszawa 2017.
- Zajączkowski J., *Poziomy analizy regionalnej w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Poziomy analizy stosunków międzynarodowych*, E. Haliżak, M. Pietraś (red.), Warszawa 2013.
- Zaucha A., *Moskwa Nord-Ost*, Olszanica 2003.
- Zawisza A., *Gaz dla Polski. Zarys historii sektora gazu ziemnego w ostatnich dwóch dekadach w Polsce*, Warszawa 2011.
- Zięba R., *Bezpieczeństwo w ujęciu różnych paradygmatów naukowych*, [w:] *Bezpieczeństwo: Dyscyplina nauki wobec funkcjonowania państwa*, R. Skarżynski, E. Kuźlewska (red.), Białystok 2018.
- Zięba R., *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, Warszawa 2010.
- Zięba R., *Polityka zagraniczna Polski w strefie euroatlantyckiej*, Warszawa 2013.
- Zięba R., *Wstęp*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, R. Zięba (red.), Warszawa 2008.
- Zubik M., *Władza sądownicza. Sądy i trybunały w Polsce*, [w:] *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej Polskiej*, J. Posłuszny, W. Skrzydło, K. Eckhart (red.), Rzeszów 2017.

Artykuły w czasopismach naukowych

- Abdulganiyev K., *Czym (czy raczej jakim) może być nowy prometeizm*, „Nowy Prometeusz”, nr o (sygnalny), 2010.
- Adamczyk N., *Znaczenie amerykańskiej tarczy antyrakietowej dla bezpieczeństwa narodowego Polski*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, nr 2 (XV), 2014.
- Adler E., *Imagined (Security) Communities: Cognitive Regions in International Relations*, “Millenium: Journal of International Relations”, nr 2, t. 26, 1997.

- Araszkiewicz S., *Sojusznicy czy wrogowie? Stosunki polityczne USA i Rosji od interwencji w Iraku w 2003 do wyborów prezydenckich w Rosji w 2004*, „Zeszyty Naukowe Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych”, nr 4, 2005.
- Bajda P., *Ukraina*, „Europa Środkowo-Wschodnia”, nr XIV, 2014.
- Banasik M., *Fort Trump as a Chance for Security in Europe*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, t. 13, nr 1, 2013.
- Barabasz A., Piechocki M., *Partnerstwo Wschodnie jako instrument polityki wschodniej UE?*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 6, 2012.
- Barburska O., *Blaski i cienie Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie”, nr 4, 2015.
- Bartnicki A.R., Kuźelewska E., *Grupa Wyszehradzka – nowe wyzwania bezpieczeństwa i perspektywy współpracy*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 11, 2017.
- Biały R., Janusz P., Ruszel M., Szurlej A., *Znaczenie dostaw LNG w zbilansowaniu zapotrzebowania na gaz ziemny krajów UE*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk”, nr 102, 2018.
- Bielawska A., *Polska, Niemcy i bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej (po wyborach parlamentarnych w Polsce w 2007 r.)*, „Środkoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 2, 2015.
- Bieleń S., *Uwarunkowania przystąpienia Polski do NATO*, „Studia Europejskie”, nr 1, 1997.
- Bielier A., Morton A.D., *Globalization, the State and Class Struggle: a ‘Critical Economy’ Engagement with Open Marxism*, “The British Journal of Politics and International Relations”, nr 5(4), 2003.
- Bieliszczuk B. i in., *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej – wybrane zagadnienia*, „Poliarchia”, nr 2 (3), 2014.
- Bieńczyk-Missala A., *Polityka zagraniczna Polski w setną rocznicę niepodległości*, „Rocznik Strategiczny”, nr 24, 2019.
- Bieńczyk-Missala A., *Polska polityka zagraniczna: jeden rok, dwie odłony*, „Rocznik Strategiczny 2007/2008”, t. 14, 2008.
- Bieńczyk-Missala A., *Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2008.
- Blaney D.L., *Reconceptualizing Autonomy. The Difference Dependency Makes*, “Review of International Political Economy”, t. 3, nr 3, 1996.
- Bógdał-Brzezińska A., *Kategoria globalizacji w nauce o stosunkach międzynarodowych o pojęcia współzależne: regionalizacja, uniwersalizacja, internacjonalizacja*, „Stosunki Międzynarodowe-International Relations”, t. 23, nr 1-2, 2001.
- Brenner R., *The Origins of Capitalist Development: a Critique of Neo-Smithian Marxism*, “New Left Review”, nr 104, 1977.
- Bryc A., *Działalność Federacji Rosyjskiej na rzecz systemu międzynarodowego*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne”, nr 3-4, 2006-2007.
- Brzozowski A., Koziej S., *25 lat polskiej strategii bezpieczeństwa. Refleksja na ćwierćwiecze*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 30, II, 2014.
- Cameron F., *Projekt Gazociągu Nord Stream i jego implikacje strategiczne*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, nr 2(22), 2008.
- Chojan A., *Fundamenty ideowe i cele polityki zagranicznej Prawa i Sprawiedliwości z perspektywy 2005 roku*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 1(52), 2016.

- Chojan A., *Sytuacja międzynarodowa Polski oraz jej polityka zagraniczna w latach 2002-2005*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 2 (49), 2015.
- Cianciara A.K., *‘Eastern Paernership’ – opening a new chapter of Polish Eastern Policy and the European Neighbourhood Policy?*, “Analyses & Opinions”, nr 4, 2008.
- Ciechanowski G., *Misje pokojowe ONZ na Bliskim Wschodzie w okresie zimnej wojny*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, nr 2 (XI), 2013.
- Ciechanowski G., Ciechanowski J., *Polish experiences of the involvement in peacekeeping*, “Reality of Politics”, nr 2, 2011.
- Cieślińska J., *Partnerstwo Wschodnie – miejsce wymiaru wschodniego w Europejskiej Polityce Sąsiedztwa UE*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 3, 2009.
- Cimoszewicz W., *Polska racja stanu a nowe środowisko międzynarodowe*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2003.
- Ciżyńska A., *Zasadność istnienia Trybunału Stanu w systemie organów państwa Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”, 2 (43), 2018.
- Czaputowicz J., *Ewolucja polskiej polityki bezpieczeństwa: w kierunku strategicznej samodzielności?*, „Studia Politologiczne”, Vol. 34, 2014.
- Czech A., *Miejsce Polski w polityce energetycznej Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia”, nr 57, 2013.
- Czernicka M., *Realizm i liberalizm w badaniach nad bezpieczeństwem i polityką bezpieczeństwa państwa*, „Przegląd Europejski”, nr 1, 2018.
- Czerwiński G., *Stosunki Polski z Rosją*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2005.
- Cziomer E., *Wybrane implikacje wzrostu międzynarodowej roli Niemiec dla współpracy z Rosją i Polską w dobie globalizacji i kryzysów Unii Europejskiej w XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 10, 2016.
- Czornik K., *Ewolucja pozycji międzynarodowej USA w okresie pozimnowojennym*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, T. 21, 2018.
- Czyż A., *Grupa Wyszehradzka – 20 lat współpracy*. "Atheaneum. Polskie Studia Politologiczne", vol. 42, 2014.
- Ćwiek-Karpowicz J., *Smoleńsk – konsekwencje dla stosunków polsko-rosyjskich*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2011.
- Domaradzki S., *Polityka historyczna w stosunkach polsko-rosyjskich po roku 1989*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 2, 2008.
- Dyer M., *Development And Implications Of The European Deterrence Initiative*, “International Affairs Review”, Volume XXVII, Number 1, 2019.
- Eberhardt A., *Stosunki Polski z Rosją*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2007.
- Fedorow Y., *Continuity and change in Russia’s policy toward Central and Eastern Europe*, “Communist and Post-Communist Studies”, t. 46, 2013.
- Fijałkowski Ł., *Teoria sekurytyzacji i konstruowanie bezpieczeństwa*, „Przegląd Strategiczny”, nr 1, 2012.
- Fiszer J.M., *Rosja a droga Polski do NATO i Unii Europejskiej. Stosunki polsko-rosyjskie w XXI w.*, „Biuletyn Analiz i Opinii”, nr 1 (34), 2019.
- Fiszer J.M., *Stanowisko Rosji wobec akcesji Polski do NATO i Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, 1(60), 2018.
- Fiszer J.M., *Zadania i cele polityki zagranicznej Władimira Putina*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 1(52), 2016.

- Foks R., *Polska polityka wobec Rosji w okresie sprawowania władzy przez rząd pod kierownictwem premier Beaty Szydło*, „Dyplomacja i Bezpieczeństwo”, nr 1(5), 2017/2018.
- Fronczyk A., Kuźniar R., *Wojna etniczna w byłej Jugosławii – źródła i skutki. Wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 2(168), 2003.
- Galston W., *Realism in Political Theory*, „European Journal of Political Theory”, t. 9, nr 4, 2010.
- Galtung J., *A Structural Theory of Imperialism*, „Journal of Peace Research”, t. 13, nr 2, 1971.
- Gawrycki M. F., *Latynoamerykańska ekonomia polityczna stosunków międzynarodowych – studium endemicznej myśli*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, nr 2, t. 51, 2015.
- Gniazdowski M., *Kwestie historyczne w polskiej polityce zagranicznej*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2006.
- Góralczyk B., *Polska polityka zagraniczna po wyborach parlamentarnych 2001 r.*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2002.
- Górka-Winter B., *Polityka Polski wobec Stanów Zjednoczonych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2008.
- Grabowska S., *Trybunał Stanu jako specjalny organ orzekający w sprawie odpowiedzialności konstytucyjnej prezydenta*, „Studia Politologiczne”, vol. 42, 2016.
- Grodzki R., *Polska polityka wschodnia w okresie koabitacji po 2007 roku*, „Przegląd Zachodni”, nr 3, 2009.
- Grosse T.G., *Trzy oblicza konstrukttywizmu w Europie. Rozważania o kryzysie metody integracyjnej*, „Chrześcijaństwo-świat-polityka”, nr 17/18, 2014.
- Hebda W., *Kosowo – droga do niepodległości (1999-2008)*, „Społeczeństwo i Polityka”, nr 4 (45), 2015.
- Heliasz M., Sidoruk T., Suchyj O., *Wschodni wymiar polityki Unii Europejskiej a Polska*, „Annales Universitatis Paedagogicea Cracoviensis, Studia de Securitate et Educatione Civili”, III, 2013.
- Hopf T., *The Promise of Constructivism in International Relations Theory*, „International Security”, nr 1, t. 23, 1998.
- Hozakowska M., *Stosunki polsko-rosyjskie w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości (2005-2007)*, „In Gremio. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką”, nr 11, 2007.
- Hurak I., *Relacje Polski i Ukrainy 2010-2015 – ukraiński punkt widzenia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, t. XIII, nr 2, 2016.
- Ikenbetty G.J., *Liberal internationalism 3.0: America and the Dilemmas of Liberal World Order*, „Perspectives on Politics”, t.7, nr 1, 2009.
- Пціów A., *NATO w impasie? Perspektywy rozwoju*, „DOCTRINA. Studia Społeczno-Polityczne”, nr 8, 2011.
- Иванов И., *Россия в Мировой политике, Международная жизнь*, nr 5, 2001.
- Jakimowicz R., *Zarys polsko-niemieckich stosunków politycznych w latach 1990-2019*, „Krakowskie Studia Małopolskie”, nr 1(25), 2020.
- Jakóbiak W., *Nord Stream 2 w polityce zagranicznej rządu RP w latach 2015-2018*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 71(4), 2018.
- Jankowska N., Lozenki I., *Wpływ globalizmu na stosunki międzynarodowe*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, tom VII, nr 3, 2010.
- Jankowski D., *Weimarski trójkąt bezpieczeństwa*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, I, nr 17, 2011.

- Jarvenpaa P., Stoicescu K., *Contemporary Deterrence: Insights and Lessons from Enhanced Forward Presence - Report*, "International Centre for Defence and Security", 28, 2019.
- Jarząbek W., *Wpływ załamania się koncepcji „resetu” w stosunkach amerykańsko-rosyjskich na stosunki amerykańsko niemieckie*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 25, z.1, 2017.
- Jedliński M., *Rosja – Unia Europejska. Stosunki polityczne w kontekście ideowym*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość”, t. X, 2013.
- Jureńczyk Ł., *Fort Trump in Poland – was it possible?*, "International Scientific Journal Security & Future", Year V, Issue 3, 2021.
- Jureńczyk Ł., *Iluzoryczne partnerstwo NATO-Rosja w okresie kryzysu i budowy mocarstwowości Federacji Rosyjskiej*, „Świat Idei i Polityki”, Tom 14, 2015.
- Jureńczyk Ł., *Okoliczności i postawa NATO wobec polityki militarnej Rosji na Ukrainie*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 13, 2019.
- Jureńczyk Ł., *Polish - American alliance during the presidency of Donald Trump in the perspective of offensive bandwagoning*, "Torun International Studies", no. 1 (15), 2022.
- Kaczmarek P., *Wojna w Iraku w świetle Doktryny Busha*, „Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM”, nr 13, 2016.
- Kaczor E., *Współpraca Polski i Ukrainy na płaszczyźnie politycznej i militarnej po 1991 roku*, „Facta Simonidis”, nr 1, 2010.
- Kaj K., *Partnerstwo Wschodnie wyzwaniem czy zagrożeniem dla Rosji?*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 1, 2009.
- Kałużny R., *Układ Warszawski 1955-1991*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 1 (147), 2008.
- Kazana M., *Stosunki Polski z Francją*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2006.
- Keagle J.M., Petros T.G., *Building Capacity Through Education: NATO Engagement with the Partnership for Peace*, "Connections", Vol. 10, No. 1, 2010.
- Kirwiel E., *„Polska musi być ambasadorem Ukrainy!” Polskie stanowisko wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego 2013/2014*, „Wschód Europy”, nr 2(2), 2015.
- Klaman K., *Stanowisko prasy niemieckiej wobec budowy Gazociągu Północnego*, „Przegląd Zachodniopomorski”, Tom XXVII (LVI), Zeszyt 1, 2012.
- Klatka-Urbaniak K., *Polska: przedmiot czy podmiot w amerykańsko-rosyjskiej rozgrywce wokół tarczy antyrakietowej*, „Biuletyn Międzynarodowy Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 2 (2), 2018.
- Kołbuk A., Kołbuk W., *Gazprom na polskim rynku paliw w latach 1989-2004*, „Roczniki Ekonomii i Zarządzania”, nr 2, 2014.
- Кондратов А. И., *Стратегия внешней политики Польши до 2021 года*, „Научно-аналитический журнал Обозреватель - Observer”, nr 6 (341), 2018.
- Konias M., *W poszukiwaniu gwarancji bezpieczeństwa. Polska po 1989 roku*, Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego, nr 2, 2011.
- Kosman M.M., *Polsko-Niemieckie stosunki polityczne na przestrzeni trzech dekad po zjednoczeniu Niemiec – główne zagadnienia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, XVII, nr 2, 2020.
- Koszel B., *Trójkąt Weimarski: bilans i perspektywy współpracy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, tom XIII, nr 1, 2016.
- Kowal P., *Gruzja w polityce Polski w latach 1991-2009*, „Sprawy Międzynarodowe”, t. 74, nr 4, 2021.

- Koziej S., Pietrzak P., *Szczyt NATO w Walii: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 32, 2014.
- Koziej S., *Trzy dekady obronności III RP: polityka i strategia obronna oraz polityczno-strategiczne kierowanie Siłami Zbrojnymi RP*, „Rocznik Strategiczny 2019/20”, t. 25, 2020.
- Kozłowski K., *Wpływ pomarańczowej rewolucji na ukraiński system polityczny*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-społecznego Studia i Prace/Szkoła Główna Handlowa”, nr 2, 2011.
- Krauthammer C., *The Unipolar Moment Revisited*, „The National Interest”, No 3, 2002.
- Kretek H.A., Kretek J.M., *Analiza stosunków polsko-brytyjskich na przełomie XX i XXI wieku*, „Eunomia”, nr 1(94), 2018.
- Ksenicz I., *Ku modelowi polskiej paradyplomacji*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3, 2020.
- Kubin T., *Grupa Wyszechradzka – perspektywy dalszej współpracy*, „Atheaneum. Polskie Studia Politologiczne”, vol. 42, 2014.
- Kuciński J., *Prezes Rady Ministrów jako organ podlegający kontroli sejmowej (w świetle regulacji normatywnych). Część II. Prezes Rady Ministrów jako organ podlegający kontroli sejmowej w innych swoich rolach ustrojowych*, „Studia Iuridica Lublinensia”, vol. XXVI, nr 3, 2017.
- Kuczyńska A., *Rosja Pisze własną historię. O bohaterach i wydarzeniach utrwalonych w aktach prawnych Federacji Rosyjskiej*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne”, nr 8, 2011.
- Kulesa Ł., *Polityka Polski wobec konfliktu gruzińskiego*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2009.
- Kułaga A., *Wyzwania natury gospodarczej w świetle krytycznych studiów nad bezpieczeństwem*, „Przegląd Europejski”, nr 1 (39), 2016.
- Kumoch J., *Polityka Polski wobec Francji*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2010.
- Kupiecki R., *Konflikt zbrojny na Ukrainie a bezpieczeństwo europejskie*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 3 (100), 2015.
- Kupiecki R., *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP 2014 jako instrument polityki państwa. Uwarunkowania zewnętrzne i aspekty procesowe*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr I, 2015.
- Kusion M., *Wojna rosyjsko-gruzińska w sierpniu 2008 r. i jej implikacje dla międzynarodowego bezpieczeństwa*, „Zeszyt Naukowy Aperiion”, nr 4, 2010.
- Lange M., *Stosunki Transatlantyckie za prezydenta G.W. Busha*, „Ogrody Nauk i Sztuk”, nr 1, 2011.
- Lanoszka A., *Poland in a time of geopolitical flux*, „Contemporary Politics”, 26:4, 2020.
- Lasoń M., *Interesy, cele i oczekiwania Polski w ramach inicjatywy Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4, 2009.
- Lasoń M., *Polska strategia bezpieczeństwa narodowego na początku XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4, 2007.
- Lasoń M., *Zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski w XXI wieku w świetle analizy porównawczej kolejnych Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, nr 3, 2006.
- Legucka A., *Dylemat bezpieczeństwa w stosunkach polsko-rosyjskich po 2014 roku*, „Studia Politologiczne”, vol. 49, 2018.

- Legucka A., *Polityka zagraniczna Polski wobec Rosji po aneksji Krymu*, „Wschód Europy”, vol 5, nr 1, 2019.
- Legucka A., *Rosja wobec Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, nr 17, z. 2, 2019.
- Legucka A., *Rosyjska wizja Unii Europejskiej*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 3-4, 2007.
- Lesiński P., *Myśl realistyczna a bezpieczeństwo Polski w kontekście współczesnych relacji z Federacją Rosyjską i Stanami Zjednoczonymi*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. LXIII, nr 1, 2016.
- Litwin-Lewandowska D., *Gruziński epizod w polityce zagranicznej w okresie prezydentury Lecha Kaczyńskiego (2005-2010)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. II, 2017.
- Luik K., Praks H., *Boosting the Diffetent Effect of Allied Enhanced Forward Presence*, “Policy Paper”, 10, 2017.
- Łakomy M., *Goepolityczne następstwa wojny gruzińsko-rosyjskiej*, „Przegląd Zachodni”, nr 4, 2010.
- Łastawski K., *Sytuacja geopolityczna Polski po przemianach ustrojowych i wstąpieniu do Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie”, nr 1, 2011.
- Łysek W., *Polska polityka wschodnia w świetle teorii realizmu. Zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa polskiego w latach 1989-2014*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, z.1, nr 19, 2021.
- Madajczyk P., *Niemiecka wizja miejsca Rosji w multipolarnym świecie*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 25, z. 1, 2017.
- Madej M., *Polityka bezpieczeństwa Polski (wymiar polityczno-wojskowy)*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2008.
- Madera A.J., *Polityka zagraniczna Polski po roku 1989 (wybrane zagadnienia)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis, Studia Politologica II”, Folia 22, 2004.
- Małachowska K., *Przyczyny wojny pięciodniowej i sytuacja geopolityczna Gruzji po konflikcie z Federacją Rosyjską*, „Gdańskie Studia Międzynarodowe”, vol. 15, nr 1-2, 2017.
- Marme E., White G., *European Deterrence Initiative – Bolstering the Defence of the Blatic States*, “Policy Paper”, December, 2017.
- Materski W., *Polityka historyczna Federacji Rosyjskiej po 2000 r.*, „Dzieje Najnowsze”, Rocznik XLVI, nr 4, 2014.
- Matuszek K.C., *Westbuilding czy Zentralmacht? – polityka zagraniczna współczesnych Niemiec w perspektywie konstruktywistycznej*, „Horyzonty Polityki”, Vol. 12, Nr 41, 2021.
- Meszyński K., *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w systemie bezpieczeństwa państwa*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, Tom XVI, Zeszyt 6, Część I, 2015.
- Milczarek D., *Rozszerzenie Unii Europejskiej na Wschód – geneza, rezultaty, perspektywy*, „Studia Europejskie”, nr 1, 2014.
- Mitzen J., *Ontological Security in World Politics: State Identity and the Security Dilemma*, “European Journal of Foreign Relations”, t. 12, nr 3, 2006.
- Moravcsik A., *Wahn, Wahn, Uberall Wahn, A reply to Jahn’s critique of liberal internationalism*, “International Theory”, t. 2, nr 1, 2010.
- Mróz M., *Nowe możliwości i stare ograniczenia. Priorytety Polskiej Polityki Zagranicznej 2012-2016 w kontekście dziesiątej rocznicy akcesji Polski do Unii Europejskiej*, „Dyplomacja i Bezpieczeństwo”, nr 1(2), 2014.

- Nikitina L., *Program TACIS w Federacji Rosyjskiej – uwarunkowania wdrażania, mechanizm instytucjonalny, efektywność*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 7, 2013.
- Nocko J.A., *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec konfliktu jugosłowiańskiego w latach 1992-2022*, „Wschodnioznawstwo”, nr 1, 2007.
- Okraska T., *Ewolucja ładu światowego w okresie pozimnowojennym (zarys problemu)*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, nr 11, 2013.
- Orzelska-Stączek A., *Bezpieczeństwo Polski w świetle Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 2007 roku oraz wybranych dokumentów*, „Studia Polityczne”, nr 34, 2014.
- Orzelska-Stączek A., *Inicjatywa Trójmorza w świetle teorii realizmu. Polityczne aspekty nowej formy współpracy dwunastu państw*, *Sprawy Międzynarodowe*, nr 1 (2019), 2020.
- Orzelska-Stączek A., *New wave of regional cooperation in Central Europe as a response to new threats*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, z. 1, nr 18, 2020.
- Orzelska-Stączek A., *Polska polityka zagraniczna wobec rozbieżności w stosunkach transatlantyckich na tle konfliktów w byłej Jugosławii*, „Studia Polityczne”, nr 24, 2009.
- Ostant W., *Tarcza antyrakietowa jako instrument amerykańskiej supremacji w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa*, „Przegląd Zachodni”, nr 1, 2009.
- Otlowski T., *Rosja-Polska (z tragedią smoleńską w tle)*, „Wiedza Obronna”, nr 4, 2010.
- Paruch W., *Wprowadzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego do Polski. Studium o polityce transatlantyckiej większości parlamentarnej Zjednoczonej Prawicy (2015-2019)*, „Przegląd Sejmowy”, nr 2(157), 2020.
- Parzymies S., *Wizja polityki zagranicznej Francji prezydenta Macrona*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3, 2017.
- Павлова М.С., *Польско-американские отношения в 2020 г.: военно-политический аспект*, „Россия и Америка в XXI веке”, Выпуск № 2, 2021.
- Pawłowski K., *Bukaresztańska Dziewiątka: współpraca państw wschodniej flanki NATO*, „Policy Papers”, nr 4 (20), 2020.
- Pełczyńska-Nałęcz K., *Polska wobec Rosji. Radykalizm bez polityki*, „Sprawy międzynarodowe”, nr 3, 2018.
- Petrova T., *Polish democracy promotion in Ukraine*, „The rising democracies network. Carnegie Endowment for International Peace”, Vol. 28, 2014.
- Pieńkowski G., *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego podstawą funkcjonowania zarządzania kryzysowego w III RP*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, Tom XI, Zeszyt 11, 2010.
- Pietrzak P., Soloch, P., *Szczyt NATO w Warszawie: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, I-IV, 2016.
- Płachta M.W., *Nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2020*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny Edukacja dla Bezpieczeństwa”, nr 1 (46), rok XIII, 2020.
- Podraza A., *Bezpieczeństwo energetyczne Polski w kontekście neoimperialnej polityki Rosji oraz współpracy europejskiej i transatlantyckiej: Polska jako hub gazowy*, „Sprawy Międzynarodowe”, t. 73, nr 1, 2020.
- Polcikiewicz Z., *Change in Security Architecture of Central and Eastern Europe in the Context of the Situation in Ukraine*, „Historia i Polityka”, nr 26, 2018.
- Popowski M., *Transatlantyckie struktury bezpieczeństwa w obliczu kryzysu ukraińskiego*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 32, 2014.

- Pospieszna P., *Sankcje Unii Europejskiej wobec Rosji: proces decyzyjny, trwałość i rola państw członkowskich*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 12, 2018.
- Przędziecka J., *Bezpieczeństwo według poglądów głównych nurtów naukowych w stosunkach międzynarodowych*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego”, nr 2, 2012.
- Przybyła K.A., *NATO wobec konfliktu na Ukrainie*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, I-IV, 2016.
- Pszoniak J., Rożniewski G., *Pomarańczowa rewolucja jako przykład nieposłuszeństwa obywatelskiego na podstawie działań „Pory!” we Lwowie*, „Pisma Humanistyczne”, nr 12, 2014.
- Reiter J., *Polska i Niemcy a Ukraina: wspólny kurs mimo zawirowań*, „Biuletyn Niemiecki”, nr 54, 2014.
- Rogozińska A., *Kijowski Majdan – symbol narodowego przewrotu i jego reperkusje w opiniach prasy polskiej*, „Polityka i Bezpieczeństwo”, Tom VII, 2016.
- Rogozińska A., *Rola NATO w kształtowaniu systemu bezpieczeństwa Europy Wschodniej*, „Przegląd Geopolityczny”, nr 31, 2020.
- Rose G., *Neoclassical Realism and theories of Foreign Policy*, „World Politics”, t. 51, nr 1, 1998.
- Rosik P., Wiśniewski R., *Ruch graniczny z Polski do obwodu kaliningradzkiego na tle pozostałych odcinków zewnętrznej granicy Unii Europejskiej*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, Tom 12, nr 1, 2021.
- Ross W., *Instytucja prezydenta w systemie politycznym Federacji Rosyjskiej*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace”, nr 1, 2011.
- Rotfeld D.A., *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP w nowych warunkach międzynarodowych: nowe wyzwania, nowe zadania*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 4, 2003.
- Rudowski T., *Kapitalizm zależny a państwo w Ameryce Łacińskiej w ujęciu teorii dependencji*, „Ameryka Łacińska”, nr 1 (95), 2017.
- Rydlewska D., *„Pomarańczowa Rewolucja” na tle stosunków Ukrainy z Unią Europejską*, „Zeszyty Naukowe Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych”, nr 4, 2005.
- Sadowski R., *Partnerstwo w czasach kryzysu. Wyzwania dla integracji europejskiej państw Europy Środkowej*, „Punkt Widzenia”, nr 36, 2013.
- Sanecka J., *Polityka historyczna partii Prawo i Sprawiedliwość, założenia i realizacja*, „Athenaeum”, nr 19, 2008.
- Sielezin J.S., *Post-prawda jako element polityki historycznej Rosji wobec Polski – kontekst międzynarodowy*, „Facta Simonidis”, nr 1 (13), 2020.
- Slaughter A.M., *International Law in a World of Liberal States*, „European Journal of International Law”, t. 6., 1993.
- Słowiński K., *Zagraniczny wymiar polityki historycznej Prawa i Sprawiedliwości (2015-2019)*, „Studia Polityczne”, tom 49, nr 4, 2021.
- Sobczak J., *Nowa strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2020 roku*, „Cybersecurity and Law”, nr 2(4), 2020.
- Sobczyk K., *Współpraca ośrodków prezydenckich państw wschodniej flanki NATO w toku przygotowań do szczytu Sojuszu w Warszawie*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, I-IV, 2016.
- Sokół W., *Polska-Rosja: wybrane gospodarcze aspekty współpracy transgranicznej*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 2 (13), 2017.

- Soroka G., Stępniewski T., *The Three Seas Initiative: Geopolitical Determinants and Polish Interests*, "Yearbook of The Institute of East-Central Europe", vol. 17, no. 3, 2019.
- Stańczyk J., *Bezpieczeństwo w perspektywie studiów krytycznych*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego”, Zeszyt 21, 2021.
- Stępniewski T., *Miejsce Ukrainy w polityce wschodniej Polski po 2004 roku*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3, 2018.
- Stolarczyk M., *Kierunki ewolucji europejskiego systemu międzynarodowego w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, nr 21, 2018.
- Stolarczyk M., *Możliwości współdziałania Polski i Niemiec w zakresie ich polityki wobec Rosji i Ukrainy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, XIII, nr 2, 2016.
- Stolarczyk M., *Polska i Europa Środkowa w polityce zagranicznej Niemiec w latach dziewięćdziesiątych*, „Stosunki Międzynarodowe - International Relations”, t.20, 1999.
- Stolarczyk M., *Polska i Niemcy wobec polityki wschodniej Unii Europejskiej i stosunków z Rosją w pierwszej dekadzie XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 4, 2010.
- Stolarczyk M., *Rosja w polityce zagranicznej Polski w okresie pozimnowojennym (aspekty polityczne)*, „Studia Politicae Universitatis Silensiensis”, t. 11, 2013.
- Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, „Studia Europejskie”, nr 2, 2000.
- Synteza Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego RP*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr II (26), 2013.
- Thomann P.E., *The Three Seas Initiative, a New Project at the Heart of European and Global Geopolitical Rivalries*, "Yearbook of the Institute of East-Central Europe", vol.1, no. 3, 2019.
- Trejnis Z., *Kultura polityczna systemu bezpieczeństwa narodowego*, „Przegląd Strategiczny”, nr 1, 2013.
- Trenin D., *Russia-EU Partnership: Grand Vision and Political Steps*, "Russia on Russia", issue 1, 2000.
- Turczyński P., *Amerykańskie koncepcje tarczy antyrakietowej w Europie*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 3 (161), 2011.
- Tyrała M., *Postulaty programowe a sukces wyborczy na przykładzie partii PiS i Razem w wyborach parlamentarnych w Polsce w 2015 r.*, „Źródła zmiany – wybory parlamentarne '2015'”, Nr XVII, 2016.
- Urbanek A., *Liberalna wizja bezpieczeństwa – próba systematyzacji koncepcji*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje”, nr 31, 2018.
- Urbanek A., *Realistyczna wizja bezpieczeństwa – próba systematyzacji koncepcji*, „Security, Economy & Law”, nr 4(XVII), 2017.
- Wallerstein I., *The Rise and Future Demise of the Capitalist World System*, "Comparative Studies in Society and History", t. 16, nr 4, 1974.
- Wendt A., *Anarchy is what States Make of it: The Social Construction of Power Politics*, "International Organization", No.2, Vol. 46, 1992.
- Wicha T., *Prawa i Sprawiedliwości ocena polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, „Humanities and Social Sciences”, vol. XXI, nr 23 (1), 2016.
- Wilk A., *Wielobiegunowa polityka Władimira Putina*, „Studia Polityczne”, nr 21, 2008.
- Wodnicki J., *Znaczenie Sojuszu Północnoatlantyckiego w umacnianiu bezpieczeństwa na wschodniej flance NATO*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, vol. 13. Nr 1, 2019.

- Wojciechowski S., *Stany Zjednoczone Ameryki jako przykład „osamotnionego” mocarstwa*, „Przegląd Zachodni”, nr 1, 2009.
- Wojciechowski S., *Zagrożenie terroryzmem w XXI wieku – analiza wybranych determinantów*, „Archiwum Kryminologii”, Tom XXXVIII, 2016.
- Wojnarowski J., *Transformacja systemu przygotowań obronnych państwa w świetle nowej strategii obronności RP*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, Tom XII, Zeszyt 2, 2011.
- Wojtaszak A., *Stanowisko państw Europy Środkowej wobec Inicjatywy Trójmorza*, „Społeczeństwo i Polityka”, nr 1(66), 2021.
- Velasco A., *Dependency Theory*, “Foreign Policy”, Nr 133, 2002.
- Voytyuk O., *The Baltic Pipe and its impact on energy security in Central and Eastern Europe*, “Polityka Energetyczna – Energy Policy Journal”, Volume 25, Issue 1, 2022.
- Zackiewicz P.M., *Współczesne uwarunkowania funkcjonowania i rozwoju sił zbrojnych*, „Edukacja dla Bezpieczeństwa”, Rok XII, numer 2 (43), 2019.
- Збарская И. А., *Демографическая, национальная и социальная структура общества: итоги Всероссийской переписи населения 2002 года информационная ценность*, „Социология власти”, 5, 2004.
- Zbińkowski G., *Kierunki polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Polski w strefie euroatlantyckiej po 2018 r.*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, nr 2, 2019.
- Zdanowski J., *Znaczenie Arabskiej Wiosny*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, t. X, nr 3, 2013.
- Zięba R., *Główne problemy w stosunkach polsko-rosyjskich*, „Stosunki Międzynarodowe”, nr 3, 2018.
- Znojek B., *Polityka Polski wobec Wielkiej Brytanii*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2009.
- Znojek B., *Polityka Polski wobec Wielkiej Brytanii*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, nr 1, 2016.